









5033  
WYDAWNICTWO AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

z zapisu ś. p. Józefa Kuryerowa.

POLSKIE

# PIEŚNI KATOLICKIE

OD NAJDAWNIEJSZYCH CZASÓW  
DO KOŃCA XVI WIEKU.

ZEBRAŁ

MIKOŁAJ BOBOWSKI.

(Z sześcioma tablicami porównawczemi).

Praca odznaczona nagrodą Akademii Umiejętności w Krakowie  
imienia S. B. Lindego.



BADŃ I KSIĄŻEK PAN  
BIBLIOTEKA  
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 71  
Tel. 26-68-63

W KRAKOWIE.

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.

1893.

Osobne odbicie z Tomu XIX. Rozpraw Wydziału filologicznego  
Akademii Umiejętności w Krakowie.

INSTYTUT  
BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA  
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72  
Tel. 26-68-63



114

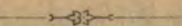
W Krakowie, 1893. — Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządkiem A. M. Kosterkiewicza.

# Polskie pieśni katolickie

od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku

zebrał

**Mikołaj Bobowski.**



## W S T Ę P.

Polska, z krajów europejskich najmłodsza córa kościoła katolickiego, biernie przejmowała od zachodu wszelkie urządzenia kościelne, i skrupulatnie ich przestrzegała. I gdy inne narody burzyły często stare dogmaty, a stawiały nowe, domagały się zmian w liturgii, obrządkach, hierarchii, a niekiedy je przeprowadzały, z łona Polski nie wyszła ani jedna sekta, ani jedna herezya. Nieinaczej też zachowała się Polska względem śpiewu kościelnego, przyjmując taki, jaki był na zachodzie. Tu zaś nieledwie przez cały ciąg wieków średnich panował wszechwładnie śpiew łaciński, uprawiany przez księży i służbę kościelną, a śpiew religijny w innym języku z małymi wyjątkami rozbrzmiewał tylko po za murami kościołów.

Pierwsze próby takiego śpiewu są wogóle dosyć późne. Ile z niedostatecznych wiadomości historycznych wnosić można, pojawiają się one najprzód w Niemczech w X wieku<sup>1)</sup>. Aż do tego czasu lud niemiecki nie znał właściwego śpiewu religijnego, lecz, ilekroć chciał oddać

---

<sup>1)</sup> W wywodach naszych idziemy za Ed. Em. Koch, *Geschichte des Deutschen Kirchenliedes*, Stuttgart 1866 — 7. I., oraz Hoffmann v. Fallersleben, *Geschichte des deut. Kirchenliedes Hannover* 1854.

głośno cześć Bogu, wykrzykiwał proste *Kyrie eleison, Christe eleison*, często po sto, trzysta, a nawet więcej razy. Jednakże, gdy z biegiem czasu przejął się głębiej zasadami wiary Chrystusowej i gdy w miarę tego nabożność w nim się wzmogła, recytowanie niemelodyjne, a często bezmyślne i hałaśliwe obcych i niezrozumiałych wyrazów nie mogło już wystarczać jego religijnemu uczuciu. Zaczęto tedy, może za przykładem św. Notkera, który w tym samym czasie t. z. iubila we mszy jął zastępować sekwenyami, dodawać do *Kyrie eleisonu* niemiecką jego parafrazę: (*Christ uns genade*, a następnie inne zdania, zawierające krótką modlitwę lub pobożne westchnienie. Nie były to jeszcze pieśni, bo wyrażonym w nich myśłom zbywało na szerszem umotywowaniu, a powtórę na formie poetycznej; wszelako stanowiły one związek przyszłej pieśni. Rozszerzając się zwolna i doskonaląc pod względem formy, wykształciły się te okrzyki w XI wieku w tak zwane *laisy* t. j. pieśni z odśpiewem *Kyrie eleison*, znamionującym ich pochodzenie. Odtąd rozwój poezji religijnej w Niemczech postępuje szybkim krokiem. Przyczyniają się do tego z jednej strony wojny krzyżowe, utrzymujące ducha religijnego w ustawicznej egzaltacyi, z drugiej poezya świecka, pod wpływem której i przeciw której powstaje w drugiej połowie XII wieku „duchowy *minnegesang*“. (*Scherer, Geschichte d. deut. Litter. Berlin. 1885. str. 79*).

Mimo to w owym czasie nie słyhać jeszcze pieśni niemieckiej w kościele. Służy ona do śpiewu jedynie po domach, po pielgrzymkach, w bitwach, przy igrzyskach religijnych i t. p. Dopiero od połowy XIII wieku począwszy, zaczynają niektóre *laisy* zwolna i, że tak powiem, drogą uboczną przedostawać się do kościoła. Śpiewane na igrzyskach religijnych, odprawianych w wielkie święta doroczne tuż za bramami kościoła, a niekiedy w kościele samym, stawszy się własnością ogółu wiernych, wprowadzone zostały przez lud do procesyi, a później i do nabożeństwa. Tak pieśń wielkanocną: *Christ ist erstanden*, którą w końcu XII wieku śpiewano na igrzyskach, w wieku następnym lud zaintonował w kościele, a w kilkanaście lat potem umieszczono ją w łacińskiej agendzie. (*Koch, Gesch. d. Kirchenliedes u. Kirchenges. Stuttgart 1866. I. 177*). W ten sam sposób weszły także do kościoła *laisy* na Boże Narodzenie. Nowy ten zwyczaj jednak, jak się zdaje, nie od razu przyjął się w całych Niemczech, skoro źródła historyczne XIV wieku wspominają tylko o jego istnieniu na Ślązku i w Bawaryi (*Koch I. 196*). Gdy tak w Niemczech pieśń w języku ludowym obok hymnów łacińskich zwolna, lecz statecznie zyskuje sobie uprawnienie w śpiewie kościelnym, w krajach romańskich nie dostrzegamy weale tego zjawiska. We Francyi wprowadziła sekta Albigensów i Waldensów próbowała za-



stąpić na nabożeństwie śpiew łaciński ludowym, ale po krwawej jej zagładzie nikt nie śmiał sprzeciwić się kilkakrotnym zakazom kościoła i propagować tej innowacji. Późniejsze zaś t. z. Noëls, odpowiadające naszym kolendum, częścią dla swej rubaszności, częścią dla satyry, jaką były zabarwione, nie wzniosły się nigdy na wyżynę pieśni kościelnych. (*Paul Lacroix: Le moyen âge et la renaissance II. Chants populaires, Noël's etc. par Le Roux Lency*).

Jeżeli atoli narody romańskie pozostały wierne śpiewowi łacińskiemu, za to w Czechach objawia się wcześniej na polu pieśniarstwa religijnego ta sama dążność i ten sam rozwój, co w Niemczech, tylko mniej oryginalny. Miejsce pierwotnego okrzyku *Kyrie eleison* zajmuje tu *lais: Hospodine pomiluj ny*. Ponieważ jest on nierymowany, a rymy dopiero w poezji XIII wieku nastają, więc ułożenie jego przypada może na wiek XII. W każdym razie był on już znany w pierwszej połowie XIII wieku, skoro kontynuator Kosmasa opowiada pod r. 1249, że go śpiewała szlachta przy wjeździe króla Wacława do Pragi. (*Nobilibus terrae, qui tunc aderant, Hospodine pomiluj ny resonantibus*). Śpiewał go też lud, jak tenże kronikarz pod r. 1260 podaje, w niedziele i święta na procesyi. (*Boemi, valido in coelum clamore excitato, canentes hymnum a S. Adalberto editum, quem populus singulis diebus dominicis et aliis festivitatibus ad processionem cantat*). Wszelako był to jeden z nielicznych, jeżeli nie jedyny wyjątek, albowiem aż do wystąpienia Husa śpiew kościelny pozostał łacińskim. Z tego też powodu pieśniarstwo czeskie w tym okresie tak małe poczyniło postępy. Dopiero husyci otworzyli mu bramy kościelne na oścież. Jak zniechęconym był przez nich śpiew łaciński, pokazuje się stąd, iż go przyrównywali do „wycia i szekania psów“ i zohydzali w paszkwilach. (*Feifalik, Altböhm. Vers- und Reimkunst 16, uwaga 1*). Tej nienawiści towarzyszyła równa o śpiew czeski gorliwość. Za sprawą husytów powstało mnóstwo nowych pieśni czeskich, które zupełnie wyparły z kościoła łacińskie. Prawowierni katolicy byli zgorzeleni tą nowością, śmiali się z niej, nucąc o husytach: „na mszy po czesku śpiewają, śnać po łacinie nie umieją“. (*Časop čes. mus. 1852, zes. 3, str. 46*). Piosenkowa ta polemika nie pozostawia żadnej wątpliwości, że przed XV wiekiem śpiew łaciński nie poczynił najmniejszych ustępstw czeskiemu, bo *lais Hospodine pomiluj ny*, śpiewany na procesjach, nie może wchodzić w rachubę. A i tego skromnego śpiewu duchowieństwo, w zapale walki przeciw husyckim dążnościom, chciało, jak się zdaje, zabronić ludowi. W jednym bowiem z rękopiśmiennych kodeksów biblioteki wiedeńskiej (Nr. 4333. *Olim Theol 490—491. Denis Cod. Theol. 1, 2, 1747—1753*) mieści się na str. 111 b następująca zapiska z XV wieku: „*De cantu vulgari. Item cancio sancti*

*Adalberti usque ad nostra tempora proprio linguagio mansit, quam ipse composuit, videlicet: hospodine pomiluj ny. Quam Bohemie homines temporibus nostris canunt et cantabunt usque ad voluntatem dei et non voluntatem hominum, qui bonas vulgares canciones prohibent, que sunt ex lege dei, sanctis evangeliis ac epistolis et prophetis et apostolicis dictis composite“* Feifalik, *Altöech. Leiche, Lieder u. Sprüche des XIV u. XV Jahrh. Wien. 1862 str. 19*). Mowa tu wyraźnie o „woli ludzi“, występującej przeciw śpiewaniu pieśni: *Hospodine pomiluj ny*. Atoli jeżeli zakaz taki rzeczywiście wydany został, to wyjść on musiał od jednostek i sprzeciwiał się życzeniu wyższej władzy kościelnej. Synod praski bowiem z r. 1406 pozwala śpiewać nie tylko *Hospodine pomiluj ny*, lecz jeszcze trzy inne pieśni. Dnia 15 czerwca rozporządził on, co następuje: „*Cantilenarum prohibitio. Item mandat Dominus Archiepiscopus, quod plebani et ecclesiarum rectores in praedicationibus nunciant prohibitas esse novas cantilenas omnes praeter: 1) Buoň wssemohucy, etc., 2) Hospodine pomiluj ny, 3) Jezu Chryste stzedry Kniezie, 4) Swaty nass Waczlawe. Alia contra cantantes et cantare permittentes per remedia iuris punientur“*. (*Concilia pragensia ed. Höfler str. 52*). Czy pieśni te mogły służyć do śpiewu kościelnego, o tem powyższy statut nie wspomina; lecz choćby tak było, niepodobna śpiewowi czeskiemu jeszcze na początku XV wieku przyznać szerszego zastosowania w kościele.

Polska, która później od Czech przyjęła chrześcijaństwo, zdobyła się też później od nich na pierwszą pieśń religijną w języku ludowym. Jest nią *lais Bogarodzica*. Czasu ułożenia tej pieśni niepodobna oznaczyć stanowczo, to wszelako nie podlega już dzisiaj żadnej wątpliwości, że podanie, przypisujące jej autorstwo św. Wojciechowi, pozbawione jest wszelkiej podstawy. Dając na innem miejscu szczegółową ocenę tej tradycyi, podnosimy tu jedynie jej sprzeczność z dziejami śpiewu religijnego tak na zachodzie, jak w Polsce, oraz z historią samej Bogarodzicy. Widzieliśmy powyżej, że cały zachód, który Polskę w przyjęciu wiary chrześcijańskiej wyprzedził, przez długie wieki obchodził się bez pieśni religijnych w języku ludowym i jeszcze za czasów św. Wojciecha o nich nie pomyślał; gdy je zaś później składać zaczął, kościół zachowywał się względem nich obojętnie, a niekiedy nawet nieprzyjaźnie. Inaczej miało być w Polsce. Św. Wojciech, lubo wychowany w tradycyach kościoła zachodniego i oddany im bezwzględnie, sprzeniewierzając się jego zwyczajowi, okazuje chęć faworyzowania śpiewu polskiego ze szkodą łacińskiego, i to jakby na przekorę duchowieństwu, któremu język polski był jeszcze wówczas obcy. Ale czyni to może na prośby narodu? Bynajmniej. Przez czterysta lat bowiem Polacy nie tylko nie naśladowują danego im przez świętego męża przykładu, lecz

nawet nie wiedzą o jego pieśni. W XIII wieku Czesi, przyjmując króla Wacława, śpiewali swoją pieśń *Hospodine pomiluj ny*, rzekomo ułożoną także przez św. Wojciecha, tymczasem lud polski, jak świadczy Herbord <sup>1)</sup>, wychodząc w uroczystych procesjach na spotkanie św. Ottona z Bambergi, udającego się w r. 1124 na apostołstwo pomorskie, zachowywał się mileząco, śpiew pozostawiwszy duchowieństwu. Podobnie w r. 1278 rycerstwo czeskie, gotując się do rozprawy na polach Morawy śpiewało znowu, *Hospodine pomiluj ny*, a niemieckie *Sant Marei, muoter unde mait*, <sup>2)</sup> podczas gdy hufce polskie, uderzając w r. 1249 na Wasilka, poprzestały na używanym niegdyś powszechnie na Zachodzie, lecz w owym czasie zaniechanym już okrzyku „Kierlesz“ (Kyrie eleison) <sup>3)</sup>. Bogarodzica zaś jako pień bojowe wspomniana jest po raz pierwszy dopiero w źródłach historycznych XV wieku. Naoczny świadek bitwy pod Grunwaldem, któremu zawdzięczamy łaciński jej opis: *Chronica conflictus regis Vladislai cum Cruciferis*, powiada, że Polacy, przygotowawszy się do walki, „omnes unanimiter cum fletu Bogarodzycza cantare coeperunt et ad bellum processerunt“. (*Mon. Pol. hist. ap. Biel. II. 901*). Tę samą wiadomość przekazał nam Trzaska w swej kronice i autor relacji: *De magna strage alias o wylgym pobyczw*, zamieszczonej w manuskrypcie, zawierającym łacińskie kazania Mikołaja z Błonia (*Nehring, Studya literackie str. 9*). Rzecz godna uwagi, że, gdy dawniejsze kroniki nie wzmiankują wcale o śpiewaniu Bogarodzicy w bitwach, z początku XV wieku natomiast aż trzy o tem naraz dochodzą nas wieści, a z późniejszych kronikarzy prawie żaden szczegółu tego nie pomija. Podaje go Długosz, podaje go autor Pieśni o pruskiej porażce, Chwalczewski, Kromer, Błażowski i Bielscy. Czyżby w XV i XVI wieku śpiew Bogarodzicy wydawać się miał rzeczą więcej niezwykłą

<sup>1)</sup> *Ad episcopatum Gnesnensem cum gaudio et pace conducti sumus, omnibus illis ecclesiis una salutationis forma dominum meum excipientibus, festive scilicet processionis honore, gaudentesque per loca singula uno eodemque exultationis cantu: cives apostolorum et domestici Dei advenerunt hodie et caetera, quae in illo responsorio sunt, devote cecinerunt.* Herbord *ap. Bielowski II. 47.*

<sup>2)</sup> *Mit ainer stim grözen  
Der pischof von Pasel pegan  
Disen ruof heben an:  
Sant Marei, muoter unde mait,  
Alle unsren nôt sei dir gechlait,  
Die pehaim auch riefen so:  
Gospodine pomiloido.* *Pez. Script. rer. germ. III. col. 149.*

<sup>3)</sup> *Видѣвъ же Данилъ Лjahы крѣпко идуща на Василка, кeryльсь рожуща. Потн. sobr. летоп. II. 183.*

i godniejszą zanotowania, niż w poprzednich? Przypuszczenie takie byłoby nieuzasadnione, bo każda rzecz tem większy obudza interes, im jest nowszą. Tymczasem nie przeszkadza nam przyjąć, że Bogarodzica jest utworem XIV, a co najwyżej XIII wieku, jak to obszerniej na innem miejscu wyłuszczyliśmy.

Historyczne zapiski o śpiewaniu Bogarodzicy w bitwie grunwaldzkiej są zarazem pierwszymi wiadomościami o polskim śpiewie religijnym wogóle. Wprawdzie Juszyński w przedmowie do Dykeyonarza poetów polskich przywodzi dwie cytaty, dotyczące takiegoż śpiewu w XIII i XIV wieku, ale na nich polegać nie można. Pierwszy z nich opiewa, że według zwyczaju, zaprowadzonego przez św. Kingę, odbywał się wieczorami śpiew „pieśni ojczystych na cześć Najśw. Panny“ w klasztorze starosądeckim<sup>1)</sup>. Wiadomość tę zaczerpnął Juszyński z nieznanego nam aktów tego klasztoru, lecz ponieważ z właściwą sobie niedokładnością nie zaznacza, z jakiegoby one pochodziły czasu, przeto wiarygodność ich jest wcale problematyczna. Albowiem mogą one być równie późne, jak inne źródło, do którego Juszyński się odwołuje, twierdząc, że opat witowski Jan, towarzysz wypraw Władysława Łokietka, „złożył pieśni o męce Pańskiej, które długo w kościołach w poście śpiewano“. Drugim tem źródłem jest (nieprzytoczone w bibliografii Estreichera) Kazanie na obłoczniny Panien i t. d. w klasztorze zwierzynieckim niejakiegoś Jana Zarecensis, które wyjęte miało w Krakowie u Andrzeja Piotrkowszczyka w r. 1602. Świadectwom tego rodzaju nie sposób przyznać wartości dowodów historycznych.

Gdy tak obydwaj twierdzenia Juszyńskiego okazują się słabo pojęzonymi, a innych wyraźnych śladów polskiego śpiewu religijnego przed XV wiekiem wcale nie znachodzimy, pozostają do zbadania jeszcze tylko te dane, które, zestawione z analogicznymi faktami w innych krajach, mogłyby nam dać podstawę do wniosku o tymże śpiewie. Pominąwszy pieśń chłopów polskich, którzy w r. 1261 do biczowników przystali, jako sekiarską i mało a krótko używaną, zastanowimy się obszerniej nad tem, czy na igrzyskach religijnych w Polsce, o których wspominają już źródła XIII wieku, nie śpiewano, podobnie jak w innych krajach, pieśni nabożnych w języku ludowym.

Igrzyska te, znane całej średniowiecznej Europie, a wywodzące swój początek od rzymskich saturnaliów, odprawianych około Kalend styczniowych, odbywały się pierwotnie tylko w święta Bożego Naro-

<sup>1)</sup> *Vespere patrii cantus ad laudem beatae Virginis Mariae a Diva Regina et Matre instituti. Acta Ms.*

dzenia, na które z tego powodu przeszła nazwa Kalend, Kolendy. Z biegiem czasu jednakże rozszerzyły się te chrześcijańskie saturnalia i na wiele innych dni uroczystych. Urządzano je tedy w zapusty, podczas wielkanocy, w uroczystości niektórych świętych i w maju. Najbujniej rozkwitły one we Francyi, gdzie szczątki ich aż do naszych utrzymały się czasów. Zależnie od miejsca i czasu, w jakich się odprawiły, przybierały one rozmaite nazwy; wszystkim razem jednakże służyło, jak się zdaje, wspólne miano święta głupców (festum fatuorum). Tak samo, jak saturnalia były parodią porządku społecznego, igrzyska „głupców“ zasadzały się po największej części na przedrzeźnianiu obrządków i urzędów kościelnych, na przewracaniu hierarchii duchownej i ignorowaniu zasad moralności. Cechowała je zaś rozpasana swawola i obrzydliwa nieraz nieprzyzwoitość wypuszczonego z karbów kościelnych namiętnego barbarzyńca, lecz także i dziecięca naiwność, połączona z silną, lubo prostą wiarą świeżo nawróconego chrześcijanina. Duchowieństwo nietylko nie upatrywało w nich nic zdrożnego, lecz owszem protegowało i podtrzymywało je swym współudziałem, datkami pieniężnymi lub poczesnem. Wszelako główną w nich rolę odgrywali żacy i służba kościelna. Wybierali oni z pośród siebie papieża albo kardynała, opata lub króla głupców, którego rozkazom w dane święto wszyscy poddawać się musieli. Igrzyska, które taki papież lub jemu podobni „dygnitarze“ z swymi poddanymi urządzali, były różnorodne i prawie w każdej miejscowości inne. Dość dokładny opis jednego ich rodzaju, może najbardziej rozpowszechnionego, pozostawił nam uniwersytet paryski w edykcji wydanym na rozkaz Karola VII przeciw „uroczystości głupców“ w r. 1444. Czytamy tam, co następuje: „Divini officii tempore larvati, monstruosi vultibus, aut in vestibus mulierum aut leonum, vel histrionum choreas ducebant, *in choro cantilenas inhonestas cantabant*, offas pingues supra cornu altaris juxta celebrantem missam comedebant, ludum taxillorum ibidem exarabant, thurificabant de fumo foetido ex corio veterum sotularium et per totam ecclesiam currebant, saltabant“ (Dr. Kawczyński, *O początkach poezji polskiej, w Kwartalniku histor. Rocznik III, zes. I. 31*). Gdzieindziej wprowadzano znowu procesjonalnie do kościoła przy odgłosie muzyki i śpiewu wesołych piosenek przybranego w kapę osła i w jego obecności odprawiano „officium asini“, którego rytuał przechowuje się do dziś jeszcze w mieście Sens. O przebiegu tego „nabożeństwa“, podczas którego działy się podobne do opisanych przez uniwersytet paryski wybryki, rozszerzać się nie będziemy, albowiem niema prawdopodobieństwa, aby ono było się gdziekolwiek w Polsce przyjęło. Stwierdzamy jedynie fakt, że na wszystkich tych igrzyskach śpiewano pieśni. Jakie to były pieśni?

Niekoniecznie rozpustne i niemoralne, jakby to z powyższych opisów zdawać się mogło. Bo nawet owa osławiona przez encyklopedystów francuskich „proza osła“, którą śpiewano podczas „officium asini“, nie zawiera nic bezbożnego lub sprośnego. Jestto wesoła piosenka, ułożona na pochwałę osła, którego przodkowie oddali przysługę dzieciątku betleemskiemu, boć przecie, jak opiewa jedna jej zwrotka:

*Aurum de Arabia,  
Thus et myrrham de Saba,  
Tulit in ecclesia  
Virtus asinaria.*

Podyktowało tę śpiewkę uczucie religijne, ale niezmiernie naiwne, bo nie zważające na formę. Lecz i pieśni prawdziwie nabożne były w użyciu. W Bourges n. p. udając się po mszy suchej t. j. bez konsekracyi, na biesiadę (conductus ad poculum), śpiewano:

*Alle resonnent omnes ecclesiae  
Cum dulci melo symphoniae  
Filiū Mariae genitricis pie,  
Ut nos septiformis gratiae  
Repleat donis et gloriae,  
Unde Deo dicamus: luia.*

Niestosownem możnaby tu nazwać jedynie rozerwanie wyrazu alleluia na dwie połowy, chociaż podobne sztuczki ulubione były w średniowiecznej poezyi religijnej; zresztą powyższa pieśń nie ustępuje w niczem *laisom*, które pod niejednym względem przypomina <sup>1)</sup>. Zwykle jednak, zwłaszcza po mniejszych miastach i wsiach, gdzie maskarady zastępowano jasełkami, śpiewano pieśni treści religijnej z kolorytem świeckim. Zwały się one we Francyi *les Noël*s, lecz zapewne i kolendami, jak wnosimy z wyrażenia „kalenda maia“, użytego w romansie Flamenki (str. 56) na oznaczenie pieśni majowej. Jeśli bowiem jakie pieśni mogły mieć prawo do tej nazwy, to przedewszystkiem te, które śpiewano w Kalendy czyli święta Bożego Narodzenia. Fakt ten naprowadza nas na źródło naszych kolend; o pochodzeniu zaś naszych igrzysk Bożego Narodzenia z zachodu przekona nas ich identyczność z francuskimi.

Za najstarsze świadectwo o polskich igrzyskach uchodził list papieża Innocentego III do areybiskupa Kietlicza z r. 1207. Atoli według

<sup>1)</sup> Powyższe opowiadanie o igrzyskach francuskich oparliśmy przeważnie na studyum Pawła Lacroix: *Fête des Fous*, w dziele: *Le moyen âge et la renaissance I. Paris 1848.*

słusznej uwagi prof. Nehringa (*Początki poezji dramatycznej w Polsce w Rocznikach Tow. Przyj. Nauk Pozn. XV. 196*) pismo to, jako wyśtosowane nie wyłącznie do Polski, lecz do całego świata katolickiego, nie uprawnia nas do kategorycznego twierdzenia, że potępione w niem igrzyska wówczas i w Polsce już istnieć musiały, bo względem Polski mogło być ono tylko środkiem przewencyjnym. Jednakże w niespełna ćwierć wieku po tym liście znajdujemy w źródłach dziejowych niewątpliwą już wiadomość o odprawianiu u nas igrzysk, które zowią się tu „starym zwyczajem“. Pochodzi ona z brewe papieskiego, przesłanego w r. 1230 przez Grzegorza IX opatowi w Brzesku i przeorom w Zwierzyni i Krakowie. Przytaczamy ją w całej rozciągłości za Dr. Kawczyńskim (l. c.): *„Abbas et conventus Tinciensis sua nobis insinuatione monstrarunt, quod scholares, qui Cracoviae commorantur, imitantes quandam pravam et detestabilem consuetudinem, quae in illis partibus inolevit, in ipsorum monasteriis festo nativitatis dominicae et per dies aliquos, qui sequuntur, comensationibus et ebrietatibus, cantilenis, ludibriis et abominationibus aliis insistentes, usque ad effusionem sanguinis rixantur ad invicem, bona ipsorum diripiunt ac alias ludificationes committunt horribiles et obscenas, unde monasteria ipsa laedunt enormiter, fratrum quietem perturbant et corda ipsorum plurimum scandalizantur“*. (Kod. dypl. klasztoru Tynieckiego str. 34). Jak widzimy, polskie igrzyska miały ten sam charakter, co francuskie i różniły się od nich chyba w szczegółach. Wszelako szczegół, o który nam głównie chodzi, t. j. śpiewanie pieśni, spotykamy tak samo w Polsce, jak we Francyi. Niewiadomo tylko, jakie to pieśni śpiewali krakowscy żacy na Tyńcu. Prof. Smolka (*Mieszko stary i jego wiek str. 370.*) i Dr. Kawczyński nazywają je „sprośnemi“, a zdaniu ich bez wątpienia słuszność przyznać należy, bo nabożnych nie byłby papież potępiał. Trudniejszą do rozstrzygnięcia kwestyę przedstawia ich język; ale z uwagi, że je śpiewali żacy przed mnichami, pomiędzy którymi znajdowali się bez wątpienia obcokrajowcy, nie omylimy się zapewne, oświadczając się za łaciną. Późniejsze ustawy synodalne, zabraniające wyprawiania igrzysk na procesyach Bożego Narodzenia, nie wzmiankują o śpiewie. Ale jakkolwiek źródła historyczne nie pouczają nas dostatecznie o tem, czy aktorzy polskich igrzysk przed wiekiem XV postugiwali się kolendami, wszelako inne względy pozwalają nam to przypuścić. Pewną jest rzeczą, że nietylko igrzyska religijne, lecz także kolendy przybyły do nas z zachodu, gdyż blizki ich związek z francuskimi zdradza oprócz wspólnej nazwy identyczność całego ich układu i jednakowy sposób traktowania wypadków Bożego Narodzenia. Chodziłoby tylko o to, czy kolendy dostały się do Polski równocześnie z igrzyskami. Ale jeżeli przypomnimy sobie, że we Francyi

jedno z drugim było ściśle związane, to będziemy mogli przypuścić, że ten sam stan rzeczy istniał i w Polsce, a to tem więcej, iż w późniejszych czasach, t. j. w XV i XVI wieku, natrafiamy wyraźne ślady faktycznego jego istnienia. Najstarszy n. p. zbiorek kolend, pochodzący z XV wieku, śpiewano niezawodnie przed publicznością jakiejś Białej, zgromadzoną na jednym miejscu. Pokazuje się to z następującej zwrotki drugiej pieśni:

Nuż, wy bielscy panowie,  
Panny, panie, żaczkowie  
Dajcie Bogu chwałę za to,  
Iż się narodził.

W łacińskim oryginale, z którego te polskie kolendy przerobiono, czytamy podobnie:

Vos bialinenses parvuli,  
Omnes et singuli,  
Date laudes Christo nato.

Obydwie te apostrofy mogły wyjść tylko od aktorów, występujących publicznie, bo w ustach prywatnie kolendującego po domach razłyby swą niestosownością.

Hozyusz (*Confessio fidei catholica, Viennae 1560 fol. 3 r.*), opisując wesoły obchód świąt Bożego Narodzenia, przedstawia śpiewanie kolend, jako zwyczaj, któremu wszyscy, od najstarszych do najmłodszych, hołdują. Pisze bowiem: „*in privatis etiam cuiusque aedibus, non ab adultis modo, verum et a pueris, ac tantum non ab ipsis lactentibus atque infantibus, natus nobis puerulus, datus nobis filius, decantatur. Cursitatur per vicos et plateas, in singulis aedibus annunciatum cum iubilo gaudium illud magnum, quod natus est nobis hodie salvator, qui est Christus dominus*“. Jeżeli zwyczaj śpiewania kolend był tak szeroko rozpowszechniony, to z pewnością, choć Hozyusz o tem wyraźnie nie nadmienia, rozciągał się także do igrzysk publicznych. Sądzymy nawet, że to one właściwie przyczyniły się najwięcej do tej wielkiej jego popularności.

Śpiew pieśni nabożnych przyjęły w sukcesyi po igrzyskach misterya czyli przedstawienia sceniczne, urządzone w wielkie uroczystości. Każdy n. p. z trzech aktów najstarszej „Komedyi o mięsopuście“, wydanej niedawno z rękopisu XVI wieku przez Dr. Antoniego Kalinę (*Prace filol. Warszawa 1888. II. 538 następ.*) kończy się pieśnią nabożną. Pieśni te wprowadzano do misteryjów nie w celu urozmaicenia i uświetnienia widowiska, bo nie mają one żadnego związku z fabułą dyalogu, lecz z poszanowania starego zwyczaju, w którym lud prosty wielkie znajdował upodobanie. „Śpiewanie potrzebne dla ludzi wiejskich“;



czytamy w „Napomnieniu do tego, który dyalog (częstochowski) wyprawia“, a na innym miejscu powiedziano tamże: „Naprzód dla uspokojenia ludzi może być pieśń: Przez Twoje święte zmartwychwstanie“. (*Juszyński, Dykcyonarz II. 408*). Ten wzgląd, jaki autor ma dla konserwatywnego ludu, dowodzi zdaniem naszym starożytności śpiewu igrzyskowego, a tem samem kolend, które doń służyły. Nie śmiano zapewne tykać się rzeczy, do której lud z dawien dawna przywykł i bez której nie pojmował zabawy.

Za starożytnością kolend przemawiałyby wreszcie i ta okoliczność, że one najwcześniej ze wszystkich pieśni zdobyły sobie wstęp do kościoła. Z początku atoli, dopóki igrzyska Bożego Narodzenia odbywały się tylko po większych miastach lub klasztorach, kolendy były prawdopodobnie łacińskie, jak tego poniekąd i ów najstarszy ich zbiór dowodzi, i spolszczyły się dopiero wtenczas, gdy w ślady wielkomijskich i klasztornych żaków poszedł nieuczony gmin i zaczął urządzać przedstawienia na własną rękę.

On też utorował pieśniom polskim drogę do kościoła. Wyczerpszy się choralnego śpiewania kolend i pieśni wielkanocnych na widowiskach, gdzie nikomu nie wzbraniano wtórować aktorom, jakże miał przenieść na siebie, aby na nabożeństwie, gdzie dusza jego przepełniona była radością z powodu narodzenia się Syna Bożego albo gorzała wdzięcznością ku Niemu za dzieło odkupienia, rozbrzmiewał tylko skromny śpiew łacińskiej pieśni, wykonywany po największej części przez samego organistę, a nie licujący z uroczystością chwili. Mimowolnie wtedy wyrwać się musiał z piersi wszystkich gromki śpiew wesołej kolendy albo błagalnej pieśni wielkanocnej. Że lud rzeczywiście zaprowadził w kościele pieśni igrzyskowe, wynika z ustawy synodu gnieźnieńskiego z r. 1602. Potępia ona bowiem „*cantiones infra missarum solemnium, praesertim in solemnitate Natalis Domini vulgari sermone inconcinnas et minus devotas*“. (*Decret. Sum. Pontif. pro regno Poloniae. Poznań 1882. I. 57*)<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Temi „niestosownemi i mniej nabożnemi pieśniami“ nie mogły być inne, jak kolendy, przechowujące się po kantyczkach. Jedną taką kolendą: Mesyasz przyszedł na świat prawdziwy, śpiewana bywa po dziś dzień po kościołach w dzień św. Jana Ewangelisty przy rozdawaniu wina. Zachodzą w niej następujące zwrotki:

Najświętsza Panna, gdy skosztowała,  
Z pełnego sobie nalać kazała.  
Piotr z Apostoły, stojąc przy dzbanie,  
Woła na Jana, pij rychło do mnie.  
Pił Szymon garcem do Mateusza,  
Filip konewką do Tadeusza.

Pozostawieni atoli jesteśmy w zupełnej niewiadomości o tem, kiedy się to po raz pierwszy zdarzyło. Źródła dziejowe przed XVI wiekiem pokrywają fakt ten milczeniem. Wzmiankują one natomiast o używaniu śpiewu łacińskiego nawet w tych razach, gdziebyśmy się śpiewu ludowego spodziewali. Taki przypadek zaszedł n. p. w dyecezyi krakowskiej w r. 1448. Gdy Kazimierz Jagiellończyk wybierał się na wyprawę przeciw Tatarom, posilkującym Michała Zygmuntowicza na Litwie, Zbigniew Oleśnicki zarządził w swej dyecezyi uroczyste procesye i modlitwy o pomyślność oręża polskiego. Jan Elgot (Jan z Lgoty) zdając o nich sprawę w liście do swego biskupa, pisze: „*ianque hic coeptae sunt (sc. processiones), per singulas Ecclesias et plus quam solito celebrius cum certis psalmis, diebus illis applicatis, et frequentia populi aguntur, propter admirationem indulgentiarum, quas p. V. his, qui dictis processionibus interfuerint, paterna sollicitudine dignata est elargiri*“ (Codex epistolaris S. XV. str. 45). Choć udział ludu w tych procesyach był wielki, i choć celowi ich odpowiadały najwięcej, gdyby był jak najbardziej czynny, mimo to tylko duchowieństwo śpiewało psalmy, które nie były inne, jak łacińskie, a lud poprzestał na biernej asystencyi.

Czyżby śpiew polski w kościele był jeszcze w XV wieku nieznanym? Tego utrzymywać nie chcemy, owszem idąc za świadectwem Hozyusza, choć nie współczesnem, które przytoczymy poniżej, mniemamy, że już wówczas śpiewał lud po kościołach pieśni polskie w święta Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świątek. Ale jakie to pieśni do tego użytku służyły, tego żadną miarą dojść niepodobna. Bo chociaż w odpisach XV wieku przechowało się kilkadziesiąt pieśni, a pomiędzy nimi i takie, które do owych trzech świąt się odnoszą i w te święta śpiewane być mogły, wszelako znikąd nie mamy pewności, żeby istotnie były śpiewane. Z tego też względu przystoi im tylko nazwa pieśni religijnych, a nie kościelnych.

Rozpatrując się w tych pieśniach, widzimy, że początek polskiej pieśni religijnej stanowią tak samo, jak w Niemczech i Czechach *laisy*. Dwa takie *laisy* znajdujemy jako pierwsze dwie zwrotki w najstarszym zbiorze pieśni, znanym pod nazwą „Bogarodzicy“. Zachodzi tu niezmiernie ważna kwestya, czy polskie *laisy*, tak jak niemieckie, powstały ze

Gdy Jakób mniejszy porwał garnuszek,  
 Judasz Tadeusz nalał kieliszek.  
 Pawle z Maciejem wam oskomina,  
 Żeście nie pili takiego wina.

Pastorałki i kolendy, zebrane przez X. M. M. M. Kraków 1868. str. 188.

swojskiej parafrazy kyrieleisonu lub podobnego jej westchnienia pobożnego, czy też utworzone zostały na wzór obcych laisów; ale odpowiedzieć na nią będziemy mogli dopiero po odtworzeniu drugiej zwrotki „Bogarodzicy“ która we wszystkich tekstach w zepsutej przechowała się formie. Tymczasem zaznaczamy tylko, że z początku na polu naszej poezji religijnej samodzielna twórczość pozostaje w równowadze z naśladowczą, bo jedną połowę pieśni XV wieku stanowią oryginały, a drugą przekłady.

Utwory oryginalne przewyższają tłumaczenia nie tylko doskonalszą formą, lecz i poetyczniejszą treścią, w której widnieje nieraz głębokie uczucie religijne. Prawda, że wśród nich trafiają się i mierne, że w ogóle arecydziel niema, są jednakże i takie, które poczytać musimy za prawdziwie piękne, jak n. p. Skarga Matki Boskiej pod krzyżem, Hymn do Bogarodzicy, a szczególnie hymn o Duchu św., zaczynający się od słów: Pomóż mi święty Dusze Twoję chwałę mnożyć.

Co się tyczy przekładów, to dokonywano ich częścią z łaciny, częścią z czeskiego. Z łacińskich pieśni spolszczano przedewszystkiem te, które albo najwięcej były używane w kościele, jak: *Ave maris stella* i *Salve regina*, albo odnosiły się do wielkich uroczystości, jako to wielkopostne: *O crux ave spes unica* i *Gloria, laus et honor*, wielkanocne: *Surrexit Christus hodie* i *Regina coeli laetare*, zielonoświątkowe: *Veni sancte spiritus*, i prawdopodobnie kolendowa: Chrystus się nam narodził. Za ledwie dwa z tych przekładów, mianowicie: *Ave Maris stella* i *Surrexit Christus hodie*, otrzymały formę łacińskiego oryginału; wszystkie inne obszerniejsze są od swego wzoru, wyjąwszy tłumaczenie hymnu: *Veni sancte spiritus*, które jest niekompletne i ma formę prozaiczną.

Zgodniejsze z oryginałem są przekłady pieśni czeskich, co dziwić nie może wobec wielkiego podobieństwa języka czeskiego do polskiego. Liczba ich, dochodząca, razem z wydanem przez Juszyńskiego tłumaczeniem *Salve regina*, które jest więcej czeskie niż polskie, do sześciu, wydać nam się musi bardzo szczupłą, jeżeli, pominiawszy łatwość tłumaczenia, weźmiemy pod rozwagę, że przyswajanie naszemu piśmiennictwu płodów literatury czeskiej było już dawno przed XV wiekiem praktykowane, oraz że czeskich poematów religijnych, nawet niepoślednich, było już wówczas podostatkiem. Widocznie zamilowanie swojskiej poezji religijnej u nas dopiero w XV wieku szerzyć się zaczęło i stawać się potrzebą ogólną. Ta sama też przyczyna sprawiła, że wybór naszych tłumaczy padł na mierne, a nawet lichy utwory czeskie. Bo pieśni: „Nasza nadzieja przemiała“, „Stałać się rzecz wielmi dziwna“ i „Witaj miły Jezu Chryste“ należą do bardzo pospolitych, a tekst: „Zdrowa bądź Najświętsza Królewno“, przepisany został na pol-

skie nawet z prozaicznego przekładu czeskiego łacińskiej pieśni: *Ave pulcherrima regina*.

Dzieląc wszystkie utwory naszej poezji religijnej XV wieku, tak oryginalne, jak tłumaczenia, na kategorie podług treści, otrzymamy następujący stosunek: 19 pieśni do Matki Boskiej, 7 na Boże Narodzenie, 4 na Wielki Post, 6 na Wielkanoc, 2 na Zielone Świątki, 3 na Boże Ciało, 4 o świętych i 5 dekalogów. Podział ten jest bardzo pouczający. Pokazuje się najprzód z niego, że najulubieńszym przedmiotem naszych poetów religijnych przed XVI wiekiem była Bogarodzica. Przyczyną tego zjawiska, które jest obce czeskiej poezji religijnej, nie należy szukać we wpływie „duchowego *minnegesangu*“ mistyków niemieckich, lecz w szczególniejszej czci, jaką Polacy z dawnych czasów otaczali Najśw. Pannę. Już o Bolesławie Krzywoustym opowiada Gallus, że przed wzięciem Kołobrzega „*officium fieri sanctae Mariae constituit, quod postea usu pro devotione retinuit*“, a pokutując po śmierci Zbigniewa „*horas perpetuae Virginis septemque psalmos cum letania penitentiales adimplebat*“ (Bielowski, *Mon. Pol. hist. II. 446 i 481*). Przemysław II zaś według Baszka „*horas de domina gloriosa, cum potuit, explevit et ipsam in maximo honore veneratus est*“. (*Ibid*). Przykład tych królów znalazł zapewne gorliwych naśladowców w narodzie i pośrednio wpłynął na początki naszej poezji religijnej.

Inny fakt, jaki z podanego wyżej zestawienia pieśni wyczytujemy, ma jeszcze większe dla nas znaczenie, bo informuje nas o stanie polskiego śpiewu w kościele przed wiekiem XVI. Jak to wyżej napomknęliśmy, śpiewano za czasów Hozyusza po polsku w kościele tylko w święta Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świątek, a zatem tem więcej w XV wieku ograniczał się śpiew polski do tych trzech uroczystości. Podług naszego spisu, z pieśni, które się z XV wieku dochowały, przypada na wszystkie trzy uroczystości, razem wzięte, piętnaście. Ale z tej liczby odtrącić najprzód trzeba pięć pieśni na Boże Narodzenie, składających ową białą rotulę, która dla znanej apstrofy: „Nuż wy bielscy panowie i t. d.“ do śpiewu kościelnego nie była stosowna, a następnie obydwie hymny do Ducha św., z których pierwszy jako prozaiczny i niekompletny, a drugi z powodu pierwszej swej zwrotki bez wątpienia nigdy śpiewany nie był. Pozostaje tedy osiem pieśni, które lud w XV wieku mógł po kościołach śpiewać. Zaiste niezbyt bogaty to repertuar, a i o nim jeszcze nam nie wiadomo, czy był w całości używany. Niepodobna zaś przypuścić, żeby dopiero w wiekach następnych tak był zeszczupłał przez to, że wiele pieśni uległo zatracie. Byłby to bowiem nadzwyczajny a niewytłomaczony przypadek, żeby przepaść miały pieśni, które były w ustach całego narodu, a ocaleć

takie, i to w znaczniejszej od tamtych liczbie, które nietylko do śpiewu, lecz niekiedy nawet do czytania się nie nadawały i przeto mało były rozpowszechnione.

Ciasnych tych granic, w jakich polski śpiew kościelny mieści się w wieku XV, nie przekracza on jeszcze w następnym stuleciu, chociaż pieśni przybywa coraz więcej: ale za to śpiew ten staje się teraz niewątpliwym faktem historycznym, zapisując się od czasu do czasu w źródłach dziejowych. Przejrzyjmy naprzód te świadectwa. Przy trzech pieśniach, zamieszczonych w Hallerowskim wydaniu „Żywota Pana Jezusa“ z r. 1522 znajduje się w nagłówku uwaga: „na procesyą“. Pieśniami temi są: *Wesoły nam dzień nastał — na Wielkanoc, Wesoły nam dzień nastał — na Wniebowstąpienie i Zawitaj knam Duchu Święty — na Zielone Świątki*. Jakkolwiek gołosłowna ta notatka „na procesyą“ nie koniecznie oznacza pieśni rzeczywiście w owe święta na procesyi śpiewanych, lecz dopiero na ten cel przeznaczone, tem bardziej, że Hozyusz nie wspomina o polskim śpiewie w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, wszelako-z drugiej strony trudno sobie wyobrazić, ażeby Opec chciał być jaki nowy zwyczaj zaprowadzać w Kościele. Wolimy raczej przypuścić, że śpiew polski przed wydaniem „Żywota“ towarzyszył w rzeczy samej procesyom owych trzech uroczystości i że Opec przynosił mu tylko poparcie. Zdanie to jednak musiałoby pozostać hipotezą, gdybyśmy nie znali wzmiankowanej tylokrotnie relacyi Hozyusza, na której ze wszystkim polegać można. Wywołały ją bowiem zarzuty dysydentów, że nabożeństwa katolickie, odprawiane w języku obcym i niezrozumiałym, z wykluczeniem ludowego, nie mają celu i znaczenia, gdyż wiernym, pozbawionym czynnego w nich uczestnictwa, należytego pożytku nie przynoszą. Moglibyśmy więc chyba oczekiwać, że Hozyusz dla lepszego odparcia tych zarzutów zastosowanie języka polskiego w kościele przedstawi raczej w większych, niż mniejszych rozmiarach; tymczasem niepodobna mu zarzucić takiej przesady. W pomnikowej swej apologii katolicyzmu: *Confessio fidei catholica (Viennae 1560 p. 100)* tak się o tej rzeczy wyraża. Nadmieniwszy, że lud nie potrzebuje rozumieć wszystkich szczegółów nabożeństwa i że łacina ma uzasadnione prawo bytu w kościele, wywodzi dosłownie: „*Ac si qua gens alia, nostra praecipue permultos habet eius linguae non omnino rudes, cum etiam colonos et agricolas reperire liceat in Ecclesia laudes Deo decantantes ac verba latina utcumque sonantes, eaque praesertim, quae cantantur in Missae sacrificio, intelligentes*“. W tych słowach przyznaje Hozyusz, że śpiew w kościołach polskich jest wogóle łaciński i że po części nawet lud prosty go wykonywa, ale przeciwstawiwszy następnie jednolitość obrządków katolickich, różnaitości i zmienności ceremonii

dysydenckich, dodaje: „Nec tamen suis locis et temporibus etiam in templis vernacula lingua cantari prohibuit Ecclesia. Jam antea commemoravimus, quemadmodum etiam vulgaribus cantilenis quam maxime voluerit inculcata nobis Christi beneficia, sitiens nostrae salutis mater Ecclesia: *quod in festis Christi natalitiis, festis etiam Paschae et Pentecostes dudum recepto more fieri videmus*, vt hac quasi nouitate mentes hominum magis etiam excitentur ad spiritualem laeticiam et cuius beneficii sit in Ecclesia commemoratio, eius memoria tenacius eorum animis infigatur“. Przerwiemy w tem miejscu Hozyuszowi, aby do powyższego cytatu dodać niektóre objaśnienia. Przedewszystkiem wiedzieć nam potrzeba, co to za poprzednia wzmianka („iam antea commemoravimus“), do której Hozyusz się odwołuje, bo od niej zależy zrozumienie zdania: „quod in festis Christi natalitiis, festis etiam Paschae et Pentecostes dudum recepto more fieri videmus“. Wzmianką tą nie może być nic innego, jak przytoczony wyżej ustęp o śpiewaniu pieśni kolendowych w dzień Bożego Narodzenia po za kościołem, gdyż gdzieindziej Hozyusz o pieśniach swojskich nie wspomina. Ponieważ zaś tam wzmiankowany jest śpiew domowy, moglibyśmy stąd wziąć pochop do mniemania, że i tu jest mowa o tymże śpiewie, a nie o kościelnym. Lecz temu sprzeciwia się związek całego opowiadania i wyrażenie pierwszego zdania: „etiam in templis“, oraz dalszy ciąg relacji Hozyusza, który tak brzmi: „Caeterum illud ferendum non est, priuatus vt aliquis, cui nulla mandata est autoritas, quin deest eum potius ei, qui potestatem hanc a Deo concessam habet, in omnibus dicto esse audientem, *is hoc sibi sumat, aliquid vt in Ecclesia suo iudicio mutare, aut ritus novos, nouas etiam cantilenas inducere licere sibi putet, cum ne ipsis quidem Episcopis eius rei plena potestas concessa sit*“. Tu ustaje wszelka wątpliwość, jaki śpiew Hozyusz miał na myśli, dzięki zwrotowi: „nouas etiam cantilenas inducere“ (sc. in ecclesiam), odnoszącemu się jak najwyraźniej do śpiewu kościelnego. Należy więc streścić relację Hozyusza, jak następuje: W Polsce często ludzie prości, „chłopi i rolnicy“, przykładają się do śpiewu kościelnego, który jest łaciński. Wszelako w dniu Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek śpiewane bywają po kościołach, według przyjętego od dawna zwyczaju także pieśni polskie, bo katolicyzm nie jest zasadniczym przeciwnikiem śpiewu narodowego. Nie można tylko zezwolić na to, żeby osoby prywatne wprowadzały do kościoła nowe pieśni, gdyż to równałoby się ustanawianiu nowych obrządków, do czego nawet biskupom nie służy zupełne prawo. Dzięki powyższym wywodom otrzymujemy wiarogodne potwierdzenie wszystkich naszych poprzednich hipotez o polskim śpiewie w kościele. Skoro bowiem śpiew ten nazwany został przez Hozyusza starym

zwyczajem, więc nastąpił niezawodnie w XV wieku, a powtórne wyjść musiał od ludu *per abusum*, jeżeli z pierwszej wzmianki o jego istnieniu dowiadujemy się, iż kościół, aczkolwiek mu się nie sprzeciwia, jednakże też i popierać go nie myśli, owszem kładzie tamę dalszemu jego rozwojowi. Nie sądzimy bowiem, żeby tylko osobom prywatnym, działającym bez opowiedzenia się władzy duchownej, wzbronione było zaprowadzanie nowych pieśni po kościołach, gdyż w 15 lat po wydaniu swego „Wyznania“ Hozyusz na synodzie warmińskim taką przeprowadza ustawę: „nullas cantilenas vulgares in ecclesiis a populo cantari volumus, nisi quae sint catholicae et *antiquae* et ab ecclesia approbatae“ (Decretales II. 419). Zatem nowych pieśni wogóle śpiewać nie było wolno, a tem samem śpiew polski w kościele skazany był na status quo. Synod warmiński z r. 1582 waruje się jeszcze dobitniej przeciw jego rozszerzeniu, wydając zakaz: „ne parochi et quivis concionatores in jussu ordinarii loci sui in ecclesiis admittant cantiones vulgares ex recentioribus, *etiam catholicis auctoribus*, sed non nisi antiquas et longo usu approbatas antea et post concedant“ (Decret. II. 419). Nakoniec ustawy synodalne z początku XVII wieku ścieśniają zakres śpiewu polskiego nawet w święta Bożego Narodzenia i Wielkiejnoce, bo synod gnieźnieński z r. 1602 zabrania: „cantiones infra Missarum solemniam, praesertim in solemnitate Natalis Domini vulgari sermone inconcinnas et minus devotas“ (Decret. I. 57), a w dwa lata później przepisuje synod chełmiński: „cantiones vulgari sermone praeter provinciae nostrae *antiquitus* usitatas pro festo Paschae et Natalis Domini sacrificio missae ne intermiscantur, sed omnia ad praescriptum Missalis Romani recogniti decantentur“ (Decret. II. 490). Z ustaw tych przebija się z jednej strony dążenie ludu do rozszerzenia śpiewu polskiego w kościele, a z drugiej zachowawczość władzy duchownej, unicestwiająca wszelkie podobne aspiracje. Wobec tego łatwo zrozumieć, że jeszcze około połowy XVII wieku panować mogło mniemanie, że nie po pieśniach polskich, albowiem dość, że po łacinie

Między księżą y żaki chwałą Bożą słynie <sup>1)</sup>.

Poniekąd potwierdza też Skarga, że za jego czasów śpiew kościelny, rozumie się łaciński, powierzony był wyłącznie osobnym kantorom. W ósmym bowiem kazaniu o mszy św. tak mówi: „Na przodku, poki wiernego ludu mniej było, wszyscy śpiewáli, y mężczyzną y niewiasty. Potym niewiastom synod Antyocheński śpiewać w Kościele zakazał. A potem gdy niestworzone między mężczyzną było śpiewanie,

<sup>1)</sup> Kancjonał gdański 1646 r. ✓

na koncyljum Łaodyceńskim kántory postanowić kazano, którzyby sami na to przebrani, śpiewanie odprawowali. *Co do tego czasu w Kościele św. trwa*. (Kazania o siedmiu Sakramentach św. Kraków 1600 str. 96).

Lecz wszystkie te zakazy i ograniczenia ściągają się może tylko do właściwego nabożeństwa t. j. jutrzni, niezpórów a mianowicie mszy św., podczas gdy po za tem n. p. na procesyach, przed i po nabożeństwie, śpiew polski doznawał tolerancyi w kościele nietylko w owe wielkie uroczystości doroczne, lecz także we wszystkie inne święta i niedziele. Wszelako nie znaleźliśmy ani wyraźnych na to dowodów, ani też jakichkolwiek wskazówek. Bo pieśni Opecia, przeznaczone „na procesyą“, odnoszą się też tylko do Wielkiejnoey, Zielonych Świątek i Wniebowstąpienia. Do nich przyłącza się dopiero w r. 1580 wydana w drukarni Łazarzowej „Pieśń czasu Procesyey z Ciałem Pańskim“ (na Boże Ciało), którą podajemy w naszym zbiorze (Nr. CLXVII). Wyjawszy zaś pieśni na te wielkie uroczystości, nie spotykamy przed wystąpieniem Kochanowskiego żadnej innej z tych, które dziś są używane po kościołach. Tak bardzo w naszych czasach ulubione psalmy i pieśni Kochanowskiego, jak n. p. *Kto się w opiekę; Czego chcesz od nas Panie; Wszehmocny Panie, wiekuisty Boże* i t. p. zapewne nie odrazu stały się popularnemi. W r. 1585 wydał jezuita Marcin Laterna przekłady kilku pieśni w zbiorze, zatytułowanym: „Harfa duchowna“, który swego czasu cieszyć się musiał dość wielką wziętością, bo w przeciagu dziesięciu lat doczekał się siedmiu wydań<sup>1)</sup> i zwrócił na siebie uwagę dysydenatów tak dalece, że Kraiński uważał za potrzebne wystąpić przeciw niemu z osobną polemiką p. t. „Dawid jezuicki z Belzebuba harfą“ (1615 r. ?). Ale wątpić się godzi, czy pieśni Laterny śpiewane były kiedykolwiek w kościele, gdyż żadna z nich ani nie utrzymała się aż do naszych czasów, ani nawet nie przeszła do późniejszych kaneyonalów. To samo powiedzieć można o „Officyum albo Godzinach Błogosławionej Panny Maryi“ X. Jakóba Wuyka, które wyszły z druku w r. 1598. Possewin (Apparatus S. P. J. p. 394) bowiem świadczy, że Wujek przełożył je w tym celu, żeby od prostaczków odwrócić niebezpieczeństwo, na które ich narażało śpiewanie hymnów dysydenckich<sup>2)</sup>. Może to dotyczyć jedynie śpiewu domowego, ponieważ pieśni dysydenckie w kościele duchowieństwo katolickie nie byłoby ścierpiało, a przynajmniej ścierpieć nie potrzebowało.

1) X. Józef Surzyński, Polskie Pieśni Kościoła katolickiego. Poznań 1891, str. 2.

2) „Jacobus Wuekus preces item horarias B. M. Virginis in linguam polonicam vertit, urgentibus piis Polonis idque exigente necessitate, quae ex cantilatione haereticorum hymnorum in animos simplicium imminabat“.



Nowy szczegół o śpiewie polskim w kościele dochodzi nas dopiero z pierwszej połowy XVII wieku. W 1621 r. Marcin Szyszkowski, biskup krakowski, nakazuje żebrakom śpiewać „Bogarodzieę“ w kościele przed i po nabożeństwie następnem rozporządzeniem: „Ordinamus, ut singuli in parochiis curati locorum inducant consuetudinem (quatenus non reperitur), ut pauperes ante summum sacrum unius horae vel brevioris temporis spatio concinne canant, quantum possunt, veterem S. Adalberti, Patroni et Regni istius primi Apostoli, cantilenam: Bogarodzica nuncupatam. Nam ista et christianae doctrinae compendium continet, quae suavius a simplicibus et rudioribus personis discitur, et in ipsis excitat devotionem. Provideant tamen, ut haec cantilena sit bene reformata. Hoc idem facere possunt post summum sacrum, si ita parochis videbitur“ (Decret. I. 30). Zdaje się atoli, że autorowi tej ustawy nie chodziło tak bardzo o poparcie śpiewu polskiego wogóle, ile o rozpoznanie pieśni „Bogarodzieę“. Miała ona pewnie służyć jako antidotum przeciw zgubnemu wpływowi pieśni akatolickich. Zrobiono bowiem w walce z dysydenkami doświadczenie, że znakomitym środkiem propagandy religijnej jest śpiew w języku ludowym. „Bogarodzica“ zaś, która w pojęciach owej epoki równego zażywała znaczenia, jak Skład Apostolski, co też i w powyższym statucie zaznaczono, tem samem uważaną być musiała za najodpowiedniejszą do zwalczania herezyi, rozsiewanych za pomocą hymnologii dysydenckiej. Z przepisu, żeby na śpiewanie „Bogarodzieę“ poświęcano „całą godzinę“, możnaby wnioskować, że do owego czasu nie śpiewano wcale pieśni polskich przed nabożeństwem, jak to dziś się dzieje.

Jedyną dźwignią polskiego śpiewu kościelnego w XVI wieku, ile nam wiadomo, były jasełka. Zwyczaj jasełek propagowały w innych krajach najwięcej klasztory franciszkańskie, a to z pietyzmu do swego założyciela, św. Franciszka, który go według podania, opisanego także wierszem w jednej z pieśni kolendowych naszego zbioru (Nr. CXIII), był zaprowadził. Obrządek jasełkowy, praktykowany przez Franciszkanów, zasadzał się na tem, że przy urządzonym z wystawnością żłóbku dwie osoby, przedstawiające Najśw. Pannę i św. Józefa, śpiewały na przemian, przy współudziale wiernych, przez całą noc Bożego Narodzenia, a zapewne i w oktawie, pieśni nabożne w języku ludowym<sup>1)</sup>. Pieśni tych dostarczali Franciszkanie sami i coraz to nowych, żeby jasełka

<sup>1)</sup> Dictionnaire Encyclopédique de la théologie catholique etc. publié par les soins du Dr. Wetzer et du Dr. Welte, traduit de l'allemand par I. Goschler. Paris 1869. V. p. 418.

nie spowszedniały ludowi. Wprawdzie zwyczaj ten nie doznawał widocznie ogólnego aplauzu, skoro Franciszkanie uważają za stosowne bronić go nawet w swych kolędach. We wspomnianej pieśni, która najniewątплиwiej jest przekładem, czytamy n. p.:

Jasiek takich uczynić mąż ten (św. Franciszek) byłby nie śmiały,  
*By był osobliwego dozwolenia nie miał*  
*Od stolca papieskiego, ni by był tak śmiały*  
 Franciszek ten pokorny, w domnimanu mały.

Wszelako w Polsce w XVI wieku nietylko nikt nie myślał przyganiać jasełkom, lecz owszem musiały one być powszechnie przyjęte, ponieważ Hozysz opowiada, że gdy nadejdzie noc Bożego Narodzenia, *wszyscy biegną do kościołów, aby zobaczyć, uściśnić i ucałować sprawcę naszego zbawienia*,<sup>1)</sup> co tylko do dzieciątka, złożonego w żłobie, odnosić się może. Lecz i u nas, jak się zdaje, w pielęgnowaniu tego zwyczaju przodowały klasztory franciszkańskie. Bo dwa rękopiśmienne zbiory kolęd z r. 1551, z których jeden posiada biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie, a drugi biblioteka kórnicka, zawdzięczamy właśnie Franciszkanom. Kanycynały te stanowią jedyny dowód rzeczywistej troskliwości o rozwój polskiego śpiewu w kościele w XVI wieku.

Polska poezja religijna w pierwszej połowie XVI wieku nie większe od śpiewu czyni postępy. A przecież już wtedy odrodzenie na dobre dociera do Polski: nie zbywa na książkach o poetyce i język znacznie doskonalszy, niż w XV wieku. Mimo te korzystne warunki nasi wierszopisowicze religijni jeszcze na nie więcej zdobyć się nie umieją, jak na zachowanie równej miary w wierszach, co nawet Ecehius (*De arte versificandi, Gracchoviae 1521*), który tak skromne ma wymagania od poetów, uważa za mało. Przekłady przewyższają jeszcze liczebnie utwory oryginalne. A treść tych ostatnich, jeżeli są epiczne, zaczerpnięta z ewangelii lub legendy, trzyma się niewolniczo swego źródła. Jedynie autorowie niektórych pieśni franciszkańskich starają się ją rozszerzyć dodatkami własnymi, ale przez to utworom swym bynajmniej piękności nie przysparzają. Przedstawienie rzeczy jałowe, ośchłe, kronikarskie, niekiedy nawet rejestrowe, nie nie zyskuje na barwności, jeżeli Jezus otrzyma epitet „miły“, a Bóg „wszechmogący“, albo jeżeli Panna Marya przyrównaną zostanie do „kwiątka różanego“ lub „gwiazdy niebieskiej“,

<sup>1)</sup> \*Surgitur nocte media, qua natum nobis puerum hunc admirabilem, ex historia didicimus Euangelica: enritur ab omnibus ad videndum, ad amplexandum, ad exosculandum nostrae salutis autorem“. Confessio p. 3 a.

tem więcej, że to powtarza się aż do zbytku. W pieśniach lirycznych „wielkie wesele“ i „gorzki smutek“ stanowią całą skalę uczuć. Forma zewnętrzna również mało się wydoskonaliła. Rytm zasada się jeszcze z małymi wyjątkami na równej ilości zgłosek, a rym pozostał asonanyjnym. Tylko wynalezienie, względnie zastosowanie nowych form zwrotek, tudzież wybór trudniejszych pieśni do tłumaczenia i wykształcenie języka oznaczają niejaki postęp.

Około połowy XVI wieku występują w dziedzinie pieśniarstwa religijnego dysydenci do współzawodnictwa z katolikami. Poczet ich liczny, bo powstające zbory potrzebują dużo pieśni do swych nabożeństw. Atoli i wśród nich nie ma ani jednego poety. W wierszach Reja, Trzecieckiego, Oleśnickiej, Szafranieca widać wprawdzie formę staranniejszą i większy ład w treści, ale poezyi w nich niema, podobnie jak w poprzednich.

Wtem około r. 1556 zjawia się pierwsza pieśń Kochanowskiego: „Czego chcesz od nas Panie“ i nową zwiastuje erę. Herbut w przedmowie do Herkulesa Słowieńskiego opowiada <sup>1)</sup>, że gdy przyjaciele Kochanowskiego pokazali tę pieśń na pewnym zjeździe w Sandomirskim, obecny tam Rej, „pilnie onej przypatrzwszy się, zwołał wszystkich gości i powiedziawszy nieco o swoich pracach w naukach, wiele dowcip i wymowę Kochanowskiego chwalać, zawarł mowę swą tymi wierszami:

<sup>1)</sup> Prof. Brueckner (Arch. f. slav. Phil. IX. 441) zaczepia wiarogodność tego podania, ale wywody jego nie wydają mi się przekonującymi. Opowieść Herbuta jest tak szczegółowa, że prawie niepodobna uważać jej za prosty wymysł fantazyi. Niema też żadnego słusznego powodu, dla czegoby Kochanowski tego hymnu nie mógł być napisać już w Paryżu. Prawda, że utwór ten jest prawdziwym arcydziełem, ale czemużby poeta nie miał być zdolnym stworzyć go w 26 roku życia? Wszakżeż i jego „Pieśń o potopie“, wydana w r. 1558, nie jest o wiele późniejszą. Wiemy zaś od samego Kochanowskiego (Eleg. lib. III. 8.), że w Paryżu najsilniejsze wrażenie wywarły na nim pieśni Ronsarda o Bogu (Klasyczne wyrażenie „deum laudes“, którego Koch. tam użył, oznacza pojęcie chrześcijańskie, bo Ronsard sławił jednego Boga). Przykład Ronsarda który, jak wiadomo, pobudził Kochanowskiego do pisania po polsku, mógł być też bardzo łatwo poruszyć w jego duszy jedną z najsilniejszych jego strun poetycznych, strunę uczucia religijnego, a to pierwsze w nią uderzenie mogło wydać tak wspaniałe akordy. Najmniej godzę się na argument prof. Bruecknera, że, ponieważ w rzeczonym hymnie zachodzi wiele tych samych myśli i zwrotów, co w niektórych psalmach, przeto jest on owocem długoletniej pracy Kochanowskiego nad psalterzem; owszem argumentuję przeciwnie. Składając hymn swój po przełożeniu psalterza, byłby Kochanowski dopuścił się kompilacyi na własnych utworach, do czego nie był zbyt pochozny; natomiast, mimo że niektóre psalmy przypominały jego hymn, musiał je wszystkie przetrawestować, żeby psalterz był kompletny.

Temu w nauce dank przed sobą dawam  
I pieśń bogini słowieńskiej oddawam.

Ten hołd, złożony młodemu pocie z okazji jednej pieśni, przez męża, który dotychczas prym trzymał na polskim parnacie i długim szeregiem dzieł mógł się pochlubić, jakkolwiek niebywały w dziejach żadnej literatury, był jednak całkiem naturalny, bo w tej jednej pieśni ukazały się naraz wszystkie warunki prawdziwej poezji, której dawniejsi pocie napróżno szukali. Była więc w niej treść wysnuta z głębi duszy w chwili natchnienia, był język piękny, ujęty w harmonijne okresy, były niezwykle a trafne przenośnie i bogactwo dobranych epitetów, a melodyjny rytm znajdował ujście w pełnych, dźwięcznych rymach. Wszystko to było nowością. Nową też była pobudka, która złożenie tego hymnu spowodowała. Gdy dawniej pisano niejako pod przymusem zewnętrznej potrzeby, czy to pieśni do śpiewu kościelnego, czy wiersze do nabożnej lektury, Kochanowski śpiewa sobie gwoli, dla zaspokojenia własnego serca. Poetą kościelnym być nie mógł, bo obce mu były subtelnosci teologiczne. Sam wyznaje, że „w rzecz o wierze wdawać się nie chce, bo prostak w tej mierze“ (Satyr, 165—6). Ale przenika go do głębi wiara w istność i dobroć wszechpotężnego Boga. Poeta wie, że piękność i celowość natury, które w nim taki zachwyt i podziw budzą, są dziełem rąk Bożych. W Bogu, jako w ojcu kochającym swe dzieci, pokłada ufność, że „czy proszony, czy nie proszony, dać raczy, co dobre, a oddali, co złe“. Do Niego każe się modlić „ziemi spalonej przez ogień słoneczny“, aby „ściskał wilgotne chmury świętą ręką swoją“, bo On jest „wszego dobrego dawcą“. Nietajno też pocie, że to łaska Boża „obroniła go od złej przygody“, kiedy nieprzyjaciel mu zagrażał, i że wszystko, co posiada, jest „zdarzeniem Bożem“. Wielbi go tedy w hymnach i śpiewach dziękczynnych i chwytą za „złote gęśli Dawidowe“, aby z nich wydobyć na cześć Jego tak piękne „polskie pieśni nowe“, jakich nikt przed nim, ani po nim nie wydobył.

Z licznych naśladowców i następców Kochanowskiego nie dorównał mu żaden ani głęboością i szczerością uczucia religijnego, ani też podniosłością nastroju poetyckiego. Ale zbliża się do niego współczesny mu Mikołaj Sęp Szarzyński († 1581 r.). Pokrewny Kochanowskiemu duchem i wykształceniem, podobnie, jak on, może pod wpływem jego poezji, sławi w hymnach oryginalnych i parafrazach psalmów przede wszystkim opatrnościowe rządy Boże w świecie. Lecz gdy Kochanowski uwielbia Boga dlatego, że jest stwórcą i rządcą tej pięknej ziemi, ojcem i opiekunem ludzkości, to skłonny do mistycyzmu Szarzyński zaśpiewa o Nim:

Przedziwny wszędzie, ale bardziej w sobie,  
Sam sobie dosyć w szczęściu i ozdobie. (Pieśń III).

Więc jeśli Kochanowski prosić Go będzie:

Ja, Panie, niechaj mieszkam w tym gniaździe ojcystem,  
A Ty mię zdrowiem opatrz i sumnieniem czystem,  
Pożywieniem uczciwym, ludzką życzliwością,  
Obyczajmi znośnemi, nieprzykrą starością. (Fraszki III, 37)

to Szarzyński, nie upatrując szczęśliwości w tych dobrach ziemskich,  
gdyż „zbytnie skarby zbytnim jadem“, mieni tego prawie szczęśliwym,  
kto pociechy swoje

W Tobie samym ma, Panie, próżen innych rzeczy,  
I dla Ciebie sam siebie wzgardził mieć na pieczy. (Pieśń VIII).

To też dusza jego,

Której wszystko mało,  
Gdy Ciebie (Boże), wiecznej i prawej piękności  
Samej nie widzi, celu swej miłości (Sonet V)  
ma zakochanie  
Wszego bezządne tylko w Twej wieczności  
Doskonałości. (Pieśń III).

Zdaje się wogóle, że wpływ humanizmu odbił się na Szarzyńskim słabiej, niż na Kochanowskim i że mianowicie nie zdołał w niczem naruszyć jego zasad wiary, wyniesionych z domu rodzicielskiego. Bo nietylko Bóg jest „celem jego miłości“ i „końcem jego spraw“, lecz i Najśw. Panna, na cześć której składa najpiękniejszy swój sonet, jest jego „duszy księżycem prawdziwym, w którym baczy promienie wiecznego miłosierdzia, gdy grzech straszliwy przywodzi nań ciężkie cienie smutnej nocy“. Wszelako nie gardzi on także reminiscencyami klasycznymi; zatem w jednym z jego hymnów „Tytanowe koło pokazuje nam gwiazdy i Cynthia bierze rogi na czoło“. Dodać atoli winniśmy, że to są odosobione przykłady.

Z tej wysokości, do jakiej ją podnieśli Kochanowski i Szarzyński, zejść miała poezja religijna jeszcze w końcu XVI wieku. Grochowski, najznakomitszy z ich następców, bierze się do tłumaczenia hymnów kościelnych, a przekłady jego, jakkolwiek pisane gładkim wierszem, nie przejdą ani do kościoła, ani do ludu. Jeżeli zaś składać zechce oryginalny wiersz „do Pana Boga“, to najprzód nadmieni, że „co się tknie niespania, sama starość chorobą dokucza człowieku“, i wytłoma-

czy się, że to z obawy „sądów nieuniknionych“ chce „co czynić na chwałę Bożą“. Gdzieindziej znowu w „rymie straszno-wesołym“ ofiaruje „Oblubieńcowi świętego kościoła“

nie z ruskich pól gładkiego wołu,  
Ale z serca skruszonego obiatę.

W całej jego poezyi religijnej nie widać ani śladu prawdziwego natchnienia.

## Wiek XV.

Utwory polskiej poezyi religijnej, których odpisy pochodzą, z XV wieku, dzielimy podług ich treści na pieśni: A) o Matce Boskiej, B) kolendowe, C) wielkopostne, D) wielkanocne, E) zielonoświątkowe, F) o Bożem Ciele, G) o świętych i nakoniec H) dekalogi. Pozbawieni bowiem jesteśmy wszelkich danych, któreby wskazywały chronologiczny ich porządek, gdyż nietylko niewiadomy jest nam czas ich powstania, lecz nawet żadnego ich tekstu niepodobna oznaczyć datą dokładną.

### A. Pieśni o Matce Boskiej.

I. **Pieśń zwana „Bogarodzica“.** „Bogarodzica“ jest najstarszym ze znanych utworów poezyi polskiej. Lecz orzeczenie to stosuje się tylko do głównych jej części, znajdujących się we wszystkich tekstach, a nie do zwrotek, przez przepisywaczy dowolnie dodawanych lub opuszczanych, które są późniejszego pochodzenia. Jednakże i ów rdzeń „Bogarodzicy“ nie w jednym powstał czasie, bo nie jest jednolity, lecz zlewkiem czterech odrębnych pieśni. Najdawniejszymi z nich są prawdopodobnie dwie pierwsze zwrotki, będące laisami, które jak wiadomo w całej Europie stanowią początek poezyi religijnej. Według zdania niektórych miał je ułożyć św. Wojciech. Bezpodstawność tego mniemania, wykrojonego z wynurzającej się w XIV wieku tradycyi, która św. Wojciecha czyniła autorem całej „Bogarodzicy“, wykazał dowodnie prof. Nehring w dwóch swych cennych rozprawach o tej pieśni, (w *Archiv f. slav. Philol.* I. 60 i w *Studyach literackich.* Poznań 1884. str. 3 następ.) i nieuprzedzona nauka przyjęła jego wywody za słuszne. Moglibyśmy więc tu uważać tę kwestyą za rozstrzygniętą, gdyby w najnowszych

czasach nie były się znowu podniosły głosy w literaturze za autorstwem tw. Wojciecha. Zniwoleni przeto jesteśmy rozważyć jeszcze raz wszystkie argumenty za i przeciw temu twierdzeniu. Na jego poparcie przytoczyć tylko można ową tradycję, którą puścił w obieg Jan Łaski, opatrzwszy w swem dziele: *Commune ineliti Poloniae regni privilegium* z r. 1506 tekst „Bogarodzicy“ następną uwagą: „Prima omnium devotissima et tanquam vates regni Poloniae cancio seu canticum Boga Rodzicza *manibus et oraculo Sti Adalberti scripta etc.*“ Świadectwu temu, jako oddalonemu o całe pięć wieków od faktu, ma historia wszelkie prawo niedowierzać, choćby mu się nawet inne okoliczności nie sprzeciwiały. Wiedzą o tem dobrze obrońcy autorstwa św. Wojciecha i dlatego starają się odnaleźć ślady owej tradycyi w czasach dawniejszych, ale, powiedzmy to zaraz, napróżno. Ks. Konrad n. p., zaczepiając argument prof. Nehringa, że Długosz „Bogarodzicy“ nie miał prawdopodobnie za utwór św. Wojciecha, bo zowie ją tylko „patrium carmen“, powiada: <sup>1)</sup> „Niejednen staroczeski pisarz nazwał naszą pieśń „Hospodine pomiluj ny“ także tylko „patrium carmen“ albo podobnie, nie wspominając o autorstwie św. Wojciecha, a przecie jest on jej autorem. Jeżeli zaś pieśń ta zowie się „patrium carmen“, to ważna, a nieladajaka jest tego przyczyna. Tak tedy Długosz właśnie raczej przeciwnie potwierdza podanie Łaskiego: jeżeli bowiem pieśń ta była już za czasów Długosza, w połowie XV-go wieku, pieśnią ojczystą, wtędy była ona zaiste już wtenczas powszechnie znana, jako też stara, a nawet bardzo stara, dlatego, że w ówczesnych warunkach polska pieśń kościelna niełatwo się rozpowszechniała“. Pominąwszy to, że użyta przez Długosza nazwa „patrium carmen“ jest jednym z podrzędniejszych dowodów, którego obalenie nie naruszyłoby weale argumentacyi prof. Nehringa, spoczywającej na wielu innych silniejszych podstawach, pominąwszy też to, że pochodzenie pieśni „Hospodine pomiluj ny“ od św. Wojciecha jest niedowiedziona, a nawet bardzo słabo uzasadnioną hipotezą, pominąwszy nakoniec, że wnioskowanie o starożytności „Bogarodzicy“ z wyrażenia Długosza „patrium carmen“, oznaczającego po prostu pieśń polską <sup>2)</sup> jest naciągane, pominąwszy to wszystko, nie widzimy weale, dlaczego każda stara pieśń musiał ułożyć koniecznie św. Wojciech. Przecież nie sami święci pieśni składają, a choćby i tak było, to mając wzgląd na nazwę

<sup>1)</sup> Posvátná píseň polská s obzvláštním zřetelem k posvátné písni české v Přednášky v sezeních třídy pro filosofii, dějepís a filologii. V Praze 1885 str. 17 uv. 3.

<sup>2)</sup> Śpiew, który św. Kinga w Starym Sączu zaprowadzić miała, zowie się również „patrii cantus“. Czyżby i ten miał pochodzić od św. Wojciecha?

„patrium carmen“, możnaby prędzej pomyśleć o jakim świętym, który był rodowitym Polakiem.

Równie słabo uzasadnia autorstwo św. Wojciecha ks. Surzyński w odczycie mianym na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, który w streszczeniu wyszedł w *Kuryerze Poznańskim* Nr. 38. r. 1889., oraz w rozprawie „Kilka uwag o pieśni „Bogarodzica“, drukowanej w *Muzyce kościelnej* (Nr. 7 i następne). Ks. Surzyński próbuje udowodnić, że „Bogarodzica“ pochodzi z czasów św. Wojciecha, aby stąd wysnuć wniosek, że jest jego dziełem. W tym celu bada on melodyę „Bogarodzicy“. „Z układu muzycznego „Bogarodzicy“ wnioskuję, że pieśń ta mogła powstać w końcu dziesiątego wieku“. Spuszczając się na sąd ks. Surzyńskiego o melodi, powątpiewać nie chcemy, że jest starożytną, że nawet sięga X wieku, ale tekst dopiero wtedy za równie stary uznamy, jeżeli ks. Surzyński udowodni, że melodya została umyślnie dla „Bogarodzicy“ ułożoną. Niepodobną bowiem rzeczą nie jest, że tekst pieśni podstawiono pod gotową już starą melodyę n. p. jakiej łacińskiej pieśni, co się nie rzadko w średnich wiekach zdarzało<sup>1)</sup>.

Zawodzą zatem argumentacye, które miały poprzeć podanie Łaskiego. Zobaczmy teraz, co mu się sprzeciwia. Znaną nam już jest rzeczą, że jeżeli za czasów św. Wojciecha istniały gdziekolwiek w Europie pierwsze zawiązki śpiewu religijnego w języku ludowym, to były one kościołowi zupełnie obce, a często nawet niedogodne. Wszakżeż to jeszcze w XVI wieku zasilanie śpiewu kościelnego nowymi pieśniami polskimi potępia Hozyusz, kładąc je na równi z zaprowadzaniem nowych obrządków, chociaż już wtenczas śpiew polski w kościele przestał być nowością.

Jakiejże to dopiero odprawy byłyby doznać musiały podobne zachcianki w X wieku, kiedy cały śpiew ludowy, na który kościół zezwalał, zasadał się na okrzyku *Kyrie eleison*? Św. Wojciech, składając „Bogarodzicę“, byłby bez wątpienia stanął w sprzeczności z kościołem. Nie godzi się na ten wniosek ks. Surzyński, (*Muzyka kościelna* Rok IX. 50.) ponieważ według twierdzenia ks. Konrada (*Dějiny posvát. zpěvu staročeského. V Praze 1882. I. 26 nast.*) św. Wojciech nietylko nam dał hymn czeski: *Hospodine pomiluj ny, lecz wyjednał nawet u Stolicy Apostolskiej odpusty za pobożne śpiewanie tego hymnu, razem z pozwoleniem wykonywania go podczas nabożeństw: „inter missarum solemnium“.*

<sup>1)</sup> Por. uwagę przy drugiej pieśni Sandomierzanina: *Potest cantari ista cancio sicut cantica de sancto Nicolao, vel cantica de X preceptis, aut sicut cantica de sancta Barbara et aliis multis. Mac. Piśm. Dod. 137.*



Atoli argumenty te nikogo przekonać nie mogą, bo pierwszy z nich jest taką samą hipotezą, jak tradycja Łaskiego, a drugi, zapożyczony z książki Boleluckiego „Rosa bohémica“, wydanej w Pradze 1668 r., historia musi uważać dopóty za wymysł chwalebnej, lecz źle pokierowanej gorliwości o sławę św. Wojciecha, dopóki autentyk owego przywileju będzie nieznany. Zechciejmy jednak przypuścić, że św. Wojciech ułożył i czeską pieśń „Hospodine pomiluj ny“ i naszą „Bogarodzie“, a oto w jakie nierozwikłane sprzeczności się zaplącemy. Św. Wojciech, chociaż Czech rodem, układa czeską pieśń wierszem białym, w formie bardzo prostej, polską natomiast ze sztuczną budową wiersza, a do tego w rymach i to nieladajakich, lecz mogących jeszcze w XV wieku uchodzić za doskonałe. Wiadomo zaś, że wzorów rymowanej poezyi nie miał, gdyż ta datuje się dopiero od XIII wieku. Dalej, powodowany dziwnym kaprysem, nie układa dla Polaków nowej pieśni, nie tłumaczy też swego czeskiego laisu na polskie, co było rzeczą jeszcze prostszą, lecz kompiluje go, a do tej kompilacyi dorabia nową zwrotkę. A chociaż biegły w składaniu wierszy, jednakże temu swemu zlewkowi jednolitej formy nadać nie umie. Nie koniec na tem. Św. Wojciech odznacza się jako poeta czeski i polski, a zapewne i łaciński, wyposaża kościół dwóch narodów rzeczą zupełnie nową, niezwykłą, śpiewem ludowym, i dokonywa przewrotu w poezyi przez wynalezienie rymów, a o tem wszystkim nie wiedzą nie ani żywociarze jego, ani historia. Polacy zaś, którym dał pieśń piękniejszą, niż swemu własnemu narodowi, ignorują ją przez cztery wieki, a przez pięć wieków jej autora. Więc mamy tu chyba do czynienia z jakimś rozmyślnem tajeniem tego doniosłego wypadku, lecz czemu je uniewinnić? Odpowiedzi na to nie znajdujemy. Przypuścić bowiem nie chcemy, iż „Bogarodzie“ dla tego tak długo w ukryciu chowano, że nie odpowiadała ona rzeczywistości intencyom kościoła, gdyż toby przynosiło ujmę świętemu mężowi. Wolimy raczej przyjąć domysł prof. Nehringa, że legenda Łaskiego o autorstwie św. Wojciecha niezem innem nie jest, jak kopią podobnej czeskiej legendy, której prawdziwość nas tu nie obchodzi.

Po odrzuceniu autorstwa św. Wojciecha skazani jesteśmy na same domniemania o wieku „Bogarodzie“. Język tej pieśni nie wykazuje żadnych form, któreby nie zachodziły w psalterzu floryańskim, a więc w XIV wieku. Z powodu rymów zaś, które, jak to już wyżej nadmieniliśmy, dopiero w XIII wieku w poezyi się przyjęły, nie możemy „Bogarodzie“ wcześniejszej przyznawać daty. Wiadomo nam dalej, że jeszcze około połowy XIII wieku wojsko polskie nie śpiewało „Bogarodzie“, lecz proste „Kyrie eleison“. Cały nareszcie rozwój naszej poezyi religijnej poświadcza nam, że kiełkować ona zaczęła później od czeskiej. Litera-

tury bowiem rozwijają się na analogicznych prawach, jak n. p. rośliny. Jeśli więc drzewo rozłożyste mamy za starsze od drzewka mało rozgałęzionego, to tak samo przyznać musimy starszeństwo tej literaturze, która w danym czasie okresie jest bogatszą. Czeska zaś poezya religijna, która zaczęła się wytwarzać w XIII wieku, przewyższa aż do końca XV wieku znacznie polską, nie tylko ilością, lecz i jakością utworów, tak iż śmiało twierdzić możemy, że początek tej ostatniej jest późniejszy o całe jedno stulecie. Jest zatem wszelkie prawdopodobieństwo, że „Bogarodzicę“ wydał wiek XIV. O znalezienie dokładniejszej daty kuścić się nie możemy, ale ponieważ nie chcemy nie pomijać, co by do rozświecenia tej kwestyi mogło się przyczynić, przeto rzucamy tu domysł, który się nam nasuwa, chociaż dla słabego umotywowania nie przywiązujemy wielkiej do niego wagi. Do ułożenia pierwszej zwrotki „Bogarodzicy“ mogła dać powód pokrewna jej pieśń bojowa: *Sant Marei Muoter unde maid*, którą Niemcy śpiewali n. p. na polach Morawy w r. 1278. Poznać ją mogli Polacy na wyprawach Łokietka przeciw Krzyżakom i przyswoić sobie w celu zmanifestowania charakteru rycerzy chrześcijańskich, którego im zakon zaprzeczał. Przerobienie drugiej zwrotki z czeskiej pieśni „*Hospodime pomiluj ny*“ możnaby odnieść do rządów Wacława lub Kazimierza W., za których to czasów Polacy pozostawali w blizkiej z Czechami styczności. Wreszcie dwie zwrotki następne, będące pieśnią wielkanocną, zawdzięczamy może przykładowi Ślązka, gdzie w XIV wieku śpiewano w wielkanoc pieśni: „*Christ ist erstanden von des Todes Banden*“. Pieśń postna, stanowiąca ostatnią część „Bogarodzicy“, nie daje pola do żadnych domysłów. Cztery te pieśni stanowić mogły w XIV wieku całą hymnologię polską, co by usprawiedliwiało różnorodność składowych pierwiastków „Bogarodzicy“, któremi są: *lais* do Matki Boskiej, *lais* do Chrystusa, pieśń wielkanocna i pieśń postna. Kompilacya ta mogła przyjść do skutku w drugiej połowie XIV wieku, a jeżeli tak było, to mielibyśmy bardzo proste wyjaśnienie, dlaczego nie tylko pierwsze jej teksty, lecz także pierwsze o niej wiadomości pochodzą dopiero z XV wieku. Bądź jak bądź, choćby domysł nasz był od początku do końca mylnym, jest rzeczą wiele prawdopodobną, że „Bogarodzica“ ułożoną została po wieku XIII, a wcale nieprawdopodobną, że powstała przed wiekiem XIII.

Ze znanych dotychczas tekstów „Bogarodzicy“ przypadają cztery na wiek XV, a trzynaście na wiek XVI. Razem z późniejszymi opisał i porównał je wszystkie z wyjątkiem jednego, który niedawno został odnaleziony, prof. Pilat w swej gruntownej pracy o „pieśni Bogarodzica“ I Restytucya tekstu pieśni (Kraków 1879). Wymienimy tu po-

króćce wszystkie teksty podług spisu prof. Pilata, ale przytoczymy tylko dziesięć najważniejszych:

### I. Teksty z XV wieku.

1. Tekst krakowski I w rękopisie Biblioteki jagiellońskiej (Nr. 408). *Decisiones rote „magistri Wilhelmi Hortborg“* z r. 1408. Data ta nie ściąga się do tekstu pieśni, który przepisany został około połowy XV wieku.

2. Tekst krakowski II na okładce tylnej rękopisu Biblioteki jagiellońskiej (Nr. 1619): *„Sermones de tempore et de sanctis“* Mateusza z Grochowa. Składa się tylko z dwóch pierwszych zwrotek a pochodzi ze środka XV wieku.

3. Tekst warszawski w rękopisie treści teologicznej, przechowywanym dawniej w Bibliotece publicznej w Warszawie, a obecnie w Bibliotece cesarskiej w Petersburgu. Z drugiej połowy XV wieku.

4. Tekst częstochowski w rękopisie różnej treści, należącym do Biblioteki jasnogórskiej, odpisany pomiędzy r. 1492 a 1501.

### II. Teksty z XVI wieku.

5. Tekst sandomirski na okładce rękopisu teologicznej treści, będącego własnością Biblioteki seminaryjnej w Sandomierzu. Ks. Apollinary Knothe, który go pierwszy w „Przeglądzie katolickim“ (Rok 1886 str. 757) ogłosił, przypisuje go wiekowi XV, natomiast Dr. Kalina, (Przegląd powszechny 1887 zeszyt 9 str. 332), idąc za zdaniem Dra. Kętrzyńskiego, odnosi go, jak się zdaje, słusznie do XVI wieku. Tekst ten nieznan był prof. Pilatowi.

6. Tekst Łaskiego w dziele: *Commune incliti Polonie Regni privilegium* z r. 1506.

7. Tekst Taszyckiego w dziele: *Statuta incliti Regni Polonie recens recognita et emendata* z r. 1532.

8. Tekst Mateusza z Kościana w książce: *Cohortatio Sarmatarum Ecclesiarum ad antiquam et avite religionis observationem* z r. 1543.

9. Tekst krakowski III w rękopisie Biblioteki jagiellońskiej (Nr. 3031), zaczynającym się od: *Historia de visitatione virginis marie* z pierwszej połowy XVI wieku.

10. Tekst w książce Benedykta Herbesta: *Chrześcijańska porządna odpowiedź na tę Confessią, która pod tytułem Bractey Zakonu Chrystusowego niedawno jest wydana* z r. 1567. Tekst ten jest niezupełny.

11. Tekst krakowski IV w rękopisie Biblioteki jagiellońskiej (Nr. 2119): *Compendiosae Polonorum historiae libri* (Herburta) z r. 1570.

12. Tekst w dziele Herburta: *Statuta y przywileie koronne* z Łacińskiego języka przełożone na Polskie z r. 1570.

13. Tekst (bardzo niekompletny) w dziele Wujka: *Postille Catholicney* część trzecia z r. 1575.

14. Tekst *Skargi* w *Żywotach Świętych* Starego y nowego zakonu z r. 1579.

15. Tekst przeworski z r. 1592 na karcie wyciętej z mszału, znalezionej w Przeworsku.

16. Tekst w *Kronice polskiej* Marcina Bielskiego, nowo przez Joach. Bielskiego syna jego wydanej z r. 1597.

17. Tekst w kancyonaliu: *Pieśni postne* starożytne, człowiekowi chrześcijańskiemu należące: które w Wielki Post śpiewane bywają dla rozmyślenia *Męki Pańskiej* b. m. i r.

Prof. Pilat zamieścił go pomiędzy tekstami XVII wieku, ale zdaniem naszym ma słuszność prof. Estreicher, zaliczając w swej Bibliografii „*Pieśni postne*“ do druków XVI wieku <sup>1)</sup>.

Żaden z podanych tu tekstów nie jest poprawny, lecz mniej lub więcej zepsuty. Różnią się też one bardzo pomiędzy sobą nie tylko co do poszczególnych wyrazów lub zwrotów, lecz także objętością. Spisywano je bowiem często z pamięci i rozszerzano dowolnie zwrotkami, zastósowując je do miejsca lub okoliczności. Pierwotny odtworzył na podstawie wszystkich znanych tekstów prof. Pilat, rozbierając z podziwienia godną sumiennością wyraz po wyrazie, prostując błędy i przekręcenia przepisywaczy i wydzielając drugorzędne dodatki. Restytucya ta została uznana za dobrą i przyjętą przez naukę z drobnymi poprawkami, które poczyniła krytyka. Tylko dwóch początkowych wierszy drugiej zwrotki prof. Pilat nie odtworzył, ponieważ mniemał, że niesposób ich sprostować, dopóki szczęśliwy traf nie dozwoli odszukać nowego tekstu, który dałby ustęp w mniej zepsutej postaci.

Atoli restytucya tych wierszy ma zbyt doniosłe znaczenie dla historii naszej rodzimej poezyi, żeby ją można pozostawić niepewnemu losowi. Od niej bowiem zależy wyjaśnienie dwóch bardzo ważnych kwestyi, mianowicie, jakie są pierwsze zawiązki poezyi polskiej, i w jaki sposób one powstały. Warto zatem pokusić się o naprawienie tego zepsutego miejsca. Przystępując do jego odtworzenia, trzeba sobie nasamprzód zdać sprawę, do kogo druga zwrotka się zwraca. Otóż treść jej, a zwłaszcza modlitwa o „zbożny pobyt na świecie i zbawienie po śmierci“

<sup>1)</sup> Patrz tablice obok załączone.

powiada nam dość wyraźnie, że przedmiotem jej nie jest Panna Marya, której wiara katolicka nie przypisuje władzy rozporządzania naszym zbawieniem, lecz sam P. Bóg. Potwierdza to też znakomicie lekyca dwóch najstarszych tekstów: „Bożycze“, którą uważamy za wołacz rzeczownika Bożyc t. j. Syn Boży. Druga zwrotka „Bogarodnicy“ tedy zawiera prośbę do Chrystusa i byłaby najzupełniej zrozumiałą, gdyby nie wiersz pierwszy, a przedewszystkiem zachodzący w nim w większej części tekstów wyraz „krzciela“. On sam jeden nie daje się spoić z treścią tej zwrotki, a prócz tego psuje rytm, tak że on tylko jest przyczyną rozstroju. Ponieważ zaś niemożliwą jest rzeczą, żeby autor sam chciał był tu umyślnie popełnić niedorzeczność, przeto przyjąć musimy, że w oryginale inkryminowane to miejsce zajmował inny wyraz. Domyślamy się, że było tam „krzyżowa dla“. Według tego pierwotna forma drugiej zwrotki byłaby taka:

Twego dzieła krzyżowa dla, Bożycze,  
 Usłysz głosy, napełń myśli człowiecze!  
 Słysz modlitwę, ją-ż nosimy,  
 To dać raczy, jego-ż prosimy,  
 A na świecie zbożny pobyt,  
 Po żywocie rajski przebyt!  
 Kyrie eleison.

Konjekturę tę jesteśmy w możności wszechstronnie uzasadnić.

Najprzód jak najmniej nadwężyła ona tradycję tekstów, ograniczając się do zmiany jednego wyrazu, i to wyrazu, który już w XVI wieku uznany został za niestosowny. Zastąpiliśmy go innemi, graficznie do niego jak najwięcej zbliżonemi. Formy rzeczownikowe przymiotników, jak: *krzyżowa*, zamiast *krzyżowego*, tudzież następstwo przyimka *dla* po rzeczowniku, nie rzadko spotykają się w staropolskich pomnikach językowych. (Por. przykłady przytoczone w mojej dysertacji: Die poln. Dichtung 25). Wyrażeniu: *dzieło krzyżowe* odpowiadają znakomicie używane w średnich wiekach: *opus salutis*, *mysterium crucis* albo nasze: *dzieło zbawienia*, *dzieło odkupienia* i t. p. Również i motyw, aby dla swej męki wysłuchał naszą modlitwę, powtarza się często w średniowiecznej hymnologii. Oto kilka przykładów:

Per tuae mortis merita Dele nostra peccamina  
 (Mone, Lat. Hymnen des Mittelalters II. 132),

albo:

Chryste przez Twe umęczenie  
 . . . . .

Daj nam dzisiaj zapłakanie,  
Grzechów naszych żałowanie  
I wierne pokutowanie  
A potem Twe pocieszenie.

(pieśń: Krzyżu najświętszy z XVI w.)

albo:

A przez swą nadroższą mękę  
Racz nas przyjąć pod swą rękę,  
Byśmy się Tobie dostali,  
Z tobą wiecznie królowali,

(Pieśni postne str. 32)

albo:

Przez Twe Chryste umęczenie,  
Daj nam grzechów odpuszczenie,  
A potem duszne zbawienie.

(Pieśni postne str. 31.)

Ostatnie trzy przykłady opiewają nawet zupełnie to samo, co druga zwrotka „Bogarodziey“. Że powyższa poprawka przywraca tej zwrotce sens prosty, niewyszukamy, niepotrzebujący żadnych komentarzy, temu chyba nikt nie zaprzeczy. Lecz sprawia ona jeszcze co innego. Oto stwarza związek pomiędzy dwiema tak różnorodnymi rzeczami, jak pierwsza zwrotka, a trzecia i czwarta, i tłumaczy nam zarazem, dlaczego te dwie ostatnie, będąc pieśnią wielkanocną, przyczepiły się do pieśni o Matce Boskiej. Proces tej asymilacji miał niezawodnie taki przebieg. Ponieważ stanowiący dziś pierwszą zwrotkę, a niegdyś udzielny *lais* zawierał modlitwę do Matki Boskiej o ziszczenie nam odpuszczenia grzechów, a przez przerobienie czeskiej pieśni: „Hospodine pomiluj ny“, pozyskano taką samą modlitwę do Chrystusa, więc połączenie obydwóch tych pieśni samo się nastęczało, zwłaszcza że i w pierwszej wspomniany jest Syn Boży. Wzmianka znowu o męce Pańskiej w drugiej zwrotce nasunęła myśl dalszego rozszerzenia za pomocą pieśni, sławiącej świetne zakończenie owej męki, t. j. pieśni wielkanocnej. Odrzucając naszą wersję, nie moglibyśmy temu ostatniemu dodatkowi przyznać żadnego sensu, a jego sprawcę moglibyśmy posądzić o bezmyślność. Oto bowiem jaki logiczny dziwolak stworzyłaby druga zwrotka, skierowana do Matki Boskiej, a nie do Chrystusa razem z trzecią: Maryo, daj nam szczęśliwy żywot na ziemi i niebo po śmierci. Dla nas wstał z martwych Syn Boży, w to wierz człowiecze zbożny i t. d. Nawet najlichszy wierszokleta nie sformułowałby tak nieodłącznie żadnej modlitwy.

Nakoniec w pierwowzorze drugiej zwrotki t. j. w czeskim laisie „Hospodine pomiluj ny“ znajdujemy potwierdzenie naszego domysłu. Bo i tam modlitwa do Chrystusa jest umotywowana dziełem odkupienia. Porównajmy pieśń czeską z naszą drugą zwrotką:

Hospodine pomiluj ny

Jezu Christe pomiluj ny

*Ty spase vsěho mira,  
Spasiž ny i uslysyž  
Hospodine hlasy naše  
Daj nam vsěm, Hospodine,  
Žizn a mir v zemi.*

Krleš.

*Twego dzieła krzyżowa dla, Boży-*

[eze,

*Usłysz głosy. napełń myśli czło-*

[wiecze

*Słysz modlitwę, jaż nosimy,*

*To dać raczy, jegoż prosimy,*

*A na świecie zbożny pobyt*

*Po żywocie rajski przebyt!*

Kyrie eleison.

Pokrewieństwo obydwóch utworów, które wykazał najprzód prof. Nehring, a które tu odznaczyliśmy podkreśleniem, jeszcze bardziej występuje na jaw wskutek naszej restytucyi, gdyż teraz i wiersz: *Ty spase wsěho mira*, który dotychczas sam jeden nie poddawał się porównaniu, otrzymuje swą parafrazę w słowach: *Twego dzieła krzyżowa dla*.

Z konjektury tej wysnuć możemy następujące wnioski o początkach naszej poezyi religijnej. Nie wynika ona samodzielnie z inicjatywy narodu, lecz z naśladownictwa obcego pieśniarstwa. Pieśń bowiem o Matce B., nie pozostająca w bezpośrednim związku z pierwotnym okrzykiem wiernych: *Kyrie eleison*, poprzedziła u nas pieśń o Chrystusie, której, jako rozproszczeniu tego okrzyku, należało się pierwszeństwo. W obydwóch też tych laisach widoczny jest wpływ czeszczyzny.

Odtworzony takim sposobem pierwotny tekst „Bogarodzicy“ przedstawia nam się w następującej formie:

I.

- |    |   |   |
|----|---|---|
| 1. | Boga rodzica, dziewica,<br>Bogiem sławiena Marya,<br>U twego syna gospodna<br>Matko zwolena, Marya,<br>Z-iszczyz nami, spust winam! | 5 |
|    | Kyrieleison.  |   |
| 2. | Twego dzieła krzyżowa dla,<br>[Bożycze,   |   |

Usłysz głosy, napełń myśli	
[człowiecze!	10
Słysz modlitwę, ja-ż nosimy,	
To dać raczy, jego-ż prosi-	
[my,	
A na świecie zbożny pobyt,	
Po żywocie rajski przebyt!	
Kyrieleison.	15

- II.
3. Nas dla wstał zmartwych  
[syn boży:  
Wierzy-ż w to człowiecze  
[zbożny,  
Iż przez trud Bóg swój lud  
Odjął djablej strożej.
4. Przydał nam zdrowia wiecz-  
[nego, 20  
Starostę skował pkielnego,  
Smierć podjął, wspominał  
Człowieka pirwego;
5. Jen-że trudy cirpiał bez-  
[miernie,  
Jeszcze był nie prześpiał  
[zawiernie, 25  
Aliż sam Bóg zmartwych-  
[wstał.
6. Adamie, ty boży kmieciu,  
Ty siedzisz u Boga wiecu,  
Domieści nas swe dzieci,  
Gdzie-ż królują anieli. 30
7. Była radości, była miłości,  
Było widzenie twórcą  
Anielskie bez końca,  
Tu-é się nam zjawilo  
Djable potępienie. 35
- III.
8. Ni srebrem, ni złotem  
Nas djabtu odkupił,  
Swą mocą zastąpił.  
.....  
..... 40
9. Ciebie dla, człowiecze!  
Dał Bóg przekłoć sobie  
Ręce, nodze obie;  
Kry święta szła z Boga  
(boka)  
Na zbawienie tobie. 45
10. Wierzy-ż w to człowiecze,  
Iż Jezu Kryst prawy
- Cirpiał za nas rany,  
Swą świętą krew przelał  
Za nas krześciany. 50
11. O duszy, o grzesznej  
Sam Bóg pieczę ima,  
Djabtu ją odima (ą),  
Gdzie to sam króluje,  
K sobie ją przyima (ą) 55
12. Już nam czas, godzina  
Grzechów się kajaci,  
Bogu chwałę daci,  
Ze wszemi siłami  
Boga miłowaci. 60
13. Maria dziewice,  
Prośmy synka twego,  
Króla niebieskiego,  
Aza nas uchowa  
Ode wszego złego. 65
14. Tegoż nas domieści  
Jezu Kryste miły,  
Bychom z tobą byli,  
Gdzie się nam radują  
Wsze niebieskie siły. 70
15. Amen, tako Bóg daj,  
Bychom szli wszyćcy w raj.
- Zwrotki okolicznościowe, które  
niekiedy do pieśni „Bogarodzicy“  
włączano, podajemy tu osobno:
16. Poprośmy-ż już Boga  
Za krola polskiego  
I za dziatki (rady t. 9) 75  
[jego,
- Aby je (Bóg) uchował  
Ode wszego złego. (t. 3. 9.)
17. Marya dziewice  
Prosi syna twego  
Za króla polskiego 80  
I za braci jego,  
Króla węgierskiego  
(A) za królowę Zofią,



Przez nie nam ucieszna, (t. 4.)	23. Święty Floryanie,	105
18. O święty Wojciechu, U Boga-ś w cesze, Proś za nas gospodna, Panny Maryej syna (t. 3. 4).	85	Nasz miły patronie, Proś za nami gospodna, Paniej Maryej syna (t. 9).
19. Biskup święty Wojciech Wziął do Polski pospiech, A niewierni Prusowie Zabili go przy sobie (t. 9).	90	24. Zakonniku święty, Franciszku pokorny, Przez Twe święte rany Wspomóż krześciany. (t. 9).
20. Święty Stanisławie, Tyś u Boga w sławie, Proś za nas gospodna, Panny Maryej syna (t. 3. 4).	95	25. Matko Klaro święta, U Boga jeś wzięta (?), Proś za nami gospodna, Paniej Maryej Syna. (t. 9).
21. Święty Stanisławie, Nasz miły patronie, Proszą Cię Polanie, Módl się Bogu za nie. (t. 9).	100	26. Wszystkie święte Panny, Proście świętej Anny, By za nami prosiła. Panny Maryej Syna (t. 9).
22. Święta Katarzyna, Ty jeś Bogu miła, Proś za nas gospodna, Panny Maryej Syna. (t. 3).		27. Wszyscy święci proście, Nam grzesznym spomożcie, Byśmy z wami bydlili, Wiecznie Boga chwalili. (t. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 14. 15. 16).

„Bogarodzica“ jak to już nadmieniliśmy, nie jest jednolitym dziełem jednego poety, lecz kompilacją kilku odrębnych pieśni, różniących się pomiędzy sobą i treścią i formą. Głównego materiału dostarczyły: lais do Matki Boskiej (zwrotka 1), lais do Chrystusa (zwrotka 2), pieśń wielkanocna (zwrotki 3 i 4) i pieśń postna (zwrotki 8—14). Lecz i zwrotki 6 i 7, zanim wcielone zostały do „Bogarodzicy“, wiodły, jak się zdaje, najprzód swój byt w innych pieśniach, prawdopodobnie kolendowych. Parafraza zaś wyrazu „amen“, która zamyka „Bogarodzicę“, mogła istnieć niezależnie jako zakończenie modlitw na podobieństwo dwuwiersza:

Przez Twe miła Panno pozdrowienie

Racz nam uprosić u Syna Swego grzechom odpuszczenie,  
który wygłaszano po „Zdrowaś Marya“. Tylko zwrotka 5 ułożona niezawodnie została umyślnie i wyłącznie dla „Bogarodzicy“, bo, lubo treścią jednoczy się ściśle z poprzedzającą ją pieśnią wielkanocną, dla różnicy formy jednak za pierwotną jej część składową uchodzić nie może. Ze zwrotek okolicznościowych mogły również niektóre przejść z innych pieśni do „Bogarodzicy“. O jednej z nich, mianowicie czwar-

tej, wiadomo nam n. p. że ją w Galicyi „lud śpiewał wychodząc z kościoła po nabożeństwie do trzech razy lub też na graduał“<sup>1)</sup> Większą ich część atoli, jak wnosimy z powtarzającej się w nich modlitwy: Proś za nas gospodna, Panny Maryej Syna, dorobiono dla samej „Bogarodzicy“. Nie wszystkie te pierwiastki, jakie na naszą pieśń się złożyły, są zupełnie oryginalnymi utworami muzy polskiej, lecz znowu, mimo bardzo skrzętne poszukiwania nie zdołano dotychczas wykryć wielkiej ich zależności od obcych wzorów. Oprócz bowiem drugiej zwrotki parafrazowej z laisu: *Hospodine pomiluj ny, jesseze tylko zwrotki 10 i 27 okazały się spokrewnionymi z dwiema zwrotkami czeskiej pieśni wielkanocnej: „Buh naš všemohúci“. Słusznie tedy za przykładem Długosza zwać możemy „Bogarodzie“ *patrium carmen*. Czy forma, w jakiej się „Bogarodzica“ w najstarszym tekście ukazuje, nadaną jej została od razu przez jednego kompilatora, czy też wytwarzała się zwolna, na pytanie to, które zresztą jest małej wagi, tylko tyle odpowiedzieć możemy, że jedno i drugie jest możliwe.*

## II. Pozdrowienie Maryi.

Pieśń tę wydał Maciejowski w „Pamiętnikach o dziejach, piśmienictwie i t. d.“. (Petersburg 1839) II. 352 z rękopisu, który tylko Nr. 164 bliżej oznaczył, i opatrzył niewiadomo na jakiej podstawie datą r. 1400. Ze względu na starożytność zachodzących w nim form językowych i właściwości ortograficznych odnosimy ten tekst do pierwszej połowy XV wieku. (por. *Die poln. Dichtung des XV J.* str. 44),

1. V. Maria czista dzewicze,  
Da nam vidzecz bosze licze  
nebeszke dziedzicze!
- V. Gesza crista gesz poczółła,  
Sznosila, porodzila, 5.  
Sznasz pirwsza prosila.
- R. Prszthey thwey naszwanczi owocz  
mila panno racz nam pomocz,  
naduszi, naceze szmocz.
2. V. Vidz, yszechesmi opanthani 10.  
velikimi nemoczami,  
przetho prosz za nami.
- V. Werzimi iszczó wiszlsruza

<sup>1)</sup> Pilat, Pieśń Bogarodzica str. 81 uw. 4.

- |  |   |     |
|--|---|-----|
|  | they, gey szwithkiny swathem rusza,<br>gego wsza twarsz slubsza.  | 15. |
|  | R. Thy naszwensz modlisz kegdi,<br>modlo szwiczeci szwanczi tegdi,<br>mилczisz, mилczó agdi.  |     |
|  | 3. V. abithom nathem kazaņu<br>prziszli gloszkemu poszzanu,<br>pthem zawithanu.   | 20. |
| V. Zgothowano gest wszem<br>[dobrim<br>aoszobno wbodze szczodrim;<br>poszdzrow poszdzrowemu. | R. Znasz kaszdi thim poszdro-<br>[wi ió<br>angiol goli naszwansza we-<br>[cza,<br>szrkanczó szdzrowasz maria.<br>Ave maria gra plena domi-<br>[nus tecum. | 25  |

Zepsute miejsca tego tekstu odtwarza Bobowski (Die poln. Dicht. 46) i po części prof. Nehring (Altpoln. Sprachdenk. 168) w ten sposób. W. 2. zam. da czyt. daj, ponieważ pieśń zwraca się wprost do Maryi. W. 3. nebeszke bład zam. nebeszka, (2 przyp. 1. poj. rzeczownikowej deklinacji przymiotnika niebieski): N. domyśla się tu: niebieskiego = nebeszke °, na niekorzyść rytmu, który jednak i w innych wierszach nie jest prawidłowy. — W. 4. Gesza uważa B. za bład zam. Geszu = Jezu; N. poprawia na Jaże i zyskuje przez to połączenie pierwszego śpiewu z drugim, ale poprawka ta obudza pewną wątpliwość z powodu litery g. (w domniemywanym: jaże) której nie używano nigdy na oznaczenie dźwięku j przed samogłoską a. — W. 5. Właściwy rytm otrzyma się przez wsunięcie łącznika „i“ pomiędzy znosiła a porodziła. — W. 6. Sznasz zamienia B. na Synas lub za nas, poświęcając rytm, dla tego może lepiej przyjąć lekcję N.: Swas pierią poła. — W. 7. czytać należy: Przez ten twój najświętszy owoc. — W. 9. Prawidłowy rytm trudno przywrócić. — W. 10. yszezesmi = iżcieśmy, albo bład zam. yszesmi = iżeśmy. — W. 13 iszczó = iż cię. — W. 14. brzmień winien według B.: ten, jen-ż śwytkim (= wszystkim) światem rusza. — W. 15. slubsza bład zam. slusza. — W. 16. naszwensz bład zam. naszwansza (?) = naświętsza. W. 17. modlo = modló. B. nadaje temu odśpiewowi przez przestawienie wyrazów tegdy i agdi (= a gdy) taką postać:

Ty najświętsza modlisz kiegdy,  
Modlą śwycęcy święci, a gdy  
Mилczysz, mилczą tegdy!

N. zastępując *a gdy* przez *weźdy*, czyta:  
 Ty naświetsza modlisz kiegdy,  
 Modlą śwyćcy święci tegdy,  
 Mileczysz, mileczą weźdy.

Obydwie wersye są możliwe.

Ostatnią zwrotkę, która jest całkiem zepsuta, B. tak odtwarza:

V. Abychom na tem kazaniu  
 Przyszli k boskiemu poznaniu,  
 Po tem zawitanu,

V. Zgotowanemu wszem dobrym, A osobno w bodze szczodrym, pozdrow pozdrowieniem.		R. Z nas każdy tym pozdrowi ją, Anioła naświetszą wiecą: Rzkać: Zdrowaś Marya.
---	--	--

Utwór ten jest rymowanym wezwaniem (praeambulum), jakie się często w kazaniach XV w. znachodzi. Zwracali je kaznodzieje na początku kazania do swych słuchaczy, aby ich do odmówienia Zdrowaś Marya pobudzić, który to zwyczaj przechował się aż do naszych czasów. Z powodu ostatniej zwrotki utwór powyższy nie mógł być przeznaczonym do śpiewu, a sztuczna jego budowa każe nam domyślać się w nim przekładu.

### III. Salve Regina.

Polski przekład pięknej tej antyfony łacińskiej, ułożonej podobno w XI wieku<sup>1)</sup> przez nieznanego autora, znany nam jest z ośmiu tekstów XV wieku. Są niemi:

1. Tekst warszawski I, znaleziony przez Łukasza Gołębiowskiego na okładce jakiegoś rękopisu z r. 1406. a wydany przez Maciejowskiego w Dodatkach do Piśmiennictwa (str. 39) bez objaśnienia, w jakim stosunku pozostaje powyższa data do tekstu Salve Regina.

2 i 3. Teksty warszawskie II i III, wyjęte przez Łukasza Gołębiowskiego z nieznanych bliżej rękopisów XV wieku, a ogłoszone drukiem przez Maciejowskiego jako warianty tekstu poprzedniego.

4. Tekst krakowski, odszukany przez Dra. Wisłockiego w rękopisie Nr. 1299 A A IX 27 Biblioteki Jagiellońskiej z XIV—XV wieku i wydrukowany w Katalogu Rękopismów tejże biblioteki. Poprawne jego wydanie uskutečnił prof. L. Malinowski w rozprawie: „Tekst

<sup>1)</sup> Wetzer et Welte, Dictionnaire encyclopédique de la Théologie Catholique, traduit de l'allemand par J. Goshler. Paris 1870, XVIII. 396.

polski hymnu *Salve Regina*“ w Rozpr. i Sprawozd. Wydz. filol. Ak. Um. XIII. 8.

5. Tekst w „Modlitwach Wacława“ (wyd. przez prof. L. Malinowskiego w Pamiętnikach Ak. Um. filoz. i hist. fil. Kraków 1875. II. 58 i po raz wtóry nakładem Ak. Um. 1887 str. 19) na karcie 41 v. i 42 v.

6. Tekst Krzyżanowskiego wydany w Sandomierzanie II. Prawdopodobnie ten sam tekst ogłosił później Tomasz Ujazdowski w Bibliotece polskiej III, 126. z rękopisu z 1480 r.

7. Tekst zdefektowany Biblioteki im. Ossolińskich ze środka lub drugiej połowy XV wieku na ostatniej 322 b karcie rękopismu treści religijnej, opisanego w Dra W. Kętrzyńskiego Katalogu Rękopismów pod Nr. 379. Tekst ten wydał prof. L. Malinowski w cytowanej rozprawie „Tekst polski hymnu *Salve Regina*“ str. 11.

8. Tekst Przeworszczyka, znaleziony przez ks. Juszyńskiego w nieznanym dziś rękopisie: *Cantionale labore et ingenio honesti Joannis olim Ludi magistri in Przeworsk a. 1435* i wydany w Przedmowie do *Dykejonarza poetów polskich*. Kraków. 1820.

Pierwsze siedm tekstów podzielić można według większej lub mniejszej ich zgodności na dwie grupy, z których jedna obejmować będzie teksty 1—4, a druga 5—7, przyczem nadmienić należy, że tekst 7, jak to już zauważył prof. L. Malinowski (l. c. str. 16), ma pewne właściwości, które go wyróżniają od reszty. Od porównania z poprzedniami tekstami usuwa się tekst Przeworszczyka, zbyt mocno skażony czechizmami.

Za podstawę obieramy tekst 1 i 5 jako najpoprawniejsze, a warianty innych tekstów podajemy w przypiskach. Tekst Przeworszczyka znajdzie miejsce osobne.

### Tekst I.

Sdrowa <sup>1)</sup> Crolewno miloszerdza <sup>2)</sup>, ziwoth, slothkosecz y nadzieja nasza <sup>3)</sup>. Sdrowa <sup>4)</sup> ktobe volami wignani szinowe <sup>5)</sup> yevini <sup>6)</sup>. Ktobe

<sup>1)</sup> 3 szdrowasz. — <sup>2)</sup> 4 crolewno *mathko* myloszerdza = *regina mater misericordiae* późniejszych tekstów łacińskich. — <sup>3)</sup> W tekście I wołacz oryginału: *vita, dulcedo et spes*, wyrażony przez mianownik, którą to formę jednak prof. Nehring (Altpoln. Sprachdenk. str. 174) uważa za dobrą. W tekście 2. znajdujemy mianownik: *szywoth obok wołacza: szlothkoseczy y nadziejo nasza*. Tekst 3 i 4 w końcu podaje tylko *slothkoseczy* w piątym przypadku. — <sup>4)</sup> 2 sdrava jest czechizmem albo błędem zam. *sdrowa*. — <sup>5)</sup> 3 *vygnane dzeczy*. 4 *wypowiedniczi synowe* = *wypowiedniczy synowie* podług interpretacji prof. L. Malinowskiego. Prof. Nehring (Altpoln. Sprachdenk. str. 174) natomiast czyta: *wypowiednicy* (mian. l. m. rzeczownika *wypowiednik*), przyjmując *exules* oryginału za *rzeczownik*. — <sup>6)</sup> 2 *yeviny* zam. *yeviny*.

wsdichami lkayocz y placzōcz w tem to slesz padolu<sup>1)</sup>. Ey nusz<sup>2)</sup>, rzeczniczko<sup>3)</sup> nasza, one<sup>4)</sup> tway<sup>5)</sup> miloszierdne<sup>6)</sup> oczzi knam obroczci. A Jezusza, bogoslawoni owocz<sup>7)</sup> zwotha<sup>8)</sup> twego<sup>9)</sup> nam po tey<sup>10)</sup> pusezi ukaszi. O miloszczwa, o slutoszcziva<sup>11)</sup>, o slotka<sup>12)</sup> dzewicza<sup>13)</sup> maia<sup>14)</sup>. Am.

### Tekst 5.

Sdrowa bandz kroliowa<sup>15)</sup> mylosziedza, ziwoth, slodkoscezi y nadzieia nasza. Sdrowa bandz ktobie wolami wygnani<sup>16)</sup> sinowie iewini<sup>17)</sup>. Ktobie wzdichami lkaiancz<sup>18)</sup> y placzacz w tem to padole zlesz<sup>19)</sup>. A<sup>20)</sup> przeto ti<sup>21)</sup> rzeczniczka<sup>22)</sup> nasza ony twoie<sup>23)</sup> miloserne<sup>24)</sup> oczzi knam luthosceziwie nawroczci<sup>25)</sup>. A Jezusa<sup>26)</sup>, blogoslawionego owocz<sup>27)</sup> ziwota twego naam po tim wiszczyu<sup>28)</sup> ukazi<sup>29)</sup>. O myloszcziva, o lutoszcziva<sup>30)</sup>, o slodka panno<sup>31)</sup> maria.

### Tekst 7.

*Zdrawa* Gospodze *miłosty* zywota *slodkosity* y *nadygie* *nassye*.  
*Zdrawa* ktobie wolamy *wipowiedny* synowe ewy. Ktobie *wzdychame*

<sup>1)</sup> 1 i 4 oddają dosłownie oryginał: in hac lacrimarum valle, tylko że t. 4 ma dole zam. padolu; również i 2: w themto szlezewem (błąd zam. słzawem) padole zgadza się z oryginałem. Niedokładność zato zachodzi w t. 3, gdzie pominięto lacrimarum. — <sup>2)</sup> 2 owazetho, 3 a przethosz, 4 a thego dla; oryginał: cia ergo. — <sup>3)</sup> 2 i 4 rzecznicze, 3 oradownyce. — <sup>4)</sup> 2, 3 i 4 ony. — <sup>5)</sup> 1 tway błąd zam. twoy, twoji, 1 przyp. 1 podw. rodz. nij, 2 thwoy, 3 thve, 4 thwoy. — <sup>6)</sup> 2 i 4 miloszerne. — <sup>7)</sup> 2 blogoszlawionego owocza, przystosowane do: Jezusa przez przepisywacza, który tę formę mylnie uważał za dopełniacz. W tekście 3 znowu drugi przypadek połączony fałszywie z czwartym: blogoszlawyonego owocz. W t. 4. blogoszlawony owocz. — <sup>8)</sup> 1 zwotha błąd zam. ziwotha. — <sup>9)</sup> 3 thwoyego — <sup>10)</sup> 2, 3 i 4: po tej to. — <sup>11)</sup> 1 miloszczwa błędnie zam. miloszcziva; w 2 i 4 tekście: o miloszczywa, o dobrothliwa; w t. 3: o dobrothlywa, o miloszczywa; woryginalu: o clemens, o pia. — <sup>12)</sup> 2 preszlawna zam. preszlawna oryginał: o dulcis. — <sup>13)</sup> 2 i 4: panno, 3 dzyweyce panno. — <sup>14)</sup> Brak w tekście 2. — <sup>15)</sup> 6 Krolovna, 7... olewno mathko. — <sup>16)</sup> Brak w tekście 6 — <sup>17)</sup> 6 yavini (ujazd. yavni) błąd zam. yevini. — <sup>18)</sup> 6 (ujazd.) lkanczancz błąd zam. lkayancz (krzyż. wytarte miejsce). — <sup>19)</sup> 6 w tim lzesz (błędnie zam. zlesz) padolie; 7 na tem... padole. — <sup>20)</sup> 7 owa. — <sup>21)</sup> Brak w tekście 6 i 7 i woryginalu. — <sup>22)</sup> 6 rzeczniczko, 7 pomocznico. — <sup>23)</sup> 6 tve. — <sup>24)</sup> 7 miloscherdne. — <sup>25)</sup> luthosceziwie jest w t. 5 zbytecznym, gdyż woryginalu czytamy tylko: ad nos converte. Tekst 6 oddaje to miejsce poprawnie: knam obrocz; t. 7 obroczci. — <sup>26)</sup> 7 ijesucrista. — <sup>27)</sup> W tekście 5 i 6, tak samo jak w 3 i 4, dopełniacz błędnie połączony z biernikiem: blogoszlawionego owocz. W tekście 7, podobnie jak w 2: blogoszlawionego owocza. — <sup>28)</sup> 6 wypandzeniu, 7 (wy)gnan(iu). — <sup>29)</sup> 6 i 7 ukasz. — <sup>30)</sup> 6 o laskkava, o miloszcziva; 7 o mijloszcziva o laskkawa. — <sup>31)</sup> 6 dzewicze.

*lkagicze a placicze* w to to lzym wądole. Ay p. to rzeczyceze przywołana *nassye Tehwe mylosrdne* oczy knam obracz. A *Gezissyje pozehnaneho* plod ziwotha *tweho* nam po to to pusczy wkaż. O dobra, o myło, o słodka marya. Am.

Do tego tekstu zakradły się następujące błędy: *zywota* zam. *zywote* (czechizm), *wipowiedny* zam. *wipowiedeny*; w to to lzym zam. w tom to (czechizm) *szawym*; *rzeczyceze* zam. *rzecznyceze* (przywołana jest dosłownym przekładem wyrazu: *advocata*, oddanego poprawnie przez rzeczownik *rzecznyceze*, zatem *glosą*); po to to puszczy zam. po te (czechizm = tej) to puszczy; *myło* zam. *myła* lub *myloseziwa*; p. to zam. *przeto* albo *proto* (czechizm). Czechizmy odznaczyliśmy podkreśleniem. Czysto polskimi formami w tym tekście są tylko: *gospodze*, *wądole*, *pusczy* i *słodka*. Na pół polskimi, a pół czeskiemi są wyrazy: *słdkosty* i *obracz*: inne są tak dobrze polskie, jak czeskie.

Stósownie do powyższych uwag poprawny tekst byłby następujący:

Zdrowa (bądź) królewno (królowa) miłosierdzia, żywocie, słodkości i nadziejo (żywot, słodkość i nadzieja) nasza. Zdrowa (bądź) ktobie wołamy wygnani (wypowiedniczy) synowie jewini. Ktobie wzdychamy lkając i płacząc w temto szez (szławem) padole. A tego dla (przeto) *rzecznice* (*rzeczniczko*, *orędowniczko*) nasza, ony twoji (twoje) miłosierny (miłosierdne) *oczy knam obroci*. A Jezusa błogosławiony (bogosławiony) owoc żywota twego nam po tej puszczy (po tem wyjściu, wypędzeniu, wygnaniu) ukaży. O miłościwa, o slutościwa (dobrotliwa, łaskawa), o słodka panno (dziewice) Marya.

#### IV. Modlitwa do Matki B.

Wiersze te wydał ks. Hieronim Juszyński w Przedmowie do *Dykeyonarza poetów polskich* (Kraków 1820) ze wspomnianego wyżej kaneyonału Przeworszczyka z r. 1435, „zmieniwszy nieco pisownię dla łatwiejszego czytania“, lecz zostawiając „cechę dawności“. Liczne formy czeskie tego tekstu, które podkreślamy, zdradzają czeskie jego pochodzenie. Jest on też istotnie, z wyjątkiem ostatniego czterowiersza dosłownym, acz niebardzo poprawnym przekładem pewnej części rymowanej modlitwy czeskiej, której dwa istnieją odpisy. Jeden z nich wydał z „*Lwowskiej książki do nabożeństwa*“ J. T. Gołowacki w rozprawie: *O rukopisnomъ molitvennikê staročeskomъ съ XIV—XV věku* (Praga 1861), drugi zaś, znaleziony w pewnym rękopisie biblioteki św. Wita w Pradze, ogłosił drukiem Wacław Hanka w antologii „*Sta-*

robyła Składanie“ III. 168 (Praga 1818.). Czeska modlitwa w rękopisie lwowskim zaczynająca się od słów: Ach przyesslavna matko boży, rozpada się na pięć części. Przedmiotem pierwszej jest tajemnica wcielenia Syna Bożego, druga jest litanią, trzecia i czwarta modlitwami do Najśw. Panny, mającemi za motywa siedm radości i boleści; ostatnia nakoniec składa się z ośmiu krótkich modlitw, zaczynających się od wyrazów: O Marya.

Tekst Przeworszczyka jest przekładem niecałej części drugiej. Polski tłumacz nie posługiwał się jednakże żadnym ze znanych tekstów czeskich, gdyż pomiędzy tamtymi a tekstem polskim nieledwie w każdym wierszu dostrzegamy pewnych różnic.

Na wsze nadzieio przemiła,	
Tyś wszystka niebieska siła,	
Tyś roskosz bydla rayskiego,	
Tyś tron królestwa niebieskiego.	
Tyś <i>swateho</i> ducha <i>schrana</i> ,	5.
Tyś od początku <i>pozehnana</i> ,	
Tyś u świętey Troycze sławna,	
Tyś Królowna wech sluzz zprawna,	
Tyś kwiat czystoty Panieńskie,	
Tyś wesele niebieskie,	10.
Tyś <i>radost</i> anielskich chorów,	
Tyś <i>swatost</i> nebeskich zborów,	
Tyś <i>utyjecha</i> wszego świata,	
Tyś róża rayskiego kwiatu,	
Tyś pokład wszego stworzenia,	15.
Tyś wszech smutnych <i>utyessenie</i> ,	
Tyś wszech pragnych swiatła <i>sprawcze</i> ,	
Tyś wszech chudych sezodra <i>darcze</i>	
Tyś namacna ścieszka błędnych,	
Tyś zdrowie wszech ludzi trudnych,	20.
Tyś ustałych moc i syła,	
Tyś wszech grzesznych <i>mylost</i> myła	
Tyś prawey czystoty korzeń,	
<i>Tobu</i> nam nebesky ray otworzon	
Tyś <i>mylostywa</i> matka	25.
Ty <i>thwe tyessys</i> niebożątka	

#### Chór.

A k mnie podcie, usiłyecie,  
A mnie swym sercem miłyecie,



A ze mną do przybytku nebeskiego,  
Z Bogiem ojem synem milutkim zwolonego. 30.

Z pomocą obu tekstów czeskich, z których pierwszy oznaczamy literami ML, a drugi literami SS, łatwo można dokonać restytucyi naszego tekstu. W. 1. na wsze bład zam. nasze (czechizm) = nasza. przemiała = przemila — W. 3. zgadza się tylko z SS; w ML odpowiada mu wiersz: ty sy wseczka radost geho, wsunięty po wierszu 4. — W. 4. Dla rytmu zamienić należy królestwa na: króla. W tekstach czeskich: tys *chrám krále* nebeského. — W. 5. wypuszczony w SS. — W. 6. Dla naprawienia rytmu czytać trzeba: z początku zamiast: od początku. — W. 8. wech sluzz bład zam. swych sług (SS.; wszech swych słuh w ML psuje rytm. — W. 10. Brak jednej zgłoski wskutek opuszczenia wyrazu: wsze, który stoi przed wesele w obydwóch tekstach czeskich. — W. 17 jest niezrozumiały. Podług ML poprawiamy go na: Ty jeś praczych wszech wyprawce. — W. 19. namačna bład zam. nematna czeskich tekstów. — W. 24. nie ma prawidłowego rytmu; brzmieć on powinien albo według SS: tobu nam wszem raj otworzon, albo podług ML: tobu grzesznym raj otworzon. Wiersze 23 i 24 następują w tekstach czeskich po wierszach 25 i 26 i dwóch innych, których nie ma w naszym tekście. — W. 25 nie dostaje jednej zgłoski do właściwego rytmu; w SS jedna zgłoska za wiele; najlepsza lekcyja w ML: tys wsech słuh mylostna matka, którą dla naszego tekstu przyjmujemy.

Ostatniego czterowersza z nadpisem „Chór“ nie ma ani w lwowskiej, ani w praskiej kopii czeskiego pierwowzoru. Budzi on wogóle wątpliwość, czy go do niniejszego utworu zaliczyć wypada.

Słowa bowiem:

A k mnie pódzcie, usitujcie,  
A mnie swym sercem mitujeie,  
A ze mną do przybytku niebieskiego  
Z Bogiem Ojem, synem milutkim zwolonego,

zwraca Panna Marya do nas, podczas gdy wszystko, co je poprzedza, pozostaje w odwrotnym stosunku. Jednakże dwa te tak bardzo niezgodne ustępy spoilyby się znakomicie ze sobą, gdybyśmy w miejsce wyrazu „Chór“ umieścili następne dwa wiersze, zamieszczone w dalszym ciągu tekstu lwowskiego:

Tym wszem, którzy służą tobie,  
K nim krzyczysz, a zowiesz je k sobie.

Wierszy tych nie było w kancyonale Przeworszczyka, gdyż inaczej byłyby się niezawodnie znalazły w wydaniu Juszyńskiego, ale

Przeworszczyk mógł mieć przed sobą obszerniejszy tekst, i skracając go wypuścić ustęp środkowy, poprzedzający owo przemówienie Matki Boskiej, a zakończony powyższym dwuwierszem. Lecz i w tym razie ostatnie cztery wiersze tekstu Przeworszczyka poczytać trzeba za oryginalny dodatek polskiego tłumacza, skoro ich w żadnym z czeskich tekstów niema.

### V. Ave pulcherrima regina.

W Pamiętnikach (II. 359) zamieścił Maciejowski tekst staropolski, który chociaż pisany prozą, należy do utworów poetycznych. Albowiem jego pierwowzór czeski, wydany przez Feifalika w rozprawie: Untersuchungen über altböhm. Vers- und Reimkunst. Wiedeń 1862. str. 42 n. z rękopisu cesarskiej biblioteki we Wiedniu Nr. 4550 (olim Theol. 942 Ambr. 105, Denis Cod. theol. 1. 2. 1723—1729) jest przekładem łacińskiej pieśni, zaczynającej się od słów podanych w nagłówku. Tekst polski według uwagi Maciejowskiego pochodzi z rękopisu Nr. 183, który może dawniej był własnością publicznej biblioteki warszawskiej, a obecnie znajduje się w cesarskiej bibliotece w Petersburgu. Wydawca odnosi go do r. 1440, lecz data ta stosuje się zapewne do rękopisu, a nie do samego tekstu pieśni, którego język i pisownia wskazują, iż pochodzi z drugiej połowy XV wieku.

1. V. Sdrowa bandz Naszwnyacza krolewno, miloszey throycezy Szwyathej napalnona; thobye rownya nyeszthworzil pirwicy any pothem.

V. Cyebye bog nad bogy, krol nad krolmi a prze thvie szwyethe slothkosszey jynosszey w thwey mlodosszey, jacosztho myle prziyal kszobye.

R. Dzywno yest szeszal anyola kthobye Sznyebeszkogo koru, yensze rzekl: szdrowasz panno mylosezy. Szlowem yesz poczala, panna yesz zoszthala, gdysz uwyerzila a gdys rzakla: Szthan my sza podlug szlowa thwyego.

2. V. Sdrowasz szwyathloszey oczeczow szwathych; thysz wiklad nath pizma prorocka wybranya; thys uliczka, ktorzasz yest wydzal Ezechiel.

V. jacosztho moyszeszov kyecz gorzal a przythem szwa przirodnoszez zelonoszey y ymal; thak thy panno zoszthalasz, yak anyol powedal.

R. Arronow kwyath yest prothowadly przeczyw szwemu praw, a thakyesz runo yedeonowo dzywno sznyeba szmoklo; thakysz thy penno nygdysz masza nyeposznyala, porodzilasz yeszu crista.

3. V. Sdrowa bandz aster przeszpyeczna Szyda mardocheya od szmyerery szbawila a przatho nye byedye yest amon obyeson.

V. jacosz tho Judyth olopharna zabyła, pysznego myeczem glova szczala, prze liud bozy, kthorzisz yest on chezal rad zagubicz.

R. Salomon thos yest namocznyszy y krol a thys matuehnyya yago, on szyedzy na nawyszych nyebyeszech, szyedzysz podla yego. racz nasz wspomyonaczy, wszwey pomaczy myeczy, kthorzysz cza wzwaya dzewicz milosciwa. Amen.

I ten tekst jest mocno zepsuty, lecz przekład czeski i łaciński oryginał pozwalają przeprowadzić ścisłą jego restytucję.

1 Zwrotka 1 śpiew. naszwynacza bład. zam. naszwyanca. napalnona bład. zam. napelnona; t. czeski: ssweeczena, łac.: beaut. rownya - równia. — 2 śpiew. T. czeski co do następstwa wyrazów: Tye kral nad kraly, buoh nad bohi, zgadza się z oryginałem: Te rex regum, deus deorum. a przed: prze thvie, jest zbyt czesne i nie znajduje się w t. czeskim; należy je więc przekreślić. prze thvie zam. prze thwe. Zam. szwyethe slotkosszey czytamy w t. czeskim: welike sslechetnosti, co lepiej odpowiada łac. morum virtute. jvnosszey w thwey mlodosszey jest pleonasmem; w t. czeskim błędnie: k tve starosti, łac.: in uiuente bład zam. in iuventute. jacosztho mile bład zam. jako choć miłą = cz. yako chot' milu. — Odśpiew: zam: koru jest w cz. tronu; rzakla bład zam. rzekla.

2. Zwrotka. 1 śpiew. *nath* pizma hład zam. *na* pizma = cz. na pysma = łac: glossa scripturarum. Zam. wybranya thys uliczka ma t. czeski poprawną lekyę: zawrzena brana = łac.: serata porta. — 2 śpiew. kyecz bład. zam. kyerz; przirodnoszcz zelonosczy jest mniej jasne jak cz. przyrozeniu zelenost; y przed ymal jest zbyt czesne; panno = pannó. — Odśpiew. Pierwsze zdanie jest zupełnie przekrecone. W. t. czeskim czytamy: Aronow wykweł gest prut vwadly proty wssemu (poprawka ze: swemu) prawu = łac. Aaron arens virga floruit non nature more; według tego polska wersja powinna być taka: Aronow (wy) kwitł jest pręt uwiędły przeciw swemu (lepiej: wszemu) prawu. thakysz bład zam. thakyesz. penno bład zam. panno.

3. Zwrotka, 1 śpiew. aster bład zam. Ester. Zamiast przeszpyeczna domysła się Nehring (Altpoln. Sprachdenk. 169) prześliczna = cz. przyespanila. Zdanie: a przatho nye byedye yest amon obyeson, które nie ma sensu, poprawiamy na: a prze cię nieszlachetny jest Aman obiezon = cz. a skrzye tye neslechetny aman obyezen. — 2 śpiew. Olopharna = Olopherna. — Odśpiew. Pierwsze zdanie czytać należy: Salomon, toć jest najmocniejszy y król: łac. Salomon regis potentissimi mater nuncupata. yago bład zam. yego. podla bład zam. podle. pomaczy bład zam. pamaczy. = pamięci. dzewicz bład zam. dzewicze = dzewico. Chociaż

tekst nasz nie ze wszystkim zgadza się ze znanym tekstem czeskim, jednakże uważać go musimy za przekład z czeskiego, gdyż takie przekręcenia jak: *yacosztho* i *kwyath* polegać tylko mogą na niezrozumieniu czeskich form: *yako chot' i wykwetl*. Utwór ten jest wymownym dowodem, jak trudnym zadaniem musiało być składanie wierszy w XV wieku i jak ubogą naszą hymnologią, kiedy do przekładu wybierano nawet najmizerniejsze płody obcej poezyi.

### Pieśni łysogórskie.

W jednym z rękopisów przeniesionych na rozkaz Stanisława Połockiego w r. 1816 z klasztoru łysogórskiego do biblioteki publicznej w Warszawie, a przechowywanych obecnie w bibliotece cesarskiej w Petersburgu, znalazł Łukasz Gołębiowski 6 pieśni (5 o *Matee B.*, a jedną o *Ciele i Krwi Pańskiej*), z których dwie pierwsze przyznał Andrzejowi ze Słupia, a dwie drugie za utwór niejakiego Słopuchowskiego poczytał. (Mac. Piśm. I 348). Ale obydwom tym mniemaniom Gołębiowskiego, jak starałem się na innym miejscu wykazać (*Die poln. Dicht.* 61 nast.), brak należytego uzasadnienia. Pierwsze bowiem opiera się jedynie na tym, że w rękopisie, w którym się mieszczą owe pieśni, jest *wspomniany często Andrzej ze Słupia*, drugie zaś spowodował początkowy wiersz pieśni trzeciej: „Wykład Szłopuchowskiego“, który niewątpliwie uległ zepsuciu.

Podług mego zdania (por. *Die poln. Dichtung des XV Jahrh.* str. 62) wszelkie imię własne, czy to Słopuchowskiego, które zresztą znikąd nie jest znane, czy też inne jest w tym wierszu nie na miejscu, gdyż kaleczy formę zwrotki.

Prof. Nehring, (*Altpoln. Sprachd.* str. 178.) jednakże za pomocą znakomitej konjektury podtrzymuje wyraz „Słopuchowskiego“, rozkładając go na: „z Słup Wschowskiego“, i ostatnią tę nazwę przysadzając jednemu z kopistów łysogórskich, którego Lelewel (*Ksiąg bibliograficznych* dwoje. Wilno 1826. II. 89) wspomina pod 1473 r. jako „*Marcus Schowa de Słup*“. Jeżeli zważymy, że przepisywacze łysogórscy stósownie do powszechnego w owych czasach zwyczaju przybierali nazwiska od miejsca rodzinnego, a więc zwali się n. p. *Przybysław de Linowecz*, *Joannes de Crepicze*, *Joannes de Costan* i t. p., nie będziemy mogli odmówić słuszności zdaniu prof. Nehringa, że „*Marcus Schowa*“ niezem innym nie jest, jak „*Marcus de Wschowa*“, albo po polsku „*Marek Wschowski*“. Domysł przeto prof. Nehringa ma wszelkie podobieństwo do prawdy, tym więcej że, jak z porównania daty owego łysogórskiego rękopisu, 1470—1493 (Mac. Piśm. I 349) z rokiem 1473, pod którym

Marcus Schowa u Lelewela występuje, przekonać się możemy, kopista ten znajdował się w klasztorze Łysogórskim właśnie w tym czasie, kiedy nasze pieśni spisane zostały. Mamy więc nieledwie pewność, że odpis tych pieśni sporządził Marek ze Słup Wschowski, ale dlatego właśnie nie może on być ich autorem. Łysogórskie bowiem ich teksty zeszepeczone są licznymi korupcjami, pochodzącymi z nieuwagi, nieporozumienia, lub chęci modernizowania, których sam autor żadną miarą nie mógł się dopuścić. Wykaże to dokładniej restytucya. Tymczasem zaznaczamy tylko, że zepsucie początku trzeciej pieśni nie inną może mieć przyczynę. Niewątpliwie kopista Łysogórski, chcąc trybem innych przepisywaczy umieścić swe nazwisko w jednej z pieśni, które spisywał prawdopodobnie z pamięci, zastąpił pierwsze dwa wiersze oryginału trzeciej pieśni wyrazami: „Wykład Słopuchowskiego (względnie: ze Słup Wschowskiego) początek pieśni nowej“, nie wiążąc ich stylistycznie z resztą zwrotki, ponieważ podobne uwagi tego nie wymagały. Atoli w oryginale początek trzeciej pieśni nie zawierał z pewnością żadnego nazwiska.

Zbiór Łysogórski ogłoszony drukiem przez Maciejowskiego w Dodatkach str. 122—127 obejmuje pięć pieśni o Matce Boskiej, które tu następują, i jedną o Ciele Bożym, którą umieścimy pod nr. XXXIV.

Większa część tych pieśni wyszła z pod pióra jednego poety. Już z początkowych wierszy jednej z nich Nr. VII: Radości wam powiadam, iż *nową pieśń* składam, dowiadujemy się, że autor jej złożył jeszcze inne pieśni. Nr. VII, VIII, IX i X zaś zostają w tak blizkim ze sobą stosunku, nietylko co do sposobu rymowania, lecz co ważniejsza, z powodu wielu wspólnych wyśłowień, a nawet całych wierszy (Por. Bobowski, D. poln. Dicht. str. 91), że trudno ich nie uznać za dzieło tego samego poety. Być może, że on jest także autorem i Nr. VI, choć takiego wybitnego pokrewieństwa pomiędzy tym ostatnim utworem a tamtymi nie ma. Poeta ten mógł być sobie obrać za zadanie uświetnienie najważniejszych chwil z życia „Matuchny Bożej, wszech najkraszej rajskiej róży“ i wykonać je w Łysogórskim cyklu pieśni, opiewając Jej poczęcie (Nr. IX), Zwiastowanie (Nr. VII) i Żale (Nr. VI) i wysławiając w hymnie Jej przymioty (Nr. X).

Nazwisko tego znakomitszego poety XV wieku nie jest wiadome, bo jak się wyżej powiedziało, nie był nim ani Andrzej ze Słupia ani „Wschowski“. Ostatnia z pieśni Łysogórskich (o Bożem Ciele) zdaje się być znacznie starszą od drugich, dlatego prawdopodobną jest rzeczą, że złożył ją inny poeta.

X  
VI. Żale Matki Boskiej pod krzyżem.

1. Poszluchaycze bracza myła,  
keczacz wam skorzyecz krwawa głowa,  
uszlyszycze moy zamathek,  
gyen my szya szthal w wylky pyąthek.
2. Pozaluy mya sztary mlody, 5  
boecz my przyszly krwawe gody:  
yednegoczycem szyna myala  
w thegoczycem ozyalyala.
3. Zamath czyaszky dostal szya mye ubogyey zenye,  
vydzacz roszkrwyawyone me myle narodenye; 10  
czaszka moya chwylya krwawa godzyn  
wydzacz nyewyernego zydowyna,  
ysz on bygye, maczy mego mylego syna.
4. Szynku myly y vybrany, 15  
roszdzyel szmathka szwoya rany;  
a wszakom czya szynku myly w szwem szerezu noszyla,  
a thakyesz thobye vyernye szluzyla,  
przemow k matcze, bych szya uczyeszyla;  
bo yusz gydzyesz odemnye moya nadzyeya myla.
5. Szynku, bych czya nyszko myala, 20  
nyeczocz bych czy wspomagala:  
thwoya glowka krzywo vysza, thacz bych ya pothparla,  
krew po thobye plynne, thacz bych ya utharla,  
pyczya volasz, pyczacz bych czy dala,  
ale nyelsza doszyacz thwego szwyathegh czyala. 25
6. O angele Gabriele,  
gdzye yesth ono thwe weszelye,  
coszesz my go obyeczowal thako bardzo vyelye,  
a rzekaczy: panno pelna yesz myloszczy,  
a ya pelna szmuthku y zaloseczy, 30  
szprochnyalo wemnye czyalo y mogye wszythky koseczy.
7. Proszczyyesz boga, wy mylye y zadne maczyory,  
by wam nad dzyathkamy nye byly thakye tho pozory,  
yelye ya nyeboga nynye dzysz szeszrzala  
nad szwym, nad mylem szynem krasznym, 35  
ysz on czyrpy maky nye badacz w zadney wynye.
8. Nye mam any bada myecz gynego,  
gyedno czyebye szynu na krzyszu roszbythego.

Restytueya nielicznych uszkodzeń tego tekstu, nie przedstawia wielkich trudności. W. 2. jest w tym związku, w jakim go tu widzimy, niestósowny, bo tylko Chrystus mógłby powiedzieć: chcąc wam skłonić (skorzyć uważał pewnie kopista za to samo, co ukorzyć) krwawą głowę. Prócz tego nie rymuje się głowa z myła. Tak sens jak formę naprawia lekcyą: keęc wam skarzyć krwawą chwilę.

W. 8. ozyalyala jest imiesłowem czasownika ożalać lub ożelać. W. 11. godzyn błąd. zam. godzyna. — W. 25. szwyathegh błąd zam. szwyathego. — W. 34—36 w celu otrzymania rymu tak poprawiamy:

Jele ja nieboga dziś zeźrzała ninie  
Nad swym, nad miłym krasnym synem,  
Iż on cierpi męki, nie będąc w żadnej winie.

Urywkowość ostatniej zwrotki, jako też i ta okoliczność, że inne średniowieczne poematy tej samej treści zamykają się zwykle rezygnacyą Matki Boskiej, nasuwają przypuszczenie, że „Żale“ w kopii Łysogórskiej są na końcu obcięte. Że w oryginale były prawdopodobnie kompletniejsze, wnioskować możemy z pieśni XVI w. „Krzyżu święty nadewszystko“ (Nr. CXLII), która zdaje się być przeróbką naszego utworu (por. Bobowski, Polska poezya kościelna. Warszawa 1885 str. 67). W pieśni tej znajdujemy po zwrotce do matek następującą apstrofę do Boga Ojca, która w innych „Żalach“ obejmuje rezygnacyę:

O niestocie, miły Panie!  
Toć marne rozłączenie:  
Było wielkie miłowanie,  
Przetoż ciężkie wzdychanie.  
Czemuż, Boże Ojeze nie dbasz,  
O synaczku pieczy nie masz?

Żale Matki Boskiej pod krzyżem były ulubionym tematem poetów średniowiecznych. Obrabiano je już to epicznie, już to lirycznie, a nawet dramatycznie. Wzajemny stosunek tych opracowań nie jest jeszcze dotychczas zbadany, ale, jak się zdaje, polegają one wszystkie na „Smutku Panny Maryi“, skreślonym przez św. Bonawenturę w Żywocie Pana Jezusa. Stąd też pochodzi, że powtarzają się w nich mniej lub więcej te same motywa „Żalów“, co jednak nie może służyć za dowód zależności jednego utworu od drugiego. Zatem i nasz poemat, lubo spokrewniony jest treścią z niemieckimi, które w liczbie 7 wydał Wackernagel (Deutsches Kirchenlied), i dwoma czeskiemi (w Starobyła składanie i Mały Wybor) „Skargami Maryi“, niekoniecznie ma być

obcego pochodzenia. Porównyując go ze „Smutkiem dziewicy panny Maryi“ w Żywocie Pana Jezusa, przełożonym przez Opecia, dostrzegamy, że obydwaj mają wiele wyrażań, a nawet całe zdania wspólne. Naprzykład jak bardzo przypomina zwrotkę 5 następny ustęp w Opeciu: „Widzę Syna mego zranionego, pełnego ran, a nie mogę ich związać. Widzę krew na obliczu jego płynącą, a dosiadz nie mogę, yzbych ją otarla. Widzę go placzącego dla wielkiej boleści, a pocieszyc go nie mogę“. Jeszcze większe podobieństwo zachodzi między szóstą zwrotką a tym przykładem: „O aniele Gabryele, gdzie tve iest pozdrowienie, kdys mi rzekl: Zdrowa pełna miłości, otom ninje smutku pełna y boleści, żadnego nie mającz pociessenia“. Ponieważ zaś obok tego pokrewieństwa istnieją jeszcze większe różnice, przeto sądzimy, że Opec nie zapożyczył się u naszego poematu, ani też odwrotnie, lecz że obydwie „Skargi“ zawdzięczają swą zgodność pochodzeniu z jednego źródła, którym mógł być nieznany nam dzisiaj starszy przekład „Żywota Pana Jezusa“. W takim razie nasze „Żale“ byłyby niewątpliwie oryginalnym utworem polskiej poezji..

## VII. Zwiastowanie P. Maryi.

Następstwo niektórych zwrotek tego poematu, jak się z restytucji pokaże, jest w wydaniu Maciejowskiego fałszywe; podajemy przeto w nawiasie przysługujące mu właściwie numery bieżące.

X

- |    |  |    |
|----|--|----|
| 1. | Radoseczy vam povyadam,<br>yze nowa pyeszn szkladam<br>o krolewnye nyebeszykyey<br>ku uczyesze krzeszczyanskyey          |    |
| 2. | Yzayasz, prorok nasz,<br>uczynyl nam bardzo weczas,<br>wszyavyl nam vyelka radosez,<br>rzeknac: przydzye vyelebny goszcz | 5  |
| 3. | Narodzył szya sz dzyevyecz<br>na czlovyecze oblycze,<br>v nyem badzye wyerne bosztwo,<br>vykupy sz nadze ubosztwo.       | 10 |
| 4. | Szbavyl nasz vyelkyey nadze,<br>nye za szyemne pyenyadze,<br>alye szwa krwya nyevynną<br>vybayvl sz mak dusza vynna.     | 15 |



5. On yest vyerny pellykan,  
 yen wykupyl dusze szam;  
 dal szwe szyerze rosskrwawycz,  
 kezjal szam dusze sz mak wybawycz. 20
6. Thocz czo prorok powyadal,  
 pothem angyol wszwyaszthoval,  
 ysz szya myal narodycz pan,  
 szbawycz dusze szłoseczy szam;
7. Tocz ya vybral nyebyeszka 25  
 oczecz, syn y duch szwyathy,  
 by szama mathko byla,  
 czoby xpa porodzyła.
8. Do nareth poszelsztwo 30  
 szradzyło vyerne bosztwo,  
 by Gabryel navyedzyl,  
 dzyevychez poszelstwo szrzadzyl.
- 9 (10). Poszdrovyl ya pokornye,  
 movyl sz nya velmy szmyernye:  
 szdrovasz panno myłoseczy, 35  
 porodzysz xpa w radoszczy.
10. (9) Uszlyszal przykazanye,  
 szwyathej troycze wszyavyenye;  
 nathychmyasth ku dzyevychez  
 naklonyl swoye oblycze. 40
11. Przyimy syna bozego,  
 othworz . . . . szyerza thwego,  
 bądźziesz gy noszycz w radoszczy,  
 porodzysz gy przyesz bolescopy.
12. Cesarzownasz nyebyeszka, 45  
 uczyechasz krzeszczyanszka,  
 wszyszthek lyud uweszelysz,  
 szwemu dzyewycztwu nycz nye zaszkodzysz.
13. Rzekła k nyemu marya:  
 themu szya dzywuya ya, 50  
 jako szyna moga myecz,  
 o mazu nycz nye keza wyedzyecz.
14. Angyol gye odpowedydzial.  
 nychay thego goszpodze,  
 duch czya szwyathy navyedzy, 55  
 yen tha wszythka rzecz obrzadzy.

- 15 (21). Maria rzekła k nyemu:  
 dzyakuya bogu szvemu,  
 gdy yest yemu tak lyubo  
 uczynycz wemnye takye czudo. 60
- 16 (22). Przecywko przykazany  
 ku lyuczkyemu szbavyenyu;  
 bog szwa czuda  
 nye keze szgubycz szlego lyuda.
- 17 (15). Thocz umyszył sz wyecznosey  
 szbawycz szwoy lyud sz zalosecy,  
 dzysza thego dokonal.  
 mnyecz thobye w poszelsztwo poszłał. 65
- 18 (16). Nye racz thego odmawyacz,  
 sz czyebye ma bycz boza macz,  
 nye kasz lyudu szbavyenya,  
 uczyn themu doszkonanye. 70
- 19 (17). Nye czlovyeczenszthvem tho badzye,  
 duch szwyathy w thobye szyadzye,  
 szwyathloszcz boza tho oprawy,  
 czyebye przy thwey czystosecy zostavy. 75
- 20 (18). Przyklad thobye thego dam,  
 yen my bog przykazal szam:  
 helszbyetha szynem chodzy,  
 Szwyathego yana porodzy. 80
- 21 (19). Przeszdzyathkyny poczala,  
 ysz bogu uwyerzyla;  
 czo u lyudzy nyerowno,  
 u boga wszysztko podobno.
- 22 (20). Wybrał czya bog dzyewicza,  
 naklyon szwoyey głowycze,  
 podzyakuy mu sz dobroczy,  
 ukroczy lyuczkye klopothy. 85

W. 5. nie ma prawidłowego rytmu, ale bezwątpienia taką była jego forma już w oryginale. — W. 9. Wyraz: narodzył szya, jako też następne: szbavyl (w. 13), wybavyl (w. 16), wykupyl (w. 18) i dal (w. 19), zamienić trzeba na: narodzi się, zbawi, wybawi, wykupi i da a kezyal (w. 20) na: chcąc. Jako należące bowiem do proroctwa Iza-jasza, orzeczenia te muszą mieć formę czasu przyszłego, podobnie jak współrzedne im: *przyjdzie* wielebny gość (w. 7), w niem *będzie* wierne bóstwo (w. 11), *wykupi* z nędzy ubóstwo (w. 12). — W. 16 wybavyl

błąd. zam. wybawyl. — W. 24 powinien się składać z ośmiu zgłosek, a nie z siedmiu, ale niedokładność ta pochodzi z samego oryginału. — W. 27 mathko = mathkó — W. 29 Do nareth błąd zam. Do Nazaret. — W. 30 szrądzilo błąd zam. szrządzylo. — W. 42. Według uwagi Maciejowskiego stał w rękopisie na miejscu oznaczonym kropkami wyraz nieczytelny, może: drzwi albo głąb. — W. 43. Rytm się sprostuje przez usunięcie zaimka: gy. — W. 48 brzmiał prawdopodobnie w oryginale: swemu dziewczęstwu nie zaszkodziš. Por. czewsthws (t. j. dziewczęstwuš) gey nitsz ne zaszkoczył (t. j. zaszkodził) Mac. Dod. 85. w. 6. — W. 60 otrzyma właściwy rytm, gdy zamienimy albo: uczynycz na czynycz, albo takye na to. — W. 63 i 64 są mocno uszkodzone. W pierwszym opuszczono jeden wyraz, jak się zdaje czasownik: czyni; w drugim stoi może nye keze zam. nie chcąc, a z pewnością szlego zam. szwego. — W. 73—76. W całej tej zwrotce z wyjątkiem w. 74 rytm jest skrzywiony. Aby go sprostować, czytamy w wierszu 73: człowiectwem zam. człovyeczenszhvem, w. 75: sprawi zam. oprawi, a 76: czei zam. czystosczy, por.: panna przy yey thezy zostavyl. Mac. Dod. 127. w. 12.

Co się dotyczy następstwa zwrotek, to najprzód przestawić należy zwrotkę 9 i 10. W pierwszej z nich bowiem anioł Gabryel sprawia już swoje poselstwo, podczas gdy w drugiej udaje się dopiero do Nazaret. Oprócz tego niewłaściwe miejsce zajmują zwrotki 15 i 16, bo rozrywają mowę anioła Gabryela, zawartą w zwrotkach 14 i 17—22. Najlepsze umieszczenie dla nich znajdujemy na samym końcu, ponieważ opiewają one zdanie się Maryi Panny na wolą Bożą, co jak wiadomo, jest ostatnim momentem Zwiastowania.

Treść tego utworu, jak w ogóle wszystkich średniowiecznych poematów o Zwiastowaniu zgadza się w najgłówniejszych punktach z ewangelią św. Łukasza (Rozdz. I, 26—38). Czy ją poeta wprost ztamtąd zaczerpnął, czy też może posłużył mu za wzór i za źródło inny jakiś poemat tego rodzaju, przesądzać nie chcemy; nadmieniamy jednakże, że ze znanych nam licznych niemieckich, czeskich i łacińskich wierszy o Zwiastowaniu żaden za pierwowzór naszego utworu uchodzić nie może. W jednym z niemieckich poematów napotyamy wprawdzie ustęp, nasze zwrotki 20 i 21 bardzo przypominający, ale zgodność zdaje się być przypadkową, albowiem zresztą treść owego niemieckiego poematu jest zupełnie inną (Bobowski, Polska poezya kościelna str. 70).

Natomiast potoczność opowiadania i poprawność formy naszego utworu przemawiają za jego oryginalnością.

## VIII. Wezwanie do śpiewania pieśni o Matce B.

1. Wyklad Szlopuchowskyego  
poczatek pyeszny novey  
ku thezy mathuchny bozey  
wszech nakraszszey rayszkey rezey.
2. Szpyewaymy ya veszelye, 5  
bodz w nyey dobrego wyelye,  
ysz w kaszdey vyerney duszy  
szyercze szya ku bogu ruszy.
3. Konyecz thego szpyewanya 10  
dlya lyuczkyego szbawyeny: 10  
day nam chryste szbawyenye  
przy szmyerczy dobre szkonanye.
4. Ktho ya badzye szpyevaczy  
albo pylno szluchaczy  
panye boze raczy mu tho wszythko dacz, 15  
czo badze u czyebye ządacz.

Wiersze te zostają w bliskim związku z poprzednią pieśnią. Nie tylko bowiem obydwie poematy mają tę samą formę i zawierają wzmiankę o „pieśni nowej“, lecz także wyrażona w wierszach 9 i 10 ostatniego utworu uwaga, że koniec jego jest „dla ludzkiego zbawienia“ odpowiada doskonale ostatniej zwrotce 16 (22) tamtej pieśni, gdzie powiedziano, iż Bóg czyni na Pannie Maryi swe cuda „ku ludzkiemu zbawieniu“. I w rzeczy samej to wezwanie nadaje się wybornie jako „początek owej pieśni nowej“ o Zwiastowaniu. Potrzeba tylko pierwsze dwa wiersze Wezwania, które, jak nam wiadomo, pochodzą dopiero od Łysogórskiego kopisty, a nie z oryginału, zastąpić początkowemi wierszami tamtej pieśni:

Radości wam powiadam,  
I że nową pieśń składam.

Lecz i to być może, że z pierwszej zwrotki Wezwania w ogóle nie w pierworzorze nie było, a miejsce jej zajmowała cała zwrotka pierwsza pieśni o Zwiastowaniu. Kopista Łysogórski bowiem, który, jak tego zwłaszcza następna pieśń dowodzi, zlepił nasze teksty z okrucichów, jakie się w jego pamięci przechowały, mógł być, spisując cztery zwrotki, które w pieśni o Zwiastowaniu zamieścić zapomniał, stworzyć dla nich zwrotkę początkową ze szczątków jakiejś zwrotki, będącej może zupełnie innego pochodzenia, i z własnego niezbyt szczęśliwego dodatku.

Z jedną i drugą poprawką Wezwanie przystaje jak najlepiej do pieśni o Zwiastowaniu. Ponieważ zaś udzielnej pieśni nie stanowi, a do innych pieśni łysogórskich z powodu odmiennej formy przystosować się nie daje, więc nie może ulegać wątpliwości, że w oryginale stanowiło przedślowie do Zwiastowania i dopiero przez łysogórskiego kopistę zostało przesunięte na koniec, czego już dwa inne przykłady stwierdziliśmy przy restytucyi poprzedniego utworu.

Z wyjątkiem pierwszej zwrotki tekst Wezwania jest mało zepsuty W. 4. rezey bład zam. rozey = rozej. — W. 6 bodz = boć; — W. 15 otrzyma prawidłowy rytm przez opuszczenie wyrazów: boze i wszystko, które są niepotrzebne.

## IX. Poczęcie i Zwiastowanie Maryi Panny.

Wnosząc z umieszczonych tu i owdzie oznaczeń: V(ersus) i R(epe-  
ticio), miała ta pieśń pierwotnie formę trójdzielną, składając się ze zwrotek o dwóch pięciowerszowych śpiewach, i jednym trójwerszowym odśpiewie. Atoli w tekście łysogórskim forma ta spaczona została do niepoznania, tak że zaledwie w dwóch lub trzech zwrotkach ślad jej pozostał. Dla tego, lubo przejmujemy z wydania Maciejowskiego dla niektórych części zwrotek nazwy V. i R., prostujemy tylko błędne ich zastosowanie, a nowych nie dodajemy. Dla krótkości wyrażenia zaś uważać będziemy poszczególne części zwrotek za całe zwrotki.

X

- |  |    |
|--|----|
| 1. Mocne boszkye thayemnosczy<br>o mariey vyelebnosczy<br>czesczyansthwo wyerzy wyernye;<br>yest naboszne czy szmyerne,<br>racz thego poszluchacz. | 5  |
| 2. Spoczathku szwyatha prorocy<br>pyszaly vednye y w noczy,<br>kako by tho moglo byczy,<br>by tha panna myala myeczy<br>szbavyczyela szwyatha.     | 10 |
| 3. Mystrzovye w pyszmye badaly,<br>czo prorocy povyadaly,<br>ysz yą w figurach vydaly,<br>duchem szwyathym ya posznaly,<br>matka wszego szvyata.   | 15 |
| 4. Od vyeku w radzye posznana,   |    |

- bogiem oczczem przeszeznana,  
 by thego syna mathką była,  
 czoby szmuthne uczyeszyla  
 adamowo plemya. 20
5. R. Na zyskanye thego szwyatha  
 przesz owoc thwego zywotha,  
 panna vyelmy kraszna.
6. V. A nam szmuthku szwego czyalya  
 thego na bodze zadala, 25  
 by ya bog plodem navyedzyl,  
 przesz nya wszyszthek szwyath vyeszelyl  
 ioachym szmutnego.
7. Angyol gabriel k nyey poszlan,  
 by yey thy dary wszwyasztoval, 30  
 sz tayemnycze szvyathey troyceze,  
 yen vykupil szvyathe oczcze,  
 sz czyemnycze, sz nyewolyey.
8. Angyol gdy szya yey ukazal,  
 vyelka radoszcz yey powyedzyl: 35  
 badziesz wrychlye szyna myala,  
 matka szwego szbavyczyelya  
 ku vyelkyey radosezy.
9. R. Poszdroyenye gdy yey daval,  
 czudnye szya sz nya jest rozsmavyal, 40  
 archanyol gabriel.
10. V. Szkarbu boszkyey glubokosezy  
 wyszla krasza sz gyey czudnosczy,  
 myedzy kapłany w szwyatosezy,  
 myedzy pannamy ve cznosczy 45  
 roszla ku obrzadu.
11. Panna badacz vyelmy mloda,  
 yusz proszyla o tho boga,  
 by thego szyna mathka była,  
 czoby chrysta porodzyla 50  
 y panna zostala.
12. R. Wszemu szvyathu badzye radoszcz,  
 gdy przydzye then vyelebny goszcz,  
 panna wyelmy kraszna.
13. Nye lyakay szya yusz maria, 55  
 mylosczy bozey yesz pelna,  
 laszkó bozą obrządzona,

- duchem szwyathym napelnyona  
porodzysz szbavyczyela.
14. Maria dzyevycza szmyerną 60  
ształa, yak rozą czyrwona,  
lyakła szya thego poszdroyenya,  
bocz nye keczyala myecz posznanya  
plemyenya maszkego.
15. R. Szama o szobye nye vyedzacz, 65  
a yusz matką bożą badacz  
przez ducha szwyathego.
16. Maria myedzy kwyathy kwyath,  
szlusba yey dawa wszysztek szvyath,  
sz gyey szlawathney nabosznosczy 70  
szukay v nyey mylosczy  
wszelky vyerny szluga yey.
17. R. A ktho thobye szlusba dawa,  
szwoyem grzechom othpushth myeva  
y vyechną koroną. 75
18. Any lyla byaloseczya,  
czyrwona roza krasznosczya,  
zamorszky kwyath szwą drogoszczya,  
any nardusz szwa wonnosczya,  
maryey szya równą. 80
19. Z obloku promyen vystąpył,  
sz szyebye szloncze vypuszczył,  
szloncze szvyatle przez zachodu,  
gwyaszda yaszna bez upadu  
nyebyeszykyey szvyatlosczy. 85
20. R. Sloncze ku vyechney szvyatlosczy  
szklonyło szya yey czudnosczy  
ot korow angyelszkych.
21. R. Gyusz maria szwą plodnosczyą,  
ogarnyona szwa czudnosczyą 90  
nadewszythky gyne panny.
22. R. Mayącz panny uczyeszne,  
stadła szwego obronyenye,  
szwego obronyenye,  
sz mariej dzyevycze. 95
23. V. Kraszna yesz panna ve cznosczy,  
uzycz nam szwoyey milosczy,  
uczyesz czlovyeka szmuthnego,

- yen zađą vydzyecz thwoyego  
 oblycza szwyathego. 100
24. R. O maria zorza yaszna  
 racz bycz thego domu strozem,  
 panno myloseczywą.
25. W moyem rozumye badalem  
 y takyesz w pyszmye czytalem, 105  
 myedzy pannamy w yerusalem,  
 zadney gyney nye szlychalem,  
 myedzy pannamy ve cznosczy.
26. R. Nye masz nad nya zadney gyney  
 panny velmy myloseczywey 110  
 mydzy wszemy pannamy.
27. Gyedno myluy gyey vyedzenie,  
 nadzyesz v nyey uczyeszenie,  
 u pany laszkawey.
28. Mystrz maczey o thobye pysze 115  
 wszemu ludu ku uczeszye,  
 by szya k thobye uczekaly,  
 szwoye krzywdy powyedaly,  
 bosz thy gych rzecznycza.
29. R. O maria lyuthosczywa 120  
 raczy nam bycz myloseczywa  
 k thwemy szynu rzecznyczą Amen.

Pieśń tę przekazał nam kopista łysogórski w stanie największego rozprzężenia, nietylko co do formy, lecz jeszcze więcej co do treści. Zanim przystąpimy do odtworzenia tej ostatniej, będziemy się starali naprawić najprzód usterki rymu i rytmu, oraz błędy pisarskie. W. 4. W celu logicznego połączenia tego wiersza z następnym i przywrócenia prawidłowego rytmu czytamy: Jest-li nabożne i śmierne. — W. 16. Zamiast posznana domysła się słusznie prof. Nehring (Altpoln. Sprachd. str. 179) poszuana. — W. 18. otrzyma należyty rytm przy restytucyi treści. — W. 42 głębokosczy bład zam. głąbokosczy. — W. 49. Nieprawidłowość rytmu sprostuje restytucya treści. — W. 59. Dla rytmu może zmienić należy porodysz na poczniesz. — W. 62 miałyby rytm należyty w tej formie: przelękła się pozdrowienia. — W. 71. Z korzyścią dla rytmu możnaby usunąć zawsze po: szukay. — W. 72. Jeżeli rytm ma być prawidłowym, ściągnąć trzeba: sługa jej przy wymawianiu w dwie zgłoski. — W. 82. Zepsucie rytmiczne usunąłby zaimek jen, dodany na początku. — W. 91. Skreślamy gyne, które



psuje rytm. — W. 92. uczyeszne błąd. zam. uczyeszenye. — W. 94. jest zbyteczny. — W. 101 nie rymuje się z następnym; powinny one mieć taką formę:

O Marya, jasna zorza,  
Racz być tego domu stroża.

W. 106, 108 i III odbiegają od prawidła rytmicznego, ale sprostowanie jest tu niemożliwe. — W. III. mydzy błąd zam. myedzy. — W. 112. v nyey = u niej. — W. 122. Rytm wymagałby: ku synu zamiast: k thwemu szynu.

Pieśń ta, której przedmiotem jest w tekście łysogórskim Zwiastowanie Panny Maryi, opiewała w oryginale oprócz tego Jej Niepokalane Poczęcie. Przekonywamy się o tem, gdy wiersz 18: by thego syna mathką była, zepsuty rytmicznie i nie licujący z swym określeniem: czoby szmuthne uczyeszyla adamowo plemya, otrzyma swą postać pierwotną: by tej pannie matką była. Utwierdzimy się zaś jeszcze więcej w tem przekonaniu, jeżeli niezrozumiałe całkiem wiersze 24 i 25:

A nam szmutku szwego czyalya  
thego na bodze zadala,

poprawimy na:

Anna w smutku swego ciała,  
Tego na bodze żadala,

oraz gdy w wierszu 36: badzyesz wrychlye szyna myala, odpowiednio do określenia: matkę swego Zbawiciela, zam. szyna położymy córę. Te poprawki pociągają za sobą inne. Musimy bowiem teraz ze zwrotek, które udowodniliśmy jako odnoszące się do św. Anny, złożyć opowiadanie o Poczęciu. Pierwszą należącą do niego zwrotkę stanowi podług naszej poprawki zwrotka czwarta, ale logiczniejszy porządek myśli otrzymamy, kładąc ją po zwrotce 6. Zwrotkę 5, która odnosi się do Maryi, a nie do św. Anny, umieścić trzeba w Zwiastowaniu, co poniżej uczynimy. Ze zwrotki 7 pozostawić można w Poczęciu tylko dwa pierwsze wiersze, w których opowiedziane jest spełnienie powziętego w zwrotce 5 przez Boga Ojca wyroku, podczas gdy trzy inne, nie łączące się z niemi ani logicznie ani stylistycznie, a przedstawiające wypadki późniejsze, przenieść należy do Zwiastowania. Następną zwrotka 8 z wprowadzoną przez nas do wiersza 36 lekcją: córę zamiast syna, zamyka Poczęcie, gdyż zwrotka 9, chociażby się do niego włączyć dała, znajdzie jednak lepsze zastosowanie w Zwiastowaniu, do którego prze-

chodzimy ze zwrotką 10. Z mistycznych jej wyrażen wyczytujemy, że Panna Marya, narodziwszy się za sprawą Bożą ze św. Anny, rosła pomiędzy kapłanami i panami „we cności ku obrzędu“ t. j. na przyszłą Matkę Zbawiciela. Myśl ta rozprowadzona jest dalej w zwrotce 11, w której Marya prosi Boga, aby ją wybrał matką swego Syna. Teraz następować powinno spełnienie tej prośby t. j. posłania anioła do Nazaret. Opis tego poselstwa mamy w zwrotce 9, którą usunęliśmy z Pozęcia. Atoli dla uzupełnienia tak myśli jak formy tej zwrotki dołożyć trzeba na początku dwuwiersz, tej samej mniej więcej treści, co znajdujący się w zwrotce 7:

Anioł Gabryel k niej poslan  
By jej ty dary wzwiastował.

Po tej zwrotce przypada kolej na trzynastą, która zawiera początek rozmowy anioła z Panną Maryą. Pierwszy atoli wiersz: „nie lękaj się już Marya“, który wykacza przeciw logice, ponieważ dopiero w zwrotce 14 powiedziano: „Zdrowa jeś panno Marya“, od których to słów podług ewangelii anioł zaczął swe pozdrowienie. Na dalszy ciąg przemówienia anielskiego składają się doskonale dwa pierwsze wiersze zwrotki 12 wraz z trzema ostatnimi zwrotki 7, które tylko na tem miejscu dają myśl zrozumiałą. Do mowy anioła zaliczamy w końcu zwrotkę 5, pozbawioną może w tekście łysogórskim swych dwóch wierszy początkowych. Na zwrotkach 14 i 15 kończy się Zwiastowanie, a z nim część epiczna naszego tekstu. Powtarzamy ją tu w formie zrestytuowanej, dodając jednak, że w oryginale mogła ona być obszerniejszą:

1. Mocne boskie tajemności  
O Maryjej wielebności  
Krześcijaństwo wierzy wiernie;  
Jest-li nabożne i śmierne,  
Racz tego posłuchać.
2. Z początku świata prorocy  
Pisali we dnie i w nocy,  
Kako by to mogło byci,  
By ta panna miała mieci  
Zbawiciela świata.
3. Mistrzowie w piśmie badali,  
Co prorocy powiadali,  
Iż ją w figurach widali,  
Duchem świętym ją poznali,

- Matkę wszego świata.
4. Anna w smutku swego ciała  
Tego na bodze żądała,  
By ją Bóg płodem nawiedził,  
Przez nią wszystek świat weselił,  
Joachim smutnego.
  5. Od wieku w radzie poznana,  
Bogiem oćcem przeżegnana,  
By tej panny matką była,  
Coby smutne ucieszyła  
Adamowo plemię.
  6. Anioł Gabryel k niej posłan,  
By jej ty dary wzwiastował.  
. . . . .  
. . . . .  
. . . . .
  7. Anioł, gdy się jej ukazał,  
Wielką radość jej powiedział:  
„Będiesz w rychle córę miała,  
„Matkę swego zbawiciela  
„Ku wielkiej radości.
  8. Z skarbu Boskiej głębokości  
Wyszła krasa z jej cudności  
Miedzy kapłany w świętości,  
Miedzy pannami we cności  
Rosła ku obrzędowi.
  9. Panna, będąc wielmi młoda,  
Już prosiła o to Boga,  
By też sama matką była,  
Coby Chrysta porodziła  
I panną została.
  10. (Anioł Gabryel k niej posłan,  
By jej te dary wzwiastował).  
Pozdrowienie gdy jej dawał,  
Cudnie się z nią jest rozmawiał  
Archanioł Gabryel:
  11. „Zdrowa jeś panno Marya,  
„Miłości Bożej jeś pełna,  
„Łaską Bożą obrządzona,  
„Duchem świętym napelniona  
„Porodzisz zbawiciela.

12. „Wszemu światu będzie radość,  
 „Gdy przyjdzie ten wielebny gość  
 „Z tajemnice świętej trojce,  
 „Jen wykupi święte ojce  
 „Z ciemnice, z niewolej.
13. „ . . . . .  
 „ . . . . .  
 „Na zyskanie tego świata  
 „Przez owoc twego żywota  
 „Panno wielmi krasna.
14. Maryja dziewica śmierna  
 Stała jak róża czerwona  
 Przelekła się pozdrowienia,  
 Boć nie chciała mieć poznania  
 Plemienia męskiego;
15. Sama o sobie nie wiedząc,  
 A już matką Bożą będąc  
 Przez Ducha świętego.

W drugiej połowie naszego tekstu, która jest liryczną, nie znajdujemy tej podstawy do restytucji, jaką był w pierwszej tok opowiadania i dla tego pozostawić ją musimy bez naprawy, choć zepsucie jej ujawnia się n. p. w zbiegu dwóch (zwrotka 26 i 27) a nawet trzech odśpiewów (zwrotka 20—21).

To spaczenie formy, a zwłaszcza niedołęzne przerobienie Poczęcia na Zwiastowanie nie dopuszcza innego tłumaczenia, jak tylko, że kopista łysogórski, mając w pamięci niektóre urywki naszej pieśni, przystósował je do drugich, jak umiał, nie pytając się ani o formę zwrotek, ani o budowę zdań, ani nareszcie o sens odpowiedni. O takie niedokładności nie sposób obwiniać autora.

#### X. Salve Regina z glossami.

Najwierniejszą kopią oryginału jest ze wszystkich tekstów łysogórskich tekst piąty, któremu Maciejowski nadał tytuł Hymn do Najśw. Panny.

1. *Sdrowasz kerołyewno wyborna*  
*mathka nasza myłoszerna,*  
 szbawyenyesz lyuczkye szrządzyla,  
 yzesz boga porodzyła  
 Chrysta nazarenszkyego.
2. Szdrowa thy zywoth szlotkosezy,  
 wszyavylasz vyelkye radosezy,

- pełna yesz boszkyey myłoseczy,  
 porodzilasz przez bolyesczy  
 xpa nazarenszkyego. 10
3. Szdrowa thy nadzyeyo nasza,  
 rayszka roza wsech nakrassa,  
 panyensztwu nycz nye zaszkodzylasz,  
 narodzysz kwyath y porodzysz  
 xpa nazarenszkyego. 15
4. Szdrowa my k thobye volamy,  
 wszythko pewnosez w thobye mamy,  
 grzeszny szynowye yewyny;  
 racz proszycz za nasze wyny  
 xpa nazarenszkyego. 20
5. Szdrowa wybaw nasz s padolu,  
 ysz ze nye zagyniem poszpolu;  
 wyszwol nasz sz yansztwa dyabelszthwego,  
 ukazy nam laszkawego  
 xpa nazarenszkyego. 25
6. Szdrowa thysz nasza rzecznycza,  
 grzesznych vyelka spomocznycza,  
 szvyathey troyce myłosznycza,  
 wszyavyonasz yest tagyemnycza  
 xpa nazarenszkyego. 30
7. Szdrowa oczy myłoseczywe  
 obroczy knam lytosczywe,  
 racz vydzyecz nasze udraczenye.  
 day laszkawe zlutowane  
 xpa nazarenszkyego. 35
8. Szdrowa yezusa myłego,  
 ovoz zywottha thwoyego,  
 gyen nasz szbavy wszego szłego.  
 szrzadzy boga laszkawego.  
 xpa nazarenszkyego. 40
9. Szdrovasz panno myłoseczywa,  
 wszythkych grzesznych lytosczywa,  
 szłothkye thwoye wspomynanye,  
 prosz nam grzechom odpuszczenye.  
 u xpa nazarenszkyego. 45
10. Szdrowa thy gwyaszda zamorszka,  
 czesarzowna yesz nyebyeszka,  
 thy nam droga ukazuyesz

szama nam laszka zyskuyesz  
u xpa nazarenszkyego. 50

11. Szdrowa przetho szya modlymy,  
pokornym szyerczem proszymy,  
racz byecz przy naszym szkonanyu,  
przyvyedzy ku szlyuthowanyu  
xpa nazarenszkyego. 55

Restytucya. W. 13. Aby naprawić rym, rytm i sens, należy czytać zaszkodziś zam. zaszkodziłasz. — W. 17 wszythko = wszytkó. — W. 19 nasza bład zam. nasze. — W. 22 wykreślamy: ze dla rytmu. W. 23 dyabelszthwego bład zam. dyabelszkyego. Wypuszczając: nasz otrzymamy rytm prawidłowy. — W. 33. Zam. racz wydzyecz domyślamy się wydzy na korzyś rytmu. Z ostatnich wierszy zwrotek tylko 45 i 60 mają „u“ przed „Chrysta nazareńskiego“, czego jednak usunąć nie można.

Powyższa pieśń osnuta jest na hymnie „Salve Regina“. Mimo nieładu myśli, logicznych sprzeczności i uchybień rytmicznych świadczy ona o nie małym kunszcie pisarskim autora, tem więcej, że jak się zdaje, jest oryginalnym utworem. A jeśli stoi niżej od wielu łacińskich i niemieckich poematów tego rodzaju, to zważyć trzeba, że jest ona pierwszą próbą takiej glossowanej poezyi w języku polskim.

## XI. Siedm radości Najśw. Panny.

Wiersze te wydał Wł. Chomętowski ze zbiorów Konstantego Świżdzińskiego w Sprawozdaniach komisji językowej Ak. Um. (Kraków 1880, I. 147) pod niestósownym napisem „Pozdrowienia anielskiego“.

X [ Pozzdroyenyę tho yesth *pyrve*  
od angyola vyelmy myle;  
thamosz myala roszvm vyelky;  
posznawacz tho czlovyek wszelky.  
Movylacz sz ym s pokornoszczy, 5  
chezancz dostacz boszkyey myłoszczy,  
rzeknacsz szmyszlv rostropnego:  
stany my sza podlvg szłowa thwego.  
Wthoresz tam *veszele* myala,  
gdysz szyna porodzyła. 10  
trzczye bylo thwe *veszele*  
od trzech krolow navyedzyenyę.

*Uzwarthe* yesth *weszela* thwego  
 po szmyerczy szyna thwoyego,  
 kthorycz rzekl przystapywszy: 15  
 szdrowasz panno porodzywszy.  
*Pyathesz* thy *veszele* myala,  
 gdysz szyna zogladała,  
 boszthwo szwoye vkazvyancz,  
 przethobą w nyebo vstapvyancz. 20  
*Szosthe* yest *weszela* thwego,  
 gdycz szeszlał dvcha szwyathego;  
 dostalasz tham vyelyey chwały  
 myedyz yego apostoly.  
*Szyodmasz* *radoszcz* byla thwoyą, 25  
 gdy thobye rzekl: mathko myla  
 pocz vybrana vieczna szwyathloszcz,  
 badzyesz myecz bez konycza *radoszcz*.  
 Przesz thwe panno szyedm *radoszczy*  
 szbaw nasz szmuthkv y zaloszczy 30  
 nynyeyszych y thesz vyeecznych,  
 nye zapomynay nasz szwycy szlug grzesznych.  
 A kthorzy czyebye wszyvaya,  
 raczy byecz przy ych szkonanyv.  
 Racz byecz sz namy czasv thego, 35  
 nye day vydzyecz wrogv szlego,  
 przy szmyerczy dobre szkonanye  
 a pothem vieczne weszele. Amen.

Restytucya. W. 5. movylacz bład. zam. movylasz, szym = z jim (dziś. z nim). — W. 8. rytmu naprawić nie podobna. W. 10. „gdys” możnaby zastąpić przez „kiedys” dla rytmu. — W. 15. Zamiast „kthorycz” czytamy „który ci”, aby otrzymać prawidłową liczbę zgłosek. — W. 18. Podobnie jak w wierszu 10 zamieniamy „gdys” na „kiedys”. W. 23. vyelyey bład zam. wielkiej. — W. 27. pocz = pojdz. vieczna szwyathloszcz = w wieczną światłość. — W. 31 i 32 mają rytm zepsuty; w pierwszym możnaby „thesz” poprawić na „takież”, a w drugim wypuścić „szwycy szlug”.

Radości, również jak boleści Panny Maryi opisywano w średnich wiekach bardzo często wierszem lub prozą, zmieniając dowolnie ich liczbę i motywa. Najpospoliciej jednak przedstawiano podobnie jak w naszym poemacie, siedm radości, umotywowanych zwykle następnę-

mi wypadkami z życia Panny Maryi: 1) pozdrowieniem anielskim, 2) narodzeniem Chrystusa, 3) przybyciem trzech królów do Betleem, 4) zmartwychwstaniem, 5) wniebostąpieniem Pańskim, 6) zesłaniem Ducha św. 7) wniebowzięciem Najśw. Panny. W niektórych poematach zamiast zesłania Ducha św. przywiedzione jest Oczyszczenie Panny Maryi.

Z powodu prostego, a niekiedy niedołężnego wysłowienia, mamy nasze Radości za utwór oryginalny.

## XII. Hymn do Maryi Panny.

Tekst tego hymnu wydał Maciejowski w Pamiętnikach (II. 373.) bez objaśnienia, dla czego uważa go za pochodzący z 1493 r. i skąd go wyjął. Aby otrzymać równą ilość wierszy w poszczególnych ustępach, na jakie tekst ten w wydaniu Maciejowskiego się rozpada, zaprowadzamy w dwóch miejscach inny podział wierszy.

1. O przenaszlawnyjesza panno czysta,  
 thysz porodzyła pana Ihu xpa.  
 nad angyoly panno yesthesz povyszsona,  
 mathka boza szradzona.  
 sz ducha szvyathego 5  
 y na vyeky vyeczne przezegnana  
 dla plodu thwego przenaszlyachetnyeszszego.
2. Pyrwey, nyszlysz szthworzona, thy yesz w bosztwye byla  
 y w szwyathosczy gestesz gy noszyla;  
 thy yesz blogoszlawyonya, kyedysz gy noszyla, 10  
 przenaszwyathsza, gdysz porodzyła czlowyeka  
 y odkupyczyela  
 y szbawyczelya  
 obyeczanego nam w bostwye od vyeka. 15
3. O dzywne szradzenye boga wszechmącznego. 15  
 yen jest szthworzycyel sztworzenya wszelkyego;  
 raczyl czyalyo wszycy sz czychye panno czysta,  
 ktoregosz byla bosztwa hysta;  
 thy sama, kyedysz uwyerzyła,  
 kyedysz porodzyła  
 syna thwego pana Jesu xpa 20
4. O kroyewno nyebeska nadewszystky szvyatszha,  
 od szvyathey troczy yestesz vvyelbyona,



- od nyebeszykyey rzyszy gyestesz oszvyeczona  
 nadzyeo szbavyenyia naszego yena, 25  
 mathka mylosczywa,  
 mathko laszky pelna,  
 proszy za namy szwego mylego szyna.
5. O anyelska pany, panno nad pannamy,  
 zorzo wszzey yasznosczy racz sya modlycz za namy, 30  
 bychom na them szwyeczye boza laszka myely,  
 przy naszey szmyerczy czyebye wydzyely,  
 vydzac czya, veszely byly,  
 thwa panno pomocz myely,  
 a po szmyerczy vyeczna radoscz odzyerzely. 35

Tekst ten zdaje się pochodzić od samego autora, gdyż prawie żadnych błędów nie zawiera.

W. 15. wszechmącznego błąd zam. wszechmocnego. — W. 18. hysta = ista — W. 25 nadzyeo = nadziejo; yena błąd zam. jedyna.

Niejednostajna budowa zwrotek i zamięszanie w rymach każą nam domyślać się w tych wierszach przekładu, i to z łaciny, bo tłumaczenie z czeskiego byłoby niezawodnie przyjęło formę regularniejszą. Jednakże pierwowzoru jego nie znamy.

### XIII. Ave maris stella.

Najstarszy polski przekład pieśni „Ave maris stella“, złożonej podobno przez Honoryusza Klementyna Fortunata, biskupa z Poitiers, odszukał Maciejowski wraz z pieśnią następną w zbiorze rękopisów w Sieniawie i ogłosił w Dodatkach do Piśmiennictwa (str. 142). Czy i jaką ma podstawę twierdzenie Maciejowskiego, iż tłumaczenia tego dokonano przed r. 1500, tego nie wiemy.

1. Szdrovasz gwyaszdo morszka,  
 boza matko szvyąta  
 y dzevyczo czysta,  
 vlyczko nyebeska.
2. Byerząc poszdroyenyie 5  
 y angelszkye pyenye,  
 day myrne bydlyenye  
 i vyn odpuszczeye.
3. Roszvyaszzy szvyaszane,

- oszvyecz szaslepyone, 10  
 odpądz nasze szłosczy,  
 vprosz nam dobroczy.
4. Vkasz szya nam matką  
 y myła rzecznycza  
 v szyna boszego 15  
 y pana naszego. allâ.
5. Dzevyczoz oszobna,  
 nad wszystkie pokorna  
 vczyn roszyvyszane  
 nasz, czyste y skromne. 20
6. Day nam szyvoth czysty  
 y chodnyk przeszpyeczny,  
 iesusza oglądacz,  
 w nyebye szya radovacz.
7. Bącz czeszcz bogu oczecz 25  
 y szynv bozemv  
 y dochv szvyathemv,  
 w troczy gedynemv. allâ.

W. 8 odpuszczeye bład zam. odpuszczenie — W. 25. bącz = bądź.  
 W. 26 dochv bład zam. duchu.

Słusznym jest zdanie Maciejowskiego, że tekst nasz jest przekładem z łaciny, a nie z czeskiego, chociaż dodać musimy, że jest on dosyć wolny, a nawet gdźieniedzie odbiega od łacińskiego oryginału; n. p. wiersz 8: i win odpuszczenie, nie przypomina niczem łac.: mutans Evae nomen, a zwrotka czwarta tylko pierwszym wierszem przystaje do oryginału:

Monstra te esse matrem:  
 Sumat per te preces,  
 Qui pro nobis natus  
 Tulit esse tuus.

Dosłownie oddają oryginał dwa inne nieco późniejsze tłumaczenia tejże pieśni, z których jedno mieści się w książce do nabożeństwa króla Zygmunta I, a drugie w Żywocie Pana Jezusa z r. 1522. Omówimy je na innem miejscu, ponieważ z tym tekstem nie wspólnego nie mają.

#### XIV. Regina coeli laetare.

Z tego samego źródła, co tekst poprzedni, pochodzi połączony z nim w wydaniu Maciejowskiego następny przekład, a raczej parafraza wielkanocnej antyfony: Regina coeli laetare:

1. Krolewno nyebeszká,  
matko krzesczyâszka  
veszel szya, allâ,  
czysta panno maiâ. allâ.
2. Kthoregosz noszyla 5  
y tesz porodzyla,  
trzeczego dnja szmartwych wstal,  
yako przetym powyedal, allâ.
3. Prosz sza namy boga,  
bancz thy nasza koga, 10  
bychom morze przebyly,  
do nyeba przyplynaly. allâ. Chûs maria.

W. 1. nyebeszká poprawia prof. Nehring (Altpoln. Sprachd. str. 175) na niebiańska, wskutek czego wiersz ten lepiej się rymuje z następnym. W. 8. przetym błąd zam. przedtym. Tekst nasz jest obszerniejszy od oryginału i różni się od niego regularną budową zwrotek. Dosłowny przekład tej antyfony, znajdujący się w Żywocie Pana Jezusa z r. 1522, zamieścimy pomiędzy tekstami XVI wieku.

### XV. Pieśń o Pannie Maryi.

W rękopisie biblioteki ord. Krasieńskich w Warszawie, zawierającym: „Vigilie za vmarle ludzye dvszam w czyszczy barzo pomoczne“, spisane w XV wieku, zamieściła na ostatnich kartkach późniejsza nieco ręką: 1) „Syedm vyesyela“, które „Panna Maria zyavyla swytemu thomassovÿ y areybÿskupovy Cantuarienskyemy; 2) „Koronkę pana Jezusowâ Trzydzysesy y trzy pacyerze“; 3) Pyesn o pannye Mariey“. Pieśń ta może ułożoną została w XV wieku.

- X
1. O maria, kwiatkv panÿenskÿ,  
veÿrzÿ na lvd chrzesçÿanskÿ,  
w vÿelkich smÿtkach postavÿony,  
od sÿna twego odkvpionÿ.
  2. O maria tÿs ezorka boska, 5  
wssÿtkÿch grzesnÿch radose vÿelka,  
pÿervem grzechem nÿezmazana,  
od troÿce sviÿteÿ zachovana.
  3. O maria swiatv poÿesna,  
z annÿ sviÿteÿ narodzona, 10

- w koscjales ofyarovana,  
potym za jozeffa vydana.
4. O maria vesselas pelna,  
od anjola posdrovona,  
synas bozego pocela, 15  
panjenstwas swego nje stracyla.
5. O maria bac posdrovona,  
od helzbjety blogoslavona;  
jan boza madrosia poznal,  
ys wtoby syn bozy przebyval. 20
6. O maria, roseko roskosna,  
kwiat s sjebye sleny rodzeca,  
jesv crista zbavcyela,  
wssytkych lvdzy odkvpcyela.
7. O maria, tys gwiazda morska, 25  
jezvssa vkazvaca;  
trze krolowe przyjachaly,  
boga twoie dzycyę poznaly.
8. O maria, panno przecysta, 30  
od symeona przyjeta,  
dzycyatkos ofyarovala,  
mjec zaloseys tam vsljsala.
9. O maria, tys panna slyna,  
bolescys jest napelnona.  
gdys z dzycyatkym vcykala. 35  
w epcyos sjudm lat s nym mjeskala.
10. O maria, pocyecho lveka,  
w smetek vjelky jestes wpadla,  
gdys syna twego stracyla,  
potymes go w trzy dny nalazla. 40
11. O maria, pod krzyzem smetna,  
kto chce bacyc, zes plakala.  
gdys vjdzjala zranonego,  
syna twego konayacego.
12. O maria, tys zarza yasna, 45  
gdys wstal zmartwych syn, pocyesna,  
wssytkije w opyke polecyl,  
ktore swoia meka odkvpyl.
13. O maria, rzenyeko lucka,  
s dussas, s cyalem w njebo wzjeta 50  
od synas vjelce vcyona

- ŷ na pravŷcŷ posadzona.
14. O maria, matvchno boza,  
vŷelŷka ŷest dostoŷnosc twa,  
anŷels(ka) syę nŷe przŷrowna, 55  
b(osz) nad ŷch korŷ povŷsso(na)
15. O maria, tŷs laskŷ pelna,  
spomozŷ nas mŷlosŷerna,  
daŷ zŷvota polepsŷenŷe,  
vpros nam v ŷŷna zbavŷenŷe. 60

Wiersze 55 i 56 s w rękopisie uszkodzone w miejscach, któreśmy nawiasami oznaczyli, zreszt tekst nasz adnych niedokładności nie zawiera. Miara rytmiczna dziewięciozłogskowa w wierszach zewntrznych, a ośmiozłogskowa w wierszach wewntrznych poszczegolnych zwrotek jest wszegdzie ścisłe zachowana, z wyjątkiem wiersza 18, który ma jedn zglosk za wiele.

Niejakie podobieństwo ma powyższa pieśń do omówionych pod N-rem IV wierszy: Nasza nadziejo przemila, tudzież do dwoch ustepow w ksiazeczce Nawojki (str. 27 n. i 172 n.) i trzech grup rymowanych modlitw w Modlitewniku lwowskim. Stanowi one pewien rodzaj litanii, w ktorej uwydatnione s zwykle w wyrazach przenośnych przymioty i zasługi Panny Maryi. W jednych aczy się z wymienieniem kaźdego przymiotu zaraz stosowna modlitwa, w innych zaś jak n. p. w naszej pieśni modlitwa zamyka cał pieśń. Utwory te jednak nie s spokrewnione ze sob treściami, a nasza pieśń zdaje się być ułożoną oryginalnie.

## XVI. Urywek pieśni o Wniebowzięciu Panny Maryi.

Dr. Włdysław Sereďyński wydał ze zbiorw Cypryana Walewskiego, darowanych krakowskiej Akademii Umiejętności, trzy zwrotki, odnoszce się do Wniebowzięcia Panny Maryi, w Sprawozdaniach komisji językowej Ak. Um. (Krak. 1880. I. 160). „Przy tekście tym, powiada wydawca, nie masz najmniejszej wzmianki, zkadby pochodził i z czego odpisany; wyraźna jednak w nim troskliwość i niezaprzerzone staranie naśladowania pisma oryginał, pozwala go nam uwaźać za facsimile“. Wnoszc z ortograficznych własności, sdzimy, iź oryginał, z ktorego kopię Walewskiego sporzdzono, pochodził z XV wieku.

1. Angeli szlothko spywali  
a barscho schą radowały,  
gdy Maria w nyebo wszyatha,  
szwyaczyły yey angely szwyatha.
2. Archangely y angely 5  
wszyawyaly yey thayemnoszezy,  
gdy Marią prowaczyły,  
a nowe pyenye szpywały.
3. Potesthaczy a skromliwy  
sathanszkyey moczy luczy bronyły; 10  
czy sathanthany othpadzyły,  
gdy Marią prowaczyły.

W. 4. ma rytm niewłaściwy, ale zdaje się, że autor nie dbał wielce o niego, bo i wiersz 10 wykracza przeciw rytmicznemu prawidłu, a tak w pierwszym, jak w drugim razie poprawka jest niemożliwa. — W. 7 i 12 prowaczyły = prowadzili. — W. 10 luczy = ludzi. — W. 11. Sathanthany jest może zwykłą omyłką drukarską zamiast szatany.

Zdanie Dra Sereżyńskiego, że te trzy zwrotki są „pieśnią śpiewaną w dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej“, jest niedokładne i niczem nie uzasadnione. Zestawiwszy bowiem te wiersze z niemieckimi lub łacińskimi poematami o Wniebowzięciu Panny Maryi, przekonujemy się, że one mogą być tylko fragmentem poematu, ponieważ z okoliczności towarzyszących Wniebowzięciu przedstawiono tu zaledwie trzy podrzędniejsze. Przypuszczenie zaś, że te wiersze służyły do śpiewu kościelnego, jest całkiem dowolne i, jak wiemy, mylne. Czy wiersze te są przekładem, czy też oryginalnym utworem, o tem nie pewnego powiedzieć nie umiemy.

### XVII. Urywek pieśni (?) o Pannie Maryi.

Następne wiersze, wydane przez Maciejowskiego w Pamiętnikach (II. 368) pod tytułem: Hymn do Bogarodziey, znajdowały się według uwagi wydawcy w rękopisie 690. (rękopisy warszawskie, wertowane przez Gołębiowskiego?) z XV wieku.

Maria panno szlachetna,  
s pokolenya szwyathego!  
thi yes kalewna nyebyeszka,

macz Boga wszechmonego.  
 s meky eyeszkey dusze yathe 5  
 tysz mocznye wybavyla;  
 proszyny, by raczyla  
 szye przyczynycz,  
 za nasz modlycz,  
 ktoby szye uczyekamy 10  
 panno szwyetha, matko boza,  
 thysz crista porodzila.

W. 3. Kalewna błąd zam. kralewna (? czechizm) lub królewna.  
 W. 4. wszechmonego błąd zam. wszechmocnego. Prof. Nehring (Alt-  
 poln. Sprachd. str. 171) proponuje taki podział tych wierszy:

1. Maria panno szlachetna  
 S pokolenia świętego,  
 Ty jeś królewna niebieska,  
 Mać Boga wszechmocnego.
2. S męki ciężkie  
 Dusze jęte  
 Tyś mocnie wybawiła!  
 Prosimy, by raczyła  
 Sie przyczynić  
 Za nas modlić.
3. K tobie sie uiekamy  
 Panno święta  
 Matko Boża  
 Tyś Krysta porodziła.

Niekształtna forma tych wierszy naprowadza na domysł, że oryginalny był pieśnią łacińską, która prawdopodobnie była obszerniejszą, bo ostatni wiersz naszego tekstu nie nadaje się jako zakończenie. Ale przekład polski nie jest może bezpośredni, lecz transkrypcją tłumaczenia czeskiego; gdyż formę kalewna łatwiej poczytać za zepsutą z czeskiego wyrazu kralewna, niż z polskiego królewna.

### XVIII. Urywek pieśni o Matce Boskiej.

Trójwiersz ten znajdujący się na przedniej okładce niewiadomego rękopisu Nr. 165 z r. 1462 wydrukował Maciejowski w Pamiętnikach. (II. 368).

Day nam Panno szpomozeny(e)  
 Day nam phaly vyszlavyeny(e)  
 Krolya Panna (sic) naszego.

Parafrazę tych wierszy odnajdujemy we wstępnej zwrotce „dziesiątej pieśni o boleściach P. Maryi“ w Pieśniach postnych (str. 31):

Day nam Chryste wspomożenie  
 Day boleści wysławienie  
 Panny Máryey mátki swey.

Prawdopodobnie więc i trójwiersz Maciejowskiego stanowił początek jakiej pieśni, której już dzisiaj nie znamy.

### XIX. Pieśń o Pannie Maryi.

Tekst ten wydał po raz pierwszy prof. Nehring w książce: *Alt-poln. Sprachdenkmäler* (str. 295), otrzymawszy jego odpis od Dra Kętrzyńskiego, który je z niewiadomego rękopisu sporządził. W wydaniu prof. Nehrunga, oprócz innego podziału wierszy, nie zaprowadzamy tymczasem żadnej innej zmiany:

1. Cwathek cysti, smuthnego syerca  
 vczesyeny, rodzaj dzevczy.  
 a czemu nam smutek,  
 gdi ta panna wyesele,  
 a przerasseni. sconanu, 5  
 vyeznye vezesyene.
2. Cwathek byaly gestcy lilia,  
 a tey pannje dzena ma . . . , .  
 R. a czemu nam smuthek (ut supra in primo versu).
3. Cwathek cyrvony rosa zamorska, 10  
 a tha slyczna panna crolewna nyebesca.  
 a czemu nam smutek (ut supra).
4. Cwatek zelony ten są przemyenil  
 a tha slyczna panna prosy Xristusa za nami  
 a czemu nam (ut supra). 15
5. Cwatek modry gesczy fiolek  
 ananam skasila. pyekyelny samyek  
 a cem u nam (ut supra).



6. Cwatek brunatny est solsey . . .<sup>1)</sup>  
nocz nam porodzyła dei filium 20
7. Cwatek czarny gescy pokora.  
ona (n)as domesczyła nyebyeskyego chora.  
a czemu nam (ut supra).
8. Przestos panno dla twey dzudnosczy  
domyescis nas nyebyskye radosczy 25  
a czemu.

Tekst ten uważamy za nieudaną próbę przekładu jakiejś pieśni łacińskiej. Liczne uszkodzenia i przekręcenia utrudniają niezmiernie jego restytucję. — W. 6 czytać może należy: a przebaczenie w skonaniu. — W. 7 brzmiał zapewne pierwotnie: a tej pannie dzieją Marya. — W. 8. jest wprawdzie w wydaniu Nehringa tak oddany: Na czemu nam smutek, ale w przypisku zaznacza wydawca, że umieszczony w kopii obok litery N znak, który kopista rękopisu przerysował, nie będąc pewnym, jak go odczytać, podobny jest do litery r., tak że zamiast Na przyjąć można R. a = Repeticio. a. Domyśl ten jest bez wątpienia słuszny, ponieważ odśpiew wszystkich innych zwrotek zaczyna się od: a czemu; stósownie do tego poprawiliśmy w tym miejscu wydanie Nehringa. W. 16. gesczy = jestci. — W. 17 czytamy: a ona nam skaziła piekielny zamek. — W. 19 i 20 mógł mieć taką formę:

kwiatek brunatny est sol ściemniałe  
onocz nam porodziło dei filium.

gdzie „słońce ściemniałe“ byłoby figurą odpowiadającą ewanielicznemu: et virtus Altissimi *obumbrabit* tibi. (Luc. I. 35). — W. 25 czytać trzeba: Przetoz Panno dla twej cudności.

### B. Pieśni kolendowe.

#### X XX. Chrystus się nam narodził.

Tekst ten wydrukował Juszyński, zmodernizowawszy jego pisownię, z kancyonału Przeworszczyka z r. 1435, w Przedmowie do Dykeyonarza poetów polskich.

Chrystus się nam narodził,  
Jenż dawno powieszon był,  
W Betleem żydowskim mieście

Z Panny Maryi czyscie. Halle-  
[luiach.

<sup>1)</sup> Miejsce opuszczone?

Gdy Pasterze w nocy paśli, 5  
 Stał przy nich Anioł spasny,  
 Którzy widząc jasność Boską,  
 Bali się boiaźnią ciężką. Halle-  
 [luiach.  
 Rzekł im anioł, nie boycie się:  
 Ale owszem weselcie się, 10  
 Narodził się zbawiciel wam,

Który rzeczon Chrystus Pan.  
 [Halleluiach.  
 Teraz wszysey śpiewayym (sic)  
 A Panu Chrystusowi dziękuymy,  
 Bo mu przysłusza śpiewać z anio-  
 [ły w radości:  
 Chwała Tobie na wysokości itd. 15

W. 6 spasny zam. jasny, którą formę znajdujemy w innej redakcyi tejże pieśni z r. 1521. — W. 13 śpiewayym omyłka drukarska zam. śpiewaymy.

Z umieszczonej na końcu uwagi „i t. d.“ wynikałoby, że tekst w wydaniu Juszyńskiego nie jest kompletny, ale uwaga ta prawdopodobnie dostała się tam przez omyłkę, bo ostatnie cztery wiersze dobrze pieśń tę zaokrągłają.

Jeden wariant tej pieśni z r. 1521 wydrukował Juszyński w Przedmowie do Dykeyonarza z nieznanego kancyonału, a drugi znajdujemy w kancyonale krakowskim z r. 1643 (str. 26), który tu kładziemy:

Chrystus się nam narodził,  
 Jenz dawno prorokowan był,  
 Krolestwo nam niebieskie otworzył.  
 Weselmy się dziatki z małego Dzieciatká,  
 Dziękując mu zá to, iż się nam národził z pány Mányey.

Wiersze te zdają się być starszą redakcyą pieśni Przeworszczyka, sądząc z nieforemnego ich kształtu, a zwłaszcza ze zwięzłej treści, cechującej najstarsze plody poezyi religijnej, jak n. p. laisy.

## XXI. Stałać się rzeecz wielmi dziwna.

Pieśń kolendowa, którą wydał Maciejowski w Pamiętnikach (II 362) z nieznanego rękopisu 477 z r. 1442, jest polską transkrypcyą czeskiej pieśni: Stalat' sye yest wyecz dywna, znalezionej przez Hoffmana z Fallersleben w rękopisie I. Q. 466 biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu i ogłoszonej drukiem w Monatschrift für Schlesien (str. 745):

X	1. Stalcz szszó rzeecz welmý dzy- [wna:	Panna szyna porodzyła Przesse wssey stradzy czelestney
---	--	---

<p>Thocz gest dzywne, a nowe.                  Ysayas prorokowal, 5                  Angel gabriel zwestowal:                  Zdrowa j'essz, panno myloszczy,                  Porodzyss przez bolessczy.</p> <p>Re(peticio): Raduymy szó,                  [wesselmy szó,                  Wbethleem w małym messcze,                  Bog narodzil ssó.</p> <p>2. Pastueschkam szó angel                  [zyawyl,                  A gim nowyni powedzal,                  Essz szó narodzylo dzezó,                  Yesz sline po wssem swecze. 15</p> <p>Sluchal-ly ktho take dzywy,</p>	<p>By trze krolowe przyely                  Od wychoda sluncza k nemu                  Dawayócz dary yemu,                  Tworczu swoyemu. 20                  (Repeticio, ut supra)</p> <p>3. Proszy za nassz szszyna mat-                  [ko,                  Aby byla nassza wyna                  10 Myloszczywe otpuszczona,                  Przez yego narodzene.</p> <p>. . . . .                  . . . . .                  . . . . .                  . . . . .</p> <p>(Repeticio ut supra).</p>
---	--

Znaki skróceń, które z rękopisu przeszły do wydania Maciejowskiego, zastąpiliśmy przez odpowiednie głoski. Dzięki tekstowi czeskiemu dokonać możemy jak najdokładniejszej restytucji tej pieśni. — W. 1. Stalcz bład zam. Stałać. — W. 17 trze zam. trzej. — W. 21 czytać należy dla rymu z następnym: Prosi za nas mathko syna. W tekście Maciejowskiego brak drugiego odśpiewu trzeciej zwrotki, który tu w tłumaczeniu polskim z tekstu czeskiego przytaczamy:

Daj nam pokój i zdrowie,  
 A wszem grzechom odpuszczenie,  
 Maryi jedyny synu,  
 Daj miłość, odpuść winę.

Na końcu drugiej i trzeciej zwrotki przywróciliśmy, jak tego trójdzielna forma tej pieśni wymaga, uwagę: Repeticio, ut supra.

### XXII. Rotuła kolendowa.

W zbiorach Cypryana Walewskiego, które przeszły na własność Akademii Umiejętności w Krakowie, znalazł Dr. Wł. Seredyński cztery kartki, pokryte pismem „nadzwyczaj podobnym do pisma przekładu statutu wiślickiego z r. 1460“.

Dwie pierwsze z tych kartek „obejmują w języku łacińskim spisane rozmyślenia czyli modlitwę na dzień Bożego Narodzenia przeznaczoną: Poczyna się ona od parafrazowawych słów Jana Ewangelisty: Verbum caro factum est i t. d.“. Drugie dwie zwrotki „obejmują na przemian ustępy łacińskie i polskie“, będące pieśniami o Bożem Narodzeniu. Pieśni polskie wydał Dr. Seredyński w Sprawozdaniach Kom. jez. Ak. Um. (I. 155—160) pod tytułem „Kolendy“ lubo stósowniejszą jest nazwa rotuły, którą znajdujemy na końcu tego tekstu (finis rotulae). Pieśni polskie są wolnym tłumaczeniem ustępów łacińskich. Przytaczamy je z wydania Dra Seredyńskiego, zaprowadzając jednak podział na zwrotki i dodając do każdej pieśni poprawki błędów.

## a.

Panna Panna porodzyła,  
Panna Panna szbavjczela,  
Sthvorzjczela, Panna naszego,  
Mylego ducha szvjethego.

V(e)szelmj szja dzjsza njne,                   5  
Bo przez jęgo narozdene  
Mamj sbavjene.

W. 1—3. Drugie „Panna“ w wierszu pierwszym i drugim, jako też „Panna“ w wierszu trzecim czytać należy: Pana. — W. 4 miałby lepszy sens w tej formie: Z miłego ducha świętego.

## b.

1. Nusz vj bjelszczy pannovje,

Pannj, pannje, szaczkovje

DaŹcze bogv chvala zatho,

Zatho, zatho, to, to, to, to,

Ysz szja narodzyl.

5

2. Narodzyl szja sz czjevŹcze

Na czlovŹcze oblicze.

DaŹcze bogv chvalę zatho,

(Zatho zatho) to to to (to)

Ysz (szja) narodzyl.

10

W. 1 i 2 pannovje, pannje = panowie, panie. Pierwsza zwrotka tak jest wyrażona w oryginale łacińskim: Vos bjalyñenses parvli, omnes et singuli, da(n)te laudes Xto nato to to to domino. — W. 6

czyévycze = dziewice. Wiersz szósty i siódmy odnajdujemy co do słowa w trzeciej zwrotce drugiej pieśni łysogórskiej. — W. 9 i 10. Wyrazy zawarte w nawiasach przejęliśmy z pierwszej zwrotki.

## c.

1. Mesias vjěrnj xpus nasz  
Objávylczj nam jvsz szwoy czas,  
Ejja, ejja szvego narodenjja.
2. Vjěrz czlovjeczce chrzeszczjanszkj,  
Narodzyl szcha nazarenszkj 5  
Ejja, ejja w jěgo narodenje.
3. Vsznalczj vol a y oszjěl  
Ysz nam narodzyl pan  
Ejja, ejja jěgo narodenje.
4. Angjöl paszthucham objávyl,  
Oszjěl j vol jěsth gj falyl, 10  
Ejja, ejja Bosze narodenje.
5. Trzjěj krolevje przyjěchalj  
Darj mv offjěrovalj 15  
Ejja, ejja jěgo narodzenv.

W. 2. Wypuszczając: szwoy, otrzymamy rytm prawidłowy i połączenie z wierszem następnym. — W. 3. Pierwsze dwa wyrazy w tym wierszu, również jak w w. 6, 9, 12 i 15 mylnie odczytał wydawca jako eja zamiast ejja, który to wykrzyknik często spotykamy w średniowiecznych pieśniach, zwłaszcza kolendowych. — W. 8 czytamy: iż nam się pan narodził.

## d.

1. Sthala szjja nam novjja,  
Njgdj thaka ne bjła,  
Maria szjja povjła,  
Pannjenszthva ne szthraczjła,  
A wszdj panna zoszthala 5  
Gj mathkã Jesu xpa,  
Krola nebjejeszkjěgo.
2. O mathko mjłoszczjva,  
Bandz wsthkjem luthoszczjva,  
Prorsz (sic) sza nnamj szyna thvego. 10  
Krola njebjeszkjěgo,

Aby nasz tham domješezczył  
 Do przybýthkv szvoýego,  
 Krola nýebješzkýego.

W. 4 pannyenszthva = panięstwa. — W. 6. gý czyt. i. — W. 7  
 nebješezkjego bład zam. niebieskiego. — W. 10. Prorsz bład zam. proš.  
 nnamý = nami, które dla rytmu zamieniamy na: nas.

## e.

Maria, panno czýstha,  
 Raczy býcz oradovnýcza,  
 Prosz sza namý szynaczka thvego  
 Krola angýelsz(k)ýego,

Abý nam raczył daczý  
 W przybýthku mýesz kaczy,  
 Gdziesz tho szam przebýva,  
 Wszella vszýva.

5

Ostatni ten tekst oprócz usterek rytmicznych, których jednakże  
 naprawić niepodobna, nie zawiera żadnych innych niedokładności.

Autor tych pieśni musiał być dobrze obeznany z średniowieczną  
 naszą hymnologią, bo trafiają się w nich liczne remiscencye innych  
 utworów.

O prawdopodobnem przeznaczeniu tej rotuły dla igrzysk kolen-  
 dowych mówimy we wstępie.

## C. Pieśni postne

## XXIII. Gloria, laus et honor.

Staropolski przekład łacińskiej pieśni na kwietnią niedzielę, zło-  
 żonej podobno przez św. Teodulfa, biskupa orleańskiego, wydrukował  
 Maciejowski w Pamiętnikach (II. 357) z rękopisu oznaczonego Nr. 701,  
 a mającego pochodzić z r. 1400. Datę tę uważa prof. Nehring (Alt-  
 poln. Sprachdenk. str. 182) za omyłkę, domýslając się ze słusznych  
 powodów r. 1440. Tekstowi Maciejowskiego nadajemy z pomocą łaciń-  
 skiego oryginału i tekstu z r. 1643 (Kancyon. krak. fol. 53) formę  
 zwrotek.

1. Cthpala, slava, wselka czeszcz  
 Bącz thobye, o krolyu gosponye,

- Kthoremu dzyeczynnŷ glosz pyye,  
 Posdrovyenyje bānez thvoye.
2. Israelsky yesz kroleyevyecz, 5  
 Davydov syn y thesz rodzyecz,  
 Thego svyatha pravy rodzyecz,  
 Czyebye krolyu yczym . . . .
3. Angely i svyāczy chphalyā czya iesu. R(epet.)  
 Chphalyecz cze wszyseczy . . . . 10  
 Wszelky czlovyek y stworzenye  
 Chphalya czyebye criste panye.
4. Lyuth zydowsky vysethl k thobŷe  
 S palmamy na czesz thobye  
 Y my thesze krzesczyany  
 Chphalem czybye modlytvamy. 15
5. Owa racze nasze oby  
 Palmy noszācz, yedzem k thobye,  
 They myloseczy prosym sobye  
 Day nam krolovacz na nŷebŷe. 20
6. Bācz thobye lyubo spyevanye nasze  
 Kthore czynym eze glossem  
 Krolyu chphaly y myloseczy  
 Othdal oth nasz wszysthky sloseczy.

W. 1. Cthpala bład zam. chphala = chwala. — W. 3 pyye bład zam. poje = śpiewa. — W. 5. kroleyevyecz bład zam. królewicz. — W. 8 w kancyonale krakowskim z r. 1643 ma tę postać: Ciebie k. idziem chwa::; podług tego czytać go należy w naszym tekście: ciebie krolu idziem chwalić. — W. 9 brzmi w kanc. krak.: Anjeli ná wysokości święci w niebie; w naszym tekście była może pierwotnie taka lekcya: Anieli i święci chwalaū Ciebie. — W. 10. poprawiamy na: chwalaū ciebie wszysecy ludzie, podług wersyi kanc. krak.: wszystkā pleć, wszysecy *ludzie*. — W. 16. chphalem czybye = chwalim ciebie. — W. 18 yedzem bład. zam. ydzem = idziem. W. 21 i 22 odtwarzamy zgodnie z kanc. krak. w ten sposób:

Bądź tobie lubo śpiewanie nasze,  
 Które czynim Chryste głosem.

Restytucya rytmu jest niemożliwa.

Tekst ten jest bardzo słabym i wolnym przekładem tylko tej części pieśni św. Teodulfa, która w kościele przy procesyi w kwietnio-

wą niedzielę śpiewaną bywa. Do całości nie dostaje jeszcze pięciu zwrotek (por. Daniel, Thes. hymnol. I. 215).

#### XXIV. O crux ave spes unica.

Kłodziński, dyrektor biblioteki zakładu im. Ossolińskich odkrył na okładce starej książki tekst pieśni polskiej, który Maciejowski w Dodatkach (str. 37.) zamieścił. Pomnik ten jest rozszerzoną parafrazą pieśni łacińskiej: O crux ave spes unica.

Pochodzi on prawdopodobnie z drugiej połowy XV, a nie XIV wieku, jak utrzymuje Maciejowski.

- |  |  |
|--|--|
| <p>1. O crzjjszu naswyathszÿ bandz<br/>[posdrowijon,<br/>Thÿ ijesthesÿ nasza nadzieiija<br/>[yedijna,<br/>Czassu thego zasmączeniÿa<br/>Jessussowa vmączeniÿa.</p> <p>2. Rosmnoz dobrÿm sprawiije-<br/>[dlijwosez, 5<br/>A grzesznÿm daÿ thwoyą<br/>[mijlosez.<br/>Cijebije swiÿątha throÿcza<br/>[chwałÿ,<br/>Gÿ wszelkj duch barzo wi-<br/>[jelbÿ,</p> | <p>3. Ktore moczą crzÿsza sba-<br/>wÿasz,<br/>A wnijebo nas przeprowa-<br/>[dzasz. 10<br/>Criste przez thwe umącze-<br/>[nije,<br/>Gÿ mathkij thweÿ zasmącze-<br/>[nÿe,<br/>4. Daÿsze nam dzijsija zapla-<br/>[kanije,<br/>Grzechow naszÿch szalowa-<br/>[nÿe,<br/>Gy wÿerne pokothowanÿe, 15<br/>A pothem thwe poczjjesze-<br/>[nije. Amen.</p> |
|--|--|

W. 1 i 2 wylamują się z pod rytmicznego prawidła i nie rytmują się. Rytm odzyskałyby w tej formie:

Krzyżu święty bądź pozdrowion,  
Jenżeś nadzieja jedyna.

W. 8, 12 i 15. Gÿ = i. — W. 13. Dla rytmu poprawić trzeba daysze na daj. — W. 15 pokothowanÿe błąd zam. pokutowanie.

#### XXV. Pieśń o mecie Pańskiej.

Jednym z najbardziej w naszej epoce rozpowszechnionych utworów polskiej poezji religijnej jest pieśń pasyjna, zaczynająca się od



słów: Jezusa Judasz sprzedał za pieniądze nędzne. Dochowała się ona w jednym odpisie z XV wieku i dwóch wydaniach XVI wieku, mianowicie:

1. Tekst, który Władysław Chomętowski znalazł w rękopisach z XV wieku po K. Świdzińskim, należących obecnie do biblioteki Ord. Krasieńskich, i wydał w Sprawozdaniach Kom. jez. Ak. Um. (I. 144).

2. Pieśń o Bozym wzięciu nabożna, y barzo piękna wsselkiemu krzesciyáninowi potrzebna. W Krakowie Máttheusz Siebeneycher. M. D. L. viij. Drzeworyt przedstawia Chrystusa na krzyżu pomiędzy łotrami; u stóp krzyża stoi Matka B. i św. Jan. Do tego tekstu dołączona jest melodia na: Cantvs, Tenor, Alt i Bas.

3. Pieśń trzecia o Męce Pańskiej w Pieśniach postnych (str. 13). Pieśń tę miał ułożyć błog. Władysław z Gielniowa w r. 1488, jak twierdzą rękopiśmienne akta jego beatyfikacyi z początku XVII wieku. Dołączony bowiem do nich tekst tej pieśni ma napis: Cantilena a beato patre Ladislao Gielnovio composita anno D. 1488. (Nehring Altpoln. Sprachdenk. 296). Wiadomość ta ma pozór wiarygodności.

Przytaczamy tekst Chomętowskiego, przydając zwrotkom przestawionym przysługujący im numer porządkowy w nawiasie, i uzupełniając z wydania Siebeneichera ustępy wypuszczone, które oznaczamy gwiazdkami.

- X
1. Jezusa iudasza przedał za pieniądze nędzne,  
Bóg oczęcz szyna wydał na szawienie duszne.  
Jezus kiedy wyczerzał, swe ciało rozdawał,  
Apostoli szwe smythnie szwoją krwią napawał.
  2. Jezus w ogrodziecz wstąpił szwymi mylosnyky 5  
Trzykrocz sze oyczv modlił za wszytky grzesnyky.  
Krwawy pot przezeń płynął dla boją wielkyego.  
Dvszo myła ogludał mylosnyka szwego.
  - \*3. Żydowie za nim biegli do ogroyea iego 10  
Z świecami s pochodniami z kijmi y z włócznami (sic)  
Yakoby na onego złodzyeyá wielkyego,  
Nie dbając, yż Bog ocyec zesłał syna swego.
  - \*4. Jezus kiedy ye vyrzał przecyw ym wybieżał,  
Pokornie ych zopytał, kogoby szukáli,  
Żydowie mu niewierni thák odpowiedzieli: 15  
Jezusa Názáranskiego krolá żydowskiego.
  - \*5. Jezus na nie pokornie swym okiem werzał (sic)  
Żydom sie sam vkazał, wiernie ym powiedział:  
Yaéyem yest, kogo wy tak pilnie szukacye,

- Ale wssytei żydowie przedemną pádáyéyé. 20
- \*6. Judasz k niemu przystąpił, zdradliwie obłąpił,  
Całował y pozdrowił yak przyiaćyel miły,  
Ale s tyłu vkazał pálcem żydom yego,  
Báránká niewinnego, Jezusa miłego.
- \*7. Boć ym to był dał znamię, i kogoć ya obłąpię, 25  
Całuyę y pozdrowię, patrzcie pilno yego,  
Abyscye mu nie ieli brátá podobnego,  
Abyscye mię nie mieli zá zdraycę swoiego.
- \*8. Tám sie wssy(tci rzucili iáko psi)<sup>1)</sup> wścyekliwi: 30  
Jezu(sa obstařili, powroz nań wrzu)ćyli,  
Opák ręce z(wiązali Pánu niebieskiemu,  
P)ędem wielkim bie(żeli do miástá świętego).
- \*9. (Jezusá miłosnego święty Pio)tr záłował,  
Pána (swego miłego swym mieczem) bronić chciał:  
Je(zus mu odpowiedział, miecz m)u zchować kazał, 35  
(Bo kto mieczem boiue od miecz)á rad ginie.
10. Jezusza mýłosnyęgo gdy zýdowyę gyelý,  
Baranka nýewinnýeko (sic) rwalý y thargalý,  
Opak racze szwazalý panu Nýebýeskýemu  
Pądem wýelkým býeszely do mýastha szwýethęgo. 40
- \*11. Kiedy przez most biezeli, sámi po nim biegli,  
A Jezusá miłego w rzekę Cedron wlekli,  
Maczaiącz y narzáiác bez żadney lutosci,  
Nie maiąc w poczliwosecy ięgo świętey miłoscy.
- 12 (15). Jezus gdy vbýczowan, na stolczv poszaczon, 45  
Czýersnyým ýesth koronowan, a przesto yesth wgarezon;  
Przed ýeszuszem klyakalý ryczýrže nýewýerný,  
S nýęgo szýa nasmyewalý, na oblýczye plwalý.
- 15 (12). Jezusz ýesth polýczyek wszal v anaszą wýelký,  
Do Kaýphasza poslan, a thamo ýesth wplwan; 50  
Oczy mu zawzalý zýdowyę okrutny,  
Po szyký mu dawalý, w lýczye ýęgo býlý.
- 14 (13). Jezusz starosce výdan, lanczvchem szwzaný,  
Pýlath zydw ýesth pýthal: kýe szv yęgo výny?  
Výdząc ýęgo przesz výny, do Heroda poslan. 55  
Zydowyę ýęgo szoczylý, alýe yesus mýleczal:

<sup>1)</sup> Miejsce zawarte w nawiasie są uszkodzone w egzemplarzu, z któregośmy wydanie Siebeneichera przepisali; uzupełniamy je z Pieśni postnych.

- 15 (14). Jezusz wlyeczon w odzyenya, w slupa uwyazan.  
 A tam przez mylosyereza okrutnye byczowan:  
 Krew s czyala yesth plynyla, pan nyebyeský sranon,  
 O duszo moya myla, placzy rzewno, wsdychay. 60
16. Jezus pothym oszadzon, pylath yego szadzyl;  
 Od zydow yesth nawyedzon, a w thym pylath sgrzeszyl,  
 Maria matka bosza thedy szya smuczyla,  
 Plakala i wdychala, ysz wszythska szemglala.
17. Jesus s mastha wywedzon krzyzem vezusony, 65  
 Tu lotrum yesth przyluczon, yak robak wgarezony,  
 Mathka mu zabyszala, chezala gy oglidacz,  
 A kiedy go vyrzala, yela rzewno plakac.
- \*18. Jezusa iuz krizuyaj, patrzy, dusso pilno!  
 \* Rece, nogi przszbyaja, krew z iego ran plynela. 70  
 A gwegdy wyrzala, na szymya vpadla,  
 Dla Szynaczka swoyego radaby vmarla.
19. Jesus s krizem podnyeszon, pathrzeze kresczyany!  
 Myedzy lotry posthavan, droga krwa oblany;  
 Od zydow yesth nasmyewan, gdy na krzysu wyszal, 75  
 Jezus, myloszyerny pan, wszythko skromnye czyperal.
20. Jesus, miłosywy pan, gdy na krzyżu wisiał,  
 Żółcya z oćtem napawan, iak prorok powiadał,  
 Jezus, gdy iuz umierał, wielkim głosem wołał:  
 Heli, heli, oycze moy, czemus mię opuscyl. 80
21. Jezusz szya oyczu modyl za wszye krzyzownykky;  
 Smuthna mathka poczyszyl, lotra y grzesnyky:  
 Pragnye grzesnych sbawyenya, duszo moya myla,  
 Oyczu czyaj polyeczay, volam wszythka szyla.
22. Jezusza vmarlego stworzenye plakalo, 85  
 Pana swego mylego barszo zalowalo,  
 Slonczye szya yesth zacmylo, szymya barszo drzala,  
 Opoky szye padaly, groby othwarzaly.
23. Jezuszowa mathuchna gdy pod kriszem stala,  
 Bog yego wlozna przekloth, szyroko othworzon, 90  
 Krewczy z woda plynyla s boga Naszwyethszego,  
 Yego myla mathuchnya zalowala thego.
24. Jezusz s krysza szymowan w myesporna godzyny,  
 Mathea pyasthovala czalo swego szyna;  
 Czyalo mascza maszaly ioseph s Nykodemem, 95  
 W przeszczeradlo wylly, w nowy grob wloszylly.
25. Jezuszow zoltarsz czczyczye czyestho y spiewajczye,

Maryą posdrawaŷcze, k nŷeŷ szŷa wezŷekaycze:

Maria przezs bolescopy, kthore ŷesz czyerpala,

Oddal od nasz sloszezi, daŷ wŷecznyŷe radoscopy. 100

\*26. O Jezu Nazaranski, o krolu ŷydowski,

Obron lud krzescyenski od moci pogánskiey,

Dla twey miŷey mátuchny odpuse nasse zlosci,

Day po nászym skonániu niebieskie radosci.

27. Trzŷkroc z pŷaczdŷeszád mowczyŷe: sdrowa bucz Maria, 105

A ŷeden paczyerz mowczye za kasdŷym dzŷeszáthkyem,

Pŷacznaszczyŷe rosmŷslŷanŷa w boszŷym vmŷeczyenu,

Szá do nŷeba wthapŷlŷ thak czŷynŷlŷ. Amen.

W. 1. pŷenudza nŷadznŷe bŷád zam. pieniádze nędzne. — W. 2. dusnyŷe = duszne. — W. 4. smvthnye = smutne. — W. 5. zamiast mŷlosnŷkŷ jest w 2 i 3 tekscie: zwolenniki. — W. 7. zam. przezen czytamy w t. 2 i 3: z niego. Zam. dla boŷá (= dla strachu) jest w t. 2: dla boyu, a w t. 3: dla bolu. Lekcyá tekstu Świdzińskiego jest najlepsza. — W. 8. ogluday = ogláday. T. 2 i 3 zogláday. — W. 15. zam. odpowiedzieli ma t. 3: odpowiedáli. — W. 17. zam. okiem jest w t. 3 i beatyf.: obliczem, co naprawia ryt. — W. 19. zam. kogo wy, ma t. 3: ktorego. — W. 20. zam. ále wssytci, czytamy w t. 3: O niewierni. — W. 32 brzmi w t. 3: Bili, plwáli, targáli, z niego się násmiewáli. Lekcyá ta jest lepszá, poniewaŷ wiersz przytoczonego tekstu powtarza się jeszcze raz w zwrotce 10; dla rytmu atoli trzeba w tamtym wierszu zamienić: z niego na: zeń. — W. 36. zam. od mieczá rad, jest w t. 3: ten od miecza. — W. 38. nŷewinnŷeko = niewinnego. — W. 39. zam. Panu Nŷebŷeskyemu tekstu 1 i 2 ma tekst 3: pana niebieskiego, które się rymuje z wierszem następnym. — W. 42. zam. w rzekę, jest w t. 3. rzeká. — W. 43. narzáiáe = t. 3. nurzáiáe. — W. 44. w poczliwosey = t. 5 poczciwości. — W. 45. poszaczon = posadzon. — W. 46. wgarczon = wzgardzon. — W. 47. ryczŷrze = t. 2 i 3 ŷydowie. — W. 51. zawzalŷ bŷád zam. zawiázali. okruthny = t. 2 i 3 niewierni. — W. 52. szykŷ bŷád zam. szyi. Wiersz ten brzmi w t. 2 i 3: Z niego się násmiewáli, na oblicze plwáli. — W. 53. swzany = zwiázany. — W. 54. Kŷe szv = t. 2 i 3 ktore. — W. 55. poslan = t. 3 posłał, co usuwa bŷád stylistyczny i rymuje się z „milezał“ wiersza następnego. — W. 56. zam. ŷego szoczylyŷ, czytamy dla rytmu: go sádzili. T. 2 ma: nan soczyli, prawdopodobnie zam. nań skarzyli tekstu 3 i beatyf. — W. 57. wŷyeczon w odzyenŷa bŷád zam. zwleczon z odzienia (t. 2 i 3). — W. 60. brzmi w t. 2 i 3: Duszo miŷa zogláday miłós- nika swego. — W. 61. pothym = t. 2 i 3 na śmierć. — W. 62. yesth

nawjędzon = t. 2 i 3: był naśmiewan, którą wersję uważamy za lepszą. — W. 63. bosza = t. 2 i 3 iego. — W. 64. szemglala = t. 2 i 3: zemdlała. — W. 65. vezuszony = uciążony = t. 2 i 3: obciążony. — W. 66. brzmi w t. 2 i 3: ku łotrom jest przyrownan, jak robak wzgardzony. — W. 67. oglidacz bład zam. oglądać. — W. 69 i 70 ma nie zepsutą formę w t. 3:

Jezusá iuz krzyżuią, Pátrzay duszo pilnie,  
Ręce, nogi przybiiaią, krew z iego ran płynie.

W. 71. A gjęgdý bład zam.: Matka gdy to (t. 2 i 3) — W. 74. oblany = t. 2 i 3: skropiony. — W. 76. mýłoszýerny. t. 2 i 3: miłościwy. — W. 77—80. Zwrotka ta w t. 2 następuje dopiero po następnej, ale na tem miejscu znajduje się w t. 3 i beatyf.; i słusznie, bo takiego porządku wymaga opowiadanie ewanieli. — W. 81. wszýe = t. 2 i 3: swe. — W. 83. pragnýe grzesznych = t. 2 pragnąc grzesznym. — W. 84. polýeczayе volam bład zam. iuz polecam moiá tekstu 2. Dwa ostatnie wiersze mają zupełnie inny kształt w t. 3:

Gdy wszystkiego dokończył, swey głowy náklonił,  
Swą duszę iest wypuścił, Oycu ią polecił.

Waryant ten najbardziej się zaleca. — W. 88. zam. othwarzaly ma t. 2 błędnie: odtwarzaly, t. 3 zmodernizowane: otwieraly. — W. 90. Bog bład zam. bok (t. 2 i 3). — W. 91. sboga = t. 2 i 3 z bokú. — W. 93. mýesporna godzýný bład zam. nieszporną godzinę. T. 2 i 3 ma nieszporne godziny, co nie tak dobrze się rymuje z wierszem następnym. — W. 94. zam. Mathea czytamy dla rytmu: Marya (t. 2 i 3). — W. 100. zam. sloszeczy ma t. 2 i 3 żalości z uszkodzeniem rytmu. — W. 105. bucz = bądź. — W. 108. wthapýlý bład zam. wstapili *ktorzy* (t. 2 i 3). Ostatnia zwrotka poprzedza w t. 3. przedostatnią.

Słowa zwrotki 25: „Jezusow zołtarz czcicie często i *śpiewajcie*,“ świadczą wyraźnie, że pieśń ta była przeznaczoną do śpiewu. I w istocie do tego życzenia poety stósowano się w XVI wieku. O tej pieśni bowiem, jedynej ze wszystkich, mamy z owego czasu wiarogodną wiadomość, że ją rzeczywiście śpiewano, chociaż nie w kościele. Poucza nas o tem następna anegdota, którą Kochanowski zamieścił w swych Apoftegmatach: „Cięcierski w Radomskiej ziemi, usłyszawszy *żaka pod oknem*, który wywróciwszy niebácznie słowá, tak śpiewał: *Jezus Judaszá przedał* etc. „Dobrze tak, powiada, bo go ón też był przed tym przedał“ (Dzieła wszystkie, wyd. pomn. II. 457.).

## XXVI. Pieśń o ostatnich słowach P. Jezusa na krzyżu.

„Wewnątrz okładek starej księgi przyklepione dwa półarkusze papierowe miały ręką XV wieku napisane trzy pieśni“, które poprzedzały te słowa: (1) *Cantica optima et utilis de VII verbis Christi, que in cruce moriendo pertulit et de doctrinis, quas nobis reliquit, nec non de testamento suo* (pieśń którą podajemy), ac (2) *de lusoribus tasserum* (sic), (3) *de latronibus et aliis maleficis, qui spoliant Christum de tunicis suis, cum uno exemplo terribili, quod in Bzdyn uni contigit*“ Dwie ostatnie pieśni są treści świeckiej. Maciejowski, Dodatki 133—141 i Piśmiennictwo I. 369).

Dwie te karty pochodziły prawdopodobnie z jakiegoś zbioru pieśni, na końcu bowiem kartki drugiej była uwaga: „*Pulcerrima cantio noviter compilata lugubris, et contemplationem et devotionem inductiva, sequitur*“, skąd się pokazuje, że musiało być więcej takich kartek, zapisanych pieśniami. Autor tych trzech pieśni był księdzem, bo w ostatniej zwrotce trzeciego poematu czytamy:

Ten, który tę piosnkę jest złożył,  
Ku czci, chwale Twej, Chryste, ja wyłożył  
Daj mu, aby w królestwie Twem był,  
*Boć był Twoim kapłanem.*

Z ustępu pieśni trzeciej, o zaprowadzeniu odpustów w Sandomierzu wyprowadza Maciejowski wniosek, że ksiądz ten był Sandomierzaninem, czego jednak za pewnik przyjąć nie można. Z większem zato prawdopodobieństwem wywodzi prof. Nehring (Altpoln. Sprachd. 233 następ.) również na podstawie treści, że pieśni te powstały pod koniec XV wieku, któremu twierdzeniu nie sprzeciwia się też bynajmniej pisownia tekstu Maciejowskiego.

Z tekstu tego przytaczamy tylko część pierwszą, która jest pieśnią religijną.

X

1. Maka bożą zpomyaymy,  
Słową yego pamyathaymy,  
Kthore na krzyżu yest mowil,  
Nam ye na przyclad zostawil.  
Sequitur verbum Primum, Pa-  
[ter ignosce eis n. g. f.

2. W pyrsem zlowye tham szą  
[modlyl, 5

Bogą oczą szwego prosszyl  
Zą nyeprzyaczelmy zwogymy:  
*Odpuszcz ym gnym oczye myly.*

In manus tuas commendo  
3. Tham nauka nam yesth wýdal,  
By braczzyvkasdj odpuszczal: 10  
Gnyew, myerszączką y sle  
[szycerze,

- By wnjęwszedl w pyekyelne  
[myesczye.
4. Wthore szlowo tam przemo-  
[wil,  
Gdy go lothr o laszką pros-  
[szyl:  
*Zaprawdą thocz thobye po-*  
[wjem 15  
*Dzyszą bandzesz w ragyu mo-*  
[yem  
Memento mei Domine
5. W them nauką Chrystus nam  
[dal,  
By zadny z nasz nye rozsz-  
[paczal,  
Ale aby w bodze duffal,  
Za szwe grzechi pokuthowal.  
[Versus 20
6. Zaszmozoną mathką zwogya,  
W trzeczem szlowye poczye-  
[szyl gya,  
Myąstho szjebje Jana gyey  
[dal,  
Aby gya thamo opatrzal. Ver-  
[sus
7. Nyerownosz Chryste prze-  
[mýenyal, 25  
Za kroląsz yey rybithwa dal  
Myecz bolesczy gya przje-  
[nykal,  
Yak Sýmeon prorokowal. Ver-  
[sus.
8. Schymon y dzewkąm przy-  
[klad dal,  
Gdy zwey mathką nje za-  
[pomnyal, 30  
By szwą mathką, oczzyą  
[czechyly,  
Zawszdy gym dobrze czy-  
[nyly Versus.
9. W czwarthem szlowye: *pra-*  
[gna, gdy rzekl,  
Prosszyl oczczą za grzesznj  
[wýek,  
By ludzom njebo othworzył, 35  
Kthore byl Jadam zathwo-  
[rzyl.  
Sitio.
10. *Dokonało sza*, tham mowil,  
Pjānthe szlowo gdy prze-  
[mowil,  
*Dokonało szą* szbawjenje  
Dyabla y pýekla zwalcz-  
[nye. Versus 40  
Consummatum est
11. Szosthe zlowo z usth wy-  
[puszczyl:  
*Boze, czemusz myą opuszczyl?*  
Yusz raczy dacz zpomozenje,  
Nje daý daley namāczenye.  
Deus deus meus quare  
me dereliquisti.
12. Nam nauką w them szlo-  
[wje dal, 45  
By szą do Bogą uczekal  
Wschelki czlowýek w potrze-  
[bach w zwych,  
Nje do czarownýcz przeklan-  
[thych.  
Sequitur ultimum verbum:  
In manus tuas com. s.  
[meum.
13. Gdy našch Jesus yusz u-  
[myeral;  
Testamenth tam kraszný dza-  
[lal: 50  
Szwą duszą oczczu poleczal,  
Nýkodemowý czyłalo dal  
Testamentum Christus fecit.
14. Koszczýol poleczył Pýotrowj,

A mathką szwoгыą Jano-  
[wý,  
Kathom odzenýe szwoгыe  
[dal, 55

Judasch pyeklo thesz otrzy-  
[mal.

W. 7. zam. zwogýmy czyt. należy dla rytmu: swymi. — W. 8. gnym bład zam. gniew. — W. 12. wnýe wszedł bład zam. nie wszedł. — W. 21 zaszmozoną = zasmuconą. — W. 29. Schymon bład zam. synom. — W. 30 mathką bład zam. matki. — W. 44. zam. namączyenye czytać zapewne trzeba: na męczenie.

Inne opracowanie tego tematu przyłączamy pomiędzy pieśniami XVI wieku.

#### D. Pieśni wielkanocne.

##### XXVII. Przez Twoje święte zmartwychwstanie.

Jeden tekst tej pieśni z drugiej połowy XV wieku (por. Nehring Altpoln. Sprachd. str. 186.) znalazł Patera w rękopisie biblioteki kapitulnej w Pradze (B. V<sup>2</sup>, str. 51) i wydał w Časopisě česk. Mus. 1878 str. 431), drugą zaś w połączeniu z pieśnią następną podał Juszyński w Przedmowie do Dykeyonarza z niewiadomego źródła. Dodaną bowiem do tego wydania uwagę: „Taż sama pieśń jest w księgach kościelnych, zwanych processionale, i była w Agendzie Mikołaja Trąby“, tak chyba rozumieć należy, że nie przytoczony przez Juszyńskiego tekst znajdował się w Processionale lub w agendzie Mikołaja Trąby, gdyż inaczej zamiast „taż sama pieśń“ powinno być „ta pieśń“, lecz dwa inne nieznanne teksty. Natomiast poprzedzające go w wydaniu Juszyńskiego słowa: „tęż samę (pieśń) przez 400 lat bez najmniejszej odmiany śpiewa pospólstwo“ przemawiałyby za jego pochodzeniem z XV wieku.

Tekst Patery zamieszczamy w całości, przydając mu warianty z tekstu Juszyńskiego.

Przes tve swyānthe zmartwywstanye,  
Bozy ssynv, odpuszczys nam nasche zgrzeschenye,  
Thy yes then swyath ssam slawyl,  
Zywothes nass napravyl,  
Szymyerezys wyeczney nass zbawyl,  
Szwās moc zgyawyl.

5



W tekście Juszyńskiego. W. 1. *twoje* i *zmartwychwstanie*. — W. 2 odpuść; — W. 3 lepsza wersja: Tyżes ten dzień sam wślawił; — W. 4 nasz zam. nam; — W. 5 śmierci; — W. 6: Pan Bóg swoją moc zjawił. W takiej postaci utrzymał się ten wiersz w ustach ludu aż do naszych czasów.

### XXVIII. Wesoły nam dzień nastał.

Pieśń ta stanowi w wydaniu Juszyńskiego dalszy ciąg poprzedniej, ale właściwie jest ona odrębnym utworem.

Wesoły nam dzień nastał,  
 Gdy Pan Chrystus zwyciężył,  
 Trzeciego dnia zmartwychwstał.  
 Tego dnia wesołego  
 Prośmy króla niebieskiego, 5  
 By nas uchował piekła złego,  
 Byśmy z grzechów powstałi,  
 Pana Jezu Krysta naśladowali  
 A po śmierci na wieki z nim królowali. Amen.

Inna redakcja jest w Żywocie Pana Jezusa z r. 1522 (list 171 a). Zapewne pochodzą obydwie z jednego źródła t. j. z jakiejś pieśni łaćcińskiej.

### XXIX. Surrexit Christus hodie.

Wielką wziętością cieszyła się w średnich wiekach pieśń, która w najstarszym tekście łaćcińskim zaczyna się od słów: Surrexit Christus hodie. W jakim języku ułożony był jej pierwowzór, tego dziś już w żaden sposób wysledzić niepodobna (por. Hoffmann v. Fallersleben, *Gesch. d. deut. Kirchenl.* str. 118). Nadzwyczaj często przerabiano ją w Niemczech, tak po niemiecku, jak po łaćcinie (por. Wackernagel, *Deut. Kirchenl.* D), czego pewnie ta jest przyczyna, że była ona jedną z nielicznych pieśni, którą ludowi dozwolano śpiewać w kościele. I u nas powstało kilka jej opracowań, mianowicie znane są nam dwie redakcje z XV wieku i jedna z 1521 r., wszystkie trzy wydrukowane z pisownią zmodernizowaną w Przedmowie do Dykeyonarza Juszyńskiego.

1. Z śmierci wstał ninie Chrystus Pan,  
 z Kancjonału Przeworszczyka z r. 1435.

2. Chrystus Pan dzisiaj zmartwychwstał,  
z Kancyonau „bardzo dawnego, z pisownią XV w.“.
3. Chrystus zmartwychwstał iest  
z Kancyonau z r. 1521.

Dwie pierwsze podajemy na tem miejscu, a trzecią pomiędzy pieśniami XVI wieku.

## Tekst I.

- |  |  |
|--|--|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Z śmierci wstał ninie Chrystus<br/>[Pan<br/>On pocieszyciel sam. Hallelu-<br/>[iach.</li> <li>2. Gdyby nie był umarł,<br/>Światby wieczne zginąć miał<br/>[Halleluiach.</li> <li>3. Niewiasty ku grobu szły,<br/>Chrysta miłego szukały. Hall.</li> <li>4. Wy boiaźliwe <i>mężyce</i>,<br/>Do Galilei idźcie. Hall.</li> </ol> | <ol style="list-style-type: none"> <li>5. Powiedzcie uczniom radośnie,<br/>Ze Chrystus wstał potężnie,<br/>[Hall. 10</li> <li>6. Tego święta wielkonocnego,<br/>Błogosławmy Pana naszego.<br/>[Hall.</li> <li>7. Troyco święta bądź sławiona,<br/>Bogu dzięki poślubiona. Hall.<br/>W 7 zam. <i>mężyce</i>, czytać należy<br/>albo: <i>Marye</i> (t. 2), albo: <i>sie-</i><br/><i>strzyce</i> (t. 3).</li> </ol> |
|--|--|

## Tekst II.

1. Chrystus Pan dzisiaj zmartwychwstał, Alle.  
Ludziom śmiertelnym radość ziednał, Alle.
2. On śmierć cierpiał w wielki piątek, Alle.  
Iż był zgrzeszył pierwszy człowiek. Alle.
3. Niewiasty do grobu przyszły, Alle. 5  
Chrysta Pana szukały, Alle.
4. O *Marye* nie boycie sie, Alle.  
Do Galilei sie spieszcie. Alle.
5. Zwolennikom tak powiedzcie: Alle.  
Wstał Pan zmartwych, weselcie sie, Alle. 10
6. Tego dnia Paschowego, Alle.  
Wysławiajmy Pana tego, Alle.
7. Mowmy dzięki Panu swemu, Alle.  
Bogu w Troycy iedynemu. Alleluja.

Obydwa teksty są dosyć dokładnemi przekładami łacińskiej. pieśni, i mają tę samą dwuwierszową formę zwrotek, co ich pierwowzór.

## XXX. Buoh všemohuci.

Przekład dwóch pierwszych zwrotek czeskiej pieśni wielkanocnej: Buoh naš všemohuci, wydał w Časopise česk. Mus. (1880, str. 535) Dr. Patera z rękopisu biblioteki kapitulnej w Pradze, obejmującego łacińskie kazania, legendy o świętych i t. p., z glossami polskimi. Rękopis ten pochodzi z pierwszej połowy XV wieku. Po kazaniu de resurrectione następuje na karcie 171 wezwanie: Quare in signum gaudii acclamemus omnes, a dalej tekst pieśni. (Por. Nehring, altpoln. Sprachdenkm. str. 187).

- |   |   |
|---|---|
| <p>1. Cristus smartwi fstał gest,<br/>Bog fschechmog(a)dzi<br/>Fstał zmartwi zaduczci,<br/>chwłmi gego s weselim<br/>Tocz nam fsche pismo vely. 5<br/>Kyrrie eleyson.</p> | <p>2. Lezał trzi dni f grobye,<br/>Dal przeceloczi sobye<br/>Bok, rancze, nodze obey<br/>Na sbawene thobie.<br/>Kyrrie eleyson.</p> |
|---|---|

Pierwszy wiersz pochodzi z pieśni poprzedniej i jest zbyt czyny w powyższym tekście, psując budowę zwrotki. W. 3 zaduczci jest formą czeską, przeniesioną z oryginału. — W. 4 chwłmi, błąd zam. chwałmi. s weselim, poprawić trzeba dla rymu na: weseli; tak też jest w oryginalu. — W. 8 obey, błąd zam. obye = obie. Nieprawidłowości rytmiczne pochodzą z oryginału. Pierwotwór czeski jest znacznie obszerniejszy, bo składa się z 14 zwrotek.

## E. Pieśni na Zielone Świątki.

## XXXI. Veni sancte Spiritus.

J. Szujski wydał z rękopisu XV wieku w Rozprawach i Sprawozdaniach Ak. Um. (Filol. I. 46, Kraków 1874) tłumaczenie łacińskiego hymnu, przypisywanego św. Robertowi, królowi francuskiemu: Veni sancte spiritus et emitte coelitus lucis tuae radium. Przekład ten, który jest i prozaiczny i niekompletny, ma tylko niejaką wartość, jako pomnik językowy.

- |   |  |
|---|--|
| <p>1. Przydzy dusze swyathy k'nam,<br/>szesli nam nyebyesky<br/>promiyn swey swyathloszczy,<br/>przydzy otcze ubogwich,<br/>przydzy dawcza darów, 5</p> | <p>przydzy szwyeczca sercz.<br/>2. O nalepszy uczeszczelu,<br/>slothky gosczu nasey dusze,<br/>slothkye ochlodzenye,</p> |
|---|--|

- |   |   |
|---|---|
| <p>W robocze othpoczynienye, 10<br/>Placzu uwyeszelenye.</p> <p>3. O Swiathłosczynablogoslawyem-<br/>[sza,<br/>napelny wnathrnosczy serdecz-<br/>[nye<br/>thwich wyernich slug.</p> <p>4. Sgrzeyh, czocz symnye, 15</p> | <p>thwyerdzy, czocz wladnye,<br/>pochil, czocz pysnye.</p> <p>5. Day thwym milim thwoya<br/>[miloscz, wyerzacim,<br/>sethmiora swyathoscz,<br/>Day wyszcze sbawyonich 20<br/>a po them sziwocze<br/>day nam wyecznye wyessele<br/>i wyeczna radoszcz. Amen.</p> |
|---|---|

Tekst ten żadnych błędów nie zawiera.

### XXXII. Hymn o Duchu św.

Najpiękniejszym utworem, jaki nasza poezya religijna XV wieku wydała, jest Hymn o Duchu św., który Maciejowski ogłosił drukiem w Pamiętnikach (II. 371). Gdyby język i pisownia tego tekstu nie wskazywały pochodzenia z wieku XV, data r. 1493, którą Maciejowski ten hymn oznacza, mogłaby się nam wydać o wiele za wczesną, gdyż przyznać mógłby się do niego każdy ze znakomitszych poetów XVI wieku, tak bardzo jest on wykończony pod względem formy i znakomity treścią.

Pomosz my, szwyanty dusze, thwoya chwala mnozycz,  
Bych mogli nyeczno dobrego ku thwozey thezy szlozycz;  
Przesz czyebye nycz dobrego nye moga wylozycz,  
Ku rzadnemu szkladanyu raczysz mye szposobycz.  
Pysze pawel aposztoł w epystolye yawne, 5  
Ysz rozdawasz komu kczesz, szwoye dary pewnye;  
Dawasz szdrowye roskoszne, komu gyedno raczysz,  
Y rozumu przymnazasz, kyedy thy czasz baczysz.  
Thy rozsdawasz wykłady pyszma glabokye go,  
By ludzye nye bladzyly do vyeku wyeczneho. 10  
Kogokoly nauczysz po szwey voly chodzycz,  
Na vyek vyekom nye moze ku szlemu ugodzycz.  
Nye przebyrasz w perszonach, yek ludzye mnymaya,  
Kthorzy thylky vyelmosznym czeszcz, chwala dawaya,  
Klamayacz szya czastokroczy lyudzye na postawy: 15  
Yedno thy wszystko vydzysz, czocz yest w szyerczu pravye.  
Masz okraszyc nyebyeszkye, w nych zawszdy przebywacz  
A y w szerczach pokornych czasto odpoczywacz.

Gdzyekoly thy nawyedzysz, thw wypadzysz grzechy,  
 A po szobyte zostawysz nyebyeszkye uczyechy. 20  
 Uczyeszny thowarzyszu nyebyeskyego rzadu,  
 Uchoway nasz zalusczy konyecznego szadu,  
 Nye day szlemu poczyechy nad szwoyem szthworzenyem,  
 Alye racz nasz darowaczy nyebyeszkyem bydlyenym,  
 Gdy przydzye tha godzyna myly szwyathy dusze, 25  
 Przykasz szwoym anyolom zabrać nasze dusze.

Kilka błędów ortograficznych w wydaniu Maciejowskiego należy zapewne uważać za omyłki drukarskie, lub pochodzące z niedokładnego odczytania rękopisu. — W. 13 przebyrasz = przebierasz, yek = dziś. jak, mnymaya = mniemają. — W. 14 thylky = tylko. — W. 17 przebywacz = przebywasz. — W. 21 zalusczy = żałości. — W. 24 darowaczy czyt. darować. Zresztą inne usterki do tego tekstu się nie zakradły.

Miarę trzynastozgłoskową, mało u nas w XV wieku używaną, bo tylko jeszcze w pieśni błog. Władysława z Gielniowa, zastosował nasz poeta w tym hymnie jak najlepiej, a rymów równie jak tu doskonałych napróżno szukalibyśmy nawet w utworach Reja.

## F. Pieśni na Boże Ciało.

### XXXIII. Witaj miły Jezu Chryste.

Tekst tej pieśni wydał Maciejowski dwa razy, najprzód w Pamiętnikach (II. 354) z odpisu Łukasza Gołębiowskiego, a następnie w Dodatkach (str. 76), z odpisu Ad. Tom. Chłędowskiego. Obydwie kopie zostały niewątpliwie sporządzone z jednego i tego samego rękopisu, bo wyjąwszy kilka drobnych różnic zgadzają się ze sobą jak najzupełniej. Na swej kopii zanotował Gołębiowski tylko: rękop. 166 i r. 1408, podczas gdy Chłędowski opisał dokładniej ów manuskrypt, z którego korzystał. Podług zapiski Chłędowskiego wyjęty jest tekst „z rękopisu teologicznego, zawierającego Sermones de tempore Joannis Sylvani, po których stały w nim te wyrazy: 23 Mai a. 1408, po nich znowu te: 1457 Malborg p. Kazimierza po Świątkach receipt“. „Ponieważ tenże sam arkuusz, wnioskuje Maciejowski, mieścił w sobie inny *ta samą ręką* kreślony rękopis pod tytułem: Historia scolastica Stanisław (*sic*) Piskorzewski 1419 ... mniemam przeto, że pieśń ta w roku 1419 napisana została przez owego Stanisława Piskorzewskiego“. (Dodatki str. 77).

Jeżeli opowiadanie to jest prawdziwe, to ani daty naszego tekstu, ani nazwiska kopisty nie możemy podawać w wątpliwość, ale niesłusz-

nem jest twierdzenie Maciejowskiego, że Piskorzewski jest autorem tej pieśni. Albowiem w „Modlitewniku Lwowskim“ (I. T. Gołowackij, O rukop. modlitvennikê staročesk. str. 13) mieści się pieśń czeska, zgodna z naszą co do słowa, tak, że jedna musi być pierwowzorem drugiej. Ponieważ zaś tekst czeski ma na jednym miejscu rym poprawniejszy od polskiego (cz. wstupil — wykupil = pol. wstąpił — wykupił), a więc, jak się zdaje, pierwotny, i ponieważ z tłumaczeniem pieśni czeskich na polskie spotykamy się w owych czasach często, a z odwrotnem nigdy, więc tekst czeski poczytać musimy za oryginał, tem więcej, że jest obszerniejszy.

Przytaczamy tekst ten z pierwszego wydania Maciejowskiego, które jest poprawniejsze.

- 1 Vytay, mily iesu criste,  
Thýsz szýn s praweý dzewky czýstheý,  
Ty yesz za nasz na krzýž wstampil,  
Swansz nasz swanthó krwó othkupil,
2. Wytay prawe boze czalo 5  
thako, yako yesz na krziszu pnało;  
Vydzó czó w swanthem oplatheze,  
yakosz szó poczól w swoye matce.
3. Proszó czebe, synu bozy, 10  
thý ýesz krol w rayszkem szbozý,  
By szó raczil szmilowaczý,  
nam grzesznym swó miloscz daczy, Amen, amen.

W. 6 miałyby rytm należyty w tej formie: tak, jak jeś na krzyżu pniało, chociaż i w oryginale zachodzą usterki rytmiczne. — W. 8 z tego samego powodu czytamy: jakoś się począł w swej matce, tem bardziej, że swoye jest formą zepsutą. — W. 10 odzyska rytmiczność przez zmianę wyrazu rayszkem na: niebieskiem.

#### XXXIV. O Ciało Boga żywego.

Szósta pieśń łysogórskiego zbioru, wystawiająca Ciało i Krew Pańską, przechowała się jeszcze w dwóch innych odpisach XV wieku. Jeden z nich wydał Chomętowski ze zbiorów K. Świdzińskiego, połączonych z biblioteką Krasińskich, w Sprawozdaniach Kom. jęz. Ak. Um. (I. 146.), drugi zaś znajduje się w książeczce Nawojki (Poznań 1876 str. 154). Który z tych trzech tekstów jest najstarszy, o tem trudno wyrokować, lecz sądząc z pisowni, zdaje się, że przypadają one

wszystkie na drugą połowę XV wieku. Pomiędzy temi tekstami znaczne zachodzą różnice, bo nie tylko liczba ich zwrotek nie jest równa, lecz także jeden tekst ma niektóre zwrotki inne, jak drugi. Przywiedzimy w całości tekst Chomętowskiego, jako najobszerniejszy, uzupełniając w nim atoli z tekstu Łysogórskiego brak dwóch zwrotek, które odznaczamy gwiazdką.

- 1.\* O czyżo boga żywego,  
Jesu xpa nybyeszkyego,  
Przymy od nasz posdrovyeny,  
Nath czya gynego boga nye.
2. Bog oczecz ý thý sýn ýego, 5  
Persona ducha swýatego,  
Wýsze trzeý bostwa gyednego,  
Boga w troyczy gedynego.
3. Poszdrowýon bñcz Jesu Chrýste,  
Wszalesz czyżo spanny czysteý, 10  
sbawýenyesz lývezkye naprawýl  
Pannasz przý geý czezy szostavýl.
4. Poszdrowýon bñcz sbawýczyelw,  
Nasz myly odkvpýczyelýv,  
Krzýszowasz mąką nasz sbawyl, 15  
Szmoczý dýabelskyeý wybawyl.
5. Kthobye proroczý wolaly,  
Ysz czyebye wýdzýecz sządalý,  
A mý czyebýe ývsz wydzyemý,  
A przetho k thobýe volamý. 20
- 6.\* Wythay wyerne boze czyżo,  
Ysze szya nam vydzyecz dalo,  
Tak yakosz na krzyzu pvyalo,  
Yegdysz then szwyath sz yaczthwa bralo.
7. Poszdrowýenýe thweý kwýe szwyatheý 25  
Szczyecz nasz od szmyerczy przeklatheý,  
Daý nam szaszne pobýdlýenýe  
po szmýerczy wyeczne sbawyenye.
8. Szwyata krów thwego czlowýecensthwa,  
Ktoresz wszal sz Marieý panyenstwa, 30  
Odkvpvýacz nasz chphalýebnye,  
Szbaw nasz Chrýste thak dostojnye.
9. Oczýszczý nasze szamnýenýe,  
W ktorem nýczeý dobrego nýe;

- Zẏw nasz prze nasze szbaẇjeṅye, 35  
 Dȧy nam ẇieczne vcżyeszeṅye.  
 10. Wolaṁy we dṅye ẏ w nocży  
 Zȧdayȧcz thwoj̇ej̇ pomocży,  
 Szcżẏcz nasz od grzechv szṁjerthelnego,  
 Obron od wrogv szlego. 40  
 11. Chwalȧ ḃacz bogv sżẏwemv,  
 Thoḃye sżẏnv j̇eḋẏnemv,  
 Mylemv dvchv szẇyathemv,  
 Bogv w troj̇ycży j̇eḋẏnemv. Amen.

Dla krótszego wysłowienia nazywamy w restytucyi tekst łysogórski t. 1, tekst Chomętowskiego t. 2, a tekst w książeczce Nawojki t. 3.— W. 1—4 znajduje się także w t. 3. — W. 5. zam. tḣy, które uważamy za lepszą wersję z powodu następującego w wierszu 7: wyście, ma t. 1 i 3: też. — W. 6. w t. 3. dodane na początku: y, które psuje rytm. — W. 7. gyednego nie ma w t. 2, a w t. 3: yedynego, sprawia nieprawidłowość rytmu. — W. 13. zam. poszdroẇyon ma t. 1: pochwalyon. W t. 3. brak zwrotek 4—6. — W. 15. zam. ṁak̇ą jest w t. 1: szmyercza. — W. 19. wydżjemy, poprawić trzeba dla rymu na widamy. — W. 20. brzmi w t. 1: Przeto ktoby dzysz wolamy. — W. 22. zam. ysze, może czytać należy: jeze. — W. 23. pvyalo ḃład zam. pnialo; por. wiersz 6 w pieśni poprzedniej. — W. 28. ma t. 3 taką formę; A pothem dvschne zbaẇyenẏe. W t. 1. nie ma tej zwrotki. — W. 29—32 są we wszystkich tekstach zepsute; w dwóch innych mają one takie brzmienie:

t. 1. Szwyatḣą krew thwego [czyala Vyczanszthwa czesz wszyala Szmari̇ey panyensztva chwa- [lyebnye Raczylesz roszyacz swye- [bodnye	t. 3. Krew szwyatha sthwego [bokv Kthorasz wzyal zmariey [panyenstwa: Odkvpylesz nasz chwaleb- [nye Czosz raczyl rozlyacz swye- [bodnye.
--	---

Porównywając te zwrotki z odpowiednią zwrotką t. 2., spostrzeżemy zgodność t. 3 z t. 2 w wierszach 1—3, a z t. 1 w wierszu 4, skąd wnioskujemy, że t. 3, co się tyczy całości zwrotki, najmniej odbiegł od oryginału, ale za to poszczególne wiersze zdają się być poprawniejszemi w t. 1 i 2. I w rzeczy samej, skombinowawszy wiersze



1—3 t. 2. z wierszem 4 t. 1, otrzymamy zwrotkę z treścią zupełnie logiczną, a i z formą prawidłową, jeżeli dla rytmu zastąpimy człowieczensthwa przez starszą formę: człowiectwa, a w wierszu 3 uwzględniając formę: odkvpylesz t. 3, zamienimy odkvpyyacz t. 2 na: odkupiła. Przepuszczamy tedy, że taki był kształt tej zwrotki w pierwowzorze:

Święta krew twego człowiectwa, Ktores wziął z Mariey panień- [stwa,	Odkupiła nas chwalebnie: Zbaw nas Chryste tak dostojnie.
---	---

W. 34. thorem t. 1 błąd zam. ktorem. nyczeÿ t. 2. błąd zam. nyczeÿ = nic ci. T. 3 ma na końcu niepotrzebny dodatek: przebywa.— W. 35. zywy zam. żyw w t. 3 psuje rytm. — W. 36. ma zupełnie inną formę, ale równie dobrą w t. 1: Racz dacz grzechom odpuszczeniye. — W. 38. doznał rozszerzenia w t. 3: kthorzyecz mamy ządacz vsthawycznye thwey pomocy — W. 39 i 40. Przywracając rytm, czytamy: Szczyć od grzechv śmiertelnego, Obroń nas od wroga złęgo. W. t. 3 otrzymały te wiersze formę prozaiczną: Szczyecz nas od grzechv szmyertelnego, racz oddalyecz dvschnego nyeprzyyaczyela, podobnie jak wiersze 42 i 43: thobye szynv zywotha wyekvysthego: y doschv (sic) szyathemv (sic). Ostatnie dwie zwrotki opuszczone w t. 1.

### XXXV. Jezu Chryste nasza radość.

Jeden i ten sam tekst tej pieśni wydał Maciejowski dwukrotnie, nasamprzód w Pamiętnikach (II. 355) podług odpisu Ł. Gołębiowskiego, a powtórnie w Dodatkach (str. 85), znalazłszy w pozostałościach po Chłędowskim dokładniejszą jej kopię. Chłędowski zapisał na notatce, że tekst ten wyjął z rękopisu liczbą LVI oznaczonego, a zawierającego: Expositio in Epistolas Dominicales. Pomieniony rękopis był własnością publicznej biblioteki warszawskiej, skąd go do Petersburga przeniesiono. Na odwrotnej stronie arkusza, zapisanego tekstem pieśni, był zanotowany r. 1440, który przyjąć można za datę tego tekstu.

1. Ihu Hre, nasza radosc,  
Thy yesz przÿszedl na then swath goszcz;  
Racz wysluÿacz nasze prosby,  
Czebye fali yazyk cosdÿ.
2. Tysz só s panni Marÿe narodzył, 5  
Czewsthws geÿ nitzsz ne zaskoczÿl;

- Thobye chwala przez przestanŷa,  
Nasz rozwm y miszl czŷsz spewa.
3. Wŷtay mego tworeza czalo,  
Yzesz mi sŷ vidzecz dalo 10  
Tako, iako smartwywstalo,  
Gez czysz na swath zavŷtalo.
4. I swŷta crŷ racz zavŷtacz,  
Gez s tego czala dalas sŷ lacz,  
Yszesz swata ne chczalo dacz, 15  
By gŷ zarla pkelnŷa przepasz.
5. Racz mniŷ thy sobye napoŷtz,  
Nedostatkŷ upokoŷcz,  
Aby mŷ czarth ne mogl skoczŷcz,  
Twŷ mŷlosezŷ racz tho strŷdzycz. 20
6. Kthobye proroczŷ volaly,  
By czŷ jedno vidzecz mely,  
A mŷ czŷ yusz thw vydzŷmi  
Y przetho kthobye crzŷczŷmŷ:
7. Nye lŷcz nasz gresznych oth szyebe, 25  
Ale nasz przŷlŷczy ksobye,  
Gdziesz crolwŷesz ŷ s maryŷ,  
Wszŷtczy sŷ swŷczy radwŷa,  
Alla alla alla  
Stdrova bŷcz pano maria. Amen. 30

W. 3. wyslŷacz bŷd zam. wysluchacz. Prosby jest oddane w Pa-  
miętnikach w formie skróconej rękopisu: psby. — W. 6. czewsthws =  
dziewstwus; zaskoczŷl = zaskodził. — W. 8. czŷsz = ci. — W. 12.  
czŷsz = dziś. — W. 14. Gez bŷd zam. jaŷ. Dla rytmu czytamy:  
Jaŷeŷ z ciała dała się lać. — W. 15. chczalo bŷd zam. chczala. —  
W. 17. zam. sobye domŷslamy się: soba. — W. 19. skoczŷcz =  
szkodzić.

Pieśń ta zawiera duŷo reminiscencyi innych pieśni, zwaŷszcza zaŷ  
pozostaje w bliskim stosunku powinowactwa z dwoma poprzedniami.  
Ma bowiem nietylko taką samą formę, ale i podobny tok myŷli a na-  
wet całe zwroty i zwrotki te same. Np. szŷsta jej zwrotka zgadza się  
dosłownie z piątą pieśni poprzedniej, a zwrotce 3:

Witaj mego tworca ciała,  
Iŷeŷ mi się widzieć dało  
Tako, jako ŷmartwychwstalo,

Jeż dziś na świat zawitało  
 odpowiada w poprzedniej zwrotka szósta:  
 Witaj wierne Boże ciało,  
 Iże się nam widzieć dało,  
 Tak jakoś na krzyżu pniało,  
 Jegdyś ten świat z jęctwa brało,  
 w pierwszej zaś pieśni o Bożem cieie zwrotka trzecia:  
 Witaj prawe Boże ciało  
 Tako, jako jeś na krzyżu pniało;  
 Widzę cię w świętym oplatce,  
 Yakoś się począł w swej Matce.

Obok tego pokrewieństwa zachodzą jednak zasadnicze różnice. Bo gdy w pierwszej pieśni o Bożem cieie krew święta nie jest wcale wspomniana, a druga zawiera wprawdzie modlitwę do niej, ale tylko o „szczęsne pobydlenie“ i zbawienie po śmierci, to według ostatniej ma ona nas „sobą napoić“. Ponieważ trudno przypuścić, ażeby pieśń ta przeznaczona była wyłącznie dla duchowieństwa, więc budzi się w nas podejrzenie, że jest ona husycką, tem więcej, iż pierwszy jej wiersz przypomina początek pieśni Husa o tym samym przedmiocie: Jesu Christe nostra salus. Sam zaś fakt powstania pieśni husyckiej w Polsce i to właśnie około połowy XV wieku nie jest niemożliwy, bo wszakże w 8 lat później występuje Jan Gałka z Dobczyna z swym pamfletem: Lachowie, Niemcowie, wszyscy językowie, a wkrótce potem (1450—1452) donosi Elgot Zbigniewowi Oleśnickiemu, że w pewnej wsi ziemi Dobrzyńskiej, nazwiskiem Kikol „plebanus ecclesiae illius certas personas procuravit sub utraque specie Eucharistiae sacramento“. (Codex epist. XV s. p. 347). Jak się znalazł pleban, który rozdzielał komunię pod dwiema postaciami, tak samo mógł być i taki, który w celu propagowania tej innowacyi husyckiej ułożył naszą pieśń, a raczej skompilował ją z pieśni katolickich, aby prawowiernych katolików tem łatwiej w błąd wprowadzić.

#### G. Legendy i pieśni o Świętych.

##### XXXVI. Legenda o św. Aleksym.

Jedyną wierszowaną legendą, jaka się w odpisie XV wieku przechowała, jest żywot św. Aleksego. Wydał go Dr. Wisłocki dość poprawnie w Sprawozdaniach Ak. Um. Fil. IV (Kraków 1878) z rękopisu nr. 2317 (A A XI. II. 4°) biblioteki Jagiellońskiej. „Od wilgoci

uszkodzony przy końcu, liczy kodeks ten obecnie tylko 370 kart i zawiera kilka traktatów teologicznych, pisanych współcześnie, jak filigrany czyli znaki wodne papieru dowodzą, różnemi rękami, w samym środku prawie XV wieku". (Wisłocki l. c.). Tekst polskiej legendy pisany tłustą gotyką, bez podziału na wiersze, mieści się na karcie 55 do 60 i opatrzony jest napisem: „Vita Sancti Alexy in ulgari ritmice“, kartka 61 jest próżną; zostawił ją kopista prawdopodobnie w celu dokończenia na niej odpisu legendy, ale do tego jednak nie przyszło. Zapisaną na końcu jednej z dalszych części rękopisu datę r. 1454 uważać można za czas, w którym odpis całego kodeksu, a więc i legendy został uskuteczony. Natomiast ani nazwisko jej autora, ani też kopisty nie jest znane.

Przytaczamy tekst legendy podług rękopisu.

X

Ach! krolu wyeliki nasch,  
Czosz czy dzeyą Maschysz,  
Prziday rosvmv k mey rzechi,  
Me szercze boszthwem obleczy,

5. Raczy mą mych grzechow posbavycz,  
Bych mogl o twych szwathych prawycz.  
Szywoth gyednego szwyatwego,  
Czosch milowal boga swego,  
Czthą w yednich kszagach o nym,  
10. Ktho chce szluchacz, yą powyem:

W rzyme gyedno panyą bilo,  
Czosch bogv rado szluzilo,  
A myał barszo wyelky dwor,  
Procz panosz trzisztha riezczow,

15. Czo są mv zawszdi szluszylly,  
Zawszdi k yego stolu bily;  
Cchowal gye na wyelebnosczy y na krasze,  
Ymyał koszdy szwe szlothe paszy.  
Cchowal szyrothy i wdowy,  
20. Dal gym oszobne trzi stoly,  
Za czwarthim pyelgrzymi gyedly,  
Czy do bogą przywyedly.  
Evfamyan gyemv dzano,  
Wyelkyemv themv panv,  
25. A zenye gyego dzano Aglias,  
Tha była wboszthw w czas.

- Byl wyszokye go rodv,  
 Nye myal po szobye zadnyego plodv:  
 Wyancz czy yaly bogą proschicz,
30. Aby gye thim darowal,  
 Abu gym gydno plemyą dal.  
 Bog thych proszby wyszluchal,  
 A gdy szyą mv szyn narodzył,  
 Then szyą w lepsze przygodzył:
35. Wyancz mv szdzano Alexi,  
 Then byl oczcza barszo lepszy.
- Then wyacz szluszyl bogv rad.  
 Ysze byl star dwadzeszcza k themv czthirzy latha,  
 Wyacz k nyemv rzecl oczyecz slowa tha:
40. Mily szynv! kaszą thobye,  
 Pogym za gyegocz szoną szobye;  
 Kthorey gyedno bandesz chezyecz,  
 Szlvbyą thobye, thą masz myecz.  
 Syn odpowye oczczv szwemv;
45. Wszeko szluszą starszemv:  
 Oczcze! wszekom yą twoye dzieczą  
 Wyerne, dal bych szwoy szywoth prze czą;  
 Czo kole my chcesz kaszacz,  
 Po thwey woly ma szą tho stacz.
50. A wyacz mv czesarz dzewka dal,  
 A papyesz gy sz nya oddal.  
 A w then czasz papyesza myano,  
 Innocencius mv dzano;  
 Tho then byl czesarz pyrwy
55. Archodvius nyszly;  
 Kthorey krolewnye Famyana dzano,  
 Czo ya Allexemv dano;  
 A zenye dzano Aglyas,  
 Tha byla wbostw w czasz.
60. A gdy szą sz nya pocladal,  
 They noczy sz nya gadal,  
 Wrocil szaszya pyrszczen gyey,  
 A reck thako do nyey:  
 Ostawyam czą przy thim dzewstwye,
65. Wroc mi gy, gdy badzewa oba w nyebyeskim krolewstwye;  
 Ivthroc sz byerzą od czebye,

- Szluzy themv, czosz czy gyest w nyebye:  
 A gdycz wszythky stoly oszadą,  
 Thedyecz ya ivsch w drodze banda.
70. Mila zono! kaszą thobye,  
 Szluszy bogv w kaszdey dobye,  
 Wbogie karmy y odzewą,  
 Szwych starszych nykdy nye gnyewą,  
 Chową szą w czezy i w kaszny,
75. Nye traczy nyedney przyaszny.  
 Krolewna odpowye yemv:  
 Mąm thesch dobrą volą k themv,  
 Namyleyszy mąszu moy!  
 Thego szą po mnye nicz nye boy,
80. Kaszdi członek w mym ziwocze  
 Chezą chowacz w kaszny y w cznocze;  
 Gynako po mnye nye wszwyesz,  
 Doyath thy ziw, yą thesz.
- A yeko zaiwtra wstal,
85. Od obyada szą precz bral;  
 O thym nykth nye wyedzal,  
 Gyedno zona gyego,  
 Tha wyedzala od nyego.  
 Nabral szobye szrebra, szlotho doszicz,
90. Czo go mogli pyechotą noszycz;  
 Wyancz szą na morze weszbral,  
 A oczecz w szalosecz ostal,  
 I macz myala doszycz zaloseczy,  
 Zona po nym gyeko spita.
95. Wyącz tho szwyathe plemya  
 Przyszło w gyedna szemya,  
 Roszdał szwe rucho szebrakom,  
 Szrebro, szlotho popom, szakom,  
 Wyącz szam poth kosczolem szedzal,
100. A o gyego kszathwye nykth nye wyedzal.  
 Wyącz tho szawszdy wstawal reno,  
 Ano koszczol zamknyono,  
 Wyancz thu leszal pothle proga,  
 Phalą, proszą szwego boga.
105. Ano sz wyrzechu szla przygoda,  
 Nyegdi mrosz, nyegdi woda,

- Ez są stalo w gyeden czasz,  
 Wstal sz obrasza mathky boszey obrasz;  
 Szethl do thego czlowyeka,
110. Gen są cluczem opyeka,  
 I rzel gyest thako do nyego:  
 Wstany, puszczi czlowyeka thego,  
 Othemkny mv koszczol boszy,  
 Acz na thim mrosze nye leszy.
115. Zak sza theko barszo lanknał,  
 Wstawszy, koszczol othemknał.  
 Tho sza nowthno dzegyalo,  
 Ale sza często dzegyalo:  
 Wyącz szak powyedal kaszdemv,
120. Y starem v y mlodem v.  
 A gdysz tho po nym vsznały,  
 Wyelika mv phalą daly,  
 Są szwyatwego gy trzimano,  
 Y wyele mu prze bog dawano.
125. Swstawszy szobie oczecz gyego,  
 Prze szwego syna gyedinego  
 Roszlał po wszim zemyam lud,  
 Y zadal gym wyelky trud:  
 Strawyli wyeliki pyenyącz,
130. Szwego kządza szukącz.  
 Tv gy nadgyeli  
 W gyednym myesze w Yelidoczny,  
 Nye sznal go gyeden gyeko drvgy,  
 A on posznał wszythky szwe szlugy;
135. Bral od nych gyelmvszny gych,  
 Wyącz wyeszol był,  
 Ysch gy thim bog nawyedzyl.  
 Tv są gyechali od nyego,  
 A nye posznał żadny gyego,
140. A oczecz są powyedzeli:  
 Nykdzeysz my go nye wydzely.  
 A gdy tho oczecz wszliszał tha szlowa,  
 Thedy gyego szalosez była nowa:  
 Thu yal plakacz, narzekacz,
145. Macz nye mogła placz v przestacz.

- A wyacz szwathemv Allexemv,  
Themv kszadzv wylebnemv,  
Nye lvba mv phala byla,  
Czo są mv ondze wodzyła.
150. Thv są wszbral, gyeko mogą,  
Wszyathl na morze wboga,  
Bral są do szemye do gydney,  
Do myasta Szyrey:  
Tham byl czvl szwyatwego Pawła,
155. Thv byla yego myszl padła.
- Wyacz sza wyedr obroczył,  
Then czy sąszą nawroczył.  
A gdy do Rzymą przyał, bogv dząkował,  
Ysch gy do Rzymą przygnał,
160. A rzekacz: Yusz thv cheza czyrzpyecz  
Mąką y wszthky szle phyle ymyecz,  
V mego oczcza na dworze,  
Gdym nye przebil za morze.  
Pothkał na szoraw oczcza swego,
165. I yał przed grodem go proszycz: W gymyą szyna boszego,  
Y dla szyna thewego Allexego,  
A racz my szwą gyel u roszna dacz,  
Bych mogli thy odrobyny bracz,  
Czo bądą sz thwego stola padacz.
170. Gyego oczecz tho wszlisał,  
Ysch gyemv szynowo gymya wszpomyonal:  
Thv szylno rzewno zaplakal,  
Wyacz gy boga dla chował.  
A gdy wszlyszal thaką mową,
175. Zawynał szobyie plaszczem głowa;  
Thv szya byl weny szamath wkrathl,  
Malo eze sz moszthv nye szpadł.  
Podal mv szapharza szwego,  
Then mv czynyl wyele szlego:
180. Thv pod wszchodem leszał,  
Kaszdi nany pomygye, szlą wodą lał.

A leszał thv szeszcznaczcze lat,  
Wszthko czyrpyał prze bog rad;  
Szyothmegonaczcze latha za morzem byl,



185. Czo szobyte nycz czynil.  
 A wyacz gdi ivsch vmrzecz myal,  
 Szam szobyte lyst napyszal,  
 I szczisznal gy thwardo w ręce,  
 Popyszawszy szwoгыe wszthky mąky,  
 190. I wszthky szthvky, czo gye plodzyl,  
 Yako szą na szwyath narodzil.  
 A gdy bogv dvsza dal,  
 Thv szą wyelky dzyw sstal:  
 Szamy szwony szwonyli,  
 195. Wszthky czo w Rzimye byli.  
 Wyacz szą po nym pythano,  
 Po wszthkych domach szvkano;  
 Nye mogli go nygdzey naycz,  
 A wszdy nye chezely przestacz.  
 200. Gydno mlode dzieczą bylo,  
 Tho gym wyacz wszyawilo,  
 A rzekacz: Aza wy nye wyeceze o thym,  
 Ktho tho wmarl, iacz wam powyem:  
 V Ewfamyacz leszy,  
 205. O gymsze tha phala byeszy,  
 Poth wszchodem gy naydzecz,  
 Acz go gyedno szvkacz chezecz.

- Wyacz thv papyesz sz kardynaly,  
 Ceszarz szwimy kaplany  
 210. Szly sza k nyemv sz chorąkwamy,  
 A szwony wszdy szwonyli szamy;  
 Thv wyacz byla lvdzy szyla,  
 Szylno wyelka czyszczba byla.  
 Kogo kole para szaleczala  
 215. Oth thego szwyathego czala,  
 Ktory le chorobą myal,  
 Nathemyesz szdrow ostal;  
 Thv szą kraszne czthyrzy szwyecze staly,  
 Czo szą wyacz w szobyte szwyathi ogyen ymyali.  
 220. Chezely mv lysth sz rąky wszącz,  
 Nye mogli go mv wszącz:  
 Any cesarz, any papyesz,  
 Any wszthko kaplanyszthwo takyesz,  
 Y wszthek lud k themv

225. Nye mogł rosźdrzecz nycht ranky gyemv.  
Wyącz wszthezy proszyli boga za tho,  
Aby gym bog pomokł na tho,  
By mv mogly lyst othyącz,  
A wszdy mv go nye mogli othyącz,
230. Eszby ale posznali malo,  
Czoby na thim lyscze stalo.  
Gyedno przyszła zoną gyego,  
A szzglą rąka do nyego,  
Esz gyey w rąka wpathł lyst,
235. Przetho ysz byl gyeden do drvgyego czyst.  
A gdy then lyst oglądano,  
Nathemyesze wsznano,  
Ysz byl szyn Evfamyanow,  
A kzdza rzimszkego ceszarzow.
240. A gdy thv oczecz.

Restytucyą najbardziej zepsutych miejsc tego tekstu zajął się prof. Nehring w cytowanej tylokrotnie książce: *Altpoln. Sprachd.* (str. 197 nastp.), z którego uwag tu korzystać będziemy:

W. 4. boszthewm błąd zam. boszthwem. — W. 5. posbavycz poprawiamy dla rytmu na sbavycz. — W. 8. Czosch czyt. coć. — W. 10 może brzmiał pierwotnie: Kto chce słuchać, ja mu powiem. — W. 12. czosch por. w. 8. — W. 13 i 14. Rymu przywrócić nie umiemy. — W. 17 i 18 czytamy:

Chował je na wielkiej krasie  
I miał koźdy złote pasy.

— W. 22. miał niezawodnie taką formę: Ci ji do Boga przywiedli. — W. 26. wboszthw = ubóstwu. — W. 27 i 28 tak poprawiamy:

Byli wysokiego rodu,  
Nie mieli po sobie płodu.

— W. 33. zam. mv kładziemy: im. — W. 38. prof. Nehring tak odtwarza: Już był star dwadzieścia lat. — W. 41. czyta N.: poymże jekąc (= jakąc) żonę sobie. — W. 45. z poprawką N. czytamy: Jeko słu-sza starzejszemu. — W. 46. thwoye, poprawiamy dla rytmu na: twe. — W. 58 i 59 trzeba wykreslić, bo są zbytecznem powtórzeniem wierszy 25 i 26. — W. 60. miałby rytm prawidłowy w tej postaci: A gdy się z nią jest pokładał.

Nie ma za to żadnego sposobu przywrócenia rytmu w wierszach 61, 62 i 63. — W. 64. thim = thvim? — W. 65. gy błąd zam. je. — W. 67. czosz czy, ściągamy w: coć. — W. 72. odzewą = odziewaj. — W. 73. gnyewą = gniewaj. — W. 74. czytamy: Chowaj się we czci i w kaźni. — W. 75. nyedney = nijednej. — W. 92. w szalosz błąd zam. w żalości. — W. 94. Czemyby zastąpić niestosowny wyraz: spita, domyślić się trudno; może przez „zbita“. — W. 104. phalą, proszą = fałac, prosząc. — W. 108. czyta Nehring: Wstał z ołtarza święty obraz. — W. 114. Acz, zamieniamy na: niech. — W. 115. theko = tego. — W. 117. nowthno przekręcone zostało, jak słusznie zauważa prof. Nehring, z: niejedną. — W. 130. szukacz błąd zam. szukając. — W. 149. zam. wodzyla, przyjmuje Nehring: godziła. — W. 151. wboğa błąd zam. w koga = w kogę (statek). — W. 152. zam. gydney czytamy: innej. Nehring przypuszcza tu: Indyej, ale temu sprzeciwia się wiersz następny, gdzie wymieniona jest Syrya. — W. 154. Czvl, poprawia Nehring na: kościół. — W. 164. na szoraw = na żorawiu. — W. 166. thewego. błąd zam. thwego — W. 167. zam. gyel u roszna, czyta Nehring: jełmużnę. — W. 176. weny — weń. — W. 181. nany = nań. — W. 184. tak odtwarza Nehring: Siodmegonaćcie lata zachorzał był.<sup>1)</sup> — W. 190. zam. szthvky, czyta Nehring: skutki (czyny). — W. 204. W Ewfamyacz błąd zam. U Eufamianać. — W. 206. naydзец błąd zam. najdziecie. — W. 217. nathemyesz = na tem mieście. — W. 233. szzglą błąd zam. ściągła. Zakończenie, którego brak w naszym tekście, nie obejmowało jak się zdaje, zbyt wielkiej liczby wierszy.

Badania prof. Nehringa (Archiv f. Slav. Philologie 1877. II. 372 i Altpoln. Sprachd. str. 196) i W. Bruchnalskiego (Przełg. powsz. 1884 grudz. str. 67 nast.) wykazały, że z obcych legend o św. Aleksym jest najbardziej zbliżonym do naszej tekst niemiecki, który wydał Massman w Bibliothek der gesammten Deutschen Nationalliteratur (Quedlinb. u. Leipzg 1843.) pod literą B. Zgodność obydwóch w szczegółach jest uderzająca. O bezpośrednim jednak pochodzeniu naszej legendy od owej niemieckiej myśleć niepodobna, bo w całej staropolskiej literaturze nigdzie wpływu niemieckiego nie widać. Łatwiej przypuścić, że obydwa teksty wypłynęły z jednego źródła, którem mogła być nieznana redakcyja łacińska. Atoli pomiędzy tą ostatnią, a tekstem polskim mogło znowu pośredniczyć opracowanie czeskie, ponieważ niektóre wiersze

<sup>1)</sup> W jednej z legend łacińskich (Massmanna Sanct Alexius Leben itd. Anhang 163) znajdujemy na tem miejscu: *Evolutis interea decem et septem annis . . . egrotavit Alexius.*

naszego tekstu odzyskują dobrą formę dopiero w przekładzie czeskim; por. Nehring Altp. Sprachd. str. 200).

### XXXVII. Pieśń o św. Stanisławie.

Pomimo żywego zajęcia, jakie w średniowiecznej naszej literaturze obudzał żywot św. Stanisława, ówczesni poeci polscy prawie wcale na ten przedmiot nie zwrócili uwagi. Dotychczas bowiem odnalezione zostało tylko jedno jego obrobienie poetyczne, które powstało w naszej epoce. Urywkowy jego tekst, obejmujący trzy pierwsze zwrotki, wydał Zygmunt Helcel w Starodawnych prawa polskiego pomnikach (II przedmowa § 22.) z kodeksu biblioteki kórnickiej D. I, zawierającego różnorodne rękopisy z r. 1455 i 1460. Fragment ten, podpisany pod melodyą, ułożoną na tenor i kontratenor, ma na końcu zapiskę: *Uteriora non habeo, świadcząca, że już w XV wieku istnieć musiały dalsze zwrotki tej pieśni. Całość jej jednakże pojawia się, o ile nam wiadomo, po raz pierwszy dopiero w Pieśniach postnych (str. 50) z drugiej połowy XVI wieku. Drukiem tym uzupełniamy tekst Helela.*

X [

1. Chwała thobye gospodyne,  
Ysz o thwych szwyatych czesz slyne,  
Kthora nigdy nye szagynye  
Y na wyeky nye przemynye.
2. Weszel sza polszka korono, 5  
Ysz masz thakwego patrona,  
Dostoynego Stanyslawa,  
Yenszye wyszedl Sczyepanowa.
3. Then yeszczye swey mlodosczy  
Napelnyon boszkyey mylosczy, 10  
Wyodacz swoy szywoth we cznosczy,  
Wytval w swey sprawyedlywosczy.
4. Widzac poselstwo duchowne,  
Iż o nim słuchy chwalebne:  
Wzywaiac Bogá milego, 15  
Wzięli go za Biskupa swego.
5. W ten ezás Bolesław krolował;  
Ten wiele złego podziátał:  
Dla vczynku swego złego  
Nie náyrzał biskupa świętego. 20
6. Oskárzyli go Ziemiánie,

- Iż kupił świeckie imienie  
 Prawą niesprawiedliwością:  
 Chcieli go dostać bliskością.
7. Wskrzesał Piotra z Piotrawiną, 25  
 Vmártego Ziemiániną:  
 Co leżał trzy látá w grobie,  
 Wskrzesał go na świadectwo sobie.
8. Boska go prawdá wspomogła,  
 Z fałszywych rzeczy wywiódłá: 30  
 Nie nálezion w żadney winie.  
 Został się przy Piotrawinie.
9. Karał krolá z okrutności,  
 Iż dręczył lud bez lutości:  
 Nie maiać żadney báczności. 35  
 Vżywał swey okrutności.
10. Dał nań Klátwę iák ná złego  
 Podług prawá Duchownego:  
 By się bał Bogá miłego,  
 By nie dręczył ludu Bożego. 40
11. Krol się okrutny pobudził,  
 Iż był w rozumie zábłądził;  
 Z poduszczenia ducha złego  
 Zabił Biskupá świętego.
12. Rozmiotá w pole káwálce, 45  
 Święte ciáło, święte palce:  
 Chcąc, by to márníe strawiono,  
 Przez psy, przez ptaki skarmiono.
13. Ale Pan Bog z wysokoći,  
 Bronił ciáła świętych kości: 50  
 Na poćiechę swego ludá  
 Wnet pokazał wielkie cudá.
14. Z czterech części światá tego  
 Ku obronie swego świętego  
 Cztery ptaki, Orły práwe, 55  
 Zesłał iest zá stroże pewne.
15. Co strzegli świętego ciáła,  
 By się w nim szkoda niesstála:  
 Przelátuiąc ná wsze strony  
 To dla pewniejszej obrony. 60
16. Promienia z niebieskiej mocy  
 Świeciły we dnie y w nocy:

- Każdą cząstkę oświecając,  
Świętego Stánisláwá rozslawiając.
17. Jedná rybá pálec ziaǳlá, 65  
Na nią świecá z niebá spáǳlá;  
Rybitwi iá włowili,  
Przy tym wszyscy kánonicy byli.
18. Vyǳrzaszwy to kánonicy, 70  
Zebráli się támo wszyscy,  
Wzięli ciało z poczeiwością,  
Niesli ie ná Skalkę z radością.
19. Zrosło się pospołu ciało,  
Bo tak święte Bostwo chćiało,  
Aby się nie rozdziałó, 75  
By się wszystko oświeciło.
20. Zehowáli ie z poczeiwością,  
Z płaczem y z wielką radością,  
Chwaląc Bogá wszechmocnego:  
Iż nam dał biskupá świętego. 80
21. Innocentius, wielebny  
Papież, w czynkach chwalebny:  
Kazał podnieść ciało iego,  
Kazał go mieć za świętego.
22. Miły święty Stánisláwie, 85  
Tyś v Bogá w wielkiej slawie:  
Rácz być łaskaw ná Polany,  
Oddal od nas niewierne Pogány.
23. O Męczenniku wielebny,  
Z Bogá y z ludzi chwalebny: 90  
Wspomóż człowieká grzesznego,  
Oddal ode wszego złego. Amen.

Pomiędzy tekstem Helcla, a trzema pierwszymi zwrotkami wydania z XVI wieku małoznaczne zachodzą różnice, które wyszczególniamy. — W. 5. zam. korono jest w druku: korona, co stwarza lepszy rym z formą: patroną, wiersza następnego. — W. 7. zam. dostojnego czytamy w druku: Wielebnego. — W. 8. jest w druku rytmicznie zepsuty, wskutek zbyt dużego dodatku „rodem“. Brzmi on tam: który wyszedł rodem z Szczepanowa. W późniejszym wydaniu tej pieśni z r. 1643 (Kanc. Krakowski fol. 127.) zatrzymano: rodem, lecz wypuszczono: wyszedł, przez co prawidłowy rytm został przywrócony. — W. 9. Obydwa druki mają: w swojej młodości z usterką rytmiczną. — W. 11.

zam. we cności, które znajdujemy także w Pieśniach postnych, czytamy w druku z r. 1643: w ostrości. — W. 12. w obydwóch drukach: Uczył się sprawiedliwości. Wytwał w tekście Helela jest błędem zam: wytrwał. Reszta pieśni, wzięta z pieśni postnych, wymaga również w niektórych miejscach naprawy. Dokonywamy jej przeważnie z pomocą tekstu w Kancyonale krakowskim z r. 1643. — W. 13. zam. poselstwo, ma Kanc. krak. dobrą lekeyę: pospolstwo. — W. 23. W Kanc. krak.: Piotrowina. Tę samą formę ma tam to nazwisko w w. 32. — W. 28. ma w Kanc. krak. rytm prawidłowy: Wskrzesił na świadectwo sobie. — W. 36 za to wyłamuje się z pod prawidła rytmicznego w Kanc. krak.: Vżywał swey nad nim okrutności. — W. 40, poprawiamy: By nie dręczył ludu swego. — W. 54. czytać zapewne należy z elizyą: K obronie swego świętego. — W. 64. Z powodu zepsutego rytmu uważamy: świętego, za niepotrzebny dodatek. — W. 68. Uchybienie rytmiczne w tym wierszu, również jak w 80 i 88 pochodzi prawdopodobnie z samego oryginału. — W. 72. czytamy: Nieśli na Skalkę z radością.

Ze pieśń ta jest oryginalnym utworem, dostateczną rękojmią tego jest sam jej przedmiot, tudzież płynne wysłowienie w połączeniu z poprawną formą.

### XXXVIII. Pieśń o św. Barbarze.

Jakkolwiek nie posiadamy ani jednego tekstu pieśni o św. Barbarze z naszego okresu, jednakże liczne wzmianki o niej stwierdzają dowodnie oczesne jej istnienie.

W sandomierskim bowiem zbiorze znajdowała się przy pieśni: Exemplum terribile, quod in Budzyn uni contigit, następująca uwaga: Potest cantari ista cantio sicut cantica de sancto Nicolao vel cantica de X preceptis, aut sicut cantica de *Sancta Barbara*.

Znamy także jej początek z kancyonatu Seklucyana, gdzie o jednej pieśni powiedziano, że ma się śpiewać, jak: O św. Barbarko bądź z nami. Pieśń o św. Barbarze była bardzo popularną; śpiewali ją zaś zwłaszcza ci, którzy się odważali na niebezpieczne przedsięwzięcia. Była więc ona n. p. pieśnią żeglarzy. Rej bowiem w Wizerunku (wyd. St. Ptaszycki, str. 29, w. 235 nastp.) pisze o niej:

Ano się okręt miece s strásznemi białwany,  
Wierę iákoś nie dobrze więc z naszymi pány,  
Którzy ták niebezpiecznie bogáctwá szukáią,  
Dyszą drudzy pod deszczką, *Bárbárki*, wołáią.

Z pieśnią tą na ustach spuszczały się także górnicy do kopalni, jak się o tym dowiadujemy z następnych słów Muzy gór wielkich (Krak. 1608):

Już się misterne koła z grzotem obracaia,  
Już i drudzy o *świętej Barbarce* śpiewaia

(Wiszn. Hist. lit. VII. 542).

Za autora tej pieśni uchodził w XVI wieku jakiś rotman, bo Klonowicz w Flisie (wyd. Turow. str. 41) powiada:

Tam mądry rotman, siedząc na swej barce,  
Złożył onę *pieśń o świętej Barbarce*,  
Tej pieśni, jadąc imo Sarkowice,  
Nauczał frycze.

### XXXIX. Pieśń o św. Mikołaju.

W przywiedzonej wyżej ze zbioru sandomirskiego notatce wspomniana jest także pieśń o św. Mikołaju, o której jednakże nie więcej nie wiemy.

### XL. Pieśń o św. Wojciechu.

Ślad pieśni o św. Wojciechu (por. wyżej) ocalał w następnej zwrotce, wcielonej do krakowskiego tekstu III Bogarodzicy (pierwsza połowa XVI wieku):

Biskup S. Voiczach  
wziął do Polski pospiech . . .  
niewierni prusowie  
zabili go przy sobie.

Pieśń ta złożoną może została przed w. XVI.

### H. Dekalogi.

Rymowane opracowania dziesięciorga Bożego przykazania zawdzięczamy w pierwszym rzędzie względem pedagogicznemu, mianowicie chęci tym łatwiejszego i lepszego wpojenia głównych zasad wiary chrześcijańskiej w pamięć wiernych. Osnuwano atoli także na tym przedmiocie



obszerne poematy, które przeznaczano do nabożnej lektury. Taki cel miał, jak się zdaje, dekalog, którego tekst z pierwszej połowy XVI wieku wydał Dr. Wisłocki w Rozprawach Wydz. fil. Ak. Um. T. X. Lecz i do śpiewu służyć musiały niektóre z tych utworów, skoro cytowana wyżej ze sandomirskiego zbioru pieśni uwaga opiewa: Potest cantari ista cantio, sicut . . . cantica de X preceptis.

Przed XVI wiekiem powstało u nas pięć odrębnych redakcyi dekalogu, z których zwłaszcza jedna wielkim cieszyć się musiała rozpowszechnieniem, bo w bardzo licznych przechowała się odpisach.

### III. Redakcyja pierwsza.

Najkrótsza ta redakcyja znana jest z dwóch tekstów:

1. T. Wisłockiego w Katalogu rękopisów bibl. jag. (str. 392) w rękopisie B B II 33 z r. 1407.

2. T. Maciejowskiego w Pamiętnikach (II. 360), znaleziony w nieznanym rękopisie 745 z r. 1478. Żaden z tych tekstów nie jest kompletny. Uzupełniamy jeden drugim, oznaczając wiersze, wzięte z tekstu 2, gwiazdkami.

1. Czezy boga gyednego,
  2. Nye byerzy nadaremno gymyena gyego,
  3. Pamyathay swyeczycz dny swyathe,
  4. Y k themv starsche thwe ezyez (sic),
  5. Nyczystothy nye stroy, 5
  6. Any krzywego swyadeczstwa broÿ,
  7. Nye zabygyay nyegednego,
  8. Any kradny rzeczy gyego,
  9. Nye pozanday szony thwego blysznyego,
  10. Any domu gego. 1
- \* Kthory czlowÿek tho popelny,
  - \* Zywoth wÿecznyÿ gÿest odzÿerzÿ
  - \* Alye przestapeza przykazanÿa dzyeszycyorgego
  - \* Szthradze (sic) vÿdzÿenÿa boszego.

W. 2. t. 1: nadarmo. — W. 4. w t. 2 brzmi: A k themu thezÿ sztharsze thwe. — W. 5 i 6 opuszczony w t. 2. — W. 7. T. 2 ma: bratha thwego zam. nyegednego. Porządek przykazań jest w tekście Wisłockiego zmieniony.

## XLII. Redakeya druga.

1. T. Chomętowskiego w Sprawozdaniach kom. jęz. I. 152 (trzeci z rzędu).

2. T. Ks. Polkowskiego w „Dawnym zabytku języka polskiego“ w żywocie Ojca Amandusa (Gniezno. 1875. str. 32 Nr. III).

Przytaczamy tekst 1.

Toez yest volą bogą naszego,  
Bychom pelnyły przykazanye yego:  
Yest pyszano w kzangach zakonv starego  
A thv szą szłowa yego.

- |   |    |
|---|----|
| 1. Nye myeŷ boga gŷnnego                  | 5  |
| 2. Nye byerzy darmo ymŷeną yego,          |    |
| 3. Pamyathaŷ nŷedzela szwyanczycz,        |    |
| 4. Oczcza y maczyerz thwoŷa czeczycz,     |    |
| 5. Nye zabŷŷaŷ bratha thvego,             |    |
| 6. Nŷe czŷn grzechu nŷeczystego,          | 10 |
| 7. Nŷe czŷn radzewszthwa (sic) zadnego    |    |
| 8. Nye mowŷ szwadeczszthwa fałszŷvego,    |    |
| 9. Nye posąndaŷ zony bratha szvego,       |    |
| 10. Anŷ thego vszŷythkego, czo yest yego. |    |

Odmianki t. 2: W. 2. bŷshmŷ. — W. 3. zakona. — W. 4. Othocz zam. a tho. — W. 6. nadarme (sic). — W. 10 i 11 opuszczony. Zam. radzewszthwa czyt. kradziestwa. — W. 12. Nye czŷn. — W. 13. stoi w t. 2 po w. 9 i brzmi: Y nŷe rzadaŷ rzecŷ gŷego.

## XLIII. Redakeya trzecia.

Tę redakcyę posiadamy w piętnastu opisach.

1. T. Maciejowskiego I. w Pamiętnikach II. 369.
2. T. Maciejowskiego II. w Dodatkach do Piśmiennictwa str. 34., znaleziony przez A. T. Chłędowskiego w ręk. warszawskiej biblioteki publicznej. „Dieta evangeliorum dominicalium a. 1399“.
3. T. Maciejowskiego III. w Dodatkach str. 92. Ten sam tekst wydał także Wł. Chomętowski z ręk. biblioteki ord. Krasieńskich w Sprawozdaniach kom. jęz. (Kraków 1880. I. 152).
4. T. Maciejowskiego IV. w Dodatkach str. 93. Tenże tekst wydany przez Chomętowskiego razem z poprzednim.
5. T. Chomętowskiego I. w Sprawozdaniach kom. jęz. I. 151.

6. T. Chomętowskiego II. Tamże (drugi z rządu).
7. T. Chomętowskiego III. Tamże (piąty z rządu).
8. T. Wisłockiego I. w Katalogu rękop. bibl. jag. str. 326. (z ręk. A A I<sup>22</sup>).
9. T. Wisłockiego II. Tamże str. 327 (z ręk. A A IX 27).
10. T. J. S. Bandtkiego w Pam. Warsz. r. 1817 VIII. 249 z ręk. „Speculum aureum decem preceptorum“ bibl. jag. Tekst ten przedrukowany w Dodatkach Maciejowskiego (str. 94) i w Prawdzie Ruskiej II. 217.
11. T. w Kazaniach gnieźnieńskich str. 51.
12. T. Walewskiego, wydany przez Dra Wł. Sereżyńskiego w Sprawozdaniach kom. jęz. I. 158.
13. T. niewydany na karcie wydartej z manuskryptu in fol. (Sig. P. 5) biblioteki ord. Krasieńskich.<sup>1)</sup>
14. T. niewydany na karcie in 4—<sup>0</sup> wyjętej z rękopisu kościelnej treści (Sig. P. 8) w bibliotece ord. Krasieńskich.
15. Urywek t. ks. Polkowskiego w Dawnym zabytku języka polskiego str. 32. (fragm. II) z ręk. „Legendae Sanctorum“ pisanego r. 1469.  
Podajemy tekst odtworzony, dodając do niego warianty poszczególnych tekstów.

1. Pirzwa każń Tworca naszego:

Nie masz mieć Boga innego.

2. W próżności niestatku twego

Nie bierz imienia Bożego.

3. Pamiętaj, to tobie wiele,

5

By czeił święto i niedzielę.

4. Chceszli mieć łaskę moją,

Czczij oćca i matkę swoją (swoją).

5. Nie zabijaj brata zwadą,

Ręką, kaźnią ani radą.

10

6. Nie czyni grzechu nieczystego

Prócz urzędu małżeńskiego.

7. Nie kradni imienia cudzego,

Nędznym udzielaj sw(oj)ego.

8. Nie mów na twego (swego) bliźniego

15

Łścią świadectwa fałszywego.

9. Nie pożąda jony jego,

<sup>1)</sup> Odpisu tego tekstu, jako też następnego udzielił mi łaskawie prof. Nehring.

Tak schowasz rząd stadła swego,  
10. W bratnich rzeczach nie korzyści,  
Na tem Boża miłość wisi.

20

albo:

Tako Bożą łaskę ziści.

W. 1. T. 11. Pyerwsze przykasanye szthworzyczyela naszego. —  
W. 2. T. 1. Njemasz mjecz anj chwaljcz balwana zadnego; t. 2. nemej boga jnszego. t. 4, 13. nebudzesz maley (maly) boga ginego. t. 11. Nyemasz myecz Boga naden gynszego. — W. 3. T. 4. 8. 11. 12. po proznoseczy; t. 10. na proznosecz; t. 14: w proznosecy zywota. —  
W. 4. T. 1. 4. 13: nje bjerzy; t. 2: nemej; t. 11. 12: njebjerz nadaremno hjmjenja bossego; t. 14: nyebesze daremno gymyeny yego. — W. 5. T. 2: Pamatay thocz tobe wela; t. 3: pamyathay thak thobye wyelya; t. 4: pamithay thobe wela; t. 5 i 12: vyele; t. 6: pamathaj tho czosz ja thobe uela; t. 8 i 9; pamothaj tho thobe wielo; t. 11. Pamyathay tho szobye vyele. — W. 6. T. 1: by szwyaczyl dnj szwyathe j njedzjelja; t. 2 i 6: by czyczyl (czil) swatha nedzela; t. 8 i 9 by czyczyl szwantha y nedzelo. — W. 7. T. 2: Choceszly mo lasko mecz; t. 5: chezesli mjecz laska bozu; t. 6: chezesly jmech laska moya; t. 7. 8. 9. 13. 14: chezeszly myeczj (mecz) laska moya; t. 10: chezesly zyskacz laska moya; t. 11 i 12: a chezeszly (czeszszly) mjecz lasska moya. — W. 8. T. 1: thezys oczeza j matka thwoja; t. 2: czczy oczeza y maczerz; t. 4, 6, 13: miluy oczeza mathka swoia; t. 8: Oczeza czczy j matka twoja. — W. 9. T. 1: nje zabjyay kromja oszadzenja; t. 5, 9, 11 i 12: ne szabiay bratha thwego (swego); t. 14: nye zabyay braczca svadv. — W. 10. T. 1: nyekogo gnjewem, raka anj rada; t. 2: any rokó, kasno any rado; t. 3. 14: kazny raka anj srada (radv); t. 4, 13: raku (raka) kaszna ani szlu (szla) radu (rada); t. 5, ranku, casznu (kaszna) any radu; t. 6: raka, caszna any sla rada; t. 9: szdrado (inna raka: svadv) ranko, kaszno ani rado — W. 11. T. 2: chrzecha; t. 4, 13: nie ploczey (blad zam. plodzi) plocz grzechu neczistego; t. 9: Ne sztroj grzechu neczisthego; t. 14: nyeczyn krechv (sic) nyeczystego. — W. 12. T. 12: Procz malssensstha sswyathego. — W. 13. T. 3, 5, 6, 7: nyebyerz gymyeny czudzego; t. 11: nyekradny gymyeny Bozego. — W. 14. T. 1: a nadznemu udzjelja szwego; t. 2: nodznym nadzel swego; t. 4: nacznon (sic) vdzel swego; t. 6: naczny vdzela szwego; t. 9: ale nodznim vdzela szwego; t. 10: a nodznim vdzielay sweego; t. 12: vbogym, nacznem (sic) radnye udzela szwego; t. 13: lacznym vdzela szwego. — W. 15. T. 2: nemow neprawdj na swego; t. 3: nyeszwyatchz (nyesvyaczczy)

na thwego blyznyego; t. 5, 7, 11: nye swaczÿ na svego blisnego; t. 6: nemow neprawdy na brata swego; t. 8: nye szwyacz na bliznyego swego; t. 9: ne wodzi na bratha thwego; t. 12: nÿeszwyathezÿ na blÿssnego thwego. — W. 16. T. 1: lsczÿ anÿ szwÿadeczthwa falszÿwego; t. 2, 6: anÿ szwadeczswa (sic, swadeczstwa) falsiuego; t. 3, 5, 7, 8: lscya szwadeczthwa falszchywego; t. 9: szwadeczssthwa neszprawedliwego; t. 10: nÿcz swiadecztwa falschweego (sic); t. 13: lyszÿ any szwadeczwą falszywego; t. 11, 12, 13: szwÿadessthwą phalszÿwego. — W. 17. T. 1: nyepozadaÿ zonÿ bratha twego; t. 11, 12: nÿepossadaÿ ssonÿ blÿssnego thwego. — W. 18. T. 1. 4: tak napelnÿsz urząd stadla thwego; t. 2: tako napelnysz urzód stadla yego; t. 5: tako schouasz urzud stadla tweho; t. 6: tak szachowasz vrząd stadla suego; t. 7, 14: tak zachowasz rzãth stadla tvego; t. 9: szkuthkem, szlowem nysz . . . , t. 10: tak spelnysch urzand staadla tweego; t. 13: tak napelnysz zakon malszenssthwą thwego; t. 11: any szadny rzeczy yego. — W. 19. T. 3, 7, 14: w braczkyh rzeczach nyekorzysecy; t. 6: w czudzich rzeczach necorzisczÿ; t. 8: bratnich rzeczi ne korziscÿ; t. 10: braczkyh rzeczi niekorzÿszcÿ; t. 12: w rzeczach yego nÿekorzÿssezÿ. — W. 20. T. 2: boszò miloscz tako wgisczy; t. 3: kazny bazcha (sic) na them to wyszy; t. 5: caszn Christoua na tem vÿszy; t. 6: boszą caszn tako raczy vezczÿ; t. 7: kaszny Cristova w thym vgyseczy; t. 8: bozą przikaszy tako szysczÿ; t. 10: kaazny bozey tako gystheczy; t. 12: boszą lasską thako ssobÿe szÿszesz; t. 14: to czynyãcz napelnysz kasny boga mylego.

Dodatki zbyteczne. W tekście 1, po pierwszym przykazaniu: alye thÿlko tego boga w throÿczy gyedÿnego; po wierszu 7: ÿ themu dnÿow przedluzenÿe; po wierszu 8: a kthemu ve thezÿ tobÿe przÿelozone. W tekstach 2 i 6 na poczãtku:

(Dzyesanczoro gest przycaszane).

Miluy boga sprawa (sprau) waró,  
Ne prosz sza slusbò ymena,  
Ale prosz duszy sbawena.

Ostatni dwuwiersz nastÿpuje w t. 6 dopiero po pierwszym przykazaniu. W tekście 9 ma ostatnie przykazanie takã formã:

Dzeszòtha kaszn boza,  
Ne pozòday czudzego szboza,  
Ne korzyszezi w yego poszle,  
Zbozw, wole any oszle,

Ne pozóday yego poszła,  
Zboza, wolw any oszła.

Ostatnie dwa wiersze są inną wersją dwóch poprzednich. W tekście 10 dodane są na końcu następujące wiersze:

Chezeslý w zivot wieczny vnýdz,  
Tho przykazanye maasch pelnyez.

W t. 15 nakoniec znajdujemy po szóstym przykazaniu ten dodatek:

Chzeszly zýwoth wýeczny mýecz,  
Chzeszly przykazanýa bozego strzedz,  
Poth wecznym zatraczeným.

Przestawienia przykazań. Siódme przykazanie stoi przed szóstym w tekstach 5, 7, 8, 9. — W t. 2 porządek przykazań jest następujący: po szóstym idą dziesiąte, dziewiąte, siódme, ósme. — W t. 3. następują po czwartym przykazaniu siódme, szóste, piąte, ósme, dziewiąte, dziesiąte. — W t. 6 przestawione są drugie i trzecie przykazanie, a w t. 13 wiersze czwartego przykazania.

#### XLIV. Redakeya czwarta.

Jedyny jeden tekst tej redakeyi wydał Dr. Wisłocki w Katalogu ręk bibl. jag. (str. 358) z rękopisu 1456 A A I 24 z r. 1417.

- Toez bog przikaszal vyedzeez,  
Chezesz-ly swe sbawyenyne mýecz:  
Milui nade wsziczko boga Wschemogóczego,  
A ýako szam szebye swego blisznego;
2. Nye byerzi po proszniczi gymena bozego, 5  
3. Swóczicz pamýótay dna swótego;  
4. Czezi oczcza y maczerz,  
5. A nye szabyaý nikogo tesz;
- 7 i 6. Nye kradny, nyeczistosezi nye plodzy,  
8. Aný lsiwego swadeczstwa wodzi; 10  
10. Czudey rzeczi nye szóday,  
9. A szony twego blisznego nychaý;  
To czinócz mil bódzesz gogu (sic),  
A przeciwisz szó swogemu wrogu;

Czezi oczeza y maczerz, 15  
A nye zabyay nikogo tesz.

W tym tekście brak pierwszego przykazania, a dziewięte i dziesięte są przestawione. Ostatnie dwa wiersze są zbytecznym powtórzeniem wierszy 7 i 8. Wyjąwszy gogu zam. bogu, tekst powyższy żadnych innych omyłek nie zawiera.

#### XLV. Redakcyja piąta.

I ta redakcyja przechowała się również tylko w jednym odpisie, który wydrukował Dr. Wisłocki w Katalogu ręk. bibl. jag. (str. 394) z rękopisu 1625. B. B. II. 32.

1. Ne jemeg boga ginnego,  
gedno mne tworeza szamego;
2. Ne berzy nadaremno gymena bozego,  
anŷ z obiczaya twego byerzŷ gymena mogego,  
bŷ cze bog vchował ode fszego zlego; 5
3. Pomnŷ swanciez nedzele ŷ swante czŷ,  
abŷ sze ne vrichil na uczŷnek przeklantŷ;
- 4 Czezy matka j oczeza twego,  
abi wsedl gniew mego;
5. Ne zabigag ranka nykogo, 10  
anŷ przycladem, anŷ rzeczą zlowa slego;
6. Ne czŷn grzechu necistego,  
czala y sereza twowego;
7. Ne kradzŷ niezs czvezego,
8. anŷ czyn swad swadeczstwa falsiwego; 15
9. Ne pozandag domu ŷ zonŷ blizego twego,
10. any rzeczy pres prawa yego,  
bj ne straczyl milosereza mogego.

W. 1. jemeg = imiej. — W. 6 zam. czŷ, czytać niezawodnie należy: dni. — W. 7 vrichil błąd zam. urychlił. — W. 9 wsedl gniew = uszedł gniewu. — W. 15 swad jest zbyteczne. — W. 16 blizego błąd zam. bliźniego.

#### Wiek XVI.

Teksty XVI wieku przytaczamy porządkiem chronologicznym, ponieważ większej ich części naznaczyć można datę dokładną, a reszcie przybliżoną.

## Godziny o pannie Marii

(pomiędzy r. 1507 a 1533?).

Rękopiśmienny kodeks, przechowywany w bibliotece królewskiej w Monachium, który zawiera „Szczyt duszny“, będący polskim przekładem łacińskiej książki do nabożeństwa: *Clypeus spiritualis anime devote contra adversa et insidias, ułożonej „a quodam devoto heremita“*, a przypisanej królowi Zygmuntovi I, obejmuje prócz tego „Godziny o pannie Marii“, przełożone niewątpliwie również z łaciny. W tych „Godzinach“ mieści się trzynaście pieśni, względnie urywków pieśni. Pomieniony rękopis powstał za panowania Zygmunta I i to prawdopodobnie przed r. 1533, albowiem, jak przypuszcza nieodżałowanej pamięci Dr. Jan Hanusz (O Książce do nabożeństwa „króla Zygmunta I“ w Rozprawach i Sprawozdaniach z pos. wydz. filol. Ak. Um. XI 44 nstp.), pierwsza jego część, „Szczyt duszny“, jest wcześniejszym przekładem owego „Clypeus“ od „Tarczy duchownej“, znanej z druku, który bibliografowie uważają za Unglerowski z r. 1533. Zdaje się jednak, powiada Dr. Hanusz, że przekład „Godzin“ jest nieco starszy, niż przekład „Szczytu“. Być może, że ten, który przełożył „Clypeus“, dołączył do swego „Szczytu“ istniejący już dawniej przekład łacińskich „Horae“, zmieniając tylko tu i owdzie pisownię i język. Wzmiankowane pieśni wyjmujemy z wyżej cytowanej rozprawy, Dra Hanusza.

## XLVI. Quem terra, pontus, aethera

(fol. 93 v — 94 v. fol. 135 v. — 136 r.)

Polski przekład tego hymnu, który ułożył biskup z Poitiers Venantius Honorius Clementianus Fortunatus (†609), rozdzielony jest w „Godzinach“ na dwie części, mianowicie zwrotki 1, 2, 4, 5 i 9 znajdują się na karcie 93 v. — 94 v, a zwrotki 6—8 na karcie 135 v. — 136 r. Części te łączymy w jedną całość. Zwrotki trzeciej brak w tekście polskim, który za to ma na końcu dwie zwrotki, jakich nie znajdujemy w tekście łacińskim, przytoczonym przez Wackernagla (*Geschichte des deut. Kirchenl. I. 3*).

1. Ktorego swiat, ziemia, morze  
Dostoinie chualicz nie moze,  
Maiacz wssytko w szwem rzadzeniu  
Zachouan w mariei zamknieniu.
2. Ktoremu miesziacz, gwiazdy



- I sloncze sluzý, zýuot kozdý,<sup>1)</sup>  
 Pelny niebieskei miloseci,  
 Nossa panienske wnatrznosci.
3. O Matko bogoslauiona,  
 Jakos tý barso dostoina, 10  
 Iz on, ktorý wssýtko stworzył,  
 W twým szie zýuocie zatworzył.
4. Od aniolas przezegnana,  
 Duchem swiatým napelniona;  
 Przez cziachmy iuze <sup>2)</sup> ogladali, 15  
 Kogosmý dawno zadali.
5. Nachwalebnieissza pani,<sup>3)</sup>  
 Powysshzona nad gwiazdami,  
 Przez kogosz stworzona byla,  
 Tegoz swým mlekiem karmila. 20
6. Czo Jewa smętna straczila,  
 Týsz przez syna naprawila;  
 Oknemesz szie w niebie zstala,  
 Izbý grzessne k sobýe brala.
7. Tý iesz vliczka krolewska, 25  
 Naiasnieýssza brona rajýska,  
 Wssýtci ieý ludzie spiewaýezie,  
 Bo od nieý zbawýenyé maezie.
8. O maria, matko miloseci  
 I matko wssystkei lutosci, 30  
 Od nieprzýiaczol nas strzezý  
 A w godzinie szmierezi przýimi!
9. Maria, panno nad pannami,  
 Raczze szie modlicz za nami,  
 Bý nam szýna vsmierzýla, 35  
 Grzechom odpusezenie vproszila <sup>4)</sup>
10. Chuala tobie kroleuicze,  
 Narodzony ze cznei <sup>5)</sup> dzieuicze,  
 Z oiczem spolu z duchem swiatým,  
 Wiecznie i na wiek <sup>6)</sup> wiekow. 40

<sup>1)</sup> Dla rytmu przesuwamy spójnik *i* do poprzedniego wiersza i czytamy:

Ktoremu miesiąc i gwiazdy,  
 Słońce służy, żywot każdy.

<sup>2)</sup> Czyt: już. — <sup>3)</sup> Domyślamy się: O! nachwalebniejsza Pani. — <sup>4)</sup> Prawidłowej miary wiersza przywrócić niepodobna. — <sup>5)</sup> Czyt: z enej. — <sup>6)</sup> Rytm wymaga: na wieki.

## XLVII. Aeterne vitae ianua. (fol. 109.)

1. Vliczko wiecznego zŷuota,  
Sklonze k nam swego vcha,  
Przez czią szie nadzieia wroczyła,  
Ktora była iewa grzessacz straczila.
2. O matko wiecznego sądziego 5  
Pomoz nam do zbauienia nassego,  
To nam dzisia racz vprosicz,  
Bŷ nam dal czas szie polepsysz.
3. Pros panno szŷna swego,  
Zŷycz nam wspomozenia ninieissego, 10  
Abŷsmy to oplakali  
Czospmŷ niepraue dzielali.

## XLVIII. Vere virgo post genitum. (fol. 110.)

1. Praua dzieucze po porodzeniu,  
Vysluchai nas w nassem prosseniu;  
Bouiem tŷ wssŷtko odzierzŷss,  
O czokoluie szŷna prozisz.
2. Jesli tŷ bądziess raczyla, 5  
Bądzie zmŷta nassa vina.  
Przetoz pokornie volamŷ,  
Racz szie smilouacz nad nami.
3. Gdŷ szie mila panno modliss. 10  
Tedŷ szie teze swieczy modla,  
A iesli milczŷss,  
Tez vmilkną.
4. A tak przez twoie prossenie  
Mozemŷ miecz odpuszczenie, 15  
A na twoi glos miloscivŷ  
Bądzie laskaw pan gniewlivŷ.

Zwrotka trzecia, której brak w łacińskim oryginale, zachodzi nieomal w tej samej formie jako odśpiew drugiej zwrotki w pieśni: Marya czysta dziewice z XV w. (Nr. II).

## XLIX. Sancta Maria respice. (fol. 111.)

1. Sviata maria racz wzgladnac,  
A modlitwŷ nasse przŷiacz;

- Býsmý tých grzechow pozbyli,  
Ktoesmý iuz popelnili.
2. Racz nas strzedz ode zlego 5  
Ninieissego i badaczego;  
Výsluchai nas mila panno,  
Vskromze nam sýna swego,
3. Ze odpuszczi viny kaplanske 10  
A výsluchai prozbý zenske,  
Aby nas po tem przemienieniu  
Przyuodl ku wiecznemu veselu.

W. 10. Zamiast: vysluchai, zwiázek zdania wymaga: wyslucha. Zdanie to bowiem tak bezwátpienia czytać nale¿y: Uskromze nam syna swego, że odpuszczi winy kaplańskie a wyslucha prośby żeńskie i t. d. Ostatnia zwrotka utworzoná została z dwóch zwrotek pierwowzoru. Tekst ten w ogóle jest wolnym przekładem oryginału.

L. Sit per te excusabile. (fol. 118 v. — 119 r.)

1. Niechai bądzie przez czią vymouiono,  
Czego zaluiem, ize prze nas iest popelniono.  
Niechai to przez czią otrzymamý,  
Czego s praua viara pozadamý.
2. Przýjimi, czocz ofiaruiemý;  
Racz dacz to, o czo proszimy;  
Výzuol nas od tego, czego szie boiemy,  
Badz gotoua výsluchacz nasse prosbý.

Dwie te zwrotki wyjęte są zapewne z jakiej obszerniejszej pieśni.

LI. A solis ortu cardine. (fol. 119 v.)

- Czýste panienske wnatrznosczi,  
Pelne niebieskei milosci,  
Zyuoł dzieuiczý w sobie miał  
Tajemniczą, których nie znal.  
Przez miloscz sýna twego 5  
obron nas mila panno  
od nieprzýiacziela naszego.

W. 4. Tajemniczą błąd zam. tajemnice. Powyższe wiersze są przekładem trzeciej zwrotki hymnu: *A solis ortu cardine*, przypisywanego Celiuszowi Seduliuszowi, żyjącemu w V wieku.

LII. *Veni creator spiritus.* (fol. 143 r.)

Duchu swieti zawitay k nam,  
Dusse swoich ty nawyedz sam,  
Napelni zwýerzchniey miłoszi.  
Ty, ktoris stworzil wnatrnosci.

Czterowiersz ten jest tłumaczeniem pierwszej zwrotki hymnu Grzegorza Wielkiego: *Veni Creator spiritus*. Cały przekład tej pieśni podajemy poniżej z dzieła Opecia: *Żywot Pana Jezu Krysta* (Nr. LXXVIII). Tekst Opecia jest inną redakcją.

LIII. *Paschale mundo gaudium.* (fol. 143.)

Criste, krolu miłosziwi,  
Raczisz nam dacz vmisl cheiwi.

Dwuwersz ten rozpoczyna trzecią zwrotkę hymnu: *Paschale mundo gaudium*.

LIV. *Memento salutis auctor.*

Sbawicielu racz wspomionacz,  
Izes czlowýeczenstwo chezial przýianecz,  
Nasseies postaci podobýen byl,  
Kiedys sie z panni narodzil.

Pierwówór łaciński stanowi w brewiarzu pierwszą zwrotkę hymnu na komplecę Godzinek o Matce B. (*Officium parvum B. Mariae*).

LV. *Ave maris stella.* (fol. 187.)

1. Sdrowas gwiazdo morska,  
Chwalebna matko boza,  
Y zawzdy panno,

- Szczesna vlyczko niebieska.
2. Vzielas pocziessenie 5  
Przez gabrielowo pozdrowienie;  
Racz nas w pokoyu postawicz,  
Imie Jewino przemienicz.
3. Rozwiez zwiazanych przekowy,  
Slepym raczi dacz wzrok nowy; 10  
To, czo iest zle, oddalicz,  
Wssego dobrego uziczicz.
4. Matka szie nam dziss ukazi,  
Tego nam panno uzmierzi,  
Ktory stal szie synem twoim, 15  
Dla zbawienia wssytkim grzessnim.
5. Vzycz czystego zywota,  
Otworzsze nam rayskie wrota,  
Bysmy Jesusa uzrzeni,  
A s niego wesele mieli. 20
6. Bancz chwala oyczu wyecznemu,  
Synu iego iedynemu;  
Czestz, slawa duchu swietemu,  
Bogu w trojczy iedynemu. Amen.

Tekst ten jest niekompletny, bo zwrotka 5 oryginału w nim pominięta została. Dwa inne przekłady tejże pieśni, jeden z XV wieku (Nr. XIII), a drugi w książce Opecia: Żywot Pana Jezu Krysta (Nr. LXXIX) są odrębne.

#### LVI. Fit porta Christi pervia (fol. 198 v — 199 v.)

1. Stala vliczka otworzona,  
Duchem świętym napelniona,  
Przez ktora sam krol przechodzil,  
Panienstwu niez niezasskodzil.
2. Rodzay nawyssey swiatlosci 5  
Wýssedl z dziewicznych wnatrzności  
Oblubienicz, odkupiciel,  
Swego zboru obroniciel.
3. Czescz matkŷ swey, radosc wiczna,  
Nadzieia wierzacŷ pewna, 10  
Przez swe cięsskie veirpienie  
Rozwiązal nasse wiezienie.

Autorem łacińskiego oryginału jest wspomniany już Celiusz Seduliusz. Tłomaczenie polskie jest dosyć dokładne.

#### LVII. Salve regina. (fol. 203 r.)

Badz pozdrowiona krolowa milosierdzia, zywoacie, slodkosci y nadzieio nassa; bandz pozdrowiona, ktobie wolamy wygnani synowie Jewini; ktobie wzdychamy lkaiancz y placzancz w tym zlez padolie; a dla tego, orędowniczko nasza, ony twoie milosierne oczi knam navroczi, a Jezusa bogoslawionego, owoc zywota twego, nam potym wygnaniu vkazy; o laskawa, o milosciwa, o slodka dziewice Maria.

Powyższy przekład jest zupełnie poprawny i najlepszy ze wszystkich, nam znanych.

#### LVIII. Modlitwa ku świętej Annie.

1. Anno, matko matki bozey,  
Nie racz gardzicz prozby moiey,  
Za mna sie raczi przyczynicz,  
Tobiecz iest to latwie uczinicz.
2. Nosisz matke z synem bozym, 5  
Toecz nadzieia wssytkim grzessnym,  
O slachetne pokolenie,  
Z niegocz nam plynie zbawienie.
3. Nigdycz podobno nie bedzie,  
By zgineli nudzni ludzi, 10  
Poki beda ktobie wolacz,  
A twoiey pomoci zedacz.
4. Albowiem ty masz taką mocz,  
Iz nam mozesz zawzdy pomocz,  
Przez Marią wnuka swego 15  
Uczynicz nam laskawego.
5. S tysiączow Niewiast wibrana,  
Przed wieki jesczie przezrzana,  
By matuchna tey mogła bycz,  
Z ktorey sie bog chcial narodzicz.. 20
6. W tobie skarby zachowano,  
Ktorey swiatu iuz rozdano,  
Z twego ziwota swietego

- Wyssła macz boga naszego.
7. A iakoz mam potempion bycz, 25  
 Jednocz bych chciał wiernie zluzycz,  
 Uczynsze mie dostożnego,  
 Przyimi mie k sobie grzessnego.
8. Anielicz są nizey ciebie,  
 Mass wielka mocz we wssem niebie, 30  
 Siedzancz wedla dziewki swojey,  
 Milosciwey panny Mariey.
9. Prosz ież, by mie przyiela,  
 A s tobą sie przecinila  
 Do Jezusa milego, 35  
 Bo go maczie powolnego.
10. Aby moż rozum oswieczil,  
 W serczu swą laską rosnieczil,  
 Cznot napelnil y madrosti,  
 Ysbých nie żadał marnosci. 40
11. A pirwey, izbych zstaly był,  
 Swey przeciwniki zwyćciezyl,  
 Cialo mgle, dżabla chitrego,  
 Prosznosez swiata falssywego.
12. Abych niczego nie żadał, 45  
 Czegoby mi bog nie przikazał;  
 Bych opuścil wssitki zlosci,  
 Mnozil sie w iego milosti.
13. Mego ducha znudzonego,  
 Gdż wynidze z ciala swego, 50  
 Racz przyiancz w swoje obrone,  
 Postaw gi na stronu prawa.
- 14 Postaw gi myedzi dobrimi,  
 By nie bil sądzon ze zlými;  
 Nie day dżablu wiele mowicz, 55  
 Chcialezi by mi rad zaskodzicz.
15. Panno, ktobie wolamy,  
 Iney pomoczi nie mamy;  
 Strachezi nas sudu bozego,  
 Wspomoż nas. 60
16. Moeza swoia iuz upadlich  
 Wieles wspomogla ludzi grzessnych;  
 Nikt ciebie prozno nie wziwal,  
 Ktoby laski nie otrzimal.

17. Otrzymaĵ mĵ, ocz tu Źadam, 65  
 Tak cie prossancz, barzo wzdycham,  
 Upros tu rzadne miesskanie,  
 Potym w niebie krolowanie,  
 18. Bycz pokoia od poganow,  
 Turkow, Moskwy i Tatarow, 70  
 Abysmy sie polepssyli,  
 Ciebie przespiecznie chwalili. Amen.

W. 10. nudzni jest formą na pół czeską zam. nędzni. ludzi bład zam. ludzie. — W. 22 ktorey bład zam. ktore. — W. 35 miałby prawidłowy rytm w tej formie: Do syna swego milego. — W. 42 sweĵ = swe. — W. 46 czytać zapewne należy: czego mi bog nie przikazał. — W. 48 milosti forma czeska zam. miłości. — W. 52 dla rymu czytać trzeba: postaw ji na prawą stronę; stronu jest czechizmem zam. stronę. — W. 57 Dla rytmu poprawiamy: k tobie, na: ku tobie. — W. 59 sudu jest formą czeską zam. sądu. — W. 60—63 uległy, jak się zdaje, znacznemu zepsuciu, pierwotnej im formy przywrócić nie umiemy.

„Ostatnia zwrotka, powiada słusznie Dr. Hanusz, zawierająca aluzję do wojen, jakie u nas prowadzono za Zygmunta Starego, każe nam się domyślać, że hymn ten w Polsce złożono; pytanie jednak, czy autor nie korzystał w poprzednich zwrotkach z jakiego podobnego hymnu czeskiego lub też sam nie był Czechem, osiadłym w Polsce. Mamy tu bowiem kilka bardzo wyraźnych czechizmów; co zresztą może być także winą przepisywacza, który prawdopodobnie cały ten hymn dość popsuł“.

Które z powyższych przypuszczeń jest prawdziwe, wykażą może dalsze poszukiwania. Że formy, które wytknęliśmy jako czechizmy, są niemi rzeczywiście, o tym nie pozwalają nam wątpić takie wyrazy, jak: muczenik, muczenico, nudzni, sudu, lasku, matku, rozsiane tu i owdzie w prozaicznych modlitwach, umieszczonych na końcu „Godzin“. Dodać jednak winniśmy, że J. Jireček w książce Hymnologia bohemica naszej pieśni nie wymienia.

## LIX. Modlitwa ku pietnastie swiethym pomocnikom.

(fol. 227 r. — 229 r.)

1. Swiata wssego stworzicielu,  
 Y grzessnich odkupicielu,  
 Jesu nass miloseiwy;  
 Z mocy dyabla bezecnego



- Kozdegoz wyrwal grzessnego. 5  
 . . . . .
2. Dalez tez nam wspomozenie  
 Przez swych swietych prziczinienie,  
 Gdy sie modla za nami;  
 V kozdey nassey zley przigodzie, 10  
 Tak w niemoczi, iak y w sskodzie,  
 Strzess nas ich prozbami.
3. A nad ine są wybrani,  
 Ktorzi cziesko mordowani,  
 Krew swoje rozlewaiancz, 15  
 Swey zywoti potempili,  
 A w bolesciach stali byli,  
 Twoy zakon potwierdzaiancz.
4. Irzi, Pantaleon, Blazey,  
 Wit, Krystofor Wielki, Dziwyss, 20  
 Erasmus, Eustachi, Cyriak, Idzi,  
 Achacius, Sebastian;  
 S nimi swieta Catharzina,  
 Margorzata y Barbara.
5. Abowiemes im obieczał, 25  
 Ktorzokolwiekby ich wziwali  
 Na pomoc udraczony,  
 Izby nie zadal prozno,  
 Ale by wssitko otrzimal  
 Y byl w tim pociessoni. 30
6. A przetoz cie pilno prosse,  
 . . . . .  
 Racziss mie dziss wysluchacz;  
 Prez zaslugę swietich twoich,  
 Milych pomocznikow moich, 35  
 Ocz cie prosse, to mý daý.
7. Napirwey zgladz moie wini,  
 Naprav we mnie zwýezaý iný,  
 Izbych sie mogl wstrzimawacz;  
 Sluch y czuynosez, sereze, oczi 40  
 Zawzdý miecz na dobreý pyeczci,  
 A ý iezýk powseiegacz.
8. Vas tez, wý mogli rzecznicci,  
 Prosse stoýcie przy mnie wssytczi,  
 Abych nagle nie zginal; 45

A po sądzie pospolitym,  
 Gdy zaplate dadza wssytkým,  
 Bých ŷa thez czeszcz z wami wziął. Amen.

W. 6 Forma zwrotek każe nam się domyślać w tym miejscu utraty jednego wiersza. — W. 16 swej = swe. — W. 26. Związek zdania, rym i rytm wymaga takiej formy tego wiersza: Ktorykolwiekby cię wzywał. — W. 28 i 29 czytamy:

Iżby próżno nie pożądał,  
 Ale by wszytko otrzymał.

W. 32. Ze względu na budowę zwrotki przypuszczamy i w tym miejscu brak jednego wiersza. — W. 34. prez = przez. — W. 36. Dla rymu z wierszem 33 czytamy: Ocz cię proszę, to mi dacz.

Dr. Hanusz z uwagi, że Acta sanctorum wspominają jakąś książkę włoską, w której liczba i nazwiska świętych pomocników są te same, co w naszym tekście, podczas gdy w innych źródłach albo liczba albo nazwiska są odmienne, skłania się do przypuszczenia, że nasza modlitwa powstała może pod wpływem jakiego tekstu włoskiego. Nie odrzucając bezwzględnie tego domysłu, sądzimy jednak, że nasza pieśń jest, podobnie jak reszta rękopisu, przekładem z łaciny. Być zaś może, że domniemany łaciński oryginał ułożony został we Włoszech.

### Kanecyonał z r. 1521.

Juszyński podaje w Przedmowie do Dykeyonarza poetów polskich z nieznanego kanecyonału z r. 1521 dwie pieśni na Boże Narodzenie i jedną na Wielkanoc w pisowni zmodernizowanej.

X { LX. Chrystus się narodził.

1. Chrystus się narodził,  
 Jenż dawno prorokowan był,  
 Weselmy sie ninie  
 Na Boże narodzenie! Halleluia.
2. Marya, Panna czysta,  
 Porodziła Jezu Chrysta  
 I do żłobu był włożony,  
 Pan wiekuistey chwały. Hall.

3. Gdy pasterze w nocy paśli,  
 Stał przy nich anioł iasny. 10  
 Widząc taką iasność wielką,  
 Bali się boiaźnią wielką. i t. d.

Inną redakcyę tej pieśni, która znajdowała się w Kancyonale Przeworszczyka z r. 1435, zamieściliśmy pomiędzy utworami XV wieku (Nr. XXII). Jednakże tekst powyższy różni się od tekstu Przeworszczyka tylko wierszami 3—8, podczas gdy zakończenie, jak się zdaje, było w obydwóch równe i dla tego je Juszyński w tym tu tekście opuścił.

### X LXI. Kiedy Król Herod królował.

Tekst tej pieśni w wydaniu Juszyńskiego jest mocno zdefektowany. Braki wypełniamy zwrotkami, wziętymi z Kancyonалу krakowskiego z r. 1643, odznaczając je gwiazdkami (\*).

1. Kiedy Król Herod królował,  
 Nad żydy panował;  
 Wtenczas się Chrystus narodził,  
 Aby lud swoy wierny oswobodził.
- \*2. Tegoć y Mędrych szukali, 5  
 O nim się pytali,  
 Aż do Hieruzalem przyszli,  
 Azaby go tam znaleźli.
- \*3. Rzekli: gdzie się nam narodził 10  
 Żydowski król y Pan;  
 Widzieliśmy gwiazdę jego,  
 Snadź nas dowiedzie do niego.
- \*4. Przyszliliśmy się jemu modlić,  
 Jego Imię święte chwalić, 15  
 Abowiem to jest wielki Pan,  
 Który się tak objawił nam.
5. Gdy to król Herod usłyszał,  
 Iż tak iest, rozumiał,  
 Złęknął się i zmucił barzo  
 I z nim Jeruzalem wszystko miasto. 20
6. Tedy zebrawszy Biskupy  
 I Licemierniki,  
 Badając się od nich pytał,

- Gdzie sie narodzić miał.
7. Rzekli, iż w Betleem mieście: 25  
Wiedz to krolu iście;  
Tamci sie chrystus narodzi,  
Jak o tym Micheasz prorok mowi.
- \*8. Wziawszy krol osobno Mędrce, 30  
Pytał ich tajemnie,  
Iżeby mu powiedzieli,  
Kędyby gwiazdę widzieli.
- \*9. A gdy się od nich dowiedział,  
Tedy im rozkazał,  
Aby do Betleem biegli 35  
Y tam Jezusá naleźli.
10. I rzekł im, gdy ie naydziecie,  
Wiedzenie mi daycie,  
Ja też do niego przyiadę,  
Wszego dobrego winszować będę. 40
- \*11. Gdy od Krolá odjeháli,  
Gwiazdę obáczyli,  
Ktora przed nimi świeciłá,  
Aż nad tym domem stánęła.
- \*12. Tedy, gdy do domu weszli, 45  
Záráz je znaleźli,  
Dziecie Jezusá máłego  
Y Máryą Mátkę jego.
- \*13. Tam ná swe koláná pàdli,  
Jemu się modlili, 50  
Podárowali mu pocztę:  
Złoto, kádzidło, mirrhę.
- \*14. A Pan Bog je też náuczyl  
Y we śnie porádził,  
By się nazad nie wracáli, 55  
Inszą się drogą událi.
- \*15. Gdy to do Heroda doszło,  
Rozgniewał się barzo;  
Tedy do Bethlehem bieżał,  
Wszystkie dziatki pomordował. 60
- \*16. Tamci było zámucenie  
Y tez nárzekanie  
Miłych ubożuchnych Mátek,  
Co plákály swoich dziatek.

- \*17. Prosimy cię, Jezu Chryste, 65  
 Wysłuchaj nas grzeszne,  
 Day z niebá swoją światłość nam,  
 Ktorąś był wlał w serca Mędrcom.
- \*18. Byśmy práwie uwierzyli 70  
 A ciebie chwalili;  
 Przyciągniże nas do siebie,  
 Byśmy z tobą byli w niebie. Amen.

Pomiędzy wspólnemi obu tekstom zwrotkami zachodzą niektóre różnice. W. 4 brzmi w Kanc. krak.: By swoje wybrane zbawił. — W. 18 w Kanc. krak.: Iż tak iest, rozumiał. — W. 20 w Kanc. krak.: Y z nim Jeruzalem, co jednak nie rymuje się z wierszem poprzednim. W tekście Juszyńskiego zaś wiersz ten nie ma prawidłowej miary rytmicznej; prawdopodobnie pierwotna jego forma była taka: I z nim Jeruzalem wszystko. — W. 24 w Kanc. krak. przekracza miarę rytmiczną: Gdzieby się Chrystus narodzić miał, chociaż takich uchybień przeciw rytmicznemu prawidłu jest w tej pieśni wiele. — W. 27 i 28 w Kanc. krak.:

Támci się Chrystus narodził,  
 Jáko Izaiász mowił.

Lekcyja tekstu Juszyńskiego jest lepsza, bo, jak wiadomo, nie Izajasz, lecz Micheasz (V. 2) przepowiedział miejsce narodzenia Chrystusa. — W. 39 i 40 w Kanc. krak.:

Że já też tám k niemu pojde  
 A modlić się jemu bede.

Powyższa pieśń jest prawdopodobnie przekładem z łaciny, choć oryginał nie jest nam znany.

## LXII. Surrexit Christus hodie.

1. Chrystus zmartwychwstał iest,  
 Nam na przykład dan iest,  
 Iż mamy z martwych powstać,  
 Z Panem Bogiem królować. Hall.
2. Śmierć z żywotem iest walczyła, 5  
 Wszakoż nie zwyciężyła,  
 Bo ią Chrystus potarł,  
 Gdy za nas umarł. Hall.
2. K grobu Marye poszły,

- Wonne maści niosły, 10  
 Nie boycie się, o siostrzyce,  
 Ale do Galilei idźcie. Hall.
4. Zwoleńnikom powiadajcie,  
 Iże Chrystusa nie macie;  
 Wstałci zmartwych, tu go nie, 15  
 Jedno iego odzienie. Hall.
5. Jezus Nazareński,  
 Pan Bóg Chrześcijański,  
 Okazał w tym swoją moc  
 Wstał zmartwych na wielkanoc. Hall. 20
6. Bądźmy wszyscy weseli,  
 Jako w niebie anieli,  
 Czegośmy pożąдали,  
 Tegośmy doczekali. Hall.

Oryginał: Surrexit Christus hodie, napisany dystychami, przerabiano bardzo często w średnich wiekach po łacinie. Pieśń nasza zdaje się polegać na jednej z takich przeróbek, a nie na owym pierwotnym, którego dwa polskie przekłady z XV wieku przytoczyliśmy wyżej. (Nr. XXIX).

### Pieśni w Żywocie Pana Jezusa Krysta z 1522 r.

A) *Żywot Pana Jezusa Krysta stworzyciela y zbawiciela rodzaju ludzkiego wedle Ewangelist świętych z rozmyślanym nabożnym doktorow pisma świętego, krotko sebrany. (Na karcie 194 r.) Wyrażono w Krakowie przez Florianiana Bawara y Jana Sandeczkiego, nakładem opatrzności mego pana Jána Hallera. Lata bożego narodzenia tysiącznego pieczsetnego dwudziestego wtorego. Za panowania niasnieysszego Zygmunta krola Polskiego pana naszego miłosciwego. Lata krolowania iego ssostęgonástego.*

B) *Żywot wssechmocnego syna bożego, pána Jezusa Krysta, stworzyciela y zbawiciela stworzenia wssytkiego. Wedle ewangielist świętych, z rozmyślanim nabożnym doktorow świętego pisma, ogárniony. (Na karcie 4 v.) Wybiano własnym nakładem Jeronima Vietora, jnpresora sławnego miastá Krakowú, ku czéi á ku chwale náprzód bogu wssechmocnemu, á potym krolestwu polskiemu. Ss czego bądź chwala bogu wtroycy iedy-nemu. Látá bożego. M. D. X. X. I. I.*

Łacińskie dzieło św. Bonawentury: Żywot Pana Jezusa Chrystusa, przerobione na polskie około r. 1500 przez Baltazara Opecia, magistra akademii krakowskiej, wyszło w r. 1522 w dwóch odrębnych wyda-

niach, raz u Hallera, a drugi raz u Wietora. W obydwóch tych wydaniach razem mieści się 20 utworów poetycznych treści religijnej, częścią oryginalnych, częścią tłumaczonych. Poezyi tych nie ma w oryginale. Ktoby był sprawcą tych dodatków, o tym nie znajdujemy nigdzie wyraźnej wzmianki. Zdaje się jednakże, że już Opeć wcielił do swego dzieła cztery pieśni następne: 1) Dies est leticie, 2) Nabożna rozmowa świętego Bernata, 3) Nabożne i rokoszne tolenie, 4) In natali Domini, bo mają je nietylko wydania z r. 1522, lecz także i późniejsze.

Cztery inne, mianowicie: 1) Nápominanye naswyętszey Máriey, 2) Wtore nápominanie páná Jezusowe, 3) Pokorne wspomnienie zywoťá páná Jezusowego, 4) Do czćiciela, dodane zostały przez Wietora, bo nie ma ich w wydaniu Hallera. To ostatnie za to wzbogacone zostało przez wydawcę 14 utworami, których nie znajdujemy w wydaniu Wietora. Czy Opeć jest autorem tych pieśni, które do „Żywota“ wprowadził, o tym niepodobna żadnej powziąć pewności. Zachodzące we wszystkich wydaniach uszkodzenia niektórych miejsc przemawiałyby przeciw jego autorstwu, atoli wydawcy mogli byli nie mieć jego autografu, lecz jakie błędne odpisy. Przy czterech innych utworach wymienieni są jako autorowie: Jan Sandecki, Jeronim Wietor z rodu Spiczyński i Jan bakałarz z Koszyczek. Reszta jest bezimienna. Kładziemy naprzód teksty z wydania Hallera, a następnie te, które są właściwe tylko wydaniu Wietora.

### LXIII. a. Wydanie Hallera.

Joannes Sandecen: (fol. 6. r.)

Smiercz Krystowę, smiercz swą zawždy

Miéy przed sobą człowiek każdy,

Mękę wieczną, marnoscz swietską,

Cheessli miecz radoscz niebieską;

Wssytkocz prozno,

5

Służ bogu, tocz pewno.

Podług Lelewela (Bibliogr. ksiąg dwoje I. 191) Jan z Sącza, chalkograf poznański, był drukarzem w Pułtusku. Ponieważ z jego drukarni wyjść miał w r. 1535. (nieznany Estreicherowi) łaciński oryginał wydanego w r. 1567 w Poznaniu dziełka: Passio albo kazanie o męce Pańskiej Aureliusza Lippusa, do którego przedmowę dorobił Jan Patruus, Mieszczanin „Bibliopola Poznański“, przeto Maciejowski domyśla się, że może Jan z Sącza, a Jan Patruus byli jedną i tą samą osobą. Czy ten Jan z Sącza, względnie Jan Patruus, jest autorem

naszego szczęciowersza, orzekać nie chcemy, zwłaszcza że Estreicher (Przedmowa) nazwisko Jana z Sącza, jako drukarza pułuskiego lub poznańskiego, podaje w wątpliwość.

#### LXIV. Grates nunc omnes. (fol. 16 v.)

Dzięki już wssytcy oddaymy panu bogu,  
Który dziś przez sweé narodzenjë  
Od nas oddáil wsse diabelskié mocy panowanjë.  
Temu musymy spiewacz z anioły słodkoscÿ:  
Zawždy chwála na wysokoscÿ.

5

Łaciński oryginał, zwany „in galli cantum sequentia“, ma być utworem Grzegorza W. (Wackernagel, Deut. Kirch. I. 69).

#### LXV. Dies est leticie.

- Xf
1. Nastál nám dzień wesoly  
Narodzenia bożego  
Z żywota panieńskiego  
Dlá zbawienia ludzkiego.  
Dziecię to wielmi dziwné, 5  
A wssytko lubiezliwe,  
A to w człowieczeństwie,  
Ale niedomnimané,  
Anÿ też wymowioné,  
A to w swoÿm bostwie. 10
  2. Syn sie boży narodzil  
Z dziewice przeczysté,  
Jako rozá ÿ lilia,  
S panienstwa Marie  
Od wiekow narodzony, 15  
S panny czÿsté sie narodzil  
Zbawiciel wssytkiego;  
Piersiami panieńskimi  
Dává pokárm niebieski  
Od wiekow dáwnému. 20
  3. Czorka matka oytczowi,  
Ociecz iey synáczkiem,  
Dziw to iest nieslychany,

- Bog sie stál czlowiekié;  
Niebo ÿ ziemie pelni, 25  
Wždy nie iest ogarniony  
Dlá sweé wielmożnosć,  
Który nie byl widomy,  
Jako pán wssytkié chwály  
Stál sie służebnikiem. 30
4. W polnocy sie narodzil,  
Jen słońce oswiecił,  
Miedzy wolem ÿ oslem  
W iaskách sie položyl;  
Niebo wssytko stanowil, 35  
Gdy potÿ w niebo wstáпил  
Gróm, lyskanie spuszczá  
Ten rękoma powity.  
Stál sie dziś iuz placzliwy,  
Weselé anielskié. 40
5. Aniol iasny k pástyzrom  
Czuiący premowil:  
Weselé wám powiedám,  
ÿż sie krol narodzil;  
Do Betleiem pobieźcie, 45  
W pielusskách go wzrzicie,



- Zbawiciela świata;  
Chwałą na wysokość  
A pokoy dobré wolé  
Ziemskie pokornosej. 50
6. Jak słońce skła nie kazj  
Gdy promienie puszcza,  
Tako boskie rodzenjé  
Panieństwa nie russa;  
Przed tym, niżli rodziła, 55  
Y potym pana była  
We wssytkié czalosej;  
O szczęsné narodzenjé,  
Piersi niepokáloné  
Jezusa karmily. 60
7. Bogu czeszcz chwale daymy  
Wssytey krzescijani  
Z narodzenia swiętego  
Krola niebieskiego;  
Który wssytek swiat stwo-  
[rzil. 65  
Tak sie dzis vpokorzil  
W iaslkách polożony,  
Rękami panieńskimi  
W pielusskach wwiniony,  
Stál sie dlá nás winny. 70
8. O milosej wieliká  
Krola niebieskiego,  
Aby slugę wybawil,
- Sstapil s stolcza swego;  
Anieli sie raduią, 75  
Pokoy ludziom dámaią, (sie)  
Wesele spiewaią;  
Panna syna powiła,  
Ta nowina nie była,  
W panieństwie zostala. 80
9. Jezus nass milosciwy,  
Dzieciatko maluskie,  
Nadzieia nassa w tobie  
Ý zbawienjé wsselkie;  
Pokornie cie prosimy: 85  
Odpuszcz, czosmy zgrzesyli;  
Nie dáy zaginaći,  
Dáy nám dobre skonanjé  
Ý szczęsné przebywanjé,  
Wieczne radowanjé. 90
- 10: Panno czistá Maria,  
Matko milosciwá,  
K tobie dziś iuz wolámy,  
Nábożnie spiewámy:  
Wezrzy na lud placzliwy, 95  
Vsmierz zlosné pogany,  
Gniew boży nad nami  
Przez twoie porodzenie,  
Dáy nám wieczne zbawienjé,  
Rzeczmy wssytey amen. 100

Tekst ten znajduje się także w wydaniach Wietora z r. 1522 i 1538; podajemy z nich najważniejsze odmianki.

W. 15: Narodzone zam. narodzony. — W. 20: od wieku dawnego — W. 39: dzisia zam. dzis iuz. — W. 41: pástyrzom zam. k pástyrzom. — W. 76: dawaią zam. błędnego dámaią. — W. 89. pobydlenie zam. przebywanjé. — W. 92. W wyd. z r. 1538 miłosierdzia zam. milosciwa. — W. 93. dzisia zam. dziś iuz.

Według łacińskiego oryginału, który przywodzi Wackernagel (Deut. Kirchenl. I. 206) z XIV wieku, porządek sześciu pierwszych zwrotek powinien być nast.: 1, 3, 2, 5, 6, 4. W zwrotkach tych oddany jest oryginał dosyć dokładnie, za to treść ostatnich czterech zwrotek jest zupełnie inna, jak w tekście Wackernagla. Prawdopodobnie polski tłumacz posługiwał się innym tekstem.

LXVI. Nabożna rozmowa święte<sup>o</sup> Bernata s panem Jezusem,  
nowo narodzon̄y dzieciatkiē. (fol. 17 r.)

1. Sdrów bądź Jezu maluski, ienżes krol niebieski:  
O dzieciátko sławetné, wielmi sličné;  
Słońce sprawiedliwosci, swieczco wsselkiē prawdy,  
Boże wielkiē miloseŷ, mocnoseŷ nassee wiary.
2. Zdrow bądź teŷ wielmi dziwny, wsseclmoczny ŷ sličnŷ, 5  
Piękny ŷ miłosny, a wssytek lubieŷny.  
O dzieciátko nádobné ŷ wielmi ochotné,  
O Synáčku roskossny, nám wielmi przyiemny.
3. Tys rzesa dusse moiē, nad wssytko ŷadliwy,  
Tys początek sślachetny, o boże wielony. 10  
Przeto dziecię námilssee k nám przydz, nie przedluŷáy,  
Samocz, samocz ezo rychley, nám sie nie oddaláy.
4. Przyssedles miłosciwy, iuŷes dlá mnie przissedl;  
Boże nad wsse dobry, takes mie przyciagnál.  
Zdrow bądź zbawienŷé wssytkich, dziecię násliczniesse, 15  
Jasniessee nad lilijá, rumienssee nad roŷá.
5. Mégo serczá weselé ty ies, moia slodkosez;  
Juŷ ku twé matki lonku dlá ciebie przystepię  
Mocz wielká sereza cirpie, iŷe w tobie pálám,  
Twą sie miłosciá dreczē, chodz sličny kwieceŷe sam. 20
6. Dayŷe mi przenáslodssa twe<sup>o</sup> namileysse<sup>o</sup>,  
Bocz moia dussa stęká dlá syna milego.  
Ku twému matko lonu pokornie przystapię,  
Prossáč v ciebie syna, bowiē mocnie wierzē.
7. Acŷciem wielmi vbogi ŷ teŷ wielkogrzessny, 25  
Wssakoŷ twym słuŷebnikiē ŷ teŷ miłosnikiem;  
W miłoscy dussa moia iest sie rozpalíła,  
Przeto panŷ laskawá, dáy mi twégo syna.
8. Panno nieporussoná, dziewiczo wybrana,  
Weŷrzy na placz slugi twégo, nie opuszczáy prosse ciebie; 30  
Dáy Maria dzieciátko, ktoré máss nám dacz,  
Samocz zdrowiē vbogich, samodz Jezu mily.
9. Jenŷes sie moiē twarzy racŷyl przyrownacz,  
Day grzessnému słuŷebnikowi twemu dóstoinie, cie chwalicz;  
Tkni mie laská ŷ zapál, dáy mi sie vkazacz, 35  
ŷadzá moiē napelni, bo chcē ciebie nosicz.
10. Ciebie ŷadam ŷ pragne, nie racŷyŷ iuŷ miesskacz,

- Na lonku mego sereza raczyż odpoczywacz;  
 Brzemie wielmi roskossne, ty sie dáy mnie nosycz,  
 W moiey dussy owsseki raczyż sie obiawicz. 40
11. Tys smacznosez wsselkié laski, ku mnie sie racz sklonicz,  
 Semną raczy sie ty złączycz,  
 Wssytek w mié raczy wstępicz, studniczo slodkoseč,  
 Abych cie mogł nosicz, kwiátku rozé sliczné. 45
12. Otworz sie serce moie slónečné iásnoseč,  
 Roztwórz żądzą ssyrokó, bo máss boga blisko.  
 Ciebie na moych rękách mój namileyssy nosę,  
 Ze wssytkieh wnętrznosecy w tobie sie wesele. 45
13. Ku twey slodkié milosecy wssytek sie wydávám,  
 Jesli twey oblicznosecy swięté nie obražam. 50  
 Tys wielki y maluski, tys mlody y moczny,  
 Jenżes pán y sluzebny, nám grzessny podobny.
14. Oblicze y swee vsta na twych piersiach kładę,  
 Serdecznie cie czaluie, nikam nie oddáláy.  
 Sercem cie poczaluwám, a chutki oblapiám, 55  
 W tobie sie wielmi kochám y barzo rospálám.
15. Ciebie na moych rękach, Jezu mily, scyškám,  
 Tobie znamie milosecy nieoblune dzialám.  
 Mé dzieciátko námilssé, pálaiaće bostwem,  
 Wssytko iestes żadliwé, wielmi woniaiaće. 60
16. Niez nigdy tak slodkiego iestem vkusil,  
 Niez teéz tak roskossnego iestem pożywál.  
 Vsta twé námileysse nad czukier slodczeyssé,  
 Nad cynamon y nad miód są wielni smacznieysse.
17. Wargi twoie mlodziuchné, iako rózá swięczáca, 65  
 Nad wssytko slodziuchné pod niebem y w rainu;  
 O mój námilssy panie, milosecy má wierná,  
 Meé nákrasseé dzieciátko, miluie cie pilno.
18. Dáy mi ciebie milowacz na wsselką godzinę  
 A na cie zawsze gładacz w niebie po żywocie. 70  
 Prze cie swiat mnie zdrádlivy niecháy będzie brzytki;  
 Niecháy téz nie miluie serce iedno ciebie.
19. Pálám twoią miloscią, ienżes to wczynil,  
 Y w pláč sie iuz rozplynę, wdzierzecz sie iuz nie mogę.  
 Chcessli odemnie odýdz, będę, wielmi tesknicz, 75  
 O Krolu wssytkié chwály, day mi tobą bydliez.
20. Czemu leżys tu w chléwie, niebieská perelko,  
 Na tak grubý lożyku czemu odpoczywáss?

- O maluski, nádobny, kwiátku wielmi slichzny,  
 O dzieciátko sslachetné, róży podobné. 80
21. Gdzie są twoie podusski, melowki?  
 Wssytkiegoz nie dostaie, przissedles tak dlá mnie;  
 Czlonki twé mlodziuchné ý kostki niewinné  
 W ostré loże włożoné, w chustky obwinioné.
22. Ciebie sciská powoynnik, ien rozdzierzgass grzessné, 85  
 Jaslki cie vniżyly, ien powyssas niskié.  
 Tu twoie czlonki chowáss, miesskáss, odpoczywáss,  
 W niebie v oycza siedziss, a roboty nie znáss.
23. W lożko tako twardé milosez cie wlozyla,  
 Ktorému potym w rychle robotęs zrzádzila; 90  
 Pod sobąs też slomé miał, námes w tym przyklád dal,  
 Vbogim a pokorný ý też wssytkim nędzný.
24. Twoie iasli slussalo pawloká okraszicz  
 Y wsselkim obyczáiem dóstoinie pozlociez;  
 Perlami a róžami ý roskossnym kwiécim, 95  
 Statki znamienitymi godno bylo vczeýcz,
25. Lilijá ý fiolki, wońymi masciámi,  
 Calcedany, bursstiny, drógim kamienim.  
 Kobierce, przesciéradla, roskossné pierzyny  
 Na to loże slussalo, gdzie dzieciátko ležalo. 100
26. Żes pana w sobie mialo tak roskossného,  
 Nad wssytki syny ludskieé wybornie slichznego,  
 Syna boga żywého, krola niebieskiého,  
 Czo má wyiácz czlowieka ż mocy zle<sup>o</sup> ducha.
27. Trąbami ý organy, bębny ý też zwony, 105  
 Gęslami, skrzypiczami y wssytkim nárzędem,  
 Takież wssech swiętych piéným ý glosem anielskim  
 Ciebie dóstoino chwálicz, dzieciátko z matuchną.
28. Iżeby byl to przijał, laskacz vkázala,  
 Bys téż straczonych ssukál, milosez cie przywiodla; 110  
 Wezmi ninýe czalowanýé, to znamię milosci,  
 Przenáswiétszych tnych piersi, zbawicielu mily. Amen.

Restytueya i odmianki wydań Wietora z r. 1522 i 1538. — W. 2. wielmi barzo zam. wielmi przywraea temu wierszowi prawidlowá miarę rytmiczná — W. 4. Zam. błédnego: mocznoseý, obu tekstów z r. 1522. ma wyd. z 1538 dobrá lekeyę: mocnoś — W. 5. barzo zam. wielmi. — W. 6. cudorny (sic) zam. piéknny. — W. 8. bárzo zam. wielmi. — W. 9. W wydaniu z r. 1538 dobra wersya: rosa zam.

rzęsa. — W. 14. Lekcyja wyd. z 1522 r.: nad wysse zam. nad wsse naprawia rytm. — W. 16, rumione zam. rumienssé. — W. 18. W obydwóch wydaniach Wietora: do twéy mátki lonka; w wydaniu zaś z r. 1538: przystępa zam. przystępię, usuwa uchybienie rytmiczne. — W. 21. namileyszego mają wszystkie wydania, ale rytm wymaga: namilszego. — W. 25. bárzo zam. wielmi. — W. 30 weyrzy (ż) zam. weźrzy; cię zam. ciebie. Wiersz ten miałby rytm należyty w tej formie: weźrzy na sługę twego, nie opuszczaj proszę. — W. 31. Dla rytmu czyta prof. Przyborowski (Baltazara Opecia Żywot P. Jezusa. str. 10) daci zam. dacz, które mają wszystkie teksty. — W. 34. Lekcyja obu wydań Wietorowskich: sludze zam. służebnikowi, nie naprawia rytmu zupełnie. — W. 42 jest we wszystkich wydaniach uszkodzony. — W. 48. wnątrznosci zam. wnątrznoscý. — W. 53 tych zam. twych. — W. 54. W wyd. z 1538 r.: nikam sie nie odáláy, w wierszu zepsutym rytmicznie. — W. 55. wyd. z 1538 r.: pocałowam, chutko. — W. 58. to iest zam. tobie; nieobludney zam. nieobluné. — W. 60. bárzo zam. wielmi. — W. 61 i 62. W wyd. z 1538 r.: nie iestem zam. iestem naprawia rytm. — W. 65. Dla rytmu czytamy: jak zam. jako. — W. 66. nad poprawiamy na: nade dla wiersza. — W. 75. zam. odjdz ma wyd. z 1522 r.: odeyć, a wyd. z 1538 r.: odeyść. W obydwóch: bárzo zam. wielmi. — W. 79. bárzo zam. wielmi. — W. 80. zam. rózy mają teksty Wietora: a rózey, której to lekeyi wymaga miara rytmiczna. — W. 81 jest niezupełny we wszystkich tekstach. — W. 82. Dla rytmu zamienić trzeba tve na: twoje. — W. 88. Wyd. z 1522: oycza; wyd. z 1538 r.: otca. — W. 91. Wyd. 1538 r.: ty zam. też. — W. 94. Wersya wyd. z 1538 r.: położyć zam. pozłoczicz, jest mniej dobra. — W. 98 brzmieć powinien: Kalcedony, bursztyny i drogim kamieniem. — W. 100. dzieciátko zam. dziecię psuje rytm we wszystkich tekstach. — W. 101. dla uzupełnienia miary wiersza przyjąć trzeba lekeyę wyd. 1538 r.: tako zam. tak. — W. 105. Wyd. 1538 r.: dzwony zam. zwony. — W. 111 odzyska rytm przez skrócenie formy: weźmi na weźm.

W napisie tej „Rozmowy“ nazwany jest św. Bernard autorem jej oryginału; atoli pomiędzy wierszami, które uchodzą za dzieło tego świętego, poematu naszego nie znajdujemy. Z pieśnią bowiem: Jesu dulcis memoria, którą prof. Przyborowski (l. c. str. 9) za pierwowzór przeczytał, a której dwa polskie przekłady przytaczamy poniżej, nie ma ta „Rozmowa“ nic wspólnego. Ktoby oryginał był ułożył, tego dojść nie mogliśmy.

LXVII. Nábožné ý roskossné tolenýé s przywitaným ý s pozdrowieným nowo narodzonego pana Jezusa. (fol. 19 v.)

1. Dziecię námileyssé, proszę cie, nie placzy :  
 Azá twoie członeczki iuże drżą od zimna?  
 Czyli iaslki kamienné ciebie nie cheżą trzimacz,  
 A grzechy tego swiata przypędzaią cié plakacz?
2. Czo działáss serce zimné a ý zatwardzialé? 5  
 Bieży rychley, ogląday krola narodzonego,  
 W iaslkách polożoného, vpokorzoného:  
 Spiewáymy mu nábožnie, spiewáymy mu wdzięcznie.
3. Pano námileyssá, raczyż sie smilowacz : 10  
 Jezusa maluskiého raczy nám go podacz,  
 Ktoregos narodzila, panna czysta byla,  
 W iaslkis go polożyła, iemus sie modliła.
4. Oto panna podává Jezusá maluskiego,  
 Krola wssechmogącego, vpokorzonego,  
 Wsselkie go dusy daie, która go miluie; 15  
 Spiewáymy mu nábožnie, spiewáymy mu pięknie.
5. Dziecię námileyssé, dzis cý dziękuiemy,  
 Ýses sie iuż narodzil, áby nás odkupil,  
 Na ziemi leżacz plakál, od zimna wielmi drżál,  
 Wól ý osiel poklęknął, panu swému chwále dál. 20
6. Weselcie się vbodzy ý wssytcy pokorni,  
 Dziwuycie sie bogaci, lękáycie sie pyssni,  
 Yż pán buog wssytkie chwály leży w grubé stayni,  
 Na ziemi też wielmi twardé, zimy bardzo ostré.
7. Jezu krolu, maluskie dzieciátko nádobné, 25  
 Pociess dusę wesele, bocz przez ciebie mdleie,  
 Wssytki sily pálaia, serce teskliwieie,  
 Bos ty slodkosez serdeczná ý też swiatosez dussná.
8. Prze cię moje wnętrznosci są sie rozpálily 30  
 Y oczy prze cię moje slzami sie oblály,  
 Pred tobą iuż námilssy na obliczé padám,  
 Oczekáwaiącz slodkosci twe náswietsse laski.
9. Dussa moia zawždy k tobie Jezu wzdychá,  
 Bo na tŷ nędznym swiecie pociesseniá nie má,  
 Bych sie albo s tym ciałem nędznŷ rozdziлил, 35  
 Zabych rychley nalazl slodkie <sup>o</sup> oblubiencza.
10. Przeto iuż oczy twoie ku mnie raczy obroćcz,

- Obliczé twoje święte raczy ku mnie sklonicz,  
 Bych cie mogli oglęgacz (sic) ý słodko czalowacz  
 Y goraczo cie milowacz, nad cie niez więcej żądacz. 40
11. Bos ty jest moja roskoss ý serdeczná słodkosc,  
 Tys jest moje kochanié, dussne oswiecenié;  
 Chcessli odćnie odýdz, będę wielmi tesknicz,  
 Już nie będę wesol, bom oblubienicza stracil.
12. O iakos w niebie słodki, Jezu námileyssy, 45  
 Gdys tak iesseże na ziemi dussy moiej smaczny,  
 Razem cie zakusyla, a więcejciem zlaczniał;  
 Przeto nawiedz serce mé, zá łączniecz przestanie.
13. Pirwey, niżli odýdziess, będę cie czalowacz,  
 Niż cie matce twojé dám, chcę cie vmilowacz, 50  
 Zá moję żądzą nasyciss pirwey, niż odstąpiss,  
 Bo nie wiem, iako rychlo semną sie żasię złączyss.
14. Już chciey teraz tym słodzey dusę moję pociessyecz,  
 Bo cie matce twej mileé musę rychley wrocicz,  
 Przeto wiedz o nadobny, ýż nikákie cie nie puszcę, 55  
 Aż pirwey w twej milosci wssytek sie rozpale.
15. O słodki gosciu dussny, aż teraz odchodziss,  
 Wždy mi powiedz, iako rychlo sie semną zasię złączyss;  
 Gdy v mnie chcess krotko bycz, raczyż mie nakarmicz,  
 Bos ty owoc roskossny, nad wssytki smacznośćý. 60
16. Już ku twej matki lonu Jezu racz przystąpicz,  
 Bocz bez twé oblicznoscý nie chce matuchna bycz,  
 Piersiami panieńskimi żadá ciebie karmicz  
 Ý na swych rękách nosyecz, czalowacz ý oblapiacz.
17. Wezmi iuz násheźnieyssá twégo námileysse<sup>0</sup>, 65  
 Piersiami twojmi karmi twe<sup>0</sup> iedinego,  
 O matko wssytka boská, iakożes ty szczęśná,  
 Ýż kármiss stworziciela wssytkiego stworzenia.
18. O náswiętszé wnętrznoscý, które cie nosily,  
 Blogoslawioné piersi, które cie kármily, 70  
 Jako sie nie stopily dlá wielkié iasnoscý  
 Albo nie zagorzali od wielkié gorączosci.
19. Czos ty za słodkosc miala, krolowá niebieská,  
 Gdys na swiat narodzila namileyssego syna;  
 Ktoż to może wymowicz ý sercē rosmyslicz, 75  
 Jedno ty paño milá, czos tego zakusila.
20. Ten maiestat krolewski, zewssąd poświęcony,  
 Bocz od ducha świętego dawno byl sprawiony, 19

Bocz w niem siedział bog wierny, czo wssytek swiat rządzi,  
 Karmiąc sie mały pokarmem, czystym panieńskim mlekiem. so  
 21. Bądź z synem pozdrowiona, matucho laskawá,  
 Prosis za nami synáčka, bos ty milosierná matka,  
 Bysmy sie polepssyli, szezénie dokonali,  
 A tak sz twoią pomoczą do niéba sie dostali. Amen.

Restytueya i odmianki tekstów Wietora z 1522 i 1538 r. — W. 4. cie jest zbyteczne — W. 6 zam. narodzonego czyta prof. Przyborowski dla rytmu: zrodzonego. — W. 9 nadaje prof. Przyborowski taką formę: Panno *nam* namilejsza raczyż się zmiłować. — W. 13 czytamy: Oto Panna podawa Jezusa małego. — W. 14. W tekstach Wietora: wssechmoenego zam wssechmogącego, naprawia rytm. — W. 17. W celu przywrócenia rytmu zamienia prof. Przyborowski dziecię na: dzieciátko. — W. 19. bárzo zam. wielmi. — W. 24. Lekeyi tekstów Wietora: na ziemi wielmi twardey, wymaga miara rytmiczna. — W. 28. swiátłoscz zam. swiatoszcz. — W. 30. lzami zam. slzami. — W. 31. przed zam. pred. — W. 32. Miara wiersza nakazuje zamienić: oczekáwaiącz na: oczekawam. twoiey w wydaniach Wietora zam. twej psuje rytm. — W. 33. czytamy: Zawždy ku tobie Jezu dusza moja wzdycha. — W. 35 i 36 brzmiały zapewne pierwotnie:

Bych się albo s tym ciałem nędznym rozdzieliła,  
 Zabych rychlej nalazła mego oblubieńca.

Że podmiot, wygłaszający tę pieśń, był w tekście pierwotnym rodzaju żeńskiego, pokazuje się z formy: zakuszyła w wierszu 47, oraz z całego tego ustępu o oblubieńcu. Oprócz tego niektóre wiersze odzyskują właściwy rytm dopiero po zamianie rodzaju męskiego imiesłowu na żeński. — W. 37 czytamy: Przeto już raczy ku mnie oczy twe obrócić. — W. 39. zam. błędnego: oglegacz mają, teksty Wietora poprawną formę: oględać. — W. 40. z poprawkami prof. Przyborowskiego ma taką formę: Gorąco cię miłować, nad cię nie nie żadać. — W. 43. bárzo zam. wielmi. — W. 44 czytamy: Już nie będę wesola, bom ciebie straciła. — W. 47. W wydaniu z 1522 r.: zakusila, w wyd. z 1538 r.: zakusił. Domyślamy się, że wiersz ten miał pierwotnie takie brzmienie:

Razem cię zakusila, a więcej złącziała.

W. 48. Wyd. 1538 r.: łącząc zam. łączniec. — W. 49. Wyd. 1538 r.: odeydziesz zam. odýdzies. — W. 51 Rytm wymaga: mą zam.



moję. — W. 52. Dla rytmu skracamy: zasię na zaś. — W. 53. Aby otrzymać należytą miarę wiersza, zamieniamy: moję na mą. — W. 55 czytamy: Przeto wiedz, o nadobny, iż ciebie nie puszcze. — W. 56. wssystek zamieniamy na: wssytka (por. wiersze 35 i 36). — W. 57. zam. błędnego: aż, mają teksty Wietora: acz. — W. 58. Przyborowski tak poprawia: wždy mi powiedz, jak rychło se mną się zaś złączysz. — W. 61. do twey matki łoná. — W. 64. y przed oblapiacz jest zbyteczne. — W. 65. zam. namileyssego kładziemy dla rytmu: namilszego. W. 66. zam. twoými wymaga rytm: twymi. — W. 72 czyta Przyborowski: Albo nie zagorzały z wielkiej gorącości. — W. 74. dla rytmu poprawiamy: namileyssego na: namilszego. — W. 76. Miary rytmicznej przywrócić niepodobna. — W. 77. był po zewsząd w tekstach Wietora jest niepotrzebnym dodatkiem. — W. 80. Wyraz: czystym, wykreślić należy. — W. 82 czyta Przyborowski: Prosiż za nami syna, boś ty miłosierna. — W. 84 przekracza miarę rytmiczną jedną zgłoską; można by opuścić wyraz: tak.

Przy wierszach 35 i 36 wyraziliśmy domysł, że podmiot mówiący był w pierwotnym tekście tej pieśni rodzaju żeńskiego. Ponieważ zaś, jak wiadomo, Opecé pisał swój „Żywot“ na żądanie księżniczki Elżbiety, córki Kazimierza Jagiellończyka, więc bardzo prawdopodobną jest rzeczą, że to on sam przekładał powyższą pieśń, jako też trzy inne, które są wspólne wszystkim wydaniom. Ta okoliczność zaś, że forma „zakusiła“ w wierszu 47, która sama jedna z pierwotnych imiesłów rodzaju żeńskiego ocalała w druku, znajduje się tak w wydaniu Hallera, jak w wydaniu Wietora z r. 1522, nastęrcza wniosek, że obydwaj wydawcy posługiwali się tym samym tekstem pieśni. Wietor jednak starał się tekst swój zmodernizować, jak to n. p. pokazuje się z przeprowadzonej konsekwentnie zamiany przysłówka „wielmi“ na „barzo“.

Oryginału naszej pieśni nie znamy.

#### LXVIII. In natali Domini, gaudent omnes Angeli. (fol. 21 r.)

Oprócz tekstów w wydaniach Wietora z r. 1522 i 1538 r., znane nam są jeszcze dwa inne, z których jeden mieści się w rękopiśmiennym zbiorze pieśni z r. 1551 w bibliotece XX. Czartoryskich w Krakowie, a drugi w takimże zbiorze z r. 1551—1555 w bibliotece Kórnickiej. Z tekstów tych wyjmujemy zwrotkę 4, której nie ma w tekście Opecia.

Pieśń piękna o obrzędzie bożego narodzenia na  
 notę: In natali Dni. Ca: 16.

- Xf 1. S Bożego narodzenia  
 Anieli sie weselą,  
 Raduiącz sie spiewaią,  
 Jednego boga chwałą:  
 Panna boga poczęła, 5  
 Kristusa porodziła,  
 Panna nieporussona.
2. Dzieciątko w iaslkách leży,  
 S kwapieným sie pospiessmy,  
 Wssytcy mu chwálę daymy 10  
 Y z anioly spiewaymy:  
 Panna boga poczęła,  
 Kristusa porodziła,  
 Panna niepokalona.
3. Panny nie opuszczaycie, 15  
 S synem ią pozdrawiaycie,  
 Mali przed nią padáycie,  
 Krista kroła vznaycie:  
 Panna boga poczęła,  
 Kristusa porodziła, 20  
 Panną czystą zostala.
- \*4. Pasterzewie powstancýe,  
 Do Betleem biegaýcie,  
 Mesiassa sukaýcie,  
 W iasliech iego naydzieczcie. 25  
 Panna boga poczęła,  
 Kristusa porodziła,  
 Wieczną panną zostala.
5. Pastyrze tam bieżeli,  
 Prawdę słowa vznali, 30  
 Dzieciątku chwálę dali,  
 Głosem wielkim wolali:  
 Panna boga poczęła,  
 Kristusa porodziła,  
 Panna niepokalona. 35
6. Dziecię piersi panięskich  
 Pożywá z nieba pełnych,

- Jego chwálą anieli,  
 A Jozeff piastuie gý:  
     Panna boga poczęła, 40  
     Kristu:
7. Dzieciątko obrzezano,  
 Náswiętszą krew przeláno,  
 Slzami sie oblewalo,  
 Jezus mu ýmię dano: 45  
     Panna bo:
8. Trzey krolowie poznali,  
 Gwiázdzy nasladowali,  
 W Jeruzalem pytali,  
 W Betleiem gý nalezli: 50  
     Panna bo:
9. Na dródze rozmáwialý  
 Tak ty wielmożneé rzeczy:  
 Gwiázdo, ty nas wodz pewny,  
 Dowiedz nás w dom krolewski: 55  
     Panna boga poczęła,  
     Kristusa porodzila.
10. Vrzeli tam w Betleiem,  
 Gwiázda stála nad domē;  
 Krolowie sie raduią 60  
 Panu bogu dziękuią:  
     Panna bo:
11. Przyiechawssy, w dom wessli,  
 Dzieciátku chwálę dali,  
 Dary ofiarowali, 65  
 Marią pozdrawiali:  
     Panna bo:
12. Trze krolowie, pogani,  
 Pana Jezusa z dary  
 Chwálą, klęczącz kolany, 70  
 Bogië go bycz poznali:  
     Panna boga:
13. Po czterdziesci dný potym  
 Powstala z oney ssopy  
 Panna z synáčkiem swoým, 75  
 S panem Jezusem slodkim:  
     Panna boga:
14. W Betleië iest narodzon,

- W Jeruzalē doniesion.  
 Bogu tam ofierowán, 80  
 Symeonowi podán:  
 Panna boga:
15. Do Eýptu veiekál,  
 Do siedmi lát tam miesskál,  
 Boez Herod zabicz go cheiál 85  
 Y dziátki pobicz kázál:  
 Panna boga po:
16. Panie Jezu náslodssy,  
 Žyvot ý pokárm dussny,  
 Racz nám odpusciez grzechy, 90  
 Domiescz nás wieczné chwály:  
 Panna boga:
17. Tobie bądź ezescz krolewská,  
 Chwála ý modla boská,  
 Kroluiesz z bogiem oyteč, 95  
 Zagrzewá cie wól z oslem:  
 Panna boga:
18. Kto sie tu s kristem zláczy,  
 Iž go z anioly chwali,  
 Takiego panna ržádzi, 100  
 Wieczné chwály domiesci:  
 Panna boga počžela,  
 Kristusa porodžila,  
 Panna nieporussona.

Restytuceya i odmianki. — W. 3. Rkp. Czar.: wesseliac sie. — W. 7. Rkp. Czar.: wieczną panną została. — W. 14. Rkp. Czar.: wieczną panną została. — W. 17. Wyd. Wiet. 1538.: wssytcy zam. mali. — W. 18. Rkp. Czar.: Kristussa. — W. 23. Rkpp. Czar. i Kórn.: panna nienarussona. — W. 29. Rkpp. Czar. i Kórn.: Ony tamo bie-zely. — W. 30. Rkpp. Czar. i Kórn.: wprawdzie słowa vžnalý. — W. 35. Rkpp. Czar. i Kórn.: wieczną panną została. — W. 39. Wyd. Wietora z r. 1522 i 1538: A Jozef go piastuie. — W. 42 Obydwa wyd. Wiet.: obržázano. — W. 47. Rkpp. Czar. i Kórn.: Trzež krolewie po-ielý. — W. 50. W wydaniach Wietora: go zam. gý. — W. 54. Wyd. Wietora: gwiazdy nas wodžá pewnye. Rkpp. Czar. i Kórn.: gwiadso tys nasz wodz pewni. — W. 55. W rkp. Kórn. brak: nas. — W. 63. Rkpp. Czar. i Kórn.: přiiaehawsi. — W. 71. Wyd. Wietora: wyznali. — W. 79. Wyd. Wietora i ržkopisy: Do Jerušalem niesion. — W. 80.

Wydania i rękopisy: ofiarowan. — W. 83. W wydaniach i rękopisach: Egiptu. — W. 85. Rękopisy: bo herod gý zabýc chciał. — W. 88—91 mają nieco odmienną formę w rękopisach:

O Jezu przenaslotszi,  
Nasz panie nalaskawszi,  
Bądz pokarm dussi nassey,  
Domiescz nasz chwałŷ wyezczney.

W rękopisie Czar. ostatnie dwa wiersze są zepsute: Bądz pokar (sic) naszey dusze, domiescz nasz chwałŷ. — W. 93. Wyd. Wietora z r. 1522: czesć, chwałá krolewska; wyd. z 1538: czesć y chwałá krolewska. — W. 96. Wyd. Wietora z r. 1522: zagrzewaią cie. — W. 99. W rękopisach: ten gý zam. iż go. — W. 100. Rkp. Czar.: tego ŷ zam. takiego. — Zwrotek VII, XII i XIII nie ma w rękopisach, a dwie ostatnie są przestawione.

Łaciński oryginał tej pieśni ułożony został w XIV wieku przez niewiadomego poetę. (Wetzer et Welte, Dictionnaire de la théol. cathol. XVIII. 401).

LXIX. Crux fidelis, inter omnes arbor una nobilis. (fol. 160 v.)

Pieśń: Pange lingua (Polská) w której iest krotkie spominanie męki pana Jezusowé.

- |  |  |
|--|--|
| <p>1. Krzyżu wierny ŷ wyborny,<br/>Samo drzewo sslachetné,<br/>W żadnŷ lesie tobie nie iest<br/>Kwiatem owocé rowne,<br/>Słodkié twoie gozdzie byly, 5<br/>Ktoré Krystusa nosily.</p> <p>2. Języku poy chwálebny boy,<br/>Wálke krola mocnégo,<br/>Gdy przez drzewo smiercz<br/>[zwycięzył<br/>Zbawiciél swiata tego; 10<br/>Na krzyżu sie ofiarowál,<br/>By nás diáblu z mocy wyr-<br/>[wál.</p> <p>3. Maiącz lutoscz nad Adamem,<br/>Yż go byl diábel zradzil,<br/>Gdy przez iablka vkussenie 15</p> | <p>Smiercz sobie byl vrodzil;<br/>On tedy drzewo naznaczył,<br/>By sskody drzewa zaplail.</p> <p style="text-align: center;">* * *</p> <p>4. Tegocz dziala rząd zbáwieniá<br/>Nasse<sup>o</sup> potrzebowál, 20<br/>Aby chytroszcz złégo wrogu<br/>Tąż nauką ossukál,<br/>A stąd przyniosl vleczenié,<br/>Skąd bylo przedtym skażenié.</p> <p style="text-align: center;">* * *</p> <p>5. A gdy iuz więcz času przy-<br/>[sslo 25<br/>Swięte<sup>o</sup> popelnienŷé,<br/>Zeslán z nieba syn od oyteza<br/>Człowieku na zbawienié,</p> |
|--|--|

- Jen wstąpił w trzewa dzie-  
[wiczée,  
Wziął na się ciało człowie-  
[czée 30  
\* \* \*
6. Placze dziecię, wielm w cia-  
[snych  
Jaslicech położoné;  
Matka członki zagrzéwała,  
W pielusski obwinioné,  
Na swych go rękę nosila, 35  
Panienskim mlékiem kármila.  
\* \* \*
7. Poty po trzydziestym lecie,  
Gdy ciało zupełné miał,  
Yż się przeto był narodził,  
Na mękę się sám wydál; 40  
Dal się więzacz, podiał plwa-  
[nyé,  
Sromotę y bieżowanýé.  
\* \* \*
8. Na krzyż okrutnie przybiwssy,  
Ocztem z żolcią napoiono,  
Cirným, gwoźdzmi, srogą wło-  
[cznią 45  
Święté ciało zbudzono,
- Krew się, woda wypuscila,  
Ktorá wssytko oczýscila.  
\* \* \*
9. Schyl gałęzié, drzewo silné,  
Spuszcz członki rozciagnioné; 50  
Stąń się swému panu miékszé,  
Niżlis z przodku stworzoné,  
Aby tak ciało nie pniało,  
A lżéy ną tobie wisialo.  
\* \* \*
10. Bos ty samo godné było 55  
Niész myto swiata wssyt-  
[kiégo,  
A przez cięsmý przewiezieni  
Do brzegu bezpiecznégo;  
Ten cie nám lodzią wdziałál,  
Jen cie swą krwią drogą  
[oblál. 60  
\* \* \*
11. Chwála bądź bogu oytczowi,  
Krolowi náywssému,  
Chwála téż panu Krystowi,  
Na krzyżu wissacému,  
Chwála świętému duchowi 65  
W trocy iednému bogowi.  
[Amen.

Tekst tej pieśni, zamieszczony w wyd. Wietora z r. 1538, mało zawiera wariantów. — W. 6. Krysta zam. Krystusa. — W. 29, w żywot dziewiczy zam. w trzewa dziewiczée. — W. 36 własnym zam. panienskim. — W. 45. goźdzmi zam. gwoźdzmi. — W. 47 wodą zam. woda. — W. 66: bogu w trocy iedynemu.

Łaciński oryginał ułożył Honoryusz Klementyan Fortunat. Zwrotki 1, 9 i 10 w nieco odmiennej formie stanowią początek „Pieśni o Krzyżu świętym“, która się przechowała w „Zbiorze Kórnickim“ i w „Pieśniach postnych“.

## LXX. Vexilla regis prodeunt. (fol. 160 b.)

1. Idą krolewskie proporce,  
Jasné krzyża tajemnice,  
Na ným, ktory cialo stworzył,  
Podług ciała sie zawiesil.
2. Na ktorym okrutnie zranion, 5  
Bok srogą wlochnią przebodzion,  
Krew ý woda wypłynęła,  
By nás od grzechow omyła.
3. Spelniło sie, czo powiédál  
Dáwid, gdy na ludzi wolál: 10  
Od drzewa má buóg krolowacz,  
Wssytek go swiat ma oglédacz.
4. Drzewo krásné ý wybrané,  
Krolewską krwią zrumienioné,  
Nadewssytki godné tego, 15  
Nieszcz członki boga práwego.
5. Blogiés, ýż na twych ramieniéch  
Zaplaczon wssego swiata grzéch,  
Na tobie myto zwážono,  
Więznie s piekła wykupiono. 20
6. Przetocz sie krzyżu klaniámy,  
Mękę pańską spominámy:  
Pomnoż cznotę sprawiedliwym,  
A dáy odpuszczeniýé winnym.
7. Ciebie troyeza, boże wielki, 25  
Niecháý chwáli ięzik wsselki,  
A ktorés przez krzyż odkupil,  
By zawsse rządził ý zbawil. Amen.

Tekst powyższy jest przekładem hymnu, śpiewanego w piątą niedzielę postu na nieszporaeh. Pierwszych pięć jego zwrotek pochodzi od Honoryusza Klementyana Fortunata. Dwie ostatnie zwrotki zostały w XV wieku opracowane obszerniej w tekście, podanym pod Nr. XXIV

LXXI. Piesniki o zmártwych wstaniu zbawiciela nasségo  
a nápirwý na procesyá. (fol. 171 r.)

1. Wesoly nám dzień nastál,  
Gdyż zbawiciél zwycięzył, zmártwychwstál;

20

- Wybawiwssy dusse ięćé,  
 Wzial ié w kroleswtwo swięćé,  
 A sam diábly zwiázál iest przeklęćé. 5
2. Przez twé swięćé zmártwych wstanýé,  
 Zbawicielu, dáy nam z nassych grzechow powstanýé;  
 Gdy przykáżess zmártwych wstacz,  
 Dáy nám cie nasladowacz,  
 Ciebie chwálącz s tobą też krolowacz. 10

Inna redakeya tej samej pieśni pochodzi z XV wieku (Nr. XXVIII).

LXXII. Drugié piesnki, osobné noty. (fol. 171 v.)

1. Krystus iuż zmártwych wstál,  
 Jako przed tym powiedál: Alleluia  
 Gdy będę vkrzyżowán,  
 Wstanę zmártwych iako pán. Alleluia
2. Krystus zmártwych wstál iest, 5  
 Nám na przyklád dál iest, Alleluia  
 Iż mámy z mártwych wstaci,  
 Z bogiem krolowaci. Alleluia
3. Przez twé z mártwych wstanýe  
 Dáy nám, mily panie, Alleluia 10  
 Z nassych grzéchow powstanýe  
 A s tobą krolowanýe. Alleluia.

Pieśń ta jest treścią blisko spokrewniona z poprzednią. Prawdopodobnie są one przekładami odrębnych redakcyi tej samej pieśni łacińskiej.

LXXIII. Regina celi w wirssyki przelożone. (fol. 171 v.)

- Krolowá niebieská, Alleluia  
 Wesel sie anielská, Alleluia  
 Bo ktorycz sie nosicz dál, Alleluia  
 Wstál iest, iako powiedál. Alleluia.

Obszerniejsze opracowanie tej antyfony przytoczyliśmy pomiędzy pieśniami o Matce Boskiej z XV wieku (Nr. XIV).



## LXXIV. Ewanieliã wielkonocznã niedziele. (fol. 171 r.)

- X
1. Trzy marié possly,  
Drogié masci niesly,  
Chciãly Krysta pomazacz,  
Jemu czeszcz y chwãlã dacz. Alleluia.
  2. Gdy na dródze byly, 5  
Wespolek movily:  
Kto nám kamiéń odložy,  
Za którym iest grób boży? Alleluia.
  3. A patrząc vzzaly,  
Gdy v grobu stály, 10  
On kamiéń odwalony,  
Tak wielmi niepodobny. Alleluia.
  4. Gdy do grobu wessly,  
Aniola sie lęky,  
V grobu siedzącego, 15  
Jasnosiã odzianého. Alleluia.
  5. Gdy z daleka stály,  
Rzekl ym aniol biãly:  
Nie bójcie sie, siestrzyce,  
Powiém wãm taiemnice. Alleluia. 20
  6. Jezusa ssukãcie,  
O ným sie pytãcie,  
Wstãlci z märtwych, tu go nýe;  
Oto miejsce, odzienýe. Alleluia.
  7. Powiedzcie zwolenikóm, 25  
Jego milosnikóm:  
Do Galilee ýdzcie,  
Tam go wssytcy vzzrycie. Alleluia.

Tekst ten jest przekładem jednej z licznych redakcyi pieśni: Surrexit Christus hodie, tylko że dwie pierwsze zwrotki w nim opuszczone zostały.

## LXXV. Drugie wirssyki téżze noty. (fol. 172 r.)

- X
1. Vkázãl sie Marié,  
A dãl pozdrowienýe ié:  
Zdrowas porodziéelko

- Bożą, wybraną dziewko. Alleluia.
2. Marié Magdalénie 5  
 Vkázál se ié pewnié;  
 Ona iego pytała,  
 Ktorého iuż widziała. Alleluia.
3. Dwiiema ŷđącym w drodze,  
 Mowiącym o bodze, 10  
 Vkázál sie ŷm prawie  
 W pátniczé teź postwie (sic) Alleluia.
4. Wssytkim zwolenikom  
 Y též milosnikom  
 Vkázál sie ŷm též sam, 15  
 Pozdrowil ie: Pokóy wám. Alleluia.

LXXVI. Pieśń o pańskim w niebo wstąpieniu na procesyją.  
 (fol. 175 v.)

1. Wesoly nám dzień nastál,  
 Gdyż zbawiciel w niebo wstápił, s nami sie rozstál;  
 Wybawiwssy dusse ięté,  
 Wziál ié krolewstwo (sic) święté  
 A sam diábly zwiázal iest przekłété. 5
2. Przez twé święté w niebo wstápienjé,  
 Boży synu, day nam z nassych (grzechow powstanjé,  
 Gdy przykázess w niebo wstápicz,  
 Day nam cie nasladowacz,  
 Ciebie chwalącz s tobą teź krolowacz). 10

Tekst ten jest identyczny z przytoczonym pod Nr. LXXI, lecz zastosowany do święta Wniebowstąpienia Pańskiego. W wydaniu Hallera urywa się on w wierszu 7 na wyrazie „nassych“, lecz następująca potem uwaga: „etc iáko pirwey Li. 171“ usprawiedliwia zawarty w nawiasie dodatek, który przejełiśmy z tekstu wielkanocnego, zmieniawszy tylko w wierszu 8: „zmarłych wstacz“ na „w niebo wstápicz“.

LXXVII. Pieśń o świętym duchu na procesyją. (fol. 177 r.)

Zawitáy k nám duchu święty,  
 Racź dacz dary, bądź sám przyięty,

Mądrosecz, radę, rozumienjé,  
 Mocnosecz, lutosecz ý vmienjé,  
 Boiázú též ninjé.

## LXXVIII. Veni Creator spiritus. (fol. 177 r.)

1. Dvchu święty, raczyż przyjdz knám,  
 Dusse twych wiernych nawiedz sám,  
 Raczyż swą laską napelnicz  
 Sercza, ktorés ráczyl stworzycz. 5
2. Jenżes rzeczón pociessyciel,  
 Darów boskich nadarzyciel,  
 Studniá żywá, ogień, milosecz  
 Y wssytka niebieska radosecz. 5
3. Siedmiorakié dary dáwass,  
 Ręką boską ty sám wládass, 10  
 Czo nám byl ociecz obiecál,  
 Tos ty iuż milosiernie dál.
4. Oswieciż nasse ciemnoscy,  
 W sercza nám naléy milosecy,  
 Racż vmocznicz nasse c'alo, 15  
 Aboćiem barzo struchlalo.
5. Od nieprzyiáciela racż ssezycicz,  
 Pokoia swégo vžyczycz,  
 A sám racż chodzicz przed nami,  
 Bociém pobládziemy sami. 20
6. Dáy nám wesolą záplatę,  
 Bysmy mieli każdą cznotę;  
 Racż dacz zgodę, milowanjé,  
 Oddál przeciwné gabanjé.
7. Vkaż drogę oytca poznacz 25  
 Y syna iego milowacz,  
 Ciebie též ducha świętego  
 Wierzycz s nými boga iedného.
8. Chwála bądź oytcu żywému 30  
 Y z synem duchu świętemu,  
 Aby nám syn przezeń poslal,  
 Jako byl przed tym obiecál. Amen.

Oryginał tego hymnu miał ułożyć Karol Wielki. Pierwszą zwrotkę innej redakcyi przytaczamy z „Książki do nabożeństwa króla Zygmunta I“ pod Nr. LII.

## LXXIX. Ave maris stella.

1. Zdrowas gwiazdo morská,  
Swiętá matko boská,  
Zawždy czystá panno,  
Szczęsná nieba bróno.
2. Wzięlas pozdrowienýe 5  
Przez anielskié mowienýe;  
Racž nás w pokoju postawicz,  
Imię Ewy przemienicz.
3. Rozwiąż przekowy grzésznyim,  
Dáy swiatłosc zaslepionym, 10  
Racž oddalicz, czo iest złęgo,  
Vpros wssego dobręgo.
4. Vkaż sie bycz matka,  
Gdyż przymie prozbę wsselka,  
Który dlá nás narodzon 15  
Y syn też twóy rzeczôn.
5. Panno osobliwa,  
Miedzy wssemi lutosciwa,  
Rozwiązawssy grzéchy ýsté,  
Vežyn nás ciché, czysté. 20
6. Dáy nám żywot czysty,  
A po tym wiekuisty,  
Bysmy Jezusa widzieli,  
A zawždy weseli byli.
7. Bądź chwála oyczu wiecznému, 25  
Częsz Krystowi náwyssému,  
Sláwa duchu świętému,  
Bogu w troycy iedynému. Amen.

Dwa inne przekłady przytoczyliśmy wyżej; zob. Pieśni o Matce Boskiej XV wieku (Nr. XIII) i „książka do Nabożeństwa króla Zygmunta I“ (LV).

## LXXX. Spiewanýe koscioła: Salve regina.

Zdrowas krolewno miłosierdziá, żywocie, słodkoci y nadzieio nassa. Zdrowas, k tobie wolány wypowiedzený synowie Ewy, k tobie wzdychámy, lkaiąc a placząc w temto slzawym pádole. A przetoż, iednácżko nassa, ony twoie miłosierne oczý k nám obroci, a Jezusa pożegnanęgo owocz brzucha twęgo nam po skonaniu żywota tego okaż. O miłosciwá, o lutosciwá, o słodka panna Mariá.

Inny przekład z XVI wieku zob. pod Nr. LVII.

## b. Wydanie Wietora z 1522 r.

Z „Żywota“, wydanego w r. 1522 przez Wietora, wyjmujemy cztery następne teksty.

LXXXI. Nápominánye naswyętszey Máriey mátuchny bożey do krzescijániná wierneho w nabożnym rozpámietániu do-brodzieystwa syná swego przez tegoż Jeronima. (fol. 3. r.)

Tenci iest syn moy, krzescijáni mili,  
 Ktoremuscie sie ninie polubili;  
 Iż żywot iego popisany macie,  
 Proszę was, z rádoscią go przywitaycie.  
 Nie żądać po was nie więcey inego, 5  
 Jedno bądźcie wdzięczni z dobrotliwego  
 Náviedzenia y weielenia páná swego,  
 Jenże was wyrwał z rąk ssátáná złego,  
 Krew wylał świętą dla ciebie, człowiecze.  
 Abyć zgotował wiekuiste miesce, 10  
 Gdzie kroluią ánieli w wesolosci,  
 Troyce świętey iedyney w oblicznosci.  
 A támoć nie máss żadnego kłopotu,  
 Ni zimná, ani z gorącosci potu;  
 Nie trzebác będzie cięsko robotowác, 15  
 Ani też kościć, ani roley orác.  
 O trzykroć byłby sercá skámiałego,  
 Jenżeby nie był wdzięczzen dárú tego,  
 A nie rozmyślałby ten żywot ninie  
 O moim miłym, namileyssym synie. 20


Autorem tej przedmowy, równie jak następnej, jest sam wydawca Hieronim Wietor z rodu Spiczyński († 1547)

LXXXII. Wtore nápominanie páná Jezusowe do człowieka wsselkiego, ku naśládowaniu żywotá swiego, przez Jeronimá z rodu Spiczyńskiego, (fol. 3 v.)

Owsseyki człowiecze, posłuchay vpominánia mego,  
 Jesli wiernie miłuiess stworzycielá twego.

Bowiem kto chowá słowá moje wnętrznosci sercá swego,  
 Nie vkuší ná wieki ogniá piekielnego.  
 Owsseyki, chcessli máło posłuchác twego zbáwiciela, 5  
 Muśiss sie odrzec sam siebie y przyjaciela.  
 Muśiss teź od siebie oddálic żądze wlasnego ciáta,  
 A násládownác żywotá moiego dziáta.  
 Dlam ciebie z niebá stąpił ná ten świat, prijacielu miły,  
 Y dręczyłem ná swiecie wssytki moje siły. 10  
 Ogláday ręce moje, iákoć ie żydowie zránili.  
 Żywot moy od głowy aż do nog skrwáwili.  
 Kto prágnie, niechać sie vcieka do żywotá moiego,  
 Jam iest studnia ochłody człowieká wsselkiego.  
 Kto łącznie, nie potrzebuie ssukác pokárnu jnego: 15  
 Żywot moy iest wieczny chleb zboru ánielskiego.  
 Iście niepotrzebá iest więcey w tym mizernym padole,  
 Jedno rozmysłay á miey żywot moy przy sobie.

LXXXIII. Pokorne wspomnienie żywotá páná Jezusowego  
 y przemowá do páná Jezusá od Janá bákálarza z Kossyczek.  
 (fol. 4 r.)


 O Jezu miłosciwy, Irolu (sie) wieczney chwały,  
 Ktorys iest pan nád pány y w wiecznoscí trwály,  
 Wirzechnie, ziemskie, piekielne mocyc sie kłániaia  
 Y swoim stwórzycielem wssytcy wyznawiaia.  
 Tyś zstąpił z wysokości w nędzę tego świata, 5  
 Przez cię za grzech człowieczy zstála sie zapłáta.  
 Wielka twoiá dobrotá y pokora byłá,  
 Gdy sie boska nátura z człowieczá złączyłá.  
 Przenaczyssey Máriei y pány pokorney  
 Nie skáziwssy dziewictwá, zstąpiłes w żywot iey, 10  
 Będąc nawielmożnieyssy w máiestacie boskim,  
 Rosłes, iák ktory iny człowiek, w żywocie pánieńskim.  
 W tym naczystssym przibytku dziewięć miesięcys był,  
 A potym dziesiątego teds sie národził.  
 Ják słońce skłá nie kázi, gdy puszcza promienie, 15  
 Nie ruszyło pánieństwá ták teź twe rodzenie.  
 Anieli to pástyzom z weselim wzawiáli,  
 Pokoy ludźiom ná ziemi tedy rozdawali.  
 Trzey krolowie przyieli, ciebie dárowáli,

- Złoto, mirrę, kądziłło są offiárováli. 20  
 Osmego dnia mękę twą już poczynano,  
 Kiedy według zakonu ciebie obrzázano.  
 Do koscioła z offiara ciebie potym dano,  
 By według przykazania wssytko wypełniano.  
 W leciech będąc dziećinnych, wielkie rzeczy spráwił, 25  
 Siedząc między doktory, gdyś sie s nimi gadał.  
 We trzydzieści lat będąc, czyniłeś kazanie  
 Z rozmaitymi cudy ludziom ná zbawienie.  
 Potym mękę okrutną podiałeś z lutości,  
 Chcący wyrwać człowieká s piekielney ciemności. 30  
 Vezyniłeś dziwną rzecz, Jezu Kryste panie,  
 Gdiś pociessił wssitek świat przez twe zmartwychwstanie.  
 Ukazałeś sie naprzod naczystssey Máriey,  
 Nie raczyłeś zapomnieć swoiey matki miłey.  
 Mária Mágdalená, tá cie też widziála, 35  
 Bo cie wielką miłością przed tym miłowała.  
 Potymeś sie vkazał dwiema, jdąc w drodze,  
 Bo o tobie gadáli, iák o wiernym bodze.  
 Piotrás też chciał pociessyc, iák namiástką swego,  
 Widząc iego plákánie dla záprzenia twego. 40  
 Wssedłeś ku ápostołom przeze drzwi zámknione,  
 Boś już miał na ten czas ciáło vwielbione.  
 Wstąpiłeś ná niebiosá mocą bostwá swego,  
 Iżbyś był ápostołom dał ducha świętego.  
 Przenaczystssá Máriá raczyłeś wziąć k sobie, 45  
 By przez nie grzessni ludzie mieli przystęp ktobie.  
 Ná práwicy dziś siedziś bogá oycá twego,  
 Jen w sądny dzień mass sędzić káždego grzessnego.  
 Przeto, łaskawy Jezu, dla żywotá twego,  
 Ktoryś wiodł ná tym świecie dla człeká grzessnego, 50  
 Polepssenie żywotá day y łaskę swoię,  
 Abychmy oglądali potym chwałę twoię.  
 Báltázár, mistrz krákowski, żywot twoy nápiśał,  
 Aby po śmierci swoiey łaskę twoię zyskał.  
 Bákálarz Jan z Kossyczek czynił ty wirzssyki, 55  
 Day s tobą, miły Jezu, krolować ná wieki.  
 Vezynił to na sławę żywota twoiego,  
 Nie ráczyś go zapomnieć, wssechnagrzessnieyssego.

Wybijał też Jeronim, mąż wielkiej pilności,  
Dla żywota bożego y polskiej sławności. 60

Jan, bakałarz z Koszyczek, który „czynił ty wirzssyki“, znany jest w literaturze polskiej jako tłumacz „Rozmów króla Salomona z Marchołem“, które, wydane w r. 1521, są pierwszym drukiem polskim.

#### LXXXIV. Do ezóciela.

Wy wssytey, co miłuiecie Jezusa miłego,  
Oto macie piśanie o żywocie iego.  
Dla tegoć przijał żywot, iżby nas ożywił,  
Aby wssytki po śmierci w chwałę swą wprowadził.

#### LXXXV. Wszechmogący nasz panie, dziwnoś swoy swiat sprawił. (r. 1532.)

Pieśń tę znamy z trzech tekstów XVI wieku.

1. *Pieśń o bożym wmczeniuw terás nowo przelożona.* Nad tym tytułem, zawartym w czworoboku, Matka Boska z dzieciątkiem w obłokach, na półksiężycu; nad nią aniołki. Melodya na „Discant, Alt, Tenor i Bas“ zajmuje karty 1 v. — 3 r. Tekst pieśni mieści się na kartkach 4v. — 11 v. Na końcu: Drukowano w Krakowie przez Jeronyma Wietora. Lata Bożego 1532. Egzemplarz prof. J. Przyborskiego. — Wydanie to przywodzi Wiszniewski Hist. lit. VI. 427 nstp.

2. *Pieśń o Bożem wmczeniu bårzo nábozna y wsselkiemu krzescianinowi potrzebna.* Drzeworyt: Chrystus na krzyżu, z lewej strony Matka Boska, z prawej św. Jan, obok którego drzewo; w głębi góry i zameczek. Dołem: Drkowano w Krakowie v Mátheuszá Siebeneicherá Roku Bożego M. D. L. viij. Melodya na „Discant, Altvs, Tenor i Bassvs“ zajmuje karty 1 v. i 2 r., a tekst pieśni karty 2 v. — 4 v. Egzemplarz biblioteki ordynacyi Zamojskiej.

3. *Pierwsza pieśń o męce panskiej.* w „Pieśniach postnych“ str. 3 nstp.

Joher (III. 213 10) cytuje wydanie Łazarza.



Przytaczamy tekst Wietora w całości, a z drugich odmianki.

1. Wssechmogący nasz pánie, dziwnoś swoy swiát spráwił,  
 A swą nieswyklą miłosć człowiekowi wziáwił,  
 Ná kstał swey świętey twarzy raczyłeś go stworzyć,  
 A nád wssytkim stworzeniem <sup>1)</sup> przednieyssym przełóżyć.
2. Ale mdle przyrodzenye człowiczey krewkości, 5  
 Słomiło <sup>2)</sup> przykazánye pańskyej wyelmożności;  
 Widząc pan niewdzięcznego łaski swey człowieká,  
 Zdał go był ná męczenie práwie aż do wieká.
3. Przyssedł czas, vlitował <sup>3)</sup> pan swego stworzenya,  
 Chcąc ie mile wykupić z onego morzenya, 10  
 S tajności <sup>4)</sup> troyce świętey bostwo swe <sup>5)</sup> rozdzielił,  
 A ná swyát w panieński żywot swego syna wcielił <sup>6)</sup>.
4. Anyoł pánnę pozdrowił, poselstwo iey spráwił, <sup>7)</sup>  
 Duch święty w serce wstąpił, <sup>8)</sup> á tám ciáło spráwił,  
 A coé było pisano o takim wcielenyu (sic). 15  
 Jáwnieć to nam vказаł <sup>9)</sup> tu przy porodzenyu.
5. Przyssedł potym pan ná swiát na dziwne błędności,  
 Czirpiál troskę y smutek, <sup>10)</sup> wssytki przeciwności;  
 Jesseze mu sie nie zdáło by nas ták wybáwił,  
 Alisz <sup>11)</sup> swe święte ciáło ná mękę wypráwił. 20
6. Jechał do Jeruzálem, przyiét známienicie;  
 Tám z swymi zwolenniki wieczerał obficie.  
 W osobie chlebá wssytky świętym ciátem <sup>12)</sup> spráwił,  
 Ktore tu nam k radości <sup>13)</sup> ná pámięć zostáwił.
7. Spráwił <sup>14)</sup> tám y Judassá, ktory przedał iego, 25  
 Chcąc go potym zásię <sup>15)</sup> przywiesć do krolestwá swego,  
 Aleć złość zwyciężyła: tym sie nie polepssył,  
 By swego mistrzá wydał, co rychley pospiessył.
8. Szedł potym do ogrodá <sup>16)</sup>, krzyżem sie polożył,  
 Wołał ku bogu oycu, by mu mąk odłóżył; 30  
 Ale pan z oney chęćy, by lud <sup>17)</sup> swoy wykupił,  
 Swemu miłemu synu w niczym <sup>18)</sup> nie przepuscił.

<sup>1)</sup> 3: nád wssytko stworzenie. — <sup>2)</sup> 3: zlamáło. — <sup>3)</sup> 3: zlutował się. — <sup>4)</sup> 2 s tajemności; 3: z stolice. — <sup>5)</sup> 3: swoje. — <sup>6)</sup> 3: A tu ná swiát w Pánieński żywot syná wcielił. — <sup>7)</sup> 2 i 3: ziawi(e)ł. — <sup>8)</sup> 2: stąpił. — <sup>9)</sup> 3: Jáwnie się pokazało. — <sup>10)</sup> 3: Cierpiál trud, troski, smutek. — <sup>11)</sup> 2: alez; 3: ále. — <sup>12)</sup> 3 Ciátem swoim. — <sup>13)</sup> 3: radości. — <sup>14)</sup> Zwrotki tej brak w t. 3. — <sup>15)</sup> 2: záś. — <sup>16)</sup> 3: ogroycá. — <sup>17)</sup> 3: áby nas. — <sup>18)</sup> 2 i 3: niwezým.

9. Tam ięć potym w ogrodzie <sup>1)</sup> iáko poderzány (sic) <sup>2)</sup>  
 Od własnego szafarzã zdradliwie przedány,  
 Wleczon przez rzekę Cedron, tam pirwey <sup>3)</sup> rozkrwáwyon 35  
 Ná swe święte oblicze o kámię obrázon <sup>4)</sup>.
10. Przywiedzyon przed <sup>5)</sup> Annassã pirwssego sędzięgo,  
 Pytał go <sup>6)</sup> o zwolenniki y o náukę, <sup>7)</sup> ięgo;  
 Rzekł pan: wssákom sie nigdy swã náukã nie krył,  
 Okrutnie go káth zá to w świętã twarz vderzył. 40
11. Potym przed Káyfassem postáwyon zwiázány;  
 Stál pan przed swym stworzeniem, by on lotr wybrany;  
 Rozmayte tám swiáductwã nań wynáydowali,  
 Acz nye były práwdziwe, ná świętã twarz plwáli.
12. Bywssy v Kayfassã, <sup>8)</sup> stáwyon Herodowi; 45  
 Chcąc widzié iákie znáky, rád był prorokowi;  
 Lecz nasz pan przez przyczyny znáków nie vказаł <sup>9)</sup>,  
 Zgárdził krolem k lekoscí á w páwłokę przyodział <sup>10)</sup>.
13. Odesłan <sup>11)</sup> Piłatowi, ná sádzie postáwyon;  
 Piłat, znájąc <sup>12)</sup> práwego, chéiał, by był wybáwyon; 50  
 Ale chcąc lud vsmierzyé á ná <sup>13)</sup> ich wołánie  
 Zdał páná ná okrutne <sup>14)</sup> katom biczowánie.
14. Po okrutnem vbiéciu, w éirnie koronowan,  
 Posádzony ná stoleu, bisyorem przyodział <sup>15)</sup>.  
 Oczy mu záwiázáwssy <sup>16)</sup>, krolem go witáli; <sup>17)</sup> 55  
 Prorokuy, kto éie biye, wssák éie krolem zwáli.
15. Kazał go ná plác wywiesé ták sbiczowánego: <sup>18)</sup>  
 Owosz maćie człowieká mem zdániem práwego;  
 Krzyknełi wszytecy głosem, áby był vkrzyżowan, <sup>19)</sup>  
 Ná nas, ná násse syny niechay bédzie wydan. 60
16. Jesseze <sup>20)</sup> spytał táiemnie Piłat zrányonego:  
 Powiedz mi, iestlis <sup>21)</sup> ty iest syn bogã żywego;

<sup>1)</sup> 3: w ogroycu. — <sup>2)</sup> 2: podeirzány; 3: podeyrzány. — <sup>3)</sup> 3: barzo. — <sup>4)</sup> 3: Ná swym świętym obliczu o kámię rozrażon. — <sup>5)</sup> 2: do. — <sup>6)</sup> 3: pytan. — <sup>7)</sup> 2: o nauce. — <sup>8)</sup> 3: wiedzion od Káiphaszã. — <sup>9)</sup> 3: Lecz tám Pan bez przyczyny nie rád znáków czynił. — <sup>10)</sup> 2: Zgárdził gi krol k lekosci w páwłokę go odział. 3: wzgardził go krol ku lekkości, páwłokę nań włożył. — <sup>11)</sup> 3: odesłał. — <sup>12)</sup> 3: widząc. — <sup>13)</sup> 2 i 3: ono. — <sup>14)</sup> 3: zdał go ná przeokrutne. — <sup>15)</sup> 3: Posádzon ná stolicy w páwłokę obleczon. — <sup>16)</sup> 3: záwiázáli. — <sup>17)</sup> 2: názwáli. — <sup>18)</sup> 3: Kazał go Piłat przywiesé ná plác ták nágiego. — <sup>19)</sup> 2: by beł vkrzyżowan. 3: áby był krzyżowan. Jedna i druga lekeya naprawia rytm w tekscie 1. — <sup>20)</sup> Zwrotki tej nie ma w t. 3. — <sup>21)</sup> 2: ieslis.

- Mam moc ciebie wybawić, bąc się nie potrzebą.  
Rzekł pan: nye miałby żadney, być nie daną z niebą.
17. Piłat potym przebaczył boskiey niewinności, 65  
Zdął go ná sromotną śmierć krzyżowey srogosci; <sup>1)</sup>  
Wiedzion z miastá, okrutnym krzyżem obciążony,  
Vbit, vplwan sromotnie, <sup>2)</sup> wssytek vkrwáwyony.
18. O iáko tám żáłosna miła mátká była, 70  
Jednego syná mając, tak márnyc stráciła.  
Gdzie zdáléká pod krzyżem krwáwego żáźrzała, <sup>3)</sup>  
Snadź od wielkiey żáłosci z synem vmierała. <sup>4)</sup>
19. Ony święte niewyásty, znájąc go w piękności,  
Płákáły, dżiwując się iego <sup>5)</sup> okrutności;  
Zábiegájąc, świętą twarz ze krwi ocierały, 75  
Znaky swyętey <sup>6)</sup> osoby przy nich zostawáły.
20. Rzekł <sup>7)</sup> pan: nie płázcíe na mię, ani mey bolesci <sup>8)</sup>;  
Więcey płázcíe swych synuow y przyszyej ciężkosci;  
Przydą czasy tákowe, ktorych będą mowić:  
Bogosłáwyone mátky, co nie będą rodzić. 80
21. Gdy przywiedżyon ná miesce, z odżyeny rozebran,  
Porzucor wznák ná drzewie, okrutnie krzyżowan.  
Przybito ręce, nogy; ku gorze podniesyon,  
Jáko lotr miedzy lotry w posrodku <sup>9)</sup> záwiesson.
22. Stał ná krzyżu posłussen bogu oycu swemu, 85  
Prosił zá krzyżowniká, by odpuscił iemu;  
Rzekł do lotrá práwego, pokutuiącego:  
Będiesz dziś vczestnikyem <sup>10)</sup> ráyu nyebyeskiego. <sup>11)</sup>
23. Vsrzáł <sup>12)</sup> mátkę pod krzyżem, bárzo smutną stoiąc,  
Nie chóiał kniey mile mowić, iey ciężkosci znájąc, 90  
By snadź było bostwo kniey mile przemowiło,  
Byłoby sie serce iey smutkiem rozdzielilo.
24. Ale rzekł: ty niewiásto, otoć syná dawam;  
Weźrzawszy <sup>13)</sup> też ná Janá: swąc mátkę polecám.  
Pragnał <sup>14)</sup> ludu zbáwienia, przeto wielmi pragnał, 95

1) W t. 3 wiersz ten lepiej rytmicznie zbudowany: Skazał ná śmierć Jezusá dla żydowskiey złości. — 2) 3: zmordowan. — 3) 2: záizrzała 3: zayžrzáta. — 4) 2: z synem swem vmarla. 3: prawie vmierała. — 5) 2 i 3: oney. — 6) 2: święte. — 7) zwrotki tej brak w t. 3. — 8) 2: ciężkosci — 9) 3: w poyšrodku. — 10) 2: vczesnikiem — 11) Ostatnie 3 wiersze tak brzmią w t. 3: Prosił za krzyżowniki, duszę oddał iemu, Powiedział: Już się stáło; Mátkę Janowi dał, Rzekł: Pragnę, potym Heli Heli głosem wolał. — 12) Zwrotek 23—27 nie ma t. 3. — 13) 2: weyřzawszy. — 14) 2: pragnać.

- A od wielkiej boleści: Heli heli, wołał.
25. Weźrzał<sup>1)</sup> wzgorę do oycá swego niebyeskyego.  
Rzekł: tobye iuż polecam, oyczé, duchá mego,  
Gdysz sie wssytkym prorockym pismom dosyć stało.,  
Słonił<sup>2)</sup> swą świętą głowę, rzekł: iużóci sie stáło. 100
26. Gdysz ták Jezus dusę dał oycu niebyeskiemu,  
Jusz przywrocił zbáwienie nam stworzenyu swemu.  
Moc dyabelska stłoczona, nikt iuż nie záginie,  
Kto sie kniemu náwroci w tym padole ninie.
27. Po smierci boską mocą ná przedpiekle stápił, 105  
Piekielne wrotá zborzył, <sup>3)</sup> czárthá wnet <sup>4)</sup> zwyciężył;  
Thám świętych oycow dusse z mák wiecznych wybáwił,  
W niebie nam otworzonym tedyż ie postáwił.
28. Słońce <sup>5)</sup>, myesiąc, stworzenye y wssytki żywioly  
Wystápiły z swych stanow pospołu z ányoly. 110  
Pięknę (sic) słońce stráciło swe zwykłe swiátłósci, <sup>6)</sup>  
Zálując swego páná, iego nyewinności.
29. Napis iego práwości był nád nim postáwyon,  
Bok <sup>7)</sup> potym święty włóczniá okrutnie otworzon.  
Wypłynęła krew z wodą; tą rycerz iest okrzezon, 115  
Gdy iá dotknął oczu swych, wzrok mu iest przywrocon.
30. Potym był z krzyża zložon, smętney <sup>8)</sup> mátkce podan.  
Krwáwy wssytek <sup>9)</sup>, zrániony wssego stworzenya pan,  
Lzami omyt, ócieran, máściami pomázan,  
Potym go w grob wložyli, ktory był zgotowan. 120
31. Kto <sup>10)</sup> widział smętńá <sup>11)</sup> mátkę, okrutnie zdřęczoná,  
A snadz z miłem synaczkim ná poły <sup>12)</sup> męczoná,  
Widząc iednego syná, zewssád zránionego,  
Żywot swoy kładącego dla stworzenya swego.
32. Azaszby <sup>13)</sup> to nye więcey nam grzessnym przystáło, 125  
Zá ktore <sup>14)</sup> vmęczono to sláchetne ciáło,  
Grzechy <sup>15)</sup> násse oplákác, żywotá polepszyć,

1) 2: weirzał. — 2) 2: Skłonił. — 3) 2: zburzeł — 4) 2: też. — 5) Zwrotka ta następuje w t. 3 po zwrotce 30 i ma taki pierwszy wiersz: Ziemia, niebo, powietrze y wszystkie żywioly. — 6) 3: iásności. — 7) Trzy następne wiersze taką mają formę w t. 3: Lotr wwierzył z práwice á tám był wnet zbáwion, Bok potym święty włóczniá okrutnie otworzon Wypłynęła krew z wodą, ácz iuż był vmorzon. — 8) 2 i 3: smutney. — 9) 3: zbity. — 10) Zwrotka ta opuszczona w t. 3. — 11) 2: iego. — 12) 2: okrutnie. — 13) 2: Azaby. — 14) 3: dla ktorych. — 15) Dwa wiersze następne mają takie brzmienie w t. 3: Święte rány oplákác, taką łáskę znaiąc Y wszystkie dobrodziejstwá z tego Pana maiąc?

- A iego umęczeniem smętną duszę cięssyć.
33. Thak wssytcy <sup>1)</sup> odstapiwssy ná czás swych wczásności, <sup>2)</sup>  
 Dziękuymy swemu pánu s tákowey miłości; 130  
 A wszák to <sup>3)</sup> ná krzyżu iáwnye vkázuie,  
 Rozpiąwssy ręce, nogy, nas ksobye przymuie.
34. Wssechmogący nasz pánie, gdys ták sobye przeźrzał, <sup>4)</sup>  
 Żeś w człowyczym plemienyu swe kochánie obrał,  
 Raczyłeś dobrowolnie zá nas sie dáć męczyć, 135  
 Nie dayże nas ná swiecie y po smierci dręczyć. Amen.

Z tytułu wydania Vietora: Pieśń o bożym umęczeniu, *teraz nowo przełożona*, wynika, że pieśń powyższa jest przekładem; oryginału jednakże nie znamy.

## LXXXVI. Dekalog.

(r. 1545.)

Znane nam są dwa wydania.

1. *Przykazanie Boże*. Drzeworyt: Mojżesz na kolanach odbiera od Boga z obłoków tablice dekalogu; za Mojżeszem z prawej strony kłęczą dwaj mężczyźni i jedna niewiasta w około kolumny, na której siedzi djabeł z chorągwią. Dołem: W Krákowye Hyeronim Vietor Prósował. Na kartkach 1 v — 3 r. melodya na „Cant, Alt, Ten., i Bas.“ Tekst pieśni idzie od karty 3 v — 4 v. Na końcu: W Krákowye Hyeronim Vietor Prósował. M. D. XLV. — Egzemplarz prof. J. Przyborowskiego. — por. Wiszniewski Hist. lit. VI. 431.

2. *Pieśń o przykazaniu Bozym*. W Krákwie Mátheusz Syebeneicher. Na kartach 1 v. — 3 r. melodya na „Cantvs, Alt, Tenor, Bas“<sup>4</sup>. Tekst pieśni mieści się na k. 3 v — 4 v. — Egzemplarz biblioteki ord. Zamojskich.

Pomiędzy temi dwoma wydaniemiami nie zachodzą żadne różnice.

1. Dzyesyęćyoro przykazánye  
 Dał nam pan Bog ná chowánye,

<sup>1)</sup> 3: A także. — <sup>2)</sup> 3: swey wczesności. — <sup>3)</sup> 2 i 3: to nam: — <sup>4)</sup> 2: przei-rzał, 3: przeżyrał.

- Abysmy go w tym wtóili,  
 Tu woła yego czynili, <sup>1)</sup>  
 Potym s nim w krolestwye żyli. 5  
 Zdarz to nam nasz Pánye.
2. *Pirusse* napisz w sercu tobye:  
 Nie myey Bogow inych sobye,  
 Yedno stworzyćyelä twego  
 Miłuj z sercä zupełnego, 10  
 Ze wssech sił duchä swoyego.  
 Zdárz to nam nasz Pánye.
3. *Wtora* wola yest tá yego:  
 Nye czyń obräzu żadnego,  
 Ni podobyeństwä yäkyego, 15  
 Nā nyebye y tu nā żyemi,  
 Boy sye skarānya wyeczneho.  
 Zdárz to nam nasz Pánye.
4. Nye zäpominay *trzećyego*:  
 Nye przysyęgay w imyę yego, 20  
 Boy sye Pānā Bogā twego,  
 Nādāremno nye myānuyac,  
 Imyenyä yego swyętego.  
 Zdárz to nam nasz Pánye.
5. *Czwarte* pomni przykazānye, 25  
 Abys swyęcił dni nyedżyelne  
 Vczynkāmi pobożnemi;  
 Nyesluž éyału, swyātu złemu,  
 Yedno Pānu Bogu swemu.  
 Zdarz to nam nasz Pānye. 30
6. *Pyęte*, chceszli żyć nā swyęćye,  
 Czyń podćiwose oycu, mätce  
 Y swemu przelożonemu,  
 Od Bogā postāwyonemu  
 Ku dobru pospolitemu. 35  
 Zdarz to nam nasz Pánye.
7. *Szosta* wola yest tá yego,  
 Byś nye zābiyał żadnego  
 Ręka, mowa, nyenawisćyā;  
 Masz vmiłowāć káždego 40

1) Pod melodyą na tenor: spefnili.

Nyemnyey, niż syebye sámeo.

Zdarz to nam.

8. *Syodme* zależy w czystości:

Nyechay nyerządney miłości,  
Małżeńską cnotę zachoway, 45

Myey trzeźwye y czyste éyáło,  
By dussy nye pánowáło.

Zdarz to nam.

9. *Osmo* w nábywányu choway;

Nie czyń kradźyeży, nye zdradzay, 50

Ale pomni, żes włódárzém  
Dobrá od Bogá dánego  
Ku opátrzenyu bliźnyego.

Zdarz to nam.

10. *Dżyewyáte* w mowye pámyętay, 55

Fałssu nigdy nye powyáday  
Ani drugyemu poswyadssay,  
Też nye posádzay żadnego,  
Spraw sye pirwey grzechu swego.

Zdarz to nam. 60

11. W dżyesyątym nas Pan Bog vczy,

W nyewinnosci chowác oczy,  
Serce, chué y pomyslenye,  
Bysmy w czystosci chowáli,  
Cudzey żony nye żądáli. 65

Zdarz to nam.

12. Yesscze chce po nas w dżyesyątym,

Bysmy nye myslili o tym,  
Co widzimy v drugyego,  
Slugi, wołu y niczego 70  
Nye żadaymy, co yest yego.

Zdarz to nam.

13. Nuż mila bráéya nye leżmy,

Páńską wolą przed sye byerźmy,  
Pámyętaymy przykazánye; 75  
To bądź źwiréyádłem káždemu,  
Tak dobremu, yák y złemu;  
Vpámyętaymy sye!

Zdarz to nám náš Panye.

## LXXXVII. Modlitwa do Trójcy Św.

Modlitwa Powssednya do Troyce swyętey przeciwko nyeprzyya-  
 ćyelom Koscyoła Swyętego.

Drzeworyt: Bóg Ojciec w tyarze trzyma na łonie ciało Chrystusa; po prawej stronie Duch Św. w postaci gołębiczy, po lewej: 1. 5. 3. 2. Do-  
 em: W Krakowye v Wdo. Hyero. Viet. XLIX. Melodya na „Can-  
 tus, Alt, Tenor i Bas“. — Biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie.  
 Por. Wiszn. Hist. lit. VI. 433.

1. Boże oycze, przy słowie twem  
 Rącz nás záchowác prawdziwem,  
 Słum Turki y Heretyki,  
 Syná twego przeciwniki.
2. O Kryste, Pánye nád pány, 5  
 Obroń twoye krzesciyány,  
 Okáz moc twey Boskyey ręki,  
 Nyech cyę ztąd sławya ná wieki.  
 Nyech cyę ztąd sławya ná wieki.
3. Duchu Swięty, rącz nas ciessyć, 10  
 A yednoscyą wyáry zleczyć,  
 A czásu ostatecznego  
 Domyesć żywotá wyecznego.  
 Dokończenye.

## LXXXVIII. Dekalog. (początek XVI w.)

Najobszerniejszy ze znanych polskich dekalogów, pochodzący z tego samego mniej więcej czasu, eo poprzedni, wydał dr. Wisłocki p. t. Pieśń bernardyńska o należytem przestrzeganiu dziesięciorga przykazań bożych, w Rozprawach wydz. filol. Ak. Um. (1883. X) z pewnego rękopisu (16 miniaturowa o 126 kartkach), który należał niegdyś do „biblioteki jednego z klasztorów OO. Bernardynów w Galicyi zachodniej“. Książeczka ta zawierała „Officia patronorum na uroczystości św. Pańskich i męczenników, dla których szczególniejszą cześć zachowywali i zachowują do dzisiaj jeszcze Mniejsi bracia nasi“. Nie ma zatem wątpliwości, że będący w mowie rękopis powstał w jednym z naszych klasztorów franciszkańskich. A ponieważ Franciszkanów poznaliśmy już jako gorliwych uprawiaczy polskiej poezyi religijnej (por. wstęp.)



przeto i autora naszego dekalogu nie należy zapewne gdzieindziej szukać, jak w ich sferach.

Tekst Dekalogu, zajmujący kartki 22 v.—24, poprzedzał w manuskrypcie napis: Cancio de obseruacione debita X preceptorum dei, oraz motto: Matheus XIX: Si vis ad vitam ingredi, serua mandata dei, które uważamy za ślady pochodzenia naszych wierszy z łaciny.

- |  |  |
|--|--|
| <p>1. Sluchaj tego wshelýka glovo,<br/>Napýss to w swým sýerczu<br/>[slovo:<br/>Pelný boze przýkazanýe,<br/>By nýe wshedl w pyekyelne<br/>[lkanýe.</p> <p>2. Thocz iest <i>pyrwe przikazanye</i> 5<br/>Vyerný wshelký chrzescýa-<br/>[nýnýe:<br/>Mýlvý stworzicyela twego,<br/>Boga oýcza wshechmocznego.</p> <p>3. Naden nýemash mýecz gýn-<br/>[shego,<br/>Bo rozgnýevass boga twego: 10<br/>Gusslnýczy tego nýcz nýe<br/>[dbaýa,<br/>Dýabla na pomoc wzyvaýa.</p> <p>4. Thocz ýest <i>wthore przikazanye</i>,<br/>Ihesu Crista mylowanýe:<br/>Gýmýena bozego shonvý, 15<br/>Darmo go nýgdý nýe mýanvý.</p> <p>5. Przecýw themv wshiscý grze-<br/>[sha,<br/>Czo sýa kv przýssyadze spye-<br/>[sha:<br/>Vyaraýa sýa, przýssyagaia,<br/>O swa dussha nicz nýe dba-<br/>[ýa. 20</p> <p>6. Thocz iest <i>trzecye przikazanye</i>,<br/>Ducha swyantego vzyvanýe:<br/>Dzýen nýedzylny pomný<br/>[swýacicz,<br/>Od výari sýa nýe cheýeý<br/>[laczicz.</p> | <p>7. Thego drudzy nýcz nýe dba-<br/>[ya, 25<br/>Na pichą sýa výdavaýa:<br/>Cupýe, targý, grzechý stroia,<br/>A na dushą nycz nye dbaia.</p> <p>8. <i>S przikazanya</i> mash <i>czwyar-</i><br/>[tego,<br/>Czý mathka, oicza twego: 30<br/>Nýe czyn gým zadney przy-<br/>[croscý,<br/>Vychoualy cýa ze zloscý.</p> <p>9. Thego zle dzýeczy nýe dbaýa,<br/>Oyczv ý matheze laýa:<br/>Thv zlye zyvýa, nądnýe<br/>[schodzą 35<br/>Pothým do pýecla przýchodzą.</p> <p>10. <i>S przikazanya</i> mash <i>pyan-</i><br/>[thego,<br/>Nýe zabiay bratha twego:<br/>Slovem, vczýnkyem aný ra-<br/>[da,<br/>Bo sýa taczý barzo zdra-<br/>[dza. 40</p> <p>11. Nýe zarazaý plodv thwego,<br/>Nýe morz glodem vbo-<br/>[gýego:<br/>Poczýessh w smąthkv dushą<br/>[iego,<br/>Tak vkoýssh vshechmocz-<br/>[nego.</p> <p>12. Tocz ýest <i>shoste przikaza-</i><br/>[nye, 45<br/>Od nyczystosci wstrýmanýc:</p> |
|--|--|

- Nye czyn grzechv cyelyes-  
[nego,  
Krom vrzadv malzenskyego.  
13. Thego nŷeczisci nŷcz nŷe  
[dbaia,  
Na zlosecy sŷa vydavaya: 60  
Grzechŷ nŷewŷmowne plo-  
[dza,  
A tak do pyecla przichodŷa.  
14. Thocz ŷest *syodme przika-*  
[nye,  
Brata vŷerne mylovanye:  
Nye cradnŷ mv nŷcz ŷego, 55  
Ziczy mv wshego dobrego.  
15. Thego nŷe dbaia lichvarze,  
Zdraicze, zboycze ŷ costarze:  
Svoŷe blŷzne zawzdy sko-  
[dza,  
Do pŷekla s tŷm tako  
[wchodŷa. 60  
16. Z *ossme*o massh *przikaza-*  
[nya,  
Vyaruy sŷa wshelkyego lga-  
[nŷa:  
Nŷe mow swŷadecztva krzŷ-  
[vego,  
Ziczŷ bratv wshech dobrego.
17. Potvarcze tego nŷcz nye  
[dbaia, 65  
Swŷadecztva zle vŷdavaiā:  
Czasto krzyvo przŷssyagaiā,  
Svoia dussha zabyaiā.  
18. *S przykazanya dzyewyante*go  
Rzeczŷ nŷe zanday blŷz-  
[nego: 70  
Osla, slugŷ, volv iego,  
Boŷ sŷa ognya pŷekŷelnego.  
19. Lakomŷ tego nŷcz nŷe  
[dbaia,  
Svoieŷ voleŷ vzŷvaiā:  
Nŷgdy nye chca bicz ssŷ-  
[czy, 75  
Mvsha pothym w pŷeklye  
[bŷczy.  
20. *Z przykazanya dzyessyathe*go  
Zonŷ nŷe pozanday blyz-  
[nego:  
Dzyewkŷ, wdovŷ anŷ maŷa,  
Boy sŷa pŷekyelnego vaza. 80  
21. Gŷynney drogŷ do boga nŷe-  
[massh,  
Pelnŷ boze przŷykananŷe:  
Jhesu Christe panŷe mŷly,  
Day, abich s tobā zawzdŷ  
[bŷlŷ. Amen.

Restytucya. — W. 1. wshelŷka = wszelka (por. w. 6) — W. 6. Usterka rytmiczna zdaje się pochodzić z tekstu pierwotnego. — W. 11. Wykreŷlenie wyrazu: nŷcz, naprawia rytm. — W. 30 czytamy: czei matkę i ojca twego. — W. 34 otrzyma rytm prawidŷowy w tej formie: ojcu i matce swej łaja. — W. 39 brzmiaŷ pewnie w tekŷcie pierwotnym: słowem uczynkiem, ni radā. — W. 49. Dla rytmu opuŷcić naleŷy: nŷcz. — W. 55 poprawiamy: nie ukradni mu nie jego. — W. 64. wshech = w wszech. — W. 65 zbyteczny dodatek „nŷcz“ psuje rytm. — W 73. nŷcz jest niepotrzebne, jak w wierszach 11, 49 i 65. — W. 75 czytamy: nigdy nie chca byci syci. — W. 78 brzmieć powinien: ŷony nie ŷadaj blizniego. — W. 81. Rytm i rym wymaga takiej lekcyi: Innej drogi do boga nie. — W. 84 czytać naleŷy: abychmy z tobā

byli. — Opierając się na wyrazie „cancio“, którym wiersze te oznaczone są w nagłówku, przypuścić można, że je przeznaczano do śpiewu, tem więcej, że z kądinąd nam już wiadomo, iż podobne utwory były rzeczywiście śpiewane (por. Dekalogi XV w.)

### Comedia o Miessopvsezie (początek XVI w.)

Każdy z trzech aktów, stanowiących „Komedję o mięsopuście“, zakończony jest pieśnią nabożną, opatrzoną nagłówkiem „Pieśń“. Wyjāti z tej „Komedji“ zamieścił Maciejowski w Dodatkach (str. 151 nstp.), a w całości wydał ją Dr. Kalina w Pracach filologicznych (II. 538 nstp.) Obydwaj wydawcy posługiwali się tym samym rękopisem, który dawniej był własnością biblioteki Załuskich, a obecnie przechowywane w bibliotece publicznej w Petersburgu pod Sign. Q. XIV. 53. Jestto kodeks papierowy in 4-o, liczący 64 karty, a zawierający oprócz „Komedji o mięsopuście“, która zajmuje karty 1—23, także jeszcze dyalog o wierze chrześcijańskiej i kilka pieśni treści religijnej. Dokładna data r. 1530, którą ten rękopis w Piśmiennictwie (II. 435) jest oznaczony, zdaje się być niezem nieuzasadnioną, bo na innem miejscu (Dodatki str. 151) powiada Maciejowski: „Oceniając go (rękopis) podług pisowni i składu mowy, można odnieść starożytność jego do początku XVI wieku; oceniając zaś we względzie historycznym, do pierwszej połowy tegoż wieku policzyć go trzeba“; w nagłówku zaś naznacza mu ogólnikową datę: „około r. 1530“. Tym ostatnim orzeczeniem nie sprzeciwia się też zdanie Dra Kaliny, że nasz rękopis pochodzi z początku XVI wieku. Wszelako, zawarte w nim, utwory są prawdopodobnie starsze od niego samego, ponieważ jak twierdzi Dr. Kalina nie jest on „oryginałem, lecz kopia, co wskazują dość liczne usterki, które wskutek źle przeczytanego oryginału powstały“.

Wzmiankowane trzy pieśni pozostają w związku z treścią „komedji“, gdyż są modlitwami o naprawę tych złych stosunków religijnych, które stanowią przedmiot dyskusji w dyalogu. Okoliczność ta, jako też tożsamość formy w pieśniach i w dyalogu, nie pozwalają powątpiewać o ich wspólnem pochodzeniu od jednego autora; atoli ktoby nim był, niewiadomo. Przytaczamy teksty tych pieśni z wydania Dra Kaliny.

#### LXXXIX.

1. Pasterzu nasz sąm nybieski,  
Znai nasz nędzne swe owieczky,  
Bosmy szie w swiath iusz puszczili,

- Od cziebiesmÿ zabłądzili.
2. Błądziem, dobrze widziem szami, 5  
I z naszemÿ Pasterzamy;  
Nie bendzie-li straszi twoyei,  
Vpadnyemi w mocz Sathanowi.
  3. Ktori dobrze na nasz godzi, 10  
Jakobi wilk, albo słodziei;  
Doswała nam swoi woli,  
Iszbismy shie go<sup>o</sup>nye strzegli.

## XC.

1. Pilnui panie domu [swego,  
Cziała naszego grzesnego,  
Bo shie ynshei k nyemą (sic) wkrada,  
Ktori myeiszca s tobą nye ma.
2. Nie dai, Boze, przeciwnemu 5  
Mieskacz w nasz duchowi zlemu,  
Ktoribi nasz chezial splugawicz,  
A thobie dom twoi oprzikrzicz.
3. Christe oblubienicze twei 10  
Strzesz, iako przeczysthei panni,  
Za ktorasz krew wilal twoie,  
Omiwającz wszelką zmasze.

W. 9 i 10 brzmiałyby lepiej w tej formie:  
Chryste twej oblubienice  
Strzeż, jako panny przeczystej.

## XCI.

1. Jusz nam tesz isdzie przestacz,  
Pana swego wienciei gniewacz,  
Pokuthouacz i zalowacz,  
Vinnim szie dacz ÿ przepraszacz.
2. Vienciei nie dasz voliei themą (sic) 5  
Cziału naszemu grzesnemu,  
Swiath opuseczicz, bogą (sic) słuszcicz,  
Cnothi, viari szie nauczcicz.
3. Panie bosze, ludzie grzesni 10  
Daiemi szie thobie vinni;  
Miloszierdzie vezin z nami,

- A mi szie tesz poliepszemi.  
 4. Jakosz czynil i z dawidem,  
 I z ionasem i z manasem,  
 S piothrem swienthim i tesz s pavlem, 15  
 Vezin szie nam milosziernim.  
 5. Vielie czie tesz czy gniewali,  
 Alie czie zasz vblagali,  
 Gdi czie pokornie proszili,  
 A ziwotha poliepszili. 20

W. 1. wylamujący się z pod prawidła rytmicznego poprawiamy:  
 Już nam też czas iście przestać.

### XCII. Ojcie Nasz.

W tym samym rękopisie znajduje się „Pacierz wilozoni po Polsku“. Podajemy go z wydania Dra Kaliny w Pracach filologicznych III. 351.

1. Oicze nasz, czo w niebie mieszkasz,  
 Nasz sobie sini sposobiasz,  
 Acz potrzebi nasze baczisz,  
 Jednak to po nasz miecz raczisz,  
 Bismi sie tobie modlili, 5  
 Jako vezil thwoi sin mili.
2. Kazales nam bicz swienthemi,  
 Ktoris ti sam iest ieden swienthi,  
 Ale dlia krzewkosci naszej  
 Nie mozem taci bicz zawzdi, 10  
 Przeto nas vezin pravemi,  
 Isz bendziem przez cie swienezeni.
3. Jedenesz Krol nasz navischi,  
 Niech nam nie panvie inszi.  
 Krolestwo swoje roszerzai, 15  
 Inszego nam nie dopuszczai,  
 Abismi swiath zwieczizili,  
 S tobą wiecznie krolouali.
4. Viesz, ize tu nasza volia  
 Jesth zavsze krewka i tesz mla, 20  
 Przeto niech bendzie mocz thwoia  
 W naszym serczv panouala,

- Abi w nasz ta sprzawa bila,  
Czobi thobie bila mila.
5. Gdisz vedle ducha naszego 25  
Poslismi z nieba twoiego,  
Przidai nam ducha swienthego,  
Bi wszitko s pomoczą iego  
Tak sie tu dzialo na ziemi,  
Jako w niebieskiej zwierchnosci. 30
6. Jednak dla cziala naszego  
Dai nam chlieba powszed(n)ego  
Ku trwaniv ziwota tego,  
I to, czo nam potrzebnego,  
Abismi w tim mieli dosicz. 35
7. Aczeszmi tego niegodni,  
Isz bendancz sinovie thwoi,  
Tobiesmi wiele pouinni,  
Ale czie czesto gniewami,  
Odpuszcz że nam nasze vini, 40  
Jako i mi odpuszczami.
8. W uczinkach dobrich roszmnazai,  
Pokusi wszelkie oddalai,  
Ku vpadku nie dopuszczai,  
Misli w stalosezi zachovai, 45  
Abi nieprziiacziel duszni  
Nie mial z nas zadnei pociechi.
9. Widziemi na wszitkie stroni,  
Isz zlego swiath wszitek pelni:  
Czego sie barzo boiimi, 50  
Bismi sie iemv nie dali,  
Bron nasz i k sobie przechilai  
I w laszcze swojei zachovai.
10. Amen. Tak niechai sie stanie,  
Pokornie prosiemi cziebie 55  
Przes sina twego milego,  
Jednacza s tobą naszego,  
Ktoregos nam kazal sluchacz  
I przezen wszitko obiecacz.

## XCIII. Zdrowaś Marya z glossami.

(połowa XVI wieku.)

Złożona w darze Muzeum Narodowemu w Krakowie jedna karta papierowa in folio, mająca pochodzić od śp. Tadeusza z Wolan Wolańskiego († 1865), obejmuje po jednej stronie kilka hymnów łacińskich, a po drugiej pieśń polską, osnutą na Pozdrowieniu anielskim. „Znak wodny, krzyż nad krzyżem (herb Gdańska), powiada Jan Bystron, który pieśń tę drukiem ogłosił, używany wedle orzeczenia Dra Piekosińskiego około r. 1546 wskazywałyby, że datę powstania tego zabytku rękopiśmiennego należy odnieść mniej więcej do połowy XVI w. Nie sprzeciwiają się przyjęciu tej daty ani charakter pisma, ani cechy językowe polskiego zabytku“. Dodana do tekstu polskiej pieśni melodya, według której śpiewa się także hymn: Ave hierarchia, ułożona została zdaniem ks. Gabrysia, proboszcza ewangelickiego w Krakowie, przez braci czeskich i pojawia się po raz pierwszy w r. 1531. (Jan Bystron: Pieśń do N. M. Panny z połowy wieku XVI-go w Pracach filologicznych I. 391 nstp.) Może i tekst pieśni zawdzięczamy jakiemuś Czechowi, bo nosówka a wyrażona jest w nim po największej części przez znak u (obok a). Jireček (Hymnologia boh.) jednakże nie zna tej pieśni.

Ten sam tekst wydał z odpisu Dra Kętrzyńskiego prof. Nehring (Altp. Sprachdenk. 302).

1. <i>Zdroua bucz Maria,</i>		Panno nad pannamy,	15
Niebieska lilia		Suietasz nad suietimý,	
Panu bogu miela,		O nasuietsza Maria,	
Matko liutosciwa,		Modl sie dzisz za namý.	
Tisz yest nasza ucziecha,	5	4. <i>Pelnasz</i> wsze suiatloszcý,	
Nasuietsza Maria.		Wielký pokornoscý,	20
2. <i>Maria uielebna,</i>		Przesz grzechu <sup>1)</sup> poczeta,	
Ukasz droge peunu		Uielku chuale wsietha,	
Przikazania tuogo,		Przesz <sup>2)</sup> tuoýe porodzenie	
Boga wsechmocznego,	10	Wsiuiz swiath poczieszenie.	
Gdisz on ýest stworsziciel		5. <i>Pun</i> <sup>3)</sup> stuorzil Jadama	25
Stuorzenia wselkiego.		Z liuczkiego pliemienia	
3. <i>Laskisz</i> pelna panský,		Oýcza, Jeue matke,	
Czistoszcý angielsky,			

<sup>1)</sup> Nehr.: grzechu. — <sup>2)</sup> Nehr.: przist. — <sup>3)</sup> Nehr.: Pan.

- |   |   |
|---|---|
| Czy zgrzelý <sup>1)</sup> iaplkiem,<br>Aliesz thý naprawiela,<br>Czo yena <sup>2)</sup> zgrzeszela. 30  | Tisz sama nacziseza,<br>Siestrziczko angielska,<br>Nie bela <sup>3)</sup> panu bogu<br>Nad dzie zadna milsza.   |
| 6. <i>S toba</i> bel duch suethý,<br>Sýn bozi poczethý<br>W tim ziwoczie cistim,<br>Troiczý suethý mielým,<br>Y z ciebie sie narodzl 35<br>Obiczaiem dziunim.             | 10. <i>Blogoslawion owocz</i> 55<br><i>Ziuotha thuoyego</i><br>Pan bog wsechmoguczý,<br>Sin boga ziuego;<br>Bucz iemu czese ý chuala<br>Z dobrodziejstwa yego. 60             |
| 7. <i>Blogoslawionasz</i> iest<br>Nad wsitko stuurzenie,<br>Pan bog wsechmoguczý<br>Dal przez dzie zbauienie; 40<br>Jezus, sin twoý, otkupyl<br>Wszitko liuczkie pliemie. | 11. Thwoye zmielouanie,<br>Jesu chrite panie,<br>Racz dacz liudu tuemu,<br>Thu dzisz zebranemu,<br>Przesz zasluge matký twoý <sup>4)</sup> 65<br>Domiesc nasz chualy uieczný. |
| 8. <i>Tysz</i> ýest milosciua,<br>Nasza matka miela,<br>Yaisnieiszasz nad sloncze 45<br>V naniszy zaslude,<br>W twoý czy sza obronie<br>Wsziszcy grzesni ludzie.          | 12. Amen wsziszcy rzecznyý,<br>Wierný krzescianý,<br>Czosecie sie thu zeslý <sup>5)</sup><br>Ku chualie thý panny. 70<br>Zachoway nasz od wsego zlego<br>Swoymy proszbamy!    |
| 9. <i>Miedzy niewiastamy</i> ,<br>Czistimý pannamý, 50  |   |

W. 5. Dla rytmu skreślić należy: yest. — W. 22 uielku chuale = w wielką chwałę. — W. 23 brzmieć powinien: przez twe porodzenie. W. 27. Aby otrzymać bezpośrednio następstwo określenia: Ojca, po wyrazie: Jadama (w. 25), przestawiamy ten wiersz z poprzednim. — W. 28. zgrzely bład zam. zgrzeszyli. — W. 29. thý jest zbyt. — W. 30. yena bład zam. yeua = Jewa. Wprowadzone przez nas do wierszy 25—30 poprawki nadają tej zwrotce taką formę:

Pan stworzył Jadama  
Ojca, Jewę matkę,  
Z ludzkiego plemienia;  
Ci zgrzeszyli jabłkiem.  
Aleś naprawiła,  
Co Jewa zgrzeszyła.

<sup>1)</sup> Nehr: zgrzchj. — <sup>2)</sup> Nehr: Yeua. — <sup>3)</sup> Nehr: bila. — <sup>4)</sup> Nehr: twy. — <sup>5)</sup> Nehr: zesli.



W. 33. Zam.: w tym ziwoczie czytamy: w twym żywocie. — W. 35. Y jest zbytęcznym dodatkiem, psującym rytm. — W. 41. miałby rytm prawidłowy w tej formie: Syn twój jest odkupił. — W. 46 naniży = naniższej. — W. 47. twoj bład zam. twej. — W. 53. Aby przywrócić właściwą miarę rytmiczną, czytamy: jest zamiast: bela. — W. 59. Opuszczamy: y dla rytmu. — W. 65. twoj bład zam. twej. Usterki rytmicznej w tym wierszu, równie jak w następnym usunąć niepodobna. — W. 71. brzmiał może pierwotnie: Chowaj nas od złęgo.

### Rękopiśmienny zbiór pieśni z r. 1521 w bibliotece XX. Czartoryskich.

Zasobna w rękopisy biblioteka XX Czartoryskich w Krakowie posiada manuskrypt papierowy w małej ćwiartce, obejmujący kilkadziesiąt tekstów polskich pieśni religijnych. Rękopis ten, odnaleziony i udzielony nam łaskawie do użytku przez Dra J. Korzeniowskiego, któremu za to serdecznie wyrażamy podziękowanie, pochodzi ze zbiorów puławskich, jak tego dowodzi wyciśnięta na końcu pieczęć: „Z archiwum X. Wdy Ad. J. Czartoryskiego“, i składa się z 97 kart, które jedna i ta sama ręka zapisała gotyką, z wyjątkiem dwóch kart ostatnich, zapełnionych przez dwie późniejsze ręce pismem okrągłym. W pierwotnym swym stanie zawierał rękopis: a) na nieliczbowanych kartach 1 i 2 „Regestr abo wskazanie, gdzie którą pieśn napisano“, i „Regestr prosz y hymnow“; b) na paginowanych „lęstach i — lxxxv“ teksty 37 pieśni, wyrażonych w obydwóch regestrach; c) na następnych kartach niepaginowanych, których liczba nie jest wiadoma, bo niektóre z nich zaginęły, teksty kilku innych pieśni; d) na przedostatniej karcie tekst pieśni o Zwiastowaniu bez początku i końca; e) na ostatniej karcie modlitwy prozą na wielki piątek. Obecnie niektóre karty następują po sobie w fałszywym porządku, i w trzech miejscach odkrywamy defekty. Naprzód nie znajdujemy listów 1—4 z trzema pieśniami, których początki podajemy z pierwszego rejestru: 1) Zaśpiewajmy wesele, 2) Baczenie dusze nabożne, 3) O nachwalebniejsza. Inne braki ukazują się pomiędzy kartą 95 a 96, bo pierwsza z nich kończy się tytułem: „Pieśn o narodzeniu pana Jezusowem y o ięgo nabożnim offiarowaniu do koseyola przez pannę naswiętszą y Joze . . .“, a na drugiej miesci się ciąg dalszy innej pieśni, opiewającej Zwiastowanie, a pisanej inną ręką. Ponieważ zaś pieśń ta urywa się przed końcem z odwrotną stroną karty 96, więc i w tym miejscu widocznie rękopis uległ uszkodzeniu. Wyrażony na karcie 44 v. (list xlvi) r. 1551 jest

bez wątpienia datą powstania rękopisu. Zbiór puławski dostarcza nam 40 całych tekstów pieśni, jednego urywku i wiadomości o czterech pieśniach zagubionych. Dwadzieścia i jedną z tych pieśni znajdziemy w innym rękopiśmiennym zbiorze z tegoż roku, będącym własnością biblioteki kórnickiej. Pozwolenie korzystania z niego zawdzięczamy uprzejmości Dr. Z. Celichowskiego, za co niech nam wolno będzie wynurzyć Mu tu najżywszą wdzięczność.

### Rękopiśmienny zbiór pieśni z lat 1551—1555 w bibliotece kórnickiej.

Rękopis kórnicki, znany już Wiszniewskiemu, który go „kantyczkami“ nazwał (Hist. lit. VI. 495) i jedną pieśń z niego przytoczył, obejmuje 183 niepaginowane karty w ósemce i składa się z kilku części, zapisanych przeważnie gotyką przez różnych kopistów. Na odwrotnej stronie przedniej okładki przyklejona jest karta z drzeworytem, wyobrażającym Zwiastowanie P. Maryi, pod którym podpisana „Modłytwa o Pannie Maryey, barzo nabożna y pożyteczna“. *a*) Karty 1—15. Karta pierwsza zaczyna się od słów: „i. n. r. i. Poczynaia się pieszni nabożne czasu narodzenia dzieciątka namileyszego a nasłotszego pana miłoszczywego iesusza iedynego syna przenieżiszczey a niepokaloney dziewicze panni Maryey“. Potem następują teksty 5 pieśni. *b*) Karty 16—89 r. Część ta pisana inną ręką obejmuje 23 pieśni. *c*) karty 89 r. — 91 r. zapisała trzecia ręka dwoma pieśniami. *d*) Na kartach 91 r. — 94 v. zamieściła czwarta ręka rymowaną „Modlitwę nabożną o obliczu Jezusa namilszego Pana“, a pod nią datę 1555 r. *e*) Na karcie 94 przepisała piąta ręka pieśń: Anioł pasterzom mówił. *f*) Karta 95 próżna. *g*) Na kartach 96—119: „Regvla y zakon shvyetego franczyseca popyssan“; na końcu r. 1551. Karty 119 v. — 151 zajmują teksty 9 pieśni. Część ta przepisana tą samą ręką, co część druga. *h*) Karty 152 r. — 158 r: „Modlitwi barzo pożytečne wšelkiemu človekovi przy sobie ie maiacemu dla rosmaitich pričín“ (proza), pisane szóstą ręką. *i*) Karty 159 r. — 163 r. „Modlitwa“ rymowana o ranach P. Jezusa i inne modlitwy prozą, pochodzące od siódmego kopisty. *k*) Karta 164 próżna. *l*) Karty. 165 r. — 183: „Syedm psalmow pokvtnich za syedm grzechow smyertelnich“ pisane tym samym charakterem, co b i g. Na karcie 183 przyklejonej do okładki czytamy u dołu: „Jeronimus 1551 manu propria.“ Większą część naszego rękopisu (b, g i l) zawdzięczamy tedy niejakiemuś Hieronimowi, który ją w r. 1551 wygotował, bo on sam datę tę na dwóch miejscach zapisał. Inne części, wyjąwszy jednakże

pierwszą, która jest wcześniejsza, powstawały prawdopodobnie zwolna pomiędzy r. 1551 a 1555.

Chociaż przepisywacze żadnego z obydwóch zbiorów pieśni nie wyjawiają nigdzie, do jakiegoby należeli stanu, wszelako zawartość tych rękopisów dostatecznych dostarcza dowodów, że byli Franciszkanami. W zbiorze puławskim bowiem znajdujemy pieśń „O nabożeństwie wielkim Franciszka świętego ku dzieciństwu pana Jezusowemu, a iako ludzie ku temuż jinsze pobudzał znakiem i okazaniem zewnętrznym“, czyli o zaprowadzeniu jasełek przez św. Franciszka. Rękopis znowu kórnicki zawiera „Regułę i zakon św. Franciszka“, oraz modlitwę o ranach P. Jezusa, którym, jak wiadomo, zakon franciszkański szczególniejszą część oddawał. Główną też i po części wspólną treść obydwóch manuskryptów stanowią pieśni, ułożone na chwałę nowonarodzonego dzieciątka, do którego św. Franciszek tak wielkie miał nabożeństwo, i przeznaczone niezawodnie do uświetnienia ustanowionego przezeń zwyczaju jasełek.

Niedołężna forma tych pieśni obok wyszukanej, a niekiedy nawet wykwiintnej treści, każe nam się w nich domyslać przekładów, i to prawdopodobnie z łaciny, chociaż pierwowzory większej ich części nie są nam znane. Tylko niektóre ustępy w zbiorze kórnickim zdają się być oryginalnie przez tłumaczy lub śpiewaków polskich dorobionemi; jest ich jednakże niewiele.

Przywodzimy najprzód wszystkie teksty ze zbioru puławskiego, zachowując ten porządek, w jakim one tam po sobie następują. Wyłączamy z nich jedynie pieśń (17-tą): „Z Bożego narodzenia anieli się weselą“, którą przytoczyliśmy wyżej z „Żywota Pana Jezusa“ pod Nr. LXXVII z wariantami tekstu puławskiego i kórnickiego. Przy pieśniach wspólnych obydwom zbiorom zamieszczamy odmianki z tekstu kórnickiego. Następnie podajemy wszystkie pieśni z rękopisu kórnickiego, których nie ma w puławskim.

#### A. Rękopis puławski.

XCIV. (Pieśń o dziecyn)stwie pana Jezussowim raduiącz się y weseląc z iego narodzenia.

(List V r. — VI v.)

- X
1. Vitay Jesu malutki,  
Zbawiczielu nass myli,  
Krołu niebieski,  
Stworziczielu wsitkich rzeczi  
Narodzon s czistej panni, 5

- Ciebie chwalią zawsdi wsisczi angeli.
2. Piękne, mile dzieciątko,  
Moie myle paniątko,  
Czemu tak leżyss na ziemi,  
Nyczem nie przyodziani, 10  
Miedzi wolem ý tesz oslem,  
Ktorýs wsitko swe stworzenie prziodział?
3. Chwalmi boga weselie,  
Spiewajmy mv w koscziele:  
Panna sina powila, 15  
Panną czistą zostala:  
Kro (sic) <sup>1)</sup> niebieski i angelski  
Stal się dla czlowieka malvtki.
4. Dzieciątko w iaslkach lezi,  
A Jozeph iemv slvzi; 20  
Angeli się weselią,  
Bogv chwałę dawaia,  
Ludziem wsitkim glossem wielkim  
Pokoý wieczni na ziemi obiawiaiaçz.
5. Stworzenie się dzivuie, 25  
Wsitko mv vsluguie,  
Osýel i wol poznawa,  
Swemu panu czesé dawa;  
Lud niewierný, niedostoýný  
Tego niedba, bogv chwałý nie dawa. 30
6. O panienskie rodzenie,  
O boskie vkorzenie,  
Weýrzi na swe stworzenie,  
Krzesczianske modlenie;  
Przez twe święte narodzenie 35  
Wsitkim grzechom nassim daý nam odpusezenie
7. O dziwne to rodzenie,  
Od wiekow nieslichane:  
Ktori ma wsitko w moczi,  
Jako pýssą proroci, 40  
A tak lezi, dla zimna drzi,  
Ktori się narodzil s panni w pulnoci.
8. Przistąpmýsz dzis do niego,

<sup>1)</sup> czyt.: Krol,

Tego sina bozego,  
 Ogladaými tv iego 45  
 Pokornie leżącego,  
 Ktorego wsitko stworzenie  
 Chwałą swoią wizwa (sic) <sup>1)</sup> się byćz iego.

9. Y mý cziebie wielbiemi,  
 Czeszcz ý chwałę daiemi, 60  
 Bogiem wiernem wýznawami,  
 Tobie z laski dziekviemý,  
 Ktorýs dla nasz raczil stápicz  
 Ý z moczi nieprzýacielskiey wibawicz.

XCV. Druga piesn o dziecziátku naslotszim panie Jesvszie  
 (sic) y matuehnie iego miley panni (sic) marý. <sup>2)</sup>  
 (List VI v. — VIII r.)

1. Výtay Jesu przenaslotssý,  
 Panienske <sup>3)</sup> porodzenie,  
 Kwiatkv polný, nasliczniejssi,  
 Naboznich pocieszenie,  
 Lilia samich pokornich, 5  
 Serdeczne zakwithnienie.

2. Vitaý angelskie kochanie,  
 Vitaý ludska <sup>4)</sup> pocziecho,  
 Vitaý boskie <sup>5)</sup> podarzenie,  
 Vitaý niebieskie swiatlo, 10  
 Vitaý serdeczna wonnosei,  
 Vitaý nasse zbawienie.

3. Vitaý studniczo niebieska,  
 Bozi sýnv iedini,  
 Záwitay mądrosci boska, 15  
 Zawitay <sup>6)</sup> skarbie zamknioni,  
 Samim dobrim, ktore tý znasz,  
 Prawdziwie otworzoný.

<sup>1)</sup> Czyt.: wiznawa. — <sup>2)</sup> W rękop. kórn. (karta 50 r.) pieśń ta ma tytuł: Piesn o narodzenyv Pana Jesusowim nadobna. — <sup>3)</sup> i panyenskye — <sup>4)</sup> lvezko (sic) — <sup>5)</sup> lvezkye — <sup>6)</sup> vytay.

4. Zawitaŷ strasliwi <sup>1)</sup> panie  
 W bostwie nieprzebadanŷ. 20  
 Zawitaŷ panienske (sic) <sup>2)</sup> synie,  
 Pokoy w serezu sprawuiaçi,  
 W pokoiv <sup>3)</sup> narodzoni.
5. Vitay s tisziaęza <sup>4)</sup> wibranyŷ,  
 Bialŷ, slicznŷ, rumionŷ, 25  
 W narodzenŷv naslicznieyszi,  
 Na krzizv zekrwawiony,  
 Slicznŷ na lonŷe v matki,  
 Wssędzie slicznŷ ŷ milŷ.
6. Vitaŷ goszcziv przenaslotszi, 30  
 Sinv panny mariey,  
 Pod sacramentem zakrityŷ,  
 Racz vziezić swey laski,  
 A <sup>5)</sup> nieprzyacŷele dvszne  
 Oddal od czelatki sweŷ. <sup>6)</sup> 35
7. Cziebie naboznie <sup>7)</sup> witamyŷ,  
 Racz słyssecz nasse pienŷe,  
 Twoieŷ laski požadamŷ <sup>8)</sup>,  
 Przes twoie narodzenie,  
 Racz nasz w sweŷ lasce mnożęcz, <sup>9)</sup> 40  
 A dacz dobre skonanyŷe.
8. Chwala oŷczv wsechmocznemv,  
 Iz nam sŷnaczkza zeslal,  
 Chwala kristowŷ milemv,  
 Bądż ŷ dwchv swiętemv, 45  
 Jedinemv bogv w troŷczy,  
 Iz nasz tak vmilowal. <sup>10)</sup>

---

<sup>1)</sup> namyłssi — <sup>2)</sup> panyensky — <sup>3)</sup> spokoyem — <sup>4)</sup> s tyssyaczow — <sup>5)</sup> y —  
<sup>6)</sup> twey — <sup>7)</sup> naboznyey (sic) — <sup>8)</sup> dzys ządamy — <sup>9)</sup> w lasce shwoyey vmocz-  
 nycz — <sup>10)</sup> Ostatnie trzy wiersze takie mają brzmienie w ręk. kórnickim :

Yens go nam duch shwyeti dal,  
 W troczy bogu yedinemu  
 Yensz nasz tak vmilowal. Amen.

XCVI. Druga piosenka o dziecinstwie pana Jezusowim: radość  
y wesele duszne wskazując z jego narodzenia.<sup>1)</sup>

(List VIII r. — IX v.)

1. Wytajże<sup>2)</sup> dziecizę roszkosne,  
Naboznem wsitkim pojęessne,  
Dzys dnja twego narodzenia  
Dla naszego pocieszenia.
2. Jezusku, dzyszia cię wytam 5  
Ý tobie naboznie spiewam,  
Przed tobą pokornie klękam,<sup>3)</sup>  
Jako bogu chwale<sup>4)</sup> dawam.<sup>5)</sup>
3. Klencze v loska twoiego,  
Wydę cię tak<sup>6)</sup> vbogiego, 10  
Lezysz nagý, rzewno<sup>7)</sup> placzes<sup>8)</sup>  
Masz matke przed sobą klencząc.
4. O kwiatku szlczny, rozany,  
Czudnieszy, nysz malowani,  
Wyszedleys dzyszia z liliey, 15  
Z naswietsey panni Mariey.
5. Nie placz—ze, milosniku moý,  
Owojem ia iest sluska<sup>9)</sup> twoý,  
Bendę cię zawsse piastowal  
Ý lęzko twoie czalowal. 20
6. Bo lęzko twoie rumione  
Ý nad wsitkie<sup>10)</sup> kwiatki wonne,  
Slonce ý mieszac przewisza,  
Izycz ty<sup>11)</sup> mądrosz<sup>12)</sup> nawysza.
7. Ty iecz perelka niebieska, 25  
Veziecha wsitka<sup>13)</sup> angelska,  
Raczileys się<sup>14)</sup> nam narodzie,  
Chezac ludzie grzesne pocieszisz.
8. Podzisz<sup>15)</sup>, Jezu, do dusze meý,

<sup>1)</sup> Pieśń ta w ręk. kórń. dwa razy przepisana; a) na karcie 10 r. b) na karcie 35 r  
Z tekstu a wyjmujemy oznaczone gwiazdkami zwrotki 12—14, których nie ma ani w t.  
puławskim, ani kórnickim b. Warianty podajemy z obydwóch tekstów kórnickich. — <sup>2)</sup> b.  
vytay — <sup>3)</sup> b: klieka — <sup>4)</sup> a: czesz czy; — <sup>5)</sup> b: dzialam — <sup>6)</sup> a: ciebie — <sup>7)</sup> a:  
barzo — <sup>8)</sup> a i b: placząc — <sup>9)</sup> a i b: sluga — <sup>10)</sup> a: wsztyki — <sup>11)</sup> b: bos ti yest  
<sup>12)</sup> a: swiathlosz — <sup>13)</sup> a: wielka — <sup>14)</sup> a: a raczilesz się — <sup>15)</sup> a: podz-ze do mnie.

- Pozyczę cię v matki <sup>1)</sup> twej, 30  
 Cheżę czię kwiatkami darowac,  
 Nie będziesz tego zalowacz.
9. Vplotęcz wjәнеk rozanj  
 Ý nan czy <sup>2)</sup> wdzieię perlany, <sup>3)</sup>  
 Nie dam czię nýgdzie <sup>4)</sup> od sibile (sic) <sup>5)</sup>, 35  
 Bo mam grzesný <sup>6)</sup> dosýcz w tobie.
10. Będę cię, Jezu, kolýsal <sup>7)</sup>  
 Ý vczinkj twoie pýsal, <sup>8)</sup>  
 Cheze czie na mjch rancekach nosýc  
 Ý o twą cię laskę proszýcz. 40
11. Bojysz, Jezu, iest <sup>9)</sup> barzo dobri  
 Ý dnia dziszeysego szodri,  
 Themuysz się dzýszia narodzil, <sup>10)</sup>  
 Bi nasze grzechj odkupyl.
- \*12. Yvsz thi wolaskv z oszielkiem, 45  
 Poklęknawszi przed thim panem,  
 Stapczie na stronę spyewakom,  
 Zakonnjczkam j tesz dziewczkam.
- \*13. Bocz cheżę spiewacz iesuskowi,  
 Malvchnemv czlowieczkowi, 50  
 Bý on przesz swe narodzenie  
 Daj nam wszystkim poczieszenie.
- \*14. Nvsz vj stharzy a gj mlodzj,  
 Niechaj wam nigth nie zaskodzi,  
 Czystem gloszem zaspiewayczcie, 55  
 Jezvskowi czeszcz dawayczcie.
15. Jezu przes tve narodzenie  
 Ý wieljkie <sup>11)</sup> vnýzenie <sup>12)</sup>  
 Odujsc nasse <sup>3)</sup> zgrzeszenie,  
 A daý duszne poczieszenie. 60
16. Tu na swiecie szczescie, zdrowie  
 Przes to nasze pienie nowe,  
 Wsitkiem grzechom odpuszenie,  
 A potim wieczne <sup>14)</sup> zbawienie. Amen.

<sup>1)</sup> b: matvchni — <sup>2)</sup> b: dobra wersya: na nyczy — <sup>3)</sup> a: perlowy — <sup>4)</sup> b: nygdzey — <sup>5)</sup> a: szobie (sic) — <sup>6)</sup> b: grzesna — <sup>7)</sup> b: kolishacz — <sup>8)</sup> b: pyssacz — <sup>9)</sup> a: iesz — <sup>10)</sup> a: raczil narodycz — <sup>11)</sup> b: wyelkye — <sup>12)</sup> a: vmęczenie — <sup>13)</sup> a i b: nam nasse — <sup>14)</sup> b: dussne.



XCVII. Druga piosenka o dzieciątku naslotsem Jezusku namiley-  
szim, na note: Vitayze dziecie.<sup>1)</sup>

(List. X r. — XI r.)

1. Narodzil się nam zbawiciel,  
Wselkieŷ dusse pocŷesziciel,  
Spiewaŷmi wsiscŷ wesele:  
Alleluia, alleluia.
2. Gdisz <sup>2)</sup> w iaslkach lezi sŷn bozŷ, 5  
Spiewaŷmi wsisci z angiolŷ  
Vcieszne pienie niebieskie:  
Alleluia, alleluia.
3. Gdi panna sŷna powila,  
Swiatlosc niebieska swieczila, 10  
Ludziem <sup>3)</sup> pokoŷ obiwila.  
Alleluia, alleluia.
4. Angelskie <sup>4)</sup> pienie spiewaiac,  
Bogŷ czese, chwalę dawaiac,  
Marieŷ się poklaniaiacz: 15  
Alleluia, alleluia.
5. Dziecziatko to nawiedzaŷmiŷ  
ŷ naboznie posdrawiaŷmi,  
Mowiacz Jesu miloseziwŷ:  
Alléluia, alleluia. 20
6. O iedine vciessenie  
ŷ panienske porodzenie  
Weyrzy <sup>5)</sup> dzŷsz na swe stworzenie.  
Alleluia, alleluia.
7. O Jezu nasz milosciwŷ, 25  
Matuchnie się tweŷ <sup>6)</sup> klaniami,  
Smieluŷ się dzisŷa <sup>7)</sup> nad namŷ,  
Alleluia, alleluia.

<sup>1)</sup> W ręk. kórń. tekst tej pieśni, zamieszczony na kartach 37 v. — 39 r., poprzedza uwaga: „Thę pyesn na te tesh note mozesz spyewacz“, co znaczy zapewne, na notę pieśni poprzedniej: „Witaj dziecie rokoszne“. Tekt kórnicki jest obszerniejszy od puławskiego, bo oznaczonych gwiazdkami zwrotek: 8—11, 13 i 17 nie ma w tym ostatnim. — <sup>2)</sup> dzysz — <sup>3)</sup> lvdzom — <sup>4)</sup> Lepszy wątek myśli otrzymalibyśmy, kładąc zwrotek tę przed poprzednią; w rękop. kórń. odnajdujemy ją jako ostatnią, lecz ze zmienionym wierszem pierwszym — <sup>5)</sup> veyrzisch — <sup>6)</sup> matcze twoyey shyę — <sup>7)</sup> dzysz.

- \*8. Jaslky zamknone vydzyemi,  
Albosmi yvs zamyeskaly, 30  
Jozefovy zaspyevaymi:  
Alleluia, alleluia.
- \*9. Jozefye bancz nam laskavim,  
Pvszcz nash do panni spyewanym,  
Vcyessi nash porodzenym. 35  
Alleluia, alleluia.
- \*10. Dzyczyatko tvlycz będzymi  
Y pannye tesz posslvzimi,  
A timze ssyę ochlodzemi. 40  
Alleluia, alleluia.
- \*11. Dzyczyathkv tesh zaspyevaymi,  
Matke yego ogladaymi,  
Bostwo vyerne visnavaymi.  
Alleluia, alleluia.
12. Sercem zupelnim wierzemy, 45  
Bogv czesć, chwaleę dawam (sic),<sup>1)</sup>  
Bostwo iego wýznawaymi:<sup>2)</sup>  
Alleluia, alleluia.
- \*13. Chwala bogv z wissokosezy,  
Pokoy lvczkyey pokornosezy, 50  
Domyesz nash wyczney radosezy.  
Alleluia, alleluia.
14. Jesu, mily syn<sup>3)</sup> bozi,  
S panni czisteý narodzoný,  
Weýrzi dzýsz na lud pokorni. 55  
Alleluia, alleluia.
15. O<sup>4)</sup> Maria, matko milosezi,  
Weýrzi na nasse zalosci,<sup>5)</sup>  
Oddal od nasz wsitkie zlosci.<sup>6)</sup> 60  
Alleluia, alleluia.
16. Przesz twe wielýkie radosci,  
Ktoreýsz miała bes bolesey,  
Domiese nasz wieczney radosci.  
Alleluia, alleluia.
- \*17. Amen, amen yvs spyewaymi, 65

<sup>1)</sup> zam. dawam jest w t. kórn. dobra lekcyja: dawaymi. — <sup>2)</sup> bostwo wyerne visnavami. — <sup>3)</sup> Miara wiersza wymaga: synu — <sup>4)</sup> Brak w t. kórn. — <sup>5)</sup> Błędna wersya: zlosczy — <sup>6)</sup> Domyese nash wyczney radosezy.

Bogu czeszcz, chwale dawayancz,  
 Pannye czistey shye klanyayacz.  
 Alleluia, alleluia.

XCVIII. Druga piesn o dzieczinstwie pana Jezusowim y matuch-  
 nie iego mi (sic) miley pannie cystey Mary. Ma note własną.<sup>1)</sup>

(List XI v. — XIII v.)

- X
1. O naswiętsza panno maria,  
 Wesel się: alleluia.  
 Ýen z zivota twoiego,  
 Sýn boga wiernego,  
 Przesz gwaltu ktorego 5  
 Czaszu pulnocznego  
 Narodzil się dla grzesznego.
  2. Jaszna się gwiazda vkazala,  
 Trzem krolom obiawýla,  
 Iz panna porodzila 10  
 Wssego zbawiciela  
 Przes gwaltu ktorego  
 Czaszu ninieýszego  
 Dla zbawienia luzckiego.
  3. Oýczowie swięci w otehlaniach 15  
 Czuly wielkie pocýeszenie,  
 Wy (sic)<sup>2)</sup> iasne promienie  
 Ý wielkie oswiecenie;  
 Kosdi s ných przemovil:  
 Ivz sie bog narodzil, 20  
 Przeto nas tak oswieczil.
  4. W betleem wsziscý mieszczenie,  
 Mielý to domnimanie,  
 Iz pan wielki powstanie,  
 Ktori vcziný spokoienie<sup>3)</sup>, 25

<sup>1)</sup> Tekst kórn. na karcie 52 r. ma tytu : „O bozim narodenyvy modlittwa na-  
 bozna“. Wyjmujemy z niego zwrotkę 10, której nie ma w tekście puławskim. — <sup>2)</sup> vy-  
 dzancz — <sup>3)</sup> smyerzenye.

- Nasz wsitkie<sup>1)</sup> obronŷ,  
 Z niewolŷ<sup>2)</sup> wŷbawi  
 Ý kosdego zbawŷ.
5. Do pasterzow angiol przemovil:  
 Bog<sup>3)</sup> się nam dzŷs narodzil, 30  
 We zlobie się polozil,  
 Jen wszitek swiat sam stworzil,  
 Bŷ czlowieka zbawil,  
 Do nŷeba domŷescyl,  
 Przeto się vpokorzil<sup>4)</sup>. 35
6. Opusciwszy stado biezeli,  
 W betleem gi nalezlŷ,  
 Z ducha pokornego vpadlŷ,  
 Jemv chwałę<sup>5)</sup> dalŷ:  
 O panie nasz milŷ. 40  
 Odupuscŷ nam wŷni,  
 Nasz laskawie przŷmi.
7. Panie Jesu, nasz wiernŷ boŷe,  
 Gdzie iest twoie miękkie loze,  
 Gdzie twoi sludzi 45  
 Palace, wesglowia kostowne?  
 Vol ŷ<sup>6)</sup> osziel ŷ matka,  
 To twia (sic)<sup>7)</sup> czeliatka,  
 Palac vboga szopka.
8. Nusz wŷ lakomi bogace, 50  
 Czo się w zamczach<sup>8)</sup> kochacŷe,  
 To sobie rosmismislaŷcŷe (sic),  
 Iz pan Jesus lezal w iaczie;  
 Vbostwo miluŷcŷe,  
 Jalmuznŷ gim dawaŷcie, 55  
 Niebo sobie ziskuŷcie.
9. Weselcie się dzŷszia vbodzi,  
 Czo cirpŷcie wielkie skodi;<sup>9)</sup>  
 Syn się bozi narodzil,  
 Ten wasz dzŷszia pocieszil;<sup>10)</sup> 60

<sup>1)</sup> wshitky — <sup>2)</sup> z nyewoley — <sup>3)</sup> Krol — <sup>4)</sup> vkorzil — <sup>5)</sup> modle — <sup>6)</sup> Brak —  
<sup>7)</sup> twoya — <sup>8)</sup> w zamkach — <sup>9)</sup> vyelkŷ nędze — <sup>10)</sup> poczyeshil.

S pokornoscia cirpcye,  
 Jezusem się czieszcie  
 Ý w nym się kochaćcye.

- \*10. Braczya zakonv mnyeyssego  
 Nassladuyczye franczyska shwyetego: 65  
 Mylvyczye crista milego  
 Y vbstwo yego,  
 Przes wåtpyenya wshego  
 Krolestwa wiecznego  
 Dostąpyczye v nyego. 70
11. Koszdi dzyszia z ducha swoiego  
 Nawiedzý matuchne iego,  
 Pana boga wiernego,  
 Jezussa milego, 75  
 Jen on dla grzesznego  
 Z ziwota czistego  
 Narodzil sie czasu tego.
12. O matuchno boza dostojna,  
 Dopuscé nasz do swego sýna  
 Dla naszego poczieszenýa 80  
 Ý ducha rospalenia;  
 A namileýsze dzieczie,  
 Jasniesze nysz slonce,  
 Vказаć nam swe oblyce.
13. Weýrzy na nasz, Jezv mýli panie, 85  
 Odpuscé nasze zgrzeszenie,  
 Daý nam dobre skonanie,  
 Potim wieczne zbawienie,  
 Przes tve narodzenie,  
 Jezv mýli panie, 90  
 Wýsluchaý nasz nýnie.
14. Proýszmy teze ý matuchni iego,  
 Pana Jezussa milego,  
 Ktora nam porodzila  
 Zbawiciela swiata wszego, 95  
 Grzechi odproszýla,  
 Droge vказala  
 Do krolestwa wiecznego.

XCXI. Druga piosenka o dziecinstwie pana Jezusowim ŷ o  
 nyewislowioney wielkiej dobroczy. Ma notę własną. <sup>1)</sup>  
 (List XIII r. — XV v.)

- X
1. O dusso moia, oto milose twoia  
 Z nieba stąpila, w pannie się slozila,  
 Pan Jesus cębie szukaiąc, zaluiąc,  
 Do nieba wżywaiaąc.
  2. Przisla na ten swiat mądroscz nawiszego, 5  
 Pragnąc zbawienia czlowieka grzesnego; <sup>2)</sup>  
 Z boga bog dzýsz się vkazal oblycznie  
 W naszym czlowiecenstwie.
  3. Narodziwszy się, barzo rzewno plakal,  
 Wol y tesz <sup>3)</sup> osziel tchem <sup>4)</sup> gi swem <sup>5)</sup> zagrzewal, 10  
 Na ziemý leząc, dvszo, ciebie wzial,  
 Dari obiecował.
  4. W staýny lezi krol, rýcerze spiewaiąc,  
 W iaskach polozon, ludzie niez nie dbaiąc,  
 Nie baczą w zloszcziach stworziciela swego, 15  
 Ny <sup>6)</sup> mýloseý iego.
  5. O dziecizę slýczne, rodzenie panienske,  
 Gdzie pierzinki twe, roskoszi krolewskie?  
 Ý czemvsz niewinne dziecýnstwo drzý twe?  
 Zagrzey nasz dzis grzeszne. 20
  6. Matko, dziewýczo, podaý sýna twego,  
 Stęka dvsza ma dla miloseý iego;  
 O Jezu, dzieczie mýle, <sup>7)</sup> barzo dziwne, <sup>8)</sup>  
 Pocziesz dzýss slugi swe. <sup>9)</sup>
  7. O boze ojće, dobri, nalaskawszý,  
 Jakoýsz mogl wstrzimać obfýtosć tweý laski,  
 Wýdząc, sýnaczką twego namilsego,  
 Barzo vbogiego. 25
  8. Yzaly tobie grzeszny czlowiek mylszi,

<sup>1)</sup> Tekst kórnicki na k. 54 r. ma napis: „O bozim narodzenyv pyosnka na-  
 bozna“. Znajdujemy w nim zwrotki 11—13, których brak w tekście puławskim. —  
<sup>2)</sup> błednego — błędneho. — <sup>3)</sup> Brak — <sup>4)</sup> kleczancz — <sup>5)</sup> Brak — <sup>6)</sup> y. — <sup>7)</sup> myli =  
 dzieczie myle — <sup>8)</sup> dzywni. — <sup>9)</sup> tve.

- Nyzłŷ iedinŷ sŷn twoŷ namilejšzi, 30  
 Iz Jezusza dlá czlowieka grzesznego  
 Dalejš naswiętego?
9. O Kriste iezv, sŷnaczkú marŷ,<sup>1)</sup>  
 Jakoš vmilował sŷni zle iewŷne,  
 Stumpilejš na swiath, przŷiawšzi cŷalo ich, 35  
 Bysz ie omŷł w sweŷ krowŷ.
10. Zawsze pamietajŷ, o duszo nabožna,  
 Sŷna božego, iezuszą milego,  
 Ktori się tako<sup>2)</sup> barzo vpokorził,  
 Bŷ cŷebie powŷszil. 40
- \*11. Ivs my shyę nyelza kv ynshey rzeczi sklonycz,  
 Gdziebich mogła richley laszkę bożą vgonyecz.  
 Yedno v yasslek iesusa mŷłego  
 Y matuchni iego.
- \*12. O Jesu mŷli, o kwyathkv panyensky, 45  
 Shwyetich vzyecho, o krolv angelszky,  
 Vyrzy ti dzyssya na shwe spyewaky  
 Y twe mylossnyky.
- \*13. Day ssyę<sup>3)</sup> nam dzyssya twoye przezegnanye,  
 Daŷ, mŷli iesu, dobre dokonanye, 50  
 O Jesu. myle dzyeczŷe, barzo dzywne,  
 Poczyes dzysh shlvgye (sic) twe. Amen.

C. Druga pieśń barzo nabožna o dziecynstwie pana Jezusso-  
 wim y o iego ofiarowaniu do Koseyola przez pannę  
 naswiętszą. Može być spiewana na note: O duszo moja<sup>4)</sup>.  
 (List XV v. — XVII v.)

- X { 1. Przyjął dzŷs pan bog ofiarę namilszą,  
 Sŷnaczká swego przez pannę naswiętszą,  
 Ktori się zdawna na ludzki rodzaŷ gnŷewal,  
 Dzŷs się iest smilował.
2. Nie sklonŷł się na plac adama swiętego, 5  
 Anŷ na prosbę proroka ktorego,

<sup>1)</sup> maryey. — <sup>2)</sup> vyelny — <sup>3)</sup> Czytać należy: daj—że. <sup>4)</sup> Tekst kórnicki na k.  
 30 v. ma napis: „O božim narodzyenv modlyttwa“.

- Nie wejrzał na dari zakonu starego  
Dla grzechu luczkiego.
3. Roszmýslaŷ kosdi, gdi panna offiarowala,  
Jak rączki s placem w niebo podnoszila, 10  
Angeli święcý oblicznie sluzylý.  
Ý <sup>1)</sup> wesolo spiewalý.
4. Podnosząc ivze panna sýna swego, <sup>2)</sup>  
Mogla rzec slova biernata swietego:  
Odpuscý boze grzech czleka <sup>3)</sup> grzesznego 15  
Dla sýnacka twego.
5. Odpowiedzal iest ocziec <sup>4)</sup> nalaskawsý:  
Ivz ia przýmnie, sýnu moý namilszi, <sup>5)</sup>  
Plac wielki ý vpokorzenie twoie  
Ý stworzenie moie. 20
6. Zapomnialem ivz vskarzania mego,  
Czom stworzil czleka <sup>6)</sup> slachetnego,  
Ktori przikazania mego nie chowal,  
Ani dobroci dbal.
7. Jakie tam panna poczieszenie miala, 25  
Gdi z bogiem oýcem czlowieka ziednala,  
Ktorego oczekowalý <sup>7)</sup> prorocý  
Ý oýczowie swięczý.
8. O panie Jesu, nasze poczieszenie,  
Oto bog ocziec przes tve wpokorzenie <sup>8)</sup> 30  
Odpuscýl nam dzýsýa <sup>9)</sup> nasse zlosci,  
Obieczal radoscý.
9. The są nawiętsze ivz roskoszý iego,  
Abý przebiwal w serczu czleka <sup>10)</sup> grzesznego,  
Dal to napissac w kxiągach mądrosci swey <sup>11)</sup> 35  
Na poczieszenie tve.
10. O duszo mila, tobi scesna býła,  
Bi temv pana (sic) palac pripravila,  
Sam pan bog chce do cziebie stumpýc, <sup>12)</sup>  
Oblicznie nawiedzicz. 40

<sup>1)</sup> Brak — <sup>2)</sup> shwego shina w t. kórń. nie rymuje się z wierszem następnym —  
<sup>3)</sup> czlowyeka. — <sup>4)</sup> oyczecz — <sup>5)</sup> namileyshi — <sup>6)</sup> czlowyeka tako — <sup>7)</sup> oczekawaly —  
<sup>8)</sup> vkorzenye — <sup>9)</sup> dzysch — <sup>10)</sup> czlowyeka — <sup>11)</sup> szwe — <sup>12)</sup> stampycz.



CI. Druga pieśń o dziecątku namilsym panie Jezusie  
y o panie Mariey matuchnie iego <sup>1)</sup>.

(List. XVII v. — XIX v.)

1. Jesu, sýnaczku panienski.  
Krołu ý chlebie angelski,  
Tobie to pienie spiewami,  
Naboznie cýę pozdrawiami.
2. Zawitaý k nam namileýszi, 5  
Kwiatku naroskosznieýszi,  
Wzięty z ogroýca raýskiego,  
Ze krwi serca panienskiego.
3. O namileýsze dzieczie me,  
Patrę grzeszna <sup>2)</sup> na lýczko twe, 10  
Wesselicz się duszi moieý  
Kaze glosz matuchný twoieý.
4. O swiatloseý slonca tego,  
Nawiec do sercá moiego,  
Oddal odemnie czimnoseý, 15  
Ý tego swiata luboscý.
5. Panno krolewskiego rodv,  
Proszę czie dla twego plodu,  
Powiecz mý co pocziesnego  
O weselu sercá twego, 20
6. Ktoreys mýala oneý noezi,  
Kiedi niebieskie moeý  
Chwaleli boga, spiewaiąc,  
Na kolana swe klękaiąc.
7. Powiem ci, iedno pilnýe bacz: 25  
Mýalam weselie wielkie <sup>3)</sup> ý placz,  
Widząc mego namilsego  
Na ziemý zmarsle <sup>4)</sup> leżącego.

<sup>1)</sup> W ręk. kórn. mieści się ta pieśń na k. 8. Przez omyłkę zaczął ją kopista przepisywać powtórnie na k. 57 r., lecz spostrzegłszy swój błąd, urwał na początku zwrotki drugiej, dodając uwagę: „Ivs ta pyosnka yesth na poczathkv xyazek“. — <sup>2)</sup> patrzy grzeszny. — <sup>3)</sup> Brak. — <sup>4)</sup> zmarzley.

8. Rosrzewniło się me serce,  
 Nye smiałam go podnieysc <sup>1)</sup> prosczie, 30  
 Alesz mi placząc vkazał,  
 Iz na mich rękach <sup>2)</sup> mięskac chcęal.
9. Wzięłam sýnaczką <sup>3)</sup> na rączki,  
 Powilam gi w pieluski,  
 Mowiąc: nye plac-ze, namilszi, <sup>4)</sup> 35  
 Sýnaczkę moję naczudnieyszi.
10. Czily placesz dla nowini,  
 Dla onej smętnej godziny,  
 Gdi przidzie czasz męki twoiey  
 Ý <sup>5)</sup> wielkiej boleści moiey? 40
11. Nie placz-ze, namilejszi moję,  
 Oto Jozeph opiekun twoj,  
 Oto angiolowie <sup>6)</sup> święcy,  
 Z narodenya twego wdzięczny.
12. Czily placesz dla vbostwa 45  
 Ý <sup>7)</sup> dla moiego sierocztwa?  
 Obinę cię pieluskami  
 Ý oblapję cię rączkami.
13. Dam cię dwiema zwierzątkoma  
 Vbogiego czieslie zona, 50  
 Iz namilszi się zagrzeiesz  
 Ý ku matuchnie rosmieiesz.
14. Powiwssy <sup>8)</sup> ia dzieczię iasne,  
 Wlozilam ie w iaslki cziaszne,  
 Wlozilam mv kamyen w głowi, 55  
 Serce <sup>9)</sup> przesedl mýec nowý.
15. Nakarmilam lacznącego  
 Krolewica niebieskiego,  
 Mýalam s nýego radosc <sup>10)</sup> szýlną,  
 Sluzilam mv ządzą pýlną. 60
16. Jezu, <sup>11)</sup> dziecziatko namilsze,  
 Przes tve narodenie naswietsze

<sup>1)</sup> powycz — <sup>2)</sup> rączkach — <sup>3)</sup> zębrączka — <sup>4)</sup> namileyszi — <sup>5)</sup> Brak — <sup>6)</sup> an-  
 g.li — <sup>7)</sup> Brak — <sup>8)</sup> powyszę — <sup>9)</sup> Lepsza lekcyja: serce me — <sup>10)</sup> roskosz — <sup>11)</sup> Za-  
 miast tej zwrotki i następnęj ma tekst kórnicki dwie inne:

Rac weyrzec na krzescyany  
A vszmercie zlosne pogani.

17. Pamiętaŷ tesz na nasz grzeszne, 65

Jezusku, dzieczie maluchne,  
Rac nam dac swe przezegnanie,  
W niebie wieczne przebiwanie

18. Chwala oŷcu wsechmocnemu <sup>1)</sup>

Ÿ Jezusowi milemu, 70  
Bandz ŷ duchu naswiętszemu <sup>2)</sup>  
Bogu w troŷczy iedinemu.

CH. Druga piesn o dziecyatku panienskim Jezusku namilszym  
nabozna y pocyesna. Ma własną notę <sup>1)</sup>.

List XX r. — XXI r.)

- X {
1. Eŷ dzieciatko s panni czisteŷ iest się narodziło,  
Ktorego niebo nie zmierza, stworzenie się lięka.  
Eŷ weselecie się, <sup>4)</sup> krzescyany, swemu odkupieniu  
Daŷcie chwałę Jezusowi <sup>5)</sup> w iaslkach leżącemu <sup>6)</sup>
  2. Eŷ tocz narodzony krol, ktorego osiel ŷ wol 5  
Bogiem wiernim <sup>7)</sup> bŷe wŷznalŷ, gdi go zagrzewalŷ.  
Eŷ dziwuŷmi się <sup>8)</sup>, krzescyany, z vezinku takiego,  
Chwalmy wsiscŷ z wessolosczią pana nasego.
  3. Eŷ ieden iest dzis dzien taki <sup>9)</sup> z noczi przemienionŷ,

16. O Maria, rayska roza,  
O Maria, matko boza,  
Racz pocieszic slугy twoye,  
Spiewaki pienia thego.

17. Racz gij nawiedzycz iezuskiem,  
S thym namyleyszym dzieciatkiem,  
Gdy godzyna smierczy przydzie,  
A w boiazni wielkiej bęndzie.

Dwa ostatnie wiersze pierwszej zwrotki czytać niezawodnie należy:

Racz pocieszyc slугę twego,  
Śpiewaka pienia tego

ponieważ w następnej zwrotce tylko o jednej o obie jest mowa. — <sup>1)</sup> niebieskiemu —  
<sup>2)</sup> duchowy świętemu. — <sup>3)</sup> Tekst kórnicki na karcie 44 r. ma w nagłówku taką  
uwagę: „Tha pyesn ma własną notę, przeto ssyę yey s pylnosczyą nawcz”. — <sup>4)</sup> hey  
wesselssyę (sic) shyę. — <sup>5)</sup> iesuskowi — <sup>6)</sup> lezvczemv — <sup>7)</sup> Brak. — <sup>8)</sup> dzywuyczye  
ssyę. — <sup>9)</sup> taky dzen = dzis dzien taki.

- Czo gdi krolowie vznakly, z nieba navceny, 10  
 Ey przyachaly, dari daly panu niebieskiemu,  
 Zdziwily sie stworczu swemu tak vkorzonemu.<sup>1)</sup>
4. Ey w stajny<sup>2)</sup> lezi dzieciatko, w mocy maia wsitko;  
 Niebo, swiat, pieklo rzadzi, tak o nym swiacy pismo.<sup>3)</sup>  
 Ey krol nad kromy, pan nad pan, Jezus namileyszy, 15  
 Swey milosecy gladzac<sup>4)</sup> zlosci, stal sie navbossy.
5. Ey nie chcieycie zapominac ten (sic)<sup>5)</sup> wielkiy milosci,  
 By Jezusek namilsi<sup>6)</sup> k nam obrocil swe oazi.  
 Ey zaspiewajmy, chwale daymi synv panienskiemu,  
 Da odplate y swa laske wselkiemu wdziecznemv. Amen 20

CHII. Druga piesn o dziecinstwie pana Jezusowim i o wielkiy  
 tajemniezi panienske czistosecy. Ma<sup>7)</sup>note.  
 (List XXI r. — XXIII v.)

1. Nye ma swiat skarbu takiego,  
 Tesh niebo nycz drossego  
 Nad dari, ktore malutki  
 Jezus rosdawa namilsi.
2. Przeto spiewajmy weszele, 5  
 Weselm y sie barzo mile,  
 Boć nam slonce ivz weslo iest,  
 Jezus gdi sie narodzil iest.
3. Tocz boska moc sprawila,  
 Iz panna matka zostala, 10  
 Rodzac krola nawyszego,  
 Jezussa przenaslotszego.
4. Dzys swiatlose narodzona iest,  
 Jenz bog<sup>8)</sup> czlowiekiem stal sie iest,  
 Aby czlowiek swietim zostal, 15  
 A boga w czlowieczestwie znal.
5. Przysedl na ziemie wielki pan,  
 Aby czlowiek do nieba wdan;

<sup>1)</sup> vpokorzonemv. — <sup>2)</sup> v stajnyey — <sup>3)</sup> pyssmo shwyaczy — <sup>4)</sup> gladzy —  
<sup>5)</sup> tey — <sup>6)</sup> namyleyszi.

- O boskie dzjwne zmienienie,  
Jesus smilowanie. 20
6. O dnje, nad slonce iaszniejszi,  
O dnje nam napozadliwsi,  
Obieczani ten czas przed tym,  
Ivsz napelnion nam wsitkim.
7. Obiawion byl iest angiolom, 25  
Obiecowan byl tesz y ojezom,  
Ten dzien wziawial Isaias:  
O nym tesz mowil Jeremiasz.
8. Angeli gi w tajemnosci  
Widziely w boskiey madroscy: 30  
A my widziemi w plemieniy,  
W Jezusowym narodzeniu.
9. Gdi roza milosey boskiey  
Wstapila w ziwot mariey,  
Tedi nam owoc s niey dan iest, 35  
Ktorim czlowiek vzdrowion iest.
10. Tocz iest dziwne narodzenie,  
W ktorem panienskie zamknienie  
Zostalo nieporuszono,  
Gdi bostwo czialem odziane. 40
11. Bostwu sie krotkose nie stala  
Dla nyskosey tego cziala,  
Ktore k personie synowskiey  
Jezusa przyieto boskiey.
12. Nye skodzi czieleszna krewkosc, 45  
Any tesz boza niezmiernosc,  
Izby s tey dwogi naturi  
Nie sprawil bog tey personi.
13. W tey smok piekielni vlowion  
Y ze wsitkiey mocy zlupion: 50  
Gdi polknal tego czlowieka,  
Z bostwa danego od wieka.
14. Weda iego bylo bostwo,  
Ktore krylo czlowiecenstwo;  
Tak obzarny nieprzyaciel 55  
Wsitkie wiecznie iest potraczil.

15. Thv natura rząd zmienyla,  
Rodzenia rząd odmieniła.  
Bo s panienskich pierszi ziwie,  
W ktorich pokarm boski plynie. 60
16. Ktori wsitkie rzecy trzima,  
Tego panna w rękach trzima;  
Onego maria karmi,  
Ktori wsitkie rzeczy karmy.
17. Place dzieciatko, ale lzý 65  
Takie nýgdi nieslichane,  
Gdi plac'e nasze wesele,  
Tracząc nasze zasmuczenie.
18. Nasze smętki, placząc, cieszý, 70  
Placem niebiosza wessely  
Ý na ziemi pokoý dawa  
Placzem, ktorim niebo chowa.
19. Abakuk tego się lękal,  
Gdi tajemnosć tę oględal;  
Między zwieratki (sic) dziecziatko 75  
Leżące, a rządząc wsitko.
20. Spieway (sic) wsziscezi wessolocz (sic) 80  
Wýpuszczamy s sercá radosc,  
Bogu oýczu z iego sýna,  
W weselu swiętego ducha.  
Pieśni tej nie ma w rękopisie kórnickim.

CIV. Druga piesn wesola y nabozna o narodzeniu pana Jezusowem y o pannie mariey matuchnie iego. Ma note <sup>1)</sup>.  
(List XXIV r. — XXVI v.)

X { Boga nam ý czlowieka  
Porodzila Maria.

1. Dzýszia panna (sic) nad panni (sic), <sup>2)</sup>  
Krola nad krzescýani,

<sup>1)</sup> Tekst kórni. na k. 32 r. zatytułowany: „Druga pyesn nabozna o narodzenyv bozim. — <sup>2)</sup> W t. kórni. pani obok panna. Wiersz ten zapewne czytać należy: Dzisiaj pana nad pany.

- Jako kwiatek rozani, 5  
Porodziła Maria.
2. Dzisiaj radość niebieska  
I wesołość angielska,  
Wzniechę krześcijańską  
Porodziła Maria. 10
3. Nad gwiazdy czudniejszego,  
Nad słońce jasniejszego,<sup>1)</sup>  
Syna najmilszego  
Porodziła maria.
4. Tę jest król wielki i książę (sic)<sup>2)</sup> 15  
Czudny nad słońców<sup>3)</sup> tysiąc,  
Ktorego nam w ten miesiąc  
Porodziła maria.
5. Podziemi wszyscy śpiewając,  
Cesze, chwałę bogu dając, 20  
Bocznaj nas zbawienie dzisiaj<sup>4)</sup>  
Poro: ma:
6. Dziecię przeczudniejsze,  
Nad słońce najborniejsze,  
Nad<sup>5)</sup> wszystkich lud najgorzej (sic)<sup>6)</sup> 25  
Porodziła maria.
7. Dziecię wszechmocnej mocy,  
Jako pieszczą proroctwa,  
Bez boleści tej nocy  
Porodziła Maria. 30
8. Nade wszystkie stworzenie  
Cudniejsze wstąpienie  
Przez swe pokorzenie  
Porodziła Maria.
9. Nad<sup>7)</sup> wszystkie ludzkie syni 35  
Ten sam<sup>8)</sup> syn jest jedyny,  
Ktorego tak przez syni  
Porodziła Maria.

1) najjasniejszego. — 2) Poprawna forma: xycz. — 3) Błądnie: słońce. —  
4) dzisiaj. — 5) na — 6) najgorzej. — 7) W t. kórnickim zwrotka 9 nastę-  
puje po 10-tej. — 8) Brak.

10. Nade wsitkie czudnoscÿ  
Przesze <sup>1)</sup> ktorej trudnoseÿ, 40  
Jako kwÿat ku wonnoscÿ,  
Porozila Maria.
11. Wonnosć nad wsitko ziele  
Û radosć nad wessele,  
Ktorego w niebie wiele, 45  
Porodzila Maria.
12. Dzÿs wesolo spiewaÿmi,  
Bogu chwalę dawaÿmi,  
Zbawiciela poznaÿmi <sup>2)</sup>: 50  
Porodzila Maria.
13. Pana boga wiecznego  
Dla zbawienia ludzkiego  
Dzis czassv pulnocznego  
Porozila Maria.
- 14- Czasu nazimnieÿszego 55  
Sÿna namileÿsego,  
Nam napotrzebnieÿsego,  
Porodzila Maria.
15. Spiewaÿmÿ alleluia,  
Wolaÿmy alleluia, 60  
Dzÿs swiat <sup>3)</sup> iako lilia  
Porodzila Maria.
16. Panna czista, dziewicza,  
Nadobnego panÿcza,  
Wiecznego krolewÿcza 65  
Porodzila Maria.
17. Z bogiem oÿcem pospolu  
Karm <sup>4)</sup> niebieskiego stolu  
Podle <sup>5)</sup> osla ÿ wolv  
Porodzila Maria. 70
18. Poznal to wol ÿ osÿvel,  
Iz gich pan karmić przisedl,

---

<sup>1)</sup> y bes — <sup>2)</sup> vsnaymi — <sup>3)</sup> Błãd zam. kwiat — <sup>4)</sup> karmy — <sup>5)</sup> vedlye.



Ktorego gdi czas przisedl,  
Poro: Ma:

19. Klękały na kolana, 75  
Nie chziely ieýśc ý sýana,  
Widząc, ize ým pana  
Porodzila Maria.

20. Wsítko mądre stworzenie  
Poý <sup>1)</sup> bogu dziękowanie, 80  
Bocz dzýsz wieczne zbawienie  
Porodzila Maria.

21. Bądz bogu czesé ý chwala,  
Gdi się ta rzec iest stala,  
Iz nam odkupiciela 85  
Poro: Ma:

22. Będzimý <sup>2)</sup> gi widzieć w niebie,  
Czo ý dzýsz wýdziemý <sup>3)</sup> w chlebie,  
Ktorego nam dzýsz siębie <sup>4)</sup>  
Porodzila Maria. 90

23. Tho nam mowi w pýsmie sam:  
Ja wam zýwot wieczný dam,  
Przeto gý tesz <sup>5)</sup> dzyszia nam  
Porodzila Maria.

24. Amen, boze, nam to daý, 95  
Wnýcz tam nam <sup>6)</sup> weń wspomagaý,  
W ten, ktori nam wieczny raý  
Porodzila Maria.

CV. Piesn pana Jezusowe dziecynsto (sic) kolysaiącz pozegnaiącz  
y matuchnie się poliezić iego. Ma note <sup>7)</sup>.

(List XXVII r i v.)

1. Ivsz czię zegnamy, o roskosne dziećzie (sic),  
Poleczamy się <sup>8)</sup> tweý naswítseý lasce.

<sup>1)</sup> czyn — <sup>2)</sup> bedzym — <sup>3)</sup> vyerzem. Krótszych tych form wymaga miara rytmiczna. — <sup>4)</sup> siębie = z siebie. — <sup>5)</sup> Brak — <sup>6)</sup> tamo = tam nam. — <sup>7)</sup> Tekst tej pieśni w ręk. kón. (k. 67) poprzedza uwaga: „Na ostatek te wyrshé spyeway“. — <sup>8)</sup> poruczami shyę.

- Nŷnaŷ, nŷnaŷ, nŷnaŷ,  
 A na nasz racz bŷcz laskaw <sup>1)</sup>  
 Kiedi na godi wiekugisteŷ chwali. 5
2. Yvusz czię zegnamy, o naswiętsza panno,  
 Vblagaŷ grzesnim to mŷle dziecziatko:  
 Niechaŷ nŷna, nŷna,  
 A nasz nie zapomŷna,  
 Kiedi zemrzemi, 10  
 Aby nasz przyiał na godi <sup>2)</sup>  
 Dó sweŷ wiecneŷ chwalŷ.

CVI. Druga piesn pana Jezusza placzającego w dzieciznstwie  
 cziesić. Ma note <sup>3)</sup>.

(List XXVII v. — XXVIII r.)

1. Czemu placesz Jezu?  
 Aza zymno czvŷesz?  
 Azali cię matka nie odziała?  
 Azalŷ czię mŷla nie prziięła?  
 Azalŷ czię mŷla nie piastuie? 5  
 Azalŷ cię slotko nie mŷluie?
2. Czemu placzes Jezu?  
 Aza domv nie masz?  
 Betleem cię myasto wzgardzilo,  
 Przŷschie twoie stworzenie poznalo, 10  
 Tha noc ciebie słońcem iest wŷznawa,  
 Tha czelatka twoia cziebie (sic) ząda.
3. Czemu placzesz Ihu?  
 Aza loska nŷe masz?  
 Dusza moia cziebie przyęc ząda, 15

<sup>1)</sup> Ostatnie wiersze tej zwrotki mają formę poprawną w t. kórń.:

A nash nye zapominay,  
 Kyedi zemrzemi,  
 Racz przyacz nasz na godi  
 Vyekvystey chwali.

<sup>2)</sup> Racz przyacz nas na godi  
 Vyekvystey chwali.

<sup>3)</sup> Wierszy tych nie ma w ręk. kórń.

Dusza moia cziebie trzimać ząda,  
 Dusza moia tobie serce dawa,  
 Dusza moia cziebie (sic) poznacz ząnda.

CVII. Druga piesn o dzieziatku panie mylim Jezusie naslot-  
 szim y o pannie Mary, matuehnie iego miley. Ma note <sup>1)</sup>.

(List XXVIII — XXIX r.)

- |   |   |
|---|---|
| <p>1. W Jaslkach lezi<br/>         Kwiatek słęcni,<br/>         Panienske porodzenie;<br/>         Jego tolią angiolowie:<br/>         Ninu, ninu, ninu, 5<br/>         Nie plac panienski sýnu.</p> <p>2. Panna klęcý,<br/>         Serce wznoszi,<br/>         W cziele bostwo chwalý;<br/>         Jego toly z angiolý: 10<br/>         Ninu, ninu, ninu,<br/>         Nie placz moý namileýszi sýnu.</p> <p>3. Bo teý nocý<br/>         Od slotkosczy wielkieý<br/>         Panna się nie czula; 15<br/>         Dzieczę tolily angeli:<br/>         Ninu, ninu, ninu,<br/>         Nie plac panienski sýnu.</p> <p>4. Swiatlose boska,</p> | <p>Mądrose wiecna 20<br/>         Żywot ieý przenyknela;<br/>         Jego tolily angeli:<br/>         Ninu, ninu, ninu,<br/>         Nie plac panienski sýnu.</p> <p>5. Jozeph swięty 29<br/>         Glosz angelski<br/>         Tamo vslýssaw;<br/>         Pokornie przistapýwszy, iego<br/>         [tolýl]:<br/>         Ninu, ninu, ninu,<br/>         Nie plac pan: synu. 30</p> <p>6. Wol ý osziel<br/>         Tam v iaslek<br/>         Na kolana pokleknelý;<br/>         Dzieczie grzeiać, tolily:<br/>         Ninu, ninu, ninu, 35<br/>         Nie plac panienský sýnu.</p> |
|---|---|

CVIII. Druga piesn o narodzeniu pana Jezusowim. Ma note <sup>2)</sup>.

(List XXIX r. — XXX v.)

1. W betleem teý nocý  
 Dzieczię boskiey mocý  
 S panný iest się narodzilo.  
 Z angiolu wesseliać się spiewajými, <sup>3)</sup>

<sup>1)</sup> Tego utworu nie ma w ręk. kórn. — <sup>2)</sup> Tekst kórn. na k. 89 r. ma tytuł:  
 „Piesn o bozym narodzeniu“. — <sup>3)</sup> z wesselým z angiolu my spiewajými.

- Bogu czesz, chwałę daŷmi. 5
2. O dzŷwne rodzenie!  
Nie było złamanie  
Paniństwa Mary<sup>1)</sup>.  
Z angioli raduiąc się, spiewaŷmi,  
Bogu czesz, chwałę daŷmi. 10
3. Jako promien przez szkło,  
Tak to słońce wŷsło  
Z zywota panińskiego.<sup>2)</sup>  
Z angioli weselac się, spiewaŷmi,  
Bogu czesz: 15
4. O naswiętsze dzieczie,  
Oswięc nasse serce<sup>3)</sup>  
Przes zasługę matuchni twej;  
Mŷ grzesznŷ k tobie wolamŷ:  
Smiluŷze się nad namŷ. 20
5. Grzech to nasz wdzialal,  
Zeŷsz się tak malŷm stal  
Ÿ pannie się pod mocz poddal.  
Z wesselem raduiąc (sic), spiewaŷmi  
Bogu czesz, chwałę daŷmi. 25
6. Jezu miloseziwŷ,  
Odpuyse nasze wŷni,  
Po smiercy nasz xzobie przŷmi,  
Z angioli byszmŷc<sup>4)</sup> spiewalŷ:  
Swięty pan bog wsechmocznŷ. 30

CIX. Druga piesn o obrzazaniu pana Jezussowim y pirwsim  
wylaniu krwi jego naswiętszim (sic) y o bolesey Mary,  
matuchni jego miley. Ma też notę<sup>5)</sup>.

(List XXX v. — XXXI v.)

- X 1. Dzŷsa iest nowe lato  
Ÿ tesz pirzwe swięto

<sup>1)</sup> panny Mary. — <sup>2)</sup> bez narussenya ktorego. — <sup>3)</sup> laskę twą spweczy. — <sup>4)</sup> byszmŷc wycznye. — <sup>5)</sup> Tekst kórn. na k. 90 ma tytuł: „Pyesn o obrzezanyv pana“  
Jest on mniej obszerny od puławskiego, składając się z 5 zwrotek pięciowersz., z wyjątkiem zwrotki 4, która ma tylko 4 wiersze.

- Odkupienia naszego:<sup>1)</sup>  
 Dzyszia dnj'a osmego  
 Jezusza milego 5  
 Obrzazano bolesznie;<sup>2)</sup>  
 Wjdziala panna czista Maria  
 Zranienie,<sup>3)</sup> s'yna swego.
2. Dzysz panna naswietsza  
 Mj'ala bolesc pirwszã,  
 10  
 Ktora iey serce zranj'la;<sup>4)</sup>  
 Wielkã bolesć mj'ala,  
 Gdi placz<sup>5)</sup> vsłyszala  
 S'ynaczka milego,<sup>6)</sup>  
 A przeto panna czj'sta maria 15  
 Niewj'mownie plakala.
3. Ach! mo'j s'ynu mj'li,  
 To cirp'ys bez w'jni  
 Dlã czlowieka grzesnego,  
 20  
 Ktoregosz tak vmj'lowal,  
 Dlã niego'sz krew swã wilal,  
 Mnie matuchne tim smeczj'cz chczial.  
 Plaka: panna czj'sta Maria  
 Swego s'yna milego.<sup>7)</sup>
4. We'yrzi, panno, na nasz,<sup>8)</sup> 25  
 Wj'sluchaj' wsitkich nasz,  
 Naboznie czie w'zj'wami,<sup>9)</sup>  
 Vproysz nam laskã,  
 Odproysz winã wsitkã  
 V synaczka swoiego,<sup>10)</sup> 30  
 Z angioly b'yszni' wiecznie chwalilj'  
 Jego naswietsza milosc.<sup>11)</sup>

<sup>1)</sup> Pierwszych trzech wierszy nie ma w t. kórnickim. — <sup>2)</sup> bolyesthnye. —  
<sup>3)</sup> zkrwawyenye. — <sup>4)</sup> Po wierszu 11 dodano w t. kórń. dwuwiersz:

Plakala czistha panna Marya  
 Szyna swego mylego

<sup>5)</sup> glosz — <sup>6)</sup> szwoigo milego = milego. — <sup>7)</sup> Z wierszy 20—24 znajdujemy w t.  
 kórń. tylko 23: Plakala panna czista. — <sup>8)</sup> na nasz panno. — <sup>9)</sup> wziwayacze —  
<sup>10)</sup> Wierszy 28—30 brak t. kórń. — <sup>11)</sup> Szyna thwego mylego.

CX. Druga piesn na tesz note o obrzazaniu abo o pirwsem  
krwie wylaniu pana Jezuszowej<sup>1)</sup>.

(List XXXV r. — XXXVI v.)

1. Dzyszia dzien obrzazania,  
Naszego odkupienia,  
Ý tesz z bogiem ziednania,  
Nadzieią krolowania.  
Panna sýna plakala 5  
Z Jozeffem gi czieszila.  
Jego lzy oczierala
2. Jezus dzysia zaplakal,  
Krew swoię za nasz wilal,  
Z bogiem oycem nasz ziednal, 10  
Z moczi czarta nasz wirwal.  
Panna syna plakala,  
Z Jozeffem gi czieszila,  
Jego lzy oczierala,
3. Maria, matka iego, 15  
Jozeph, opiekun iego,  
Dla boku wielkiego  
Czieszily wielmi iego  
Panna syna plakala,  
Z Jozeffem gi czieszila, 20  
Jego lzy oczierala.
4. Myley<sup>2)</sup> Jezu, nie placy,  
Pierszy poziwać raczy,  
Dzięczę (sic) moje namilsze,  
Nad słońce naswiatleyszi. 25  
Panna syna etc.
5. Jozeph, opiekun myli,  
Czaluwaiąc,<sup>3)</sup> oblpial gi;

<sup>1)</sup> Wiersze te poprzedza w obydwóch<sup>1)</sup> rękopisach<sup>2)</sup> pieśń: Z Bożego narodzenia anieli się weselą, której napis brzmi w rękopisie puławskim (list XXXI v. — XXXIV v.): „Drugą piesn o narodzeniu pana Jezuszowim y o naczistszem panienstwie panni Mariey, matuchni iego, ma note“, a w rękopisie kórnickim (k. 23 r.) „Poczinaya shye pyeshny nabozne o bozim narodenzyv, nabozne i tesz czvdne“. Z obydwóch tekstów podaliśmy odmianki pod Nrem LXVIII. Do tekstu zaś tej tu pieśni w rękopisie kórń. (k. 25 v.) dodana jest w nagłówku uwaga: „Tha pyesn na tesz note (t. j. co piesn: z Bożego narodzenia anieli się weselą) ma bicz spywana“. — <sup>2)</sup> mylcz. — <sup>3)</sup> czalwyancz.

- Syn bozi thys iest <sup>1)</sup> wierny,  
Cirpysz mękę bez wnyi. 30  
Panna syna etc.
6. Na smętek twej matuchny  
Weyrzi, Jezu miloszny,  
Nye raczi plakać wiecey,  
Ktori placzlywe czieszisz <sup>2)</sup>. 35  
Panna syna plakala etc.
7. Maria, matka iego,  
Jezusa namilszego,  
Oczy sczierala iego,  
Poczaluwaiac iego. 40  
Panna syna plakala etc.
8. Jesus rączkami wskazowal,  
Na matuchnę pogliadal,  
Weszele vkazowal  
Y myle ya czalowal. 45  
Panna syna pla: etc.
9. Jaką pocziechę myła  
Panna, gdy vbaczila,  
Iz syna vtolila, <sup>3)</sup>  
Rosmyslay, duszo myła. 50  
Panna syna plakala etc.
10. Narzekaiac, mowila:  
Vziecho moia myła,  
Ivzem iest pocieszona,  
Izem zekon spelnyla. 55  
Panna syna plakala etc.
11. Chwalmý boga milego,  
Iz raczil dla grzesznego  
Krew wylac s cziala swego  
Dla odkupienia iego. 60  
Panna syna etc.
12. Zaplacz dzysz, duszo wierna,  
Męki bozego syna,  
Chceszly vycz potępienia,

<sup>1)</sup> ti yesz. — <sup>2)</sup> czyeshich placzlywe. — <sup>3)</sup> vtulyla

- Chczieŷ być wdzięczna zbawienia. 65
13. Prosmŷ dzŷsz matki iego,  
 Aby nasz do wiecznego  
 Krolestwa niebieskiego  
 Wziął Jesus s swiata tego. 70  
 Panna sŷna plakala,  
 Z Jozeffem gi czieszila,  
 Jego lzŷ oczierala.

CXI. Druga piesn o narodzeniu pana Jezuszowim y o mat-  
 tuchnie iego naswietsey pannie Mariey. Ma note <sup>1)</sup>.  
 (List XXXVII r. — XXXIX r.)

1. Tak bog czlowieka milowal,  
 Sŷna swego nie lutowal, <sup>2)</sup>  
 Ale gŷ nam <sup>3)</sup> przislal z wieka,  
 By <sup>4)</sup> odkupŷl czlowieka.
2. Proroczi prorokowalŷ 5  
 Y tesz mistrzowie <sup>5)</sup> ziawialŷ,  
 Iz się nam myal narodzić pan,  
 Czo odkupil wsitek swiat sam.
3. Pan z niebieskieŷ wyszei (sic), <sup>6)</sup> 10  
 Swoieŷ wielkieŷ <sup>7)</sup> miloszei,  
 Vŷzral czlowieka nędznego  
 Ý <sup>8)</sup> vpokorzil się dla niego.
4. Osm miesiãczow (sic) <sup>9)</sup> w ziwoczie był,  
 Dziewiãtego się narodzil,  
 Czlowieczce czialo przŷãcz chezial, 15  
 Od dŷabla czlowieka wirwal.
5. S czisteŷ się panni narodzil,  
 Ktorã sobie ivz był <sup>10)</sup> wybrãl,  
 Gdi nãpierweŷ swŷt (sic) <sup>11)</sup> stworzŷe myal. <sup>12)</sup> 20

<sup>1)</sup> Tekst kórn. (k. 39 r.) opatrzoney jest uwagã: „Na tę notę (co poprzedzajãca go pieśń: Narodził się nam Zbawiciel zob. Nr. XCVII) pyosnka druga“. — <sup>2)</sup> nye zalowal — <sup>3)</sup> thv — <sup>4)</sup> isbi. Takiej formy wymaga miara wiersza. — <sup>5)</sup> mystrzewye — <sup>6)</sup> vissokoszei — <sup>7)</sup> y swoiey wyelikyey. Dla rytmu w t. puławskim albo dodać należy „i“ na początku, albo czytać „wielkiej“ zam „wielkiej“. — <sup>8)</sup> „y“ opuszczone jest w t. kórn., co przywraca prawdziwą miarę wiersza. — <sup>9)</sup> zeziczow — <sup>10)</sup> pan bog zam. ivz byl. — <sup>11)</sup> shwyat — <sup>12)</sup> chezial.



6. W betleem się chezial narodzić,  
W nŕejm pannie nie zaskodzić,  
Bo to wolia iego była,  
Bŕ panienstwa nie straciła.
7. Gdi gi panna porodziła, 25  
W pieluski gi zawinęła,  
W cziasne go w iaslky wloziła,  
Ÿnszego miejsza nie mŕala.
8. Przed nŕim pokornie klęczala,  
Jako boga przywitala, 30  
Do nŕego mŕle mowila,  
Nad nŕim lutoŕ wielkŕ mŕala.
9. Patrząc na nŕę rzewno plakał,  
Bo na twardim losku lezał,  
Ku matuchnie rŕczki wznosił, 35  
Od nieŕ wspomozenia prosił.
10. Panna gi na rŕczki wzięła  
Y z radoŕcŕ piastowala,  
Ku ŕwym piersziam przitulila,  
Laeznŕcego nakarmila, 40
11. Jezus, dzieczię (sic) naslicznŕjsze,  
Swoiem (sic) <sup>1)</sup> matuchnie namilsze,  
Matuchnŕ swŕ <sup>2)</sup> oblapilo  
K nieŕ się mŕle vsmiechalo.
12. O ktosz wŕmowi <sup>3)</sup> tŕ radoŕcŕ, 45  
Abo wislowi tŕ slotkoŕcŕ  
Ktorŕ mila panna mŕala,  
Gdi Jezussa oblapiala?
13. O Jesu moŕ namileŕjszi,  
Przydziŕ do dzŕsia do mey dusze, <sup>4)</sup> 50  
Racz moie serce wciŕzić,  
Gdŕsz tilko <sup>5)</sup> w tobie mam doŕzić.
14. O kwiatku slicznŕ rozanŕ,  
Czudnieŕsŕ nŕsz malowanŕ,  
Wŕszedles dzyszia z lylŕ, <sup>6)</sup> 55

<sup>1)</sup> shwoyey — <sup>2)</sup> matke shwoyey — <sup>3)</sup> vislovy — <sup>4)</sup> przidzyesh ti dzys mey duski — <sup>5)</sup> telko — <sup>6)</sup> lilijy.

Z naswiętszeŷ panni Marŷ. <sup>1)</sup>

15. O Jezu nasz miłościwi,  
S panni czisteŷ narodzeni,  
Do ciebie dzŷszia wolamŷ:  
Smilujze się ivz nad namŷ.

CXII. Druga piesn o narodzeniu pana Jezusowim y o pannie  
Mary matuchnie iego. Ma note swą <sup>2)</sup>.

(List. XXXIX r. — XLII r.)

- X  
1. Dzyszia <sup>3)</sup> dzien narodzenia zbawiciela wsego  
Z dziewŷce przenacjstseŷ, Jezusza milego,  
Ktorego porodzila ŷ w iasleczka <sup>4)</sup> wlozila.  
Podzmŷsz dzŷszja do niego, przywitaymi iego.
2. O dziećziatko (sic) namilsze, nad wsitko czudniejsze, 5  
Jakoyz się vpokorzil, ktorysz wsitko stworzil,  
Słońce, niebo ŷ gwiazdi twoię <sup>5)</sup> mocz vkazuią,  
Lezŷsz w iaslkach powŷthi panienskiemŷ rękŷ. <sup>6)</sup>
3. O swiatlosci <sup>7)</sup> niestworzona, slowo boga oycza,  
W tobie iest ociezec <sup>8)</sup> ŷ przez cię stworzil wiek, 10  
Duch milose <sup>9)</sup> poŷszrodek nieroszdzielny trzima <sup>10)</sup>,  
Oswięcziles stworzenie przez twe narodzenie.
4. Z bogiem ojcem ŷ duchem trzima <sup>11)</sup> poiedinose,  
W personach tilko <sup>12)</sup> roznosć, ale bostwa iednosc,  
W trzech nieroszdzielnego ŷ niewmnieŷsone (sic) <sup>13)</sup> 15  
Wsitekej's w ojczu zostal, wsitekej's <sup>13)</sup> się pannie dal.
5. O dziwne to rodzenie dziećziatka (sic) milego,  
Gdzie bythnosć iest troiaka w personie iednego,

<sup>1)</sup> Maryey. — <sup>2)</sup> Tekst kór. na k. 41 r. opatrzony jest uwagą: „Pyesn ta<sup>2</sup> moze biez spyevana na tę notę o shlovyk<sup>4</sup>“. — <sup>3)</sup> Znajdujące się w wielu wierszach rymy wewnętrzne dowodzą tego, że oryginał miał odmienną budowę zwrotek; atoli naszemu tekstowi niepodobna żadnej innej jednolitej formy nadać, jak trzynastogłoskowych czterowierszów. — <sup>4)</sup> Tekst kórnicki ma wymaganą przez rytm lekcyę: w yaslky. — <sup>5)</sup> Miara tego wiersza jest w t. kór. prawidłową z powodu wersyi: thwā zam. thwoię. <sup>6)</sup> Lekcyā: rękoma, psuje rytm w t. kórnickim. — <sup>7)</sup> Dla rytmu czytać należy: o światłość. — <sup>8)</sup> Wyraz „wshitek“, dodany po „ociezec“ w t. kór. naprawia rytm. — <sup>9)</sup> Rytm i sens każe przyjąć lekcyę t. kórnickiego: myloseczyā. — <sup>10)</sup> trzema. — <sup>11)</sup> telko. — <sup>12)</sup> nyevumnyeyssonego. — <sup>13)</sup> Tekst kór. ma nakazaną przez rytm wersyę: wshitek—

- Bostwo, dusza y cziala (sic)<sup>1)</sup> kristussa milego,  
Trzi natyry . . . . .<sup>2)</sup> 20
6. Pełny się dzysz proroctwo Jeremiaszowo,  
Ktori o tym napyszał, iz się ten dzYW stacz mYł;  
Nową rzeć bog vdziałal<sup>3)</sup> na tim nędznim swiecie,  
Panna boga porodzi, ludzie z bogiem zgodzi.
7. DzYWuią się takiemu rodzeniv angeli, 25  
Ize zYwot panienski nieogarnionego  
PrzYiał w się y ogarnał tako serokiego,  
Ktori nYe ma zmierzenia y<sup>4)</sup> koncza zadnego.
8. Tego nam porodziła panna nasliczniejsza,  
Dala mu czlowiecenstwo, gdzie skrilo<sup>5)</sup> bostwo, 30  
W czlowiecenstwie smiertelnym bog się stal wYdomym,  
Tego angeli chwałą y przed nym spiewaia.
9. Y mi tesz, namilejszi, przistapny do niego,  
Do dziecziatka milego<sup>6)</sup> y pana naszego,  
OgliadaYmi dzYs ieg0 w iaslkach lezacego, 35  
Jemv dzYs chwale daYmi, z angioli mv<sup>7)</sup> spiewaYmi.
10. WitaY, dziecziatko mile, dziwnie narodzone  
Z dziewYce przenaczistseY, grzechem niezmazaneY,<sup>8)</sup>  
Moczą bostwa twoiego mądrze zachowana,  
AbY w sogim (sic)<sup>9)</sup> poczęciu nie bila zmazana. 40
11. Przed tobą<sup>10)</sup> klekami, chwałę. czesc dawamy,  
Pannę twoię matuchnę s tobą pozdrawiami,  
Panem bogiem bYćz wiecznim ciebie wYznawami,  
PrzYmisz<sup>11)</sup> nasz dzYszia xsobie y na wieki w niebie.
12. WYsluchaY nasz, dziecziatko boze, wsechmogace,<sup>12)</sup> 45  
DzYsia nasz spiewaiaace, k tobie wolaiacze,  
DaY się nam vmiłować, wolaY twoię<sup>13)</sup> zachować,  
PotYm s tobą krolować, na czie wiecznie patrzacz.

1) Dobra lekcyja: czytało. — 2) Opuszczone tu w tekście puławskim wyrazy wyjmujemy z t. kórnickiego: poszpolv, zmyessanye czyt.: zmieszania zadnego. — 3) Związek zdania wymaga; udziała. — 4) ny. — 5) Powinno być: skryto się. Wyrazów: gdzie skryto się bostwo w czlowiecenstwie, nie ma w t. kórń. — 6) Tekst kórń. ma: myłossnego z usterką rytmiczną. — 7) mv jest zbyteczne; nie ma go też w t. kórń. — 8) nyesmazane. — 9) Tekst kórń. ma: w shvim; dobrą lekcyją jest: w swojem. — 10) Lekcyja t. kórń. przed tobą dzysz, naprawia rytm — 11) Błędne: przydzysz. — 12) wszechmogący. — 13) twą tekstu kórń. usuwa usterkę rytmiczną.

13. Alleluia spiewaŃmi, Jezussa poznaŃmi,  
Tego czasu z matuchną iego nawiedzaŃmŃ, 50  
AbŃ przy naszej smiercy raczil nasz nawiedzić,  
Swoją miłą matuchną do nieba prowadzić.

CXIII. O narodzeniu pana Jezuszowim y o dziecystwie (sic)  
iego naswiętszim y o Pannie Mary matuchnie iego piesn  
barzo nabozna. Na tęsz note spieway <sup>1)</sup>.

(List. XLII r. — XLVI r.)

- X<sup>f</sup>\*1. Stała shye nam novyna tego to xęzicza:  
Panna nam porodzyła shlyecznego panyca,  
W pyelovsky go nadobnye raczkoma powyla,  
W yasky go polozyła, bo bila zymna chwylyła.
2. Wol z oslem zagrzewaly Jezusza milego, 5  
WŃdząc, iz dzieciątko <sup>2)</sup> drzało dla zŃmna wielkiego,  
Na kolana klękalŃ, iemu chwałę dalŃ, <sup>3)</sup>  
Pana swego zaluiąc, oba nan dŃchalŃ.
3. O me mile dzieciątko, czemvsz tak rzewliwe,  
Leżąc na sŃanku placzysz, a barzo teskliwe, 10  
Kto mŃ czię da namilsi, bich czię mogl <sup>4)</sup> vtolicz  
Ń tesz lzami moiemy cziebie, Jezu, omŃc.
4. O naslatsze dzieciątko, bez sobie rownego,  
Szczesny to byl on czlowiek, sercza pociesznegu,  
Ktori, gdŃs się narodzil, mogl cie rasz oblapić, 15  
CzlonkŃ twoie czalować, <sup>5)</sup> placzącego czieszŃcz.
5. Ach niestoŃcie mnie grzeszney! <sup>6)</sup> czemvm w on czas nŃe bil, <sup>7)</sup>  
Gdi się namileŃsi moŃ pan Jesus narodzil,

<sup>1)</sup> Przy tekście kórn. na k. 45 v. znajduje się uwaga: „Tha pyesn moze biez spiewana jako y o szlovyku“. Z tego tekstu wzięliśmy zwrotkę 1, której nie ma w t. puławskim, i podług niego przestawiliśmy zwrotki 2 i 3, które w tekście puławskim zajmują niewłaściwe miejsce po zwrotce 8. — <sup>2)</sup> dzyeczyę t. kórnickiego naprawia rytm. — <sup>3)</sup> Na kolana klekayacz yemv shyę klanyaly. — <sup>4)</sup> T. kórnicki ma: mogła, którego atoli z powodu nsterki rytmicznej za formę pierwotną przyjąć nie można. I w tekście puławskim podmiot męski w kilku miejscach zmieniono na żeński, ale podobnie jak w tym przypadku ze szkodą formy. — <sup>5)</sup> członky tve omiwayacz. — <sup>6)</sup> zamiast: mnie grzeszney, czytać należy: grzesznemu (por. uwagę 4), chociaż w t. kórn. jest także: grzesney mnie. — <sup>7)</sup> Błędne: nye bila.

- Bylbých mv się vsmiechal y s placączim plakal, <sup>1)</sup>  
 Piastuiać czlonki iego, v kolebký sędzial. <sup>2)</sup> 20
6. Mnýmam, izbý pan Jezus to dzieczię milosne, <sup>3)</sup>  
 Bých mv tho był vdzialal, nie było zalosne, <sup>3)</sup>  
 Aný bý tesz plakalo, iako ynne dzieczy,  
 Ale na mię grzesnego <sup>4)</sup> wznýoslo swoje oczý.
7. Podalzebý mi snacz był rączki swięte swoje 25  
 Ý roslodzil pocziesnie barzo serce moje  
 Ý rosmýal się iak dzieczię, gdi się rosweselý,  
 Bylabich mv sluzila v iego kámpielý. <sup>5)</sup>
8. Szczesný, ktori na on czas mogli pannie vsluzić.  
 A pokornie ządaiac, v nieý to vprosýc,  
 Izby ieden przez dzien rász była dozwolila  
 Swemu sludze <sup>6)</sup> czalovac dzieczię, gdi powilaa. 30
9. Kto mi cię da panica y braczyńska mego,  
 Bich cię mogla <sup>7)</sup> rász przywabiez do serea moiego?  
 Wiernie bich cię, namilsi, rączkami oblapila, <sup>8)</sup> 35  
 A za tobą do niebá ządnie bich się kwapila. <sup>8)</sup>
10. Thi sereza. <sup>9)</sup> mego wessele, radosc niewimowna,  
 Cziebie ząda milosznie dussa moia smętna,  
 Oblice twe rummyone, iako roza rayska,  
 Jasne, byale, lubiezne, iako twarz angelska. 40
11. Podzis do mnie, myli moy, podzysz wsech naswiętszi,  
 Matuchny twey iedini <sup>10)</sup> syn y bog nawissy;  
 Serce moje cirpy gwałt od miloscy iego, <sup>11)</sup>  
 Cziebie chce y miluie, o bostwo niebieskie.
12. O dziecziatko namilsze, czoys mi wézinylo?  
 Sierzczysz moje gwałtownie xssobie przeciagnęlo,

<sup>1)</sup> Błędne: vssmyechala bich mv shyę y splaczaczim plakala. — <sup>2)</sup> Błędne: v yego kolepký shyedzýala. — <sup>3)</sup> Błędne: Bich mu vdzialala nyebilobi zalosne. — <sup>4)</sup> grzesnycze. — <sup>5)</sup> Wiersz ten w t. kórn. nie ma właściwego rytmu: Bilabichezy mv. shlvzanez kleczala v kámpyely, ale i w tekście puł. nie jest on poprawny z powodu form: była służyła. Niezawodnie brzmiał on pierwotnie: Bylbých mu klęcząc służył u jego kápieli. — <sup>6)</sup> Błędne: sludze shwoye — <sup>7)</sup> Tekst kórn. ma także: mogla, lecz rytm wymaga: mógl. — <sup>8)</sup> Powinno być: oblapil, kwapil. — <sup>9)</sup> Lekcyja t. kórn.: shierzsz, zam. thi sereza, przywraca miarę rytmiczną — <sup>10)</sup> yediney. — <sup>11)</sup> Tekst kórn. ma dobrą wersyą: vylkyey.

- Przes cziebie, namileyszi, sierce me zimnieie,  
Od milosey wielkiey prawie blednieie. <sup>1)</sup>
13. O dziecziątko żądliwe, kto cyę rasz vkuszy,  
Slotkosę wielką vczvie w swoiey smętney <sup>2)</sup> dussy. 5 0  
Od radoscy <sup>3)</sup> wielykiey rzewnie plakacz muszi,  
Bo takiego wesela yndzie nie ukuszi.
14. O iakoysz <sup>4)</sup> w niebie roskosny, Jezu namileyszi,  
Gdis tv na ziemi dussy iesteysz barzo slotki.  
Ktosz mi to da. namilsi, bich cię rasz ogledala <sup>5)</sup> 5 5  
Cziebie Jezu miluiąc, w tobie się radowała? <sup>6)</sup>
15. Day mi, o przenaslotsza, <sup>6)</sup> twego milosznyka,  
Racz mnie dzis'ya pocziesić slugę y grzesnyęcę, <sup>7)</sup>  
Da'y, Maria, dziecziątko, da'y roskosz niebieska,  
Po'yecz do mnie zbawienie <sup>8)</sup> z radoscia angelska. 6 0
16. Jako tu lezisz w iaslkach, niebieska perelko,  
W sta'ny' mięskasz smodliwe'y (sie), <sup>9)</sup> o angelskie l'yczko  
Rączki, noski powila Maria panna czista,  
W iaslkach czie' polozila, moczi boza gista.
17. Gdzie poduski, pierzinki y odzianie <sup>10)</sup> roskosne? 6 5  
Tego wsitkiego nie masz, o dzieczie milosne, <sup>11)</sup>  
Syankać trochę poslala matuchna twoia <sup>12)</sup> mila,  
Kamien s placem, z bolescyą pod glowy wlozila.
18. Choczecie wsise'y pokorny, nabozn'y y <sup>13)</sup> spoko'ny,  
Ogleda'yecie, iako <sup>14)</sup> lezi bog y czlowiek wierni, 7 0  
Chwalczie boga milego, Jezusa sy'na iego, <sup>15)</sup>  
Zbaw'yciela naszego, pana wsechmocznego.
19. O duszo moia mila, o sierce zalosne,  
Zasz nie baczysz, iakie tho dziecziątko milosne,  
Czo cirp'y przeciwnego sy'n boga ziwego? 7 5  
A ty nie chcesz dla niego n'yecz cierpieć czie'skiego?

<sup>1)</sup> W t. kórn. występuje wiersz ten w dobrej formie: Od mylosczy vyelykyey  
prawye ash blednyeye. — <sup>2)</sup> grzessney. — <sup>3)</sup> mylosczy. — <sup>4)</sup> Dobra lekyca: Jakosz  
zam. o iakoysz. — <sup>5)</sup> Czytać należy: ogledał — radował. — <sup>6)</sup> naprzeslodssa. —  
<sup>7)</sup> Powinno być: grzesznika. — <sup>8)</sup> W t. kórn. dobra wersya: Pocz do mnye me zba-  
wyenye. — <sup>9)</sup> smrodlywey. — <sup>10)</sup> Tekst kórn. ma lekyę, jakiej rytm wymaga: odzye-  
nye zam: y odzianie. — <sup>11)</sup> roskossne. — <sup>12)</sup> Czytamy: twa. — <sup>13)</sup> y jest zbyteczne. —  
<sup>14)</sup> W tekscie kórn. dobra wersya: iak. — <sup>15)</sup> Taką samę formę ma wiersz ten w t.  
kórnickim; rytmu naprawić nie umiemy.

20. O Jezu namilejšzi, o kwiatku panienski,  
 Świętich wieczna roskosy, o krolu angelski,  
 Weyrzi na swe spiewaki y czo czie miluia  
 Y ktorzy z narodenia twego sie raduia. 80
21. Oddal oth nich morowe powietrze skodliwe  
 Y vspokoŷ poganstwo y walki teskliwe,<sup>1)</sup>  
 Daŷ nam swe przezegnanie, dobre dokonanie,  
 Y po smiercy w krolestwie twoim przebiwanie Amen.

CXIV. O nabozenstwie wielkim Franciska świętego ku dzieczinstwu pana Jezusowemu; a iako ludzie ku temus ginse pobudzal znakiem y okazaniem zewnetrznem piesn. Ma note wlasna<sup>2)</sup>

(List XLVI v. — XLIX v.)

- X
1. Tocz iest mieysce duchowne swięte y nabozne,  
 Ktore wibrat sluzebnik Jezusow ossobny,  
 Franciszek krzescyanski, wsemu swiatu iawny,  
 Cznotami okrassony, pokorny, spokoyny.
2. Na pamieć narodenia w bethleem bozego 5  
 Vczinil iaslki nowe z umyslu cystego;  
 To slyssac lud w grecivm,<sup>3)</sup> w mieyscy tak rzeconim,  
 Wibiezial sie dzzywować iaslkom<sup>4)</sup> vczinionym.
3. Sluga ten Jezu Kristow wsitko nagotowal 10  
 Y syanka w one iaslki z wessoloscziu<sup>5)</sup> naslal,

<sup>1)</sup> Teskliwe. — <sup>2)</sup> Pod nagłówkiem tej pieśni podpisana jest data: 1551 r. Do tekstu kór. na k. 27 v. dodana jest uwaga: „Ta pyesn moze biez spywana yako y (sic) shlowy-ku“. Opisane w tej pieśni zdarzenie przedstawia legenda (Acta SS. 4 Sept. str. 643) za św. Bonawenturą i Tomaszem z Celana, jak następuje. Trzy lata przed śmiercią św. Franciszek, opuszczając Rzym, kazał przywołać do siebie pewnego nabożnego szlachcica, imieniem Jana, który mieszkał w zamku Grecii w pobliżu miasta Reaty, i rzekł mu: Jeżeli chcesz, abyśmy obchodzili u ciebie święto Bożego Narodzenia, idź i przygotuj, co ci rozkaże“. Owoż założyciel zakonu Franciszkanów polecił urządzić wszystko tak, jak się niegdyś zdarzyło w Betleem. Gdy noc Bożego Narodzenia nadeszła, św. Franciszek udał się w towarzystwie braci swego zakonu i rzeszy nabożnej do doliny Grecii, gdzie były ustawione jasełka, a przy nich osoby, przedstawiające Najsw. Panę św. Józefa, pasterzy i t. d. Wszystko było wspaniale oświetlone. Św. Franciszek, zakonnicy i lud spędzili noc na śpiewaniu pieśni; nakoniec odprawiono mszę przy jasełkach, a św. Franciszek spełniając funkcję dyakona, odśpiewał z niewysłowioną radością ewangelię o narodzeniu Zbawiciela. — <sup>3)</sup> Właściwa nazwa: Grecia pod miastem Reatą; por. uwagę poprzednią. — <sup>4)</sup> T. kór.: iaslkam. — <sup>5)</sup> Błąd zam. wesolosczią.

- Wolu teze z osielkiem wespolek postawił,  
Serdecznim pocziessenim wsitko sam iest sprawił.
4. Jaslek takich vczynyć masz ten byłby nie smiał,  
By bil osobliwego dozwozenia nie mył  
Od stoleza papieskiego, ny bi był tak smiały 15  
Francissek ten pokorny w domnimaniu mały.
5. Wibiegli<sup>1)</sup> te do ludzi sąięczkich nowini,  
Co Francissek mył czynić ivtrenney godzinie,  
Zbiezely się ku iaslkom, nabożne<sup>2)</sup> spiewaiąc,  
Jezusa y maria myle pozdrawiaiąc. 20  
Jezusa y maria myle pozdrawiaiąc.
6. Swiece tesz zapalone, a gi goraiące,  
Prziniesly wsicy s sobą nocz oswieczaiący,<sup>3)</sup>  
Panu bogu dziekuiąc z iego narodzenia,  
Iz raczil być dziecziątkiem dla wsitkich zbawienia.
7. Przibiezely tesz tamo y bracya zakonny 25  
Y stanęli v iaslek iako bogoboyny,  
Bi w tim oyczu swietemu wdzięcnosć vkazaly,<sup>4)</sup>  
A dziecziątko z matuchną myle pozdrawialy.
8. Gdi ivze mssą zaczęto oney cziemney nocy,  
Wyszej bracia wznosyli swe nabożne gloszi, 30  
Dzywowali się sylnie naswietsemu<sup>5)</sup>  
Z nabożnstwem wielkim<sup>6)</sup> v nich stoiącemu.
9. Stal v iaslek Francissek, lzami pokropioni,  
Na cziele in (sic)<sup>7)</sup> na dussy wsitek przemienioni,  
Jako gwiasdi (sic)<sup>8)</sup> iaszniuchna, swięczająca (sic) namorze, 35  
Wesele, które tam myal, ty znasz, panie boze.
10. Masz niektorij z grecium, Jan, ryćerz wieliki,  
Miedzi swemi sąiadi wysey znamienity,  
Pod przisięgą powiadal, iż dziecziątko widzial,  
Gdi ie spiące na rączkach Francissek pyastował. 40  
Gdi ie spiące na rączkach Francissek pyastował.
11. Spiewal euangelią Francissek swięczoni,  
Przes ktore<sup>9)</sup> grzesznykom ziwot otworzoni,

1) T. kórń.: vbyegli z usterką rytmiczną. — 2) Czytaj: nabożnie. — 3) T. kórń. ma lepszą lekcyę: osswieczające. — 4) Wiersz ten opuszczony w t. kórń. — 5) Pierwotna forma tego wiersza była bez wątpienia taka: Dziwowali się silnie mężowi swiętemu. — 6) Wersya t. kórń.: wyelykym, naprawia rytm. — 7) Błęd zam.: i — 8) Czyt.: gwiazda. — 9) W t. kórń. dobra lekcyja: ktorego.



- Przezen idzie do nieba pan ý tesz vbogý,  
 Jego zakon dzýs swięcý ia (sic) <sup>1)</sup> kamien drogi.
12. A po euangely kazanié vczynýl, 45  
 Dziecziátko namileýsze barzo często miený, <sup>2)</sup>  
 Ludzie wsisey s pýlnosecýą tego przisluchaly,  
 Z nabozenstwa wielkiego rzewlýwie plakaly.
13. Zatim po dokonaniu vczinku takiego 50  
 Wrocýl się kosdi wdzięcznie do domu swoiego,  
 Boga milego chwalać y tesz slugę iego,  
 Franciska pokornego, bogu przyjemnego.
14. Ý mý w tim nasliaduiąc oýcza naswiętego, 55  
 Przislismý Jesu mýlý do loska twoiego,  
 Weyrzi na nasz vbogie, weysm nasz w swą opiekę,  
 A racz wlać duszam naszym niebieską pocziecę.

CXV. O narodzeniu pana Jezusowim y o pannie przenacistsey  
 Mariey Matuchnie iego, y o trzech krolach. Nota iey:

O nachwalebniejsza panno <sup>3)</sup>.

(List XLIX v. — LIII v.)

- X 1. Gdi się pan Jesus narodzil,  
 Trzem krolom się iest obiawil:  
 Casprowi ý malchrowi <sup>4)</sup>  
 Ý trzeciemu balcerowi.
2. Jedeczi był w wýspu <sup>5)</sup> tarski, 5  
 Drugi tes bil krol arabski,  
 A trzeciý s tich był krol Ssabi:  
 O tim prorok dauid práwi.
3. Kasdi z nich w swoim krolestwie 10  
 Widzieli są gwiazdę iasnie,  
 A barzo giscie iaszniuchną,  
 A takowi xtalt maiącza.

<sup>1)</sup> iako. — <sup>2)</sup> myenyl. — <sup>3)</sup> Tej pieśni nie ma w ręk. kórn. Wspomniana zaś w nagłówku pieśń: „O nachwalebniejsza panno“, która według rejestru mieściła się na liście III—V zbioru puławskiego, zginęła. — <sup>4)</sup> Dla rytmu czytać należy: Malchrowi. — <sup>5)</sup> w wyspu jest niezawodnie błędem zam.: wyspu por. psalm LXXI, 10: Reges Tharsis et insulae munera offerent; reges Arabum et Saba dona adducent.

4. W gwiasdzie dzieciątko bilo, <sup>1)</sup>  
 A na głowie swej krzis mialo,  
 Do nich gwiasda iest mowila, 15  
 Jezusa gim ziawila. <sup>2)</sup>
5. Do zidowskiej wi ziemice,  
 Z darmi <sup>3)</sup> prętko tam iedzcie,  
 A krolewica nowego,  
 S pilnosczią sukaŷcie iego. 20
6. A gdi wdrogę wiŷachali:  
 Gwiasdę nad sobą są mŷeli,  
 Ta ie prosto prowadzila:  
 We dnie, w noci gim swiecŷla.
7. W Jerusalem gdi wiachali; 25  
 O krolu się tam pŷtali,  
 Gdzie narodzil się krol nowi;  
 Gwiasdą nową obiawionŷ.
8. Raŷce mŷasta k nym są rzekli:  
 Czemuście <sup>4)</sup> tak niebaczni? 30  
 Na gorze bowiem Syon grod,  
 W nim tamo mieska krol herod.
9. A gdi to herod vslissal:  
 Wielce sie barzo rosgniewal:  
 Po doctori wnet poslal: <sup>5)</sup> 35  
 S pilnosczią ich tamo pŷtal:
10. Bŷcie mi wŷ powiedzieli,  
 Cego cŷ goscie chiely (sic) tu: <sup>6)</sup>  
 Aza mnie krola nie znaia,  
 Ize ŷnsego pytaia? 40
11. Mistrowie pismem dowiedlŷ,  
 Izczi w betleem krol nowi,  
 Jest cŷ tamo narodzonŷ,  
 A mesiaszem rzeczonŷ.
12. A <sup>7)</sup> gdi to vslissal herod krol, 45

<sup>1)</sup> Wiersz ten czytamy: W gwieździe tej dzieciątko było. — <sup>2)</sup> Powinno być: I Jezusa im zjawila. — <sup>3)</sup> Dla rytmu poprawiamy: z darmami. — <sup>4)</sup> Miara wiersza wymaga: czemuście. — <sup>5)</sup> Czytamy: I po doktory wnet posłał. — <sup>6)</sup> Błąd zam.: tu chcieli. — <sup>7)</sup> Zbyteczne.

- Nie cheząc z mistrzami chodźć w zpor,  
Z krolmi się tamo pozegnał,  
Do Betleem iest ie posłał.
13. Do Betleem ivz poieczcie,  
Krola tego tam svkaŕcie, 50  
A gdi go ivze naŕdzieczcie,  
Mnie teze znać richlo daŕcie.
14. Ja mu teze chwałę tam dał,  
Jesli go tamo bić vznam,  
Ale w zdradzie s nimi mowil, 55  
O smierci mv bowiem myslil.
15. Skoro z miasta są wigely,  
Gwiasdę zaszię tusz vŕzeli,  
Stąd veselŕ barzo byłŕ,  
Drogą się swą pospieszilŕ. 60
16. Do betleem gdi przyeli  
Za krocziuchni czas, bo miely  
Przewodnika cznego  
Jezu Kristusza milego.
17. Gwiasda stanela na sopie, 65  
Gdzie było piękurne (sic)<sup>1)</sup> chłopię,  
Jezus, kwiatek nazaranski,  
Krol ziemski y tesz niebieski.
18. Z uczeziwoseŕją czy tam wesli:  
Troie mu dari przinieslŕ, 70  
Krolewicu niebieskiemu  
ŕ tesz sŕnu panienskiemu.
19. Bądz pozdrowion krolu nowi,  
Sinu bozi, Jezu mŕli,  
Racz na nasz dzisia laskaw bić, 75  
A poganmi się nie brzidzić.
20. Oto masz mirrę ŕ zloto,  
Kadzidlo tesz; proszim zato:

<sup>1)</sup> Ma być zapewne: piękuchne.

- Raczi się s nami rozmawiać,  
A swe rącki dać czalować. 80
21. Bowiem s nami twoie państwo,  
Chocz widzemi tesz vbostwo,  
Izesz ti iest bog prawdziwi,  
S panni czistej narodzeni.
22. Maria, matuchno iego, 85  
This panna wieku wszelkiego,  
Podażze nam syna twego,  
Jezusza namileysego.
23. Panna gim sýna podala  
Ý potim ie pozegnala, 90  
Błogosławienstwo tesz dala,  
Ziwot wieczny obiecala.
24. Tamze gim tesz powiedzjala,  
Ize sýna panną miała,  
A tenzi to iest bozi sýn, 95  
Mieściesz wsisci nadzieję w nim.
25. A gdi iusz dari oddali  
Ý krolewi chwale dalý,  
S panną się tesz pozegnali,  
Ku domom się swogim bralý. 100
26. Angiol się gim tam vkazal  
Ý ktemu ie vpominal,  
Drogę gim teze iał ziawiad,  
Kędi mielý gdomom iachać.
27. Nie wstepuyecie do heroda, 105  
Bocz w nim iest wielika zdrada,  
Przeto się ýnad wroczeni,  
Gdomom swoim ivz weselý.
28. Ý my cię tesz nawiedzami,  
Tobie krolowi spiewami, 110  
Racz na nasz wsitkie laskaw być,  
Slugami swemi nie gardzic.
29. Cziebie tesz, panno, prosimy,  
Sýnaczka twoiego <sup>1)</sup> żądamy,

<sup>1)</sup> Powinno być: twego.

- Podaj go nam tesz malutko, 115  
Iz czalujem tve dziecziatko.
30. O Jezu nasz namileyszi,  
Kwiateczku naroskosznieyszi,  
Przes przicine krolow swietich  
Zbaw nasz grzechow y mak wiecznich. 120
31. Dzis wziwami ludzie grzesni,  
W zlosciach nasich barzo zasly,  
Wasz trzech krolow ku pomocy,  
We dnie zawzdi a gi w noci.
32. Za mire gorzkie skrussenie, 125  
Za kadzilo<sup>2)</sup> spowiedanie,  
Za zloto cystose serdeczna,  
Daj nam Jezu chwale wieczna.

### Jesu dulcis memoria.

CXVI. O ymieniu naswietszym Jesus piesn, ktora myli swiety Biernat slozil, milosnik wielki dziecynstwa pana Jezusowego y Mariey, panni cystey, matuchni iego.

(List LIV r. — LX r.)

Łaciński oryginał tej pieśni, którego 4 zwrotki używane są w kościele jako hymn niesporny w święto Najśw. Imienia Jezus uchodzi powszechnie za utwór św. Bernarda, twórcy zakonu Cystersów, ale wydawcy francuskiego przekładu dzieł tego świętego (*Oeuvres de Saint Bernard, traduites par M. Armand Ravelet. Paris, Victor Palmé. 1870. V. 644*) odrzucają to mniemanie, bo Cystersi byli przeciwnymi składaniu wierszy (*Les Cisterciens n'admettaient aucune composition assujettie aux lois du mètre*) i ponieważ w jednym z rękopisów zakonu cysterskiego w Vaux-de-Cernai rzeczona pieśń ma napis: Rozmyślanie po bożnej dziewicy o miłości Chrystusa.

Teksty łacińskiego oryginału różnią się pomiędzy sobą co do ilości i następstwa zwrotek; tak samo i drugi przekład polski, który znajduje się w zbiorze kórnickim, a który podamy poniżej, jest obszerniejszy od

<sup>1)</sup> Prawdopodobnie błąd zam. kadzidło; por. wiersz 78.

tekstu puławskiego i ma miejscami inny porządek zwrotek. Przysługujące odpowiednim zwrotkom tekstu kórnickiego numery zamieszczamy w nawiasach.

1. Jesus iest słodki w pamięci,
- (1) Serdeczne dawa radość,  
Nad miód ý nad<sup>1)</sup> wsitkie slotkosi  
Jego mila iest obłyenoszcz.
2. Nie spiewam nýc weselsego, 5
- (4) Nie slucham nýc roskosnego,  
Nie mislię nýc lubieznego,  
Jak gimie sýna bozego.
3. Jesus iest slotkosc serdeczna,
- (5) Swiatlose prawdziwa duchowna, 10  
Przewýsza wsitko kochanie.  
Ý<sup>2)</sup> namileýse požądanie.
4. Jesus nadzieia grzesnemu,
- (6) Dobri pokutuiaćemu,  
Laskaw wisluchaićemu, 15  
A dziw iest trzimaićemu.
5. Jezussa w pokoiu sukam,
- (7) A smisły swoje zamikam.  
Osobnie ý teze iawnie  
Będę szukac vstawicznie. 20
6. Jusz rano poýdę do grobu,
- (8) Wesmę marieý milose s sobą,  
Sercem wiernim ý żądliwym  
Sukacz będę ý pokornim.
7. Będę plakać, lzi wilewać, 25
- (10) Będę krziciecz ý narzekać,  
Padne v nog Jezussowich,  
Nie pusczę ich tak milosznich.
8. Oblapię ý tesz caluię;
- (11) Serdecnie gi vmiuię, 30  
Laski iego będę prosicz,  
Bý mnie w meý raczil pomnozić.

<sup>1)</sup> nad jest zbyteczne. — <sup>2)</sup> skreślić należy.

9. Jesus krol dziwnie wielmożni,  
 (12) Zwicięsza barzo sliachethni,  
 Niewimowneŷ iest slotkosci, 35  
 Roszkoszni tesz iest w miłości.
10. Zadny ięzik nie wimowi,  
 (13) Zadne pismo nie wisłowi;  
 Kto doswiacŷł, moze poznać,  
 Co iest Jezussa milować. 40
11. Zostan s nami, mŷli panie,  
 (14) Oswieć nasz, prosiemy ciebie,  
 Odal duchowne cziemnosci,  
 Pomnosz sierdecne slotkosci.
12. Gdi Jezus duszę nawiedzi, 45  
 (15) Duchem świętim ią rosłodzi,  
 Tedi dusza wsitko wsgardzi,  
 Jezussa się mocno dzierzi.
13. Jezu, slotka miłosc twoia,  
 (16) Zna to często dusza moia, 50  
 Tyssiąkroc, nŷsli powidam,  
 Roskosna, nŷsz się domnimam.
14. Jezu Krista vmęcenie  
 (17) Ý niewinne krwie wilanie  
 Vkazuie miłowanie, 55  
 Sprawia nam boskie widzenie.
15. Nabozny wsiscŷ uznaycie,  
 (18) Miłosci bozeŷ zaŷaŷcie,  
 Jezussa viernie sluchaŷcie  
 Ý tesz gorące miluŷcie. 60
16. Jesus zrzodlo laski wselkiey,  
 (20) Studnic'a nadzieie wielkiey,  
 Rosmnoziciel pocieszienia,  
 Wzor bozego miłowania.
17. Dostoinie mowic nie mogę, 65  
 (22) Mŷlceć przetos wzdi nie będę,  
 Miłosc gorąca pobudza,  
 Zaŷaŷ slotką mnie przypaŷza.
18. Jezu, miłosc twoia wdzięczna,  
 (23) Serc'u memu iest roskosna, 70

- Nigdi mi się w niey nie bridzi,  
Duszę moię barzo chłodzi.
19. Gdi kto Jezussa zakuszi,  
(24) Jego pragnąc zawdsi mvszci,  
Ýnsego nýc nie chce zedac, 75  
Jedno Jezussa milowac.
20. Ta milosc kogo vpogi,  
(25) Duszę iego tak vkogi,  
C'o Jezus ýusz vznawa, <sup>1)</sup>  
S ným się milosnie rozmawia. 80
21. Jesus iest chwala angelska,  
(26) Wielka okrasza niebieska,  
Wsem vstum iest slotkie pienie,  
Serce moie zna to ninie.
22. Ządam sýlnie, mýli panie, 85  
(27) Býsz racýl przisć do mnie nýnie,  
Cekam, bi, panie, vweselil, <sup>2)</sup>  
Ku milosci swey przitulil.
23. Milosc twoia vstawiczna,  
(28) Choroba moia iest mi <sup>3)</sup> wdzięčna 90  
Jesus mýli, wsech naslotszi,  
Owoc dusze meý iest mi <sup>3)</sup> wdzięčný.
24. Jezu, týsz zwierzchnia laskawosc,  
(30) Serc'a mego wieczna radosc, 95  
Tys nieogarniona dobroć,  
Twoia <sup>4)</sup> mię rospalila milosc.
25. Dobrze Jezussa milowac,  
(31) Nad niego nicz nie zędać, <sup>5)</sup>  
A nýgdi w tim nie vstawać,  
Boga milego poziwać.
26. O Jezu mýli, naslotszi, 100  
(33) Týsz <sup>6)</sup> milosnik nawibornieýszci,

<sup>1)</sup> Czytać należy: co Jezusa już uznawa. — <sup>2)</sup> weselił zam. vweselil naprawia rytm. — <sup>3)</sup> mi, jest zbyteczne. — <sup>4)</sup> Rytm wymaga: twa. — <sup>5)</sup> Powinno być: I nad niego nic nie zędać. — <sup>6)</sup> Skreślamy dla rytmu.



- Ciebie szukam, rzewno placząc,  
Ktobie wolam, narzekając.
27. Na ktorimeŷ miescu biwam,  
(34) Jezusa mięć (sic) s sobą żądam: 105  
Barzom wessol, izem nalasl,  
Barzom scesnŷ, gđim zachowal.
28. Oblapię, ivz c'aluie <sup>1)</sup>,  
W nim się kocham ŷ lubuie,  
Błogosławiona to chwila, 110  
Ale krotka krotchwila.
29. Jezusam sukał, ius go mam:  
(37) Jezusam żądal, ŷus go <sup>2)</sup> trzimam,  
Od miłosć wielkieŷ stękam,  
Wsakosz wsitek w nimze palam. 115
30. Milosc boza gora slotko,  
(38) Slodzi dziwno wielmi droŷko (sic) <sup>3)</sup>;  
Roskosz nie barzo smakuie,  
Nie vmiem rzec, iak lubuie.
31. Tha miłosć z nieba zeslana, 120  
(39) Serc'u naboznemu dana,  
Zapalila <sup>4)</sup> duszę w slotkosć,  
Zna to czlowiek krzescŷanski.
32. O scesne to zapalenie,  
(40) O gorące požądanie, 125  
O slotkosć serc'a moiego,  
Milować syna bozego.
33. Jezusa kto tak miluie,  
(41) Jego pan Jezus sanuie,  
Miłosć swoię w nim rozpali, 130  
Przed oŷcem swogim go vehwalŷ. <sup>5)</sup>
34. Jezus, kwiatek panni czisteŷ,  
(42) Zwirzchnia miłosć iest zagiste,

<sup>1)</sup> Czytamy: Oblapię go, już całuję. Zwrotki tej nie ma w t. kórn., ale jest w oryginale. — <sup>2)</sup> go, dla rytmu opuścić należy. — <sup>3)</sup> Stosownego wyrazu domyślić się nie możemy. — <sup>4)</sup> Czytamy: zapali, dla rytmu. — <sup>5)</sup> Powinno być: chwali.

- Jemu chwała na wieki, <sup>1)</sup>  
 Bo iest pan zwierzchnie wissoki. 135
35. Przȳdzi do mnie, mȳli Jezu, <sup>2)</sup>  
 (45) Ciebie żadam w teŷ to chwilȳ:  
 Rac moŷ rozum sam oswiecić,  
 Duszę moię rac pocziesić.
36. Jezu nad słonce iasznieŷszy, 140  
 (46) Nad balsam iest roskosnieŷszy,  
 Miluiącym wsech namilszi,  
 Naboznim nalubiesznieŷŷy.
37. Jego milose mnie przywabia  
 (44) Ÿ wsitkiego mnie sposobia, 145  
 Kocham się w iego wonnoscŷ,  
 Bo mam dosiecz w nieŷ radosci.
38. Jezu moie pocziesenie,  
 (47) Milosci meŷ dokonanie,  
 Tȳs iest duszi meŷ zbawienie, 150  
 W niebie wiecne radowanie.
39. Wroć się ivsz do oŷc'a twego,  
 (48) Wiecne masz rodzenie s niego,  
 Zwicieżiles iako mocnȳ,  
 Jusz masz w niebie raŷ roskosnȳ. 155
40. Vkasz oŷc'u rany twoie,  
 (51) Ktores cierpial w tim padole,  
 Bȳ nasz racȳl przyciagnąć,  
 Moc zlosnȳkow poweziagnąć <sup>3)</sup>
41. Gdzie ty idziesz, tam tesz chcę być 160  
 (49) Od ciebie się nie oddalicz,  
 Boysz wziął kxobie serce moie,  
 Zato dawam wszitko swoie.
42. Wrota niebieskie otworzcie się, <sup>4)</sup>  
 (55) Pana Jezusza przȳmicie: 165

<sup>1)</sup> Wiersz ten brzmiał pierwotnie: Jemu chwała na wiek wieki, albo: Jemu chwała, cześć na wieki. — <sup>2)</sup> Aby otrzymać rym, poprawiamy na: Jezu miŷy. — <sup>3)</sup> Domyślamy się takiej formy tych dwóch wierszy:

Aby raciŷ nas przyciagnąć  
 I złoŷnikow moc poweziagnąć.

<sup>4)</sup> się jest zbyt zbyteczne.

- Vytaŷ krolu wselkieŷ chwali,  
Dostoŷnieŷzi nad angioli.
43. Krol wsechmoczn, krol chwalebni,  
(50) Jezus krol, zwycięsza pewnŷ,  
Grzechom dawa odpuszenie, 170  
Slugam swem wiecne zbawienie.
44. Jezusa rzesaŷ niebieska,  
(54) Chwalŷ wielbi ŷ angelska,  
Jezus wsitek swiat pocieszil,  
Oyc'u swemu nasz poleczil. 175
45. Jezusza wsiscŷ milucŷe.  
(50) Jemu czesę y chwalę daŷcie,  
Ńaboznie o nŷm spiewaŷcie,  
Laski iego tak svkaŷcie.
46. Jezu mŷli, rac wisluchać, 180  
Daŷ mi w teŷ lasce zawsdi trwacz,  
Ciebie samego milować,  
Wiecznie tesz s tobą krolować.

CXVII. O narodzeniu pana Jezussowim piesn i o mariey pannie,  
matuchnie iego naswiętsy. Ma note <sup>1)</sup>.

(List LX r. — LXIII r.)

- X { 1. Stala się nam dzŷsz nowŷna,  
Nŷgdi taka nie bila, alleluia,  
Ysz zawonial nam sŷn bozi,  
Jako kwiat sliczneŷ rozi, alleluia;  
Weseliąc się, spiewajŷmi iemu: alleluia 5
2. Z oŷca wŷsedl namileŷzi  
Na ten swiat nanędznieŷŷy, alleluia,  
A opuszcziwszi angioli,  
Dal się nam znacz ŷusz mŷli, alleluia

<sup>1)</sup> Pieśni tej nie ma w ręk. kórn. Forma jej zwrotek jest jedną z najsztuczniejszych, na jakie poezya polska tego okresu się zdobyła; składa się bowiem z 2 wierszy ósmiozłogkowych, przeplatanych dwoma jedynastozłogkowymi i z jednego trzynastozłogkowego, a urozmaicenie to powiększają jeszcze rymy wewnętrzne. Niektóre zbroczenia od tego prawidła pochodzą z winy kopistów i łatwo naprawić się dają.

- Weselać się spiewaŷmi<sup>1)</sup> (iemu alleluia) <sup>10</sup>
3. O dzywnasz to iest nowina,  
 Ýsz panna mŷala sŷna, alleluia:  
 Poczeła go w niewinnoscŷ,  
 Porodzila w radosci, alleluia  
 Weszelać<sup>2)</sup> spiewaŷmi iemu. alla. <sup>15</sup>
4. Porodzŷwszy, chwalila<sup>3)</sup>  
 Ý w iaslecki wzozila, alleluia  
 Mowiąc: sŷnu namileŷszy,  
 Ktosz nad nasz iest vboszy ý nędznieŷszŷ?  
 Jam iest vboga panna ý czieslina zona. <sup>20</sup>
5. Nie mam ia domu wlasnego  
 Dla zagrzania twoiego tv zimnego;  
 Polożę cię przed zwierzątky,  
 Moŷ mŷli sŷnu święti, zŷmnmem zięty,  
 Zagrzeia zimnosć twoię, znaiać bostwo twoie. <sup>25</sup>
6. Poznal wol boga swego,<sup>4)</sup>  
 Stworziciela nassego, alla,  
 W iaslkach<sup>5)</sup> polozonego,  
 Ý zagrzal thehem swim iego, alla;  
 Rozalila się panna placzającego syna. <sup>30</sup>
7. Mowiąc: sŷnu namileyszi,  
 O moŷ boze nawŷszy, dzŷs nanŷszy,  
 Dziękuieieć z nawiedzenia,  
 Z nassego pociessenia, wibawienia;  
 Weselia się angeli, twogi sludzi wiernŷ. <sup>35</sup>
8. O boze oŷce niebieski,  
 Oto sŷn twoŷ maluczki scziaga rączki,  
 Placząc, ząda pociessenia  
 Y pierszŷ pozŷwania, vtolenia,  
 Napelnŷsz pierszŷ moie, pociesz dziecię twoie. <sup>40</sup>
9. Nie placze, sŷnu moŷ mŷli,  
 Bo cię tolia angeli zwierzątkami,<sup>6)</sup>  
 Zaświecyli w ciemneŷ nocŷ,

<sup>1)</sup> Uzupełniliśmy ten wiersz podług wiersza 5. — <sup>2)</sup> Brak: się. — <sup>3)</sup> Czytamy: Porodziwszy go, chwaliła. — <sup>4)</sup> Powinno być: swojego. — <sup>5)</sup> Dla rytmu czytamy: w jasteczkach. — <sup>6)</sup> zwierzątkami = z zwierzątkami.

- Dżywuiać się twey mocy y dobroci,  
Alla spiewaią tobie chwale dawaią. <sup>1)</sup> 45
10. O ktosz słychal takie dziwi,  
Izebi bog prawdzywi, sprawiedliwi,  
Lezac miedzi zwierzetami,  
Byl vwian <sup>2)</sup> szatami vbogimi,  
Loza ciepla nie znaiac, pomoczi zadaiac. 50
11. Ktori sam stworzil niebiosza,  
Rodzac się wiecznie z oyca, alla,  
Zamierzil granycę wodam,  
Ziemę zmocznil swą rada, alla,  
Nie miał się sam gdzie sklonyc, asz w sople musial być 55
12. Zdziwili mę się stworzenie,  
Wydzac iego znyczenie asz do ziemie.  
W iasnoscę zawolal angiol:  
Przisedl do wasz dzisia krol, w iascki wlozon;  
Biescie, w sople najdziecie zeslane wam dziecie. 60
13. Ogliađaymisz te to dzywi,  
Jako bog milosciwi y strasliwy  
Vkazal się nam na swiecie,  
Iz plakal, iako dziecie, dzywuymy się.  
Moc lezi, mądrosć milczy, patrzcie ludzie wsiscy. 65
14. O boze, oycę nasz myli,  
Chwalim cię z wsey szyli y z angioli,  
Yzeysz nasz nawiedzil nędzne,  
Poczieszil barzo smętne y nyemoczne.  
Przes synaczka swojego dzys narodzonego. 70
15. O panno, boza matucho,  
Troycę swieteę czoruchno pokornichna (sic),  
Poday <sup>3)</sup> syna twoiego,  
Dziwno narodzonego, (alleluia), <sup>4)</sup>  
Z weselim mę spiewaiac y chwale dawaiac. 75

<sup>1)</sup> Rytm wymaga: daja. — <sup>2)</sup> vwian = uwity. — <sup>3)</sup> Domyślamy się: poday nam syna twoiego. — <sup>4)</sup> Dodaliśmy, dla wiersza.

Victimae paschali laudes<sup>1)</sup>.CXVIII. O wessolim wzmartwe wstaniu prosa<sup>2)</sup>.

(List LXIII r. — LXIV r.)

1. Offierze wielikonocnej  
Daŷcie chwałę krzesciani.
2. Baranek swe owiecki,  
Otkupil, Kristus myli  
Poiednal z oŷcem swim 5  
Ÿusz lud grzeszni.
3. Smiere ŷ ziwot walczili  
Dziwną walkę w teŷ chwŷli;  
Vmarly nasz pan kroluie zŷwi.
4. Powiec Magdalena, 10  
Czoŷ's wŷdziala na drodze?
5. Widzialam grob ziwiaŷcego  
Ÿ chwalebnoŷ ivsz zmartwich wstalego.
6. Ÿ angelskie swiatki, 15  
Przescieradlo ŷ szati.
7. Wstal z martwich duffanie moie.  
Do Galilei vprzedzi swoje.
8. Slusznieŷ wierzie mamŷ  
Szameŷ marieŷ prawdziweŷ,  
Nŷzly zidowskŷ rzessŷ falssiwŷ. 20
9. Wierzim, ize ivz cristus wstal od vmarlich wiernie,  
Zwicŷszcza, krolu, karz milosiernie Amen.

Veni sanete spiritus et emitte coelitus<sup>3)</sup>.

## CXIX. Prosa o duchu swiętim.

(List LXIV r. — LXV r.)

1. Zawitay duchu swięti,  
A promien swiatloscy twej

<sup>1)</sup> Łaciński oryginał, wchodzący w skład gradułu wielkanocnego, ma podobnie jak tekst polski gdzieniegdzie rymy, lecz zresztą forma jego jest prozaiczną. — <sup>2)</sup> Utworu tego nie ma w zbiorze kórnickim. — <sup>3)</sup> Inny przekład tego hymnu, pochodzący z XV wieku podaliśmy pod Nr. XXXI; natomiast nie znajduje się on w ręk. kórń.

- Rac nam z nieba darowac.  
 Witaŷ, oŷce vbogich  
 Ý panie darow wielkich, 5  
 Chezieŷ nasz zawsze oŷwiezić.
2. Pociestzieielu wielki,  
 Goscŷu dusze naslotszi,  
 Roskoszne ochlodzenie,  
 Odpocinienie w praci 10  
 Ý ochlodo w gorączosci,  
 A w plączu pocieszenie.
3. O swiatlosci naswiętsza,  
 Wsitkie skritosci serca,  
 Rac ocziscie twich wiernich. 15  
 Bowiem krom twoieŷ pomoezi  
 Nie zna czlowiek dobrocŷ,  
 Nie widzi grzechow zadnich.
4. Zmŷ wselkã rzec smrodliwã,  
 Pokrop naszẽ duszẽ suchã, 20  
 A ieŷ vzdrow zranienie.  
 Nachil, co iest svehego,  
 Rosgrzeŷ, co iest zimnego,  
 Sprawyŷ nasze bledzenie.
5. Nam ludziom krzescianskim 25  
 Vdziel, tobie wierzącim,  
 Darow swich siedmiorakich:  
 Daŷ nam cznoti zaplate  
 Y zbawienne konanie,  
 Potim wesele swiętich. Amen. 30

Lauda Sion salvatorem <sup>1)</sup>.

CXX. O bozim cieie proza.

(List LXV v. — LXVIII v.)

1. Chwal czlowiece zbawiciela,  
 Wodza swego ŷ pasterza

<sup>1)</sup> Autorem łacińskiego oryginału jest św. Tomasz z Akwinu. Przekład polski zgadza się z pierwowzorem co do treści, za to forma, nieudolna w ogóle, doznała w ostatnich 3 zwrotkach rozszerzenia. W ręk. kón. nie ma tej pieśni.

- Wesołemi piosznkami,  
 Jako mozes ŷ iako smiesz:  
 Chwal go, wzdám tego nie traffŷsz 5  
 ŷ nie zdolasz sŷlami.
2. Chwalŷ przodek osobliwi,  
 Ziwi chlep ŷ zbawienni  
 Przed nami iest polożon,  
 Ktori podal na wiecerzi 10  
 Apostolský mileŷ tłusci,  
 Konaiąc stari zakon.
3. Pelna chwala wesolosci  
 Niech będzie w nasz ŷ radosci,  
 Dusze rozweselenie, 15  
 Bowiem dzŷŷsia święto wrocziŷte,  
 W ktori bozego stolu zrządzenie  
 Obchodziemi nabożnie.
4. Na tim stole nasz krol nowŷ  
 Dal obieczaŷ wielkonocznŷ, 20  
 Od starich zidow rozni.  
 Pewna starosc, rzec nowa  
 Prawdą swoią wipędzila,  
 Nocz w swiatlosć odmieniwszy.
5. Na wiecerzi kristus siędzac (sic) 25  
 To nam wsitkim rozkazuiąc,  
 Bŷszmŷ nań pamiętali;  
 Bo kaplanŷ poświęczaią  
 Chlep ŷ wino, gdi msza maią,  
 Kstalt tego s pŷsma wszięli. 30
6. Nauka iest czlowiekowi,  
 Ze tham chlep w cialo się mienŷ  
 ŷ vino w krew prawdziwą;  
 Cego nie znasz ŷ nie widzisz,  
 Samą wŷarą zrozumiesz, 35  
 Tilko nie miesay rzeczą.
7. Barzo znamienite rzeci  
 Pod znamionmi są w skritosci,



- Dla odplati się taya:  
 Czialo pokarm, krew iest trunek, 40  
 Wszakze przedsię kristus wsitek  
 Pod oboią osobą:
8. Nierozdzielni, niezlamani  
 Od czleka, ale zupełni,  
 Býwa przyięth prawdziwie. 45  
 Bierze ieden, bierze týtssięc,  
 Wsitezci zarownie przýmuięc,  
 On przedsię trwa zupełni.
9. Biorą dobrzi, takze ý zly,  
 Jednosz nie wsitezci przyięli 50  
 Na zbawienie duszi sweý:  
 Jest smiercią zlim, ziwot dobrim,  
 A tak w przymowaniu spolnym  
 Nie wsitezci są iednacý.
10. Dzielięc potim czialo boze, 55  
 Oddal od siębie (sic) wåtptenie,  
 Ze tak wiele w odrobine (sic),  
 Jako w czaleý osobie.  
 Nie cirpi kristus lamania,  
 Telko lamię tam znamiona, 60  
 Ktorą rzeczą vmnieyssenia  
 Nie będzie w sakramencie.
11. Zawitaý chlebie angelski,  
 Zawitaý pokarmie luczki,  
 Prawdziwi chlebie sýnowski, 65  
 Ale nie zlosznich ludzi;  
 Przesz figuri przeznaczoni,  
 Przesz Isaaka napirwi,  
 Ý baranek wielkonocný  
 Z manną ciebie znacýli. 70
12. O pasterzu, prawi chlebie,  
 Weýrzy na nasz, Jezu panie,  
 Thi nasz pokarm ý bronienie  
 W oneý ziemi ziwięcich;  
 Bo týt wsitko znasz ý mozesz 75  
 Ý nasze thu dusze pasiesz,

Daŷ nam społem mięskać s sobą,  
 Vezin dziedziemi laską twą  
 Ý towarzisimi świętich. Amen.

Rex Christe primogenite<sup>1)</sup>.

CXXI. O bozim eiele piesn.  
 (List LXVIII v. — LXIX r.)

1. Nasz kryste namiloscziwssi,  
 Baranku bozi prawdziwi,  
 Cznot wsitkich studnyco,  
 Boze wierne czialo.
2. Prawdziwa boza offiario, 5  
 V oycza nassa przicino,  
 Rzeczy wsitkich panie,  
 Swiata naprawienie.
3. Nakarm nasz twim ciałem naswiętszim  
 Ý omŷ swoią krwią nadrossą 10  
 Grzechi nasze wlosne,  
 Jezu kryste.

Mittit ad virginem<sup>2)</sup>.

CXXII. Proza abo piesn, którą w aduent na poracieh spiewaią<sup>3)</sup>.  
 (List LXIX r. — LXX v.)

<p>X 1. Archangiola poslal,          Ktor (sic)<sup>4)</sup> moc bożą miał,          Do panni mariey          Poselstwo sprawic<sup>5)</sup> miał,</p>		<p>Miloszniak czlowieci. <span style="float: right;">5</span>          Nie mgli to bil posel,          Ktori thu dla nasz scedl;<sup>6)</sup>          Prawo przirodzone</p>
--	--	--

<sup>1)</sup> Pieśni tej nie ma w ręk. kórnickim. — <sup>2)</sup> Łaciński oryginał, ułożony przez Piotra Abelarda, rozpada się na 6 zwrotek po 10 wierszy z rymami: a b a b c d e d e c. Tekst polski stosuje się do swego pierwowzoru tylko pod względem rytmicznym, w rymach jego bowiem panuje największy nieład, a równomierność zwrotek naruszoną została przez skrócenie zwrotki 4 i ostatniej. — <sup>3)</sup> Tekst kórń. na k. 22 r. ma tytuł: „Mittit ad virginem po polszkv“. — <sup>4)</sup> T. kórń. ktori — <sup>5)</sup> virzecz — <sup>6)</sup> co to dla nas byl szedl.

- |  |  |
|--|--|
| Nie bilo skazone <sup>1)</sup><br>W dziewięć mariey. 10  | Bog przy twej czystosci,<br>Nie rac być lekliwa, 35<br>Rac skarp bozi prziać,<br>Panno, w tim pewna bandz, <sup>12)</sup><br>W sliubie twej czystosci<br>Będzies zachowana,<br>Jegdys przizwolila.   |
| 2. Natura <sup>2)</sup> przewysa moc<br>Mocznego boga,<br>Kroloie y <sup>3)</sup> panuie<br>Y tesz grzechi <sup>4)</sup> zgladza<br>S poyrszotku zlich <sup>5)</sup> ludzi. 15<br>Pyszne z wissokosci,<br>Gdi przidzie, rosprosi,<br>Podwissone glowy<br>Swą mocą potlumi <sup>6)</sup><br>Ten valecznyk mocny. 20 | 5. Gdi to vslissala,<br>Panna przizwolila, 40<br>Poslowi wierzila, <sup>13)</sup><br>Natichmiast poczela<br>Naslicniejsego <sup>14)</sup> sy na,<br>Raycę wsech dobrego<br>Plemienia luzkiego, 45<br>Boga wsechmocnego,<br>W troyci iedinego,<br>W tey wierze stalego. |
| 3. Kxiążę tego swiata,<br>Gdi przidzie, wipędzi, <sup>7)</sup><br>Matce swey czesc da,<br>Gdi <sup>8)</sup> swe krolestwo ma<br>V oycy swiego. 25<br>Powiedze ty <sup>9)</sup> poslie,<br>Kto to poselstwo slię?<br>Wiyaw co skritego<br>Z zakonu starego,<br>Z vrzędu twoiego. 30                                 | 6. Ktori nam raczi dać,<br>Z nassich grzechow po-<br>[wstać, <sup>15)</sup> 50<br>Swą laskę otrzimać,<br>S nym w niebie krolewać <sup>16)</sup><br>Do wieka <sup>17)</sup> wiecnego.<br>Amen.  |
| 4. Przystampil <sup>10)</sup> ku pannie,<br>Pozdrowil vezwiwie:<br>Pelnasz iest <sup>11)</sup> milosci,  |  |

<sup>1)</sup> złamane — <sup>2)</sup> Czyt. naturę. — <sup>3)</sup> Brak w t. kórń. — <sup>4)</sup> zlosczy. — <sup>5)</sup> wszech.  
<sup>6)</sup> swojā mocā zlamye — <sup>7)</sup> virzuczy. — <sup>8)</sup> Lepsza lekcyā w t. kórń.: gdzie. — <sup>9)</sup> po-  
wyecz my. — <sup>10)</sup> Wersya tekstu kórń.: przistampze ku pannie, pozdrow yā pokornye.  
lepiej oddaje oryginał: Accede, nuncia, Dic: „ave“ cominas. — <sup>11)</sup> pelna iesz. —  
<sup>12)</sup> W tekscie kórń. następujā tu wiersze:

Ize pocznyesz shina,  
Panyenstwo zachowash,  
Czosh bogu shlubyla.

Zastępujāc domniemany brak w t. puławskim pierwszym z tych wierszy, otrzy-  
mamy należytā budowę zwrotki. — <sup>13)</sup> vvyerzila — <sup>14)</sup> pravdzywego — <sup>15)</sup> od na-  
ssich grzechow wstacz. — <sup>16)</sup> Krolowacz. — <sup>17)</sup> wyekv.

Aures ad nostras deitatis preces<sup>1)</sup>.CXXIII. Hymna, którą poscie spiewają na mięsporze<sup>2)</sup>.

(List LXX v. — LXXI v.)

1. Racz sklonjĕ vszi k nam swe, mŷli panie,  
Weŷrzy na nasse żądliwe wolanie,  
Wysłuchaŷ proysbi ktobie wolaiących  
Smutnich slug twoich.
2. Poyrzisz laskawie z maiestatu twego 5  
Ÿ oswieć smŷsli czlowieka kasdego,  
Zaczmione serca rac obiasnić w naszym  
Ciele bostwem twim.
3. Niewislowione twoieŷ laskawosci 10  
Odpusc wistempŷ, omŷ plugawosci;  
Rozwiasz związane a podnieŷsz vpadle  
Rĕkå moci tweŷ.
4. W padol straszliwi y głĕbokie vodi 15  
Besz tweŷ pomoczi bĕdziem pogrązeni;  
Do chwalŷ twoieŷ wieć nasz moczą twoią,  
Niezwicziezona.
5. O panie Kriste, dobroczy prawdziwa, 20  
Wesele ludzkie milosci niezmierna,  
Tŷsz nasz krwią twoią przenaslachtetnieŷsza  
Omŷl od grzechu.
6. Stądze prosiemy, abŷ milosc twoia 25  
Wnetrznosci<sup>3)</sup> nasze była zawsze wlana,  
Bŷ nasza wiara była obiasniona,  
A w lasce stala.
7. Wspomosz za grzechi lzŷ wilac obficie, 30  
A cziala nasze posilaŷ poscic się,  
Tŷsiące grzechow obethni sabliå twå  
Wsech naostreŷsza (sic).
8. Bŷ nasz przeciwnik bŷ (sic)<sup>4)</sup> od nasz odpĕdzon, 30  
W nasseŷ krewkoscŷ rĕkå swoią nasz bron;

<sup>1)</sup> Oryg. łaciński ułożony w XIII w. ma formę saficką, którą tłumacz polski dosyć szczęśliwie naśladował. — <sup>2)</sup> Przekładu tego nie ma w rękopisie kórn. — <sup>3)</sup> Czyt.: w wnętrzości. — <sup>4)</sup> Czyt.: był.

Duch święti niechaŷ serca nasze rządź,  
Z nieba zeslanŷ.

9. Chwała bądź bogu w trojci iedinemu,  
Ojczu, synowi ŷ duchu świętemu,  
Jako s początku ninie ŷ na wieki  
Kroluiącemu. Amen.

35

Ad coenam agni providi<sup>1)</sup>.

CXXIV. Hymna o wessolim zmartwewstaniu Pana Jezusowim<sup>2)</sup>.  
(List LXXII r. — LXXV v.)

- X 1. Barankowi kristuszowie (sic)<sup>3)</sup>  
Siercem ŷ vsti spiewajmi,  
Zwiczęstwa iego się chwalmi,  
Ktorim starl moc satanowi.
2. Ktorego czialo naswiętsze 5  
Na krzizu świętim zmęczone,  
A mŷ iego krwią nadroszą,  
Ziwiemŷ iego pomoczą.
3. Then od angiola nasz zlego 10  
Obronŷl, oth okrutnego,  
Jakobŷ zidi z egiptu  
Prziwiodl nasz do swego rajv.
4. Jusz bowiem kristus, mŷli pan, 15  
Ktori offiarował się sam,  
Wlosne czialo na to<sup>4)</sup>  
Widal z wolŷ ojce'a swego.
5. Zagiste dziwna offiara, 20  
Ktora przemogla sathana,  
A mŷ iego lud z niewoli  
Przisliszmi ku ziwotowi.

<sup>1)</sup> Wackernagel (Deut. Kirchenlied. I. 81.) odnosi łac. oryginał tej pieśni do VI wieku, lecz przytacza tylko pierwszych 6 zwrotek. Zwrotki 20—23, 27 i 28 naszego tekstu są przekładem hymnu: Tristes erant apostoli, śpiewanego na niesporach w dzień wszystkich apostołów, a przypisywanego św. Ambrożemu. — <sup>2)</sup> W zbiorze kórn. nie ma tego przekładu. — <sup>3)</sup> Czyt.: Krystusowi. — <sup>4)</sup> Poprawiamy usterkę rytmiczną, czytając: Włosne swoje ciało na to.

6. Gdi pan kristus powstał zmartwe,  
Nieprzýaciela stłumiwszy,  
Okrutnýka czarta związał,  
Nam tesz krolestwo zgotował.
7. Prosiemy cię, panie <sup>1)</sup> 25  
Tego dnýa wielkonocnego:  
Wizwol twoie slugi wierne  
Od naokrutniýsey smiercy.
8. Tego czasu wesolego 30  
Raduie się krzescianstwo,  
A glosz swoý podnasza w niebo,  
Bowiem piekło moc straciło.
9. Kroliu kriste, panie mýli,  
Rządycielu wsitkich rzeci,  
Ktorisz <sup>2)</sup> przed wieki swem ojcem, <sup>3)</sup> 35  
Byles wsechmogącym panem bil (sic) <sup>4)</sup>
10. A gdisz <sup>5)</sup> stworzil adama  
W raiu, wsitkich ludzi ojczyza,  
W ktoregoýs wliat twoý naswiętszi  
Obrasz, nad wsitko nadroszi; 40
11. Tamze go diabel oszukal,  
Gdi go on czlowiek vsluchal,  
Potim s twoieý dziwneý laski  
Na sięsz prziiął czialo liuczkie,
12. Abýsz tak czleka odkupil, 45  
Ktoregoýsz przedtým był stworzil,  
A potim luzka natura  
Z boga <sup>6)</sup> abi się złącyła.
13. Przetosz panienskiego sýna 50  
Lięka się wselka natura,  
A my wierzemy zmartwewstac,  
Przes niego ze się tak ma stac.
14. Dla naszey dusze krzest sprawil,  
Przi ktorim zlosci w nasz omýl,

<sup>1)</sup> Dla rytmu dodajemy: Jezu. — <sup>2)</sup> Powinno być: który. — <sup>3)</sup> Czyt: z swem ojcem. — <sup>4)</sup> Wyraz ten jest zbyteczny. — <sup>5)</sup> Rytm wymaga: kiedyś, albo: gdy stworzyłeś. — <sup>6)</sup> Czytać należy: z bożą.

- Ktorziszmi byli związani, 65  
Przedtym grzechami wielkimi.
15. Takze krzys dla nasz swich ludzi  
Sam raczil noszić cirplywie,  
Gdzie krew swą naswiętszą wylał,  
Abi czlowiek zbawienie myał. 60
16. Dla cego wsitko stworzenie,  
Ziemia y tesz niebo spolnie,  
Wessely się niewimownie,  
A pieklo wyie placzliwie.
17. Gdi krol on niezwieięzony, 65  
Piekielne syli zlamawszi,  
Samego czarta porazil,  
A s niego swięte wibawil.
18. Potim moczi swey dokazal,  
Gdi z grobu kamiennego wstal, 70  
Liub go pylnie strzegli stroze,  
A wzdam on powstal wesele.
19. Zaniechawszi yusz smucenia  
Ý wszelkiego frassowania,  
Z angioli się vveselmi, 75  
Bo tego przicinę mamy.
20. Smuczili się apostoli  
Z niewinney Jezusa smiercy,  
Ktorego belý zidowie  
Przипrawili na smierć zlosnie. 80
21. Ale niewiastam przy grobie  
Powiedzial angiol wesele,  
Ze pan w galileý będzie,  
Tam go richlo oglądacie.
22. Oný apostołom prętko 85  
Slý opowiedać to wsitko,  
Pana Jezusa potkały,  
Nogý iego czalowały.
23. To poznawszi apostoli,  
Do galilei biezeli, 90  
Aby oglądalý panskie  
Oblýcep naozadlýwsze.

24. Tho wielkonocne wessele  
Wisznawa kosde stworzenie,  
A zwlaszcza apostołowie, 95  
Iz go wýdzielił w swem dziele.
25. Przitim gim raný vkażal,  
Ktoremi za wsitkie cierpial;  
Czo oný iawnie kazał,  
Bo się ich tesz dotýkał. 100
26. Nalaskawszi panie kriste,  
Nasze serce mieł w opiece,  
Abýsmý ciebie chwalilý,  
Godnie tobie tesz sluzilý.
27. Stworzicieliu wsitkich rzecý, 105  
Prosięmi cię napokornieý:  
Obroń nasz liud swoý od smiercy,  
Ktora się psuie dla zlosci.
28. Chwala Kristowi milemu,  
Tego dnia zmartwewstalemu, 110  
Z bogiem oýcem, duchem swiętim;  
Na wiek wiekom rzeczmi Amen.

CXXV. Piesn o zmartwewstaniu pana Jezusowem barzo  
nabozna y wesola<sup>1)</sup>.

(List LXXV v. — LXXXIII v.)

- X 1. Nasz zbawiciel, pan bog wsechmogaci,  
Jezus Kristus nazaranski w troýci,  
Wstal z martwych nýnie,  
Vwesselil luckie pokolenie.
2. Na wielkę noc, w to wielebne swięto, 5  
Zwiazal mocznie piekielne kxiążęta  
Y ich wsitkę mocz,  
Nie mogła gim zadna chytrosé pomocz.
3. Stapyłezi do pieklow wielki piątek,<sup>2)</sup>  
By oddalil od swieh swietich smętek, 10

<sup>1)</sup> Tej pieśni nie ma w ręk. kóru. — <sup>2)</sup> Czyt.: W wielki piątek.



- Spelnil prorocstwo,  
Czo cierpialo za nasz czlowiecenstwo.
4. Gdi rosdzielil duszę s czlowiecenstwem,  
Jego dusza ý z naswiętsim bostwem  
Tamo stąpila, 15  
Milosznýki swoje vczieszila.
5. Zawolaly: witaly ządaiáci,  
Jezu Kriste, panie wsechmogáci,  
Zakwitleysz nýnie,  
Vweszelysz ludzkie pokolenie. 20
6. Cziebie zdawna w ciemnosciach czekamy,  
Pogladaiac, placzlywie wolamy;  
Powitajze k nam,  
Boysz ty roslial swoię krew za nasz szam.
7. Vslýszaly to piekielne moczi, 25  
Iz się s niego weszeliá prorocy,  
Tak się trwozili:  
Izeszmý ýusz swoię moc straczily?
8. Narzekaiac: czo to iest dzýwnego?  
Nie slal nam swiat nýgdi vmarlego 30  
Tako smýalego,  
Bierze dusze z ięctwa ýusz nassego.
9. Czýnysz nam gwalt; tocz na czię nie slusze,  
Wiwodzis nam z ięctwa wýnne dusze,  
Dane w naszę moc, 35  
A dzýsia gim ýuze chezes sam pomoc.
10. Jacz wasz w zadney krziwdzie nie oblupil,  
Bierzę dusze, którem swą krwią odkupil<sup>1)</sup>  
Moie stworzenie  
Wiszwolilem przes me vmęcenie. 40
11. Jaciem krol nad krolmi wsitkiey chwali,  
Wasze mocy przedemną zwiázane,  
Ivsz vmilknicie,  
Me stworzenie z ięctwa wipuscicie.

<sup>1)</sup> Aby otrzymać należyty rytm, czytamy: Bierzę dusze, com swą krwią odkupil.

12. Podciesz za mna, milosnyci mogi, 45  
 Przecziwko wam zadny wgrog (sic) nie stogi,  
 Boscie wy mogi,  
 Wierzcie, ize sie mnie zli duch bogy.
13. Otosz macie znamie moiey meki, 50  
 Wesmiciesz ie z moiey mocney ręki,  
 Krziza swietego,  
 Doniescie ie do raiv ziemskiego.
14. Enochowi z eliasem daycie, 55  
 Krotka chwile tamo pomieszkacie,  
 Wam sie postawie,  
 Apostoli s kłopotu wibawie.
15. Jusz czasz gydzie czlowiecenstwo skrzesie, 60  
 Musze tamo ivze sie pospiesic  
 Ku zmartwiwstaniu  
 Y wasemu wesseliu milemu.
16. Vkazal gim w grobie swoje czialo,  
 Jenz (sic) trzeci dzien ivsz tamo lezalo,  
 Chezaci ie wskrzesic,  
 Swiete oyce do koncza pociesicz.
17. Wstalcu z grobu, nie rusil kamienia, 65  
 Ny piecenci zadnego znamienia,  
 Stroze posneli,  
 Jako martwi tako popadal.
18. Vkazal swem milosnikom rani, 70  
 Ktoremi z wiecnich mak wikupil ie;  
 Tam iem powiedzial,  
 Jaka wielka bolesc dla ich cierpial.
19. Swiete dusze przed nimi poklekneli,  
 Z wielkim placem iemu dziękowali,  
 Rani czalujac, 75  
 Liutosez wielka iemu vkazujac.
20. Klęczac przed nim, wsitkie iedna wolia,  
 Jednym glosem wsisey, iedna proysba  
 Jego prosili,  
 Bi matuchne iego nawiedzili. 80
21. Rzekac iemu: panie wiecney chwali,  
 Krolu mocny, nasz hetmanie stali,

- Rac nasz wisłuchać,  
Twoię matkę smętną nam wkazacz.
22. Wysłuchał ich modlitwi pokorne, 85  
Posłał posły ku swej matce wierne,  
Izbi wiedziała,  
Serce swoje k weszeliu sprawiała.
23. Kasdi żadał ku pannie posłem bic, 90  
Kasdi żadał w tem poselstwie k niej icz,  
Kasdi go prosił,  
Sam gabriel to poselstwo noszil.
24. Pospiesił się kristus za angioli,  
Bo go k temu wsicj pobudzali  
Swięci ojćewie, 95  
Bi matuchną swoją pociesił ie.
25. I wkażal s nimi się Mariej,  
Nie zapomnił swojej matki milej,  
Tak ją pozdrowił:  
Zdrowa bądź, s ciebiem się narodził <sup>1)</sup>. 100
26. Jusz mię widzisz, matuchno, zjwego,  
Nie kłopciesz daliej serca twego;  
Zawsdi ia s tobą,  
Bo cię wesme wrichlie ivz za sobą.
27. Chwaliać wsicy pannę iednim gloszem, 105  
Zawolały z wielkim nabozenstwem  
Ku swiatosey iey:  
W twoiej lasce nasz zawsdi panno miej.
28. Vczinilasż nam s twim sŷnem pokoj,  
Bogoslawioni na wieki ziwot twoy, <sup>2)</sup> 110  
Matko zbawienia,  
Wsitkich smętnich nadzieio iedina.
29. I ia, panno, twoj slugo (sic) namniejszi,  
Ciebie prose iawnie dzisja grzesni,  
Wejrzi na mię tesz, 115  
Thi potrzebi zbawienia mego znasz.

<sup>1)</sup> Prawidłową miarę miałby ten wiersz w tej formie:

Zdrowa bądź, z ciebiem się jest narodził.

<sup>2)</sup> Domyślamy się takiej lekcyi: Bogoslawiony wiecznie żywot twój.

30. Żądam miłości twoiego sýna,  
Praweý skruchi, męki iego krziza  
Ý napelnienia,  
Czom mu przisiakl kromia przypędzenia. 120
31. Vkazal się v grobu marieý  
Magdalenie, milosnici swojeý,  
A s tilu ieý stal,  
Bo w ieý serezu niedowiarstwo widzial.
32. Pýtali ieý swięcý angiolowie: 125  
Ý komu tazi serce twoie? <sup>1)</sup>  
Cemu to placesz?  
Ivszeý powstal, ktorego zaluiesz.
33. Nie bacila angielskiey rosmowi,  
Narzekala plaćliwemi slowi, 130  
Tako mowila:  
Jesus mi wzię, c'om się gim ciesila.
34. Proszila ich, bi ieý powiedzieli,  
Jeslibi o ným nieczo wiedzieli;  
Odpowiedzieli: 135  
Z vmarlemi nie svkaý go wiećeý.
35. I výrzawszi za nią stojącz pana,  
Prętko padli na swe <sup>2)</sup> kolana,  
Cesz mu dawaiać,  
Czlowiecenstwu iego się klaniaiać. 140
36. Dżýwuiać się, komu to angeli  
Wesel'e się tak nýsko klaniały,  
Weýrzala na wstec,  
Boć miłości przesedl ieý serce miecz.
37. Rzekl Jezus k nieý: czemu tho, niewiasto, 145  
Rzewno placesz, wzdichasz barzo często?  
Kogo miluiesz,  
Otoć mowi s toba, a thi nie wiesz.
38. Rzekla mu, iakobi przes rozumu:  
Jeslýs go wzial do ktorego domu, 150

<sup>1)</sup> Wiersz ten brzmiał może pierwotnie: Komu tazy serce twoje. — <sup>2)</sup> Powinno być: swoje.

- Vkazi mi go  
A ia pojdę, wesmę iego czialo <sup>1)</sup>).
39. Zapomniała swoiey sliachetnosi,  
Boiazni y niewiesciey krewkosci,  
Wielie dufala, 155  
Bo ia milosc k temu prziwodzila.
40. Zawolal ie y pan Kristus: Maria  
Magdaleno, dobrodzieyko mila,  
A wol y ia pan,  
Com zwiczil piekielne mocy sam. 160
41. Padla do nog, w nim nadziei maiaç,  
Chezac się ich z wieliki <sup>2)</sup> milosci dotknąć  
W pierwszym poznaniu,  
A on zakazal ie y ku skaraniu.
42. Gdi się iusz s snyą rozmowil laskawie <sup>3)</sup> 165  
Y od ie y serc'a smętek oddalil,  
Tak to wprawdzie iest,  
Isz się ie y swich nog dotknąć dal iesth <sup>4)</sup>
43. Czalowala s placem iego ran y,  
Rosmislaiac iako vdzialane 170  
Na krzizu swiętim,  
A natichmiast rostala się iest s nym.
44. Gdi się iusz myal Kristus od niey zocic,  
Kazal ie y apostoli nawiedzieç,  
Piotra wimienil, 175  
Ktori się go potrzikroć zaprzal bil.
45. Maria się k miastu pospieszila,  
Towarziski swoie poscignęla  
Z wielkim weseliem,  
Powiadaiac im widzenie swoie. 180
46. Ledw y slow dokonac mogla swoich,  
Aliciem kristus stanawszi v nich,

<sup>1)</sup> Dla rymu czyt.: czialo iego. — <sup>2)</sup> Czyt. wielkiej. — <sup>3)</sup> Nie rymuje się z wierszem następnym; zapewne czytać należy: Gdi się iusz s nyą laskawie rozmowil. —

<sup>4)</sup> Miarę wiersza uzupełnić można w ten sposób: Ize się jej swych nóg dotknąć dal iest.

- Wsitkie posdrowil,  
Weselie <sup>1)</sup> ym wielkie vezinil.
47. Padli wsitkie do świętich nog iego, 185  
Dopuszczil ym Jesus myli tego  
Ku pociesseniu,  
Bo wierzeli iego zmartwewstaniu.
48. Roskazał gim: czasz do domu macie,  
Bracią moię richley nawietczie, <sup>2)</sup> 190  
Powiedaiąc ym,  
Zeć zmartwewstał iusz Jezus, bozi syn.
49. Gdi niewiasti do apostołow sli,  
Vkazał się potim Jozefowi  
W oney ciemnicy, 195  
W ktorey siędział wielikiey tesknicy <sup>3)</sup>.
50. Laskawemi slowi go posdrowil,  
Ny piecący, ny zamkow nie rusil,  
Gdi go wiwodzil,  
W iego własznim domu go postawil. 200
51. Vkazał się potim Jakubowi,  
Cziotczanenu swemu braciskowi,  
Bo ten obieczal,  
Nie iejse nyc, alieszby on zmartwewstał.
52. Gdi Marie Jan s piotrem oglądał, 205  
Z wielkim pędem do domu pobiezał  
Ý przedzil Jan,  
Ale wescie piotrowi zachował.
53. Gdi Jan s piotrem z grobu wychodzili,  
S tekliwoscią (sic) <sup>4)</sup> po stronach patrzili, 210  
A piotr się vdal  
Ku iaskiny, w ktorey kristus lezał.
54. Vkazał się mu kristus w iaskiny:  
Nie lekay się, zwoleniku myli,  
Twego zaprzenia, 215  
Bądź wesol z moiego zmartwiwstania.

<sup>1)</sup> Przyjmujemy: i wesele, dla rytmu. — <sup>2)</sup> Rytm naprawi się przez dodanie zaimka: je. — <sup>3)</sup> Czyt.: w wielikiey tesknicy. — <sup>4)</sup> Czyt. Z teskliwością.

55. Nie zaprzales się mnie swoją volią:  
Jam twoię widzial czieską niewolią,  
Takem cię chcial mieć,  
Izesz się mnie potrzikroc mýal zaprzec. 220
56. Abý vmýal vgodzić grzesnemu,  
Gdzisz (sic) się poddal vpadowi twemu,  
Abý rozumial,  
Z wistępnemi mýłosierdzie dzialal.
57. Vkazał sie dwiema gidac w drodze, 225  
Bowiem sobie mowili o bodze,  
Tak miło prawie  
Vkazał sie w pielgrzyskiej postawie.
58. Vkazał się wsitkim w galileý,  
Zostawil ie przy prawey nadziei, 230  
Sam w poýsrzotku stal,  
A rzeknaci: bądź wsitkim pokoý wam.
59. Mnimasz thoma, bich nie bil sýn bozi?  
Nie wierzisl, w moý bok rekę wlozi,  
Tocz wiernie, nie klam, 235  
Nie wierzisl, skostuýze tego sam.
60. Jaciem kristus, zbawiciel wibranyý,  
Oglądaýże moje swięte raný,  
Jenz <sup>1)</sup> są zekrwawione <sup>2)</sup>  
Wielki piątek <sup>3)</sup> okrutnie zdrapaný <sup>4)</sup>. 240
61. Zachowam ie wsitkim zlim k zalosci,  
Sprawiedliwym ku wieczney radosci  
Na dzień skonicni,  
Kiedi przidzie sądzić sędzia wieczni.
62. Amen, Amen, Jesu Kriste mýli, 245  
Rac nam dać, bichum (sic) cie milowały,  
Ciebie chwaili,  
Na wiek wiekom s tobą krolowały.

<sup>1)</sup> Błąd zam.; jeż. — <sup>2)</sup> Miara wiersza wymaga: zkrwawione. — <sup>3)</sup> Czyt.: w wielki piątek. — <sup>4)</sup> Błąd zam.: zdrapanie.

Pange lingua gloriosi corporis mysterium<sup>1)</sup>CXXVI. Piesn o ciele bozim<sup>2)</sup>.

(List LXXXIV r. — LXXXV v).

1. Spieway ięziku czlowieci  
Ku czci wissokiey swiätosci<sup>3)</sup>  
Ý dlá krwi iego drogosci,  
Ktorą wilal z milosci,  
Owocz dziewicey cýstosci,  
Na cziscenie zlosecy.<sup>4)</sup> 5
2. Nam narodzon ý nam się dal,  
Z dziewice niedotknioney,  
A na swiecie iest opczował,  
Słowo boze rosiewał, 10  
Dokonal swoię mięskanie  
Przes gorzkie vmęcenie.
3. Za wiecerzą w noci siedząc,  
Z braczią odpociwaiąc,  
Zakon stari popelniając, 15  
A nowi vstawiając,  
Chleb w cialo swe przemieniając  
Apostolom się daiąc.
4. Słowo, cialo, chlepi prawdziwi  
Słowem cialo czynilo 20  
Ý vino z voda zmiessane  
W prawą krew przemienilo;  
Jesli twoy smýsl w tim vstawa,  
Viara serce posýla.
5. Przetosz taką swiätosc wseđi 25  
Naboznie blogoslawmi,  
Zakon stari opuszczaými,

<sup>1)</sup> W łacińskim oryginale, ułożonym przez św. Tomasza z Akwinu, odnajdujemy tylko zwrotki 1—5 i 9; skądby reszta była wzięta, nie jest nam wiadomo.

<sup>2)</sup> W ręk. kórn. nie ma tej pieśni. — <sup>3)</sup> Wiersz ten powinien być siedmiozgłoskowym; może czytać należy: ku czci z wielkiej świętości. — <sup>4)</sup> I ten wiersz nie ma prawidłowej miary; domyślamy się: na oczyszczenie złości.



- Nowego się trzymałmi,  
 Acz nam vstawiają smýsli  
 Przes wiare ie posilmi, 30
6. Jusz dziękuymi oýcu z nieba,  
 S przenaswiętsego chleba  
 Y s kielicha vina tego,  
 W ktorim iest <sup>1)</sup> krew sýna iego,  
 Ziwe cialo ý krew zýva, 35  
 Ktora z nasz grzechu <sup>2)</sup> zmýwa.
7. O pasterzu Jezu Kriste,  
 This nas nasicil cziscie,  
 Cialemeýsz nasz swim nakarmil,  
 Krwią swoiasz nasz napoiel, 40  
 Swą smierczą wiecną smierc stargal,  
 Wstawsý z martwich zywtot dal.
8. O dziękuýmismy (sic) <sup>3)</sup> s tego wsiscý,  
 Nawięceý mi grzesnýci,  
 Potim ý\_ýnne stworzenie, 45  
 Dai nam swe przezegnanie,  
 Ýs go więcey nie straciemi,  
 S ným wiecnie zostaniemi.
9. Oýczu ý iego sýnowi  
 Chwala ý tesz spiewanie, 50  
 Dobroc, cescz, a <sup>4)</sup> ý wielka moc  
 Ý tesz blogoslawienie;  
 Ý teze duchu świętemu  
 Rowne ma bic chwalenie. Amen.
10. Przes <sup>5)</sup> tve Kriste vnizenie 55  
 Y z panni narodzenie,  
 Ciala twego poziwanie  
 Daý nam z grzechow powstanie,  
 Mękę twoię pamiętaiac,  
 S tobą wiecnie kroluiac. 60

<sup>1)</sup> Zbyteczne. — <sup>2)</sup> Czyt: grzechy. — <sup>3)</sup> Błąd zam.: dziękujmy. — <sup>4)</sup> Zbyteczne. — <sup>5)</sup> Zwrotka ta, lubo stoi po „Amen“ (zwr. 9), jednakże treścią swą należy do tego tekstu. Być może, że kopista ją sobie za późno przypomniał, albo też sam dorobił.

CXXVII. O namilsim dziecziątku Panie Jezusie <sup>1)</sup>.

(K. 84 r. — 86 r).

1. Ze wsech nam stron smutki gina,  
Bo wdziecne nowiny slina,  
Ze prorockie pismo (wszystko)  
Ivsz ku (swemu) skutku przislo. alla.
2. Viecie, milý krzesciani, 5  
Izeć boza laska s nami,  
Dal nam sina(czka) sw(o)i ego.  
(Sobie) w bostwie podobnego alleluia.
3. Tenczi sin iego iedini, 10  
By zbawil iewine sini,  
Wziął (ci) <sup>2)</sup> ciało smiertelne,  
Z bostwem (nigdy) nieroszdzielne. alleluia.
4. Godna rzec podziwowania,  
Czci, chwali ý zalecenia,  
Iz pan (bog) <sup>3)</sup> wiecneý chwali 15  
Stal się (dla nas) dzýsz tak malý. alleluia.
5. Panienska gi porodzila,  
Jakosz to rzec godna bila,  
By moc swą(ię) (sic) <sup>4)</sup> oznaczil,  
Przez pannę przic (na swiat) raczil. alleluia. 20
6. O dziwni, a mocni boze,  
I ktos to wislowić moze,  
Pannie sýna (po) <sup>5)</sup> rodić  
Panienswtu (namni) (sic) nie skodzicz. alleluia.

<sup>1)</sup> W tekście tym, na miejscach przez pierwszego kopistę opuszczonych, poczyniła inna, nieco późniejsza ręka, łacińskim pismem liczne poprawki i dodatki, które kładziemy w nawiasach. Jak wnosimy z różnych odstępów, w jakich dodatki te się znajdują, rękopis, z którego kopię tego tekstu sporządzono, był po jednej stronie uszkodzony, a przepisujący, nie umiejąc sam braków uzupełnić, zdał to zdanie na kogo innego, pozostawiając mu tylko miejsca wolne. Wcale udatną tę pieśń uważamy za utwór oryginalny; nie ma jej w zbiorze kórnickim. — <sup>2)</sup> Dodatek „ci“ nie wystarcza do przywrócenia właściwego rytmu; w oryginale było może w tym miejscu: na się. — <sup>3)</sup> Także i tu samo „bog“ nie jest dostateczne; domyślamy się: bog, krol. — <sup>4)</sup> Ręka późniejsza dodała zgłoskę „ię“, nie zmieniawszy „swą“ na „swo“. — <sup>5)</sup> I to uszkodzenie prawdopodobnie źle naprawione zostało, bo rytm kuleje; może czytać należy: Pannie synaczka porodzić.

7. Wziawszi panna syna swego, 25  
 Bogu oyczu namilsego,  
 W pieluski (go) vwiała<sup>1)</sup>  
 Ý w iasłki (go po)włozila (sic). alleluia.
8. Plakalo dziecic niewinne,  
 Placzac wistepki iewine, 30  
 Ktore na się (s hecia)<sup>2)</sup> przýal,  
 Bi swiath (w grzehah) nie zaginal. alla.
9. Matuchna przed nim klęczala,  
 Ku iemu się vmawiala:  
 Moý namilsi, (mały) sinu, 35  
 Ninaý, ninaý, ni(naý, ny(nu). alleluia.
10. Angiol iasni z wisokosci,  
 Chwaliac boga z wesolosci,  
 Pasterzom powiedzial (iasnie):  
 Bog się czlowiekiem stal (własnie). alleluia. 40
11. Zumiawszi się pasterzewie,  
 Vmawiali się ku sobie:  
 Tocz nowina dobra ýsczie,  
 Wiari godna, (pretko ydzeie). alla.
12. A chczac bicz pewnieyszi tego, 45  
 Besz omięskania ktorego  
 Do staýnie (co wskok) przibiegly,  
 Gdzie wol z oslem (siano) iedli. alleluia.
13. I výrzeli pannę klęczac,  
 Namil(ei)se dziecic placzac, 50  
 (Y) angioli spiewaiac(e)<sup>3)</sup>,  
 (Przyscie) boga wiznawaiac. all.
14. Tam po roskosneý rosmowie  
 Oný mýli pasterzowie,  
 Ktorą s panną (czystą) mieli, 55  
 Do swich owiec<sup>4)</sup> biegli. alleluia.

<sup>1)</sup> Bład zam.; uwinęła. — <sup>2)</sup> Przyjmujemy: pan bog, z powodu orzeczenia; przyjął, które nie zgadza się z podmiotem: dziecic. — <sup>3)</sup> „e“ w wyrazie „spiewaiące“ jest niestósownym dodatkiem, bo psuje rym, lecz w takim razie dla rytmu i spójnik: „y“ na początku czem innym zastąpić trzeba. Poprawna lekcyja byłaby taka: Nad (przy) nim anioły spiewajac. — <sup>4)</sup> Miejsce po wyrazie „owiec“ pozostało wolne; można je wypełnić w rozmaity sposób, czytając albo: Do swych owiec pretko biegli, albo: do swych owieczek pobiegli, albo: do swych owiec znów pobiegli itp.

15. Y mŷ także namileŷsy,  
 Nie chcieymŷ być w tim podleyszi,  
 Podzmi (z wielki) (sic)<sup>1)</sup> z ochotnosci  
 Do iego (boski) (sic) milosci. alleluia. 60
16. Pokleknaŷsi, zaspiewaymi:  
 Jego milose przywitaymy:  
 O namilse (małe) dziecieŷ,  
 Vitay, (witay), vitamy cię. alleluia.

CXXVIII. Piesn o drogach pana Jezusowich czaszu męki iego  
 niewinni (sic)<sup>2)</sup>.  
 (K. 86 r. — 93 r.)

- X { 1. Cristus<sup>3)</sup>, sŷn boga zivego,  
 Stapil z nieba<sup>4)</sup> dla grzesnego,  
 Cierpial wiele dla kasdego,  
 Bi pamieŷtal mękę iego.
2. Vciecha wiecna nam s tego: 5  
 Przedano sŷna bozego  
 Przes Jvdasza zdradlivego,  
 To dla zisku przekletego.
3. W ogrodzie się oŷczu modlil,  
 Krwawi poth serca<sup>5)</sup> wichodzil, 10  
 Kxiążeta nan liud poslali,  
 Jąwsŷ,<sup>6)</sup> s niego smiech dzialali.
4. Z ogroda kiedi wiwiedzion,<sup>7)</sup>  
 W Cedron wrzuczon ŷ wiwleczon,  
 Vsta zbŷyto, zekrwawiono, 15  
 Powrozem<sup>8)</sup> ręce związано.
5. Wtora<sup>9)</sup> droga zalosliwa<sup>10)</sup>:  
 Matka place, lzŷ wileva,  
 Asz do czaszu ivtrzennego  
 Smęćyla dla plodu swego<sup>11)</sup>. 20

<sup>1)</sup> Zbyteczne. — <sup>2)</sup> W ręk. kórn. (k. 119 r.) ma ta pieśń tytuł: „O vmęzenyv pana Jesusovim nabozna cancia“. — <sup>3)</sup> Jesus — <sup>4)</sup> nysko — <sup>5)</sup> Czyt.: z serca; w ręk. kórn.: sh nyego. — <sup>6)</sup> W ręk kórn.: zidovie psuje rytm. — <sup>7)</sup> Gdi z ogroycza bil vivedzjon. — <sup>8)</sup> powrosmy. — <sup>9)</sup> pyrwa. — <sup>10)</sup> zalobliwa. — <sup>11)</sup> W t. kórn. wiersz ten zepsuty: Smvczyla ssŷę dla shina shvoyego.

6. Słyszac, ize ięto iego <sup>1)</sup>,  
 Pýtala Jana świętego:  
 Gdziesz ti odsedł <sup>2)</sup> mistrza twego,  
 Vcziesenie serca mego?
7. Richlo <sup>3)</sup> wstala, narzekala, 25  
 Po mieszczie sýna sukala,  
 Gdi nalasla vbitego,  
 V Annasza związanego <sup>4)</sup>.
8. Rzekla: <sup>5)</sup> Jezu, sýnu miły,  
 Sukalam cię do teý chwiliý, 30  
 Thisz o prawdę odpowieć dal,  
 Malkus twą twarz polickowal.
9. Annasz, swiekier kayfaszow <sup>6)</sup>,  
 W pieklike towarzisz Judasow <sup>7)</sup>,  
 Wýdząc Krista tak zbitego <sup>8)</sup>, 35  
 Poslal gi do zięczia <sup>9)</sup> swego.
10. W noci wiedzion bez lutosezi,  
 Matuchna pelna bolesci  
 Nasliaduie sýna swego  
 Asz do domu biskupiego. 40
11. *Trzecya* <sup>10)</sup> *droga* thesz <sup>11)</sup> zalosna,  
 Bo smętna matka milosna <sup>12)</sup>  
 V kayfasza slýsala: <sup>13)</sup>  
 Býto <sup>14)</sup> sýna, z Janem stala.
12. Chustać oczi zawiązano, 45  
 Lýce býto ý vplwano, <sup>15)</sup>  
 \* Pyesczyamy za shiyę davano, <sup>16)</sup>  
 Wlosi <sup>17)</sup> ý brodę oberwano.
13. Zidowie gi posadzili,  
 W iego lýce barzo býły, 50

<sup>1)</sup> W ręk. kórń. błędna wersja: Vslissala ys go yęto. — <sup>2)</sup> a gdzes podzyal. —  
<sup>3)</sup> rano. — <sup>4)</sup> Lekcyja t. kórń.: vpoliczkowanego, powoduje usterkę rytmiczną. — <sup>5)</sup> Tej  
zwrotki brak w t. kórń. — <sup>6)</sup> s kayfashem — <sup>7)</sup> s yvdassem — <sup>8)</sup> nyevynnego —  
<sup>9)</sup> shvyekra — <sup>10)</sup> vtorja — <sup>11)</sup> yest. — W t. kórń.: wiersz z rytmem zepsutym: Bo  
smvtna matka y bolesna. — <sup>12)</sup> W t. kórń. zbyteczny dodatek: shina. — <sup>14)</sup> Błędna  
lekyja: bi tam. — <sup>15)</sup> V usta byto y tes plwano. — <sup>16)</sup> Wiersza tego nie ma w t.  
puławskim; wzięliśmy go z t. kórnickiego. Zamiast: za shiyę, wymaga rytm i związek:  
w szyję. — <sup>17)</sup> W t. kórń. błędnie: glove.

- Mowiąc: this krol, czlowiek <sup>1)</sup> ý pan,  
Kto cię býie, powiec thi nam.
14. Matka gdi to vslisala,  
Niewimownie iest plakala, <sup>2)</sup>  
Gdi potim sina widziala, <sup>3)</sup> 55  
Jego twarzy <sup>4)</sup> nie poznala.
15. *Czwarta* <sup>5)</sup> droga była trudna  
Wstala rano matka smętna, <sup>6)</sup>  
Sýna zdarto, wiwiedzio (sic), <sup>7)</sup>  
Rzecząc wielki <sup>8)</sup> nan wložono. 60
16. Przed pilatem gdi postawion, <sup>9)</sup>  
Mowili, bi zakon kazon <sup>10)</sup>,  
Czinszu bronýl czeszarskiego, <sup>11)</sup>  
Mý swiatkowie więźnia <sup>12)</sup> tego.
17. Tham <sup>13)</sup> kxiazęta się zebrali, 65  
Bý wmcęzon, radę dali,  
Biskupowie ý kaplaný  
Tesz w teý radzie opitani.

<sup>1)</sup> W t. kórn.: bog. moczni = krol, czlowiek — <sup>2)</sup> Dwa te wiersze brzmią w t. kórn.:

Matvchna gdi to shlissala,  
Silno, rzewno zaplakala.

<sup>3)</sup> vyrzala — <sup>4)</sup> licza iego — <sup>5)</sup> trzeciya — <sup>6)</sup> stala matka barzo smvttna. — <sup>7)</sup> W t. kórn. lepsza lekcyja: Syna s dworv viwyedzyono. — <sup>8)</sup> czyesky lanczvch. — <sup>9)</sup> T. kórnicki ma wiersz zepsuty: Gdi przed pilatem bil postawyon. — <sup>10)</sup> zkazyl zakon. — <sup>11)</sup> Lekcyja t. kórn. nie ma właściwej miary: Bronyl davacz czinsu czessar-skiego. — <sup>12)</sup> vyerny. — <sup>13)</sup> Zamiast zwrotek 17—18 znajdujają się w t. kórn. trzy inne, jak się zdaje, więcej zbliżone do oryginału:

17. Tham xyżęta shyę shebraly,  
O nim rade vdzyalaly,  
Bi Jesvsha krzizovaly,  
Matcze shmvtkek zadavaly.

18. Biskupy y tes kaplany  
Wsischei glosem zavalaly:  
Vkrzizvy pylaczye Jesusa  
A vipvszcz nam barrabassa.

19. Vydząc pilat nyevynnego  
Jesusa pokornego,  
Poslal go do heroda zlego,  
Nye chcenczcz bicz vynyen kryve yego.

18. Wielkim głosem zawolali,  
Matce<sup>1)</sup> otnawiali, 70  
Sędziac pilath, niewinni tego<sup>2)</sup>,  
Poslal gi do krola zlego.
19. *Piąta*<sup>3)</sup> *droga* gorzka<sup>4)</sup> bila,  
Matka za sinem chodzila  
Do heroda okrutnego,<sup>5)</sup> 75  
Ten wzgardzil syna bozego.
20. Zdawna zadal widziec iego  
Czuda, znamienia ktorego,<sup>6)</sup>  
Przedtim w gniewie s pilatem bil,  
Widzac krista, s nym sie zmierzil. 80
21. Wsgardzil Jezussa milego,<sup>7)</sup>  
W byale plotno oblekl iego,  
Byiac, tlukac z dworu swego  
. . . . .<sup>8)</sup>
22. Panna<sup>9)</sup> the krzidwe w ydziala, 85  
Rzewno barzo zaplakala,  
Do Magdaleni mowila,  
Ta ia nawiecy cziesila.
23. *Sosta*<sup>10)</sup> *droga* zaloszcz<sup>11)</sup> myala:  
Przed pilatem matka stala, 90  
Widzac sy na tak krwawego,  
Do slupa przywiazanego.

1) Powinno być: matce boleś. — 2) Czytać może należy: Widząc Pilat niewinnego. — 3) czwarta. — 4) Brak. — 5) zloslywego. — 6) Błędna lekcy: nyektorego. — 7) zepsuta wersya: Herod wsgardzil shina bozego. — 8) Dwa te wiersze mają w t. kórń. taką formę:

vipchnal yak vyle yakego  
pana mylosczywego.

Pierwszy z nich stanowił niezawodnie w oryginalu opuszczony w t. puławskim wiersz ostatni, podczas gdy drugi z zepsutym rytmem uważamy za dodatek kopisty, który nie znał w. 83. — 9) Zwrotka ta ma w t. kórń. oddmienną, lecz mniej poprawną formę:

Matuchna gdi vyrzala,  
Shylno rzewno zaplakala  
Maria magdalena sh nyą bila,  
Shylno rzewno plakala.

10) pyata — 11) boleszcz.

24. Gdi <sup>1)</sup> Lotrowie biczowali,  
Pęgi s cziala wiriwali,  
Nie bilo mieyseza czalego 95  
Oth głowi asz do stop <sup>2)</sup> iego.
25. Krew cziekla <sup>3)</sup> s cziala świętego <sup>4)</sup>  
Dla zbawienia czlowiecego,  
Pylat gi tak karac kazal <sup>5)</sup>  
Ý korone nań zgotowal <sup>6)</sup>. 100
26. Matuchna gdi to widziala, <sup>7)</sup>  
Wielką boleśc w sercu miala,  
Gen rostopną się rządzila, <sup>8)</sup>  
Mądra, święta <sup>9)</sup> zawsdi była.
27. *Siodma* <sup>10)</sup> droga do wietnyce: 105  
Dano Pilatowi <sup>11)</sup> miednicę,  
Tam ręce swoje vmiwał, <sup>12)</sup>  
Nyewinnego na smierć widal <sup>13)</sup>.
28. Vkazal zidom krwawego,  
Nago tawtą odzianego, <sup>14)</sup> 110  
Aby nad nim lutosć mielý,  
Wsisci o iego smiere stalý. <sup>15)</sup>
29. Vkrzizvý skascę nasego  
Pýsma, zakonu starego,  
Bo nam czynil wiele zlego 115  
Z galilei do <sup>16)</sup> miasta tego.
30. Kxiążęta lud pobudzili,  
Barabasza wýpuszczili,  
Jezussa na smiere wýdalý,  
Matce boleśc ý placz dzialalý <sup>17)</sup>. 120
31. *W osmą drogę* ortil zdano: <sup>18)</sup>  
S krzizem z lotri wýwiedziono, <sup>19)</sup>

<sup>1)</sup> Brak. — <sup>2)</sup> do stopi = asz do stop — <sup>3)</sup> sczyrka — <sup>4)</sup> bozego — <sup>5)</sup> pilateczy go byczowacz dal. — <sup>6)</sup> Korone mv nagotowal — <sup>7)</sup> go wyrzala. — <sup>8)</sup> W t. kórn lepsza wersja: Rostropnoszcz czy yá rządzyla. — <sup>9)</sup> panna. — <sup>10)</sup> sosta. — <sup>11)</sup> Rytm wymaga: Piłatu. — <sup>12)</sup> Shwe renceze vodzye vmiwał. — <sup>13)</sup> skazal. — <sup>14)</sup> V placz czirvoni oblekl yego. — <sup>15)</sup> wsisczi mv na smyerecz stali. — <sup>16)</sup> Zbyteczuy ten wyraz opuszczony jest w t. kórn. — <sup>17)</sup> Lekeya: smvtek vdzialalý = y placz dzialalý, jeszcze więcej rytm wykoszlawia; domysłamy się: Matce boleśc udzialali. Zwrotka ta idzie w t. kórn. po następnej. — <sup>18)</sup> Syodma droga. ortil dano — <sup>19)</sup> Wiersze 122 i 123 brzmią w t. kórnickim:

Abi y (czyt. ji) vkrzizovano,  
Krzis na shwe (czyt. swoje) pleczi vlozil.



- Ten na plecy swoje wlozil,  
Sam do lŷseŷ gori nosil.
32. Matka, wŷdzac strudzonego, 125  
Na pleczu <sup>1)</sup> krzisz noszacego,  
Padla smętku ŷ plakala <sup>2)</sup>,  
Magdalena <sup>3)</sup> ią dzierzala.
33. Sŷmuna tesz przimeczono; <sup>4)</sup>  
Bŷ noszil krzisz, przigroziono <sup>5)</sup>; 130  
Wiedlŷ gwałtem ŷ kwapili,  
Bi gi rychleŷ vmęcilŷ.
34. Zidowie się radowalŷ,  
Na gorze krzŷsz przyprawialŷ,  
Sewliekli tesz <sup>6)</sup> odzienie s niego, <sup>7)</sup> 135  
Wbili na krzisz krola swego <sup>8)</sup>.
35. *W dziewiatą drogę* tesz stala, <sup>9)</sup>  
Na mękę krwawą patrzala,  
Gdi s krzizem czialo wzniessiono,  
Ocztem, zolczią napawano. 140
36. Lotri dwa s nim <sup>10)</sup> vmęczono,  
Wposrzod krista zawiessono, <sup>11)</sup>  
Zidowie tesz: <sup>12)</sup> vach! wolali.  
S krista boga smiech dzialali.
37. W poludnie barzo się <sup>13)</sup> poczil, 145  
Boga oŷca s placem prosil,  
Bi nie pomnial grzechu tego,  
Iz męczelŷ czialo iego.

<sup>1)</sup> na pleczech. — <sup>2)</sup> smetkyem padla y lezala. — <sup>3)</sup> Lekcyja: Shwyęta Magdalena wywołuje usterkę rytmiczną — <sup>4)</sup> przypadły — <sup>5)</sup> przikazały — <sup>6)</sup> zbyteczne. — <sup>7)</sup> Wiersze 135 i 136 mają w t. kórn. nieco odmienną formę:

Z odzenya yego shewlekly  
Krola swego na krzisz vbyly.

<sup>8)</sup> Po tej zwrotce następuje w t. kórn. zwr. 39; miejsce to wskazuje jej także tok opowiadania. — <sup>9)</sup> Zwrotka 35 brzmi w t. kórnickim:

Ossma droga byla  
Matvchna na krwawe rani patrzala  
Czyalo s krzizem podnyessyono.

<sup>10)</sup> Tes dwu lotriv. — <sup>11)</sup> Crista w poyshrzotkv postawiono. — <sup>12)</sup> vach! — <sup>13)</sup> Brak.

38. Ręce, nogi roscziagano,  
Na goysdzie trzi zawiessono; <sup>1)</sup> 150  
Matka wýdząc tak rannego,  
Gdi cziekła krew z rąk ý <sup>2)</sup> nog iego,
39. Smętek <sup>3)</sup> ý plac wielki miała,  
Gdi na sina pogładala,  
Magdalena ją trzymała, 155  
Tha narzewniej iest plakala.
40. Skonal Kristus, głowę sklonil,  
Ojczu dusze swą polecil,  
Matka wýdząc vmarlego,  
Siadła, placzac sina swego <sup>4)</sup> 160
41. *W dziesiątą drogę* czekala, <sup>5)</sup>  
Placzac do siostr narzekala, <sup>6)</sup>  
Kto mi <sup>7)</sup> sejmie sýna mego,  
Od zidow vmęczonego <sup>8)</sup>.
42. Spelnil <sup>9)</sup> się w niej miec bolesci, 165  
Przesedł serce <sup>10)</sup> iej wnątrznosci,  
Niewimownie iest plakala,  
Od boga vziechi ządala <sup>11)</sup>.
43. Jozeph święti z Nicodemem,  
S towarzisem, dworzaninem, 170  
V Pylata o to stalj,  
Bj Jezussa w grob schowali.
44. Gdi przigeli, nawiedzili  
Matkę smętną, pocziesili,  
Zyeli ćialo mistrza swego, 175  
Dalj matce vmarlego.
45. O iakj plac, smętek mielj,  
Gdi ranj iego widzielj,

<sup>1)</sup> Wiersze 150—152 w t. kórnickim:

Trzemy godzmy przibyano

Wydzyala matka krwawego

Czyekła krewy s rank y z nog yego.

<sup>2)</sup> powinno być: z. — <sup>3)</sup> Zwrotki tej nie ma w t. kórnickim. — <sup>4)</sup> Padła dla sina shwoyego. — <sup>5)</sup> Dzyevyata droga matka stala. — <sup>6)</sup> Do shvich shyostr narzekala. — <sup>7)</sup> nam — <sup>8)</sup> vmarlego. — <sup>9)</sup> Z tej zwrotki odnajdujemy w t. kórń. tylko dwa pierwsze wiersze i to jako zakończenie zwrotki 46. — <sup>10)</sup> Czyt: serca. W ręk. kórń.: przeyknał vssitky yey vnątrznosczy. — <sup>11)</sup> Rytmu przywrócić nie umiemy.

- Matka ŷ siostrzy plakaly,  
Mirra ćialo pomazaly<sup>1)</sup>. 180
46. W przescieradlo obiano,  
Ćialo w grob nowi schowano,  
Panna placząc, smętek miała,  
Gdi się sŷnem swoim rostala<sup>2)</sup>.
47. Mowiac: <sup>3)</sup> ach! moy sŷnu mily, <sup>4)</sup> 185  
Jam sŷrota teŷto chwili,  
ŷvsz cie nie mam dzŷsz zŷwego, <sup>5)</sup>  
Vciessenie serca mego.
48. Jan rzekl: matko, przestan tego, <sup>6)</sup>  
Wroc mi się do domu mego, <sup>7)</sup> 190  
By zidowie nasz nie gabaly, <sup>8)</sup>  
ŷzeszmi tu <sup>9)</sup> pozno <sup>10)</sup> zostaly.
49. Gŷdac k myastu, troskę miała,  
Wielki plac wsitkiem dzialala,  
Panie, panni rosquielŷla, 295  
ŷsz po sŷnu swim tazila.
50. Przesz te, panno, twe zalosci  
Przilac nasz k wiecney radosci  
ŷ przez mekę sŷna twego  
Sczye nasz grzesne od<sup>11)</sup> wsego zlego<sup>12)</sup>. Amen. 200

<sup>1)</sup> Zwrotka ta występuje w t. kórnickim w takiej postaci:

O yaky plac, smvtek myala,  
Gdi rany yego vzyerala,  
Spelnyl shyę w ney myecz bolesczy,  
Przenyknał vssitky yey vnatrznosczy.

<sup>2)</sup> T. kórnicki ma w tym miejscu taką zwrotkę:

Nyevimownye shā plakaly,  
Czyalo myrrā pomazaly,  
V przesczyradlo ye vuyly,  
V nowi grob poczlyvye schovaly.

<sup>3)</sup> Brak — <sup>4)</sup> namyleyshi. — <sup>5)</sup> Nye mam czyebye shina mego. — <sup>6)</sup> Rzegł Jan shwyeti: nyechay tego. — <sup>7)</sup> swego. — <sup>8)</sup> Lekeya t. kórń.: byly, naprawia rytm. —

<sup>9)</sup> Skreślamy dla wiersza — <sup>10)</sup> posdzye. — <sup>11)</sup> zbyteczne. — <sup>12)</sup> Ostatnie 2 zwrotki t. k. mają takie brzmienie:

50. Gdi ssyę k myastv prziblyzaly,  
Panni, panye shā plakali:  
Placczye dzysyā shina mego  
Od zidov zabitego.

51. Przes twe panno pyaz bolesczy  
Vchovay nas smetkv y zalosci  
Y przez mekę shina shwego  
Vchovay nash wssego zlego.

CXXIX. Druga piesn o narodzeniu pana Jezusowim y Pannie  
mariey matuchnie iego <sup>1)</sup>

(K. 93 r. — 95 v.)

- X
- 1 Spiewaŷmi dzis wessele:  
Eŷa, eŷa w kosciele,  
Dziękuiac yusz teŷ pannie.
  2. Zbawienie porodzila,  
Eŷa, panną zostala, 5  
A nasz z bogiem ziednala.
  3. Dziecie sie narodzilo,  
Wsistek swiat pociesilo,  
Iz odkupic lud mialo.
  4. Osmego dnia plakalo, 10  
Dziecieŷ (sic), gdi obrzezano,  
Smętek matce wziawiono.
  5. Jesus dziecieŷ nazwano,  
Od angiola wsiawiono  
Przedtŷm, nŷsz sie pocęło. 15
  6. Gwiasda krola przywiodla,  
Boga gim vkazala,  
Matkę pannę wsiawila.
  7. Sesę niedziel s nŷm mięskala,  
W sople mu tam sluzila, 20  
Slotkosci vziwala.
  8. Potim się s nŷm wiwiodla,  
W kosciol gi dzis przywiodla,  
Bogu offiarowala.
  9. Simeon go piastowal, 25  
Messiasem wŷsnawal,  
Pannie smętek powiedal.
  10. Pięc groszi panna dala,  
Pięc ran znamionowala,  
Gdi dziecieŷ odkupila. 30

<sup>1)</sup> Pieśni tej nie ma w ręk. kórn.

11. Anna go wisnawala,  
 Ýnse<sup>k</sup> temu wziwala,  
 Bo na modlitwie trwala.
12. K temu się przyprowila,  
 Modlila ý tesz czula, 35  
 Wýdziec go zaslužila.
13. Gdi z ieruzalem wýslý,  
 W nazaret się wraczali,  
 Nowinę vslisselý.
14. Angiol rzekl Jozeffowi: 40  
 Biegaý ku egiptowi,  
 Nie staw się herodowi.
15. Do egiptu biezelý,  
 Thamo rzewno plakalý,  
 Bo wczesności nie mielý. 45
16. Panna mloda, roskosna,  
 Dzieciátko piastowala,  
 Patząc na nie, plakala.
17. Siedm liat tamo mieskalý,  
 O ziwnose pracowali, 50  
 Z dzieciátka (sic) roskosz mýeli.
18. Bogiem byc wierzili, <sup>1)</sup>  
 S tego mu dziekowali,  
 Iz tego doczekali-
19. Z egiptu się wroczeni, 55  
 W nazaret s ným mieskali,  
 W vboście wielkim zily.
20. Do kosciola chodzili,  
 Swięta naboznie czelily,  
 Wsitkim prziklat dawaly. 60
21. Dwanascie liat ivsz mialo  
 Dziecię, gdi się gadalo  
 W koscielu, tam zostalo.
22. Matuehna go sukala,  
 Trzi dný smętek cierpiala, 65  
 Z radoscią go naliasla.

<sup>1)</sup> Czytamy: Bogiem go być wierzili.

23. Jesu, dziecie namilsze,  
Pamitaŷ (sic) na nasz grzesne,  
Tobie dzŷsz spiewaiące.
24. Daŷ nam pokoŷ ŷ zdrowe (sic) 70  
Przes twoie smilowanie  
W niebie twoie widzenie. Amen <sup>1)</sup>.

B. Rękopis kórnicki.  
CXIX. Jesu dulcis memoria <sup>2)</sup>

Napierwszą pieśn świętego Biernatha. A może bicz spiewana na notę:  
Ihu synaczkv panienski <sup>3)</sup>.

(K. 1 r. — 6 v.)

1. Jesus, slothkie wspomnianie,  
Czŷni na szierczu kochanie,  
Ale iusz nŷcz slothszeyszego,  
Jako nawiedzenie iego. Versus.
2. Jesusza namŷlejszego 5  
Wspominanie naswiętszego  
Jesth naszym duszám zbawienie  
Y thesz wieczne pocieszenie. Versus.
3. Zŷwoth wieczni, rąy niebieskŷ 10  
Bywą nam dan z bozey laski  
Przesz iesusza namilszego,  
Zbawŷczyela naswiętszego. Versus.
4. Nŷcz w spiewaniu slothczeyszego,  
Kv sluchaniv weszelszego,  
Nicz w mŷsleniv iest lubszego, 15  
Nad iesusza namilszego. Versus.

<sup>1)</sup> Tu następowała: „Pieśn o narodzeniu pana Jezusowim y o iego nabożnim offiarowaniu do koscyola przez pannę naswiętszą y Joze(fa)“, ale oprócz tytułu nie więcej z niej się nie zachowało. Z ostatniej pieśni puławskiego zbioru pozostał fragment, zajmujący k. 96. Całkowity tekst tej pieśni, zaczynającej się od słów: „W Nazaret dziewica czysta“, przytoczymy z rękopisu kórnickiego, uwzględniając przytem urywek puławski. — <sup>2)</sup> Inny przekład tej pieśni pod Nr. CXVI. — <sup>3)</sup> Wspomnianą tu pieśń przytaczamy pod Nr. CI.

5. Jesus iest slotkoscz szyerdeczna,  
 Studnia żywa, swyatloscz wieczna,  
 Przewysza wszelkie weszele  
 Ý thesz wszytko pozadanie. Versus. 20
6. Jesus iest miloscz proszającym,  
 Nadzieia pokvthviącym,  
 Jako dobri szukaícím,  
 Nad nawisze naýduyącym. Versus.
7. W lozniczi syeracza moiego 25  
 Poszukam <sup>1)</sup> iesusa mylego,  
 W thaiemnosczy y w iawnosczy,  
 W trwaley mylosczy <sup>2)</sup>. Versus.
8. Jesusa poszukam w grobie, 30  
 Wstawszi rano drugdi sobie,  
 Jako maria szukala,  
 Kiedi iego mazacz chcziala. Ver.
9. Poszukam chodem sierdecznim,  
 Nie cziesesznim, ale dusznim,  
 W mysly moley naboznozcy, 35  
 S prawey syerdeczney mylosczy. Versus.
10. Grob obleię lzami mimy,  
 Lkaiąc za grzechi, za wini,  
 Padnę przed iego nogami,  
 Czaluię krzysz, oblapię gy. 40
11. Szęysznę iesusowi nogy,  
 Przytulę k nim swoje wargi,  
 Placzacz, bich myał odpuszczenie,  
 Mogym grzechom rosgrzeszenie.
12. Jesus iest krol barzo dzywni 45  
 Ý teze zwycięsza moczni,  
 Slotkoscz iego niewymowną,  
 Pogadanie nie ma rownią.
13. Nye moze ięzyk wymowycz,  
 Ani thesz pysmo wysłowicz, 50  
 Kto doswiączi, moze vznacz,  
 Czo iest iesusa myłowacz.

<sup>1)</sup> Rytm wymaga: szukam. — <sup>2)</sup> Domyślamy się: I teże w trwałej miłości.

14. Mięskay s nami, mýli panie,  
A daj dwszne oswiecenie,  
Oddal smętký ý ciemnosci, 55  
Napeln duszę tweý slotkosczy.
15. Gdy nawiedzysz nasze sierca,  
Thamczy swieczki twoia laska,  
Marna thesz iest swieczka proznosecz,  
Zapali się wnętrzna mylosecz. 60
16. Jesusowa mylosecz slotka,  
Nadewsitko barzo chętki,  
Na thysziacz kroc nalslotszeysza,  
Jego pamyatha namnyeysza
17. Poswiaczą to vmęczenie 65  
Jego ý thesz krwie rozlenie,  
Przesz ktorą nam odkypienie  
Dano ý boze wydzenie.
18. Jesusa wszyszcy vnzajcie, 70  
Mýlosczy iego zandajcie,  
Jego gorące szvkajcie,  
Szvkaiaćz, się zapalajcie.
19. Mylvycie mýlviaćzego,  
Wethvycie mu mylosecz iego,  
K iego wonyey przyspieszajcie, 75  
Wasze slvbi rozmnazajcie.
20. Jesus, pomnoscza mylosczy,  
Nadzieia wszey vczesnosci,  
Studnia laski ý slotkosci  
Ý tesz wyerney weszolosci. 80
21. Jesu, namyleysi panie,  
Spuszcz tweý laski na skonanie,  
Daj mi przes twoię oblycznoscz,  
Abich vyzrzal twą chwalebnoscz.
22. Acz nie mogę slusznie wýrzecz 85  
O tobie, wsdim nie chcę mylczcz,  
Mýloscz przyciaga, bich gorzał,  
W tobie szamim wesele myal.
23. Twoje, iesu, mylowanie  
Dawą duszne poczieszenie, 90



- Napelnia krom thesklŷwosci,  
Dawą żądzą ku chczywosci.
24. Ktho czię vkuszi, then laknie,  
Kto czie skostuŷe. then pragnie,  
Żadacz więczey nie vmieią, 95  
Procz iesusa, czo mylvia.
25. Kogo twą myłoscż napogŷ,  
Za wielką tho<sup>1)</sup> rzecz barzo stogŷ.  
Szczesne tho iest vkuszenie,  
Bo na szwyeczcie nie iest nad nie. 100
26. Jesus myli, czesz angelską,  
Ku sluchaniu slotkoscż wielką,  
W usziech iak miód przenączyşczy,  
W sierzcu pokarm przenąlepszi.
27. Tŷszyącz krocż cziebie požadam, 105  
Myli ihu, gdy przydziesz knam,  
Kiedili mię vweszelis,  
A mnie szobie ivsz sposzobysz?
28. Myłoscż twoia vstawyczną  
Jesth mey dvszi niemocz wielką, 110  
Gŷm czię więczey kto mylvie,  
Więthszi ogien w szobie czvie.
29. Thysz mnie ihu naslothezeyszi,  
Thysz zywotha owocz wieczni,  
Nie opuszcząy mię na wieki, 115  
Nie slŷ mię dla grzechow w męki.
30. O ihu, myłosczy zwierzchnią,  
Ochloda szierdeczną,<sup>2)</sup>  
Nieogarniona dobroczy,  
Zachowaŷ mię w tweŷ myłosci. 120
31. Wielka pocziecha myłowacz,  
Nad iesusa nycz nie żendacz,  
Nie dbalbich nycz o czesz swieczką,  
Bich rychley myał chwałę wieczną.
32. Ktho boga wiernie myluŷe, 125  
Vmrzcż s swiatha nie zalvie,

<sup>1)</sup> Zbyteczne. — <sup>2)</sup> Czytamy: Ochłoda moja serdeczna.

- Taki żada szam skonania,  
Tesknacz bozego wydzenia.
33. O iesu moý naslothezyszy,  
Thý iesz nadzieia meý duszi, 130  
Ciebie szvkam z nabożnoszią,  
S placzem, wsdychanim, z myloszią,
34. Na ktorim miesczu kiedi żadasz, <sup>1)</sup>  
Jesusa miecz zawsdi będziesz,  
Jako weszol, gdy ý naydziesz, 135  
Jako szczesny, gdy s nim będziesz.
35. Szczesni czlowiek, kto ý naydzie,  
Jako weszol taky będzie,  
Przewýszą wszytki slothkosczy,  
Ktho iesusa ma w mylosczy. 140
36. S thobą mięskacz, a przebiwacz,  
Stho, thysziacz lath nyczeý nie znac,  
Jakosz w niebie prze skonanie <sup>2)</sup>  
Nie masz themv przyrownanie <sup>3)</sup>.
37. Ivsz czó żadam, na to gladam, 145  
Czego szvkam, tho ivsz trzymam,  
Myloszią iesusa myluie, <sup>4)</sup>  
Na szierczv wszytek goraię.
38. Tha myloscz gore vszylmie,  
A smak dawa barzo dzýwnie, 150  
Wielmi poszyla roskosznie  
Ý thesz lyboscz dawa szczesnie.
39. Tha myloscz z nieba zeslana,  
W czysthim szierczv mięskanie ma,  
Duszę zapala bezlycznie, 155  
Duch w tim lubwiacz, nie zeczknie.
40. Blogoslawione zazenie  
Ý gorące pozadanie,

<sup>1)</sup> Powinno być albo: W którym miejscu kiedy żadasz, albo też: Na którym miejscu ji żadasz. — <sup>2)</sup> Błąd zam. przez skonania. — <sup>3)</sup> Błąd zam. przyrownania. — <sup>4)</sup> Miare wiersza trudno przywrócić, chyba żeby się zamieniło: Jezusa na: jego.

- Bo slotkie iest ochłodzenie  
 Jesv crista myłowanie. 160
41. Ihesv crista myłowanie,  
 Kto ie przymie, nie vstanie,  
 Na kasdi się czasz w nim mnozi,  
 Bo ýstý vrząd boży. <sup>1)</sup>
42. Kto go ivsz ymie myłowacz, 165  
 Prawie, wiernie nasładowacz,  
 Nie moze mǔ nýcz przekazycz,  
 Alesz sam bog chce dopuszczycz.
43. Jesv, kwiątkv <sup>2)</sup> dziewięci,  
 Owoc lvbiezney slotkosczi, 170  
 Czesz ý chwala bostwa tvego  
 Jestczý krolestwa wycznego.
44. Jego myłocz thak przýczyaga,  
 Jego wonia taký smak da,  
 Zbawienia swego dostanie, 175  
 Kto mǔ się da w myłowanie.
45. Przycz iestu, krolv chwalebni,  
 Oycze ý panie chwalebni,  
 Oswiecz laską nasze dusze,  
 Bocz czekamý ciebie zawsze. 180
46. Jesv, nad sloncie swiathleyszy,  
 Ý nad balszam iesz wonnieyszi,  
 Nad wszytkę slotkocz slotceyszi,  
 Nad <sup>3)</sup> wszytko lubieznieyszy.
47. O Jesv, me lvbowanie, 185  
 Wszy myłocz doskonanie,  
 Thy iesz wielkie vezieszenie,  
 Ý wszego swiatha zbawienie.
48. Jesv myli, się przywroczi,  
 Ktori siedzysz na prawiczi 190  
 Boga oycza wszechmocznego,  
 Pozywaiacz panstwa (sic) twego.

<sup>1)</sup> Czytamy: Bo isty jest urząd boży. — <sup>2)</sup> Miara wiersza wymaga: kwiateczku.

<sup>3)</sup> Czyt.: nade.

49. Poydę, gdziekolwiek ty poydziesz,  
Mnie oddalon bicz nie mozesz,  
Ty w moym sziercyw zawiązlesz, 195  
Bo nasz rodząy, iesv, thy iesz.
50. Krolv wieczney zwyczajnoszczę,  
Krolv wielką<sup>1)</sup> wielmoznosezi,  
Jesv wielkysz w otkvpieniv,  
Czescz w niebieskim ymieniv<sup>2)</sup>. 200
51. Vkazę oyczv tve rani,  
Czosz czierpiął za krzesczjani,  
Zą nasz zabierze do szobie (sic),  
Bocz nam barzo zlie przez ciebie.
52. K thobie placząci wsdychami, 205  
S tobą panie bicz zadami,  
Swiath ivsz omyerzl owszeki,<sup>3)</sup>  
Nie opuszczay nasz na wieki.
53. Jesv, swiathoszczę niebieską,  
Twoia mocz iest barzo wielka, 210  
Odda<sup>4)</sup> od nasz smetky, trosky,  
Po szmierczę day raj niebieski.
54. Dwor niebieski chwali ciebie,  
Stoiąci przed tobą w niebie;  
Jesu myli, swiath pocieszasz, 215  
A nas z bogiem oyczem iednąsz.
55. Myesczanie z nieba zabieszczie,  
Wrota rayskie yusze wnieszczie,  
Cristusa pana posdrowcie:  
Wytay krolv iesv, mowczie. 220
56. Jesus w pokoŷv krolvie,  
Wszystkiemv niebv panvie,  
Moieŷ duszŷ wszystka szyla  
Zada, bi sz nim richley bila.
57. Jesus wstapil na niebiosza, 225  
Siedzic podleg boga ojca,

<sup>1)</sup> Błąd zam. wielkiej. — <sup>2)</sup> Czytamy: Cześć ci w niebieskim imieniu. — <sup>3)</sup> Poprawna lekcyja byłaby: Swiat już omierzył nam owszeki. — <sup>4)</sup> Błąd zam. oddal.

Moie sziercze thazi po nim,  
Radobi ivsz bilo przÿ nim.

58. Czczÿmi iesusa mÿlego  
Pienim ięzika naszego, 230  
Modlitwą sziercza czystego,  
Bi nasz zabrał wszytki w niebo.
59. Gdziesz tho święci przebiwaią,  
Veszela s nim vzywaią,  
Jesv mÿli, daj thesz tho nam, 235  
Biszmi wszysci s thobą bili <sup>1)</sup>. Amen.

CXXXI. Druga piesn barzo nabożna przÿ iaslkach pana  
Jesuszewich.

(K. 6 v. — 8 r.)

1. Vithaÿ, withaÿ zadaiaczÿ,  
Nad angioli krolviąci,  
Dzysią cię wszytci wythami,  
Wydziecz tve przysecie ządami.
2. Wythaj lekarstwo grzesznego, 6  
Wythaj pocziecho smęthnego,  
O lęczko wythaj niebieskie,  
Wythaj cię dzysz czlowiek grzesznÿ.
3. Slvchaj tego, duszo wszelką,  
Nie opuszczaj pana twego; 10  
W iaslkach lezÿ, narzekaÿacz,  
Na cię patrzy, rzewno placząc.
4. Otho slothką thv godzyna  
Thedi, gdy panna powÿla,  
Kwiatek słęcni porodzyła, 15  
Jesusa, bozego syna.
5. Nvsz wÿ wszysczy zakonnici,  
Sprawiedliwi y grzesznici,

<sup>1)</sup> Ostatnie dwa wiersze brzmiały zapewne pierwotnie:

Daj też to nam Jezu miÿy,  
Byśmy wszyscy z tobą byli.

- Dzyszią bogy chwale dayecie,  
Pannę s thego syna chwalczie. 20
6. Wesel się wselki niemoczni,  
Radvý się kazdý nąbozni,  
Ysz pań bog, chocż iest od wieka,  
Stapyl z nieba dla czlowieka.
7. Nie czytał nýkt tego pýsma, <sup>1)</sup> 25  
Aný slyszal tego ysczie,  
Bi panna od wieka była,  
Czobý <sup>2)</sup> czlowieka porodżyla.
8. Ivsz ią nie pitham czlowieka,  
Bo tha wola iest od wieka, 30  
Bý tha panna porodżyla,  
Trocyza swiętha to sprawila.
9. Nie iesth niemocz, ani rada,  
Krzywda, szczeszie, ani skoda,  
Bi ktho dzyszią ial się smączicz, 35  
Angelskie pienie opvszczycz.
10. O lyczko krola naszego,  
Racz vveselicz kosdego  
Spiewaka, thwego dworaka,  
Nie opuszczay zebraka <sup>3)</sup>. 40
11. Nie opuszczay dzýsz grzesznego,  
Nie opuszczay maluthkiego,  
Vbogiego, wsgardzonego  
Skladacza pýenią nowego.
12. Zadam, by czie mylowali 45  
Mlodzi, stharzi, a gý mali;  
Alla dzysz spiewajmi, <sup>4)</sup>  
O twą cię laskę zadam.
13. Dzýszią czie wszyszczi wythaią,  
Mnodżý na organiech graiå, 50  
W niebie czie wydziecz zadaia,  
Ktorżý przy ýaslkach bywaia.

<sup>1)</sup> Domyślamy się lekeyi: w piśmie, dla rytmu z wyrazem: iácie. — <sup>2)</sup> Miara wiersza wymaga: co. — <sup>3)</sup> Czytamy: Nie opuszczaj i żebraka. — <sup>4)</sup> Powinno być: śpiewamy.



7. Jozeph, panv bogv godny,  
Nie był mv na swiecie rowni, 20  
Ani w szwyathosci podobni.
8. Dvchem swięnthim byl oswieczon,  
Nysz mv byl then skarb poleczon:  
Panna y dziecziatko niebieskie <sup>1)</sup>.
9. Z nazareth do bethlegem iął, 25  
Aby tam czesarzki czynsz dał,  
Pannę niebieską s szobą miał.
10. Gdy do bethlegem przyieli,  
Wolv z oslem thamo myeli, <sup>2)</sup>  
Lvdzie ich przyancz nie chezieli, 30
11. Rzekacz: ivze mamı pani,  
Xyazęta, a gy ziemiani,  
A ivsz się weszela s nami.
12. Jozeph, gdy gospody proszyl,  
Brzemiąsko przed panną noszył, 35  
Bo to z laski czynicz mvszyl.
13. W pospolythą w sthaŷnię <sup>3)</sup> wielę,  
Tam iedną skalę wędzyeli,  
Pot ktorasz mięskacz <sup>4)</sup> mieli.
14. Panna tam miała wydzenie, 40  
Z nieba boskie nawiedzenie,  
Archangelskie posdrowienie.
15. Panno, przyslanocz <sup>5)</sup> nowynę,  
Porodzysz bozego syna,  
Bo ivsz przysla tha godzyna. 45
16. Prorocztwa się napelnyli,  
Kthore o thim dawno byli  
Y czo szybylle mowili.
17. Panna się bogv modlyła,  
W zachwiczeniv boskim byla, 50  
Przesz bolesczy porodzyła.

<sup>1)</sup> II: dziedzyc on nyebesky. W oryginalu mógł wiersz ten mieć taką formę:  
Panna i nieba dziedzie on. — <sup>2)</sup> II: tam nalesly. — <sup>3)</sup> II: staynyną. — <sup>4)</sup> W t. II.  
dobra lekcy: myeskanye. — <sup>5)</sup> W t. II lepsza wersya: przysla nam nowyna.



18. Tho dzieciątko boskie było,  
A wszystkich swiath oswieczyło, <sup>1)</sup>  
Nad angioly czudne było.
19. Bogv oyczv chwałę dala, 55  
Sýna iego przywytala,  
Czalowala, oblapyala.
20. Rzekącz, naboznie wzywaiącz,  
A gý chwałę bogv daiącz,  
Y thesz slotkko namawiaiącz <sup>2)</sup>: 60
21. O wythay szynv panienskj,  
O wythay panie angelskj,  
O witaý krolv niebieskj.
22. Nie lezala, nie sthękala,  
Ani się czego lękala <sup>3)</sup>, 65  
Gdy nad ihezuszkim klęczala.
23. W cziemnoszcziach swięczy proroczi  
Wydzieli swiathlosez tey noczi,  
A piekielne drzaly moczy <sup>4)</sup>;
24. Sybilla prorokowala: 70  
Isz panna w niebie wýdziala,  
Dzieciątko w rękv thrzymala.
25. Czesarzewi vkazala,  
Wszechmocznosz mv powiedziala,  
Kthorego panna thrzymala. 75
26. Czesarz niebieski dzýw wydzial,  
Panv bogv czeszcz, chwałę dal,  
Oltharz mv kv czeczy zbvdowal.
27. Then czesarz bil octavian,  
Nie bil mv <sup>5)</sup> na swieczie rowný pan, 80  
W ten czas panowal szam <sup>6)</sup>.

<sup>1)</sup> II: vczynilo. — <sup>2)</sup> Tej zwrotki brak w t. II. — <sup>3)</sup> II: V troyczi bogv dzyekovala. — <sup>4)</sup> Tutaj następuje w t. II. jedna zwrotka, której nie ma w t. I:

Tego dnya czvda ssyę stali,

Ize trzi shloncza nastali,

Dzyeczye boskye vkazali.

<sup>5)</sup> Skreślamy dla rytmu. — <sup>6)</sup> W t. II ma wiersz ten poprawną formę: W ten czas vshitkym panoval sham.

28. Bocz <sup>1)</sup> bilo boskie zrządzenie,  
W rzymie w boze narodzenie  
Cziekł olej nad przyrodzenie,
29. A cziekł tham z iedney studnice 85  
Podług boskiey tajemnice  
Kv czney <sup>2)</sup> panie thej <sup>3)</sup> dziewyczy <sup>4)</sup>);
30. Pan bog, ktory wszystko stworzył,  
Kiedy się s panny narodził,  
Krol się pokornie vkorzył, <sup>5)</sup> 90
31. Wynnŷce thŷ są kwŷtneli,  
Owoc s sziebie slothkŷ dali,  
Tho dzieciątko vkazali <sup>6)</sup>.
32. Engadi wynnŷczy byli,  
Ktore w ten czas zakwŷtneli, 95  
Jesusa nam przywithali <sup>7)</sup>.
33. Prorokował izaŷasz,  
Ysz miał przycz na swiath meszŷas,  
Othosz przyszedł, pocieszyl <sup>8)</sup> nasz.
34. Wszecmocznosc boską sprawŷła, 100  
Ŷze panna porodzyła,  
Porodzywszy, panną bila.
35. Panna swięta, panna czŷstha, <sup>9)</sup>  
Przesz grzechv poczeta <sup>10)</sup>,  
Nad wszytki swięte szwięnta 105
36. Porodzyła stworzyciela,  
Angiolom napravŷciela, <sup>11)</sup>  
A nam grzesznim zbawczyela.
37. Pasterze tham blyzv bili,  
Swiatłosc niebieską wŷdzieli, <sup>11)</sup> 110  
Angielskie pienie slyszelŷ.

<sup>1)</sup> II: tocz. — <sup>2)</sup> II: czcy — <sup>3)</sup> II: czney — <sup>4)</sup> II: dzeyyce. — <sup>5)</sup> Dwa wiersze ostatnie są odmiennie w t. II:

Kyedi ssyę v pokoyv sborzil  
Vtenczas s panni shyę narodzil.

<sup>6)</sup> Lekcyja t. II: snamonyovali psuje rytm. — <sup>7)</sup> Ze zwrotki 32 zachowały się w t. II tylko te wyrazy: vtenczas kwyttneli, Jesusa nam vkazali. — <sup>8)</sup> T. II. ma lepszą lekcyę: poczeyssis. — <sup>9)</sup> II: czista panna shvyeta. — <sup>10)</sup> W t. II poprawna wersja: panna przesz grzechu poczeta. — <sup>11)</sup> Brak tego wiersza w t. II.

38. Archangeli k ným mowili,  
Bi do bethlegem biezieli,  
Novego krola wýdzieli<sup>1)</sup>.
39. Pasterzewie się zvmieli, 115  
Gdý then dzýw boski wydzieli,  
Wszemv ludv powiadali<sup>2)</sup>.
40. Gwiasda z nieba novą dana,  
Ktorą przeth thim powiadana,  
A thrzem krolom<sup>3)</sup> vkazána. 120
41. Na pvsczi lud israhelskj  
Balaam prorok poganskj  
Blogoslawyl, lud boskij<sup>4)</sup>;
42. S thego lvdv gwiazda wýnidzie,  
Jako zarza iasną bęndzie<sup>5)</sup> 125  
Gdý krol z nieba na swiat przydzie.
43. Trzeý krole, swięczi poganý,  
Pierwsi wierni krzesczyani,  
Thego prorocztwa czekali.
44. Na gorze sthrozą mieli<sup>6)</sup>, 130  
Tham iasną gwiasdę wydzieli,  
A s nieý glosz bosky slizelj:
45. Do zýdowsthwa samý<sup>7)</sup> iedzcie,  
Krola nad krolmi nawiedzcie,  
Ivszcý przyszedl, yscie<sup>8)</sup> wiczczie. 135
46. Z ochotnosezią się wybrawili (sic)<sup>9)</sup>,  
A skarbow s sobą nabralj,  
Bi gý temv panv dali.

<sup>1)</sup> W tym miejscu dodana w t. II taka zwrotka:

Gdi do yasslek przibyezely,  
Dzyeczyę nyebeskye vydzyely,  
Vol z osslem nad nym kleczely.

<sup>2)</sup> II: powyedyeli. — <sup>3)</sup> II: krolem. — <sup>4)</sup> W t. II ma wiersz ten miarę właściwą: Bogoslawyl on lvd bosky. — <sup>5)</sup> II: vseydzye. — <sup>6)</sup> Powinno być, jak w t. II: Na gorze vas sthrozą myeli. — <sup>7)</sup> W t. II dobra lekcyja: do zidowskyey zyemye. — <sup>8)</sup> II: yssnie. — <sup>9)</sup> Czytać należy: wybrali, jak w t. II.

47. Gdŷ ivze w<sup>1)</sup> drodze bilŷ,  
Wsytko o bodze mowylŷ, 140  
Na gwiąsdę czestho patrzaŷ.
48. Gwiasda krole prowadzyla,  
W noczŷ, we dnie gym swyeczyla,  
W thim ie wielcze poczieszyla.
49. Gdŷ ivsz przed bethleem bilŷ, 145  
Proporcze tham rospvczylŷ (sic)<sup>2)</sup>,  
Thrębacze slycznie trabily.
50. Gwiasda nad iaslkami stala,  
Dziecziąthko ŷm vkązala,  
Tham iasnosczŷ dokonala. 150
51. Krolewie się szykowali,  
Skarbi swoje gotowali,  
Y z vczlŷwosczią daly<sup>3)</sup>.
52. Trzŷ kroc na ziemię padałŷ,  
Bosthwo iego wŷznawałŷ, 155  
Ktoremv darŷ dawałŷ.
53. S panną slycznie rozmawiali,  
Gdy się z iesuskiem wŷthaly  
ŷ rączkŷ mv czalowały.
54. Bogv s thego dziękowalŷ, 160  
Yze thego doczekaly,  
Czo prorocy powiadaly.
55. Alle tham rzewno wsdŷchaly<sup>4)</sup>,  
Gdŷ się z iesuskiem ziednalŷ,<sup>5)</sup>  
W thim się są roziachaly<sup>6)</sup>. 165
56. Anna, Joachim tam bilŷ,  
Pannie niebieskieŷ sluzyli,  
A z wnczkiem się weszelyli.
57. Dzień bozego narodzenia,  
Dzień angelskiego weszela 170  
ŷ naszego poczieszenia.

<sup>1)</sup> II: a gdi ivs na. — <sup>2)</sup> II: Choragvye vsgorę vsnoszylŷ. — <sup>3)</sup> Czytamy: I z uczliwosczią je dali. — <sup>4)</sup> II: plakaly. — <sup>5)</sup> Powinno być: żegnali, jak w t. II: — <sup>6)</sup> Czytamy: A w thim się są rozjachali.

58. Weszelmi się z archangioly,  
S prorokŷ ŷ z apostoli,  
Spiewaymy <sup>1)</sup> bogv z angiolmŷ <sup>2)</sup>.
59. Dvchem swięthim tho skladano, 175  
S pŷsma swięthego <sup>3)</sup> wŷbrano,  
Bŷ iezuskowŷ spiewano. Ame.

CXXXIII. O narodzenyu bozim nabożna pyosnka <sup>3)</sup>.  
(K. 16 v. — 22 r.)

- X 1. Narodzyl ssye nam <sup>4)</sup> sbaviczel,  
Wshelkŷ dussi poczyeshiczel,  
Spyevaymi wshiscezi vessele. Alleluia. alluia.
2. Stala ssye novyna,  
Na shwyeczye nygdi nyebila, 5  
Ysh dzewycza myala shina.
3. Gwyazda shloncze ogarnela,  
Liska morze viczirpnela,  
Studnyeza nyebo zalala.
4. Gdi ta dzewycza sklonyla, <sup>4)</sup> 10  
Boga w shwoy ziwot zwabyła  
Y na shwich rekach noshyla.
5. Proroczi to povyedaly  
Y <sup>5)</sup> v pyshmye shwoym vipishaly,  
Przesz shwyetego ducha vznaly <sup>6)</sup>. 15
6. Angely shye radowaly,  
Pokoy lvdziem obyawyaly  
Y glossem vyelkym spyewaly:
7. Chwala bogu na wissokosczy <sup>7)</sup>,  
Z yego wylkyey ltosczy, 20  
Pokoy lvezkyey pokornosczy.

<sup>1)</sup> II; spyevayancz. — <sup>2)</sup> Czyt.; angioly. — <sup>3)</sup> Piesń tę ogłosił drukiem Wiszniewski w Hist. literatury (VI. 496 nstp.) lecz nie zbyt starannie. — <sup>4)</sup> Czytamy; Gdy dziewica się skłoniła. — <sup>5)</sup> Zbyteczue. — <sup>6)</sup> W oryginale było pewnie: Z świętego ducha uznali. — <sup>7)</sup> Rytm wymaga: z wysokości.

8. Pasterzom shye obyawyly,  
Do yasslek<sup>1)</sup> byezecz kazaly,  
Bi dzeczyathko ogladaly.
9. Ony z wjelką<sup>1)</sup> radosczya, 25  
Sherdeczną, prawą checzyvoscza,  
Przibyezely s kvaplywosczya.
10. Powyedczes my, o pasterze,  
Czosczye vydzely prawdywey<sup>2)</sup>  
Kw sherca mego vczyesse? 30
11. Vydzyelysmi panne czvdną,  
Nadewshitkymy podobną,  
Yassnosczy nyebeskyey rowną.
12. I dzeczyatko barzo shliczne,  
Myedzi zwyierzethi lezancze, 35  
Nad shloncze yassnyey shwyeczające.
13. Ossyel y z wolem kleczeci,<sup>3)</sup>  
Głowi shwoye naklanyaly,  
Bostwo yego visnavaly.
14. Barzosmi shye tam zvmyley, 40  
Gdismi angoli vydzyely,  
Ish pannye s sinem shlvzily.
15. Klanyali shye z vezlyvosczya,  
I z wyelką<sup>4)</sup> glebokosczya,  
Mowly z wyelką rzewnosczya: 45
16. O Panye wshechmogączy<sup>5)</sup> boze,  
Zadni vishlovyecz nye moze  
O thwey vyelkyey<sup>6)</sup> pokorze.
17. Stales sye dzyssya malvchnim,  
Bedacz nyesmyernye vyelvchnim,<sup>7)</sup> 50  
Nade wshitky shyli mocznim.
18. Jozefa tes pokornego,  
Panycza barzo czvdnego,  
Vydzelismi klęczącego.

<sup>1)</sup> Powinno być: z wielką. — <sup>2)</sup> Czyt.: prawdziwie. — <sup>3)</sup> Błąd zam.: klęczeli.  
<sup>4)</sup> Czyt.: z wielką. — <sup>5)</sup> Dla rytmu poprawiamy na: wszechmocny. — <sup>6)</sup> Czyt.: wielkiej. — <sup>7)</sup> Właściwie; wielkuchnim.

19. Gdismi ti rzeczy vŷdzyely, 55  
Na shwesmi oblicze padly,  
Bogu w troyczy chwale daly.
20. Sherca nasse ostudzone  
Barzo bili zapalone  
Przes dzieczyatko narodzone. 60
21. Vydzacz nas panna z radosezya,  
Podala shina z mylosezya  
I pitala nas s pylnosezya:
22. O pasterzowye czwyacı  
Przybezelyszye dzyssya <sup>1)</sup>;  
Czo ssye stalo vam tey noczi? 65
23. Vkazal shye nam w yasnosezy  
Angol czvdni wessolosezy  
Y powyedzal the radoschy:
24. Narodzyl shye nam messhiash <sup>2)</sup>, 70  
Ktory Cristussem yest vezwan,  
Z dawna v zakonye obyecznan.
25. Bog wyeczni shwyathl dzysh nawyedzyl,  
Niebo zamknone ottworzil,  
Shin shye yego vpokorzil. 75
26. Panna, ktora yego myala,  
Dzewyczą prawą zostala,  
Boleschy zadney nye myala.
27. Maria to vshlishawshi,  
Rzekla glossem, zawolawshi: 80  
Chwala tobye bancz nawissi.
28. Nynyes syę na shwyath vkazal,  
A ivzes shwyadectwo zebrał,  
Izes <sup>3)</sup> syę vyernim czlowykyem stal.

<sup>1)</sup> Može czytać należy: Przybieżeliście tu dzisiaj, choć rym wymaga innego zakończenia tego wiersza. — <sup>2)</sup> Wiersz ten nie rymuje się z następnymi, prawdopodobnie brzmiał on pierwotnie: Narodził się Mesyasż nam. — <sup>3)</sup> Żeś zam. iżeś naprawiłoby rytym, ale i inna lekcyja tego wiersza jest możliwa, bo niezbyt jasny sens wierszy następných zdradza znaczne zepsucie w tym miejscu.

29. Obronyles <sup>1)</sup> myę męką shwoyą, 85  
 Nye prawą zasslvgą moyą,  
 Alie wyełką laską shwoyą.
30. Mismi przeto przibyezely,  
 Okyem wlasnim oglądaly,  
 Czo angely powyedyaly <sup>2)</sup>. 90
31. O pasterze, tak szeslyvy,  
 Krolovye z wyekv cznotlywy  
 Dzczyatka tego ządali.
32. Proroczi glossem volaly,  
 Tego doczekacz ządali, 95  
 Bi tv yego zoglądaly.
33. Volal habram y z yadamem,  
 Isaias z moyzessem <sup>3)</sup>  
 Nyebo przebyaly glossem,
34. Madri Salomon zawolal: 100  
 Bim czye, braczyskv, oglądal,  
 Bim czye na rekach pyastoval  
 I liczko twoye czalował <sup>4)</sup>;
35. Ale ich pan bog odbival,  
 Is shyę yescze na grzech gnyewal, 105  
 Vshitkym yescze <sup>5)</sup> do odchlaney kazal.
36. Mowyl: vrichle vas navyedzę,  
 Shina moyego <sup>6)</sup> na shvyat zeshle  
 I zadzą vasse napelnyę.
37. Tegosczye pyastovaly dzish <sup>7)</sup> 110  
 Okyem vlassnim oglądaly,  
 Z yego matką rosmavyaly.

<sup>1)</sup> Domyślamy się: zbawifeś. — <sup>2)</sup> Zwrotka ta, jako należąca do mowy pasterzy, powinna poprzedzać zvr. 27. — <sup>3)</sup> Czyt.: Izajasz i z Mojżeszem. — <sup>4)</sup> Zaszło tu znaczne przekreślenie oryginału, bo naprzód jeden wiersz jest za wiele, a powtóre w mowie Salomona brak zdania głównego. Przypuszczamy, że zwrotka brzmiała pierwotnie:

Mądry Salomon zawolal:

Bym cię, braciszku oglądał,

Na rękach bym cię piastował.

<sup>5)</sup> Zbyteczne powtórzenie. — <sup>6)</sup> Czyt.: mego. — <sup>7)</sup> Powinno być: Tegoście dziś piastowali.



38. O panno, matvehno boza,  
Shliczna, jako rayska roza,  
Moya dussa myloseczyą mgła. 115
39. Podayze yey shina shvego,  
Abi pyastovala yego,  
Nye mayacz <sup>1)</sup> poczycchi przesh nyego.
40. Shylno chce mylowacz yego, <sup>2)</sup>  
Shwoye shercze zupelnye dacz, 120  
Bi iey dal liczko czalovacz.
41. Oblapye raczky y nosky,  
Rzekacz: o iesu maluczky,  
Polni quiateczkv roskossni.
42. Promyenyv yassni shloneczni, 125  
Kazdegos zivot przespyczni  
. . . . .
43. . . . . <sup>3)</sup>  
Nygdi zabłdzicz nye mogą,  
Ktorzi wedlye czyebye chodzą. 130
44. Vspomagayze myę v mey mgloseczy,  
Bich palala <sup>4)</sup> v twoyey myloseczy,  
Zagash ve mnie zle sklonnosczy,
45. Bich czye zawzdi w shwim sherczv myala <sup>4)</sup>,  
Twe narodzenye rosmishlala <sup>4)</sup>, 135  
We cznoczye az do shmyerezy trwala <sup>4)</sup>.
46. Jesu, laskavi nas panye,  
Day przez grzechv pomyeskanye  
Przes tve shwyethe narodzenye.
47. Vytami czye krola shwego, 140  
Nye gardzy stworzenya shvego,  
Dzis przed tobą kleczącego.

<sup>1)</sup> Dla wiersza czytamy: nie ma. — <sup>2)</sup> W oryginale było niezawodnie: Silno chce jego miłować. — <sup>3)</sup> Tak forma zewnętrzna, jako też sens każe w tym miejscu przyjąć stratę dwóch wierszy. — <sup>4)</sup> Miara rytmiczna w wierszach 132, 134—136 uległa skrzywieniu wskutek zamiany pierwotnych form męskich: pałał, miał, rozmyślał, trwał, na żeńskie: pałała, miała i t. d.

48. Grzechow nassieh nye pamyetay,  
Narodzenye swe rosmishlay. . . . . 145
49. . . . .  
Izes syę przeto narodzil,  
Bi nash z nassieh grzechow omil.
50. Dayze nam dobre skonanye,  
Shwoye przy shmyerczy vydzenye, 150  
Vyezne dussne ochlodzenye.
51. Jush sh namy bancz, myli Panye,  
Day bostwa twego vydzenye  
Przes thvoye vpokorzenye.

CXXXIV. O bozim narodzenyiv.  
(K. 57 v. — 60 r.)

1. Poczmi do yashlek novich iezussa mýlego,  
Posdrowmy go pokornye shercza naboznego,  
Yak pana nassego,  
Krola nyebyeskyego,
2. Ktori przissedl z wissoka, z nyeba ognystego, 5  
Bi vibavyl czlowyeka z moczi ducha zlego;  
Tey to czyemney noezi  
Dokazal swey moczi.
3. Z naczdnyeyshą marią pokornye gadaymi,  
Skąd ma to czvdne dzyeczye, pokornye pitaymi; 10  
Tacz ye porodzyła  
Y w yaslky vložila.
4. Powycz nam, panno mýła, czo to za shinaczek,  
Nadobni y byelvehni, mali yak robaczek?  
Yedno ish rzevlivi, 15  
A barzo placzliwi.
5. Poczeczye shemną do yaslek Jezussa mýlego,  
Powyem vam tayemnycze vyelkye dzýeczaythka<sup>1)</sup> tego,

<sup>1)</sup> Powinno być: dziecka.

- Yedno pamyetayezjē,  
W shvim sherczw chowayezjē. 20
6. Dzyeczyatkv temv dzyeyā Jesus nazaransky,  
Wshithek namjyleyszi kwyatek ten panyensky,<sup>1)</sup>  
Vyklada shyę zbavyczel  
Y bog krzesczyansky.
7. Krol to yest vyelky y pan. czo navissi kaplan, 25  
Obrzim shylni, boyarzin, namocznyeyshi hetman,  
Moy Jesus namylssi,  
Dussi mey vczynessni.
8. Dzyeczyatko to namylshe yestczy wyelkyey moezi,  
Shwyat, nyebo, pyeklo rzādzi, tak pysiā proroczi, 30  
Shin yest navissego  
Oycza nyebyeskyego.
9. Dzyeczyatkw temv v nyebye angely spyewaya,  
Dzysh myasto ych zwyierzetha yego zagrzewaya,  
Placze nawesselssi, 35  
Lezi namoczneyssi.
10. Jam mv czorka y mathka, on shin y oyczecz moy,  
Vyelky stal shyē malvchni; ktho shlichal ten dzyw troy?  
Yest nad zrozumyenyē 40  
Y wshitko stworzenyē.
11. Jam mv dala shvknyā thę czyala shmyertelnego,  
Zvabylam go pokorā z nyeba nawissego,  
Otom mv zwyāzala  
Raczky yego czyala.
12. Jvs shyē grzessny nye boyczye, any shyē lekayczye, 45  
Pokornyē yedno shina mego pozdravyayczye,  
Dacz vam obelzenyē,  
Grzechom odpuszczenyē.
13. Dzyeczyatko namjyleysse bes shobyē rownego,  
Shercza nashe za tobā pragnā czassy wshego; 50  
Otto czyę vytami,  
Laski tvey zādami.

<sup>1)</sup> Czytamy: Wszytek jest namileyszy kwiatek ten panieński.

14. Gdi przydzye shmyerczy nassey zalossna godzyna,  
 Jesu myli przicz po nash, bo szczesna godzyna,  
 Bich to otrzimala, 55  
 Czegom zawzdi zandala <sup>1)</sup>
15. Nasse glossi naboznye mayą dzysh spyevaczy,  
 Krolevy nyebyeskyemv czesch, chwale dawaczy,  
 Yen shwyat, nyebo stworzil,  
 Dzis shyę vpokorzil. 60
16. Dzyeczye, v staynyey leżęczy, barzo yest plakalo,  
 Będancz tako mlodzyvchne, czyrpyecz poczinalo,  
 Na zyemy lezalo,  
 Posczyely nye myalo.
17. Lezalo tak dzyeczyathko na zyemy placzęczy, 65  
 Przyvytala ye mathka, pokornye rzekneczi:  
 Vytay shinv mýli,  
 O boze iedini.
18. Prziwytawssi dzyeczyathko, panna zaplakala,  
 Podnyowshi oczi v nyebo, bogv dzyekowala, 70  
 Ysh tego dostala,  
 Czego yest czekala.
19. Panna zloziwshi rączki, naboznye kleczala,  
 Vydzancz dzyeczyę wshechmoczne, podnyesz go nye shmyala,  
 Długo rosmisłalya, 75  
 Czobi czynyecz mýala.
20. Jego pokorze vyelkyey yest syę dzywowala:  
 Vytay, stvorziczyelv moy, tak gy prziwytala;  
 Nad nym yesth kleczala,  
 Radoscz vvyelką myala. 80
21. Volek z oshyelkyem będancz v staynyey, vshlissely:  
 Ano dzyeczyatko placze, k nyemv przibyezely,  
 Yakobi plakaly,  
 Yego zalovaly.
22. I shyanka yesecz nye chezyely, yasslek odbyezely, 85  
 Nad dzyeczyatkyem stanęly, glovi shwe sklanyaly,  
 Chwale yemv daly,  
 Ysh bil bog poznaly.

<sup>1)</sup> Może czytać należy: Czegom pożądała.

23. To dzyeczyathko mylossne, vyerni bog od wyeka,  
Przishlo z nyeba na ten shwyat vikupycz czlowyeka, 90  
Od vyechnego pyekla,  
Tocz nasha vzyecha.
24. Panna yela narzekacz: ach! me mýle dzyeczye,  
Mvshýsh tak zymno czyrpyecz, nye mam czim zagrzaczeczye:  
Ny ognya, nyczego, 95  
Dvssnye my zal tego.
25. Ach! me myle dzyeczyetko, raczis nye plakaczy,  
Lezish na goley zyemy, nye mam czo posslaczy,  
Vesglowka, podusky  
Yedorne, pyelvsky. 100
26. Jozeph tes s panną plakal, zalvyancz dzyeczyatka,  
Bowym vyerzil, ys bil bog vyeezni bes poczatka,  
Ale shyę vkorzil,  
Nam nyebo ottworzil.
27. Jozeph shwyeti opital panni, mathky yego: 105  
Alboecz mv <sup>1)</sup> jest nyewczash, albo vzdi chce czego?  
Vesmy gý alie xobyę, <sup>2)</sup>  
Sczyagacz ranczky ktobyę.
28. Rzekla panna: za nye vyesz, iozephye moy myli,  
Ysh dzyeczye barzo mlode, a czasz barzo zymni, 110  
Nye vyem, czo rzecz temv,  
Yako pomocz yemv.
29. Vydzysh, myli iozephye, vdreczenye yego,  
Zymno y tesz vbostwo ogarnelo yego,  
Shinaczka moyego, 115  
Pana nyebyeskyego.
30. Bi nye wolek z oshyelkyem nad nym tak nye staly,  
Parą shwoyą dichayancz, yego tesh nye grzaly,  
Vyezczey bi plakalo  
Y zymno czyrpyalo, 120
31. Dzywna rzecz, to dzyeczyatko oycza v nyebye myalo,  
A wzdi myedzi zwyrzeti v chlevye jest lezalo,  
A rzewno plakalo,  
Yvs za nas czyrpyalo,

<sup>1)</sup> Rytm wymaga: jemu. — <sup>2)</sup> Domyślamy się takiej lekcyi: Weźmi już je k sobie.

32. Panna tak rzewno placzancz, dzyeczyatko yesth vzyela, 125  
 Do pyershы przitvlayancz, tvlycz ye naczela,  
 Czalv vayacz v lyczko,  
 Ano<sup>1)</sup> ozyeblo wshitko.
33. Panna myla dzyeczyatko karmyla pyershыamy, 130  
 Przitvlayancz ye xobyе, oblevala lzamy,  
 Czvdnye ye thulyla,  
 Potim ye powyla.
34. Jozeph shwyeti czestokrocz Jesussa pyastowal,  
 Gdi gy pannye podaval, zawzdi ye czaloval 135  
 To myle dzyeczyatko,  
 Byalle yak yagnyatko.
35. Zwlaszcza, gdi ye obrzinaez nossyl, tam vshlyno 140  
 Czestokrocz gy czaloval, tvlecze ye pylno,  
 Bo shylnо plakalo,  
 Ysh wyelky bol myalo.
36. Gdi dzyeczyatko v osmi dzen bilo obrzazano,  
 V ten czash pannye nasswyecsesy bolesczy przidano,  
 Bo rzewno plakala,  
 Kyedi krew vyrzala.
37. Gdi dzeeczyatko napoli pravye zmarlo bilo, 145  
 Pyelvsky krvyя polalo, a krziczalo shylnо,  
 Dla bolv vvyelkyego  
 Czyala tak mlodego.
38. Bo wyele dzyatek mnogych w tem yest vmyeralo;  
 Takyesh y iesussowу malo shye nye stalo, 150  
 Bi nye bostvo yego  
 Vspomoglo onego.
39. Panna po obrzinanyv, gdi dzyeczyatko vzyela,  
 Ym nawyeczey vmyala, tvlycz ye naczela, 155  
 Pokarm mv dawala,  
 Placzancz, czalowala.
40. Pravye do trzeczyego dnya albo do czwartego  
 Plakalo barzo dzyeczye dla bolv vyelkyego;

<sup>1)</sup> W oryginalu mogło być: co lub bo.

- Panna tes vstawnye  
Plakala sh nym rzevnye. 160
41. Jozeph tes s panna shwyetą plakal tamo shylny,  
Panni myley yest prossyl, abi przy nym pylno  
Vstavycznye bila,  
Abi ye tolyla.
42. Acz krom yego prossenya panna te misl myala, 165  
Bi od nyego na pyedzy nye odstepowala,  
Jozeph z nabosnosczy  
Prossyl yey mylosczy.
43. O yako zyemya shwyeta yest, gdzye to plakanye  
Panna yest vilevala y teze kapanye 170  
Jesussa mylego,  
Boga wssechmocznego.
44. Dzyssya to myeyscze shwyete yest vyelkyey vasnosczy  
Dla iesussa mylego y dla krve shwyatosczy,  
Yak boga vyerneho, 175  
Krola angelskyego;
45. I dla panney nasswyeczshy, ktora tam myeskala,  
Przesh czalvthką shescz nyedzyel sh nym tako czyrpyala  
Rosmayte shmethky,  
Vyelkye nyedostatky. 180
46. Bo tamo zadni nye znal, przeto nye myano v poczlyvosezy,  
Yako shvsse (sic) yey shvyetey mylosczy,<sup>1)</sup>  
Gdi do oney staynye  
Przissedl kto na stanye.
47. Przissedl do nash na then shwyat Jesus namyleyshi 185  
Z wonnosczyą bostwa shvego, yak kwyat nashlycznyeyssi,  
To dlia shwyatha tego;  
Chwalmi wshischi yego.
48. Lezal myedzi zwyerezeti shin boga vyechnego,  
Vkorzil shyę tak vylcze dla czlovyeka<sup>2)</sup> grzessnego 190

1) Poprawna forma tych dwóch wierszy będzie niezawodnie taka:

Bo tamo żadny nie znał, przeto w poczliwosci  
Nie miano, jako służe, jej świętej miłości.

2) Przyjmujemy dla rytmu: człeka.

- Opuseczywshi nyebo,  
Y przissedl dla nyego.
49. Przeto mi, Jesu mýli, dzýekvymi <sup>1)</sup> tobye,  
Bendzymicz mylye shluzicz, nye stesknymi shobyie,  
Laszky twey zandami, 195  
Nye racz gardzycz namy.
50. Roze y tesz lilye, modre fyoleczky,  
Potrzeshyemi thwey mylosczy, jako tve dzyevecky <sup>2)</sup>  
Stawyemicz statecznye,  
Przicz do nasz przespyecznye. 200
51. Dayze nam, mýli panye, vshitkym twoyę laszkę,  
Bismicz kapyel sprawyly, votky czudną faszke  
Zlesz shereza nassego  
Dlia dzieczynstwa twego.
52. Kolepczicze cedrovą albo cipressową 205  
Spravymicz v ssereczv nassim, vonyayeżą novą,  
Tam czye zagrzeyemi,  
S tobą pograymi <sup>3)</sup>.
53. Moze dzyssya kasdi czlek naboznosecz vkazacz,  
Przed obrazek Jezuskow yabluszka, pokladacz, 210  
Y przed obras panni,  
Czorky shwyetey Anni.
54. Zwlaszcza dussom naboznim tim to yest przistoyno,  
Z mylim iezuskyem poygracz <sup>4)</sup>, bo to placzy hoyno,  
Y czyatky nyewynne 215  
Y ti mylye przymye.
55. Dzyatky i teze panni, o dushe nyevynne,  
Wam to yest przywoyto (sic) nadewshithky ynne,  
Z yezuskyem pograczy,  
Yego kolishaczy. 220
56. I panyam nye shromoti, naboznosecz shwoye <sup>5)</sup> myeczy,  
Przistepycz do yashleczek myedzy male dzyeczy,  
Dzyeczyatkv chwale dacz,  
A zbavyenya zandacz.

<sup>1)</sup> Błąd zam. dziękujemy. — <sup>2)</sup> Usterka rytmiczna trudna do naprawienia. —  
<sup>3)</sup> Czyt.: poigramy. — <sup>4)</sup> Aby otrzymać miarę wiersza, zamienić trzeba na igrać lub  
pograć. — <sup>5)</sup> Czyt.: swą.



57. Panni mariey prossycz, bi przyancz raczila, 225  
 Ktora ivsz yey mylosczy koronke zmovyla,  
 Choczya dyve albo . . . .<sup>1)</sup>  
 Na the rada patrzy.
58. Kaplanom, zakonykom shromoti nye zadney,<sup>2)</sup>  
 Ysh iesusa mylego czezą yako ossobnye, 230  
 Shwoyą nabożnoszczją  
 Spyevayą z radosezczją.
59. Myli Jesu, mi grzessne tesh czyebye proshymy,  
 Raczish namy nye gardzycz, acz grzechi nashimy  
 Gnyewami czyę czesto, 235  
 Mylvym czyę przesto.
60. Myli iesu, day tesz twey lasky nabiczu,  
 Bismy bily dostoiny gracz s toba, yak dzyeczy,  
 Czo nye mayą grzechu,  
 Mowya tak przesh shmęechv. 240
61. Panye Jesu namylshi, visslvchaŷ nas wshitkŷe<sup>3)</sup>  
 Day nam grzessnim otrzymacz te wshithkŷe vzitky,  
 Czo davash dnya tego  
 Narodzenya twego.
62. Jesu myli nasswyeczssi, przez tve narodzenye 245  
 Day nam zdrowye w laszcze twey y dussne zbawyenye,  
 Po zivoczŷe czessnim  
 Bancz nam laskaw grzesnim. Amen.

CXXXV. Pieśń o Oczyszczeniu Najśw. Panny<sup>4)</sup>.  
 (K. 68 r. — 71 r.)

- X ( 1. Mariey vivodzenye,  
 Pokorne oczyszczenye,  
 Dzysh<sup>5)</sup> shwyeto obchodzŷe,  
 Mi<sup>6)</sup> przeto wshiscei spyevayami:

<sup>1)</sup> Według uwagi prof. Nehringa (Sprawozdanie o dwóch pracach konkursowych na temat: Polskie pieśni katolickie i t. d. w Rocznikach Tow. Przyj. Nauk Pozn. Tom XVIII, zes. 1 str. 191) wypadł tu wyraz: trzy. — <sup>2)</sup> Rym przywraca przestawienie: żadnej nie. — <sup>3)</sup> Czyt.: wszystkie. — <sup>4)</sup> Nagłówek tego tekstu stanowi uwaga: Ta pyesn ma bicz spyewana na te note, yako shyę spyewa ta pyesn Bożego narodzenya<sup>4)</sup>, którą jest prawdopodobnie poprzednia pieśń: Podźmy do jaslek nowych. — <sup>5)</sup> Miara wiersza wymaga: dzisiaj. — <sup>6)</sup> Zbyteczne.

Panna stanyey powstala, 5  
 Jesussa do kosczyola bogu offyarowala.

2. Panna dnya czterdzyesnego,  
 Vzyawssi shina shwoyego,  
 Vissla z myeyseza z onego,  
 Do kosczyola bozego. 10  
 Panna stanyey powstala.

3. Stari shwyeti shimeon,  
 Z ducha shwyetego nachnyon (sic),  
 Wshedl w kosczol bozi w czasz on,  
 Nabozenstwem zapalon. 15  
 Panna stanyey:

4. Zawolal, pokleknawshi:  
 Shin ti yesh boga zwyerzhny,  
 Racz przicz do dushe moyey,  
 Nye opuszczay shlugy shwey. 20  
 Panna stanyey:

5. Jvsh nye zadam zicz vyeczey,  
 Gdi czyebye, boze wyeczni,  
 Ogladali me oczi,  
 Czegom zandal z dawnoseczy. 25  
 Panna:

6. Jesus na matke veyrzal,  
 Rzacky (sic) shwoye podawal,  
 Ysh do starvska iscz chezal,  
 Poczyeshicz yego yvsh chezal. 30  
 Panna stanyey:

7. Shimeon yego wzyawssi,  
 Plakal z wylkyey radoseczy,  
 Oblapyayacz, czalowal,  
 Obfyte lzi vilewal. 35  
 Panna:

8. Jesv myli, nashloczshi,  
 Zivot y pokarm dussni,  
 Przepuszcz yvsh dzysh na myę shmjercz,  
 Day czo narichley vmrzecz. 40  
 Panna:

9. Panna shye przyrządziwszy,  
 Offyare zgotowawshi,  
 Pokornye z yozefem shla,  
 Kv oltarzv przistapyla. 45  
 Panna staŷ :
10. Mowyla, pokleknawshi :  
 Boze oycze nasswyetshi,  
 Otto shin twoy yedini,  
 Przym go za lvezkye vyni. 50  
 Panna staynyey :
11. Bo przydzye czash, godzyna,  
 Kyedi na drzewye krziza  
 Shin ziwota moyego  
 Cyrpyecz bendzye dla grzessnego<sup>1)</sup>. 55  
 Panna :
12. Jozeph dwye golebycze  
 Podal mariey v ręce,  
 Bi za shina oddala,  
 Bozi zakon spelnyla. 60  
 Panna :
13. Jesus społem shwe rączky<sup>2)</sup>  
 Shezyagnał, offyarvyancz ye,  
 Vedluk vbostwa shwego  
 Y zakonu bozego, 65  
 Panna.
14. Panna zatim maria  
 Shwego mylego shina  
 Od bozego kaplana  
 Moneta odkupala. 70  
 Panna staynyey :
- 15: Mathka poczyeche mýala,  
 Gdi yvsz shina dosthala,  
 Czalyyac, oblapyala.  
 Roszmishlay dusho mýla. 75  
 Panna staynyey.

<sup>1)</sup> Rytmu naprawić nie umiemy. — <sup>2)</sup> Domyślamy się formy : ręce, która rymuje się z wierszem następnym.

16. Panna czista maria,  
Tisz boza matka vyerna,  
Bancz nam dzysh mylosezywa,  
Day popyastowacz shina. 80  
Panna staynyey.
17. Jesu, dzyeczye namylshe,  
Przes tve offyarowanye  
Day grzechom odpuszczenye,  
W nyebye tve ogladanye. 85  
Panna staynyey powstala,  
Jesussa do kosczola bogu offyarovala. Amen.

CXXXVI. Te deum laudamus <sup>1)</sup>.

(K. 71 r. — 72 v).

Czyebye boga chwalemi, czyebye boga visnavami,  
Czyebye oycza vyczynego vshithka zyemya czczy,  
Tobye wshiscezi angely, tobye nyebyosha y wshithky moczi,  
Tobye wshiscezi angely, <sup>2)</sup>  
Tobye chyerubyn y sherafyn nyeprzestawayaczimy glosi volaya: } 5  
Swyety, swyety, swyety, pan bog zastepow;  
Pelne shą nyebyossa y zyemya vyelmoznoschy chwali tvey.  
Czyebye przeshlanye (sic) apostolskye zebranye,  
Czyebye prorokow chvalebna liczba vyelby, } 10  
Czyebye meczynekow shwyeti zastep chwały,  
Czyebye po okregu zyemye shwyeta czyrkyew visnawa,  
Oycza nyesmyerney vyelmoznoschy,  
Twego vyczynego yedynego shina  
I shwyetego teze vczynsichyelya, ducha shwyetego.  
Thi krolv chwali, cristo, } 15  
Thi yestesh oycza vyczynego shin,  
Thi kv vibawyenyv mayac czlowyeka, nye zadales shyę  
panyenskyego ziwota.  
Thi, przyawshi shmyertelną osobę, ottworzilesh vyerzaczim  
krolestwo nyebyeskye.  
Thi na prawyczi bozey shyedzysh we chwale v oycza.  
Shendzyą wyerzim, ize mash przicz; } 20

<sup>1)</sup> Inny przekład tego hymnu podajemy poniżej. — <sup>2)</sup> Zbyteczne powtórzenie.

Czyebye tego dlya prossyemi, vspomosh slugy tve,  
Ktoresh droga krwyą odkupil.

Vyekuywsze przilancz shwyetim twoym, chwale poleczonim.  
Bi z̄bawyoni vczynyl lud tvoy, myli panye, y bogoshlaw  
dziedzistwu twoyemv

I rzadzy ye y povyssay ye aze na wyeky. 25

Przesh wshitky dny blogoshlavymi czyę

I chwalemi gymye twoye na wyeky y na wyeky wyekom.

Racz panye dnya tego kromye grzechow nas strzecz.

Smylvy shyę panye nad namy, shmylvy sseyę nad namy.

Bancz myloshyerdzye tvoye nad namy, yakosmi nadzyeye  
myely w tobye: 30

V tobye panye nadzyeye mam, nye bende pohanbyona na wyeky. ✓

CXXXVII. Thv shyę poczinayą pyeshny o pannyę Maryey,  
a naprzot o yey nyevynnim poczęczyv.

(K. 73 r. — 76 r.)

- ✓ 1. Jashnyeysha tishyancz nad shloncze,  
Maria shwyatloscz shwyetey troycze,  
Tha vyeznyę v bostwyę zrzadzona,  
Abi bozą matką bila.
2. Vkazal bog shwoyę mocznosc 5  
Y madroszcz y vyelką dobrozcz,  
Nyebo y zyemyę stworzil<sup>1)</sup>  
W shlusnoshi (sic) czvdney rostworzil.
3. Dzywya shyę temv angely 10  
Y whisezi lvdzyę na zyemy,  
Yako shyę bog w tim osshlavył,  
Vshitko yednim shlowem stworzil.
4. Ale wyetshą mocz vkazal,  
Gdi matvehne shwoye stworzil,  
Tam shyę mocz boska zyawyla, 15  
Gdi shyę przesh grzechv poczela.
5. Nye stworzil bog nycz lepshego,  
Nad te panne czvdnyeyssego,

<sup>1)</sup> Czytamy; Gdy niebo i ziemię stworzył; por. zwrotkę 4.

- Ktorey shyę angely dzywuyą<sup>1)</sup>,  
Isz nad wshitko cziszczvą (sic)<sup>2)</sup> vydzą. 20
6. Angoli kv shlusbye stworzil,  
Te panne wshithkym przelozil  
Y sham shyę yey raczil poddacz,  
Gdi shyę yey shinem raczil stacz.
7. Chczal tedi bog y vdzyalal, 25  
Gdi te pannę shobye stwarzal,  
Abi bila nyez mazana,  
V poczęczyv nyevynnosc z vzyela.
8. Madroszcz boza ono czyalo,  
Gdi shyę yvsh bilo spravýlo, 30  
Nyzyly dusha bila vlana,  
Zvpelnye ye posshwyaczýla.
9. Potim pan bog dusshe<sup>3)</sup> stworzil,  
V czyalo czistey panni vlozil,  
A tamo shyę nye zmala (sic)<sup>3)</sup> 35  
Pyrwshey zlozczy nye poznala.
10. Tam vkazal bostwo shvoye,  
Wshithky vezinky shvoye<sup>4)</sup>,  
Vlozil w nye mocz y shwá<sup>4)</sup> madroszcz,  
Poleczyl yey wshitkę myloszcz. 40
11. Poczczya tego yassnego,  
Panni czistey nyewynnego,  
Fyguri shá vprzedyli  
Y proroczi vishlowyly.
12. Tak v zakonye przirodzonim 45  
I w laskavim . . . .<sup>5)</sup>  
Figuri y pravde myala,  
Ys shyę czistą poczcz myala.
13. Potim sibille spyevali,  
Pocczy vyershye skladaly, 50

1) Prawidłowy rytm przywróci się temu wierszowi, zamieniając ktorey na: jej albo wymawiając: shyę angely, jak wyraz trzygłoskowy; wszelako być może, że w oryginalnym był ostatni wyraz inny, bo „dziwują“ nie rymuje się dobrze z „widzą“. — 2) Błąd zam.: czystsza. — 3) Błąd zam. zmazala. — 4) Czytamy: I wszystkie uczynki swoje. — 5) Jakże tu wyrazy wypadły, nie umiemy się domyślić.

- Czistosez panni visnawaly,  
Nyesmazaną bicz mowly.
14. Balaam, prorok pogansky,  
Y machmet<sup>1)</sup>, voz thvreczky,  
Od grzechv pyrworodnego 55  
Viyely panne od nyego.
15. Potim shwyeczy doctorovye,  
Navczeny y mystrzevye,  
Nyevynnosc panny poznaly,  
Dowodi moczne davaly, 60
16. Abi panne obronyly,  
Yey nyevynnosc vzyavyaly,<sup>2)</sup>  
Przczywnyky zwycyezily,  
Abi panni nye mazaly.
17. Mylvya dobrzi marya,  
Yey nyevynnosc visnawaya,  
Movyancz: grzechem nyezmazana,  
Gdi shye w shwey mateze poczela. 65
18. I mi vyerny krzesczyany,  
Yey nyevynnosc visnawaymi, 70  
Panu bogu chvale daymi,  
Isz nam dal znaez czistosez panni.
19. Bo wylka czesz s tego mami,  
Ktorzi taka mathke mami  
Przes grzechv pyrworodnego, 75  
Przibitek boga vyernego.
20. Vesmyem za to wylka mylosez,  
Oddaly od nasz nashę zloscz,  
Y odpustow otrzimanye  
Przes stolecz papyeszkye (sic) dane. 80
21. O maria, banezze sh namy,  
Ktorzi twa nyevynnosc znami,  
Day nam dussne oczisczenje,  
Po shmyerczy dussne zbavyenye. Amen.

<sup>1)</sup> Czyt. Mahomet. — <sup>2)</sup> Powinno być: wyznawali.

CXXXVIII. O zvyastovanyv shina bozego nashwyetshey pannye  
mariey, mateze bozey<sup>1)</sup>.

(K. 76 r. — 85 v.)

- X {
1. V nazaret dzewycza czista, panna maria,  
Posdrowyenye wzyela od shwyetego angola,  
Gymyenyem shwyetego gabriela.
  2. Ta panna vyelebna, matka boza, maria,  
Shwyetey anni czorka, czudnyeyssa nysh lilya, 5  
I owshem thishshyanez kroczy, nysh lilya.
  3. W swey komorczy panna tedi shyę yest modlyła,  
O pyshmye proroczkym w shwoym sherezv mishlyła,  
Mishlyą shwą w bogomishlnosczy bila.
  4. Izayashowo pyssmo yest czczyła,<sup>2)</sup> 10  
Bo ye częstho panna myła rosmishlyła,<sup>2)</sup>  
Naboznye yemv shyę dzyvowala.
  5. Vyeky (sic)<sup>3)</sup> ten to dzyw bil, ysh tako vyelmozni pan<sup>4)</sup>  
Myal shyę tak vnyzicz, a narodzych shyę s panni:  
Na shwyeczye dzyw to yesth nyeshlichani. 15
  6. Acz yey dzyw bil wyelky, wssakosh mocno vyerzila,  
Ysh pyssmo nye klama, a ysta to rzecz bila,  
W tey pannye izebi shyę spelnyła.
  7. Mowyla w shwim sherezv: szessna to panna bendzye,  
W ktorey shyę zywoeczye pan nyebyeszky vshyādzye, 20  
Schlachettney, nyesmyerney vagy bendzye.
  8. Mowyla tak, yeszcze modlyeczi shyę<sup>5)</sup> naboznye,  
Bi pan bog nyebyesky dal doczekacz tego mnyę,  
Ya grzesna<sup>6)</sup> shluzilabich yey pylnye.
  9. Szessna bich ya bila, abich ya oglądala, 25  
Abi my przy shobye namnyey pomyeskaecz dala:  
Vyernye to za wyelky bich dar myala.

<sup>1)</sup> Fragment tej pieśni w ręk. puławskim obejmuje wiersze 21—55. — <sup>2)</sup> Prawidłowej miary rytmicznej przywrócić nie umiemy. — <sup>3)</sup> Błąd zam.: wielki. — <sup>4)</sup> Czyt. pan wielmożny dla rymu. — <sup>5)</sup> puł. błędnie: modlie sie — <sup>6)</sup> puł. błędnie: szluszna.



10. Ja pana takyego dotłknacz bich shyę nye ssmyala,  
Telko bich matvchnye yego<sup>7)</sup> vsslvgowala,  
Pokornye nosky yego<sup>7)</sup> czalowała. 30
11. O panno vyelebna, rzekly v nyebye angely,  
Nye rosmyes<sup>2)</sup>, czo mowysh, czyebye shame bog myli  
Z lasky shwey shwa matvchną vczyny.
12. O panno vyelebna, o ynssey shyę domnymash,  
Shama v tim bicz mvshysh, laskę bożą otrzymash, 35  
Shama ti w richlye to yvsh vyrzecz mash.
13. Modlila shyę otto, bi shwyat bog richley zbawyl,  
Ktori bil czart zdawna shwoyą chittrosczyą zdradzyl,  
Nyestoczye, gdi yadama przerazyl<sup>3)</sup>.
14. Modlyla shyę o to, bi shyę yvze shmylowal, 40  
Bi to richley spelnyl, czo bil zdawna obyeczal,  
I teze, czo od vyekov bil przeyzzal (sic).
15. O shobye shyę nygdi tego nye domnymala,  
Bi<sup>4)</sup> ona kyedi bożą matką bicz myala,  
Pokornye o ynshey to trzymala. 45
16. Modlytwa yey bogu tako przyemna bila,  
Ize ya<sup>5)</sup> vishluchacz, ocz go kolwyek proshyla,  
Sherdecznye tako mv myła bila.
17. Spelnyl shwą obyate dla yey shwyetey myłosczy<sup>6)</sup>,  
Gdi shyę mv modlyla z wyelkyey<sup>7)</sup> pokornosczy 50  
I teze z goraczey naboznosczy.
18. Rzegl bog do angola: yez s posselstvem do panni,  
Czo v nazaret mješka, czorkacz yest shwyetey anni;  
Ktorash to myła mý dla pokori.
19. Posdrowy<sup>8)</sup> ya lagodnye z vyelyką poczlywosczyą, 55  
Rzecz, ysh ya mylvyę nyevimowną myłosczyą,  
Boską ma sherdeczną gorączosczyą.
20. Prziwyazze ya ktemv, chezely moya myła bicz,  
Dam yey shina mego, ona go ma narodzycz,  
Dzyeczyatkyem na rączkach shwoych nossycz. 60

1) puł. ma dobrą lekyę: iey -- 2) rosmyes = rozumiesz. -- 3) W puł. poprawna wersja: przeradziel. -- 4) puł.: aby, takiej też formy wymaga rytm. -- 5) Powinno być: wysłuchał, jak w puł. -- 6) puł. błędnie: dla ie smieloscie. -- 7) Czytamy: wielkiej dla rytmu. -- 8) Czyt. pozdrów.

21. Stampyl przeto angol, nŷkomv nye zyawyayancz,  
A they tayemnycze ynnim nye opowyedayancz,<sup>1)</sup>  
Yak vyerny w skritoseczy yą shvey mayacz.
22. Vyelikosecz angolow k nyemv shye przilaczila,  
Stanal przed komorką, gdzye shye panna modlila. 65  
A placząc v bogomislshnoczy (sic) bila.
23. V postaczy panycza barzo vyelmy shlycznego  
Vkazal shye pannye oblycza yashnyvchnego,  
Thishyacz kroczył nad shloncze shwyathleyssego.
24. Vshedshi sham do panni, vezlywye shye vklonył: 70  
Zdrovash lasky pelna, rzekancz, yą yest pozdrowył:  
Bog mŷli v tobye shye yest polubyl.
25. Shromala ssye panna s takyego pozdrowyenia,  
Ys go nye schlichala od shwego narodzenŷa,  
Any tesh od zadnego stworzenia. 75
26. Gdi tak shmetna bila, a barzo shye lekala,  
Mishlacz, czobi yemv na to odpowedyzala,  
W sherczv shwim dobrze shye rosmishlala.
27. Rzekł powtore angol: przecz shye panno mnye boysh,  
Przecz nye odpovyedasz, anŷ kv mnye nye mowysz, 80  
Yedno tak vyelkym mishlenyv stoysh?
28. Powym czy nowyne, przishluchay yey s pylnosoczŷa:  
Mash laszke v boga, pocznyes shina z radosczyą,  
Dusse tvey nyevimowną shlodkosczyą.
29. A gdi go narodzysh, iesus ymyę yemv dash, 85  
Na shvich raczkach, panno, shamego pyastowacz mash,  
Czocz moye, shłowa moye dobrze vash.
30. Tenze bendzye vyelkym<sup>2)</sup> shinem bozim veswan,  
Davydovi stolecz yemv, panno, będzyc dan,  
Dostoyne vyecznye na nym shyędzyc sham. 90
31. Zatim rzekła panna: yakze shye ta rzecz ma stacz,  
A yam vmishlyla meza nygdi nye vznacz,  
A moczyne do shmyerczy v panyenstwyę trwacz.

<sup>1)</sup> Rytm wymaga: powiedając. — <sup>2)</sup> Powinno być: wielkim.

32. Na to odpowyaedzal angol bozi, rzekeeci:  
Duch shvyeti v czye vstapy, czyebye, panno, posswyęczy, 95  
Yako bog shwą moczą, czyebye zacmy.
33. Panyenstwa nye straczysh, przitim mathka zostanyesh,  
Za to dostoynosczy, nyewimowney dostanyesh,  
A ysthñje v shobye boga myecz będes.
34. A ysbi, czocz mowye, panno myla, vyerzila, 100  
Oto czna helzbyeta, shyostra czothshana twoya,  
Z weshelym na staroscz shwą poczła.
35. Ivze shina nossy v zivoczye shesz myessyeczzi,  
Ktorego shinaczek thwoy v matvehnye posshwýęczy,  
Namylisha, przeto shyę yvsh nye shmęczy. 105
36. Tash tesz, panno, moczą, która ona poczła,  
Pan bog to vezyný, ysh bendzyes myala shina,  
Bocz boska vyelka yest yego shyla.
37. Stala przed angolem panna, rączky shlozila,  
Oczy gzyemý shwoye shromyzlyewywe spuszcýla 110  
Z bacznosczyą, czo myala rzecz, mishlila.
38. Zawolaly shwyeczy, czo w otchlanyach tesknyly,  
Nye myeskay, maria, odpowycz angolowy,  
Temv to shwyetey troyczi posshlowy.
39. V rączkach twoych nashe zbawyenye polożono, 115  
Yezly nye prziswolysh lvezkye plemye skazono,  
Zalobnye na vyeky potepýono.
40. Pokleknela panna na shwe shwyete kolana,  
Vznyoshla v nyebo oczu y recze zaplakala,  
Pokornye taką odpowycz dala: 120
41. Oto ya dzeweczka pana mego mýlego,  
Stan my shyę, angele, podluk shłowa thwoyego,  
A to tak, yezly yest volya yego.
42. Rzekl k nyey angol: panno, yak<sup>1)</sup> shłova rozvazash,  
V czemze ti dzyeweczko panv memv shluzicz mash, 125  
Yako<sup>2)</sup> shnac z yego wshechmocznosc znash.

<sup>1)</sup> Czytamy: jako, dla wiersza. — <sup>2)</sup> Aby miarę rytmiczną uzupełnić, można w tym miejscu dodać: ty.

43. Rzekła panna: gdis tak yemv<sup>3)</sup> shyę zlvbyło,  
Ysh cheze biez czlowykyem, yak prorocztwo movyło,  
Nasswyetsse bi ssyę pysmo spelnyno.
44. Kyedi shyę narodzy na shvyat ziwota mego, 130  
Poklekne, przivyta, yak kroła nyebyeskyego,  
Z radoseczyą vtule placzaczego.
45. Dam mv raczky moye, bende gy pyastovala,  
Dam y vstha moye, bende gy czalowała,  
Yak mathka do pyershy przitvlala. 135
46. A gdi herod bendzye chezal zabycz, mam poczyeche,  
Ya mv v tim possluze, do egiptv vczyeke,  
Z zaloseczyą shrzoth noczi shyę pospyeshę.
47. Potim, gdi na krzizv będzye yvze vmyeral,  
Ktobi mv poshluzil, nye bendzye nykogo myal, 140  
Czobi ssyę nad zalosnim shmylowal.
48. Ja mv v tim poshluzę, będę rzewno plakala,  
Nye odeyde nygdzye od vmarlego czyala,  
Rzewlywe będę krzish oblapyala.
49. A gdi będzye s krziza yvsh zyęte czyalo yego, 145  
Poyde sh nym do grobu, ponyosse vmarlego,  
Mylego oblvbyencza mego<sup>2)</sup>).
50. Nyechayze yvsz stapy, namilshi, w ogrodzecz shvoy:  
Ottom zgotovala przen przibitek czisti moy,  
Damze mv dusę, czyalo, pallacz moy. 150
51. Tak yą bog mylowal, asz stąpyl do nyey z nyeba,  
Prziyal czlowyecenstwo, acz mv nye bilo trzeba,  
Ale nam nyedznykom bilo trzeba.
52. Narodzyl shyę mjlye z yey nashwyęcshey myloseczy,  
Stant shyę stala mathka nam grzessnim s powynnosczy 155  
Y teze z yey z boskyey laszkawoseczy.
53. Gdi yvsz shloneze prawye tv<sup>3)</sup> zachodv schodzyło,  
Tho poshelstvo shwyęte tego czashv yest bilo,  
A pravye v polnoczi shyę spelnjlo.

1) Dla rytmu wsuwamy: jest. — 2) Czyt.: mojego. — 3) Błąd zam.: ku.

54. Complettna godzyna pravye yvsh v ten czash bila, 160  
Gdi ssye myla panna v shvey komorecze modlyla,  
Visshokyey w bogomislności bila.
55. V tę godzynę prawye vzyastowane to bilo,  
V polności<sup>1)</sup> shyę bostwo s czlowyeczestwem słażilo,  
Vshithkyemv shwyatv to skrihto bilo. 165
56. Vshiscezi yą yvsz chwalmi vshithkym sherczem vessele,  
Prosmi yey myłosezy, oczkolvyek chezemi shmyele,  
Abovyem moze nam ziskacz vyelye,
57. Chwalmi y yey shina Jesusha namylssego,  
Yen ssyę sh nyey narodzil dla zbavyenya nassego, 170  
Owsseky y dlya shwyata wshitkyego.
58. Jezu namyleyshi, nash myli zbawyczyelv,  
Sthvorziczelyv vyerni y tesh odkupyczyelyv,  
Nash wsitkych shmetnich poczeshiczielv.
59. Shmylv y shyę nad namy dla tvey myley matvchni, 175  
Y dlya shwyetey anni, tvey namylshey starvchni,  
Namylyshey twoyey mathky matvchni. Amen.

## CXXXIX. Koronka panni mariey.

(K. 85 v. — 89 r.)

- X
1. Poczmi przed obraz sz mariey,  
Tey nashliczneyshey lilyey,  
Pokleknawssi, raczki shlozmi,  
Do yey ssyę nozek vzyeczmi.
  2. Koronke yey vczynými 5  
Y v nye panne przibyrzemi (sic),  
Ne ze shrebra, any zlotha,  
Bo to vshithko yesth lychota,
  3. Aný z kamenya drogyego, 10  
Alie z wesselya onego,  
Ktore myala na tim shwyeczye,  
Będancz v shmyertelnim zivoczye.

<sup>1)</sup> Błąd zam.: półnoocy.

4. *Pyrrwa radość twoja bila,*  
 Gdish, panno, poczela shina,  
 Przesh gabriela angyola 15  
 Nowynacz ta przynyshyona:
5. Pocznysz shina y porodysz,  
 A panyenstwu nye zaskodysz,  
 Jesus ymye yego będye,  
 Na stolczv krolewskym shyadzye. 20
6. Czocz gdi panna vshlissala,  
 Pokleknawshi, zaplakala:  
 Ya dzeweczka pana mego,  
 Stan my<sup>1)</sup> shyę podluk shlova twego.
7. *Vtora radość twoja bila,* 25  
 Gdish helzbyete navyedzila,  
 . . . . .<sup>2)</sup> posdrovyla,  
 Pozdrovyvshi, oblapyła.
8. Myalasz radość vyelką tedi,  
 Gdi w shereze bil wlan shmak novi, 30  
 Bo Jesus v zivoczye thwoym  
 Vytal shyę z riczerzem shwoym.
9. Przetosh, panno, zaspyevala,  
 Bogu s tego dzyekovala:  
 Vyelby, dusho, pana mego, 35  
 Stworzyczyela wshechmocznego.
10. *Trzeczyey radości przyczina*  
 Tvoyey, myła panno, bila,  
 Rodząc dzyeczyatko nadobne,  
 Shamemv bogu podobne. 40
11. Mowlash mv: moy panyeze,  
 Vytay, vytay, krolevycze,  
 Vytay od dawna zadlyvi,  
 Sherezv memv barzo chezyvi.
12. Nye znalazam, bish tak myloshni 45  
 Bil shinaczek y poczyeshni,

<sup>1)</sup> Zbyteczny dodatek. — <sup>2)</sup> W oryginale były tu może wyrazy: i cudnie ja.

To rozszkossne lyczko twoje  
 Posslodzylo shereze moje.

13. *Czwarthasz*, panno, *radosc* myala,  
 Gdish krolewszkye dari brala: 50  
 Zlotô, myrrę y kadzýdlo,  
 V staynyey, gdzye stavalo bidlo.
14. Vydzyalash, ano panovye,  
 Od wschodv shloncza krolovye,  
 Na shwe kolana klekały, 55  
 Tobbye shinem ezesh davaly.
15. O Krolovye, czo dzyalaczye,  
 Czemu glow shwich naklanyaczye,  
 . . . . .<sup>1)</sup> vydzyezye,  
 Ysz tak pokornye czynyezye? 60
16. Gwyasdesmi yashna vydzyelÿ,  
 Y od wschod shlonczazmi przyelÿ<sup>2)</sup>  
 Bogiem gy biez viznavami,  
 Tego moczną vyare mami.
17. *Pyatash* myala, panno, *radosz*, 65  
 Gdicz odyeta ona zalosz,  
 Ktora tve shereze zranÿla,  
 Izesz Jesussa straczyla.
18. Shukalas go po vlyczach,  
 Po gospodach, kamyenyczach, 70  
 Nalasz gy dnya trzeczyego  
 Shrzod doctorow shyedzającego.
19. Oblapylasz, przitulÿla,  
 Łacznaczego nakarmÿla,  
 Vzyelash skarb on v shwą opyeke, 75  
 Vyelkash tam myala poczyeche.
20. *Shostash*, panno, *radosz* myala,  
 Gdish iezussa oglądala,  
 Od shmyerezy vsmartwewstalego,  
 Yako zwyczesczę mocznego. 80

<sup>1)</sup> Opuszczonych wyrazów trudno się domyślić; ze związku wypada mniej więcej taka lekeya: Czy co wielkiego widzicie. — <sup>2)</sup> Czytamy: Od wschodu słońca przyjeli.

21. Vkazalczy shwoye czyalo,  
 Nye yako na krzizv czirpyalo,<sup>1)</sup>  
 Alie yassne vuyelbyone,  
 Mayacz rani otforzone.
22. Juze, matvchno, nye placzi 85  
 Any troszky pyrwey boczi (sie),<sup>2)</sup>  
 Otto owocz s krziza mego  
 . . . . .<sup>3)</sup>

CXL. Modlitwa naboszna o Obliczv Jesussa namilszego Pana<sup>4)</sup>.  
 (K. 91 r. — 94 v).

1. Oblice Jezv Cristvssove,<sup>5)</sup>  
 Racz bicz od nasz poszdrowyono,  
 Thi yesz nasze vcyeszenie,  
 Nyecz veszszego nad nie<sup>6)</sup>.
2. Cheyalabich<sup>7)</sup> tve oblicze chwalicz, 5  
 Ýeno racz tho ve mnie spravicz,  
 Procz wspomozenia twego,<sup>8)</sup>  
 Nye masz ve mnie niez dobrego.
3. Ihezv, slotkosci serdeczna,  
 Meý dusszi pocýecho wýeczna, 10  
 Vkasz mi oblice tvoie,  
 Pocýesz grzesne serce moye.
4. Daý thwoie<sup>9)</sup> oblice ogladacz,  
 Nye raczi dvsze moyey zasmeczacz,<sup>10)</sup>  
 Bo thegom zawszdi ządala,<sup>11)</sup> 15  
 Bich w twoye oblice glądala<sup>11)</sup>.

<sup>1)</sup> Pierwotnie było może: pniało. — <sup>2)</sup> Błąd zam.: baczi. — <sup>3)</sup> Do całości nie do-  
 staje temu tekstowi, oprócz ostatniego wiersza zwrotki 22, prawdopodobnie jeszcze trzech  
 zwrotek, opiewających siódmą radość, spowodowaną Wniebowstąpieniem Pańskim i zwró-  
 tek, zawierających zwykłe modlitwy końcowe. — <sup>4)</sup> Na końcu tego tekstu zapisana jest  
 data 1555 r. — <sup>5)</sup> Czytamy: Krystowo. — <sup>6)</sup> Powinno być: Nic weselszego nad nie  
 nie. — <sup>7)</sup> Usterka rytmiczna powstała tu, jak na kilku innych miejscach, wskutek  
 zamiany pierwotnego: chciałych na: chciałych. Że podmiot mówiący był w orygi-  
 nale rodzaju męskiego, o tym świadczy mianowicie wiersz ostatni: Mnie grzesznego  
 nie zapamiętajcie. — <sup>8)</sup> Czyt.: twójego. — <sup>9)</sup> Czyt.: twe. — <sup>10)</sup> Wiersz ten brzmiał  
 prawdopodobnie pierwotnie: Nie racz dusze mej zasmęcać. — <sup>11)</sup> Pierwotnie: pożą-  
 dał, glądał.



5. Twoje oblicze poczyesne,  
Dvszi wszelkŕey barszo wdzŕeene,  
Nye oddalaŕ myę od nŕego,  
Bocz moŕa pocŕecha s nŕego. 20
6. Oblicze namyleisze,<sup>1)</sup>  
Mnŕe grzeszneŕ naprzyemnyęysze,<sup>2)</sup>  
Nŕemasz w tobŕe nycz srogosci,  
Wsythkosz pelno laskawosci.
7. Kto twe oblicze roszmista, 25  
Wŕielkie<sup>3)</sup> pocŕeszenŕe ma,  
Dayŕe ŕe thesz mnŕe roszmislacz,  
A s thobŕa wŕiecznŕe krolovacz.
8. Oblicze nachwalyebnyęysze,  
Raci mi bicz nalaskawsze, 30  
Oswyeczech dvsze meŕ tŕemnosci<sup>4)</sup>,  
Napelni mŕę sweŕ miłosci.
9. Tho oblicze wsechmogŕce  
Przechodzi slonce swŕeewce,  
Oswyecza wszelkŕ<sup>5)</sup> dvszŕę, 35  
ŕa thesz panŕeŕ<sup>6)</sup> thŕazicz mvsze.
10. Oblicze naszlicznŕeysze,<sup>7)</sup>  
Nade wsithko nazadliwsze,  
Laskavŕe na mŕę poglŕadaŕ,  
A mnŕe grzeszneŕ nŕe opvscaŕ.<sup>8)</sup> 40
11. Themv obliczv czeszcz daya,  
Angeli przed nim padaya,  
Theŕ czvdnoscŕ sye dzŕwŕaya, (sic)  
Swŕęti, swyeti, thak wolaŕv.
12. Oblicze nalaskawsze,<sup>9)</sup> 45  
Mnŕe grzeszneŕ napocŕesnyęysze,<sup>10)</sup>

<sup>1)</sup> Opuszczony wykrzyknik: O, podobnie, jak w wierszach: 37, 45 i 55; czytać zatem należy; O oblicze namyleisze. — <sup>2)</sup> Pierwotnie: Grzesznemu naprzyjemniejsza. — <sup>3)</sup> Czyt.: wielkie — <sup>4)</sup> Forma: tajemnosci, jako też: swyecwce (34), wolaŕv (44), lkayv (51), mayv (52) i s tobv (75) nastŕęczajŕ domysł, ŕe kopista był Czechem. — <sup>5)</sup> Czyt.: wszelikŕ. — <sup>6)</sup> Zachodzi wŕtpliwość, czy czytać trzeba: panie: czy: pan jej t. j. duszy. — <sup>7)</sup> Czyt.: O oblicze naślicznŕeysze. — <sup>8)</sup> Pierwotna lekcyja: Mnie grzesznego nie opuszczaj. — <sup>9)</sup> Czyt.: O oblicze nalaskawsze. — <sup>10)</sup> Pierwotna wersya mogła być taka: Mnie grzesznemu nawdzięczniejsze.

- Nje oddalaj sje odemnje  
O moy namileyszi panje.
13. Tho oblicze przewiborne  
Vwesseli<sup>1)</sup> serca pokorne, 50  
Kthore po nim czesto lkayv,  
Welkje<sup>2)</sup> pocjehi majv.
14. Oblicze navieselsze<sup>3)</sup>  
Y swyętim naprzyjemnejsze,  
Popusemy na nje<sup>4)</sup> 55  
O namilejszi panye.
15. Ihv mili, slotki,<sup>5)</sup>  
Jesv, barankv pokorni,  
Racze mi vkazacz oblicze twoje,<sup>6)</sup>  
Bocz tho jest vcjeszenje moie. 60
16. K themv volali obliczv<sup>7)</sup>  
Swyęci oyczowie w othchlani:  
Zlami njebo a sthapi k nam,  
Bo thi iestesz nasz wyęczni pan.
17. Oblicze nachvalebneysze, 65  
Raczi mi bycz nalaskawsze,  
Gdi przed cje bede przivyedzona<sup>8)</sup>  
Y sz moich grzechov ssadzona<sup>9)</sup>.
18. Themv obliczv czeszcz daými,  
A<sup>10)</sup> naboznje je poszdravaými, 70  
Na zjemje przed nim padaými  
Y glossi k njemv volaymý:
19. Panje Jezv Christe<sup>11)</sup>, racz tho nam dacz,  
Bismi czie mogli roszmilovacz<sup>12)</sup>

<sup>1)</sup> Powinno być: weseli. — <sup>2)</sup> Czyt.: wielkie. — <sup>3)</sup> Czyt.: O oblicze nawieselsze. — <sup>4)</sup> Wiersz 55 i 56 odtwarzamy w ten sposób:

Dopuści mi glądać na nie,  
O namilejszy mój panie

<sup>5)</sup> Czytamy: Jezu miły, Jezu slotki. — <sup>6)</sup> Wiersz 59 i 60 miały w oryginale taką formę:

Ukaż mi oblicze twoje,  
Toć jest ucieszenie moje.

<sup>7)</sup> Dla rymu czytamy: K temu obliczu wołali. — <sup>8)</sup> Pierwotnie: przywiedzion. —

<sup>9)</sup> Pierwotnie: osadzion, lub: tam sądzon. — <sup>10)</sup> Zbyteczne. — <sup>11)</sup> Zbyteczny dodatek.

<sup>12)</sup> Czyt.: miłować.

A v nřebýe s thobv krolovacz, 75

A na vřeki sýe radovacz.

20. Nýe vmýem ývsz wyeczey movicz,  
Raczýe myecz o thim dosicz;  
A nabosznyę tho rosmislaicie,  
Mnýe grzesznego nýe zapamyethaycýe <sup>1)</sup> Amen. 80

CXLI. Angelus pastoribus dixit vigilantibus<sup>2)</sup>

(K. 94 v. — 95 v).

- X
1. Angiol pasterzom mowil:  
Chrýstusz szię nam narodzil,  
W bethleiem, niebarzo podlym miesczie,  
Narodzil szię w ubosztwie,  
Pań wszego stworzenia. 5
  2. Chcąc szię dowiedziecz tego  
Poszelstwa weszolego,  
Biezeli do Bethleiem spiesliwie,  
Nalezli dzieczie w chliwie,  
Marią z iozephem. 10
  3. Taki pań chwaly wielkiei  
Vnizýl się wysoký,  
Palaczv wýszokiego zadnego  
Nie miał zbudowanego  
Pań wszego stworzenia. 15
  4. O dziwne narodzenie,  
Nigdi niewýslawione,  
Poczela pana szýna w czýstosci,  
Porodzila w czalosci  
Paniestwa szwoiego. 20

<sup>1)</sup> Ostatnia zwrotka brzmiałaby w formie poprawnej:

Nie umiem nic więcej mówić,  
Raczie już mieć o tym dosyć;  
Nabożnie to rozmyślajcie,  
Mnie grzesznego pamiętajcie.

<sup>2)</sup> Pomiedzy tym tekstem, przechowanym w formie zupełnie poprawnej, a tekstem, którego dziś lud używa do śpiewu w Święta Bożego Narodzenia, bardzo drobne zachodzą różnice.

5. Juz się ono spełniło,  
Czo też figurą było;  
Aaronowa rozga zielona  
Stała się rozkwitniona  
Y owoc maiącza. 25
6. Nuz wý przekleci zýdzi,  
Mowcie, czo się wám widzi,  
Zowiecie Jezusa sýnem czieslie,  
W czym się barzo mýlicie,  
Przeuczýliscie się. 30
7. Sluchaicie z nieba oicza,  
Jako sýna zaleca:  
Tenczi to iest moi on szýn iediný,  
Wám w raiv obiecany,  
Tegosz wý sluchaiczie. 35

CXLII. Pyosnka nabosna o vmeczenyv pana naszego<sup>1)</sup>.

(K. 126 r. — 128 r.)

- X
1. Placzi dzyssya, dvsso vselka,  
Lzi vilevay obfyczye,  
Rosmisl<sup>2)</sup> mękę vyelką  
Pana shvego sherdecznye:  
Jesush myli vsieczky krzivdi 5  
Za nas czyrpyal okrvttne.
2. Veyrzy na krzish okyem swoym,  
Na Jesusa krwawego,  
Zalvy sherczem barzo gorskym  
Stworziczyla swoyego; 10  
O Jesu moy, ýa czlovyek twoy,  
Veyrzy na myę grzesnego.
3. Czirpyal Jesus rani<sup>3)</sup> vyelkye,  
Shlowa przikre, nýeshlvsne,  
Vilenye krwye barzo vyelkye, 15

<sup>1)</sup> Inny tekst tej pieśni znajduje się w Pieśniach postnych na str. 25 nstp. podajemy z niego odmianki. — <sup>2)</sup> Pp. mają dobrą lekcyę: rozmyslayże. — <sup>3)</sup> Związek wymaga wersyi Pp: razy.

- Gdi byczowan okrvttnye,  
A corone gdi vczynshnyono  
Na glowe nyelvtosczyvye.
4. Nye yest taka, anŷ bendzye  
Zadna bolescz na shwyeczye; 20  
Vyerzay v to, nabosny lvdzye,<sup>1)</sup>  
Bogv czeszcz, chwaleŷ dayacz<sup>2)</sup>;  
Jesus shlodky v mekach gorskych<sup>3)</sup>  
Dal vkrzizowacz swą shwyetą plecz<sup>4)</sup>.
5. Czlonky vsiezky Jesussove 25  
Hanyebnye<sup>5)</sup> shą sranyone,  
Rencze, nogy kw krzizowy  
Gdi okrvttnye przibyly;  
Krew vilely, licze zeplvaly  
Y zili v nym porwaly<sup>6)</sup>. 30
6. O<sup>7)</sup> drzewo krziza shwyetego,  
Czemv trzimas shina mego?  
Drzewo shliczne, posswyeczzone,  
Cristussova<sup>8)</sup> krwyą skropyone,  
Podayze mi shina moyego<sup>9)</sup> 35  
Baranka nyevynnego<sup>10)</sup>.
7. Nye bilacz tam zadna lvtosez  
Nad Jesussem czyrpyaczim,  
Any tes zadna poczlyvoscz  
Nad bogyem vssechmogaczim: 40  
Vyelka zaloszcz, czyeska bolesc  
Przyaczyelom vydżaczim.
8. Spomyen dzyssya, dvsso wselka,  
Na mękę czistvssowe,  
Obchoz vyernŷe y pokornye 45  
Panni marieŷ zalosc

1) Pp: wierzą w to nabożni ludzie. — 2) Pp: daią. — 3) Pp: gorzki. — 4) Le-  
keya Pp nie ma także rytmu poprawnego: dał biczować swą świętą pleć. Prawdopo-  
dobnie czytać należy: Dał ukrzyżować swą pleć. — 5) Pp: okrutnie. — 6) Pp potar-  
gali, z usterką rytmiczną. — 7) Porządek zwrotek 6—9 jest w t. kórn. fałszywy; stó-  
sowniejszem jest ich następstwo w P. p., gdzie teraz przychodzi zwrotka 7, a po niej  
idą 9, 6, 8 (odmienna), na koniec 10 i 11. — 8) Pp: bórąnkową. — 9) Czyt.: mego;  
Pp. mają: synaczka mego. — 10) Pp: wielkonocnego.

Vsitkã shylã shvoya, vyara  
Y czlovyeczã postava<sup>1)</sup>.

9. Maria pod krzizem stala,<sup>2)</sup>  
Sina shwego zalvyacz, 50  
Shylnõ rzewno narzekayacz<sup>3)</sup>,  
Na rani yego patrzacz:  
O Jesu, moy shinv<sup>4)</sup> myli,  
Yakosh ziw, tak barzo czyrpyacz?<sup>5)</sup>
10. O shercze me, czemvs tvarde, 55  
Barzo<sup>6)</sup> nyelvtosezyve,  
Nye rosmislas meky vyelkyey  
Pana swego mylego<sup>7)</sup>.  
Myli panye, wspomozì mye,<sup>8)</sup>  
Day zaplakacz naboznye. 60
11. O panye moy namyleyshi,  
Jesu criste laskavi,  
Ti yes krol navissi,<sup>9)</sup>  
Dzyssya v mækach rzewliwi,  
Proshymi grzessny: odpvszcz vyni,<sup>10)</sup> 65  
Domyesz vyechney radosczy. Amen.

CXLIII. O krzizv shvyetim pyesn<sup>11)</sup>.  
(K. 128 r. — 130 v).

1. Krzizv shvyeti nadewsitko,  
Drzewo nashlachetnyeyshe,  
V zadnim lyessye nÿe yest takye,<sup>12)</sup>

1) Zamiast tej zwrotki jest w Pieśniach postnych inna:

Przes tve rany, miły Panie,  
Ktoreś cierpiał okrutnie,  
O lekarstwo dusze wszelkiey  
Y stworzenia wszelkiego:  
O Jezu moy, ia człowiek twoy,  
Weyżrzsyz na mię na grzesznego.

2) Pp: Márya rzewno plákálá. — 3) Pp: lepsza lekcyã: nárzekała. — 4) Pp: synaczkũ. — 5) Pp: iakożés żyw tak ćierpiący. — 6) Pp: tak barzo. — 7) Pp: serdecznie.  
8) Pp: wspomni na mię. — 9) Pp: Tyś Bog y Krol nawiższy: — 10) Pp: prošim grzeszni, odpnuś nam złości. — 11) Drugi tekst tej pieśni znajduje się w Pieśniach postnych, z którego podajemy warianty. — 12) W. 3 i 4 brzmi w Pp:

W żadnym leśie takie nie iest, Jedno to, na ktorym Bog iest.

- Yedno na ktorim bog bil;  
Shlodkye drzevo, shlodkye godzye, 5  
Shlotky <sup>1)</sup> owocz noshylo.
2. Sklony galasky, drzewo shwyete,  
Vlzyy czlonky rospyete, <sup>2)</sup>  
Odmyen theras onę srogoscz,  
Ktorą mas <sup>3)</sup> s prirodzenya (sic), 10  
Spvszcz lekvczko y czychvczko <sup>4)</sup>  
Krola nyebyeskyego <sup>5)</sup>
3. Tish shamo bilo dostoyne  
Nossycz tego shwyata <sup>6)</sup> sbavyenye.  
Przes czye przewos yest napravyon 15  
Shwyatv, ktori bil zatonał, <sup>7)</sup>  
Ktori shwyeta krevy polala,  
Czo s baranka viplinela.
4. V yaslkach placząc, gdi tam lezał, <sup>8)</sup>  
Yvs to vsitko bil oglądal, 20  
Ish tak hanyebnye vmrzecz myal  
Gdi vsitek shvyat odkvpycz m'jal <sup>9)</sup>.
5. Nyeshlichana to yest dobrocz,  
Na krzizv za kogo vmrzecz;  
Ktos to moze dzys vdzyalacz 25  
Za kogo na krzizv trwacz <sup>10)</sup>.  
Sham to pan Jesus vdzyalal,  
Ys nas vyernje vm'lowal.
6. Maria <sup>11)</sup> matka patrzala  
Na czlonky, które powyala, <sup>12)</sup> 30  
Povyyayancz, czalovala,  
S czego vyelką radozcz m'jala;

<sup>1)</sup> Pp: roskoszny. — <sup>2)</sup> Pp: członkom rozpiętym. — <sup>3)</sup> W Pieśniach postnych: ktoráś miało. — <sup>4)</sup> Pp: lekuchno y cichuchno. — <sup>5)</sup> Pp: Ciało krola niebieskiego. — <sup>6)</sup> Pp: światowi. — <sup>7)</sup> Pp: zagubion. — <sup>8)</sup> Pp: W jaskách leżąc, gdy tam płakał. — <sup>9)</sup> Ostatnie dwa wiersze tej zwrotki, których brak w t. kórń., brzmią według Pp:

W on czas między zwierzętami,  
A teraz między łotrąmi.

<sup>10)</sup> Pp: Za kogo swoje duszę dać. — <sup>11)</sup> Zwrotka 6 następuje w Pp po siódmej. — <sup>12)</sup> Czyt.: powijała.

- Therash ye vydzŷ sczyrnŷale,  
Krvya polane, smordovane<sup>1)</sup>).
7. Nedznebi to shercze bilo, 35  
Czobi dzys nye plakalo,  
Vydząc sbavyczyelya swego,  
Na krzizv zawyessonego,  
Na shlonczv vpyeczzonego,  
Baranka vyelkonocznego. 40
8. Nye yest<sup>2)</sup> taky, any bendzye,  
Zadnemv shmvttek na shvyeczye,  
Jaky panna czista myala  
Vonczas, kyedi narzekala:  
Nedzna ya shyrota nye mam<sup>3)</sup>, 45  
Kv komv ssyę sklonycz mam.
9. Jednegom shinaczka myala,  
Y tegom s nyeba bicz snala,  
Tegom yvs ozelala,<sup>4)</sup>  
Yednom<sup>5)</sup> shama zostala; 50  
Czyesky bol czyrpy me shercze,  
Od smvtkv my shyę rossyesez cheze.
10. V radosezym go porodzŷla,  
Shmvtkv zadnego nŷe myala,  
Yvs teras wsitky bolesczy 55  
Dręczą mję bes ltosczy,  
Abich ya to mogla myecz,  
Bich ya s tobą<sup>6)</sup> mogla vmrzecz.
11. Glowka twoya nachilona  
Nyskat podparczya nye ma, 60  
Vranyona v pyerssy peha  
Y kole ostre czyrnye na glovye,  
Nogy vschle y sczyrnŷale,  
Krvya polane, smordovane<sup>7)</sup>).

<sup>1)</sup> Pp: stawy, żyły w nim porwane. — <sup>2)</sup> Pp: był. — <sup>3)</sup> Ostatnie 2 wiersze tej zwrotki mają w Pp taką formę:

Nędzna ia sierotá dzisiaj,

Nie wiem, ku komu się skłonić mam.

<sup>4)</sup> Czyt.: ozełala, (por. Klonowicza: „nie ozelejemy cię Janie Kochanowski wyd. Turow. 146). Pp: ma: dziś ostradala. — <sup>5)</sup> Pp: jednom już. — <sup>6)</sup> Pp: teraz. — <sup>7)</sup> Zwrotki II nie ma w Pp.



12. Bi my, shinv, nysko vyshyal, 65  
 Vsdibi nyectora pomocz myal,  
 Glowkebich tvoye potarla,<sup>1)</sup>  
 Krew bich s licza ottarla,<sup>2)</sup>  
 Ale czyę dossyacz nye mogę,  
 Tobbye, myli, nycz nye pomoge. 70
13. Angelskye sseyę shlowa myenya,  
 Shimeonowe shye pelnya;  
 On movyl: pelnas mýlosezy,  
 Napelnyonam dzys zalosezy,<sup>3)</sup>  
 Simeon my tak powyedal, 75  
 Is me shercze myecz przeboscz myal.
14. Ny ya shyostri, any brata,<sup>4)</sup>  
 Anŷ zadnego przaczyelya,  
 Skandze poczycyesseny mam myecz?  
 Volyalabich stokroc vmrzecz, 80  
 Nys vydzyecz shinaczka mego,<sup>5)</sup>  
 Na krzizv zawyessonego.
15. Matky, czo shinaczky maczye,  
 Yako sseyę v nych kochaczye,  
 Kyedi vam yeden sh nycz (sic)<sup>6)</sup> vmrze, 85  
 Czyesky bog (sic)<sup>7)</sup> czyrpy vashe shercze,  
 Czos ya, czom mýala yednego,  
 Yvsh nye mogę myecz ynnego.
16. O nyestoyczyę,<sup>8)</sup> mýli panye,  
 Toecz marne roslaczenye, 90  
 Bilo vyelkye<sup>9)</sup> mylovanye,  
 Przestos<sup>10)</sup> czyeskye vsdichanye,

<sup>1)</sup> Pp: podparła. — <sup>2)</sup> Ostatnie 3 wiersze tej zwrotki brzmią w Pp:

Zsiadła krew z licá otarla,  
 Ale cię nie mogę dościać,  
 Tobie synu nic dopomoc.

<sup>3)</sup> Pp: A iam dziś pełną gorzkości. — <sup>4)</sup> Pp: ni ia oycá, mátki, brátá. — <sup>5)</sup> Ostatnie 2 wiersze w Pp:

Niż widzieć zydá złošnego  
 Włoczniá przebošé syná mego.

<sup>6)</sup> Czyt.: z nich, jak w Pp: — <sup>7)</sup> Czyt.: bol, jak w Pp. — <sup>8)</sup> Pp: O niestetysz. —

<sup>9)</sup> Pp: przedtym bylo. — <sup>10)</sup> Pp: á teráz.

- Czemvs, boze Oycze<sup>1)</sup>, nye dbas,  
O sinaczkv pyeczni nye mash?
17. Ctorzi tey panje (sic) shlvziczye. 95  
Shmvtky yey rosmislajeczye,<sup>2)</sup>  
Yako czensto omglevala  
Vonczas, kyedi narzekala<sup>3)</sup>.  
Przes ti shmvtky, ktores myala,<sup>4)</sup>  
Vpros nam ray nyebyesky<sup>5)</sup>. Amen. 100

CXLIV. Nabosna pyesn o panye Jesusie<sup>5)</sup>.  
(K. 131 r. — 138 v.)

1. Oycze boze vsheehmogęzi,  
Ktori s mylosczy goręczey  
Zesslalesh na ti nyskosczy  
Shina shwego s wissokosczy.
2. Kv vyelkyemv poczuyessenyv 5  
Temv lvczkyemv plemenyv,  
Vidales go na męczyne<sup>6)</sup>  
Prze czlovyecze odkupyenye.
3. Myeymi wsiscei v nabosnosczy<sup>7)</sup>  
Drogę smyercz yego mylosczy 10  
Y shmvtky matvchni yego,  
Ktore czyrpyala dla nyego.
4. Gdi go ve czwartek segnala,  
Shylno rzewno zaplakala:<sup>8)</sup>  
Vesmy myę v ogrodzcz shobę, 15  
Poyde yvttro<sup>9)</sup> na smyercz s tobę.
5. Pan na nję shmvttnye poględal,  
Po shvey mateze<sup>10)</sup> tego zandal:

1) Pp: rozmyslawaycie. — 2) Pp: Często ná ziemię pädala. — 3) Pp: coš cierpiätä. — 4) Pp: vpros nam wieczną chwäle. — 5) Drugi tekst (II) tej pieśni znany nam jest z wydania Siebeneichera. W egzemplarzu bibl. Ord. Zamojskich, niewymienionym w bibliografii Estreichera i jak się zdaje jedynym, brak karty tytułowej; ale prawdopodobnie pochodzi druk ten z r. 1558, w którym wiele innych pieśni wyszło z drukarni Siebeneicherskiej. Trzeci tekst (III) mieści się w Pieśniach postnych na str. 7 nstp. — 6) II i III: strácenie. — 7) Górę dopisano: na bacznosczy; ta sama lekcyja w II i III. — 8) II i III: Tak mu mowięc nárzekätä. — 9) III: rádä — 10) II: po matuchnie.

- Myla, racz myę richley<sup>1)</sup> pwszczycz,  
Yvs nocz bliskv<sup>2)</sup>, czas mam precz gyez<sup>3)</sup>. 20
6. Smvtne bilo roslączye  
Svoym shinem tey myley panye,  
Myala sherdecznye bolenye,  
Patrząc na yego lekanye.
7. Gdi do ogroycza przibyezal, 25  
Padł na zyemyę, krzizem lezał;  
Tam shwą mekę vydzyal,<sup>4)</sup>  
Ktorą nazayvtrs<sup>5)</sup> czyrpyecz mýal.
8. Myal v ssobye przeczywne shyli  
Dwye, a oby bili vyelkye,<sup>6)</sup> 30  
Okrutnye shobą valczili,  
Malo go nye vmorzili.
9. Bo mv lekayacza shyla  
Okrvtną shmyerczyą grozýła,  
Ale myloscz swyczyezila, 35  
Bo ta v nym mesnyeyssa bila.
10. Kleknał na kolana potim,  
Yal shye poczycz krwavim potem,  
Mowyacz: oycze, mozely bicz,  
Rac ten kyelich precz oddalycz. 40
11. Jesu mýli, nye lekay ssye,  
Vstan, nye klencz, pamyetay ssyę,<sup>7)</sup>  
Nyedaleko mas ivdassa,  
Czyagnye s woyskyem<sup>8)</sup> od annassa.
12. Vyedzye na czyę lvd s wlocznamy<sup>9)</sup> 45  
S myeczmy, s kyymy, s pochodnyamy,  
Ve sbroye ssye przibyraly,<sup>10)</sup>  
Przelozeny ym kazaly.
13. I przistapýl yvdas czvdnye<sup>4</sup>  
Posdravyayacz go oblvdnye, 50

<sup>1)</sup> II i III: rychło. — <sup>2)</sup> II: blizu; III: blisko. — <sup>3)</sup> II: iużci czas mamę ydź; III: iuż nam czas iść. — <sup>4)</sup> II i III mają poprawną wersją: tám wssytkę swą mekę widział. — <sup>5)</sup> II: sam dla nas. — <sup>6)</sup> Wiersz ten czytać należy: Dwie, a obie wielkie były, jak w II i III. — <sup>7)</sup> Lekcyja t. II i III: a pamiętay sie, naprawia rytm. — <sup>8)</sup> II i III: z ludem. — <sup>9)</sup> III: lud niemący. — <sup>10)</sup> II i III: zabierali.

- Potim go zradnye czalvval,  
Pan sseyę sklonyl,<sup>1)</sup> twars mv podal.
14. Gdi sseyę myal zidi potikacz,  
Naczal sh nymy<sup>2)</sup> rokovac,  
Pital yeh: kogo shvkacze? 55  
Yesly mnye, otto myę macze.
15. Pretkocz k nyemv prziskoczily,  
O zyemye go vderzily,  
S glovi, s brodi vlossi rvaly,  
Opak mv rencze swyżaly. 60
16. Zwyzawssi go tak okrvttnye,  
Vyedly go do myasta chvttnye,  
Pehnely go w rzeke czedrowa,  
Vmaczaly<sup>3)</sup> go y s głowa.
17. Shamy sdrayezi shly po mosczÿe, 65  
Vyedly pana v rzeke prosczye,  
Powalil sseyę, vpadl vodeę,  
Z byl shobye o kamyen brodeę.
18. Annas go shrogo przivÿtal:  
Gdzye mas veznye? tak go pital, 70  
Nye malos tv slego sbroyl,  
Falssivās navkå lvd<sup>4)</sup> shvodzyl.
19. Pan pokornye odpovyedzal:  
Panye annashv, bish vyedzyl,  
Zawzdi ya yawnye v kosczyelye 75  
Powyedalem prawdeę shmyele.
20. Viczyagnavssi zid pravyczeę,  
A myal sbroyną rekavyczeę,  
Viczyal mv czyesky policzek,  
Padl na zyemye, zemglal vssitek<sup>5)</sup>: 80
21. Azas tak odpovyedayå  
Xåzetom,<sup>6)</sup> gdi ocz pitayå?

<sup>1)</sup> II i III: zchylil. — <sup>2)</sup> Miarę wiersza przywraca lekeya II i III: z nimi przod (wprzod). — <sup>3)</sup> II: vnarzåli; III: vnurzåli. — <sup>4)</sup> Wyraz: lud należy opuścić dla wiersza, chociaż znajduje się on we wszystkich tekstach. — <sup>5)</sup> II: Vpadl pan. aż omdlał wssytek; III: Pan nasz vpadł, omdlał wssytek. — <sup>6)</sup> II i III: paniętom.

- Y przecz nye mas v poczlyvoseczy  
Byskvpa yego mýloseczy?
22. Vyencz na przeymi vsiczy zidzy, <sup>1)</sup> 85  
Yedný s tilv, v ozi drvdzi,  
S glowi, s brodi vlossi rvaly, <sup>2)</sup>  
Na yego boską twars plwaly.
23. Gdi mv ozi zavyżaly,  
Prorokowacz mu kazaly, 90  
Godzac <sup>3)</sup> mv s pyesczya do shiye:  
Gaday, Jesu, kto czye to bye<sup>4)</sup>.
24. Possyedzial Annas v noez chvylyę,  
A myal czistą krotochwylye,  
Pattrzac na vyesnya shwoyego, 95  
Na sbavyczyelya nassego.
25. Vyencz provadzon do losnýcze,  
A nas pan pchnyon do pyvnyeze;  
Yakys tam bil noczek yego,  
Nye ssmye kosezol vsavycz (sic) <sup>5)</sup> tego. 100
26. V pyątek vivyedzyon s pywnýcze,  
Yakobi lotr s męezenýcze,  
Y vyedzyon do Cayfassa  
Od okrvttnego annassa.
27. Vydzyal ten <sup>6)</sup> pan mýlosezivi, 105  
Ys byskvb nyespravyedlyvi  
Falssive nany shwyatky vodzył,  
Ys<sup>7)</sup> go na shmyercz vidacz godzil.
28. Bocz cayphas shvimý shvyatky  
Pletly naný vsitky nyestatky; 110  
Stala právda nyestworzona  
Przes byskvpa poczvardzona (sic) <sup>8)</sup>.
29. Pylatovy go posslaly,  
Ossędzycz mv go kazaly,

<sup>1)</sup> II: wssytci z ludzi; III: wszyscy słudzy. — <sup>2)</sup> II i III: Włosi mu zgłowy targali. — <sup>3)</sup> III: grożąc. — <sup>4)</sup> II: Gadayże, kto éye tho bije. — <sup>5)</sup> Czyt.: wzjawić; II i III: zyawić. — <sup>6)</sup> II i III: tam. — <sup>7)</sup> II: yuż; III: bo. — <sup>8)</sup> Czyt.: potwarzona jak w II i III.

- Vzdzyely mv lanczvch na ramyę, 115  
To myal vyczney smyerczy snamyę<sup>1)</sup>.
30. Vssak vyemi, panye pilaczye,  
Ysh ten lanczvch dobrze<sup>2)</sup> snaczye?  
Vsselky<sup>3)</sup> vyezeny, czo gÿ nossy,  
Od shmýerczy ssyę nye vîgrozy<sup>4)</sup>; 120
31. Daley mv czyrpyecz nye mozim (sic);  
Bo ssyę cziny shinem bozim  
Y krolem shye tes namýenya<sup>5)</sup>,  
Ono ssyę tak<sup>6)</sup> nyenaydvye.
32. Stal przed pilatem zwyżani, 125  
Sbyti, stlvczoni, seplvani<sup>7)</sup>,  
Nye vydzyal pilat zadnego  
Nygdi vyesnya tak sproshnego.
33. Vydzyal<sup>8)</sup> pilat, is nÿevynni,  
Rzegl: yest v mnye vyezyeny ynni, 130  
Nye stanye ssyę volya vassa,  
Skazę na smýercz barabassa.
34. Kazal Jezusa mylego  
Bycz v shlupa kamyennego,  
Byly go zidovye shamy 135  
Byczmy, lanczvchi, myotlamy.
35. Gdi ssye nad nym spraczovali  
Czy, ktorzi go kattovaly,  
S povros go vivyazaly<sup>9)</sup>,  
Pilatovycz go oddaly<sup>10)</sup>. 140

<sup>1)</sup> Najlepsza wersya w t. II: Then był niecney smierci znamie; III: Ten był smierci srogiej známie. — <sup>2)</sup> II i III: dawno. — <sup>3)</sup> II: žádný, III: každý — <sup>4)</sup> II i III: wyprosi. — <sup>5)</sup> Lepsza lekcyja w II i III: mianuye. — <sup>6)</sup> II: ano sie tak; III: Co się nigdy. — <sup>7)</sup> III: zbity, skłoty, zekrąwiony. — <sup>8)</sup> W t. II i III jest inny porządek zwrotek, odpowiadający lepiej następstwu wydarzeń; przychodzą tam teraz najprzód zwrotki: 37 — 42, a potem: 33 — 35. — <sup>9)</sup> II i III mają poprawną lekcyę: S powrozow go rozwiązali. — <sup>10)</sup> III: posłali. Po zwrotce 35 idą w t. II te dwie zwrotki, których nie ma w t. kórnickim:

O pánie nasz miłosewy  
Przczęsz tak bårzo ćirpliwy?  
Dla miłowania wielkiego  
Zapomniales Bostwa swego.

36. Vydząc<sup>1)</sup> pilat vbytego,  
Yvs napoli vmarlego:  
Otto maczye krola shwego,  
Visvole yako nyevynnego<sup>2)</sup>.
37. Vyencz go posslal herodovy, 145  
Gallileyskyemv krolovy:  
Otto mash czlovyeka twego<sup>3)</sup>,  
Visvol yako nyevynnego.
38. Rzekl mv herod nyecznotlyvi<sup>4)</sup>:  
Vkas my tv yakye dzywi; 150  
Zidowye my powyedaly,  
Ysh tvoye czvda vydaly.
39. Vydzał pan krola pissnego,  
Nye rzekl mv shlova zadnego;  
Chezyal sh nym herod gadacz dwornye, 155  
Ale pan mýlezał pokornye.
40. Krol herod shercza pissnego  
Vsgardzyl Jesusa mýlego,  
Na yego vyetsse nasmyenye<sup>5)</sup>  
Dal mv byalle<sup>6)</sup> odzyenye. 160
41. Rzvezyl<sup>7)</sup> mv ssyę na głowę  
Z ostrą coroną czyrnyovą,  
Vczynyly mv zidowýe  
Tissyancz ran v yego shvyetey głoye<sup>8)</sup>.
42. Vyencz go posslal yest<sup>9)</sup> shędzyemv, 165  
Nygdı nyespravyedlyvemv:  
Czos my to poslal nyemego?  
Przymy zassyę vyesnya ssvego.

Gdyż nas tak bårzo miłuyesz,  
Sromot, rózow, ran nie czuiesz,  
Rączisz nas też tim darować,  
Day sie siebie namiłować.

W t. III zajmują one stósowniejsze miejsce przed zwrotką ostatnią. — <sup>1)</sup> II i III: wywiodł. — <sup>2)</sup> II: Wypuszczęcz go wam żywego; III: Wypuszczam go wam żywego. — <sup>3)</sup> III: więźnia swojego. — <sup>4)</sup> III: niewstydlivy. — <sup>5)</sup> II: święte posmianie. — <sup>6)</sup> Lekeya II i III: z pawłoki, naprawia rytm. — <sup>7)</sup> II: Pacwili sie nad głową. III: Pastwili mu się nád głową. Według tego wiersz ten czytać należy w t. kórn.: Rzucili mu się na głowę. — <sup>8)</sup> II i III mają poprawną wersyę: w naświetszej głowie. — <sup>9)</sup> II i III: Odesłał go krol.

43. Nyemylossyerny zidovye,  
Okrvttnyeyshi, nys katovye, 170  
Na pilata zavalaly,  
Vkrzizovacz go kazaly.
44. Pilat v rozvmye zabladzyl,  
K voley go zidom ossadzyl<sup>1)</sup>,  
Toez yest baranek nyevynni, 175  
Gydzye na shmyercz przesh prziczini.
45. Zidovyecz go pochwiczyly,  
Na lissą gore<sup>2)</sup> prowadzły,  
Gosemy go na krzis przibyly,  
Myedzi lotri postavlyly. 180
46. Vyssyal na krzizv skrwawyoni<sup>3)</sup>,  
Sbyti, stlvezoni, zeplwani<sup>4)</sup>,  
Nye mayacz odpoczynyenya  
Od yeczya as do vitchnyenya<sup>5)</sup>. 185
47. Bilezy tamo strach nyemali,  
Gdi ssyę opoky padali,  
Zyemya nad obiczay drsala,  
Yakobi shyę przepaszcz myala<sup>6)</sup>. 185
48. Vesmy to kasdi w swą glove  
Nadrossą smyercz Jesussowę, 190  
Rosmisslaymi yą sherdecznye,  
Bedzym sh nym krolowacz vyezcznye.

<sup>1)</sup> Tu następują w II i III cztery wiersze, których nie ma w t. kórn.

Skazał na śmierć niewinnego  
Jezusá Syna Bożego;  
O Piłaćie niecnotliwy,  
Przczesz tak niesprawiedliwy.

<sup>2)</sup> Najlepsza wersja w II: na Łysiec go prowadzili. III: na gorę go prowadzili.

<sup>3)</sup> II i III: zraniony. — <sup>4)</sup> II i III: Zkłoty, zbity, zekrwawiony. — <sup>5)</sup> III: skonania. —

<sup>6)</sup> W II i III znajdujemy w tym miejscu jedną zwrotkę więcej:

Stáło sie nad przyrodzenie  
Po wssem świecie zamierzknienie:  
Żywióły sie zasmęciły,  
Gdy vmierał nasz pán miły.



## CXLV. O svyastovanyv panni mariey nabozna pyosnka.

(K. 138 v. — 142 r).

1. Sbawyenye czlovyeka vsselkyego,  
Ktores przewissa skarbi yego,  
Toez shyę nam dzysyya yawnye vказalo,  
Gdi vzyał pan bog s panni mariey czyalo.
2. O yakosh to shlawnye mami vasicz<sup>1)</sup>, 5  
Gdi sham pan bog v troyezi raczil o tim radzycz,  
Yakobi myal odkvpyc czlovyeka,  
Ktori bil sgyнал prawye od vyeka.
3. A v tim shobye ten obiczay obral,  
Ish shina shwoyego tv na ten shwyat zesslal, 10  
Abi on vzyał czlowyeczenskye czyalo,  
Ktorebi tv za nas vczyrpyecz myalo.
4. A panna sdavna bila przeyrzana,  
Od początkv swyata od boga vibrana,  
S ktorey shyę myal shin bozi narodzycz, 15  
A tak nasse vshithky vistępi nagrodzycz.
5. I posslal k nyey archangola cznego,  
Gabriela shlvzebnyka shwoyego,  
Abi to oney pannye zyavyl,  
A rostopnye v nyey to posselstvo spravyl 20
6. Archangol shyę vnet panv vklonyl,  
V oczemgnyenyv tamo do panni stąpyl,  
Pozdrovyl yą: Sdrova bancz, maria,  
Laskę bożą pravye povyedam czyą (sic)<sup>2)</sup>.
7. Panna, is zawsse pokorna bila, 25  
A vczechach<sup>3)</sup> shyę shvyeczkych nygdy nye czvyeczila,  
Zleknela ssyę, as pravye omglala,  
Gdi przed sobą pyeknego angola vydzyala.

1) Od restytucyi formy zewnętrznej tego tekstu zniewoleni jesteśmy odstąpić, ponieważ niepodobna odkryć żadnej stałej zasady w budowie zwrotek. — 2) Czytamy: ci ja. — 3) Czyt.: w uciechach. Opuszczenie zaimka „w” zdarza się bardzo często w staropolskich pomnikach językowych; tu jednak wypadł on przed znakiem, a nie głosem „w”.

8. Angol wydzancz panne tak boyaslywā,  
Poczal yā czyeshicz movā lagodnā, 30  
Rzekacz: nye boy sseyē, a nye bacz<sup>1)</sup> v klopoczye,  
Otto pocznyes shina bozego v ziwoczye.
9. Emanvel bendzye ymyē mǎl,  
A bendzye swan shinem navissego,  
A tocz yvs przydzye pravi messiash, 35  
O ktorem zdavna prorokoval isayash.
10. Panna yescze sseyē vyczey zvmýala,  
Pokornye mv odpovǎedzyala,  
Myenyacz, is shyē tho trvdno moze stacz,  
Abowyem ya nye mam voley meza posnacž. 40
11. Angol rzekl: ize v pana moyego  
Nycz nye biva nygdi nyepodobnego,  
A tak snadnye w tho vshitko vgodzy,  
Ys panyenstva twego nywczim nye vskodzy.
12. Dvch shwyeti, spraveza lasky pana mego, 45  
Ktori shaffvye vsitky skarbi yego,  
Ten ma zacczmycz tayemnoscž shercza thwoyego,  
A tam spravy czyalo shwyete shina yego.
13. Otto y helzbyeta v swoyey starosczy  
Poczelačz jest shina nyemaley vasnosczy, 50  
A yvs tbo sh nym shosti myessyacz chodzy,  
Snadnyecz pan bog, gdi cheze, ve vsitko vgodzy.
14. Panna vydzacž, is bosa vola bila,  
Pokornye mv na vsitko prisvolyla,  
Myenyacz<sup>2)</sup> biez shlygā pana swego, 55  
A dayacz mv ve wsitkym volā yego.
15. Vnet dvch shwyeti s nyeba s vishokosczy  
Vstapyl yvs w sereze panyenskyey czistosczy,  
Ossohni dziw swoyey moczi syavyl,  
Boskye czyalo v panyenskim zivoczye spravyl. 60
16. Ottos mam<sup>3)</sup> przodek shwego sbavyenya  
Y vikypyenye z vyeenego vyezǎenǎya,

1) Czyt.: bądź. — 2) Czyt.: mieniąc się. — 3) Bład zam. mamy.

- Czo nam ta panna yest sprawyla,  
Sgynęle nam dobra pravye yest przivroczyła.
17. Vmyeymi ssyę v tim dobrze spravovacz, 65  
A tey pannye pylne zaslvgowacz,  
Gdi yą tak k sobye laskavą znami,  
Przes nyę wshitky dobrodzeystwa mami.
18. Bo ta panna to shobye obrala,  
Bi ssyę namy grzesniny opyekala, 70  
Prosmis yey, abi v tim dlugo trwala,  
A v nassich nas troskach nygdi nye opvszala.
19. Myla panno, wsak to y shama dobrze snas,  
Ys, czo chcesz, tho vsitko v swego shina mash,  
Przyczynyay ssyę za namy grzessniny, 75  
Wssak wyes dobrze, czego tv pottrzebvyemi.
20. Vprzos nam grzechom odpvszczenye,  
Tv na tim shwyeczye zdrowya przedlvzenye,  
Tv na tim shwyeczye szesne pomnozenye,  
A po shmyerczy vpros nam zbavyenye. Amen. 80

CXLVI. O narodzenyv pana naszego Jesu crista pyosnka  
(K. 142 r. i v.)

1. Dzyeczye shvyatlosczy vyelkyey  
Stapylo s wishokosczy;  
Dzen syę stal z oney noczi,  
Zadaymi yego pomoczi <sup>1)</sup>.
2. Czos to, Jesu, vdzyalal, 5  
Izes shyę czlovyekyem stal?  
Twoye, czlovyecze, slosczy <sup>2)</sup>  
Mam mam (sic)<sup>3)</sup> czyrpyecz vyelkye boleszczy.
3. Dzyeczye myle chwylelo,  
Isz za nas zwyżane bilo; 10

<sup>1)</sup> W utworze tym nie odkrywamy żadnego stałego prawa rytmicznego, przeto restytucyi formy zewnętrznej przedsięwziąć nie możemy. — <sup>2)</sup> Czytać należy.: Prze twoje, człowiecze, złości. — <sup>3)</sup> Zbyteczne powtórzenie.

- Tvarde losko myalo,  
Od matky pokarmv zandalo.
4. Jesus myli plakal, vsdichal,  
Na nasse grzechi vspomynal;  
Vyedzyl, is vyelye czyrpyecz myal, 15  
Przes to lzi v yaskach vilewal.
5. Poczmisz, dzyatky, do nyego,  
Przivytyaymis dzys yego,  
Poklonmi syę mateze yego <sup>1)</sup>,  
Bocz on tes na nash poglada, 20  
Vsitky dobre shereza zna.
6. Nye yest mv nycz skritego,  
Vsitko vydzą oczi yego  
. . . . . <sup>2)</sup>  
. . . . . 25
7. Dzyeczye namyleyshe,  
Nad vsitko czvdnyeysze,  
Nye lezis thv na shyenye,  
Poydzys sh namy do czelle.
8. Hewdzyecz posczyelimi, 30  
Pyerzinky polozemi,  
Shereze offyarvyemi,  
Vyernye czyę vmylvymi.

CXLVII. Druga pyosnka o narodzenyv nassego mylego pana <sup>3)</sup>.  
(K. 143 r i v.)

1. Privytaymi (sic) Jesusa,  
Ysh k nam raczil prziczy,  
Raczil ssyę nam narodzŷcz  
Y s namy bidlyczy. Ohey! ohey!

<sup>1)</sup> Wiersz ten uważamy za niepotrzebny wtęt, bo skreślić go można z korzyścią dla formy i treści zwrotki. — <sup>2)</sup> Domyślamy się w tym miejscu straty dwóch wierszy. — <sup>3)</sup> Tekst ten zdaje się być fragmentem pieśni, spisany niedokładnie z pamięci. Stąd pochodzi i nieregularna budowa jego zwrotek i urywkowość jego treści.

2. Przes to shye nam narodzil, 5  
Bi nas vvesselil;  
Sham shye v ubostwo vidal,  
Na ymyenyv nyc nye myal,  
Na czimbi bil lezal. Ohey! ohey! ohey!
3. I tego bich nye myala, 10  
Czimbich czyę zagrala (sic),  
Bi nye vol, a ossyel nad tobą dichaly,  
Czyebye zagrzevaly. Ohey! ohey! ohey!
4. Dzyeczye myle plakalo,  
A na shwyat patrzalo, 15  
Jozefczy to vsslisal,  
Y rzekl mateze yego:
5. Czemvs to dzyeczye myle  
Tako barzo rzewlyve?  
Y zaloval yego 20  
Dzyeczyatka mylego. Ohey! ohey! ohey!
6. Aza nye vyes Jozefye,  
Is vbostwo yego  
Smarsla zyemya y shyano.  
Drsi czyako (sic) yego, 25  
Shinaczka mylego,  
Temv nye vyem, czo rzecz.
7. Na ranczky gy vsyela,  
Rzewno zaplakala. Ohey! ohey! ohey!  
Vytay, vytay, vytay, vytay myli panye. 30

CXLVIII. Hymna ezassv aduentv.

(K. 150 v. — 152 r.)

1. Raczi przicz, odkupyczyelyv rodzayv lvezkyego,  
Racz vkazacz dzevycze porodzenye,  
Nychay ssyę wsitek shvyat dzyvuye,  
Bocz takye rodzenye na boga przislusse.
2. Nye s meskyegocz plemyenya, 5  
Ale s ducha shwyetego spravyenja

- Słowo boże stało shyę człovyekyem,  
A owoc ziwota zakwytnał.
3. Sivot dzevyeci, acz yest brzemyenni,  
A wssakosh samky czistoseczy zostali, 10  
Choragvye cznot shyę vkasvya,  
A pan bog v koseczyelye przebiva.
4. Pochodząc s przibitkv shwego,  
S pallaczv czistoseczy krolefskyego,  
Moczars dwoyakyey natvri, 15  
Abi vessolo drogę popelnyl.
5. Visczye yego od oycza, vroczenye  
Yego do oycza, stapyenye  
Ash do pyekla, vstapyenye  
As na stolecz bozi. 20
6. Ti, ktoris yest rovyen vycznemv,  
Raczi ssyę passen czyala przepassacz,  
Abi mgłoseczy czyala nassego  
Moczą vieczną raczil poczvyerdzicz.
7. Ivs shyę yassly twoye shwyecza, 25  
Yvs syę nowa shwyatłosc vkazvye,  
Zadna nocz nyechay nye zaczmy,  
Ale vyara vstavyczna nyechay shwyeczy.
8. Bogu oyczv bendzye chwala  
Y yego shin v shamemv 30  
S dvchem shwyetim poczuyessiczyelem  
Na vyek vyekom. amen.

CXLIX. Modlitwa<sup>1)</sup>

(K. 159 r. — 161 r.)

1. Jesu criste, wszechmógaczý<sup>2)</sup>, wejrzýy dzjssya na mye,  
A raczi mý vkazacz twej mýłoseczy znamye,

<sup>1)</sup> To pozdrowienie ran Chrystusowych jest ostatnim rymowanym utworem zbioru kórnickiego. — <sup>2)</sup> Czytamy: wszechmocny, dla wiersza.

Rospalze ssereze moje ognym twojey <sup>1)</sup> myloseczy,  
 Bich naboznye wspomynal ttwe gorzskje bolesczy.

2. Przed krzistem klezczacego racz, iesv, poczjessycz, 5  
 Dvssa moyą zalossną kryvą sveta pokropicz,  
 Thv czyą svkam na stolczv krziza nasswycieczego,  
 Nye zapomynayze mją czlovjeka grzesnego,

Ad caput iesu.

3. Pozdrawyam czją, nasveczssa glowko, pana mego, 10  
 Ctora ssaą naklonyla do mnje vbogyego.  
 O! angelske oblicze, sswjethych vczessenje,  
 Raczi mý dacz, prossaą czją, v nyebje ttwe wýdzenye.

Oculi.

4. O! nassweczssse oczý, ctore ossvjeczaczje <sup>2)</sup>  
 Vssitek sswyat ý laskavje na grzessne vsgladaczje,  
 Pozdrawyam vas ý pittam, czemvsze zamknjone? 15  
 Bi dvje jassne pohodny, yakosczje <sup>3)</sup> zglassone.  
 5. Przemow do mnje laskawje, odpvsz wyni moje,  
 Raczi na mje oboczycz oczý svete tvoje,  
 Yakos weyrzal na lotra przewrotnego <sup>4)</sup>,  
 Gdis mv przýssyagl vkazacz jassnocz bostva twego. 20

Manus.

6. O! ranczki ý ramýona Jesussa milego,  
 Raczczje bicz pozdrovone odemnje grzessnego,  
 Cto mý da <sup>5)</sup>, bich dossyagl ranczki tey oblapicz,  
 A krwe theý z ran cyekaczý do voley ssją napycz.  
 7. O! ochlodo, bi me szereze, dvssa ý czjalo <sup>6)</sup>, 25  
 Ývsbi nycz, jedno s bogym rosmavyacz ssją chezjalo.  
 W ti ja ranczki poleczam, Jesu, Ducha mego  
 Ninje ý tes v godzynje dnja ostatniego <sup>7)</sup>.

<sup>1)</sup> Rytm wymaga: twey. — <sup>2)</sup> Prawidłowej miary przywrócić nie umiemy. —

<sup>3)</sup> Lepsza lekcyą byłaby: takoście. — <sup>4)</sup> Wiersz ten może czytać należy: Jakoś weyrzał na lotra tego przewrotnego. — <sup>5)</sup> Dla wiersza przyjmujemy: Kto to mi da. —

<sup>6)</sup> W wierszu tym zajęć musiało spalenie myśli, bo nie wiąże się on logicznie z wierszem następnym: Dobry sens otrzymaliśmy, czytając:

Ochłodzone by było me serce i ciało,

Jużby nic, jedno z Bogiem rozmawiać się chciało.

<sup>7)</sup> Domyślamy się dla rytmu: ostatecznego.

## Pedes.

8. Pozdrawyam was, nasswęczsse nosski, roskrojone  
 Gozdzmy kw krzizv<sup>1)</sup> przybite, srogo rosczyagnjone, 30  
 Y was, kleczancz owsseky, nýgdzje nje otstapje,  
 Ales was z magdaleną lzi mojmj<sup>2)</sup> omya.
9. Dla boleszy nozek twich j ran otvorsonich  
 Nje racz, nje chej (sic)<sup>3)</sup> pamjetacz, Jesu, grzechow moých.  
 Zagas ve mnye zadzesle<sup>4)</sup> j shvjeczke lbosoczj 35  
 J thes czyala mojego wsitky namjethnosoczj.

## Cor Jesv.

10. O roskrojone ssercze, o bokova rano,  
 Vessmj v ssa j zachowaj mnje grzesnego tamo,  
 V tey skale opoczystj odpoczina szmjele,  
 Nje bede ssje wjenczej bal njeprzjaczj ol vjelje. 40
11. Tuta odpoczjvayacz, krziza ssa nye pvscza,  
 Raczkamj gy oblapy, ass wessmjes ma dusa.  
 A gdi yvs bede mjal vszjancz me<sup>5)</sup> dokonanje,  
 Racz mj, Jesv, krzjsza dacz ttwe<sup>6)</sup> shwyete przezegnanje.
12. Wmra, pojde przespjecznye, o dzjen nýgdy nje ljeknye ssje  
 Jzlybi bil duh sli na mje povstal<sup>7)</sup>,  
 Bo bede mjal obrone krzjs j raki tvoje,  
 Ctore beli z mlodosczj poczjessenje moje. Amen.

CL. Pieśń o świętym Krzysztoforze, barzo piękna<sup>8)</sup>.

„Rycina wyobraża Św. Krzysztofa brnącego przez wodę z gałęzią suchą w rękę. Na karku niesie dzieciątko Jezus. Naprzeciw niego mały starzec w kapturze z pochodnią w lewej ręce. Druk gotycki, podobny do Wietorowskich albo młodszych Szarfenbergowskich. Kart. 4. 8<sup>o</sup>.“

<sup>1)</sup> Usterka rytmiczna spowodowana została prawdopodobnie zamianą pierwotnego k krzyżu, na: ku krzyżu. — <sup>2)</sup> Powinno być: mymi. — <sup>3)</sup> Błąd zam.: nie chcej. — <sup>4)</sup> Może czytać należy: zczesne. — <sup>5)</sup> Czyt.: moje. — <sup>6)</sup> Zbyteczne. — <sup>7)</sup> Restytucja pierwszych dwóch wierszy przedstawia wiele trudności; w oryginale mogły one mieć mniej więcej takie brzmienie:

Umrę, pójdę przespiecznie w on dzień ostateczny,  
 Jesliby duch zły na mnie powstał, nie lęknę się.

<sup>8)</sup> Przytaczamy tekst ten z przedruku Wiszniewskiego.



(Wiszn. Hist. lit. VI. 425). Estreicher (Bibliografia pol. XV—XVI w. 114) odnosi ten druk do 6 dziesiątka XVI w.

1. O nyeskończona boska dobroci,  
Tać nas na świecie rozliczne kroci  
Na czym wssytcy łaskę znamy,  
Czego sami przez się nie mamy,  
Snadnie przez święte ziednamy. 5
2. Tak pan Bog poznał swą roskosz w człowieku,  
Rozlicznie go przeyrzał aż do wieku,  
Skussaiąc rodziáu káždego,  
Aż z plemienia obrzymskiego  
Obrał Krystopha świętego. 10
3. Tak, gdy ten był od Boga przeyrzany,  
Pytał sie, gdzieby był tak pan możny,  
Coby insse wssytki rządzil,  
A nadeń możneyssy nie był,  
Aż na CesarSKI dwor trafił. 15
4. Jednąc, gdy tam przed Cesarzem stał,  
Z żartu dyabła błazen mianował,  
Cesarz znak stráchow okazał.  
Widząc Krystoph, że sie go Cesarz bał,  
Hnet sie diabła ssukać wezbrał, 20
5. Czart mu sie wielmi możny ukazał,  
Chodząc s nim krzyżowy znak uyrzał,  
Dyabeł iáko zwykł ućiekał;  
Widząc Krystof, że sie go Dyabeł bał,  
Możnieyssego pana ssukał. 25
6. Z przygody na pustelnika ugodził,  
Wssytko mu oznaymił, o czym dawno chodził,  
Pustelnik mu to wssytko ziawił,  
Na dobrą go wiarę naprawił,  
Tam go przy sobie zostawił. 30
7. A tam rzeka wielmi bystra była,  
Ktora wiele ludzi potopiła,  
Pustelnik Krystofa prosił,  
Aby ludzie przez rzekę przynosił,  
Bo to Bogu ku czći czynił. 35

- 177— 8. Pan Jezus na brzegu dzieciątkiem stąnął,  
 Krystof go na swoje ramiona wziął,  
 Tam strachu z wielkiej ciężkości,  
 Przyszedł ku prawej zności,  
 Iż to był pan wszey możności. 40
9. Potym moc Boską iawnie wyznawał,  
 Iż k temu przyszedł, o co dawno stał,  
 Potim go Cesarz iąc kazał,  
 Chcąc, aby go k sobie nawrocić miał,  
 Do ciemnice go wsadzić kazał. 45
10. Dwie pannie piękne k niemu posłały,  
 Aby go tam namawiały;  
 Panny skoro go uyrzały,  
 Przyszedł na nie strach nie mały,  
 Hnet ku jemu Bogu przystały. 50
11. Kazał ie Cesarz marnie potracić,  
 Chcąc Krystofa mękami odstrassyć,  
 Helm żelazny rozpalić dał,  
 Ná głowę mu ij włożyć kazał,  
 Rozpłynął sie by woda stał. 55
12. Potym stoł żelazny rozpalono,  
 Krystofa na nim położono:  
 A tamo dziw Boski sływał,  
 Iż się stoł iako wosk rozpłynął,  
 Z świętego ý włos nie zginął. 60
13. Kazał potym, by go ustrzelali,  
 Strzały sie na powietrzu wiessały,  
 Jedną sie nazad obrocila,  
 Cesarzowi oko wybilá,  
 Znać iż tam Boska moc była. 65
14. Święty, iż iuż ku Bogu chęć miał,  
 Cesarzowi na sie rady dodał,  
 Aby mu głowę ściąć kazał,  
 A krwią oko swe pomazał,  
 Jesliby chciał, by zdrowie miał. 70
15. Potym mu niewinnie głowę ścięto,  
 Cesarzowi iego krwie wzięto,  
 Cesarz gdi ią oko pomazał,

- Wielkim głosem ust zawołał,  
Jawnie moc boską wyznawał. 75
16. Bo mu są nadane takie mocy,  
Kto go widzi we dnie albo w nocy,  
W ten dzień smućien nie może być,  
Nagła mu śmierć nie może szkodzić,  
Żadny go grom nie może stracić. 80
17. A tak, miły Krystoforze święty,  
Gdys tak poważnie od Boga wzięty,  
Jedno, iż tak wssytcy znamy,  
My zwłaszcza, co sie w tobie kochamy,  
Niech twych zasług zawždy używamy. 85
18. Nasz miły panie, w troycy iedyny,  
Gdyżes tak łaskaw na luckie syny,  
Za twych świętich przyczynami,  
Gdy co chcesz, to uczynisz z nami,  
Mieyże lutość, panie, nad nami. Amen. 90

Legenda nasza miejscami mocno przypomina łacińską pieśń o św. Krzysztoforze, zamieszczoną w Monego „Lateinische Hymnen des Mittelalters“ (III. 248), na co pierwszy zwrócił uwagę W. Bruchnalski w Przeglądzie Powszechnym (1884 grudzień str. 76). Zdaje się przeto, że poeta polski używał jakiego wzoru łacińskiego, z którego niektóre ustępy przeszły i do owej pieśni łacińskiej. Nieznając atoli tego domniemanego źródła, nie możemy rozstrzygać, czy polski utwór jest prostym przekładem, czy też samodzielnym opracowaniem tej samej treści.

### CLII. Psalm CII: Benedic, anima mea, Domino.

Znane nam są dwa wydania:

1. Psalm Dawidow cý z łacińskiego języka na polski ku spycwaniu przełożony. Argumentum á summá wssytkyego co w sobye ten Psalm zamyka: Wyslawya tą pyeśnyą naywdzięcznyysse miłosyerdzye y dobroć Boską ku rodząyowi ludzkyemu y náucza nas ábychmy mu dzyękowáli zá dobrodzyeystwá ktore on nam ná każdy dzyeń bárzo hoynye á szczodrze okázuye. Wybiyano w Krákowye przez Lázárzá Andryswicá. Látá M. D. Liiij. Na k. 1 v. — 3 r. melodya na „Discant, Alt, Tenor, Bassus“. Tekst zajmuje k. 3 v — 4 v. — Egzemplarz

prof. J. Przyborowskiego. Tekst ten przywodzi Wiszniewski (Hist. lit. VI. 471), niewiadomo na jakiej podstawie, jako przekład Bernarda Wapowskiego.

2. Psalm Dawidow C. ij. z łacińskiego języka na Polski ku spiewaniu Przełożony. Argumentum á summá wssytkiego co w sobie ten psalm zámyka: Wysławia tą pyesnią náwdzięcznieysse miłosierdzie y dobroć Boską ku rodzaiovi ludzkemu y náucza nas ábysmy mu dziękowali zá dobrodzieystwá ktore on nam ná káždy dzień bárzo hoynie á szczodrobliwie okázuie. W Krákovie Mátheusz Zybeneycher. M. D. Lvij. Na k. 1 v. — 3 r. melodya na „Cantvs, Alt, Tenor, Bas“; tekst mieści się na k. 3 v. — 4 v. — Biblioteka Ord. Zamojskich.

Przytaczamy wydanie Łazarza.

1. Chwal, dusso ma, páná mego

Ze wssytkyego sercá swego. Rep.

Dżyekuy z radoscyá sámemu

Imyenyu yego swyętemu;

Nye chýey zápomináć yego

Dobrodzyeystwá wsselákyego,

Ktoryż jest miłosyernym

Wssem nyeprawoscyam twym

Y rad vzdrawya wssytki

Nyemocy twe czyeszye,

Zywot twoy wykupuye,

Z zátroczenya wybáwuye.

2. Ktory czye też korunuye<sup>1)</sup>,

Myłosyerdżim przypráwuye. Rep.

Ządzą twą dobrem nápełnya,

Młodość twą z orlą odnawya,

Pan yest sędzyá spráwyedliwym,

K temu pánem miłosciwym

Wssem, ktorzy krzywde ćirpia

Od złych, gdy ye trapyá;

Ktory Moizessowi

Y Izráelowi

Drogi swe vkázował

I wołá swą opowyedał

3. Yest nam pánem miłosciwym,

Nád zloscyá nassá ćirpliwym. Rep.

<sup>1)</sup> 2. Koronuie,

- Nye wyecznyeć sye będźye gnyewał,  
 Ani wyecznye odpowyeđał;  
 Nye czynić nam podług złości,  
 Ani podług nyeprawosci 30  
 Yák nyebo pyęknye stworzył,  
 Nád żyemyą przełożył,  
 Ták sye hoynye zlutował,  
 Miłosyerdźye swe dał  
 Tym, ktorzy sye go boya 35  
 Y zá grzechy pokutuya.
4. Yák yest dáleki od syebye  
 Wschod od zachodu ná nyebye, Rep.  
 Tákíi dálekye vczynił,  
 A wssytki od nas oddalił 40  
 Nássey złości nyeprawosci  
 Z samey szczerey láskáwosci.  
 Yák óyec rad miłuye,  
 Synow swych<sup>1)</sup> lutuye,  
 Ták sye też pan zlutował, 45  
 Miłosć swą okazał  
 Tym, ktorzy sye go boya  
 I o łaskę yego stoya.
5. Boć on zna násę krewkosć  
 Y wssytkę násę niczemnosć, Rep. 50  
 Pámyętáyac zázwdy ná to,  
 Żechmy proch á szczere błoto.  
 Człowyekíi yest yáko<sup>2)</sup> syáno,  
 Ktore posyekuya ráno,  
 S krasą kwyecýa polnego 55  
 Wnet zginye dźyeń yego,  
 Gdy wyátr mocny vderzy,  
 Kwyát sye nye odźyerzy,  
 Wyęcey nye pozna swego  
 Żadny kwyát myescá pirwssego. 60
6. Ale miłosyerdźye Páńskye  
 Toć trwa od wyeká ná wyeki. Rep.  
 Nád tymi, co sye go boya,

1) 2: swoich. — 2) 2: iak.

- Za grzechy pokutę stroją,  
 Y trwa sprawiedliwość jego 65  
 Do pokolenia trzeciego  
 Nad synmi synów dobrych  
 Ludzi, wssytkich zbożnych,  
 Co testament trzymają  
 Y przed sobą mają, 70  
 Przykazania<sup>1)</sup> chowają,  
 Na nye zawnždy pamiętają.
7. Pan na niebie vbudował,  
 Stolec mocny przygotował, Rep. 75  
 Na którym będzie krolował,  
 Nad wssemi ludźmi pánował;  
 Błogosławcyé Pána, wssytcy  
 Anyołowyé yego śwyćci,  
 Mocni będąc w mocności 80  
 Y teże w stałości  
 Ku wypełnieniu wssego  
 Roskazánya yego,  
 By go ludzye slucháli,  
 Skutkyem zawnždy wypełnyáli.
8. Dobrorzeczcyé Pánu, wssytki 85  
 Mocárstwa yego wyelikye; Rep.  
 Wssysecy sluzebnicy yego,  
 Yák Pána swego miłego,  
 Co wolą yego czyniłye  
 Y roskazánye pełniłye, 90  
 Chwalcyéż wssysecy przespyszecznye,  
 Ktorzysyé w krolestwyé  
 Krolá tego wyelkyego,  
 Nad krolmi wyssssego;  
 Y wy rycerstwo yego 95  
 Chwalcyé hetmáná swoyego.
9. Chwalcyesz stworzycyélá swego,  
 Wy wssytki stworzényá yego, Rep. 100  
 W káżdym myeseu śwyátá tego,  
 Wssego pánowányá yego,  
 A ty, dusso ma, naypirwey

<sup>1)</sup> 2: przykazanie.

Chwal páná swego nabożney<sup>1)</sup>:  
 Chwałá pánu nássemu,  
 Oycu nyebyeskyemu,  
 Z duchem yego synowi, 105  
 Nas zbáwiéyelowi,  
 Yák<sup>2)</sup> była pirwey, ninye,  
 Wyezchnye, nigdy nye záginye. Amen.

Dokończenie.

CLII. Psalm L: Miserere mei Deus secundum magnam  
 misericordiam tuam.

Autorem tego przekładu, równie jak następnego, jest znany dziejopisarz Bernard Wapowski, jak się pokazuje z monogramu B. W., umieszczonego na karcie tytułowej obydwóch wydań XVI wieku:

1. Psalm Dawidow L. Miserere mei Deus secundum magnam misericordiam tuam etc. B. W. Argumentum á Summá tego Psálmu. Tento Psalm zámyka w sobie Modlitwę á Prosbę bárzo gorącą o Odpuszczenie grzechow człowieká który grzechy swoje práwie á prawdziwie vznawa: y który páná Bogá prósi áby mu tákowe grzechy iego były odpuszczone y teże dárowáne. Ktoryż to Psalm nas tego náucza skąd iest y co iest grzech y iáko bywa zgładzon y odpuszczon: iáko sye odradzamy y ktore sye á iákie chwały á służby Pánu Bogu podobáią. Teycí pyosnki á próšby Dawid vżywał gdy był Bersábeę żonę Vryassowę zgwałcił y męża iey zabić dał: y teże gdy go prorok Nátán mąż osoblíwą á niepospolitą swiátobliwoscią od Bogá obdárzony s tego bárzo wielce karał y gdi mu też groził powiádając: że Bog ták ciężkich grzechow nikakiey bes pomsty y teże bes kaźni zaniechać nie miał iako o thym sseroko masz we wtorych ksyęgach Krolewskich w xj y we x ij Kápitułach. W Krákovie Lázarz Andryswic wybiyał. Roku L vi. Na k. 1 v. 2 v. melodya na „Discantus, Tenor, Bassus“. Tekst na k. 2 v. — 4 v. 8<sup>o</sup>. Egzemplarz prof. J. Przyborowskiego. Przedruk w Wiszn. Hist. lit. VI. 476.

2. Psalm Dawidow L. Miserere mei deus secundum magnam misericordiam tuam etc. B. V. Argumentum á Sumá tego psálmu. Tento

<sup>1)</sup> 2: nabożniey. — <sup>2)</sup> 2: Yáko.

Psalm zamyka w sobie Modlitwę a Pposbę (sic) bárzo (sic) o Od Pusszczenie (sic) grzechow i t. d. (jak w wydaniu Łazarza). W Krakowie Máttheusz Zybeneycher Roku Lviii. Melodya na „Cantvs, Tenor, Basvs“ na k. 1 v. — 2 v. ; tekst na k. 2 v. — 4 v. — 8<sup>o</sup>. Egzemplarz biblioteki ord. Zamojskich.

Podajemy tekst według wydania Łazarza.

1. Smiłuy sye nademną, Boże,  
Inssyc mi w tym nie pomoże. Repet.  
Wedle twoiego wielkiego  
Miłosierdzia, niezmiernego,  
I teże podług wielkosci 5  
Smiłowania twej miłosci  
Zgladz wssytkę nieprawosc moię,  
Okazy w tem łaskę swoię<sup>1)</sup>.

2. Omyy mie z mey nieprawosci,  
Z grzechu mie mego oczysci; 10  
Wssak ia nieprawosc swoię znam,  
Toby sye s niey winien dawam,  
Grzech moy przedemną iest każdy,  
Ná oczy mi idzie zawnždy,  
Ktorego ia nienawidzę, 15  
Bowim sye zań barzo wstydzę.

3. Tobiem ia zgrzessyl sámemu,  
Nie folguiać słowu twemu,  
Przed tobam czynil zlosé swoię,  
Przestępuiać wolą twoię, 20  
Odpusc, bys był sprawiedliwy,  
W obietnicach twich prawdziwy,  
I abyś thez zwycięzcą był,  
Gdyby cie kto inak sądził.

4. Yest bowiem dosyc takowych 25  
Ludzi złych y też niezbożnych,  
Co éye czynia nieprawdziwym,  
W obietnicach twych fałssywym,  
Mienia, żeś iest Pan gniewliwy

<sup>1)</sup> 2: swoiv. Tekst Siebeneichera zeszecony jest wielu błędami drukarskimi, z których drobniejsze pomijamy.



- Y sędzia nielutosiwy, 80  
 Mowiąc: Pan ten nie folguie,  
 Karze, ácz nas práwe<sup>1)</sup> czuie.
5. Nád to cie też posadzáia,  
 Cei twey tobie właczáia,  
 Láskę twoię potapiaiac, 35  
 Vczynkom swym przywłasszczáiac.  
 Swoie vspráwiedliwienie  
 I wssytko dussne zbáwienie,  
 A ták laská twoię gárdzá,  
 Gdy sye ná swych enotách sádzá. 40
6. Alem sye ia w niepráwosciach,  
 Począł y w okrutnych złościach  
 Y w grzechach mie też poczęła  
 Mátká moiá, porodziła.  
 Tyś tę prawdę vmiłował, 45  
 Ktorých złości swe wyznawał,  
 Y ziówileś mi z miłosci  
 Twey mądrosci táiemności.
7. Izopem mie rácz pokropić,  
 Bych mógl pokutá grzechow zbyć, 50  
 I ráczy mnie thez s nich omyć,  
 A nád śnieg bieley wybielić;  
 Day rádosć słuchániu memu  
 Y<sup>2)</sup> wielkie wesele k temu,  
 Stádci będą poćiessone 55  
 Kosci moie zásmucone.
8. Odwroc swá twarz od grzechow mych,  
 A nie pámiétay więcey ich  
 I zgładz wssytki niepráwosci,  
 Przebaczáiac moich złości. 60  
 Serce czyste rácz mi stwórzyc,  
 Duchá práwego odnowić  
 We wssytkich moich wnętrznosciách,  
 Abych sye obaczył w złościach.

1) 2: prawye. — 2) 2: brak.

9. A dla they wielkiej złości mey 65  
 Nie odrzuć mie od twarzy twej  
 I Duchá teże świętego  
 Nie bierz odemnie twoiego.  
 Przywroćże mi poćiessenie,  
 Zbáwienia twego wesele; 70  
 K temu Duchem twoim przednim  
 Rácz mie vtwierdzić swobodnym.
10. Gdy tak będę vmocniony,  
 Duchem twoiem vtwierdzony,  
 Vezyć będę drog twych grzészne 75  
 Wssytki, w złościach wielkich zászle;  
 A źli sye k tobie náwroćą  
 Y grzechy swoje porzućą,  
 Náuką mą náuczeni,  
 Y przykłádem poćiesseni. 80
11. Wyswobodź<sup>1)</sup> mię ze krwi, Boże,  
 Tobieć to łączno przyść<sup>2)</sup> może;  
 Wybaw mie ze krwi grzechow mych,  
 Bom ia siłą poczynił ich,  
 Krew niewinną przelewáiąc, 85  
 Ciebie, Pánie, tym gniewáiąc.  
 Boże zbáwienia moiego,  
 Pomoży mi wynisć s tego.
12. Gdy mie, Pánie, tych krwi zbáwisz,  
 A z grzechow moich wybáwisz, 90  
 Będzie yęzyk moy wysławiał,  
 Spráwiedliwosć twą wyznawał,  
 A tho z weselim działáiąc,  
 Dobroć twoię wyslawiáiąc,  
 Nigdi nie zábaczy twego 95  
 Dobrodźieystwá tak hoynego.
13. Pánie, wárgi nie otworzysz,  
 Láski mi swoiey przysporzysz;  
 Vstá me będą zwiástowác  
 Chwałę twoię, opowiáć; 100

<sup>1)</sup> 2: wyswiebodz. — <sup>2)</sup> 2: przydz.

Bo, ieslibys ofyáry chćiał,  
 Thę bychći wźdy z ochotą dał,  
 Ale w ofyerze zápálney  
 Ty sye nierad kochasz w żadney.

14. Bo ofyáry Mozessowe, 105

Krwi wołowe y kozłowe,  
 Z oną zápálną naywětssą,  
 W zakonie naprzyiemniessa,  
 Tyc sye iuż wssythki sprzykrzyły,  
 A tobie sye ták zbrzydzyły, 110  
 Żeś przez Proroká zákazał,  
 Być ich nikt nie ofyárował.

15. Ofyárá Bogu przyiemna

I też przewybornie wonna,  
 Tác iest Duch práwie<sup>1)</sup> skrussony, 115  
 A dla grzechow zásmucony.  
 Sercá práwie skrussonego  
 Y też vpokorzonego  
 Pánie Boże, ty nie gárdżisz,  
 Ale ie rad záwsse widzisz. 120

16. A iż Duchá tákowego

Nie mogę mieć skrussonego  
 Sam przez sye y od żadnego,  
 Jedno od ćiebie sáмого,  
 Dobrzesz vczynú Syionowi, 125  
 Twemu, Pánie, kosciolowi,  
 Z s mey dobrej woley twoiey,  
 Nie z zaslugi żadney moiey,

17. By mury Yerozolimskie

Były zmurowane wssytkie, 130  
 Tho iest, by nam byli dani  
 N uczyćiele wybráni,  
 Coby zbor twoy murowáli,  
 Słowem twoiem budowáli,  
 Poniechawszy niczemnych snow, 135  
 Swego rozumu wymyslow.

<sup>1)</sup> 2: brak.

18. Gdy już tak Zbor swoy zbudujesz,  
 A nád námi sye zlutujesz,  
 Tedy nam łáskę okażesz  
 Y<sup>1)</sup> z wdzięcznością od nas przyymiesz 140  
 Ofyárę sprawiedliwosci,  
 Ofyárowaną z miłości,  
 Wssytki ofyáry zápálne  
 Twoiey chwały świętey pełne.
19. Thedy ná Oltarz duchowny, 145  
 W przybythku twym niewidomy,  
 Będą wierni ofyárować,  
 ZÁ dáry twoie dziękować,  
 Będą nań klásć ćielce warg swych,  
 Chwałę podług słow Prorockich: 150  
 Cielce chwałę známionuía,  
 Ktorąc wierni ofyáruía.
20. Prośmysz już Oycá wiecznego  
 Y Syná iego miłego  
 Y Ducha teże świętego, 155  
 Bogá w Troycy iedynego,  
 By nam tę łáskę raczył dáć,  
 Bychmy mogli we enotách trwác.  
 Amen, niech sye już ták stánie,  
 Wysluchay nas, miły Pánie. 160

Dokończenie.

CLIII. Psalm CXXVII: Beati omnes, qui timent Dominum.

I ten psalm Bernarda Wapowskiego wydany został dwa razy.

1. Psalm CXXVII. Beati omnes qui timent Dominum etc. B. W. W Krakowye Łazarz Andrynowic wybiyał. Na k. 1 v. — 3 r. melodia na „Discantvs, Alt, Tenor, Bass,“ z monogramem kompozytora C. S. na k. 3 v. — 4 r. tekst psalmu. — Egzemplarz prof. J. Przyborowskiego. Przedruk w Wiszn. Hist. lit. VI. 475.

2. Psalm Dawidow CXXVII. Beati omnes qui timent Dominum etc. B. W. W Krakowye Máttheusz Sybeneycher M. D. L. viii. Na k.

<sup>1)</sup> 2: brak,

1 v — 3 r. melodya na „Cantvs, Alt, Tenor i Bass“ z monogramem kompozytora C. S.; na k. 3 v. — 4 r. tekst psalmu. — Biblioteka ord. Zamojskich.

Przywodzimy wydanie Łazarza.

1. Vszytcy są błogosławieni,  
Wielkim szczęściem obdárzeni,  
Ktorzy máią boiaźń Bożą,  
A drogámi yego chodzą.
2. Iż prac ręku twych<sup>1)</sup> pożywasz, 5  
Błogosławieństwo otrzymasz;  
Bárzo dobrze tobie będzie,  
Yáko domá tak y wssędzie.
3. Bo w twym domu twoiá żoná,  
Płodem będzie obdárzoná, 10  
Podobna Máćicy Winney,  
W urodzáiu swem obfitey<sup>2)</sup>.
4. Wokrág ku stołu twoiemu,  
Rowni szczepyu Oliwnemu,  
Siędą twoi potomkowie, 15  
Ták corki iáko Synowie.
5. Ták sye błogo temu wodźi,  
Co w boiaźni boskiej chodzi;  
Przekłętwo będzie zgládzone<sup>3)</sup>,  
Ktore iest wssem przyrodzone. 20
6. Pożegna cie Pan z Syonu,  
Z tey gory Bożego domu,  
I dobrá myástá swyętego  
Vzrzysz Yerozolimskiego.
7. Będziesz sye weselił z tego 25  
Wssytkich dniow żywotá twego,  
Że Pan Bog oddawa szczodrze,  
A rad czyni swoim dobrze.
8. Vzrysz (sic) Syny synow swoich,  
Doczekasz poćiechy po nich, 30

<sup>1)</sup> 2: twoych. — <sup>2)</sup> 2: obfitey — <sup>3)</sup> 2: zgládzono.

Vznasz pokoy Izráelski,  
Zdárzyć to pan Bog niebieski.

Dokończenie.

CLIV. Psalm LXX: In te Domine speravi.

Są trzy wydania tego tekstu z XVI wieku:

1. Psalm Dawidow LXX. In te Domine speravi etc. S. K. W Krá-kowie Łazarz Andryswie wybiał: Lvi. Na k. 1 v. — 3 r. melodya na „Cantvs, Altts (sic), Tenor, Bassvs“ z monogramem kompozytora C. S.; na k. 3 v. — 4 v. tekst psalmu. — Egzemplarz prof. J. Przyborowskiego. Przedruk w Wiszn. Hist. lit. VI. 480.

2. Psalm Dawidow LXX. In te Domine speravi etc. S. K. Drukowano w Krá-kowie v Mátheussa Siebeneicherá Roku Bożego. M. D. L. viij. Na k. 1 v — 2 r. melodya na „Cantvs, Altvs, Tenor, Bassvs“, na k. 2 v. — 4 r. tekst psalmu. — Egzemplarz biblioteki ord. Zamajskich.

3. Psalm Dawida S. w „Pieśniach postnych“ str. 42.

Wiszniewski (l. c.) nie umiając odgadnąć nazwiska autora z monogramu S. K., podanego na karcie tytułowej dwóch pierwszych wydań, zadowolnił się negatywnym orzeczeniem: „to tłumaczenie nie może być Klonowicza Sebastyana, bo ten dopiero r. 1551 urodził się“. Nam się zdaje, że autorem nikt inny nie jest, jak Stanisław Karnkowski, którego główna literacka działalność przypada wprawdzie na czasy późniejsze, ale który w chwili wydania naszego psalmu miał już przeszło lat 30. W każdym zaś razie psalm ten wyjść musiał z pod pióra katolickiego, bo inaczej nie byłby się dostał do „Pieśni postnych“.

Przytaczamy wydanie Łazarza.

1. W Tobie, Pánie, nádzieię mam,  
Wssytko dufánie <sup>1)</sup> pokládám,  
Thák nie będę poháńbiony,  
Vzywájąc twey obrony
2. Wyzwol mię z twoiey lutosci  
Od wsselkiey niebesieczności,  
Náchyl ku mnie vchá twego,  
A zbaw człowieká grzessnego.

<sup>1)</sup> 3: vřanie.

3. Bądź thy, Pánie, ma obroná,  
Boć moia rzecz iest stracona, 10  
Wssakeś obiecał wysłuchać,  
Człowieka w smętku poćieśsać.
4. Boże, ciebie oczekawam,  
Od młodości moiey wziwam :  
Wyzwol mię z ręki gwałtowny,  
Niezbożności swiata zradney. 15
5. Stałem sye swiatu wzgardzony,  
Od wssech prawie opuszczony,  
Wssakże ia o to nic nie dbam,  
W bodze mocną nadzieię mam. 20
6. Otho przeciwnicy moi  
Przeciwno sye mnie spiknęli,  
Radząc, iakoby szkodzili,  
Dusę moię zatraćili,
7. Mowiąc: już go Bog porzucił, 25  
Z obrony swoiey opuścił,  
Yż go łacwie<sup>1)</sup> załapiemy,  
Yako chcemy, vtrapiemy.
8. Boże moy, przydź mi na pomoc,  
Potłum ich wssytkę vśilność, 30  
Co sye ze mnie vragaia,  
Bo ćiebie, Pánie<sup>2)</sup>, nie znaia.
9. Niechże sye ich rada zmieni,  
Aby byli pohąnbieni,  
A niech sye wstydzą zdrady swey, 35  
Ktorą czynili dussy mey.
10. Boże, ćiebie będę chwalić,  
Sprawiedliwosć twoię slawić,  
Ciebie iedyną pomoc mam,  
Bo inego Boga nie znam. 40
11. Ty, Pánie, z młodości moiey  
Vczileś mie woley swoiey;

<sup>1)</sup> 2 i 3: łacwie. — <sup>2)</sup> 3: Páná.

- Dayże mi w niey do końca trwać,  
Nie racz mie nigdy opuszczać.
12. Odtąd do starosci moiey 45  
Niech będę w opiece twoiey,  
Abych y inssym obiawiał,  
Yakaś ty ku mnie lutosć miał.
13. Tyś mie był, Panie, zaśmućił,  
Aleś mie zaś sam pociessył, 50  
Wyrwałeś mie z tey przepasci,  
Nieprzyacielskiey chytrosci.
14. Przeto Tobie moia Dussa  
Będzie spiewać, iako słussa, 55  
Yęzyk, takież wargi moie  
Nie vstaną w twoiey chwale.
15. Thobie poruczam, Boże moy,  
Dusę, ciało y żywoth moy;  
Sprawuy ty mnie, sługę swego,  
Aż do żywota wiecznego. Amen. 60

#### CLIV. Pieśń o Narodzeniu Pańskim.

Znane są dwa wydania tej pieśni:

1. Pyesn o Narodzeniu panskim. I. II.

Drzeworyt przedstawiający Narodzenie. W środku leży Dzieciątko po lewej stronie klęczy P. Marya, po prawej pasterz z latarką; w głębi wół i osieł i stajenka.

W Krakowye Łazarz Andryswie wybiyał. Na k. 1 v — 3 r. melodya na „Cantvs, Alt, Tenor, Bass“ z monogramem kompozytora V. S. (Wacław Szamotulski); na k. 3 v. — 4 r. tekst pieśni. — Biblioteka XX. Czartoryskich. — Cytuje Wiszniewski w Hist. lit. VI. 495.

2. Pieśń o narodzeniu Pańskim I. II. Ten sam drzeworyt, co w wydaniu Łazarza. W Krakowie Matheusz Siebeneicher M. D. L viij. — Egzemplarz prof. J. Przyborowskiego. Podobiznę tego druku wydała p. Urszula Przyborowska w Warszawie 1881 r. Prof. Estreicher (Bibl. pol. XV — XVI w. 46) domyśla się, że autorem tej pieśni jest Howski. Przytaczamy wydanie Łazarza.

- X { 1. Pochwalmysz wssytey społem Pana Boga z tego,  
Ze na swyat zesłać raczył Syna yedynego;



- Tegoż panna Marya  
 W Bethleem porodziła,  
 Jezusa miłego, 5  
 I w pyeluchy powiła,  
 A do żłobu włożyła,  
 Krola nyebyeskyego.
2. Bylić w oney krainye Pastyrze pasący  
 I stanął Anyoł przy nich, tako k nim mowiący: 10  
 Wesele wam obyayyam,  
 Narodził sye Krystus Pan,  
 To znamyę weźmyeéye,  
 Ze w Dawidowym myesycy  
 W żłoby leżące dzyecyę 15  
 Powite naydzyeéye.
3. Nagleć z onem Anyołem y nyebyeskye rzesse  
 Z nyewymownem weselem wespól zebrawssy sye,  
 Pana Boga chwalili,  
 A tak głosem mowili: 20  
 Bądźże<sup>1)</sup> wyeczna chwala  
 Begu na wysokosci,  
 Ludzyom<sup>2)</sup> w tey żyemskyey niskosci  
 Pokoy, dobra wola.
4. Mendrey, iż na wschod słońca gwyazdę yego widali, 25  
 Przyszli do Yeruzalem, o nim sye pytali,  
 Potym do Bethleem szli,  
 Tam Dzyećyatko naleźli,  
 Modlili sye yemu,  
 Dalić mu też y pocztę: 30  
 Złoto, kadźidło, mirrę,  
 Krolowi wyecnemu.
5. Jako było w zakonye Zydym przykazano,  
 By każde osmego dnya dzyećyę obrzezano<sup>3)</sup>,  
 Yego też obrzezali<sup>3)</sup>, 35  
 Jezus mu imyę dali,  
 Boć yest nasz Zbawićyel;  
 Dla tegoć sye narodził,

<sup>1)</sup> 2: Bądź. — <sup>2)</sup> 2: ludziem. — <sup>3)</sup> 2: obrzazauo, obrzazali.

Aby nas wyswobodził,  
Wyerny Odkupiciel.

40

6. Gdy go ofyarowali do kosćyola Bożego,  
Sprawyedliwy Symeon wźyął na łokće yego,  
Chwałąc Boga rzekł yawnye:  
Yuż pusć w pokoyu, Panye,  
Służebnika swego,  
Abowyem yuż vznały  
Oczy moye, widźyaly  
Zbawićyela twego.

45

Dokończenie.

#### CLV. Piosnka na dzień Narodzenia Pańskiego.

Pieśń ta znajduje się w dwóch wydaniach:

1. Piosnka na Dzień Narodzenia Pańskiego. Na notę Jako Dies est Laetitia etc. Przyłożona iest kołęda ku spiewaniu dla Dzieatek. Łazarz Andrysowic Drukował. Na k. 1 v. melodya na tenor; na k. 2 r. 3 v. tekst pieśni. — Biblioteka XX. Czartoryskich. — Wiszniewski w Hist. lit. VI. 494 przytacza pierwszą zwrotkę.

2. Piosnka na dzień Narodzenia Pańskiego. Na tę notę (Jako) Dies est leticia etc. Przyłożona iest k temu Kołęda ku zpiewaniu dla dzieatek. W Krakowie V Matheussa Syebeneichera L viij. Na k. 1 v. melodya na tenor na k. 2 r. — 3 v. tekst pieśni. — Biblioteka ord. Zamojskich.

Podajemy tekst podług wydania Łazarza.

- X 1. Chwalmysz wszyscy z weselem  
Stworzyciela swego, Repeti.  
Bo prze nasse zbawienie  
S stanu Panieńskiego  
Dziecię sye narodziło,  
Prorocstwo sye spelniło  
W iego narodzeniu;  
Dziwne to narodzenie,  
Bo sye stało złączenie  
Bostwa z człowieczeństwem

5

10

2. Nyesłychane wcielenie  
 Synaczka Bożego, Repetit  
 Przedziwne narodzenie  
 Krola anyelskiego;  
 Raduą sye Anyeli, 15  
 Spiewaiący wesele  
 Stworzycielu swemu,  
 Bo ludzkie pokolenie  
 Przez to swe narodzenie  
 Odiął Dyabłu złemu. 20
3. Ezaiyasz powiedział,  
 Iż sye narodzić miał;  
 Anyoł Pannie zwiastował,  
 Iż sye w niey wcielić miał.  
 Szczęśliwa iest ta Panna, 25  
 Iż ktemu iest obrana  
 S Krolewskiego rodu,  
 By matką Bożą była,  
 Krola nam porodziła  
 Z niebieskiego Dworu. 30
4. Gdy był swiath popisowan  
 Z Dekretu Augusta,  
 Szła Panna y z Yozefem  
 Do Betleem, miasta  
 Powiatu zydowskiego, 35  
 Porodzić syna swego,  
 Bo iuż czas przychodził,  
 Aby sye był narodził,  
 Co zdawna obiecany był  
 Od Oyca wiecznego, 40
5. Tam pothym porodziła  
 Panna Syna swego,  
 W pieluski go powiła,  
 Jakie w ten czas miała,  
 W Jaślech go położyła, 45  
 Tego zacnego Syna,  
 Z nieba poslanego,  
 Gdzie są chwały anyelskie  
 Y spiewanie roskossne  
 Beze wssey teskności; 50

6. Patrz, iaka to pokóra  
 Tak zycznego Krola:  
 Bo go w niebie Anyeli  
 Bes przestanku chwałą,  
 A wždy to w stajni leży, 55  
 Ten co ma wssytko w mocy,  
 Mądrość Oyca swego,  
 Piękność kwiathkom dawaiąc,  
 Pfactwo wssem opatruiąc,  
 Nam w tem przykład dawaiąc. 60
7. Anyoł sławny Pasterzom,  
 Nad stadem czuiącym,  
 O pułnocy zwiastował  
 Krola niebieskiego,  
 W Jasliskach <sup>1)</sup> leżącego, 65  
 A rzewno płaczącego,  
 Krola wssego Swiata,  
 W pieluski powitego,  
 Wczasu nie maiąc swego,  
 Na them nędznym Swiecie, 70
8. Chwała Bogu na niebie,  
 Anyeli spiewali,  
 Pokoy ludziom na ziemi,  
 Mile zwiastowali,  
 Gwiazda sye vkażala, 75  
 Barzo iasno świeciła  
 Nad zwyczaj swoy własny,  
 W ktorey <sup>2)</sup> iuż był znak tego  
 Przyścia Syna Bożego  
 Dla zbawienia nassego. 80
9. Mędrycy to obaczywssy,  
 S kwapieniem iachali,  
 Iż sye ten Pan narodził  
 Zdawna obiecany;  
 Gwiazda ie vprzedzala, 85  
 Ktora iem znak dawała,  
 Aż do tego mieysca.

<sup>1)</sup> 2: w Jasleczkach. — <sup>2)</sup> 2: ktory.

- Gdzie sye ten Pan narodził,  
 Który nas wyswiebodził<sup>1)</sup>  
 Z wiecznego przeklęstwa. 90
10. Potem wespółek weszli  
 Do domu onego,  
 Tam Dzieciątko naleźli  
 Y Matuchnę iego;  
 Wnet<sup>2)</sup> tam przed nim vpadwssy, 95  
 Chwałę mu czyniwssy,  
 Jako panu swemu,  
 Skarby swe otworzywssy,  
 Jemu ie darowali,  
 Pothym precz odiechali. 100
11. Przypatruymysz sye wssysey  
 Na Syna Bożego,  
 Jako sye on thu zniżył,  
 Mogąc być przez tego;  
 Wystrzegaymysz sye pychy, 105  
 A Pokory sye vezmy  
 Od Pana nassego,  
 Bo nam przykład zostawił,  
 Jako on to Sam czynił,  
 A każdy z nas tak żył. 110
12. Kryste, Krolu niebieski,  
 Od Oyca poslany,  
 A prze nasse zbawienie  
 Narodzony s Panny,  
 Racz nam pokoy sposobić, 115  
 Od nieprzyściol bronić;  
 Pasterzu swey trzody,  
 Wypądź precz wssytki błędy  
 A Prawdę rozmnoż wssędy,  
 Nasz mocny Obrońco. Amen. 120

## CLVI. Kołęda.

Do poprzedniej pieśni dołączona jest w obydwóch wydaniach na k. 4 b. następująca „Kołęda“, poprzedzona na k. 4 a notami na tenor i bas.

1) 2: wyswobodził. — 2) 2: chnet.

X Nvż, my dżiatki, zaspiewaymy z weselem,  
 Ze pan Krystus iest nassym zbawicielem,  
 Ktory sye Dnia dżisyessesego narodził,  
 A tym serca ludżi wssytkich ochłodził  
 O czym zdawna Prorocy powiadali, 5  
 Przysięcie iego od wiekow zwiastowali,  
 Ze Panienka Syna począć miała,  
 Kthora Męża nigdy nie vznała.  
 Tego Syna Emanuel zwać maia: 10  
 Pan Bog s nami, tho imię wykladaia,  
 Bo przez iego święte narodzenie  
 Poczęło sie iest Ludzkie odkupienie,  
 Z Bogiem Oycem nas wssytkich ziednocenie,  
 A wiecznego żywota naprawienie.  
 Bądżże iemu chwała na wysokości 15  
 S tey Laski, a niewymowney Miłości,  
 A nam tu na ziemi w tey śmiertelnosci  
 Pokoy w dobrej woley y w iedności<sup>1)</sup>.  
 Dokończenie.

Wszystkie te trzy pieśni, sądząc po identyczności formy i treści w dwóch pierwszych i jednakowym wysłowieniu i ujęciu przedmiotu, zdają się być utworami jednego i tego samego poety. Do jakiego wyznania należał, czy był katolikiem, czy dysydem, z samych pieśni trudno wymiarkować. Pisane są one na sposób kolęd katolickich, z tą jednak, zresztą słabo uwydatnioną różnicą, że znać w nich więcej rozumowania, niż prostego a szczerzego uczucia, które cechuje pieśni katolickie. Na wyrażonej też (w ostatniej zwrotce drugiej pieśni) modlitwie o „wypędzenie błędów i rozmnożenie prawdy“ żadnych domysłów opierać nie można, bo była ona w czasach reformacyi pospolitą zarówno u katolików, jak u dysydemtów. Kwestyę tę zatem mogłoby ostatecznie rozwiązać jedynie tylko wyszukanie ukrytego pod monogramem J. II. nazwiska autora.

#### CLVII. Te Deum laudamus.

Znane są dwa wydania b. m. i r.:

1. Pieśń Augustyna y Ambrożego Biskupow Świątych. Te Deum Laudamus po Polsku. Na tę notę, co w kościele śpiewaia. (K. 1 v. — 2 r).  
 Wydanie Łazarza. — Biblioteka XX. Czartoryskich.

2. Piesn Augustyná y Ambrożego Biskupów świętych. Te Deum laudamus po Polsku. Ná tę notę co w kościele spiewáia. (K. 1 r. — 2. r.)  
Wydanie Siebeneichera. — Biblioteka ord. Zamojskich.

Przytaczamy <sup>1)</sup> wydanie Łazarza:

Cyebie Bogá chwalemy, Cyebie Páná swego wyznawamy,  
Cyebie Okrąg światá wssego wyznawa być Oycá wiecznego.  
K tobie wssytki kory Anyelskie, k tobie inne możnoci Niebieskie,  
K tobie Cherubin y Seráphin nieskończonymi głosy wołáią:  
Święty, Święty, Święty, Pan Bog nasz wssey możnoci, 5  
Pełná iest ziemiá y niebo Maiestatu twego Świętego.  
Cyebie ono chwalebne Apostolow zebranie,  
Cyebie twych Świętych Prorokow ono stałe wyznawanie,  
Cyebie zacny Uff męczennikow chwali przez swey krwie wylanie,  
Cyebie po wsem światu, Pánie, wyznawa twe święte zebranie, 10  
Oycá Niezmierzoney wielmożności  
I chwalebneho Syna twego, S tobą w Bostwie iedynego,  
Tákież y Duchá, poćiesyćielá Świętego,  
Tyś iesth, Kryste, wssey chwały Krolem,  
Tyś iest Oycá wiecznego Synem, 15  
Ty, gdyś vmyslił wykupic Człowieka, nye wstydałeś <sup>2)</sup> sye wnidż  
[do Pánieńskiego żywotá;  
Ty, zwyciężywssy śmierć y Czárthá sprosneho,  
Otworzyłeś swym wiernym do Krolestwa swojego;  
Ty ná Prawicy siedzisz w chwale Oycá swego;  
Skąd Cie przydż wierzymy Sędziego wiernego. 20  
A thak Cie prosimy, nie racz swych wiernych tám opuścić, ktoeś  
[raczył swą świętą krwią odkupić,  
A do swych świętych w swey świętey chwale łaskáwie przyłączyć.  
Rácż zbáwić, Pánie, stworzenie swoje, á vbłogosław dziedzictwo twoie, ✓  
A racz ie rzádzić, a na wieki w łasce swey wywyssszyć.  
Wssak po wssytki czásy chwalimy, Pánie, Ciebie <sup>3)</sup> 25  
A błogosłáwiemy Imię Twoje ná wieki ná Ziemi y ná Niebie. ✓

<sup>1)</sup> Być może, że to tłumaczenie pochodzi od Andrzeja Trzecieckiego, który także Modlitwę Pańską i Credo wierszem przełożył, jak tego dowodzą litery A. T., umieszczone w cytowanym przez Wiszn. (VI. 448) wydaniu Łazarza przy nótach obok monogramu kompozytora (C. S). Nie mając wszelako żadnej w tym względzie pewności, uważaliśmy za stosowne powyższy utwór zaliczyć do katolickich.

<sup>2)</sup> 2: wstydziliś — <sup>3)</sup> 2: Ciebie Panie.

Rączysz nas, Pánie, Dniá dziseyssego obronić z Łaski swey od grze-  
[chu każdego,

A Smituy sye nád námi z Miłosyerdziá swego.

Niech będzie miłosyerdzie Twoje nád námi, gdyż w Tobie nádzieię  
[mamy.

W Tobie, Pánie, násse vffánie, nie dáżye nas nigdy ná pohánbienie. 30  
Dokończenie.

### CLX. Pieśń o św. Krzyżu.

Spiewanie Kościoła S. Krzescianskiego o świętym Krzyżu. Jáko tę Páńskiego zwycięstwa chorągiew na pierwssym potkaniu witáe mamy.

Drzeworyt: Chrystus na Krzyżu, z lewej strony Matka B. i św. Jan, z prawej trzech żołnierzy z włóczniami.

Matthaei XXIII. Videbunt filium hominis venientem in nubibus caeli, cum uirtute multa et maiestate. Et tunc apparebit signum filij hominis in caelo.

Na k. 1 v: Modlitwy św. Andrzeja apostoła, św. Pawła i cesarza Herakliusza po łacinnie; na k. 2 r. — 3 v. melodya na „Cantvs, Tenor, Basvs, Alt“; na k. 4 r. — 7 r. tekst pieśni, na końcu: W Krákwie Mátheusz Syebeneicher Lvij; na k. 7 v. — 8 r. cytaty łacínskie z św. Hieronima. — Biblioteka ord. Zamojskich.

- X
1. Krzyżu święty y chwalebny,  
Drzewo przenasláchetnieisse,  
Liscie miłe, kwiećie piękne,  
Gáłaski wdzięcznie rozbite,  
Owoc słodki á wyborny, 5  
W sádziech w swiećie nie iest tákie.
  2. Tys sámó iedno godne było,  
Krolás y páná nosiło,  
Drogą krwią wssédi skropione,  
Jáko <sup>1)</sup> perłami osáđzone, 10  
Jáko purpurá czerwone,  
Miłe ná cie pátrzenie <sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Powinno być: — <sup>2)</sup> Czytamy: Miłe na cie jest patrzienie.



3. Poznay z wołem páná swego,  
Rátuy, skłoń<sup>1)</sup> sie do niego;  
Ręce, nogi przewierćieli, 15  
Ciagnąc, żyły w nim porwáli,  
Jako stronę rościagnęli,  
Wssytki kosci w niem zliczili.
4. Nágo páná zówiesili,  
Miedzy łotry postáwili, 20  
Kostki pod nim drudzy gráli,  
A wssytcy sie z niego smiali.  
Ni do ziemie, ni do niebá,  
Wssytka w tobie nádzieia<sup>2)</sup>.
5. Wssytcy páná odbieżeli, 25  
Inssá mu obiecowali,  
Od tesknosci woła: Heli!  
Wssytki siły w nim vstały.  
Skłoń gałąski, osłab członki,  
Przislusz swemu krolowi. 30
6. Jako vezy, táko czyni,  
Zá swe káty oycá prosi,  
Ktore widzi; z gory krzyczy,  
Jesli táki ból widzieli.  
Vlzy óiału, zfolguy pánu, 35  
Wyrozumiey iego bólu.
7. Oczy płáczá, mátki zayrza,  
Wielki iey smutek obacza.  
Janowi iá iest polecil,  
Aby iey, iáko<sup>3)</sup> mátcie, słuzył. 40  
O swá bolesc iusz nie nie dbał,  
O mátkę sie iácy stárał.
8. K żydom mowi: ludu miły,  
Powiedz, ktore moie winy?  
Z egiptum<sup>4)</sup> wiwiodł, manną karmił, 45  
Nikomum więcei nie czinił;

<sup>1)</sup> Czyt.: skłoni dla wiersza. — <sup>2)</sup> Domyślamy się: Wszytka w tobie jest nadzieja. — <sup>3)</sup> Miara wiersza wymaga: jak. — <sup>4)</sup> Wymawia się prawdopodobnie jak wyraz dwugłoskowy: ejptum; por. formę: Eypu w XXIII. 83.

- Krzyżesście mi zgotowali,  
Octem z żołącią nápoili.
9. Pan gdy konał, głosem wołał,  
Duchá oycowi polecał, 50  
Przed sie panu nie wierzyli,  
Bok sseroko otworzyli,  
Jeszcze tam krwie kęś wiedzieli  
I tę wssytkę wytoczyli.
10. O miłości bes litosci; 55  
W tei iáci pan nie ma mierności<sup>1)</sup>.  
Kto słychał, kto tak miłował,  
Aby siebie nie żałował,  
Zá nieprzyaíciele vmárł,  
Wssytek sie miłością stał? 60
11. O! człowiecze, y spisz ieszcze,  
Páná nie widzisz ná drzewie?  
Złosci twoie to spráwiły;  
Prożno to ná máć skłádamy,  
Wssycismy pánu pomogli, 65  
Niech<sup>2)</sup> ieden z nas wystąpi.
12. A cosz bráćia czynić chcemy,  
Dobrze o tymże gadaymy,  
Z láski pánu podziękuymy,  
Złosci násse oplakaymy, 70  
Grzechu takież nienawidzmy,  
Cnoty z pánem miłuyemy<sup>3)</sup>.
13. Jest sie czemu dzis spodziwić,  
Tego sie nie chcą náuczyć,  
Przecz tak vmárł pan, nie wiemi 75  
I pismo ná złosc ciągniemy;  
Grzechy w cnoty obracamy,  
Páná znówu krzyżuiemy.
14. Pan nam z krzyżem teras wadzi,  
Wielki pokoy tento broi, 80

<sup>1)</sup> Rytmu przywrócić nie umiemy. — <sup>2)</sup> Dla rytmu czytamy: niechaj. — <sup>3)</sup> Wiersz ten brzmiał może pierwotnie: A cnoty z panem miłuyemy, albo też: W cnotach się z panem miłujmy.

Dyabli przed nim wóiekáia,  
 Dzis go cało nie odiyda.  
 Słónce pátrzić w to nie mogło,  
 Nowe to w polseze zuchwálstwo.

15. Wiarą iácy nárabiamy, 85  
 Z dyabły tem zá rowne mamy,  
 Lotrem onem sie ciessymy,  
 Ale z nim cierpieć nie chcemy.  
 Rádzę, pánu ráczey wierzmy,  
 Wiarę w cnotę przystroimy <sup>1)</sup>. 90
16. Ciasną fortkę w niebie mamy:  
 Pan tam przissedł áż přes rány,  
 Święci ledwe sie wóisnęli,  
 Skor tu drudzy odbieźeli.  
 Hucząc, piąc, tám być chcemy, 95  
 Wierá sie ták zówiedziemy.
17. Temże drzewem tu boiuimy,  
 Páńskiego herbu ssánujemy,  
 Tem pan dyiablá iest poráził,  
 Zá <sup>2)</sup> swą chorągiew zówiesił, 100  
 Z nieba, z gory tész wywiesi  
 Y <sup>3)</sup> pod tász bédziemy sádzeni.
18. Pánie Christe, toć nas trosseze:  
 Przidzieź nam w obłócech srodze,  
 Trąby gromią, gwiazdi spádną, 105  
 Niebem ziemią <sup>4)</sup> záttrásną;  
 Temi stráchy swiát ten zádrzy,  
 A kto tę trwogę wydzierzy?
19. Dobry ledwe zbáwion bédzie,  
 A zły kędy sie podzieie? 110  
 W teyto mierze prosim, Kriste,  
 Nie pátrż na násse złe dzieie;  
 W łasce twey nádzieię mamy,  
 Do teyże ápelluiemy.
20. Poizrzi ná twarz, ná swe rány 115  
 Godne, wssytkiego przepomni,

<sup>1)</sup> Powinno być: I wiarę w cnotę przystrojmy. — <sup>2)</sup> Czyt.: że. — <sup>3)</sup> Zbyteczne.

<sup>4)</sup> Czyt. niebem i ziemią.

Cos ták drogo gárdlem kupił,  
 Aby nas dyiabeł (sic) nie męczył,  
 Pod tą chorągwią w niebo wesłi<sup>1)</sup>,  
 Ciebie ná wieki chwalili. Amen. 120

Że pieśń ta, której liczne archaizmy naznaczają datę o wiele wcześniejszą od r. 1558, miuno niektórych wierszy, wziętych z hymnu: *Crux fidelis inter omnes*, jest utworem zupełnie oryginalnym, o tym wątpić nie pozwalają dość wyraźne, choć niezawsze jasne alluzye do stosunków polskich. Styl zwięzły, jak komenda wojskowa, i zamaszysty, jak cięcie szabli, oraz rubaszne obozowe wyrażenia bardzo dobrze lieują z przenośnią o boju pod sztandarem krzyża, która stanowi przedmiot tego utworu. Jeżeli pieśni tej nie zawdzięczamy jakiemu żołnierzowi, to w każdym razie była ona przedewszystkim przeznaczona dla kół rycerskich.

#### CLX. Modlitwa za senat.

Modlitwa Ludu pospolitego za Pány Krzesciáńskimi. Drzeworyt: Bóg Ojciec siedzi na tronie i trzyma przed sobą ciało Chrystusa.

W Krakowie Mátheusz Syebeneicher M. D. Lvijj. Na k. 1 v. — 3 r. melodia na „Cantvs, Alt, Tenor, Bas“; na k. 3 v. — 4 r. tekst pieśni. — Biblioteka ord. Zamojskich. Wiszniewski (Hist. Lit. VI. 442) przywodzi wydanie Łazarza.

1. Stworzycielu, pánie niebá, morzá, ziemie,  
 Któryś vmiłował ludzkie pokolenie,  
 Raczysz iusz wysłuchać nas stworzenie swoje,  
 Rácż nád námi ziawić miłosierdzie twoie.
2. Zwłascza obaczywssy, pánie vsselkiey chwały, 5  
 Jak ná nas przychodzi bárzo strách niemáły,  
 A to z náviedzenia twey spráwiedliwosci,  
 Ktorą nas dotykasz snadź dla nássych złosci.
3. Okázujesz srogosc mocą swego bostwá  
 Nád przęłożonemi (sic) nassego krolestwá, 10  
 Mocą ręki swoiey bárzo ie przyćiskasz,  
 A nas sługi swoje ztąd bárzo zámucasz.

<sup>1)</sup> Czytamy: Z tą chorągwią w niebo wesłi.

4. Boimy sie tego, mocny, miły panie,  
By nie zsierociąło nasze zgromądzenie,  
Abysmy nie byli iáko błędne owce,<sup>1)</sup> 15  
Ktorych bes pásterzá nátarga sie kto chce,
5. Prosimy cie, panie, zmiłuy sie nad námi,  
Nie zostáwiayże nas iesscze sierotámi,  
Ráczey przepusc the moc miedzy nas pospolstwo,  
Kthorą bárzo trapisz nasze przełożénstwo. 20
6. Słussnie to dopuszczasz ná nas, lud złościwy<sup>1)</sup>,  
Ale, miły panie, cosz pánowie krzywi?  
Myćeśmy zgrzessyli; ráczże tesz nas kárác,  
Jedno wźdi cudzemu nie dai námi orác.
7. Karz nas, miły Pánie, swoią ręką swiętą,  
A nie podaway nas pod rękę przekłętą,  
Ktora bes przestanku pragnie tego zawźdy,  
Aby był zatracon krzesciánin każdy. 25
8. Poruszże iusz, miły panie, miłosierdzia swego,  
Nie rácz więcey trapić senatu nássego, 30  
Przywroć ie ku zdrowiu, w którym przedtym żyli,  
Oni zá twą łaskę będą cie chwalili.
9. Będą po wssem swiećie twą chwałę rosláwiác,  
A twe przykazánie pilnie ná wssem chowác,  
Będą thák czynili, iák ty przykázujesz, 35  
Bo tho sámi baczą, isz ie ty miłujesz.
10. Bo tho pospolita v ciebie sámeo,  
Kogo thy iusz karzesz, chcesz go mieć za swego.  
Nie opuszczayże ich z swey swiętey miłosci,  
Ale ie wźdy przywroć ku pierwssey czerstwosci. 40
11. Raczże, miły panie, nas w thym iusz poćiessyć,  
A my thesz iusz sami chcemy sie polepszyć;  
Jedno<sup>2)</sup> thy nas spráwuy, będąc nassym panem,  
A nie opuszczay nas; rzeczmy wssytcy Amen<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> Łaz. złośliwy. — <sup>2)</sup> Łaz. : ieno.

<sup>3)</sup> Niezgođa senatu, o której pieśń ta napomyka, zarysowała się najjaskrawiej na sejmie piotrkowskim w r. 1552, kiedy senatorowie świeccy, stając po stronie dysydenckiej szlachty, zmusili biskupów do zawieszenia sądownictwa w sprawach religijnych. Prawdopodobnie więc do tego czasu powyższą modlitwę odnieść należy.

## CLXI. Boże Ojeze, prosim Ciebie.

Pieśń nowa o Vkorzeniu Krześcijańskim Pánu Bogu Oycu naszemu ku póciesze synow iego z dolożeniem czasow ninieyszych uczynioná. Drukówáno w Krákwie przez Máttheusza Siebeneychera. Na k. 1 v. — 2 v. melodya na „Discantvs, Tenor, Basus,“ na k. 3 r. — 4 r. tekst. Egzemplarz prof. J. Przyborowskiego. — Piękną podobiznę tego druku wydała p. Urszula Przyborowska 1882 r.

1. Boże Oyce, prošim ciebie,  
Ktory iesteś w swoim niebie:  
Racź łaskaw być ná swe syny,  
A odpuścić nasze winy,
2. Boć iuź nikogo nie mamy, 5  
Gdy w tobie sámym dufamy,  
Iź nas żadny nie wspomóże,  
Jedno ty sam, miły Boże.
3. Nietylko źesmy zgrzeszyli,  
Alesmy sie y zgorszyli, 10  
Iź y grzechow swych nie znamy,  
Jáko czynić dobrze mamy.
4. Snadź to sam ná nas dopuszczasz,  
A tym stałości w nas szukasz;  
Trudno w to potráfić mamy, 15  
Więcey łaski twey żądamy.
5. Jeslismy cię przegniewáli,  
Będziem sie tobie káiáli,  
Boć nie masz tak wielkich złości  
Nád twe rozliczne miłości. 20
6. Gdy sie raczysz ná nas gniewać,  
Nie dayże tego inszym znać;  
Zátrzymay swoy gniew łaskáwy,  
Aź nastaną lepsze spráwy.
7. Bo snadź to ci dobrze wiedzą, 25  
Co s námi w sąsiedztwie siedzą,  
Iżesmy bárzo zbłądzili,  
A ciebiesmy opuścili

8. Racz wyciągnąć swoją rękę,  
Prosim cię przez twoją mękę, 30  
Rostrząśni wszystkie zawoie,  
Niech poznają syny twoje.
9. Gdy będziesz s swymi dworaki,  
Będą latać y kołpaki,  
Już drudzy nie poydą w pole, 35  
Będą się bać y sobole.
10. Tylko bądź, Pánie, za nami,  
A vzywaj łaski s nami;  
Y grzechyc za mało stoia,  
Bo sie twoiey łaski boia. 40
11. Potrzebci nam twoiey rady  
Na ty złe nowe przykłady,  
Aby to zaśie nastalo,  
Co za naszych przodkow trwało.
12. Day to, Oycze miłosierny, 45  
Na swoy lud bárzo mizerny,  
Abysmy w łasce twey żyli,  
A vpad swoy náprawili. Amen.

## CLXII. Pieśń o potopie.

Pieśń o potopie, jeden z wcześniejszych utworów Jana Kochanowskiego, wyszła dwa razy luźno z drukarni Siebeneichera, prawdopodobnie w r. 1558 i 1561. Podług jednego z tych wydań przedrukowano ją w „Pieśniach postnych“ (str. 52), gdy tymczasem tekst jej w II księdze Pieśni Kochanowskiego, wydanych w roku 1586, znaczne wykazuje różnice.

Wydanie Siebeneichera, które z egzemplarza prof. J. Przyborskiego wznowił w podobiznie Stef. Przyborowski w r. 1882, składa się z 4 kartek 8<sup>o</sup>. Na k. 1 r. tytuł: Pieśń o potopie, umieszczony w czworoboku, a pod nim drzeworyt przedstawiający korab, unoszony na falach. Tekst pieśni, opatrzony napisem: Piosnka o potopie, zajmuje k. 2 r. — 4 r.

Przytaczamy tekst Siebeneichera z odmiankami dwóch drugich tekstów:

1. Przeciwnie chmury słońce nam zakryły, Repetit.  
Y niepokodne deszcze pobudziły:  
Wodą z gor szumi, a pieni się wisła,  
Już z brzegow wyszła <sup>1)</sup>.
2. Strách pátrząc ná to częste połyskanie Repet. 5  
Y ná tak srogie z obłokow <sup>2)</sup> trzaskanie;  
Kładą się lásy, a piorun gdzie zmierzy,  
Zle nie vderzy.
3. Zákładay Korab Cieslá náuczony, Repet. 10  
A kto wie, iesli się nie wrocą ony  
Nieszczesne cząsy, kiedy powódź była  
Swiat zátopiła.
4. Sześć niedziel pełná <sup>3)</sup> lał deszcz nie przestając, Repet. 15  
A ziemiá nowe źródła pobudzając,  
Rzek przymnażala, tak iż Morskie wály  
Wylać musiály.
5. Z ludźmi pospołu miastá i też grody <sup>4)</sup> Repet. 20  
Nieusmierzone zátopiły wody:  
Nie wysiedział żaden ptaszek w cále <sup>5)</sup>  
Ná żádney skále.
6. Ryby po gorách wysokich pływály, Repet.  
Gdzie ledwie przedtym piorá donaszály  
Mężne <sup>6)</sup> Orlice, gdy do swoich <sup>7)</sup> dziećci  
Z obłowem leći.
7. Aleć <sup>8)</sup> ná ten czas y mátkę y syny Repet. 25  
Pożarła wodá y wszystek żwierż iny;  
Sam Noe został, przy nim żoná tylko  
Y <sup>9)</sup> dziątek kilka.
8. Nie życzne w enocie <sup>10)</sup> to tám były látá, Repet. 30  
Gdzie ledwie ieden ze wwszystkiego światá  
Nalezion, co go Bóg w cále záchował,  
Gdy nierząd psował.

1) Wyd. 1586: Wody z gór szumią, a pieniaista Wilná Już brzegóm silná. —  
<sup>2)</sup> 1586: A prze to srogie obłoków. — <sup>3)</sup> 1586: w ten czas; w Pp brak. — <sup>4)</sup> 1586:  
y miastá y grody. — <sup>5)</sup> 1586; nie wysiedział sye pásterz z bydłem w cále. — <sup>6)</sup> Oby-  
dwa teksty: Mężney. — <sup>7)</sup> 1586: miłych. — <sup>8)</sup> 1586: Ale. — <sup>9)</sup> Tamże: A. — <sup>10)</sup> 1586:  
Nieżyzne w cnotę; Pp: Nieżyzne w cności.



9. Ten, będąc z łaski Pańskiej ostrzeżony, Repet.  
Zbudował Korab dobrze opátrzony <sup>1)</sup>,  
Ná którym pływał czásu zley przygody 35  
Po wierzchu wody.
10. A wszyscy inszy nagle ogárnieni <sup>2)</sup> Repet.  
Y do iednego w głębiey potopieni <sup>3)</sup>;  
Niebo á <sup>4)</sup> Morze, ty <sup>5)</sup> dwie rzeczy były  
Swiat zástąpiły <sup>6)</sup>. 40
11. Potym <sup>7)</sup> zász <sup>8)</sup> zbytnie závárzy się zdroie, Repet.  
A bystre rzeki wpádły w brzegi swoje,  
Ziemiá ku Słońcu, pełná piękney <sup>9)</sup> rosy,  
Rozwiłá włosy.
12. A trupy wszędzie <sup>10)</sup> strászliwe leżały: Repet. 45  
Ludzie y bydło, wielki źwierz y máły,  
Pełne ich Rzeki <sup>11)</sup>, pełne Morzá <sup>12)</sup> były,  
Bogá ruszyły.
13. Y rzekł Noemu: Już teraz ná ziemię, Repet. 50  
Występuy śmieie y z tobą tve plemie;  
Oto ia znowu przyodzieie łasy  
Ná wieczne czásy.
14. Będzie, iák przedtym, po ty látá wszytki <sup>13)</sup> Repet.  
Ziemiá dawałá wszelakie pożytki <sup>14)</sup>;  
Mnoźcie się, niech świat spustoszały wszędzie 55  
Znowu ośiędzie.
15. A w tym vpewniam wszelką <sup>15)</sup> żywą duszę, Repet.  
Ze iuż tákich wod potym nie poruszę <sup>16)</sup>,  
Ktoreby miały ziemię opánować  
Y świat zepsować. 60
16. Włożę ná Niebo znakomitą prąę <sup>17)</sup>, Repet  
Ktorą gdy vřrzę, wspomnię ná przysięę,

<sup>1)</sup> 1586: Zbudował sobie korab niezmierny. — <sup>2)</sup> 1586: zágárnieni. — <sup>3)</sup> 1586: y w głębokościách morskich zátopieni. — <sup>4)</sup> Pp: y. — <sup>5)</sup> 1586: te — <sup>6)</sup> Pp: zatópiły. — <sup>7)</sup> Przed tą zwrotką dodana jest w t. z 1586 r. następująca: A kiedy sye iuż prawie dosyc stáło, Pańskiemu gniewu, potrosze spadało Wielkiego morzá: aż zá czásem skały Z wody wyrzwały. — <sup>8)</sup> 1586: y. — <sup>9)</sup> Tamże: pełné ciężkiéy. — <sup>10)</sup> Tamże: w koło. — <sup>11)</sup> Tamże: morzá. — <sup>12)</sup> Tamże: brzégi. — <sup>13)</sup> 1586: Y będzie iako po te látá wszytki. — <sup>14)</sup> Tamże: użytki. — <sup>15)</sup> Tamże: káżdą. — <sup>16)</sup> Tamże: Że nigdy potym tákich wod nie wzruszh. — <sup>17)</sup> 1586 i Pp: prąę.

Zeć mam zachować <sup>1)</sup> niezwyčajną wodę  
I nie zawiodeę.

17. Leeż to nam dawno Bóg obiecał z niebá, Repetit. 65  
Że się tákich wod bać iuż nie potrzebá;  
Dziękujemy iemu iuż z práwego sercá  
Zá dobrodzieystwá <sup>2)</sup>.

### CLXIII. Pieśń o zimie r. 1557.

Pieśń o zimie ktora była roku od národzenia Páná Krystusowego  
M. D. L vij Nowo veżnyioná.

Coć Pan dał znác roku przeszłego  
Strzesz sie pilnie látoś thego.

Drukowano w Krákovie v Máttheuszá Siebeneycherá Roku Bo-  
żego M. D. Lxj. Na k. 1 v. — 2 r. melodya na „Discantus, Tenor,  
Altus, Bassus“; na k. 2 v. — 4 r. tekst. — Biblioteka ord. Zamojskich.

1. Badż (sic) pámiątká wieczna káždemu,  
Nam y potomstwu nászemu,  
Jáko pan Bog gniew swoy obrocił  
Ná człowieka, by grzech obáczył,  
Nie prze iny sposob, iedno prze ten, 5  
Aby wszelki był tego pewien.
2. Długoć on człowieku vgada,  
Cheąc go hámowác, rad vchadza,  
Jednosz my tákesmy niedbáli,  
Okrutnieśmy go przegniewáli, 10  
Więc on znáiąc násze nieprawości,  
Karze świat spráwiedliwie ze złości.
3. Słuchay káždy s pilnoscjá tego,  
Co się stáło roku páńskiego,  
Gdy tysiąc piécset lat pisano, 15  
Piędździesiat y siedm pokládáno,  
Po syná Bożego narodzeniu,  
Kthory przyszedł wszystkim ku zbáwieniu.

<sup>1)</sup> 1586: hamowác. — <sup>2)</sup> Ostatnia zwrotka ma takie brzmienie w wyd. z 1586:  
Pómni sye lutni: nie twoiey to głowy Wspómínać Boga żywego rozmowy: Każ ty  
nam zasieś przy ciepłym kominie Aż zły czas ninie.

4. Spoił ciężkim zimnem Bog ziemię,  
A toć iesth gniewu iego znamię: 20  
Cztherzy y dwádziesciá niedziel  
Pan srogiego zimná nie vlżył,  
Gdzie żaden człowiek nie był nálezion,  
Ktoryby tak ciężkiew zimy świadom.
5. Zmylił szyki, by był namędrszy, 25  
W gospodarstwie nieposledniejszy,  
Gdy vbogie y też bogáte  
Sóisnął głod stany pospolite,  
Pástwy bydłu y żywiołow inszych  
Niedostało znienczka czasow tych. 30
6. W thymże pan Bog gniew swoy okazał,  
Ná máietności lud náviedzał;  
Gdzie nieieden człowiek záplakáł,  
Gdy ná bydło odeszłe pátrzał;  
Ano czymby ie żywic ni mieli, 35  
Drudzy poszycie z domu dawáli.
7. Co potem swym ciężko wyrobił,  
Zá máłą chwilę wiele pozbył,  
A to wszystko pan czynić raczy,  
Iż do nas przyczynę złą baczj: 40  
Bo pychá, łakomstwo y zuffálose  
Nima miary, panuie wszeteczność.
8. Obaczże tu dwie rzeczy każdy,  
Kthoreć będą potrzebne zówzdy,  
Prze co pan Bog zátwardził ziemię, 45  
A ná co to wynidzie znamię,  
Abo także przez bydło odeszłe;  
To wszystko oznaymia czásy przyszłe.
9. Przez zátwardzenie ziemię ciężkie  
Rozumieią się sercá ludzkie,  
Ktore bárzo twárdo w nas leżą, 50  
Sumnienia y wolności wiążą,  
A nie chcą sie wyłomic z niewolsthwá,  
Strzegący sie páńskiego przekłętwa.
10. Zásie też przez odescie bydła 55  
Strzeżmy sie, by ná nas nie pádła

- Sroga ręką z mieczem pańska,  
 Bo go wzbudza złość k temu ludzka:  
 Jako mor ciężki y nagła śmierć,  
 O co prosim, pánie, rácz litość mieć. 60
11. A day tho, Boże wszechmogący,  
 Ktoemuć służą wszytkie mocy,  
 Żeby ten fizerung padł indzie,  
 Nie ná krzescijáńskie ludzie;  
 Jednoź iżeśmy bárzo stánieli 65  
 Y sámi o sie práwie niedbáli.
12. Więc oycowskiej łáski prosimy,  
 S płaczem sie k tobie vciekamy,  
 Jáko do tego wszytko masz <sup>1)</sup>,  
 W rękú niebo y ziemię trzymasz; 70  
 Weyrzysz ná nas miłosierdzim onym,  
 Ktore masz s przyrodzenia ku grzesznym. Amen.

## CLXIV. Nowe lato.

Nowe Látho Albo Prośbá do Páná Bogá o rzeczy potrzebne ná każdy nowy Rok. Woy: Bas: Seebr. W Krákovie. Drukowano przez Mattheuszá Siebeneycherá. Roku Páńskiego M. D. Lxvj. Na k. 1 v. — 2 r. melodya na „Discant, Tenor, Alt, Bas“, na k. 2 v. — 4 r. tekst pieśni. Egzemplarz prof. J. Przyborowskiego. — Podobiznę wydał Stefan Przyborowski r. 1882.

1. Chwałá tobie, Pánie Boże,  
 Zá wielkie dobrodzieystwo tve,  
 Ześ nas w ten przeszły rok żywił  
 Y mocną swą ręką bronil.
2. Prośim cię zás roku tego, 5  
 Broń nas ode wszego złego:  
 Zdrowie y pokoy rácz nam dác,  
 Ku swey świętey chwale chowác.
3. Rącz sercá nasze odnowić,  
 Ku świętym sprawám pobudzić, 10

<sup>1)</sup> Powinno być: Jako do tego, co wszytko masz.

Aby w nich roku nowego  
Nie było kwasu starego.

4. Day, byśmy się odnowili,  
To iest ze złych dobrzy byli,  
Poprzestawszy pierwszych złości,      15  
Tobie służyli w czystości.
5. Niechay będzie nasze serce  
Duchowi twoiemu miesce,  
Aby w nim zawsze przebywał,  
Według twej woli sprawował.      20
6. Błogosław krolestwu twemu,  
Day ratunk ludu nędznemu,  
Day miłość y świętą zgodę,  
Z ludem przeciwnym vgodę.
7. Od niezgodnych ludzi buntow      25  
Szeżyć kościoła twego gruntow,  
Odbijaj Szatańskie strzały,  
Nie day burzyć twoiej chwały.
8. Zgrom swowolnych ludzi dumy,  
Vsmierz wykrętne rozумы,      30  
Nie daj słowem twym wichrować,  
Rozmáitých Sekt budowác.
9. Niech nie będzie zámieszanie,  
Krolestwa twego stárganie,  
Pohamuy bystrych pierzechliwość,      35  
Day zgodę, zetrzy niesworność,
10. Strzeż, Panie, Polskiej Korony,  
Nie odeymuy swej obrony,  
Bądź strożem we dnie y w noey  
Od nieprzyacielskiej mocy.      40
11. Przełożonym dobrą sprawę  
Day, mądrość y zgodną radę,  
Niech powinność swą władzą ma,  
Ná ostre strzały nie nie dba.
12. Zyw Krolá, day nam Biskupy      45  
Znać, nie malowane słupy,  
Aby trzody pilnowáli,  
Głodne wilki odpádzali.

13. Niech będą pilni stróżowie  
 Korony całej Pańowie, 50  
 Jakoby się nie stargala,  
 A potym więc nie zniszczała.
14. By potomstwu zostawili,  
 Jak od Oycow swoich wzięli,  
 Te sławną Polską Koronę, 55  
 Wokrag namniey niezwałonę.
15. Day im, Pánie, Duchá swego,  
 By byli serea iednego,  
 Społecznie sie miłowáli,  
 Tyránowi odpor dali. 60
16. Niechay będzie Osieł Lwowi  
 Poddány, wroblik Orłowi,  
 Posłuszeństwo rozżarz wszędzie  
 W káżdym stanie y w vrzędzie,
17. Szczyć od głodu, mieczá, moru 65  
 Powszechnego twego zboru,  
 Záchoway go roku tego  
 Ode wszego, Kryste, złego. Amen.

Dokończenie.

Patryotyczną tę modlitwę ułożył Wojciech Basseus ze Szczebrzeszyna, autor gramatyki łacińskiej: *Observationum grammaticarum libri V*, wydanej u Siebeneichera w r. 1567.

#### CLXV. Dekalog.

Dekalog więtszy. A. D. Lxvij

Drzeworyt: Bóg Ojciec w obłokach, z których wyglądają dwie trąby; Mojżesz klęcząc trzyma tablice dziesięciorga przykazań; w głębi namioty i rzesza.

Na k. 2 r. — 3 r. tekst dekalogu więtszego, na k. 3 v. melodya na „Discantus“, po której następuje na k. 4 r.:

Nauką do Dekalogu więtszego.

Nie trzeba spiewać przy wssystkych Wierszách (Chrzescyányie rozmiślajcie) iedno tylko przy pierwszym aż kiedy się podle ostatny Wiersz

odspiewa tedy tym zamknąć (Chrzescyanie pamiętayıcie) Ná co thez  
(Zdarz tho nam nasz Boże miły) spiewać sie ma.

Upomnienie do Człowieká.

Jesli człecze Zákon Boży kładziesz przed oczy,  
Wieleć złości na bory na lásy wskoczy,  
Gdzie aby zostały, do nas sie nie náwracały,  
Strzeżmy spraw swych, by DEKALOGU niezáspały.  
Diákon Grzegorz zákonnýk.

Na k. 5. Dekalog mniejszy (który podajemy pod Nr. CLXVI), oraz :

Nauka do mnieyssego Dekálogu.

Ná tesz Note sie spiewa then mniejszy Dekálog iáko y więszy.  
Jedno iż (Chrzescyanie posłuchayıcie) ráz tylko y z Notą spiewać trzeba:  
A owey Noty co sie ná nie spiewa (Chrzescyanie rozmisłayıcie) thu zá-  
się y s Tactem swym nye trzeba.

Pan Bog w swym świętym słowie ná wieky trwa,  
Przez to, co roskázał, niechay od nás ma,  
Jemu sámemu Chwałá AMEN.

Wydanie Łazarza. — Biblioteka XX. Czartoryskich — Cytuje  
Maciejowski w Piśmiennictwie III. 9.

1. Chrzescyanie posłuchayıcie:  
Dziesięćoro swoje przykazanie  
Dał Pan Bog nam wiernym ná chowanie,  
Abyżmy go w tym wielmi wćieli,  
Gdybiżmy wolę jego pełniely.  
Chrzescyanie rozmisłayıcie. 5
2. *Pierwsze* Boże przykazanie:  
Nie miey Bogá oprocz mnie iednego,  
Nie działay thez bałwaná żadnego,  
Ani podobieństwá tám iakiego, 10  
Zebyż mu chwałę dał Bogá twego.
3. *Wtore* Boże przykazanie:  
Nie mien próżno Imieniá Bożego,  
Wiáruy sie przysięgy światá tego,  
We wszey sprawie rozumu twoiego 15  
Cći y wielby imię Bogá twego. 47

4. *Trzecie* Boże przykazanie:  
 Będziesz święcył święta y niedziele,  
 Zaniechasz roboth, biway w kosćiele,  
 Nie folguy iuż éyáłu, swiátu złemu, 20  
 Jedno chwále dáway Bogu twemu.
5. *Czwarte* Boże przykazanie:  
 Oycá, mátkę y theż stársze twoie,  
 W veźćiwosći miey to wssystko troie,  
 Chcesli dłuگو thu ná tym swiećie żyć 25  
 Y z Oycem wiecznim w chwále wieczney być.
6. *Piąte* Boże przykazanie:  
 Nie zábiyay człowieká żadnego,  
 Ni ręká, ni mowá morduy iego,  
 Pomni, że tho słáchetne stworzenie, 30  
 Ktore ma Boskie wyobráżenie.
7. *Szoste* Boże przykazanie:  
 Nie popełniay nierządney miłosći,  
 Ani cudzołoskiej pługáwosći,  
 Choway w czystosći to márne éyáło, 35  
 Yakoby duszy nye panowało.
8. *Siodme* Boże przykazanie:  
 Nie krađń, nie zdradzay wniewczym bliźniego,  
 Nye bierz žysku nyespráwiedliwego,  
 Pomni, skąd nie będiesz wypuszcżony, 40  
 Aż wrocysz káždy pyeniádz krádziony.
9. *Ośme* Boże przykazanie:  
 Nie swiadcż przeciw bliźnemu fałszywie,  
 Nie poswiadcżay nikomu kłámlywie,  
 Pomni, że Pan Bog práwdę myłuie, 45  
 Kto iá tłumi, duch zły w nim pánuie.
10. *Dziewiąte* záras z *Dziesiątym*:  
 Nie požáday máłżonki bliźniego,  
 Ni domu, ni włászney rzeczý iego,  
 Coć dał Pan Bog z dobrodźieystwá swego, 50  
 Przestay ná tym, nye prágni cudzego.
11. Summá przykázania thego:  
 Miłuy z dusze Pána Bogá twego,  
 Bliźniego iáko siebie sa mego,



Jesliż nąd to dwoie nie wystąpisz, 55  
 Już y Dziesięćorá nie przestąpisz.  
 Chrzesýánie pámiętayéie.

12. Toć iest Boże przykazanie:  
 Yak w zwiersiedle w nim sie przegładaymy,  
 Bożą wolą ząwsze rozmyślaymy, 60  
 Abychmy thu w enotách dobrych żyły,  
 Potym s Pánem Bogiem krolowały.  
 Zdárz to nam, náš Boże miły.

Koniec więtszego Dekálogu.

#### CLXVI. Dekálog mnieyszy.

1. Chrzesýánie posłuchayćie:  
 Dziesięćoro swoje przykazanie  
 Dał Pan Bog nam wiernym ná chowanie,  
 Abizmy go w tym wielmi wćiéły,  
 Gdybizmy wolą iego pełniły. 5
2. Nie miey Bogá oprócz mnie iednego,  
 Nie działay theż Bálwaná ządneho,  
 Nie mień prozno Imienia Bożego;  
 Wiáruy się przysięgy swiátá tego.
3. Będziesz swięćył swięta y niedzile, 10  
 Zániechasz roboth, biway w Kościele;  
 Oyca, matkę y theż starsze twoie,  
 W wćziwosci miey to wssystko troie.
4. Nie ząbiay człowieká ządneho,  
 Ni ręką, ni mową morduy iego; 15  
 Nie popełniay nierządney myłosci,  
 Ani cudzołoskiej pługawosci.
5. Nie kradń, nie zdradzay w niwezym bliźniego,  
 Nie bierz zysku nyesprawiedliwego;  
 Nie swiádecz przeciw bliźnemu fałszywie, 20  
 Nie poswiádeczay nikomu kłámlywie,
6. Nie požąday mążonki bliźniego,  
 Ni domu, ni włászney rzeczy iego;

Miłuy z dusze Páná Bogá twego,  
Bliźnego iáko siebie samego.

25

7. JáK w zwiersćiedlie w tym sie przegłádaymy,  
Bożą wołą záwsze rozmiślaymy,  
Abychmy thu w cnotách dobrych żyły,  
Potym s Panem Bogiem krolowały,  
Zdárz tho nam, náš Pánie, Boże miły. 30  
Koniec.

Oprócz tych nieszczególnych dekalogów, z których do tego drugi, jak widzimy, jest prostym skróceniem pierwszego, wydał zakonnik Grzegorz w tymże r. 1567 w Poznaniu nieznane nam „Godzinki małe o Krystowym Krzyżu“ i przekład książki Aur. Lippusa: „Passio abo Kazanie“.

### CLXVII. Hejnał.

Hejnał świtha ná ráne powstanie. W KráKowie Lázarz Andry-sowie Wybiał.

Na k. 1 v. — 3 r. melodia na „Cantvs, Altvs, Tenor, Bass“,  
na k. 3 v. — 4 r. tekst pieśni.

Egzemplarz niegdys Hieronima Juszyńskiego, dziś prof. J. Przyborowskiego. — Przytacza Wiszniewski w Hist. lit. VI. 451.

Jest to, jak wiadomo, pieśń Reja, ale niepodobna nam jej pominąć dlatego, że przeszła do Kancyonatów katolickich. Znajdujemy ją np., z niektórymi zmianami i dodatkiem 6 zwrotek na końcu, w Kancyonale Krakowskim z r. 1643. (str. 2.)

Do wydania Łazarza dołączamy odmianki i suplement z Kancyonalu Krakowskiego.

1. HEYnał świta, yuż dzyeń byały:  
Káždy człowyek, w wyerze stały,  
Powstań do Páńskyey chwały.
2. MOżny Boże, wssey rádosci,  
Rozmnożyćyelu Swyátłosci,  
Ośwyec násse cyemnosci <sup>1)</sup>.

5

<sup>1)</sup> Pierwsza i druga zwrotka mają taką formę w KK:

1. Heynał świta, záspiewaymy,  
Bogu cześć y chwałę daymy,  
Nabożnie k niemu wołaymy.

3. **I**Vżci oná noc minęła,  
Co po wssem swyeće słyneła,  
Yuż z twey Láski zginęła <sup>1)</sup>,
4. **K**Toraś był w Ráyu vstáwił, 10  
Co był pirwssy człowyyek spráwił,  
By <sup>2)</sup> káždy w éyemnoscyách był <sup>3)</sup>.
5. **O**Toż przyssedł twoy Syn miły  
I przeyednał nam ty <sup>4)</sup> winy,  
Abychmy tám nye byli <sup>5)</sup>. 15
6. **L**Askáwyeć <sup>6)</sup> nas k sobye przyyał,  
S tych éiemnosci wiecznych wyiał,  
Aby žádný <sup>7)</sup> nye zginął.
7. **A** Jemuś <sup>8)</sup> nas w opyekę dał,  
Aby czárt námi nye wládał, 20  
Gdyż <sup>9)</sup> yuż moc yego poznał <sup>10)</sup>.
8. **Y**Edno <sup>11)</sup> nam tę noc zostáwił,  
Coś nędznemu człeku spráwił,  
Aby swey prace vlzył <sup>12)</sup>.
9. **R**Aczysz <sup>13)</sup> nas y z tey przeżegnác, 25  
A przyszły dzyeń <sup>14)</sup> ssczęśliwy dáć,  
Gdyż nam czas <sup>15)</sup> ze snu powstác.
10. **E**Y, nássá wyerna śwyátłosci,  
Yuż óswyeć násse éyemnosci,  
A przyymi k sobye w rádosci <sup>16)</sup>. 30
11. **Y** Day <sup>17)</sup> nam ssczęsne powstánye,  
A z swey łaski przeżegnánye  
Ná twey chwały wyznánye <sup>18)</sup>.

Dokończenie.

2. Mocny Boże z wysokości,  
Tyś sam oświecił ciemności,  
Wieczne nasze nieprawości.

<sup>1)</sup> KK: záginęła. — <sup>2)</sup> Kk: Aby — <sup>3)</sup> żył — <sup>4)</sup> nasze — <sup>5)</sup> Byśmy nie szli w potępienie. — <sup>6)</sup> Łaskawieś. Zwrotka 5 i 6 są przestawione w Kk. — <sup>7)</sup> żaden z nas <sup>8)</sup> temuś — <sup>9)</sup> Gdyś — <sup>10)</sup> połamał. — <sup>11)</sup> Jednoś. — <sup>12)</sup> Aby sobie z pracy wytechnał. — <sup>13)</sup> Raczące, — <sup>14)</sup> A dzień pierwszy. — <sup>15)</sup> Gdy czas będzie. — <sup>16)</sup> A domieść nas do radości. — <sup>17)</sup> Dayże. — <sup>18)</sup> Dobroci twej wysławienie.

## Dodatek Kan. Krakowskiego:

12. Pánie Boże z wysokości,  
Racz nam pomoc z naszymi złości, 35  
Vehoway nas nagley smierci.
13. Day, byśmy cię miłowáli,  
Twoje mándátá chowáli,  
Nigdy cię nie obrazáli.
14. Boże wieczny, Boże żywy, 40  
Odkupicielu prawdziwy,  
Wysłuchay nasz głos płaczliwy.
15. Któryś jest na wysokości,  
Schyl niebá, užycz litości,  
Spuść się w nasze głębokości, 45
16. Odmień, Pánie, twoy Gniew srogi,  
Odmień, niechay Lud ubogi  
Nawiedzi twe ś. progi.
17. Vysłysz płacz stworzenia swego,  
Day doczekáć vciesnego 50  
Národzenia Syná twego.
16. Amen, Amen, raczysz to dać,  
Byśmy się tám mogli dostać,  
W niebie z Anjoły krolować.

## CLXVIII. Czas jest łaski wszystkim Krześcianom.

Pieśń czasu Procesyey z Ciałem Pańskim. W Krakowie w drukarni Lázárzowey Roku 1580.

Na k. 1 v. — 2 r. melodia na „Cantus, Altus, Tenor, Bassus“; na k. 2 v. — 4 r. tekst pieśni. — Biblioteka uniwersytecka w Warszawie.

1. Czas iest łaski wszystkim Krześcianom,  
Równy na wszem vbogim y pánom,  
Od Krystá dány,  
Nam sye ziścił dáwno obiecány.
2. W którym znaczne swoje dobrodzieystwá 5  
On pokazał, co wybáwił z ięctwá,

- Nasz odkupiciel,  
Wszego świata powszechny zbawiciel.
3. Ten jest mocarz ze wszech namocniejszy  
I przed wszystkim stworzenim przedniejszy, 10  
Bóg prawy z Bogą,  
Przeto Czartu jego moc jest srogą.
4. W Bogą Oycą myśli urodzony,  
A w żywocie Pánińskim sprawiony,  
Człowiekiem sye stał, 15  
Duchem świętym, Bogiem być nie przestał.
5. Y niósł z sobą człowiecze krewkości,  
Niedostatki, wszystkie ułomności,  
Lecz Bożą mocą  
Pokazał sye być naszą pomocą. 20
6. Z teyże mocy wszystko czynić raczył  
Ku pożytku, co nam być obaczył,  
Jako Pan prawy,  
Tak sstanowił swoje święte sprawy.
7. Przeto morze, wiątry y kámienię, 25  
Czuły tę moc słoneczne promienię  
Y piekło znało,  
Kiedy dusze z mártwych powracało.
8. Tążec mocą swoje święté ciało,  
Które ná śmierć wydáné być miało, 30  
Nam tu zostawił,  
Gdy ostatnią wieczerzą odprawił.
9. Mówiąc do swych: to jest ciało moje,  
Chléb y wino dawaiąc oboie,  
Za żywot światá 35  
Raczył ié dáć ná potomné lata.
10. Temu wierząc, wszyscy wyznawamy,  
Moc słów Pánińskich wiarą poznawamy  
Y wierzmy prawię,  
Zec prawdziwy w tey to swoiëy sprawie. 40
11. Nie dziwuy sye, rzecz wydząc przeciwną  
Rozumowi twemu, barzo dziwną :

- Chléb, rzecz stworzona,  
Gdyż iest słowem Bożym ozdobiona.
12. Bo Pan tak chciał w téj osobie chlebá 45  
Chléb mieć żywy, który sstąpił z niebá,  
Ożywiájący,  
Żywot wieczny tu w sobie májący.
13. Który z wiarą prawdziwą pożywa 50  
Tego chlebá, ten grzechów pozbywa;  
Kto wiarę strácił,  
Ná wiek wiekom sam siebie zátrácił.
14. Dziękuiemyć wiecznie, miły Pánie,  
Ześ nam wiernym dał słów swych poznánie,  
Ráczże to nam dáć, 55  
Do skonánia przy słówiéch twoich trwáć.
15. Czynimy cześć, chwałę ciáłu twemu,  
Z bostwem wiecznym práwie złączonemu,  
Nie chlebu, winu,  
Ale tobie, wieczny Boży Synu. 60
16. Bo wierzymy, żeś iest niewidomie  
Swą bytnościá w tym chlebie y winie,  
Przeto kłękamy,  
Iż cię szeczérze tu być wyznawamy.
17. Záwitayże, wierné Bożé ciáło, 65  
Z srogiéy śmierci którés zmartwychwstáło  
Y żywiesz wiecznie,  
Byś zisćiło swé sprawy bezpiecznie.
18. Chowác nas rácz, Pánie, w téj prostóci,  
Zachoway nas szátáńskiey chytróci, 70  
Który twé słowá  
Zwykł opáczyć swoiá chytrá spráwá.
19. Cześć y chwałę Bogu Oycu daymy,  
Syná iego tu wiecznie słuchaymy,  
Duchu Świętemu, 75  
Bogu w Troycy zázwdy iedynemu. Amen.

Pieśni postne starożytne Człowiekowi krześcijańskiemu należące: które w wielki post śpiewane bywają dla rozmyślenia Męki Pańskiej z przyczynieniem piosnek wyrobione.

Pod tym tytułem drzeworyt przedstawiający Wieczerzę Pańską; w około winieta, w której górą dwa anioły trzymają monogram: IHS w cierniowej koronie; po bokach figury allegoryczne: Fides i Spes; u dołu Chrystus na krzyżu pomiędzy Matką Boską i św. Janem. B. m. i. r. 8<sup>o</sup>. Egzemplarz biblioteki Kórnickiej.

Czas, z którego ten druk pochodzi, różnie bywa przez historyków oznaczany. W Historii literatury Wiszniewskiego czytamy, „iż książeczka ta wyszła już w XVIII wieku“, ale powinno tu być niewątpliwie: „w XVI wieku“, bo omówienie Pieśni postnych znajduje się w ustępie o zbiorach pieśni XVI wieku. Prof. Pilat (Pieśń Bogarodzica str. 12), zbijając zdanie Wiszniewskiego, w którym nie domyśla się omyłki drukarskiej, przypuszcza, że Pieśni postne wyjść mogły z druku „najpóźniej w pierwszej połowie XVII wieku“. Nakoniec dyr. Estreicher (Bibliografia pol. XV—XVI w. str. 180) odnosi je do XVI wieku. Zdaniem naszym ostatnia ta data jest najprawdopodobniejszą, bo oprócz charakteru druku przemawiałyby za nią jeszcze następujące okoliczności.

W Pieśni o potopie, zamieszczonej na str. 52 tego zbioru, nie znajdujemy jeszcze poprawek, jakie Kochanowski w niej zaprowadził, wcielając ją do swych „Pieśni“, które wyszły po raz pierwszy w r. 1585, natomiast zgadza się ona z luźnymi wydaniem Siebeneichera z r. 1558 i 1561. Mamy więc tu niejaka wskazówkę, że „Pieśni postne“ drukowane były pomiędzy r. 1558 a 1584.

Niektóre pieśni, objęte tym kancyonalikiem, zużytkowaliśmy przy tekstach dawniejszych, tu zatem przytoczymy tylko te, które zkaźdina nie są znane. Tytuły, pod jakimi je zamieszczamy, wzięte są z „Pieśni postnych“.

#### CLXIX. Pieśń czwarta o siedmi słowach P. Chryst<sup>1)</sup>.

(Str. 18).

1

1. Wspominając Boże słowa,  
Iż Pan Christus iest nawyższą głową,

<sup>1)</sup> W tekście tej pieśni, wydanym w Kancyonale Krakowskim z r. 1643, prawie żadnych nie napotykamy różnic; oryginał atoli miał prawdopodobnie formę poprawniejszą, wszelako o jej zupełne odtworzenie kusić się nie będziemy, nie chcąc dawać zbyt obszernego pola domysłom.

- Który rzekł ná krzyżu stojąc,  
Mękę srogą, zá nas cierpiąc <sup>1)</sup>.
2. Pierwsze słowa Bog przemowił, 5  
Gdy na świętym krzyżu rozbit był <sup>2)</sup>:  
Boże Oycze, odpuści im,  
Boć mniemaia, bych był winien.
3. Wtore rzekł ku mátcie swoiey,  
Widząc wielki smutek iey: 10  
Niewiásto, oto syn tobie;  
Janie, przyimi ią zá mátkę sobie.
4. Trzećie rzekł onemu zboycey,  
Który wisiał z nim <sup>3)</sup> ná práwicy:  
Záprawdę powiedam tobie, 15  
Będziesz dzisiaj ze mną w niebie.
5. Czwarte rzekł w wielkiej tesknicy,  
Widząc Oyce święte w ciemnicy,  
Pragnące raczył napoić,  
A zátym rzekł: Chce mi się pić. 20
6. Piąte rzekł w swym wiem (sic) <sup>4)</sup> Ikaniu:  
Heli, Heli, Lámázátábáni (sic)  
Co iest Polskie wyłożenie:  
Boże Oycze, czemuś mię opuścił.
7. Szoste rzekł: Jużci się zstało, 25  
Co prorocstwo prorokowało.  
Vczynił nam z swoiey krwi krzest,  
A zátym rzekł: Wypełniło <sup>5)</sup> sie iest.
8. Potym rzekł czártu onemu,  
Który <sup>6)</sup> przyleciał ná krzyż k niemu: 30  
A ty, czárcie, czego stoisz,  
Abo się moiey mocy nie boisz ?

<sup>1)</sup> Zwrotka 1 brzmiała może pierwotnie :

Wspominaymy Boże słowa  
Jeż Chrystus, nawyższa głowa,  
Powiedział na krzyżu stojąc,  
Mękę srogą za nas cierpiąc.

<sup>2)</sup> Możnaby czytać: Gdy na krzyżu rozbitý był. — <sup>3)</sup> Dla rytmu skreśliłby trzeba: z nim. — <sup>4)</sup> Błąd zam.: wielkim — <sup>5)</sup> spełniło? — <sup>6)</sup> co ?



9. Jać się, Pánie, twey mocy boię,  
Ale pátrzę na mękę twoię,  
Już polecę do bráćiey swey, 35  
A opowiem im o mocy twey.
10. Siodme, ostátne záuwał,  
Gdy na świętym krzyżu vmierał<sup>1)</sup>:  
Boże Oycze, w ręce twoie  
Polecám iuż duszę moię. 40
11. Przez twe, Chryste, siedm słów twoich,  
Vchoway nas grzechow wszelkich,  
A gdy będziesz na swym sądzie,  
Przimi k sobie wierne ludzie.
12. Polecisz nas, miły Pánie, 45  
Swoiey<sup>2)</sup> mátee w opiekowanie,  
Abysmy przez twoię mękę,  
Poszli wszyscy pod iey rękę.
13. Juźci ciało leży w grobie.  
Pánie Chryste<sup>3)</sup> modlimy się tobie: 50  
Amen, Amen, táko Bog day,  
Bysmy poszli wszyscy w niebieski ray. Amen.

CLXX. Piąta pieśń o Męce Panskiej<sup>4)</sup>.  
(Str. 20.)

- X 1. Rozmyślamy dziś, wierni Chrześciani,  
Jáko Pan Chrystus cierpiał za nas rány,  
Od poimánia nie miał odpoczynienia  
Az do skonánia.
2. Naprzód w Ogroycu wzięł pocałowanie; 5  
Tám Judasz zdraycá dał był Zydow známę:  
Oto Zydowie mego Mistrza maćie,  
Tegoż imayćie.
3. Wnet się rzućili, iáko Lwi okrutni,  
Apostołowie od niego vćiekli, 10

<sup>1)</sup> Dobra lekeya byłaby: kiedy na krzyżu umarł. — <sup>2)</sup> swey? — <sup>3)</sup> Dodatek kopisty. — <sup>4)</sup> Pieśń ta jest wolnym naśladowaniem łacińskich Godzin: Horae canonicae Salvatoris z XIV w., przytoczonych przez Wackernagla w Deut. Kirchenl. I. 165.

- Tám z wielkim pędem wiedzion do Annaszá,  
Poćiechá nászá.
4. Pierwszey godziny przed Piłatem stawion,  
Niesprawiedliwie od Zydow oskárzon;  
Roskazał Piłat, aby był biczowan 15  
Ten niebieski Pan.
5. Krzyknęli wszyscey o godzinie trzećiey:  
Nie chcemy dáley nászych krzywđ ćierpieći,  
Niechay ná krzyżu swoy żywot położy  
Ten to Syn Boży. 20
6. Z ostrego ćiernia koronę vwili,  
Nászemu Pánu ná głowę wtłoczyli,  
Pośmiewaiąc się, przed nim pokłękali,  
Krolem go zwáli.
7. Szedł z krzyżem z miástá Pán szostey godziny, 25  
Odźnienie z niego Zydowie złożyli,  
Potym go ná krzyż okrutnie przybili,  
Octem poili.
8. Polecił duchá Bogu Oycu w ręce,  
Wołaiąc vmárł, záčmiło się Słońce, 30  
Ziemiá się trzęsłá dziewiętety godziny,  
Nie bez przyczyny.
9. Zstąpił do piekłow mocą swego bostwá,  
Támże wybáwił Oyce święte z ieństwá,  
Ciáłá vmárłych z grobow powstawáły, 35  
Widzieć się dały.
10. Nykodym z Jozphem vezynili próšby,  
By ćiáło z krzyżá beśpiecznie ziąć mogli,  
Piłat ich próšby niwezym nie przebaczył,  
Bo ták Bog raczył. 40
11. Czásow nieszpornych był z krzyżá zeymowan  
Przes swoje słuęi swego stworzenia Pan;  
Mátuchná iego ćiáło piástowáłá,  
Rzewno plákałá.
12. Drogim Bálsámem ćiáło pomázáli, 45  
A z nabożeństwem w Sindon vwineęli,  
Włożyli ie w grob ostatniey godziny,  
Plącz vezynili.

13. Płaczmyś też my dziś, wierni Chrześciani,  
 Dziękując Panu za nadrozsze rány, 50  
 Iż dla nas raczył tak okrutnie vmrzeć,  
 Chcąc nas sobie mieć.

CLXXI. Pieśń osma bárzo nabożna.  
 (Str. 47.)

- X {
1. Mądrość Oycá niebieskiego,  
 Chrystus, on wieczny Syn iego,  
 Przyszedł w niskość światá tego  
 Według Pismá prorockiego.
  2. W wielkiej pokorze, w cichości, 5  
 Nie litując swey trudności  
 Dla narodu człowieczego,  
 Widząc wielki vpad iego.
  3. A z oney Boskiej miłości  
 Przyjął ná się násze złości, 10  
 Podiał męką dobrowolną  
 Prze nászę krewkość swowolną.
  4. O gdyby to kto obaczył,  
 Co ten Pan vczynić raczył,  
 Iż dla człowieká grzesznego 15  
 Nie litował Bostwá swego.
  5. Stał ná krzyżu zázieszony,  
 Wszytek świętą krwią skropiony,  
 Wołając <sup>1)</sup> z wielkiego prágnienia  
 Nędznemu czleku zbáwienia. 20
  6. A w oney swey srogiey męce  
 Rozciągnąwszy swoje ręce,  
 Wołał: Podźóiesz, moi mili,  
 Byście się mną ochłódzili.
  7. A my nie nie bacząc tego 25  
 Dobrodzieystwá Páná swego,

<sup>1)</sup> Dla rytmu czytamy: Wołał.

- Wolimy świata folgować,  
Jego złych spraw naśladować.
8. Tak nas bārzo rozbuiało  
W grzechách naszych mārne ciało, 30  
Ktore swowolnie kochamy,  
Ze twey łaski nic nie dbamy.
9. Ano Pan swe święte ciało  
Dał, aby za nas cierpiało,  
Zycząc nam mieyscá onego 35  
Przez Adámá stráconego.
10. A tak, wszechmogący Pánie,  
Rącz dáć łaski swey vznánie,  
Bychmy cię práwie poználi,  
Woley twey naśladowáli. 40
11. Rącz nas przez swą srogą mękę  
Przyiąć pod swą mocną rękę,  
Boć o nas źle z káżdery strony,  
Nie będzieli twey obrony.
12. Zewsząd nieprzyiaćiół dosyć 45  
Y gdzież mamy ręce wznosić?  
Jedno ku tobie nasz Pánie,  
Gdyż w tobie nasze dufánie.
13. O Oycze nasz dobrotliwy,  
Raczzé nam być miłościwy, 50  
Nas mārnotrátne synaczki  
Przyimi w łaskę nieboraczki.
14. Boćiechmy wiece zgrzeszyli,  
Máiestát twoy obrázili;  
Wszakże z twey Boskiey miłości, 55  
Racz odpuścić nasze złości. Amen.

CLXXII. Dziewiąta pieśń o Wmęczeniu Pańskim.  
(Str. 29.)

1. O duszo wszelka nabożna,  
Ku miłemu Bogu skłónná,

- Weyźrzy ná Syná Bożego,  
Ná Zbáwicielá nášzego.
2. Ogláday ná krzyżu iego, 5  
Sromotnie zâwieszzonego,  
Okrutnie rozciágnionego,  
Wszystkiego zekrwáwionego.
3. Weyźrzy ná głowę skłónioná,  
Ostrá koroná zránioná, 10  
Głógowá y też ćierniowá,  
Gwałtem ná głowę wćiśnioná.
4. Oczy iego krwią spłynęły,  
Vszy i vstá wyschnęły,  
Wszystki żyły w nim porwáli, 15  
Krew świętá z niego wylali.
5. Ręce, nogi przeniaświetsze,  
Gwoźdźmi okrutnie przybite,  
Bok i serce przebodźiono,  
Ostátek krwie wypuszczono. 20
6. Wszystko przeniaświetsze ciało  
Ják skorupá się pádáło;  
Wszystkie síły z niego wyszły  
Na zbawienie wszelkiej duszy.
7. O duszo, iákożeś droga, 25  
Wielkim mytem záplácona,  
Wszystek skarb niebá y ziemie  
Bostwo wydáło dla ćiebie.
8. Nie przedawayże się tanie  
Dla grzechow ná potępienie, 30  
Boć nie iest rzecz táńsza inna,  
Jedno kto w grzechu vmiera.
9. Teby rzeczy miał człowiek baczyć,  
Że ná świecie krotko ma żyć;  
Tysiąc lat przeciw wieczności 35  
Jákoby dzień ku równości.
10. Przeto się grzechow wiárujemy,  
Jezusa się rozmiłujemy;

Dać tu nam dobre skonanie,  
Po śmierci duszne zbawienie. Amen. 40

CLXXIII. Dziesiąta pieśń o boleściach P. Mar:  
(Str. 31.)

- X
1. Day nam, Chryste, wspomozienie,  
Day boleści wysławienie  
Panny Máryey mátki swey.
  2. Ktorą boleść w on czas miała,  
Kiedy ná cię pogładála 5  
Na krzyżu ząwieszzonego.
  3. Stała mátká boleściwa,  
Pod krzyżem bárzo smutliwa,  
Ná którym iey Syn wisiál.
  4. Stoiąc, k niemu wzniosła oczy 10  
Żadáiąc z niebá pomocy,  
Od Boga Oycá niebieskiego.
  5. Mowiąc: moy synu namilszy,  
Me smutne serce pócieszy,  
Przemow słowo łągodliwe. 15
  6. Słyszę, iże z łotrem gadasz,  
A ná mię nic nie pamiętasz,  
Ktoram ciebie (sic) porodziłá.
  7. Weyźrzysz ná moje vbstwo,  
Vdřęczenie y śieroctwo, 20  
Ktore mię zewsząd nádchodzi.
  8. Potym do Syna wołála,  
Nárzekáiący wzdychála,  
Żadaiący póciessenia.
  9. Przemow, przemow słowo ku mnie, 25  
Aza mię boleść ominie,  
Ktorą iestem napełniona.
  10. Pan Jezus ná krzyżu wisząc,  
Ná boleść swey mátki pátrząc,  
A sam też niemnieyszą ćierpiąc. 30

11. Potym rzekł do Zwolenniká,  
Do swoyego miłośnika:  
Janie, oto mátká twoiá.
12. Nie rzekł do niey áni Pánno,  
Bo támo czásu nie było 35  
Łágodnego rozmowienia.
13. Ale iey rzekł iáko srogo  
Nádewszytko przykre słowo:  
Niewiásto, oto syn tobie.
14. Na póly wszystká vmárłá, 40  
Zemdlawszy ná ziemię pádlá,  
Od smutku bárzo wielkiego.
15. Przez tve Chryste vmęczenie  
Day nam grzechow odpuszczenie,  
A potym duszne zbawienie. Amen. 45

## CLXXIV. Pieśń o miłosierdziv y sprawiedliwości Sądu Páń.

(Str. 32.)

- X 1. Raczéie posłuchác tey spráwy,  
Ktora się w on czás obiáwi,  
Gdy Pan Christus ná swym sądzie  
Złym y dobrym pláćić będzie.
2. Stáną przed Sędziem grzesznicy, 5  
A będa się smęćić wszyscy,  
Bo im sumnieie (sic) vkaże,  
Iż ie Pan Bog zá grzech skarze.
3. Stáną też rzeczniczki przed nim,  
Spráwiedliwość z miłosierdziem, 10  
Jedná ná stronie Sędzięgo,  
A druga wedle grzesznego.
4. A gdy tak stáną obiedwie,  
Pocznie mowić miłosierdzie  
Zá grzesznym, chcąc go rátowác, 15  
Ktory nie cheiał pokutowác.
5. Rącz Pánie na to wspomionác,  
Iżes raczył ciáło przyiác

- Ná swe bostwo z Pánný czystey,  
Co świádczą Proroey wszysey. 20
6. Cierpiałeś z miłości wiele  
Ná swoim náświétszym ćiele,  
A przeto dla tey miłości  
Przepuść człowieczey krewkości.
7. Bo ieśliby ná to baczył, 25  
Iż człowiek zakon twoy zgwałcił,  
Taki káždy winien będzie  
Ná tym spráwiedliwym sádzie.
8. A powstawszy spráwiedliwość,  
Imie skárzyć na ludzką złość, 30  
Mowiąc: nie ználi cię, Pánie,  
Przeto przepuść swoy gniew ná nie.
9. Racz osádzić spráwiedliwie  
Wszystki martwe y też żywe,  
Ktorzy twoy Zakon gwałćili, 35  
Według swoiey woley zyli.
10. Cierpiałeś ty, Pánie, dosyć,  
Przeto ie iuz chćiey vkroćić,  
Aby swą zapłatę wzięli,  
A ná wieki záginęli. 40
11. Miłosierdzie przystąpiwszy,  
Oblicze swe nákloniwszy,  
Rzeczé ku spráwiedliwości,  
Chcąc ią odwieść od srogości:
12. O spráwiedliwości Boska, 45  
Czemużeś ták bárzo gorzka  
Przećiw człowieku grzesznemu,  
Miłosierdzia proszącemu?
13. Zażby ná tym máło miáła,  
Iżby ták długo karáła, 50  
Jako długo człowiek grzeszył,  
Poki tu ná tym świecie był?
14. Spráwiedliwość vsłyszawszy,  
Poczęła mowić, powstawszy:  
Nie ták sádzić, miłosierdzie, 55  
Jeśli chcesz osádzić wiernie.



15. Ták sądz, iż Pan Bog iest wieczny,  
Przeto wszelki człowiek grzeszny  
Wieczną mękę będzie cierpiał,  
Iż wiecznego Páná gniewał. 60
16. Słyszác grzeszni te rozmowy,  
Zehylą ná doł swoje głowy,  
A imą się bárzo lękác,  
Od żáłości będą stękać.
17. Mowiąc: cożeśmy działáli,  
Iżeśmy ták w grzechach trwáli? 65  
Dziś nam žal, cosmy grzeszyli,  
Woley twoiey nie pełnili.
18. Dalech wam swe przykazanie,  
A wysćie nie dbáli na mię; 70  
Káznodzieie was vczyli,  
Á wysćie przecie grzeszyli.
19. Przeto dziś dla wászych złości  
Idźcie od mey obliczności,  
Zdawam was ná zátrocenie, 75  
Ktoremu nie iest skończenie.
20. O sentencia żálobna,  
A żadney świeckiey nierowna,  
Ktorey się tu człowiek boi,  
Gdy wynidźie przed sąd srogi. 80
21. Tey sentencyey strázliwey,  
Chryste, Sędzia spráwiedliwy,  
Rác z vchowác Chrześciány,  
Dla ktorycheś cierpiał rány.
22. A przez swą nadroższą mękę, 85  
Rác z nas przyiác pod swą rękę:  
Bysmy się tobie dostáli,  
Z tobą wiecznie krolowali. Amen.

CLXXV. Pieśń Bractwa Rozanego Wianka.  
(Str. 35.)

1. Z pomocą Bogá miłego,  
W Troycy świętey iedynego,

- Każdy z sercá gorącego  
Chwal Bogá wszechmogącego.
2. Chwal też matkę Syná iego, 5  
Będzie bárzo wdzięczen tego;  
Każdy według swey możności  
Czyń posługę iey świętey miłości.
3. Wielkie pomocy miewaia 10  
Ci, co iey Wianek mawiiaia,  
Bo Wianek v iey miłości  
Jest niewymowney ważności.
4. Ci, co go nabożnie mówia,  
Częstokróć gniew Boży koia;  
Bo Pánná Syná v błaga, 15  
Gdzieby miał mścić, to wpomaga.
5. Jest to Wianek známienity,  
Z męki Jezusá vwity,  
Kto go nabożnie wspomina,  
V błaga iey miłego Syná. 20
6. Ten, co gi nabożnie mawia,  
Z grzechow go Pan Bog wybáwia,  
Smutek od niego oddala,  
Z trudnych rzeczy wyzwala.
7. Wiemy, bráćia y też siostry, 25  
Że ćierniowy Wianek ostry;  
Nośli go Pan ná swey głowie,  
Wtłoczyli mu go Zydowie.
8. Ale nasz Wianek Rożány  
Wdzięczen jest v miłej Pánni, 30  
Bo woniey niepospolitey,  
Z Liliey Rayskiey vwity.
9. Trzykroć pięć dziesiąt mawiaycie,  
Pozdrowienie iey dawaycie:  
Zdrowá bądź, Panno Márya, 35  
Jezusowá Mátko miła.
10. Przed każdym dziesiątkiem Paćierz  
Każdy brát y siostrá takież,

- Bo przez zapłaty nie będzie,  
Z iey Synem krolować będzie. 40
11. Zywe y zmarłe wpisunia,  
Inszy za nie ofiarunia:  
Bráćia, siostry za nie proszą,  
Z grzechow y z mąk ie podnoszą.
12. Miłościwe láto dáno 45  
Y też odpusty przydano,  
Aby tey Pannie służono.  
Y iey pomocy wzywano.
13. Bo kto tey pánnie wiernie służy,  
Nad tym czárt nie będzie dłużey, 50  
Bo go Pánná w swoicy mocy  
Obroni we dnie y nocy.
14. Bráćia Wianká Rożánego,  
Náuczay ieden drugiego,  
Bo kto go więcey náuczy, 55  
Ten zbáwienney drogi vczy.
15. Ci, co mowią Wianek pánnie,  
Bárzo Christus łáskaw ná nie,  
Bo w tym Wianku miłey pány  
Są páná Christusá rány. 60
16. Wszystkie męká od początka  
Jest w tym wianku aż do szczątka,  
Od ięćia aż do skonánia  
Nie miał pan odpoczynienia.
17. Weźmiesz káždy w swoię głowę 65  
Naydroższą śmierć Jezusowę,  
Rozmyśláiąc iá serdecznie,  
Będziem z nim krolować wiecznie.
18. Rozmiłuyemyż się też Máryey,  
Pozdравиájąc iá Wiankiem iey; 70  
Przez to święte pozdrowienie  
Otrzymamy wieczne zbáwienie. Amen.

CLXXVI. Pieśń o koronce Panny Maryey.  
(Str. 37.)

- X
1. Kto chce Pánnie Máryey służyć,  
A iey osobliwym miłośnikiem być,  
Ma ją nabożnie pozdrowić,  
A Koronkę ząwsze vczćiwie mawiąć.
  2. Ktorą Pánną sładze swoiemu 5  
Ziáwiłá, Pustelnikowi iednemu,  
Mowiąc: Kto mnie tak pozdrowia,  
Łáską sobie v Syná moiego ziedna.
  3. O tym słyżac Bernádyn (sic) święty,  
Miłostíą gorącą tey Pánni zięty, 10  
Przed obraz iey ząwsze chadzał,  
Jeszcze żaczkiem będąc, Koronkę mawiał.
  4. Ták pałály iego wnętrznosci,  
Silno gorzáły ogniem ku iey miłostí,  
Iż Ciotuchnie swoiey mawiał, 15  
A z Panny naświętszey ták się przechwalał.
  5. Znam ia iednę Pannę nadobną,  
Nád wyrozumienie ludzkie podobną,  
Nie mogliých ieść nic, áni pić,  
Ktoregobym iey dniá nie miał náviedzić. 20
  6. W tey Koronce vstawcá pierwszy  
Położył modlitew sześć dzieśiát y trzy,  
Bo tylko (sic) lat Pánná miálá,  
Poki ná tym świecie z ludźmi mieszkałá.
  7. Przez twe smutki y też rádości 25  
Racz vprośić sługom swoiey miłostí  
Grzechow wszytkim (sic) odpuszczenie  
A potym Bożą łáskę otrzymánie (sic).
  8. Pierwsza bolesć sercá Máryey,  
Gdy Jan święty przyszedł do Betániey, 30  
Mowiąc: O! Ciotuchno moiá,  
Żáłosna dziś będzie duszyczká twoiá.
  9. Jużci ięť Synaczek twoy namileyszy,  
Bráćiszek y też Mistrz moy nawdzięcznieyszy,

- Widziałem gozwiązanego, 55  
A w poyśrzodku ludu niełaskawego.
10. Szedłem zá nim ná Biskupi dwor,  
Gdziem słyszał policzek, iák nawiętszy grom,  
Gdy Jezusá vderzono,  
Podobno go Panno y vmorzono. 40
11. Podźmysz rychley, á nie mieszkaymy,  
Aza ieszcze Jezusá oglądamy,  
Za żywego zástániemy,  
A w czym będziem mogli, w tym posłużymy.
12. Wtorą boleść Márya miałá, 45  
Gdy w Piątek z zaránia Syna vyźrzała,  
Jáko łotrą zwiázanego,  
Lancuch ná szyi wielki noszącego.
13. Chciálá k niemu blisko przystąpić,  
Ale teź od smutku nie moglá chodzić, 50  
Tylgo (sic) głosem zawołała :  
Czegożem ia smutna dziś doczekálá?
14. Ach! moy smutku, moiá radości,  
Napełniłeś serce moje gorzkości,  
Gdy cię widzę zwiázanego, 55  
Gwoździami ná krzyżu srogo rozbitego.
15. Trzeciá boleść Pánnie zádano,  
Gdy Jezusá okrutnie vbiczowano  
Y cierniem koronowano,  
Znědzonego tey Pánnie vkazano. 60
16. Czworthy smutek Pánná cierpiálá,  
Gdy się z swym Synem przed miástem potkálá,  
Chciálá krzyżá pomoc nośić,  
Ale teź od smutku nie mogła chodzić.
17. Piąta boleść Panienska byłá, 65  
Gdy złość ludzká na krzyż Jezusá wbiła,  
Widząc Synaczká nágiego,  
Zákryłá rąbkiem człowieczeństwo iego.
18. Szostá boleść duch Pánienski miał,  
Gdy Jezus ná krzyżu z płóczem vmierał; 70  
Słońce się iasne záciiło,  
A bez trzy godziny nie iest świeciło.

19. Płacząc Panná Syná swego miłego,  
Powściągnęłą promień świecenia swego;  
Ziemiá też ták bárzo drzżała, 75  
Obyczáiem swoim Jezusá plákáła.
20. Siodmy smutek Maryá miáła,  
Gdy ciáło z krzyżá piástowáła,  
Niewtulnie nárzekáiąc,  
Másićiami i łzami ie oblewáiąc. 80
21. Tę tu siedm Paćierzy mawiamy (sic),  
Siedmiro wylania krwi wspominaemy,  
Jezusá Páná naszego,  
Miłośniká ludu Chrześćiáńskiego.
22. Wylewał krew, kiedy obrzezan, 85  
Gdy się Oycu modlił, gdy był biczowan,  
Koronowan y obrzezan <sup>1)</sup>  
Przybit na krzyż, włócznią przebodzion (sic)
23. Te rádości Pánieńskie były,  
Gdy był Anioł z niebá do niey posłány, 90  
Gdy Helźbietę nówiedzála  
Y też Syná Bożego porodziła.
24. Czwartą rádość Márya miáła,  
Gdy trzey Krolow, chwaląc Syná, wyźrzála,  
W niebo była prowadzoná, 95  
Tám od syna swojego koronowána.
25. Kto te Koronkę mawiać będźie,  
Łáski sobie wieczney Bożey nábędźie,  
Co požáda, to otrzyma;  
Przez prósbę Panienská, Bog mu wszystko da. 100
26. Nuż my brácia y też siostry,  
Nie leńmy się służyć Maryey każdy,  
Bo to Panna iest poczesna,  
A nám grzesznym barzo iest potrzebna.
27. Już cię, miła Panno, prosimy, 105  
Tę Koronkę na twoię główkę kładziemy,

<sup>1)</sup> Wyraz ten jest w tym miejscu niestósowny, bo obrzezanie wspomniane jest już w wierszu 85; prawdopodobnie czytać należy: obciążon.

Twey się łasce polecamy,  
Racz wspominać na nas kiedy pomrzemy.

CLXXVII. Pieśń o p. Maryey.  
(Str. 40.)

1. O! nadroższy Kwiateczku, Panno Pánienskiey czystości,  
Márya, matko Bożey miłości.
2. Dla smutku twoiego; y dla, Panno, twey czystości  
Nápełnionás iest, Panno, Boskiey miłości.
3. Mátko Boża, Bogiem słáwiona, przed światem stworzona      5  
Y w żywoćie Mátki swoiey poświęconá.
4. Zaden Anyoł, ani, Panno, żaden święty  
Nie iest tak wysoce od Bogá w niebo wzięty,
5. Z którymby Pan BOG raczył złączyć Bostwo swoje,  
Co nośilo przenaświetsze Panieństwo twoie.      10
6. Nośilás go w pokorności y w wielkiey czystości,  
A nam grzesznym, Panno, ku wielkiey rádości.
7. Ze wszech Korow Anyołom to dziwno było,  
Iż się Bostwo z człowieczeństwem złączyło.
8. Ten to Boski Syn, który z początku światá był,      15  
Ten w twoy żywot przenaświetszy, Panno, wstąpił.
9. Mieszkał w tobie iáko w niebie;  
Miła i święta Troyca wyzwoliła Ciebie mieć zá mátkę sobie.
10. Bym ia grzeszny vmiął Anyelskie ięzyki  
Y prorockie pismá, Panno, przecedł wszystkie.      20
11. Bym też insze pismá dostatecznie vmiął,  
Jeszczebym Cię Panno wysłowić nie vmiął.
12. O twey, Panno dostoyności, Pánás porodziła,  
A Pánięństwás iego Bostwem nie stráciła.
13. Proszę ia Ciebie, miła Panno, człowiek grzeszny      25  
Przez twoy owoc, miła Panno, przenaświetszy.
14. Rácz weyźrzed ná mię, Miła Panno, na grzesznego.  
Vproś mi łaskę v Synaczká swego.
15. Niedopuszczay ná zátrácenie przez tve zasmucenie  
Y przez twego Syná miłego vmęczenie Amen.      30

CLXXVIII. Pieśń o świętym Sebestyánie Męczenniku Bożym<sup>1)</sup>.  
(Str. 43.)

- X
1. Ivż k nam morowe powietrze przychodzi,  
Już młode dźiatki y stáre nádchodźi,  
Czynią się wrzody przeciw przyrodzeniu  
lekárstwu zlemv.
  2. Niektorzy ludzie tak rychło są zmarli, 5  
Że są bez grobów ná wierzchu leżeli;  
Niektore potym do wody miotano,  
Rybam dawano.
  3. SEBESTJANJE, Święty Męczenniku,  
Chrześciáńskiey wiáry pierwszy vczestniku, 10  
Weyźrzy ná nasze płáčliwé wzdychanie,  
K tobie wołanie.
  4. Przeto my k tobie płáčliwé wołamy:  
Raczysz oddalić, święty Sebestyanie,  
To złe powietrze przez nasze kráiny 15  
Między Pogány.
  5. Przez twe okrutné v słupá związanie  
Y od Rycerzow w twe ciáło strzelanie  
W ręce y w nogi, w pierśi y też w boki 20  
Miałeś wielkie męki.
  6. Męczenniku Boży, raczysz nas wysłucháć,  
Bysmy mogli to wszystko otrzymáć  
V twego páná, o co Cię prošimy  
My wierni słudzy.
  7. Day, Panie Chryste, żywotá przedłużenie 25  
Czynić nabożné iuż pokutowanie,  
A w tym do końca nabożné zetrwanie,  
Z tobą krolowanie.
  8. Bo śmierć okrutná tá k nam bárzo groźi, 30  
Niektore ludzie w potępienie wwodźi,  
Już nászey bráćiey, áni też siostr niemasz,  
Ktoby nas záchował.

<sup>1)</sup> Pieśń o św. Sebestyanie wspomina już Seklucyan w swym Kancyonale z r. 1559.



9. Day, Pánie Chryste, miłościwy Krolu,  
Panno Marya, raczysz nas wysłuchác,  
Vproś nam v niebie wesołe mieszkánie  
Z Bogiem krolowánie. Amen.

35

CLXXIX. Pieśń o świętym Jopie<sup>1)</sup>.

(Str. 45.)

- X {
1. Wszeczmogący Pánie miły,  
W mocy twoiey<sup>2)</sup> nad cię nie iest inny,  
Ty miłujesz sługi swoje,  
Ktorzy czynią Pánie<sup>2)</sup> wolą twoię.
  2. Był mąż ieden sprawiedliwy, 5  
W prostości swey bárzo<sup>2)</sup> boiaźliwy,  
Ktoremu Jop imię było,  
Po wszystkim świecie o nim<sup>2)</sup> słyneło.
  3. Ten Boga wiernie miłował,  
Złości się wszelákiedy<sup>3)</sup> wiárował, 10  
A wszakoż nie nie vtrácił na tym,  
Wziął zapłatę od Bogá ná potym<sup>5)</sup>.
  4. Ten Jop miał syny vrodne  
Y trzy corki bárzo<sup>5)</sup> też nádobne,  
Ktore sam Bog prawie<sup>5)</sup> vmiłował 15  
Y w łasce swoiey świętey<sup>5)</sup> zachował.
  5. Ná wschod słońca światá tego  
Nie było tám násprawiedliwszego<sup>6)</sup>,  
Ktoryby w swey sprawiedliwości trwał  
Miłego Bogá wiernie miłował. 20

<sup>1)</sup> Forma tego tekstu jest mocno skrzywioną; atoli w wielu miejscach łatwo ją naprawić, usuwając wyrazy, powtarzane przez przepisywacza. Odnaleść je zaś nie trudno, bo powtarzają się bardzo często właśnie w wierszach zepsutych. Takimi wyrazami, któremi kopista chętnie wypaczał formę oryginału, są n. p.; barzo, także, też, teraz, nieco, prawie, Pan, wierny, święty, różne zaimki, i t. p. — <sup>2)</sup> Zbyteczne. — <sup>3)</sup> Czytamy: wszelkiej. — <sup>4)</sup> Dwa ostatnie wiersze może brzmiały pierwotnie:

Wszakoż nie nie stracił na tym  
Bo wziął zapłatę na potym.

<sup>5)</sup> Zbyteczne. — <sup>6)</sup> Wiersz 18—20 poprawiamy:

Nie było sprawiedliwszego,  
Coby w sprawiedliwości trwał  
I Boga wiernie miłował.



12. Wsłyszawszy Jop, záplákał, 45  
 Ná sobie odzienie podrápał,  
 Głowę swoię ogolić dał,  
 Miłego Bogá wiernie <sup>1)</sup> miłował.
13. Wszechmogący Panie miły, 50  
 Coś vezynił w tey to krotkiej <sup>1)</sup> chwili,  
 Zá to ia tobie, Pánie <sup>1)</sup> dziękuie,  
 Ciebie Boże <sup>1)</sup> prawdziwie miłuie.
14. Wyszedłem nági na ten świat,  
 Co iest człowiek, ieno rożány kwiát?  
 Tey godziny zdrow y wesół będzie <sup>2)</sup> 55  
 A nazaiutrż iużci <sup>3)</sup> go nie będzie.
15. Daleś mi wiele, iako Pan,  
 A zásięś mi to wszystko <sup>3)</sup> pobrał sam;  
 Jáko tobie, Pánie <sup>3)</sup>, lubo było,  
 Ták się wszystko odmienić musiáło <sup>4)</sup>. 60
16. Pánstwa ná świecie dosyc miał,  
 W dobytkách go Pan Bog <sup>5)</sup> pomnażał,  
 Pięć set tysiąc owiec było,  
 Trzy tysiące <sup>6)</sup> Wielbłądów chodziło.
17. Czeladź niezliczona była, 65  
 Ktora iemu ták wiernie <sup>7)</sup> służyła:  
 Toć mu Bog <sup>7)</sup> dał zá cnotę iego,  
 Nie zápomniáł Jopa <sup>7)</sup> sługi swego.
18. Bądź błogosławion, Pánie moy,  
 Ciebie chwali Jop, wierny <sup>7)</sup> sługá twoy, 70  
 Tyś iest dobry y teź <sup>7)</sup> sprawiedliwy  
 Y we wszem Pan bárzo <sup>7)</sup> miłościwy.
19. Toć Zoná iego słyszála,  
 Ná sobie odzienie podrápála:  
 Czemu chwalisz Páná Boga <sup>7)</sup> tego? 75  
 Przepuści na cię <sup>7)</sup> co szkodliwszego.
20. On iey ná to odpowiedziáł:  
 Tegomci ná cię <sup>7)</sup>, żono, nie wiedziáł,

<sup>1)</sup> Zbyteczne dodatki. — <sup>2)</sup> Wiersz ten czytamy: Tej godziny zdrowy będzie. —

<sup>3)</sup> Zbyteczne. — <sup>4)</sup> Przyjmujemy taką lekcyę: Tak się wszystko odmieniło. — <sup>5)</sup> Zbyteczny dodatek. — <sup>6)</sup> Rytm wymagałby: trzysta, ale w piśmie św. jest mowa o 3000

<sup>7)</sup> Wtręty późniejsze.

- Żebyś też<sup>1)</sup> tak szálona była,  
 Żebyś<sup>1)</sup> przeciwko Bogu bluźniła. 80
21. Miło nam było dobre brąc,  
 A złe tákże<sup>1)</sup> mamy też przyjmować  
 A chceszże wiedzieć odemnie,  
 Ze mię Bog ieszczę<sup>2)</sup> nie zapomnie.
22. Gdy támo na śmieciách leżał, 85  
 Panu Bogu wiernie<sup>3)</sup> on dziękował,  
 Boże, miły Panie<sup>3)</sup> z wysokości,  
 Racz mię karác z swey świętey<sup>3)</sup> miłości.
23. Robacy też w cieie były,  
 A bárzo<sup>3)</sup> iego ciała dręczyły, 90  
 Zá skórą iego prawie<sup>3)</sup> szemrały,  
 Wszystko ciała iego<sup>3)</sup> powierciwały.
24. Skrzypcy przed nim gdy skrzypáli,  
 W niemocy gy nieco<sup>3)</sup> pocieszáli;  
 On<sup>3)</sup> gdy oczymá ná nie weyźrzał, 95  
 Silno rzewno Jop miły<sup>3)</sup> zapłakał.
25. Boże miły z wysokości,  
 Zapłác to wam z swey świętey<sup>3)</sup> miłości,  
 Iżesicie mię teraz<sup>3)</sup> nawiedzili,  
 W niemocyscie nieco<sup>3)</sup> pociesz yli. 100
26. Gdy mię w wbstwie widziacie,  
 Zá przykre tego sobie<sup>3)</sup> nie mieycie,  
 Co ia teraz<sup>3)</sup> na swoim dworze mam,  
 Tego też<sup>3)</sup> wszytkiego wam<sup>3)</sup> wdzielam.
27. Gdy zá skórę rękę wetknał, 105  
 Gársć robakow z swego<sup>3)</sup> ciała wylał,  
 Gdy ie też tám w skrzypce rzucił,  
 Pan Bog ie w szczyre<sup>3)</sup> zloto obrócił.
28. To zóná iego widziála,  
 A ták iego prawie<sup>3)</sup> przeklinała, 110  
 Bárzo mu prawie nalaiała<sup>4)</sup>  
 Dáley mu więcey służyć nie chciála.

<sup>1)</sup> Wtręty późniejsze. — <sup>2)</sup> Czytamy: Pan Bog. — <sup>3)</sup> Zbyteczne dodatki. —  
<sup>4)</sup> Czytamy: I barzo mu nalaiała.

29. Przyiáciele przychodzili,  
 Ażaby go nieco <sup>1)</sup> poćieszyli,  
 Nie śmieli tám y słowa przemowieć, 115  
 Bojąc się w tákowey niemocy być.
30. Stojąc nad Jopem, płákáli,  
 Popiołem się też posypowáli,  
 Zdáleká prawie nań poglądáli,  
 Prawie go też záledwie poználi. 120
31. Ale Pan Bog miłościwy,  
 W miłosierdziu bárzo <sup>2)</sup> szczodrobliwy:  
 Eiá, Jopie <sup>2)</sup>, ty stworzenie moje,  
 Com éi był wziął, damci tylo troie <sup>3)</sup>.
32. Y był pánem známienitym, 125  
 Ktory też <sup>4)</sup> się mienił być <sup>4)</sup> przeklętym,  
 Miał też <sup>4)</sup> dosycé srebrá y złotá,  
 Y <sup>4)</sup> działki też <sup>4)</sup> miewał bez kłopotá Amen.

CLXXX. Psalm XXXIII. Benedicam Dominum in omni tempore.  
 (Str. 55.)

Będę ia z áwżdy wielbił Imię Bogá mego,  
 Nie wynidzie z vst moich nigdy chwałá iego.  
 Pánem się chlubić będzie Jedynaczká moia,  
 Bo ia wziął w swą obronę do swego pokoia.  
 Co słyszác spráwiedliwi, będą się rádowác, 5  
 A zá iego dobroci będą mu dziękowác.  
 Ozwał mi się Pan záraz, gdym krzyknął do niego  
 Y vspokoił wszystkie trwogi sercá mego.  
 O iakoż iest wesołe oblicze twe, Pánie,  
 Ná ktore gdy kto poyrzy, wnet się czerstwym stanie. 10

<sup>1)</sup> Dodatki kopisty. — <sup>2)</sup> Dla wierszy 115—120 domyślamy się takiej formy:

Nie śmieli słowa przemowieć,  
 Bojąc się w tej niemocy być;  
 Stojąc nad Jopem płakali  
 Popiołem się posypali,  
 Zdaleka nań pogląдали,  
 Zaledwie go też poznali.

<sup>3)</sup> Niepotrzebne dodatki. — <sup>4)</sup> Czytamy: Com był wziął, dam tylo troje —

<sup>5)</sup> Zbyteczne dodatki.

Ten chudźinká zawałał, á Pan z niebá swego  
 Vślyszal y wyrwał go z ręku trapiącego.  
 Anyoł iego zá káżdym sprawiedliwym chodźi  
 Y z niebeśpieczeństwá go káżdego vwodźi.  
 Skosztuyćieź wszyscy ludźie, iáko to Pan dobry, 15  
 A iáko w miłóšierdźiu swoim dziwnie szczodry.  
 O szczęśliwyź to człowiek, który swe vřanie  
 Położył w ták łáskáwym y swobodnym Pánie.  
 Boyćie się Páná wszyscy słuźebnicy iego,  
 Bo nie vczuie głodu dom sprawiedliwego. 20  
 Lwiętá będą po leśiech przed głodem ryczáły,  
 Ale Pan słuģom swoim da dostátek cáły.  
 Słuchayćieź mię, dzieteczki, á ia was wyuczę  
 Y boiáźni was Páńskiey kroćiuchno náuczę.  
 Kto chce mieć długi život, widzieć dobre látá, 25  
 A poboźnie záżywać pragnie tego światá:  
 Hámu y ięzyk ode złey wszeteczney mowy,  
 A nie obchodź się z nikim obłudnymi słowy.  
 Przestań złego, czyní dobrze, á szukay pokoiá,  
 A ták będzie pływáła w dobrách duszá twoiá. 30  
 Oczy Páńskie pátrziá ná sprawiedliwego,  
 Vszy Páńskie słućháją głosu poboźnego.  
 Ale niepoboźnika Pan z gruntu wywroći,  
 A wniwecz wszytkę iego pamiátkę obroći.  
 Sprawiedliwy zawała, Pan vślyszy z niebá 35  
 Y wszędzie przy nim stánie, gdzie będzie potrzebá.  
 Bliski Pan wszytkim ludźiom sercá skruszonego  
 Y kocha się w człowieku duchá pokornego.  
 Wiele złego przychodźi ná sprawiedliwego,  
 Ale go Pan wybáwia záváždy ze wszytkiego. 40  
 Strzegąc, áby namnieysza ze wszech iego kośći  
 Nie była obráźona w iego opátrności.  
 Zábije złość złośniká y poginá wszyscy,  
 Ktorzy sprawiedliwego mieli w nienawiści.  
 Ale Pán swoich wiernych słuģ zdrowie okupi 45  
 Y wyzwoli ie mocnie od niezboźney kupy.  
 A oni wybáwieni vczczá Páná swego,  
 Słáwiąc záváždy y wielbiąc Imię święte iego.

CLXXXI. Pieśń o Świętej Katarzynie.  
(Str. 57.)

- X f
1. Z pomocą Cesarza tego,  
Iemu służy wszelakie niebo:  
Archanieli y Anieli, księstwo,  
Mocárstwo y niebieskie Państwo.
  2. Jáko drzewo ciernie grube 5  
Wydaią z siebie kwiateczki lube,  
Tak też święta Kátarzyna  
Wyszła z oycá złego Pogániną.
  3. Miasto wielmi sławne było, 10  
On Agier (sic)<sup>1)</sup> swoje imię miało,  
Alexánder w nim pánował,  
Walecznych Rycerzow obfitość miał.
  4. Máxintus<sup>2)</sup> Cesarz potym 15  
Tryzmał (sic) ie z wielkim dostátkiem,  
Przemienił mu pierwsze imię  
Kazał je zwać Alexandrya.
  5. Pánną w mieście cudni była, 20  
W ósmnaście się lat sstawiła,  
We dwánaście lat okrzczoną,  
Przez pustelniká wiary náuczoną.
  6. W młodości Christá poznála  
W kościele go zoglądála;  
Pan Jezus rękę do niey skłonił,  
Ná iey pálec złoty piercień (sic) włożył.
  7. Wzgárdziła świeckie inienie 25  
Przez Chrystá náswiętsze Imię,  
Ktore Zydowie wzgárdzili  
Y okrutnie ná krzyżu przybili.
  8. Náczał Czesarz myślić chytrze, 30  
Posłał sobie po náuczone Mistrze,

<sup>1)</sup> Nazwa zmyślona. — <sup>2)</sup> Cesarz Maksymin II (305—313).

- Slubując im zapłatę dać,  
By mu mogli tę Pannę przegadać.
9. Panną, przed mistrze wywiedzioną,  
Aby w rozumie była pohánbioną;  
Panną Mistrze przegadała, 35  
A ich rozum wniwecz obrociła.
10. Walczyła Panną Muzyką,  
Grámmátyką, Dyálektyką,  
Rethoryką, Geometrią,  
Fizyką y Astronomią. 40
11. Panną mdłego przyrodzenia  
Była męskiego gadania:  
Broniła dla Bożey wiary,  
Przegadała Pogańskie Doktory.
12. Ci Doktorowie, Mistrzowie, 45  
Zostáli w wielkiej omowie,  
Stali iáko záduszeni,  
Náukami tej Panny zwiázáni.
13. Stárszy Mistrz z Mistrzow záołwał  
Cesárzowi to powiedział: 50  
My wierzymy w tego Bogá,  
Ktorego ziówiła Kátáryzná młoda.
14. Słyszác to Cesarz okrutny,  
Ná swym sercu bárzo smutny,  
Kazał Mistrze społem wiázác, 55  
Poyśrzod rynku w ogień wielki miotác.
15. Wziéli Koronę Méczeńską,  
Wieczną zapłatę niebieską,  
Zá máło ognia vznánie  
Máią w niebie wesole mieszkánie. 60
16. Mowił Cesarz Kátáryzynie,  
Iáno (sic) <sup>1)</sup> Chrześciáńskiej Pánnie:  
Náwroć się ku moim Bogom,  
Będziesz ná moim Dworze wtora po Krolowey.

---

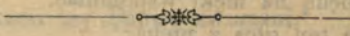
<sup>1)</sup> Czyt.: jawno.



17. Cesarzu, źle mi to myślisz, 65  
 Bym ia to miała uczynić,  
 Nie dbam ci ia o świecką cześć,  
 Wolę w Niebieskim Pałacu wsięć:
18. Jał się Cesarz gniewem chlubić,  
 Kazał świętą Katarzynę bić; 70  
 Ze wszech stron krwią opływała,  
 Zbawiciela chwalić nie przestała.
19. Święta Katarzyną zraniona,  
 Do ciemney ciemnice wsadzona,  
 Przed miastem Panna kłęzczała, 75  
 Do Boga głosem wołała:
20. Zdrowas nadzieio wierzących,  
 Rącz wysłuchać k tobie wołających;  
 Dobry Jezu, proszę ia ciebie,  
 Rącz mię wysłuchać w moiej prośbie, 80
21. Rącz się nąd temi zmiłować,  
 Ktorzy będą na męki wspominać.  
 Wysłzała ten głos z nieba:  
 Wysłuchana iest, Panno, twoia prośba.
22. Weźmi Koronę Męczeńską, 85  
 Masz mieć chwałę bez końca Niebieską.  
 Katarzyną Panną świętą  
 Oстрыm mieczem zitym świętą.
23. Mleko z iey szyie plynęło,  
 To iey dziewietwo znamionowało; 90  
 Aniołowie z nieba zeszi,  
 Wziawszy ciało, na gorę zanieśli.
24. Ktorą Synai<sup>1)</sup> przezywają,  
 Tam iey ciało do tych czas chowają,  
 Płynie olej z iey świętych kości, 95  
 Vzdraviiąc ludzkie wielkie niemocy.
25. Drzewiey płynąć nie przestanie,  
 Aż pierwey sądny dzień nastanie:

<sup>1)</sup> Według legendy odnalezione zostało ciało św. Katarzyny przez chrześcian w VIII w. i przeniesione do klasztoru, zbudowanego na górze Sinai przez św. Helenę. (L'abbé Migne, Encyclopédie théologique. Tome 40-me Hagiographie p. 551).

- . . . . . 100
- 26. Kátárzyna, święta Pánná,  
Dostoyna iák Niebieska Mánná,  
Dała się ściać dla dziedziwá,  
Iako mocny Rycerz dla swego Rycerstwá. 100
- 27. Przeto iuż w Niebie przebywa,  
Z Pánem wesela záżywa,  
Biáła, iák Lilia Rayska,  
Świeci w Niebie, iák Gwiazdá niebieska. 105
- 28. Koniec pienia wszyscy maćie,  
Do świętey się Kátárzyny wćiekaycie : 110  
Uprosi nam Niebieski Ray,  
Amen, Amen, tak nam Bog day. Amen.



## Słownik.

---

**a b o c i e m**, **b o c i e m**, **nam enim** — **racz vmocznicz nasse cialo, abo-  
ciem barzo struchlalo 78, 16; racz chodziez przed nami, bociem  
pobladzieny sami 78, 20.**

**a b o w i e m**, **b o w i e m**, **nam enim** — **abowiem ty masz taka mocz  
58, 13; bouiem ty wssytko odzierzys 48, 3; bowym vyerzil, ys  
bil bog vyezni 134, 102.**

**a b o**, **albo**, **aut**, **vel** — **ktosz wymowi te radość abo wislowi te slot-  
kość 111, 45; ktho ya badzye szpyevaczy albo pylno szlucha-  
czy 8, 14.**

**a c z**, **spójnik** — **1) chociaż: aczieiem wielmi vbogi y też wielkogrzess-  
ny, wszakoż twym służebnikiem 66, 25; acz potrzebi nasze ba-  
czisz, jednak to po nasz miecz raczisz 92, 3; — 2) jeżeli: poth  
wszchodem gy naydzecz(e), acz go gyedno szvkacz checzcze 36,  
207; — 3) niech: othemkny mv koszczol boszy, acz na thim mro-  
sze nye leszy 36, 114.**

**A d a m**, **im. własne.** — **Adamie 1, 27; nad Adamem 69, 13. Z na-  
suwką: Jadam 26, 36; Jadama 93, 25; Yadamem 133, 97. Przy-  
miotnik: adamowo plemya 9, 20.**

**a l i c i e m**, **gdy w tem: ledwý slow dokonac mogla swoich, aliciem  
kristus. . . wsitkie posdrowil 125, 182.**

**a l i ż**, **donec**, **dopóki nie: jesscze był nie przešpiał zawiernie, aliż sam  
Bóg zmartwychwstał 1, 25; jesscze mu sie nie zdało, by nas tak  
wybáwil, alisz swe święte cialo ná mękę wypráwil 85, 20; bo  
ten objećal nie iejse nyc, alieszby on zmartwewstał 125, 204.**

**A m a n**, **im. własne** — **Amon 5, 3.**

**a n i o ł** — **poj. mian. angyol 7, 22; angel 21, 6; dopel. aniola 46, 13;  
woł. angele 6, 26; mn. mian. angeli 1. 30; anieli 58, 29; angio-  
lowie 125, 125.**

**a n o** = **a ono, a oto**, **spójnik** — **szawszdy wstawał reno, ano koszczol**

- zamknyono 36, 102; czalvvayacz v lyczko, ano ozyeblo wshitko 134, 128; vydzyalash, ano panovye . . . klekaly 139, 53.
- a z a, z a, spójnik pytający: czy — prośmy synka twego, aza nas ucho-  
wa ode wszego zlego 1, 61; rzekacz: aza wy nye wycze o thym  
36, 202; do Hieruzalem przysli, azaby go tam znaleźli 61, 8;  
azaszby to nye więcey nam grzessnym przystało . . . grzechy na-  
sse oplakać 85, 12; bych sie albo stym ciałem nędznym rozdzielił,  
zabych rychley nalazł słodkiego oblubiencza 67, 36. zasz nie ba-  
czysz, iakie tho dziecziatko milosne 113, 74.
- a ż, a że, — 1) donec: gwiazdę obaczyli, która przed nimi świeciła aż  
nad tym domem stanęła 61, 44; — 2) usque: o nim się pytali,  
aż do Hieruzalem przysli 61, 7; rzadzy ye y povyssay ye aże  
na wyeky 136, 25.
- bać się — bali się bojaźnią ciężką 20, 8; czego szie boiemy 50, 7;  
thego są po mnye niez nye boy 36, 79.
- baczyć, patrzeć zważać — kto chce baczyć, zes plakała 15, 42; ro-  
zumu przymnazasz, kyedy thy czasz baczysz 32, 8; nie baczą  
stworzyciela swego 99, 15.
- Balcer, Baltazar, im własne — Balcerowi 115, 4; Báltázár 83, 53.
- bar(d)zo, przysłówek — bardzo 6, 28; 7, 6; barso 46, 16; barszo  
36, 13 i i. W połączeniu z stopniem wyższym: barszo lepszy  
36, 36.
- Bernard, imię własne, — Bernata 66 tyt., Biernata 100, 14.
- Bernardyn — Bernádyn 176, 9.
- bez, przyimek — 1) bez: gwyaszda bez upadu 9, 84; bez koncycza  
11, 28; beze wssey tesknosci 156, 50; bez zadney lutosci 25, 43  
2) zamiast przez: słońce się iasne zaćmiło a bez trzy godziny nie  
jest świeciło 176, 72.
- bezlecznie — ma duszę zapala bezlyecznie 130, 155.
- biedz — cz. teraźn. byeszy 36, 205; rozkaz. bieży 67, 6; biescie  
117, 60; imiesł. przeszł. biegli 25, 9. — bieżeć: imiesł. przeszł.  
bieżał, 61, 9; bieżeli 69, 29 — biegać: rozkaz. biegały 128,  
41; biegaćcie 68, 22.
- bisior, rodzaj płótna — bisyorem przyodzian 85, 54.
- biskup — byskub 144, 106; biskupowie 128, 67; biernik: bisku-  
py 61, 21.
- bliskość, bliskie pokrewieństwo — chcieli go dostać bliskością 37, 24.
- bliźni, bliźny a, e, — blyznyego 41, 9; svoye blyzne 88, 59;  
blyznego 88, 78.
- blizu, przysłówek, blisko — pasterze tam blyzv bili 132, 109.
- błądność, przygoda — przyssedł potym pan na swiat ná dziwne  
błądności 85, 17.
- błądzenie, błądzenie — sprawy nasze błądzenie 119, 24.
- błogosławić, bogosławić — błogosławmy 29 a, 12; nablogo-  
sławyensza 31, 12; bogosławiona 16, 9 i i.

- bo g** — z czeska: buog 67, 23; cel. bogowi 69, 66; bier. (prze) bog 36, 124; miejsce. bodze 2, 23 i i.
- bo j** — 1) = walka: chwalebny boy 69, 7; — 2) = bojażń: krwawy pot przezen płynul dla bojã wýelkyego. 25, 7.
- bo jar zin**, magnat — obrzim shylni, boyarzin, namocznyeysli heytman 134, 26.
- bo k** — mian. bog 25, 90; dopeł. boka 1, 44 (t. 3 i 5); boku 1, 44 (t. 4). — Przymiotnik: bokova rano 149, 37.
- bra ć** — 1 os. czas. teraz. bierzę analog. z formami: bierzesz, bierze i t. d.: byerza 36, 66; bierzę 125, 38. Tak samo imiesłów: byerząc 13, 5. — brać się = udać się, odejść: sza byerzą od czębye 36, 66; od obyada szã precz bral 36, 85; bral szã do szemye do gyedney 36, 152.
- bra cia** — dopeł. bráciey 169, 35; cel. według analogii z rzeczownikami zbiorowemi rodz. nij.: braczyyv; bier. bracia, 125, 189; woł. bracza 6, 1; braćya 87, 73.
- bro ić**, czynić — any krzywego swyadecztwa broy 41, 6; (pan) wielki pokoy tento broi 159, 80.
- brona**, brama — naiaśniejsza bronã rajska 46, 26; szesna nieba brono 79, 4.
- bron ić** — 1) brać w obronę: Pánã swego miłego swym mieczem bron ić chćiał 25, 34; bron ił ciãłã, świętych kości 37, 50; sathan-szkyey moczy luczy bron yly 16, 10; — 2) zakazywać; czinszu bron ył czeszarskiego 128, 63.
- bursz ty n** — narząd. bursstiny 66, 98.
- by ć** — 1) Formy z tematu jes: Cz. teraz. 1. poj. 1 os. jeśm zachodzi tylko zwatłone na: em, m, które się łączą z innemi wyrazami: yednegoczy-em szyna myala y thegoczy-em ozyalyala 6, 7; dla-m ciebie z niebã stãpił 82, 9. Obok tego forma złożona: jestem 66, 61. — 2 os. jeś: yesz 23, 5; ieyz 96, 25. Zwatłone formy: eś, ś łączą się z innymi wyrazami: wyszedl-ejš 96, 15; iz-cysz 96, 24; bo-ysz iest 96, 41. Forma złożona: Yesthejš 24, 2; yestes 15, 38 — 3 os. jest. — L. mn. 1 os. jeśmy występuje tylko w skróceniu: śmy: yszechesmy 2, 10 — 2 os. jeście, skrócona na: ście. 3 os. są: szã 25, 108; szv 25, 24. Formy te a) służą do wzmożenia czasu teraźn.: iest wýznawa 106, 11; gýest odzýerzý 41, 12; b) połączone z imiesłowem przeszł. tworzą czas przeszł.: iestem vkusil 66, 61; yes slavył 27, 3; yestes wpadla 15, 33; byl iest 103, 25; szã szlusz yly 36, 15. c) Forma 1 osoby: iem wzmacnia spółniki: abo, bo, ali: abociem struchlalo 78, 36; bociem pobładziemy 78, 20; alicięm kristus posdrowil 125, 183.
- 2) Od tematu by pochodzi: a) bezokolicznik: byczy 9, 8; bycz 7, 70; b) imiesłów przeszł. I: był; c) imiesłów przeszł. II: bywszy 85, 45. d) aoryst, używany do opisanja trybu warunkowego: 1. p. 1 os. bych: bych szya uczyesh yla 6, 18; abych mogł 66, 44. 2 os. by: izby brala 46, 24; abi wsedl 45, 9; nye miałby 85, 63; 3 os. by: chćiał, by był wybãwyon 85, 50;

aby duffal 26, 19; aby była 21, 22. L. mn. 1 os. bychom, (bychmy, byśmy): bychom byli 1, 65 (t. 1 i 5); bychmy byli (t. 4); byśmy byli (t. 3); abithom (czyt. abychom) przyszli 2, 19; bychom pelnili 42, 2; abychmy oglądali 83, 52.

3) Formy pochodzące od tematu bąd: a) cz. terażn. bandą 36, 69; bandzesz 26, 16; badzye 7, 11; badzewa 36, 65; bendziem 92, 12. Formy te służą do opisanja czasu przyszłego innych czasowników, i to w połączeniu, z) z bezokolicznikiem: badzyesz noszycz 7, 43; bada myecz 6, 37; będą rodzic 85, 80; β) z imiesłowem przeszłym: badzyesz myala 9, 36; bądziess raczyła 48, 5. — b) tryb rozkazujący: bądź 29 a, 13; bucz 25, 105; bądzmy 62, 21; bądziecie 81, 6. — c) imiesłów terażn. mający znaczenie z) czasu terażniejszego: czyrpy maky, nye badacz w zadney wyne; β) czasu przyszłego: racz nas strzedz ode zlego nienieśsego i badaczego 49, 6.

4) Słowo częstotliwe by wać: biwam 116, 104; biva 145, 42. by d lić, przebywać — raczil ssę nam narodźycz y s namy bidlyczy 145, 4; day mi(s) tobą bydliez 66, 76. — Rzeczownik: day myrne bydlenye 13, 7, racz nasz darowaczy nyebyeszkyem bydlyenym 32, 24. by d ło — 1) przebywanie: tys roskosz bydła rayskiego 4, 3 — 2) pecus: bidlo 139, 52. by t ność, istota — gdzie bythność jest troiaka w personie iednego 112, 18; wierzymy, żeś jest niewidomie swą bytnością w tym chlebie y winie 168, 62.

ca ło wać — czalowacz 67, 39; całuyę 25, 26; całował 25, 22. Nieprawidłowo, analogicznie z formą całuję: czaluwaiąc 110, 26; czaluvayacz 134, 127; czalvval 144, 51.

ced row y — 1) z drzewa cedrowego: kolepiczice cedrową albo cypressową — 2) przymiotnik od imienia własnego Cedron: pchnely ę c w izle czedowa 144, 63.

ces arz — czesarz 36, 50; czesarzewi 132, 73; cesarzu 181, 65; cesarzow 36, 239.

ces arz own a — czesarzownasz nyebyeszka 7, 45.

chal ced on, drogi kamień — calcedany, bursztyny, drógiim kamienim 66, 98.

ch cieć, k cieć — Cz. terażn. 1 poj. 1 os.: kezca 7, 52; kezacz 6, 2; chcę 67, 50; 2 os. kezesz 32, 6; 3 os. chce 15, 42. Imiesł. terażn. chcancz 11, 6; chcęcy 83, 30. Imiesł. przeszł. kezyal 7, 20.

ch ci w y — 1) pożądający: vmisl cheiwi 53, 2 — 2) pożądany: sherezv memv chezyvi 139, 44.

Cherubin — chyerubyn 136, 5.

ch ęt ki, pożądany — Jesusowa myloscz slotka, nadewsitko barzo chętką 130, 61.

ch oc ia, choć, quamquam — chocz widziemi 115, 82; choczya dyve albo (trzy) 134, 227.

ch od nik, semita — chodnyk przeszpyeczny 13, 22.

- chodzić — 1) nosić dziecię w żywocie: helszbyetha szynem chodzy 7, 79; yvs tho shnym (synem) shosti myessyacz chodzy 145, 41  
2) szukać czego: o czym dawno chodził 150, 27.
- chór, — chora 19, 82. Zob. kór.
- Chrystus, Krystus, Kryst — mian. Chrystus 26, 17; Cristus 30, 1; Jezu Kryst 1, 47; biern. Xristusa 19, 14; Chrysta 9, 50; Krysta 28, 8; woł. Chryste 8, 11; Criste 23, 12.
- chrześcianań, krześcianań — l. poj. woł. chrzescyanyńje 88, 6; l. mn. mian. krzescyani 65, 62, chrześciani 170, 49.
- chrześcianański, krześcianański — Krzeszczyanskyey 7, 4; chrzescyansky 15, 2; krzescyenski 25, 102.
- chwala — phala 36, 148; chwala 37, 1.
- chwalić, falić — Bezokolicznik: chualicz 46, 2. Czas terażn. l. poj. 3 os. chwaly 24, 7; fali 35, 4; l. mn. 1 os. chphalem 23, 16; 3 os. chphalya 23, 9. Imiesłów terażn. phalą = fałę. Imiesłów przeszł. fałyl 22 c, 11; chwaleli 101, 23. — Łączy się z dopełniaczem: zwycięstwa się chwalmi 124, 3.
- chwila — czaszka moya chwylyya 7, 11; yvsz thv cheza czyrzpyecz maķa y wszthky szle phyle ymyecz 36, 161; w yasłky go polozyła, bo była zymna chwylyya 113, 4.
- chwilić, dziś. kwilić — dzyeczye myle chwylo 146, 9.
- chudy, biedny — wszech chudych sezodra darcze 4, 18.
- chudzinka, biedny człowiek — ten chudzinka zawołał, a Pan z nieba swego wślyszal go 180, 11.
- chusta — chustać oczi zawiązano 128, 45.
- chustka, powiśak — (członki twé) w chustky obwinioné 66, 84.
- chutki, przysłówek, chętnie — sercem cię poczaluwam, a chvtki obla-piam 66, 55.
- chutnie, przysłówek, prędko — wyedly go do myasta chvttnye 144, 62.
- ciągnąć, przytaczać — pismo ná zlose ciągnimy 159, 76.
- cieles(tny, a, e — stradzy czelestney 21, 3; grzechv cyelyesnego 88, 47; czieleszna krewkość 103, 45.
- ciemnica, loch, więzienie — vykupil szwyathe oczcze sz czyemny-cze, sz nyewolyey 9, 33; vkazal się potim Jozefowi w oney ciem-nici, w ktorey siedzial (w) wielikiey tesknici 125, 195.
- ciernie, cierznie, cirnienie — cirnienie 85, 53; cirnym 69, 49; czyrnye 143, 62; czyrnsnym 25, 46; ciernia 170, 21.
- cierniowy, cirmiowy, a, e — czyrnyową 144, 162; cierniową 172, 11.
- cirpieć, cirzpieć, cierzpieć — cirpię 66, 19; czyrzpyecz 144, 121; czyrzpyecz 36, 160; cierzpieć 113, 76; cierzpieci 170, 18; czyerpal 25, 76. — W połączeniu z celownikiem znaczy: pobla-żać: daley mv czyrzpyecz nye możem 144, 121.
- cieśla — cieśla 162, 9; dopełn. czieslie 101, 50; 141, 28;
- cieślina, a, e — czieszlina zona (t. j. żona cieśli) 117, 20.
- cieszyć — iego vmęczem smętną duszę ciessy 85, 128; czieslily wielmi iego 110, 18; lotrem onem sie ciessymy 159, 87.
- ciotezany, a, e — cziotezanemu brackowski 125, 202; shyostra czoth-shana 138, 101.

- ciżba — thv wyacz była lvdzy szyła, szylno wyelka czyszczba była 36, 213.
- cnosć, zacnosć — myelzy pannamy ve cznosczy rosza ku obrzadu 9, 45; wyodacz swoy szywoth we cznosczy 37, 11.
- co, zaimek — mian. czo 7, 83; czocz 31, 15; dopełn. czego 50, 2; cel. czemu 19, 3. Po przyimkach „prze„ i „o“ zwatła się na „cz“: przecz 138, 89; ocz zadam 99, 80; ocz 138, 47. Spełnia funkcję zaimków względnych bądź sam, bądź w połączeniu z zaimkami „ji, ja, je“ albo zaimkami osobowymi: gyednego szwyathego, czosch milował boga 36, 8; nye lvba mv phala była, czo sza mv ondze wodzyła 36, 149; gyedno panya hilo, czosh bogv szluzilo 36, 11; mátyk, co nie będą rodzic 85, 80; królewna, czo ya Alle-xemv dano 36, 57; thwe weszelye, czoszész my go obyeczował 6, 28; Jesus mi wzięt, com się gim ciesila 125, 132; sztvky, czo gye plodzyl 36, 190; Krolu wyeliki nash, czosz czy Maschyas 36, 2. Służy do wzmocnienia przysłówków: co rychley 66, 12; co wskok 127, 47.
- czudny, a, e, piękny — vydyzelysmi panne czvdną 133, 31; czudnie-szy, nysz malowani 96, 14; czudnye szya sznya jest rozsmavyal 9, 40.
- cudo, cud — takye czudo 7, 60; szwe czuda 7, 63; z rozmaitymi cudy 83, 28.
- cudzołoski, a, e — cudzołoskiey plugawości 165, 34.
- cukier — nad czukier slodczyssé 66, 63.
- cynamon — nad cynamon y nad miód są wielmi smacznieyssé 66, 64.
- cyprysowy, a, e — kolepczicze cipressowá 134, 205.
- cyrkiew, cerkiew, kościół — czyebye po okregu zymje shwyeta czyrkyew visnawa 136, 11.
- czarownica — czarownycz 26, 48.
- czas — 1) czas: czasv thego 9, 35; czasu thego zasmaczenya 24, 3; w thenczas 36, 52; Mesias obyavyleczy nam szwoy czas szwego narodzenya 22 c, 2; już nam czas, godzina grzechow się kajaci 1, 56; czasz szie polepsysz 47, 8. — 2) Stósowna chwila: kyedy thy czasz baczysz 32, 8; Aglias była wbosztw (ubóstwu) w czas (przygadzała się) 36, 26; uczynyl nam bardzo w czas 7, 6.
- czcić — pamyathay oczcza y macyerz thwoja czechcz 42, 8, pamyathay... starsche thwe czycz 41, 4; święta czcilý 129, 69; iesusa mylego czczą 134, 230.
- czciiciel, czytelnik — do czciiciela 84 tyt.
- czeladka, służba — vol y osziel y matka to tw(o)ia czeliatka 98, 47; nieprzyacfele dvszne oddal od czelatki swey 94, 35.
- czzerwony, czyrwony, a, e — rozá czyrwona 9, 61; cvathek cyrwony 16, 10; iako purpura czerwone 159, 11.
- czesć — czesch 13, 25; czestz 55, 23; ku thezy 8, 2; éci 152, 34.
- czesny, a, e, czasowy, doczesny — po zivoczeye czessnim bancz laskaw nam grzesznim 134, 247.
- często, przysówek — czyestho 25, 97; czasto 32, 18; czasto 36, 118.
- człowieczeński, a, e, człowieczy — czlowyeczenskye czyalo, 145, 11.



człowieczeństwo — 1) natura, istota człowieka w przeciwstawieniu do Bóstwa: izes czlowyeczenstwo chezial przyiancz 54, 2; wszystko lubieżliwe, a to w czlowieczestwie, ale niedomnmane, a to w swoim bostwie 65, 6; krew czlowyeczesthwa 34, 29 — 2) sprawa, dzieło człowiecze: nye czlowyeczesthvm tho badzye, duch szwyathy w thobye szyadzye 7, 69.

człowieczy, a, e, — głosy człowiecze 1, 9; czlowyecze oblycze 7, 10.  
człowiek — mian. czlowyek 23, 11; dopeł. czlowyeka 36, 109; skrócona forma: człeka 83, 50; cel. czlowieku 69, 28; 163, 7; wołacz: czlowiecze 1, 17.

czterdziesiąty zam. czterdziesty — dny czterdziesnego 135, 7.  
cztery, czteryzy, czterzy — cztery orły 37, 55; czthyry szwyecze 37, 218; czthyry latha 36, 38; czthyry y dwadzieścia niedziel 163, 21; z czterech części 37, 53.

czuć — 1) czuć: czuły wielkie poczessenie 98, 16; od slotkosczy panna się nie czuła 107, 10, — 2) czuwać: pastyrom czuiącym 65, 42; zwyżaci pasterzowy 133, 64.

czujność, zmysł czucia — słuch y czuynoscz 59, 40.

czynsz, podatek — czinszu bronyl czesarskiego 128, 68.

czytać, czytać — czthą w yednich kszagach o nym 36, 9; Izayaschowo pyssmo yest czczyła 138, 10; Jezuszow zoltarsz czczyczye czystho 25, 97. Słowo częstotliwe: czytałem 9, 105.

czystota, czystość — czystoty panienskie(j) 4, 9.

czysty, a, e — cwathek cysti 19, 1; ysz byl gyeden do drvygogo czyst 36, 235; czista dziewicze 2, 1. — Przysłówek: czyście: this nas nasiciel cziscie 126, 38.

dać — 1) dać: raczy mu tho wszythko dacz 8, 15; przykład thobye dan 7, 77. — 2) W połączeniu z bezokolicznikiem = pozwolić: da(j) nam vidzcz 2, 2; dał szve szyerze rozkrwawycz 7, 19; day nam cie nasladowacz 71, 9 — 3) bić: po szykŷ (czyt. szyji) mu dawaly — 4) wydać: dał nań kłatwę 37, 37 — 5) uznać: vinnim szie dacz 91, 4.

Słowo częstotliwe: dawać — dawaczy 134, 58; dawasz 32, 14. Imiesłów terażn. dawayócz 21, 19.

dar — l. p. dopeł. daru 81, 18; l. mn. dopeł. darow. 31, 5; bier. dary 9, 30; narząd. darmi 115, 18.

darca, dawca — wszech chudych sezodra darcze 4, 18.

darować, obdarzyć — darowaczy nas nyebyeskyem bydlyenym 32, 24; gye thim darował 36, 30; trzy krolowie przyieli, ciebie darowali 83, 19.

dawca — dawca darow 31, 5.

dla, przyimek — W najstarszych pomnikach językowych następuje często po imieniu: nas dla 1, 16; thego dla 3, 4; boga dla 36, 173; thego dlya lyuczkyego szbawyenya 8, 10; dla plodu thwego 12, 7; dla boŷa wyelkŷego 25, 7; dla szyna th(e)wego 36, 166; widzac iego plakanie dla zaprzenia twego 83, 40; dlam ciebie z nieba stapił 82, 9; krew wylał święta dla ciebie 84, 9; dla zimna drzi 94, 41.

- doba, dzień — szluszy bogv w kaszdey dobye 36, 71.  
 dobrorzec, benedicere — dobrorzeczye Panu 151, 85.  
 dobrota, dobroć — wielka twoja dobrota y pokora była 83, 7.  
 dojad, dokąd, dopóki — doyath thy ziw, ya thesz 36, 83.  
 dokonać — dzysza thego dokonal 7, 67; dokonalo sza 26, 37; bys-  
 my szczęsnie dokonali (= umarli) 67, 83 — Rzecznik: po do-  
 konaniu vezinku takiego 114, 49; vczyn themu doszkonanye 7. 72.  
 dom — l. p. dopeł. domu 9, 102; doma 153, 8; l. mn. miejsc. do-  
 myech 36, 197.  
 domieścić, doprowadzić do czego — tegoż nas domieści, bychom  
 z toba byli 1, 66; ona (n)as domeszyla nyeheskyego chora 19,  
 25; domiesz nas wieczné chwały 68, 91.  
 domni(e)mać, myśleć, badać — niedomnimané, aný też wymowioné,  
 a to w swoým bostwie 63, 8; roskosna, nýsz się domnimam 116,  
 52; w betleem wsziscý mieszczanie, miely to domnimanie, iż pan  
 wielki powstanie 98, 23.  
 dosiadz, osiągnąć — ale czyę dossyacz nye mogę 143, 69; ale  
 nyelsza doszyacz thwego szwyathegh(o) czyala 6, 24.  
 dostać — 1) otrzymać: chczech dostacz boszkyey mylosczy 11, 6;  
 dostalasz vyel(k)yey chwały 11, 23; dostoynosczy dostanyesh 138,  
 78 — 2) schwycić, załapać: chcieli go dostać bliskością (= chcieli  
 wykazać jego winę bliskim pokrewieństwem) 37, 24 — 3) brak-  
 nać: wssytkiegoz nie dostacz 66, 82; nie dostało bydłu pastwy  
 163, 29. — dostać się, przypaść w udziale: zamath czyaszky  
 dostal szya nye 6, 9.  
 dostojny, a, e — 1) znakomity, illustris: dostoynego stanyслава  
 37, 7; — 2) należyty, godziwy: ciebie dostoyno (godzi się) chwa-  
 licz 66, 108; ktorego świat, ziemia, morze dostoinie chwalić nie  
 może 46, 2; szbaw nasz Chryste thak dostojnye 34, 32.  
 doświadczyć, zam. doświadczyć — kto doswiaczi, moze vznacz 130, 51.  
 dowieść — 1) zaprowadzić: (gwiazda) snadz nas dowiedzie do niego  
 61, 12; dowiedz nas w dom krolewski 68, 55 — 2) udowodnić:  
 mistrowie pismem dowiedly 115, 41.  
 drugdy, przysłówki; drugim razem, niekiedy — wstawshi rano drugdi  
 sobie 130, 30.  
 duch — dopeł. ducha 4, 5; cel. dvehv 34, 43; wołącz: dusze 31, 1  
 i in., duchu 52, 1; 77, 1; miejsc. o świętym duchu 77 tyt.  
 dufać, ufać, ufność pokładać — w bodze duffal 26, 19; wiele dufala  
 125, 155. — Rzecznik: wstal z martwich duffanie moie 118, 16.  
 dusza — l. poj. dopeł. dusze 31, 8 i in.; Bier. duszą 26, 51; dusza  
 36, 192; duszą 88, 20; l. mn. cel. duszam 113, 55; duszą 129,  
 7; dussom 133, 213.  
 duszny, a, e, należący do duszy — sbawýenýe dusnýe 25, 2; swia-  
 tosz dussna 67, 28. Przysłówek: dussnye my zal tego 134, 96.  
 dwoj, a, e, dwojaki — s tey dwogi (czyt. dwojej) naturi 102, 47.  
 dwa — dwa lotri 128, 141; dwiema jđącym 75, 9; dwiema zwierząt-  
 koma 101, 49.  
 dwójaki, a, e — moczars dwoyakyey matvri 148, 15.  
 dwór — 1) mieszkanie: v mego oczcza na dworze 36, 162; z dworu

- swego 128, 83 — 2) służba dworska: a myal barszo wylky dwor  
 proc panosz trzista riczerzow 36, 17.
- dwornie, przysłówek: zrecznie, wyniosłe — chezyal sh nym herod  
 gadacz dwornye 144, 155.
- dychać, dech wydawać — bi nye wolek z oshyelkyem para shwoya  
 dichayancz 134, 118; bi nye vol, a ossyel nad tobą dichaly 145, 12.
- dziać, dawać imię — a tey pannye dzena (czyt. dzieja) Marya 19,  
 8; czosz czy dzeya Maschysz 36, 2; Ewfamyan gyemv dzano  
 36, 23; dzyeczyatkv temv dzyeya Jesus 134, 21.
- działać, dziełać, czynić — testamenth tam krasny dzalal 26, 50;  
 czosmý nieprauie dzielali 47, 12; tobie znamię nieoblune dzia-  
 lam 66, 58.
- działo, dziś, dzieło, opus — tegocz dziala rząd zbawienia naszego  
 potrzebował 69, 19; nasladować żywota moiego dziala 82, 8.
- dzieciatko, dzieciętko — dzyeczyatko(s) 15, 30; dzieciatko 65,  
 82; dzyeczyetko 134, 97.
- dziecinny, a, e — w leciech dziecinnych 83, 25; wselka czese  
 bāncz thobye, o krolu gospo(d)nye, kthoremu dzyeczyanny glos pyye  
 (zam. poje) 23, 3.
- dzieciństwo, natura dziecięca — o dzieciństwie pana Jezvssovim  
 96, tyt.; czemvsz niewinne dziecynstwo drzy tve 99, 19.
- dziedzic — da nam vidzcz bosze licze nebeszkye(go) dziedzicze 2,  
 3; dziedziami 120, 78.
- dziejać się, dziać się — tho sza nowthno (czyt. niejedną) dzegyalo, ale  
 sza czasto dzegyalo 36, 117.
- dzieje, uczynki — nie patrz na nasse złe dzieie 159, 112.
- dziewkować — dzyakuya bogu szvemu 7, 58; dziekuymy s tako-  
 wey miłości 85, 130; podzyakuy mu sz dobroczy 7, 87; dziekviemý  
 z laski 94, 52.
- dzień — l. poj. dopeł. trzeczego dnja 14, 7; woł. o dnje 103, 21;  
 miejsc. ve dnje 9, 7; l. mn. dopeł. dniow 153, 26; biern. trzi  
 dni 30, 6.
- dzierzyć, trzymać — Magdalena iā dzierzala 128, 123; Jezussa  
 się dzierzi 116, 48.
- dziesięciorgi, a, e — przykazanja dzyeszycyorgo 41, 13.
- dziesięcioro — dzyesyęcyoro przykazanye 86, 1; już y dziesięciora  
 nie przestāpisz 165, 56.
- dziewczy, a, e, dziewiczy — rodzaj dzevczy 19, 2.
- dziewica — dopeł. sz dzyevcze 7, 9; sz czyevčze 22 b, 6; dzie-  
 wyczy 132, 87; cel. dzyevyczy 7, 32; i in.; dzyevyczo 13, 3 i in.;  
 dzewicza 3 (tekst 1).
- dziewiczy, a, e — żywot dziewiczy 51, 3; wyszedł z dziewiczych  
 wnatrzności 56, 6; dziewicze trzewa 69, 29; owoc dziewiczy  
 cýstosci 126, 5; dzevčze porodenye 142, 2.
- dziewka — 1) córka: schymon (czyt. synom) y dzewkam 26, 29;  
 wyacz mv czesarz dzewka dal 36, 50. — 2) dziewica: s prawey  
 dzewky czysthę 33, 2; Boża wybrana dziewko 75, 4.
- dziewstwo, dziewictwo — czewthws (czyt. dziewstwuś) geý nitzsz

- ne zaskoczył (czyt. zaszkodził) 35, 6; ostawiam cza przy thim dzewstwye 36, 64.
- dzisiaj, dziś, dzisiaj. przysłówek — nynye dzysz 6, 34; czysz 35, 12; dzysza 7, 67; dzysza 26, 16; dzyssa 24, 13; dzisiay 29, B 1.
- dzisiejszy, a, e, — dnia dzisiejszego 96, 42; 157, 3.
- dziw — 1) rzecz niesłychana: sluchal-ly ktho take dzywy 21, 16; — 2) cud: thv sza wylky dzyw sstal 36, 193; dziw to iest nieslychany 65, 23.
- Dziwisz, imię własne, Dionysius — Dziwyss 59, 25.
- dziwować się, dziwić się — stworzenie się dziwuie 94, 25; themu szya dzywuya ya 7, 50; dzywuia się takiemu rodzeniu angeli 112, 25; dziwuiać się okrutności 85, 74; wibiezal się dzywować iaslkom 114, 8; dzywya sbyę temv angely 137, 9.
- Egipt, Ejipt, imię własne — egiptu 124, 11; ku egiptowi 129, 41; w eypcyes 15, 36; do Eypcu 68, 83.
- ej, eja, wykrzyknik, łaciń. eia — eŷ nusz (= eia ergo) 3 tekst 1; eŷa, eŷa 22 c, 3;
- Engady, im. własne — Engadi wynnyczy byli 132, 94.
- Ewa, Jewa, imię własne — ewy 3 tekst 7; 79, 8; Jewa 46, 21; Jene 93, 27.
- eż patrz. iż.
- Ezajasz patrz Izajasz.
- faska, niem. Fass, beczulka — wotky czudną faskę zlesz shereza naszego 134, 202.
- fiołek — fiolek 19, 16; fiołki 66, 97. Zdrobniałe: fyoleczky 134, 197.
- fizerung, kłeska — żeby ten fizerung padł indzie 163, 63.
- folgować, być posłusznym — folguiać słowu twemu 155, 18; nie folguy cyalu 165, 20.
- fortka, niem. Pforte, drzwi — ciasną fortkę w niebie mamy 159, 91.
- frasowanie, kłopot — zaniechawszy jusz smucenia y wszelkiego frasowania 124, 74.
- gabać, zaczepiać, napastować — by zidowie nasz nie gabaly 128, 191; oddal przeciwnie gabanje 78, 24.
- gadać — 1) rozmawiać: they noczy sz nya gadal 36, 61. Zwykle gadać się: gdys sie s nimi gadal 83, 26; dziecię gdi się gadalo w kosciele 129, 62. — 2) zgadywać: gaday Jesu, kto czye bije 144, 92. — Rzeczownik: gadanie = wymowa: panna mdłego przyrodzenia była męskiego gadania 181, 42.
- Galilea, imię własne — dopeł. Galilei 29 A, 8; Galilee 74, 27.
- gardzić — nie racz gardzicz prosby moiey 58, 2; nie gardzy stworzenia shwego 133, 144; gardzycz namy 134, 196.
- gąsła, narzędzie muzyczne — gąslami 66, 106.
- gdy, spójnik oznaczający czas — panna yesz zoszthala, gdysz uwyerzila a gdys rzekla 5 zwr. 1; dzyakuya bogu szvemu, gdy jest

- yemu tak lyubo 7, 59; barscho schą radowały, gdy Maria w nyebo wszythath 16, 3; Jesusza m'łosny'ego gdy żydowy'e gyel'y, baranka nyewinn'yego rwały y thargal'y 25, 37; gdy tho oczecz wszliszal tha szłowa, thedy yego szalosz byla nowa 36, 142; wesoly nam dzień nastal, gdyż zbawiciel zwycięzył 71, 2. W połączeniu z trybem warunkowym oznacza warunek: gdyby nie był umarł, światy wiecznie zginać miał 29, 3.
- gdzie, ubi — o angele Gabriele, gdzie yesth ono thwe weszelye 6, 27; w przyb'ythku m'yeskacz'y, gdzesz tho szam przeb'ywa 22 e, 7; gdzyekoly thy nawyedzysz, thw wypadzysz grzechy 32, 19; nie miał się sam gdzie sklon'yć 117, 55.
- gładać, ględać, patrzeć — day mi... na cię zawzdy gładacz 66, 70; na to gładam 130, 145.
- głębokość — (z) szkarbu boszkyey głubokosczy wyszła krasza 9, 42; klanyali shye z wezly rosczya i z wyełką gębokosczyą 133, 44.
- głowa — od głowy aż do nog 82, 12; wlozilam mv kamien w głowi 101, 55; kamieu pod głowy wlozila 113, 68.
- głowica, głowa — naklyon szwoyey gławyce 7, 86.
- godzić — 1) mierzyć: vpadnyemi w mocz sathanowi, ktorí dobrze na nasz godzi 89, 9; godzac mv do shiye 144, 91; — 2) zamysłać: godzil vidacz go na shmyercz 144, 108.
- gorącość — ochlodo w gorączosci 119, 11; nie zgorzali od wielkie gorączosci 67, 72.
- gorący, a, e — przysłówek: bych cie mogli... goraczo milowacz 67, 40; gorące milujcie 116, 60; 130, 71.
- gorać, gor(z)eć — na sziercv wszytek goraię 130, 144; milosc boza gora slotko 116, 116; swiece też zapalone a gi goraiące 114, 21; tha myłocz gore vszynie 130, 149; gorzal 5, zwr. 2,
- gospoda, dom zajezdny — Jozeph gdy gospody proszyl 132, 34; po gospodach 139, 70.
- gospodza, pani — wołacz gospodze 3 tekst 7; 7, 54.
- gospodzin, pan — dopeł. gospodzina 1, 2 (tekst 1—4); gospodna 1, 86 (t. 3, 4); hospodyna 1, 2 (t. Skargi); wołacz: gosponye = gospodnie 23, 2; gospodzyne 37, 1.
- gózdź, gwoźdź — l. mn. mian. gozdzie 69, 5; goysdzie 128, 150; narzęd. gośmny 144, 179; godzmy 149, 30; gwozdmi 69, 45; 172, 18.
- grać — na organiech graia 131, 50; gracz stobą yak dzyeczy 134, 238; kostki pod nim drudzy gráli 159, 21.
- gromić, grzmieć — trąby gromia 159, 205.
- grozić — bo mv lekayacza shyla okrytną shmyerczyą groz'yla 144, 34; grozi k nam śmierć okrutna 178, 29.
- grunt, podwalina — szczye koscioła twego gruntow 164, 26; niepo-bożnika pan z gruntu wywroci 179, 33.
- grzech — dopeł. poj. grzechv 34, 39; mn. grzychow 130, 115.
- guślnik, czarownik — gussln'yecz'y d'yabla na pomocz wzy'vaya 88, 11.

- H a b r a m**, Abraham — habram 133, 97.  
**h a m o w a ć** — długoć on człowieku vgadza, chcąc go hámowác 163, 8; hámuy ięzyk ode zley wszeteczney mowy 180, 27.  
**H e l ź b i e t a**, imię własne — helszbyetha 7, 79; 138, 101; od helźbjetý 15, 18.  
**h e t m a n** — z czeska: heytman 134, 26; hetmanie 125, 82.  
**h e w d z i e c**, dywanik — hewdzyecz poseczyelimi, pyerzinky polozemi 146, 30.  
**h y m n a**, hymn — hýmna, która poscie spiewaią 123, tyt.
- i ć**, **i ś ć** — bezokolicznik: icz 125, 90; gycz 144, 20; iscz 135, 29.  
 Cz. terażn. gydzyesz 6, 19; yedzem = idziem 23, 18; idą 70, 1.  
 Tr. rozkaz. ycz = idź 137, 52; idźcie 29 A, 6.  
**i m a ć**, chwytac — oto zydownie mego mistrzá macie, tegoż imayćie 170, 8.  
**i m i e ć**, mieć — przythem szwa prirodnoszcz zelonoseczy ymął 5, zwr. 2; ymyał koszdy szwe szlothe paszy 36, 18; thv cheza czyrzpyecz mąką y wszthky szle phyle ymyecz 36, 161; wyacz w szoby szwyathi ogyen ymyali 36, 219; ne ýmey boga ginnego 45, 1.  
**i m i e n i e**, mienie, majątek — świeckie imienie 37, 22; imienia cudzego 43, 13.  
**i n a d**, inną drogą — przeto się ýnad wroczeni gdomom swoim 125, 107.  
**i n a k o**, przysłówek: dzis. inaczej, aliter — gynako po mnye nye wszwyesz 36, 82; gdyby ćie kto inak sądził 152, 24.  
**i n d z i e**, przysłówek: gdzieindziej, alia parte — bo takiego wesela ýndzie nie vkaszi 113, 52; żeby ten fizerung padł indzie 163, 63.  
**i s t y**, a, e, pewny, niewatpliwy — ktoregosz byla bosztwa hysta 12, 18; rozwiázawszy grzechy ysté 79, 19; moczi boza gista 113, 64; ýsty vrząd boży 130, 164; a ysta to rzeez bila 138, 17. Przysłówek: iscie, istnié: iscieć niepotrzeba iest wiécy 82, 17; wiedz to krolu iscie 61, 26; iusz nam tesz iscieie przestacz 91, 1; a ysthnyé v shoby boga myecz bédzes 138, 99.  
**I z a j a s z**, imię własne — Yzayasz 7, 5. Ysayas 21, 1; Ezaiyasz 156, 21; Izayashowo pyssmo 138, 10.  
**i z a l i**, spójnik pytający: czy — yzalý tobie grzeszný czlowiek myłsziz, nızly iediný syn twoý 99, 29.  
**i ź e**, **i ź**, **e ź e**, **e ź**, spójnik — radoseczy vam povyadam, yze nowa pyesz szkladam 7, 1; wybaw nasz s padolu, ysze nye zagynem 10, 22; wytay wyerne boze czyalo, ysze szya nam vydzyecz dalo 34, 21; czego zaluiem, ize prze nas iest popelniono 50, 2; szbavyenyesh... szrzadzyla, yzesz boga porodzyła 10, 4; widz,yszczesmi opanthani 2, 10; we zimi, isch czó wiszlusza 2, 13; wydząc zydownyna, ysz on bygye 6, 12; w(z)dýchala, ysz wszýthska szemglala 25, 84; wyeszol byl, ysz gy thim bog nawyedzyl 36, 137; nowyni powedzal, essz szzó narodzylo dzezczó 21, 14; malo eze sz moszthv nye szpadl 36, 177; wszdy mv go nye mogli othyacz, eszby ale posznali malo 36, 230; sez(a)gla raka do nyego esz gyeey w raka wpatl lyst 36, 234.

izop, hysopus — izopem mie rácz pokropić, 152, 49.

ja, zaimek osob. — L. poj. ya 7, 50; ya 6, 30; 36, 10; dopeł. odemnye 6, 19; cel. my 5, zwr. 1; mye = mnie 6, 9; biern. mnyecz 7, 68; mnió 35, 17; mię 25, 28; mya 6, 5; mye 32, 4; narzęd. zemną 4, 29; miejsc. wemnye 6, 31. — L. mn. mian. my 36, 141; celow. naam 3, tekst 5; nam 26, 9; nam 26, 4; biern. nasz 5, zwr. 3.

jać, jechać — z nazareth do bethlegem iał 132, 25.

jać — 1) pojmać: dusze yathe 17, 5; ięte dusse 71, 3; tam ięte po-  
tym w ogrodzie 85, 33; abyseye mu nie ieli brátá podobnego 25,  
27; Jesusza . . . gdy zydwyę gyelý 25, 37; iawý 128, 12. —  
Rzeczownik: jecie: od yeczya as do vitchnyenya 144, 184; od  
ięcia aż do skonania 175, 63 — 2) zaczynać: imie skárzyć na  
ludzką złość 174, 30; ima się barzo lękać 174, 63; yał plakacz  
36, 144; yela plakać 25, 68; yela narzekasz 134, 93; yały pro-  
schicz 36, 29.

ja ch a ć zob. jechać.

ja e y, przysłówek: tylko, jedno — o matkę sie iacy starał 159, 42;  
w tei (sc. miłości) iáci pan nie ma mierności 159, 56; wiarą iacy  
nárabiamy 159, 85.

ja k i, a, e, aliquis — chce widzieć iákie znáky 85, 46; nye czyń  
obrazu żadnego ni podobieństwa yakiego 86, 15.

ja k o, ja k, je k o — 1) spółnik oznaczający: a) porównanie; = ut,  
velut, tamquam, prout: ształa, yak rozá czyrvona 9, 61; żydowie  
zá nim biegli yakoby na onego zlodzyeyá 25, 10; tam sie wssytcy  
rzucili iáko psi 25, 29; nýe lubieznego, iac gimie sýna 116, 8;  
myecz boleszy gya przyenykal, yak Sýmeon prorokował 26, 28;  
nye przebyrasz w perszonach, yek ludzye mnymaya 32, 13; nye  
sznal go gyeden gyeko drvgy 36, 133; jacosz tho moyseszow kyecz  
(kierz) gorzał, thak thy panno zoształasz, yak anyol powedal 5,  
zwr. 2; jak słońce skla nie kazý, tako boskie rodzenie panienstwa  
nie russa 65, 51; zóna po nym, gyeko spita 36, 94. — b) czas  
= gdy, od czasu jak: a yeko zaiwtra wstał, od obyada są preez  
bral 36, 84; popyszawszy szwogye . . . szthvky, czo gye plodzył,  
yako są na szwyath narodzył 36, 190 — przysłówek: a) =  
quam: o iako tam záłosna miła mátká była 85, 68; tam iem po-  
wiedział, jako wielką bolesć dla ich cierpiał 125, 72; — b) = ali-  
quo modo: iesusa czezą yako ossobnye 134, 230.

ja ł m u ż n a, je ł m u ż n a, eleemosina — l. mn. biern. gyelmvszny  
36, 135; jałmuzny 98, 55.

ja s ł y, złób, koryto — iasli 66, 93; w iasliech 68, 25; 156, 45. Zdro-  
bniące: ja s ł k i, ja s ł e c z k a — iasliki 67, 3; yasslek 99, 43;  
w iaslkách 65, 34; iasleczka 112, 3. Zgrubiałe ja s ł i s k a, ja s -  
liskach 156, 65.

ja t a, szopa, chatka — pan Jesus lezał w iaczie 98, 53.

je ch a ć, ja ch a ć — są gyechali 36, 138; jechał 85, 21; iedzczie  
115, 18; iachać 115, 104; iachali 156, 82.

- jęctwo, jeństwo, niewola — wyszwol nasz sz yansztwa dyabelszthwego (dyabelskiego) 10, 23; yegdysz then szwyath sz yaczthwa bralo 34, 24; bierze dusze zięctwa yusz naszego 125, 32; wybawil oyce święte z ienstwa 170, 34.
- jeden, a, o — 1) unus: yednegoczny szyna myala 6, 7; wysze trzy bostwa gyednego 34, 7. — 2) quidam: szwyoth gyednego szwyathego 36, 7; cztą w yednich kszagach 36, 9; w rzymie gyedno panya bilo 36, 11; prziszło w gyedna szemya 36, 95; w gyednym myesce w Yelidoczny 36, 132; bral są do szemye do gydney 36, 152; gydno mlode dzieczą bylo 36, 200; — 3) jedną sc. razą, razu pewnego: jednac, gdy tam przed cesarzem stał 150, 16.
- jedonowy, a, e, przymiotnik od imienia włas. Gedeon — runo yedonowo 5, zwr. 2.
- jednacz, rozjemca — przes sina twego jednacza s tobą naszego 92, 57.
- jednacza, advocata — iednaczko nassa 80.
- jedno, jeno, jen spójnik: tylko, lecz — nye mam ... gynego, gyedno czyeby 6, 38; dawasz szdrowye, komu gyedno raczysz 32, 7; biorą dobrzi także y zly, jednosz nie wsitczy przyieli na zbawienie duszi swey 120, 50; wielką boleść w sercu miała, gen rostropna sie rzadzila 128, 103; jeno racz ve mnie spravicz 140, 6.
- jedność, unitas — yednoseyą wyary 87, 10; bostwa iednosz 115, 14; pokoy w dobrej woley y w iednoszi 157, 18.
- jedorny, a, e, z pierza indyka — podusky yedorne 134, 99.
- jegdy, spójnik: gdy, kiedy — a g'egdy wyrzala, na sz'emya vpadla 25, 71; thak, yakosz na krzyżu pnyalo, yegdysz then szwyath sz yaczthwa bralo 34, 24; w slubie twey czistosci bedzies zachowana, jegdysz przyzwolila 122, 38.
- jeko zob. jako.
- jele, ile, quot — thakye tho pozory, yelye ya szeszrzala 6, 34.
- Jelidocznia, imię własne, powstałe z: Laodicea — w Yelidoczny 36, 132.
- jenże, jaże, jeże (jenż, jaż, jeż), zaimek względny: który, a, e — iensze trudy czirpal 1, 24 (t. 1, 5, 7, 8); dostoynego Stanysława, yenszeye wyszedl Sczyepanova 37, 8; Chrystus sie narodzil, jenż dawno prorokowan był 60, 2; yest szeszral anyola, yensze rzekl 5, zwr. 1; uszlyszycze moy zamathek, gyen my szya sztal 6, 4; on yest vyerny pellykan, yen wykupyl dusze 7, 17; szethl do thego czlowyeka, gen są eluczem opyeka 36, 110; w polnocy sie narodzil, jen slonce oswiecil 65, 32; swōta cry ... gez (czyt. jaż) dalas sō lacz 35, 14; dzieczō, yesz slinie po wssem swece 21, 15; (ciało), gez czysz na swath zavjalo 36, 12; dacz raczny, yegosz prosimi 1, 12 (t. 1—7); slisz modlithwa, ganz noszymi 1, 11 (t. 1, 3, 5); przyklad thoby dam, yen my bog przykazal 7, 78; v Evfamy(na)cz leszy, o gymsze tha phala byeszny 36, 205.
- Jeronim, imię własne, dziś. Hieronim — Jeronim 83, 59; Jeronimā 82, tyt.
- Jirzy, imię własne, dziś. Jerzy — Jrzi 59, 24.



- jeśli, jestli, spójnik: si, cum — powiedz mi: iestlis ty iest syn bogá żywego 85, 62; jeśli ty bądźiesz raczyła, bądźie zmýta nassa vina 48, 5; iesli milczýss, tez vmilkną 48, 12; posłuchay vspominaniá mego, jeśli wiernie miłuiess stworzycielá twego 82, 2; bi powiedzieli, jeslibi o ným nieczo wiedzieli 125, 134; kogo shukaczye, yesly mnye otto myę maczye 144, 56.
- jeszcze, jeszcze, przysłówek: iam, z negacya: nondum — then yeszczye (w) swey mlodosczy napelnýon boszkyey mylosczy 37, 9; przed wieki jescie przezczana 58, 18; jesseze był nie przespał zawiernie, aliz sam bóg zmartchwywstał 1, 25; jesseze mu się nie zdáło, by nas tak wybawił, alisz... 85, 19.
- jewiny, a, e, przymiotnik od imienia własnego: Ewa — szinowe yevini 3; 10, 18; jewino imie 55, 8.
- Jezu, Jezus, imię własne. — W połączeniu z wyrazem kryst, nie odmieńia się wcale: Jezu kryst, 1, 47; yeszu crista 5, zwr. 2; Jezu Kryste 1, 67. W innym razie przypadki urabiają się od tematu: Jezus n. p. dopeł. ýezussa 15, 26; wyjawszy wołącz, który brzmi także: iesu 23, 9.
- Jezusowy, a, e, przymiotnik od imienia Jezus. — Jezuszow zoltarsz 25, 97; Jezuszowa mathuchna 25, 89; napominanie pana Jezusowe 82, tyt; Jessussowa vmáczeniya 24, 4, smyerez Jezussowę 144, 190; przy iaskach pana Jezuszewich 131, tyt.
- ji, ja, je, zaimek — L. p. Mianownik zastępują formy: on, ona, ono. Dopełniacz: dzyakky (czyt. dziatki) gyego 1, 75 (t. 3). mathuchnya yago (jego) 5 zwr. 3; szyedzysz podla yego 5, zwr. 3; nye posznał zadny gyego 36, 139; s nýego szýa nasmyewaly 25, 48; tha wyedzýala od nyego 36, 88; nye sznał go 36, 133; szluga yey 9, 72; szvkay v nyey mylosczy 9, 71. Celownik: gdy yest yemu tak lyubo 7, 59; ku iemu sie vmawiala 127, 34; podzyakuy mu 7, 87; rzekla k niemu Marya 7, 49; angyol yey odpowedyzýal 7, 53; gabriel k nyey poszlan 9, 29. Biernik: badzyesz gy noszycz 7, 43; porodzysz gy 7, 44; gdy ý naydziesz 130, 135; výdzac ýego przez vñny, 25, 55; kiedy go vyrzała 25, 68; powroz nań wrzucyli 25, 30; krwawy pot przezen plýnul 25, 7; thv szya byl weny szamath wkrathl 36, 176; kaszdy nany pomygye lał 36, 181; dyablw yó odthima 1, 53; kaszdi thim poszdrowi ió 2, 25; tocz ya wybral nyebyeszka 7, 24; poczyeszył gya 26, 22; przez nya szwyath vyeszelyl 9, 27; patrzac na nyę 111, 33; na nię swieca z nieba spadla 37, 66; na nyę shmvttnye pogladal 144, 17. Narzędnik: mowylasz sz ym 11, 5; Jezus mi wzięł, com się gim ciesila 125, 132; zydowie za nim biegli 25, 9; o nim sie pytacie 74, 22; czudnye szya sz nyą yest roszmavýal 9, 40; mali przed nią padaycie 68, 17: gdy ia (sc. krwią) dotknał oczu swych 85, 116; Miejsconnik: cztha o ným 36, 9; v nyem badzye wyerne bosztwo 7, 11; w niem siedzial bog wierny 67, 79; v nyey dobrego vyelye 8, 16; spelnil sie w niey miec boleści 128, 165. — L. mn. Dopełniacz: bosz thy gych rzecznycza 9, 119; przy ich szkonanyv 11, 34; bral od nych gyelmvszny 36, 135; iako wielką boleśc dla ich cierpial 125, 72; wysluchal ich modlitwi 125,

85. Celownik: a gim nowyni powedzał 21, 13; zawsze gym dobrze czyniły 26, 32; przecyw ym wybiezał 25, 13, rzekl ym anioł 74, 15; powiadaiac im widzenie 125, 180; tam iem znak dawala 156, 86. Biernik: echowal gye (sc. rycerzow) 36, 17; pozdrowil ie (sc. miłośników) 75, 16; kiedy ye (sc. żydow) vyrzał 25, 13; na nie (sc. żydów) pokornie swym okiem werzał 25, 17; zostawil ie (uczniów) 125, 230; ta ie (krolów) prowadzila 116, 23; przyszedł na nie (panny) strach niemały 150, 49; kazal ie (panny) cesarz potracić 160, 51; aby ye (dziatki) bog vchowal 1, 76; (t. 3). Narzędnik: ale w zdradzie s nimi mowil 116, 55; naczał sh nymy rokowacz 144, 54. Miejscownik: w nych zawsze przebywacz 32, 17.
- j i n y, i n n y, i n s z y, a, e, alius** — gynego 6, 37; gynie panny 9, 91; nad ine są wybrani 59, 13; vyeznyeny ymi 144, 130; gynnego 42, 5; gynnuey 88, 81; inszi 92, 14; ynszego 111, 28; inssa 159, 26.
- J o p, imię własne** — Jopa 179, 28; o Jopie 179, tyt.
- J ó z e f, imię własne** — ioseph 25, 95; Jozefowy 97, 31; za Jozeffa 15, 12; Jozefye 97, 33; z Jozphem 170, 37.
- j u n o s z a, pan młody** — jvnosszey 5 zwr. 1.
- j u t r o, przysłówek** — ivthrocz sza byerzą od czebye 36, 66; po yde yvtro na smyerecz s tobą 144, 16; yeko zaiwtra wstal 36, 84.
- j u t r z e n n y, a, e** — Poranny: ivtrenney godzini 114, 18; — 2) jutrzejszy: asz do czasu ivtrzennego 128, 19.
- k a j a ć s i e, żalować** — grzechow szyą kayaczy 1, 57 (t. 3, 4, 6 — 10); grzyechom szya kayaczy 1, 57 (t. 5).
- k a k o, przysłówek: quo modo** — pyszaly ve dnye y w noczy, kako by tho moglo byczy 9, 8.
- k a m i e n i c a, dom murowany** — shukalas go po vlyczach, po gospodach, kamyenyczach 139, 70.
- k a p ł a Ń s t w o, kapłani, duchowieństwo** — any ceszarz any papyesz, any wszthko kaplanyszthwo 36, 223.
- k a r m, pokarm** — karm niebieskiego stolu 104, 68.
- k a w a l e c, kawałek, czastka** — rozmiotal w pole kawalce — święte ciało, święte palce 37, 45.
- k a z a n i e** — na them kazanu 2, 19; czyniłeś kazanie 83, 27.
- k a ż d y, każdy, a, e** — z nasz kaszdi 2, 25; w kaszdey vyerney duszy 8, 7; by braczyym kasdy odpuszczal 26, 10; w kaszdey dobye 36, 71; bysmy mieli kazda cznotę 78, 22; yazyk cosdy 35, 4; zywot kozdy 46, 6; kozdego wyrwal grzessnego 59, 5; kosdi sných przemowil 98, 19; racz vwesielicz kosdego 131, 38.
- k a z i ć, niszczyć, psuć** — nye kasz lyudu szbavyenyą 7, 71; jak słońce skla nie kazdy 65, 51; mowili, bi zakon kazon 128, 62.
- k a ż Ń, przykazanie, rozkaz, praecceptum, mandatum** — chową szą w czezy i w kaszny 36, 74; pirzwa kazń tworca naszego 43, 1; nie zabijaj brata zwada, ręką, kaznią, ani rada 23, 10.
- k e d y, qua via, ubi** — drogę gim teze ial ziawiac, kedzi miely gdomom

- iachać 115, 104; iżeby mu powiedzieli, kędyby gwiazdę widzieli 61, 32.
- kęs, odrobina, nieco — iessze tam krwie kęs wiedzieli 159, 53.
- ki, ka, kie, zaimek: qui, quae, quod, starost. кѣj, kaja, koje — Pylath zydow jesth pýthal: kýe szv (czyt. sa) yego výný 25, 54.
- kiegdý, kiedý, spójnik: cum, quando — thy naszwen(t)sz(a) modlisz kegdi, modlô szwiczęzi tegdi 2, 16; ktoregosz byla bosztwa hysta thy sama, kyedysz uvyerzila, kyedysz porodzyła syna thwego 12, 18; Jezus, kyedy wyeczerzal, szwe czyłalo rosdawal 25, 3; rozumu przymnazasz, kyedy thy czasz baczysz 32, 8; nasseies postaci podobýen byl, kiedys sie z panni narodzil 54, 4.
- kij — narzędnik mn. z kými 25, 10; 144, 46.
- kilko, aliquot — dżiatek kilko 162, 28.
- klątwa, anathema — dał nań klątwę 37, 37.
- klám, mendacium, klámstwo — tocz wiernie, nie klam 125, 235.
- klámać — pyssmó nye klama 138, 17; klamayacz szya czastokroc ludzyc na postawy 32, 15.
- kłopotić, napęhiać troska — nie kłopoczisz serca 125, 102.
- kłopot — ukroczy lyuczkye kłopoty 7, 88; nie mass żadnego kłopotu 81, 13; apostoli s kłopotu vibawię 125, 56; nye boy ssye, a nye bacz v kłopoczyc 145, 31; dziatki też miewał bez kłopotá 179, 128.
- koga, średniowiecz. cogga, statek, okręt — banecz thy nasza koga, bychom morze przebyły 14, 10; wszyathl na morze w boga (błąd zam. koge) 36, 151.
- kole, le, kolwie, kolwiek, przyrostki = łac. cunque, dodawane do zaimków, przysłówków i spójnika, dla nadania im znaczenia nieokreśloności — kogo kole 36, 204; czo kole 36, 48; ktory le 36, 216; czokolwie 48, 4; gdziekolwiek 130, 193; ktorzi-kolwiek 59, 26; aczkolwiek 179, 37.
- kolebzyca, kolebka, kołyska — kolepczycze cedrowá albo cipresowá 134, 205.
- kolebka — piastuiąc czlonki iego, v kolebký siedzial 113, 20.
- kompletny, a, e, przymiotnik od rzecz. kompleta, popołudniowy, nieszporny — complettna godzyna pravyc yvsh vtenczash bila, gdi ssye myła panna modlyła 138, 160.
- konać — 1) spełniać, kończyć: konaiąc zakon 120, 12; — 2) umierać: gdýs vđdzýala sýna konayącego 15, 44.
- konieczny, a, e, ostateczny — uchoway nasz zaloseczy konyiecznego szadu 32, 22.
- kor, chór — sz nyebeszkego koru 5, zwr. 1; ot korow angyelszkych 9, 88; nad ých korý 15, 55.
- koronować — czyersnym jesth koronowan 25, 46; w órnie koronowan 85, 53; korunuye 151, 13.
- korzystać, obracać na swój pożytek — w bratnich rzeczach nie korzyści 43, 19.
- kostka — czlonki twé młodziuchné ý kostki niewinné 66, 83; kostki pod nim drudzyc gráli 159, 21.
- kostarz, grywający w kości, szuler — lichvarze, zdrajczy, zboycze ý costarze 88, 58.

- koźłowy, a, e, — krwi wołowe i koźłowe 152, 106.
- kradzie w stwo, kradzież — nie czyn (k)radzewszthwa zadnego 42, 11.
- krasa, piękność — wyszła krasza sz gyey czudnoseczy 9, 43; s krasą kwyeyya polnego 151, 55.
- krasć — t. rozkaz, kradny 41, 8; 43, 13; 88, 55; kradń 165, 38; kradzŷ 45, 14.
- krasność, piękność — krasznoseczya 9, 77.
- krasny, a, e, piękny — szynem krasznym 6, 35; kraszna yesz panna 9, 96; krasznŷ testamenth 26, 50; kraszne szwyecze 36, 218; nakraszszey rayszkey rozey 8, 4; rayszka roza wsech nakrassá 10, 12; nákrassseé dziéciátko 66, 68.
- kroć, raz — trzŷkroc 25, 6; tyssiáckroc 116, 51; czastokroc 32, 15; rozliczne kroc 150, 2.
- król — L. p. mian. krol nad krolmi 5 zwr. 1; dopeł. krolya 18, 3; cel. krolowi 115, 110; krolewi 115, 98; woł. krolyu 23, 2; krolu 36, 1. — L. mn. mian. krolovŷe 15, 27; krolvŷe 22 c, 13; krole 132, 127; dopeł. krolów 11, 12; narząd. krolmi 5, zwr. 1.
- królewic — mian. krolewewycz 23, 5; dopeł. krolewica 101, 58; krolewŷeza 104, 65; cel. krolewicu 115, 71; woł. krolewice 46, 37; 139, 42.
- królewna, królowna — crolewna 19, 11; krolowna 3, tekst 6; cel. krolewnye 36, 56; woł. krolewno 5, zwr. 1; 10, 1; 14, 1.
- krom, kromia, kromie, przyimek — 1) oprócz: nye czyn grzechw cyelyesnego krom vrzadz malzenskyego 88, 48; — 2) bez: krom twoieŷ pomoci nie zna człowiek dobrocy 119, 16; ezom mu przisiakl kromia przipedzenia 125, 120; racz panye... kromye grzechow nas strzez 136, 28.
- krotochwila, zabawa skracajaca chwile — blogoslawiona to chwila, ale krotka krotochwila 116, 111; possyedzjal Annas w noez chwylye, a myal czistá krotochwylye 144, 94.
- kry, krew. — L. p. mian. kry 1, 44 (t. 1, 3, 5); crŷ 35, 13; krew 1, 44 (t. 4, 6—10); 6, 23. Dopeł. krewy 143, 17; krwye 34, 25 i in. Biern. krew 1, 49. Narząd. krwó 33, 4; krwya 7, 15; krwa 25, 4. L. mn. mian. krwi 152, 106.
- Krystofor, Krzysztof, imię własne. — Krystofor 59, 25; krzysstoph 150, 19; krystopha 150, 10.
- krześcianin, krześciański zob. chrześcianin, chrześciański.
- krzest, chrzest — uczynił nam z swoiey krwi krzest 169, 27.
- krzyż, krzyst — krzŷs 124, 57; crzŷsza 24, 9; s krysza 25, 93; crzŷszu 24, 1; krzŷzem 25, 65; pod kriszem 25, 89; przed krzistem 149, 5.
- krzyżownik, kat przybijający na krzyż — krzŷzownŷkŷ 25, 81; krzyżowniká 85, 86.
- krzyżowy, a, e — krzyżowy znak 150, 22; krzyżowey srogości 85, 66; krzŷszowasz mąką 34, 15.
- ksiądz, książę, princeps — tocz iest krol wielki ŷ ksziat (tekst kórn. xyacz) 104, 15; kzadza rzimskiego 36, 239; themv kszadzv wylebnemv 36, 147; szwego kzadza szuk(ai)acz 36, 130.
- księstwo, godność książęca — o gyego kszathwye nykth nye wye-

- dzał 36, 100; archanieli, księstwo, mocárstwo y niebieskie państwo 180, 3.
- k s z t a ł t** — na kształt swej świętej twarzy raczyłeś go stworzyć 85, 3; (gwiazdę) takowi kształt majączą 115, 12.
- k t o** — 1) zaimek pytający: gaday Jesu, kto czyje bję 144, 92; pytali ież, y komu tazi serce twoie 125, 126; pokornie ych zopytał, kogoby szukali 25, 14 — 2) zaimek względny: ktho chce szluchacz, yą powyem 36, 10; ktho ya badzye szpyevaczy . . . , panye boze raczy mu tho dacz 8, 13; nikt ciebie prozno nie wziwał, ktoby laski nie otrzymal 58, 64; dawacz szdrowye roskoszne, komu gydno raczysz 32, 7; rozdawasz, komu kezysz, szwogye dary 32, 6; yacym yest, kogo ssukacye 25, 19; kogoly nauczysz po szwey voly chodzyez, nye moze ku szlemu ugodycz 32, 11; przez kogosz stworzona byla, tegoz swym mlekiem karmila 46, 18; przez cziachny iuze ogladali, kogosmy dawno zadali 46, 16.
- k t ó r y, a, e,** — 1) zaimek względny: qui, quae, quod; po szmyerczy szyna thwoyego, kthorycz rzekl 11, 15; iż on, który wssjtko stworzył, w twym szie zynocznie zatworzył 46, 11; ty, ktoris stworzil wnatrnosezi 52, 4; kthory wssytek swiat stworzil, tak sie dzis vpokorzil 65, 65; raczył czyalyo wszyaczy sz czyebye, ktoregosz byla bosztwa hysta 12, 18; ktorey krolewnye Famyana dzano, czo ya Allexemu dano 36, 57; prze liud bozy, kthorzisz yest on chezal rad zagubiez 5, zwr. 3; thys uliczka, ktorzasz yest wydzal Ezechiel 5, zwr. 1; by ludzom nyebo othworzył, kthore byl Jadam zathworzył 26, 36; kto nam kamień odloży, za którym iest grob bozy 74, 8; oczyszczy nasze szamnjenyje, w kthorem nyczeży (nie) dobrego nye 34, 33; yek ludzye mnymaya, ktorzy thylky vyełmosznym czeszcz, chwala dawaya 32, 14; a kthorzy czyebye wszyvaya, raczy bycz przy ych szkonanyv 11, 33; racz nasz wspanyonyczy, kthorzysz cza wziwaya 5, zwr. 3; słowá yego pamyathaymy, kthore na krzyzu yest mowil 26, 2; abowiemes im obieczal, ktorzikolwiekby ich wziwali 59, 26; ktorez przez krzyż odkupil, by zawsze rządził y zbawil 70, 27; kthoryle choroba myal, nathemyesz(e) szdrow ostal 36, 217 — 2) aliquis: roslas, iak kthory iny czlowiek 83, 12; przezsz gwaltu ktorego . . . narodzil się dla grzesznego 98, 5; przezsz ktoreży trudnoscy porodzila Maria 104, 40.
- k u, k,** przyimek: ad — k tobe volami, k tobe wsdichami 3, tekst 1; k mnie podcie 4, 27; przyial k szobye 5, zwr. 1; szeszal anyola k thobye 5, zwr. 1; nowa pyeszn szkladam ku uczyeszsz krzeszczyzanskyey 7, 3; ku dzyevyczy naklonyl swoye oblycze 7, 39; rzekla k nyemu marya 7, 49; poczathek pyeszny novey ku theczy matuelny bozey 8, 3; szycerze szya ku bogu ruszy 8, 8; gabriel k nyey poszlan 9, 29; rosza ku obrzadu; raczy nam bycz . . . k thwemu szynu rzecznycza 9, 122; niewiasty ku grobu szly 29, 5; k grobu Marye poszly 62, 9; przydzy dusze swyathy k nam 31, 1; zawszdi k yego stolu bily 36, 16; swemu przelozonemu od Bogá postawyonemu ku dobru pospolitemu 86, 35; kedy miely gdomom iaciać 115, 104; ku domom się swogim braly 115, 100;

- ku swemu skutku przisło 125, 4; oczci gzyemj shwojje . . . spuszczyła 138, 110.
- kupa, multitudo — wyzwoli ie mocnie od niezbożney kupy 180, 46.
- kupia, sprzedaż, handel — cupjje, targj, grzechj stroiã 88, 27.
- kwapic, kwapic sie, spieszyc sie — wiedly gwaltem y kwapili, bi gi rychley vmecily 128, 131; za tobã do nieba zãdnie bich sie kwapila 113, 36. — Rzeczownik: s kwapieniem sie pospiessmy 68, 9; s kwapieniem iachali 156, 82.
- kwapliwosc, pospiech — przibyezely s kwapliwosczyã 133, 27.
- kwiat — rozã rayskiego kwiatã 4, 14; myedzy kwyathy kwyath 9, 68; choz sliçzny kwiecy sam 66, 20; drzewo w zadnym lesie tobie nie iest kwiatem, owocem rowne 69, 4.
- kwiecie — kwiecyã polnego 151, 55; rosskossnym kwieciem 66, 95.
- lato, annus — szyothmego naczeze latha za morzem byl 36, 184; po trzydziestym lecie, gdy cialo zupelnã miãl 69, 37; byl star dwadzieszcza k themv czthirzy latha 36, 38; syedm lat s nym myeskala 15, 36; w leciech bẽdãc dziecinnych 33, 25.
- ledwie, vix — swięci ledwe sie wcisnęli 159, 93; ledwý slow dokonac mogla swoich 125, 181.
- lęknãc sie, timere — lyaklyã szyã thego poszdroyenyã 9, 62; zak szã theko lanknal 36, 115; aniola sie lękly 74, 14; lekayaczã shyla 144, 33.
- lekkosc, obelga — zgãrdzil krolem k lekości 85, 48.
- leśc, podstep, niem. List — nie mow na twego bliźniego lsciã swiadectwa fałszywego 43, 16.
- lew — lwowi 164, 61; lwi okrutni 170, 9.
- li — 1) czy: sluchal-ly ktho take dzywy 21, 16; — 2) jezeli: chceszli mieci laskę mojẽ, czcij oca 43, 7; chcessli mãlo posluchãc twego zbãwicielã, musiss sie odrzec 82, 5.
- licemiernik, faryzeusz — zebrawszy biskupy i licemierniki 61, 22.
- lichota, rzecz licha — ne ze shrebra, any zlotha, bo to vshitko yesth lichota 139, 8.
- lilija, kwiat — lylyã 9, 75; liliej 96, 16; lilijã 66, 16; lilye 134, 197.
- lub, spójnik: chociaż — lub go pýlnie strzegli stroze, a wzdã on powstal wesele 124, 71.
- lubieźliwy, a, e, miłosny — dziecię to wielmi dziwnã a wszystko lubieźliwe 65, 6.
- lubośc, roskosz — tego swiata lubosey 101, 16; shvyczkjje lvbosczy 149, 35.
- lubieźny, a, e miłosny, pożãdany — piękny y miłosny, a wssytek lubieźny 66, 6; owoc lubieźney slotkosezi 130, 170.
- lubować, roskoszować — w nim sie kochã y lubuię 116, 109; duch w tim lubviãcz nie zeczknie 130, 156.
- luby, a, e, miły, przyjemny — nye lvba mv phala byla 36, 148; gdy yest yemu tak lyubo uczynycz wemnye takye czudo 7, 59; bacz thobye lyubo spyevanye nasze 23, 21; niez w mysleniv iest lubszego 130, 148.

- lud — lyuth zydowsky vysethl k thobye 23, 13; nye keze szgubycz szlego (swego) lyuda 7, 64; nie kasz lyudu szbavyenya 7, 71; by nie dręczył ludu Bożego 37, 40; na pociechę swego ludá 37, 51; racz dacz ludu twemu 93, 63; wszemv ludv powiadali 132, 117; Bóg swój lud odjął djablej strozej 1, 18; rozszlal (rozesłał) po wszim zemyam lud 36, 127; vyerzay w to, nabosny lydzye 142, 21.
- ludzie — mian. ludzie 46, 27; nudzni ludzi 58, 10; dopeł. u lyudzy 7, 83; cel. ludziom 83, 28; 155, 23; ludziem 94, 83; 97, 11; biern. ludzie 96, 28; 112, 24; 163, 64; luczy 16, 10.
- ludzki, a, e — lyuczkyemu szbavyenyu 7, 62; lyuczkye klopothy 7, 88; ludskiee syny 66, 102; liuczkie plemie 93, 26; prział czialo liuczkie 124, 44.
- lutość, litość — bez żadney lutosci 25, 43; mającz lutoscz nad Adamem 69, 13; liutoscz wielką iemu vkazuiac 125, 76.
- lutościwy, a, e. litościwy — O maria lyuthosczywa 9, 120; wszythkych grzesznych lyutosczywa 10, 42; bandz wsthkym luthoszczýwa 22 d, 9; matko liutosczywa 93, 4; oczy myloseczywe obroczy k nam lytosczywe 10, 21.
- lutować, litować, żałować — sýna nie lutował 111, 2; synow swych lutuye 151, 44; nie lituiac swey trudności 171, 5.
- lza, possibile — nye lza doszycz thwego szwyathgh(o) czyala 6, 25; jvs my shyę nye lza kv ynshey rzeczi sklonycz 99, 41.
- łacno, łacwie, łatwie, przysłówek: łatwo — tobieć to łacno przysć może 152, 82; tobiecz iest to latwie uczinicz 58, 4; yuz go łacwie załapiemy 154, 27.
- łacnieć, łaknąć; esurire — przeto nawiedz serce mć, zá lacniecz przestanie 67, 48; kto łacnie, nie potrzebuie ssukac pokarmu jnego 82, 15; nakarmilam lacznacego 101, 57; ktho czie vkuszi, then laknie 130, 93; lakomy tego nýcz nýe dbaia 88, 73.
- łaczyć, odłączać — nye lócz nasz oth szyebye. 35, 25; od vřari sýa nýe chejey łaczicz 88, 24.
- łagodliwy, a, e, łagodny, — przemow słowo łagodliwe 173, 15.
- łokieć, dolna część ręki — Symeon wzyał ná łokýe yego (Jezusa) 155, 52
- łóżko, łożyko — łóżko 66, 89; v loska 96, 9; na tak grubym łożyku czemu odpoczywáss 66, 78.
- łożnica, sypialnia, komórka — w loznici syerza moiego poszukam iesusa 130, 25; (Annas) provadzon do losnyche 144, 97.
- łyskanie, błyskawica — grom, łyskanie spuszcza 65, 37.
- ływy, a, e, kłamliwy, fałszywy — any lsiwego swadeczтва vodzi 44, 10.
- mac, matka — boza macz 7, 70; macz Boga 17, 4; oczecz w szalosez(i) ostal i macz myala doszycz zalosezy 36, 93; macz nye mogla placzv przestacz 36, 145; prožno to ná mac skládamy 159, 64.
- maciora, matka — proszczyyesz boga, wy mylye y zadne maczyory, by wam nad dzyathkamy nye byly takye tho pozory 6, 32.

- Malcher, imię własne — Malcherowi 115, 3.  
 mało, przysłówek — malo eze sz moszthv nye szpadl 36, 177; cheessli  
 málo posłucháć twego zbáwicielá 82, 5.  
 Mardochej, imię własne: Mardocheusz — szyda Mardocheya 5, zwr. 3.  
 marnotrátny, a, e, — márnotrátne synaczki 171, 51.  
 matuchna, matka — matuchnya 5, zwr. 3; matuchny bozey 8, 3;  
 by matuchna tey mogla bycz, z ktorey sie bog chcial narodzić  
 58, 19.  
 mchowka, posłanie z mehu — gdzie są twoie poduski, mchowki  
 66, 81.  
 mdły, mgły, a, e, — ciało mgłe 58, 43; mdle przyrodzenie czło-  
 wieczy krewkości 85, 5; moya dussa myłoseczyą mgla 133, 115;  
 nasza volia iesth zawsze krewka i tesz mdla 92, 20; panna mdłego  
 przyrodzenia 181, 41.  
 męczénica, katownia, miejsce tortur — w pyatek vivyedzyon s pi-  
 wnyče, yakobi lotr s męčenýče 144, 102.  
 męzyca, niewiasta, matrona — boiaźliwe męzyce 29 A, 7.  
 mgłóść, słabość — abi mgłosecy czyala nassego moczą vieczną rac-  
 zil poczvyerdziez 148, 24.  
 mianowac, wspominać, wzywać — Paná Bogá twego nádaremno nye  
 myánuyac 86, 22; gýmýena bozego shonvý, darmo go nýgdý nye  
 mýanvý 88, 16.  
 miasto — 1) oppidum: w małym messze 21, 10; do miastá świę-  
 tego 25, 32; w gyednym myesze 36, 132; w miéyscýe 114, 7 —  
 2) pro — zamiast: dzysh myasto ych zwyrzetha yego zagrzewaya  
 134, 24; myastho sz(e)býe Janá gyey dal 26, 23.  
 miéc — 1) habere, possidere: racz nasz ... w szwey pomáczy mye-  
 czy 5, zwr. 3; yednegoczyem szyna myala 6, 7; nye mam any  
 bada myecz gynego 6, 37; by tha panna myala myeczy szbavy-  
 czyyela szwyatha 9, 9; mayacz panny uczyesz(e)ne 9, 93; wszyth-  
 ko pewnoscz w thobye mamy 10, 17; nye mýeý boga gýnnego  
 42, 6; chceszli miéci łaskę moję 43, 7. — 2) putare, ducere:  
 abyścy mié nie mieli za zdraycę swojego 25, 28; — 3) esse: nye  
 masz nad nya zadney gyney 9, 109. — 4) debere: ysz szýa myal  
 narodziycz pan 7, 23; by tha panna myala myeczy szbavczyyela  
 9, 9; sz czyebye ma bycz boza macz 7, 70; gdyby nie był  
 umarł, światby wicznie zginąć miał 29 A, 4.  
 miecz, ensis — mýec 15, 32; myecza 25, 36; myeczem 5, zwr. 3;  
 myeczmy 144, 46.  
 między, między, przyimek: inter — myedzy kapłany w szwyatosczy,  
 mýedzy pannamy ve cznosczy rosza ku obrzadu 9, 94; myedzy  
 pannamy w yerusalem zadney gyney nye szlychalem 9, 106; mye-  
 dzý lotrý posthavon 25, 74; postaw gi myedzi dobrimi 58, 53;  
 międzi zwierzątki dziecziatko leżące 103, 75.  
 miejsce, miesce, locus — by nýe wszedł w pyekyelne myeszcýe  
 26, 12; miesce 74, 24; ktori myeisceza s tobą nye ma 90, 7;  
 ýnszego miéyscza nie mýala 111, 28.  
 mienić — 1) nominare: dziecziatko namileýsze barzo często miený  
 114, 46; nie miéń próżno imienia Bożego 165, 13; — 2) mutare:



- chleb w cialo się miený 120, 32; angelskye ssey shlowa myenya 143, 71.
- mierność, miara, umiarkowanie — w tei (sc. miłości) iaci pan nie ma mierności 159, 56.
- mierzączka, discordia, fastidium — guńew, myerszaczka y sle szyer-cze 26, 11.
- miesiąc — 1) luna: miesziacz, gwiazdy i sloncze; — 2) mensis: w tym naczystssym przybytku dziewięć miesięcy był 83, 12; ktorego nam w ten mieysiac porodzila maria 104, 17; osm miesiaczow w ziwocz'e był 111, 13; shina nossy v zivoczye shesz myessyeczi 138, 103.
- mięspor, vesperae, dzis. nieszpory — na mięsporze 123, tyt.
- miesporny, nieszporny, a, e, popołudniowy — Jezus s krysza szyeřmowan w męsporna godzyný 25, 93; czasow nieszpornych był z krzyża zeymowan 170, 41.
- mieszkać, mieszkać — 1) habitare: w eřpeřes sředm lat s ným męskala 15, 36; w przybytku męskaczý 22 e, 6; na mich rekach męskać cheřal 101, 32; w stařný męskasz sm(r)odliweř 113, 62. — 2) cunctari: ciebie řadam ř pragneř, nie raczyř iuř miesskacz 66, 37.
- miłsier(d)ny, a, e — miłoszerdne oczi k nam obroci 3, tekst 1 i 3; mathka nasza myloszerna 10, 2; Jesus, mřloszřerný pan 25, 76; toř ty iuř miłsiernie dāl 78, 12.
- miłóńnica, ulubienica — szvyathey troycze mylosznycza 10, 28; vkazal się v grobu Marieř Magdalenie, miłóńci swojeř 125, 122.
- miłóńnik — 1) miłujący: Jezus w ogrodzřecz wstapřl (z) szwřmy mylosnřkř 25, 5; powiedzcie zwolenikom iego miłóńnikom 74, 26; duszo mřla ogluđař mřlosnřka szvego 25, 8 — 2) miłowany: nie placz-ze miłóńniku moř, owocřem ia iest sluska twoř 96, 18.
- miły, a, e, — to czynócz, mił bódzesz gogu (czyt. bogn) 44, 13; niebieska lilia, Panu bogu miela 93, 3; moie mřle paniatko 94, 8; dziecie namilsse 66, 11; moy namileyssy 66, 47; jacosztho mřle przyal k szoby 5, zwr. 1; chcąc ie miłe wykupić 85, 10.
- mirny, a, e, spokojny — day myrne bydlyenye 13, 7.
- mistrz — mistrzovye w pyszmye badaly, czo prorocy povřadaly 9, 11; mystrz maczey o thoby 9, 115; Báltázár, mistrz krákowski 83, 53; proroci prorokowalý y tesz mistrzowie ziawialý 111, 6; navczeny y mystrzevye 137, 58.
- mnogi, a, e, multus — wyele dzyatek mnogych 134, 147; mnodzý na organiech graia 131, 50.
- mnożyć, adaugere, powiększać; — pomosz my szwřyanthy dusze thwoya chwala mnozycz 32, 1; racz nasz w swey lasce mnozřcz 95, 40; mnozil sie w iego miłosti 58, 48.
- moc, potestas — moc i syła 4, 21; sz moczy dřabelskyeř wybawyl 34, 16; szwas mocz zgyawyl 27, 6; ktore moczą crzřsza sbawřasz 24, 9; obron lud krzescyenski od moci poganskiey 25, 102; piektelne mocyć sie kłaniaia 83, 3.

- m o c n o ś ć**, firmitas — mocznosc 77, 4; mocnosey nassee wiary 66, 4.
- m o c n y**, a, e, — moczne boszkye tajemnosczy 9, 1; dusze yathe thysz mocznye wybavyla 17, 6; bowiem mocznie wierzę 66, 24.
- m o d l i ć** się — modlil szye oyczv za wszytky grzesznyky 25, 6; modl sie Bogu za nie 1, 100; by raczyla szye przyczynycz, za nasz modlycz 17, 9; przyszlismy się jemu modlić 61, 13; racz szya modlycz za namy 12, 30; mowyla tak, yescze modlyeczci shyę naboznye 138, 22.
- m o n e t a**, pieniądz — od bozego kapłana moneta odkupyła (syna) 135, 70.
- m o r z y ć** — nje morz glodem 88, 42; chcąc ie (stworzenie) wykupić z onego morzenya 85, 10.
- m o ż n o ś ć**, potestas — k tobie wssytki kory anyelskie, k tobie inne możności niebieskie . . . nieskończonymi głosy wołaią 158, 3.
- m u s i e ć** — temu musymy spiewacz z anioły 64, 4; chcessli mało posłuchać twego zbawiciela, musiss sie odrzec sam siebie 82, 6; brzemiaszko przed panną noszył, bo to z laski czyniez muszyl 132, 36.
- n a**, przyimek — 1) W połączeniu z biernikiem: na krzyz yesz wstampil 33, 3; wszyathl na morze w boga (czyt. koge) 36, 151; potkalk na szoraw oczcza swego 36, 64; na swe swięte oblicze o kámię obrázon 85, 36; na vyeky vyezne przezegnana 12, 6; na vyek vyekom nye moze ku szlemu ugodycz 32, 12; helzbyeta . . . na staroscz shwą poczela 138, 102; odstapiwszy ná czás swych wczásności 85, 129; lyuth zydowsky wysethl k thobyę s palmany na czesz thobyę 23, 14; nie daý daley na maczenye 26, 44; wskrzesil go na świadectwo sobie 37, 28; pieszki na procesyá 71, tyt.; na pamięć narodenia w bethleem bozego vczynil iaszi 114, 5; na nas, na nasze syny niechay będzie wydan 85, 60; nam je na przyklad zostawil 26, 4; narodzyl szya sz dzyevyecz na czlovyecz oblycze 7, 10; na przejmi wsiszzy zidzy, yedny s tilv, v ozi drvdzi, s glowi, s brodi vlossi rvaly 144, 85; z miem synaczkiem ná poły męczona 85, 122; nie sklonyl sie na plać adama swiętego 100, 5; na ich wołanie zdał páná ná okrutne katom biczowanie 85, 52; żydowie za nim biegli, yakoby na onego zlozdyeyá 25, 11; kaszdy nany pomygye, szlą wodą lal 36, 181; aby gym bog pomokl na tho 36, 227; na ludzi wołal 70, 10: — 2) W połączeniu z miejscownikiem: on syedzy na nawszych nyebyeszcz 5, zwr. 3; na krzyszu roszybthego 6, 38; bychom na them szwyeczye boza laszka myely 12, 31; na pravycy posadzo- na 15, 52; nathemyesze 36, 237; czoby na thim lyseze stalo 36, 231; gdy na drodze byly 74, 5; mila panno racz (nas) na duszi, na czele smocz 2, 9; na tem kazanu 2, 19; echowal gye na wyelebnosczy y na krasze 36, 17.
- n a c z a ć**, zacząć — tvlycz ye (dziecię) naczela 134, 126.
- n a d**, przyimek — 1) w połączeniu z biernikiem: bosz nad yeh korý povýssona 15, 56; dzevyczoz osobna, nad wszytky pokorna 13, 18; czudny nad slonczow tysiąc 104, 16; nad wsikie ludskie syńi ten

- sam sŷn iest iedini 104, 15; wonnoŝ nad wsitko ziele ŷ radoŝ nad wesele 104, 43; rumiensse nad roza 66, 16; o dnye, nad słońce iasznieyszi 93, 21; nath czya gynego boga nye 34, 4; (nŷe ma) niebo nŷcz drossego nad dari 93, 3; nad niego niez nie zędać 116, 97 — 2) w połączeniu z narzędnikiem: gwiazda stala nad domem 68, 59; gwiazdę nad sobą są mŷeli 115, 22; by wam nad dzyatkamy nye byly thakye tho pozory 6, 33; bog nad bogy, krol nad krolmy 5, zwr. 1.
- nadarzynciel, dawca — darów boskich nadarzynciel 78, 6.
- nadchodzieć, napadać — nadchodzi dziatki morowe powietrze 178, 2; wdreżenie y sieroctwo, ktore mię zewssąd nádchodzi 173, 21.
- nadjać, nadjechać — szwego kżadza szuk(ai)acz tv gy nadgyeli 36, 131.
- nagotować, przysposobić — sluga ten Jezu Kristow wsitko nagotował 114, 9.
- naic, znaleźć — nye mogli go nygdzey naycz 36, 198; pod wszchodem gy naydzecz(e) 36, 206.
- namiastek, namiestnik, następcą — Piotrás teź chciat pociessyć, iák namiastká swego 83, 39.
- namieniać, nazywać — cziny shye shinem bozim y krolem shye tes namyeny 144, 123.
- napełnić — 1) napelnić: miloszey throycezy szwyathey napalnona 5, zwr. 1; napelnŷon boszkŷey myloszey 37, 10; cznot napelnil ŷ madrosti 58, 39; napelnyona duchem szwyathym 9, 58; raczyź swą laską napelnicz sereza 78, 3; — 2) spełnić: napełń myśli człowiecze 1, 9; prorocztwa się napelnjli 132, 46.
- naprawiciel, corrector — (Marya) porodzyła stworzynciela, angiolum naprawŷciela 132, 107.
- nardus, kwiat, grec. *νάρδος* — nardusz 9, 79.
- narzęd, instrument muzyczny — trąbami i organy, bębny ŷ teź zwoyny, gęslami, skrzypiczami y wssytkim narzędem 66, 106.
- naśladować — 1) postępować za kim: trzy krolowie poznali, gwiazdy nasladowali 68, 48; nasladuie sŷna swego asz do domu biskupiego 128, 39; — 2) iść za czyim przykłądem: byśmy Jezu krysta nasladowali 28, 8; day nam cie nasladowacz 71, 9; mušiss... nasladowác żywotá moiego dziála 82, 8; wolimy złych spraw násladowác 171, 28.
- naśmienie, urągowisko — na yego vyetsse nasmyenye dal mv byalle odzyenye 144, 159.
- naśmiewać — od zŷydow yesth nasmyewan 25, 75; s nŷego szŷa nasmyewalŷ 25, 48.
- natychmiast, natemieście, przysłówek: statim — nathychmyasth ku dzyevyzy naklonyl swoye oblycze 7, 39; gdy then lyst oglądano, nathemyeseze wsznano 36, 237; ktoryle chorobą myal, nathemyesc(e) szdrow ostal 36, 217.
- natura, istota, stworzenie — gdy sie boska naturá z człowiecza zla-czyła 83, 8; panienskigo syna lięka się wselka natura 124, 50.
- nawiedzić — 1) przybyć do kogo: by Gabryel navyedzyl se. Maryą 7, 31; duch czya szwyathy navyedzy 7, 54; gdzyekoly thy na-

- wyędzysz, thw wypadzysz grzechy 32, 19; dusse swoich ty nawyędz sam 52, 2; dzieciątko to nawiedzaŷmy 97, 17. — 2) karać, prześladować: (Jezus) od zydow yesth nawyędzon 25, 62; pan Bóg gniew swoy okazał, ná maigności lud nawiedzał 163, 22.
- nazareński, nazarański, a, e, — Chrysta naszarenszkyego 10, 5; Jezusá Názàranskiego 25, 101.
- nędzny, a, e, biedny, marny — Jezusza iudasz przedal sza pŷenu-dza nŷadznŷe (czyt. pieniądze nędzne) 25, 1; nędznym udzielaŷ swojego (sc. mienia) 43, 14; vbogim, a pokornim ŷ teŷ wssyt-kim nędznym 66, 92; thv zlye zyvŷa, nędznŷe schodŷa 88, 35.
- nie — ne kradzŷ nicz czvezego 45, 14; nycz dobrego nye moga wy-lozycz 32, 3; w ktorem nŷczeŷ dobrego nye 34, 34; s thobá miéskacz, a przebiwacz, stho thysziacz lath nyczeŷ nie znacŷ 130, 142; szwemu dzyewycztwu nycz nye zaszkodzysz 7, 48; slugi, wołu, niczego nye ŷadaŷmy 88, 70; swemu miłemu synu w ni-czym nie przepuscil 85, 32; w nŷcŷm pannie nie zaskodzić 111, 22; panyenstwa twego nywczim nye vskodzy 145, 44; nie zdra-dzay w niewczym bliźniego 165, 38.
- niezemność, słabość, nieudolność dziś. nিকেzmnosć — on sam zna násę krewkosć y wssytkę násę niezemnosć 151, 50.
- niezemny, a, e, dziś. nিকেzmnny, bláhy, niegodny — poniechaw-sy niezemnych snow 152, 135.
- nie — 1) prosta negacya, non: thbye rownya nye szthworzil 5, zwr. 1. Przed głosem „m“ zwaŷla się niekiedy na „ni“: ni mieli 163, 35; ni ma 163, 42. — 2) w połączeniu z dopełniaczem znaczy: nie ma, nie jest: nath czye gynego boga nye 34, 4; w ktorem nŷczeŷ dobrego nŷe 34, 34; tu go nie 62, 15.
- nieboga, nieszczęśliwa — yelye ya nyeboga nynye dzysz szeszrzala nad szwym nad mylem szynem 6, 34.
- nieboŷatko, nieszczęśliwy, biedak — ty thwe tyessys nieboŷatka 4, 27.
- niechać — 1) dać pokój, nolle, desistere: nyechay thego, gospodze 7, 54; szonŷ twego blisznego nyechay 44, 12; nyechay nierzad-ney miłosci 86, 44. — 2) słuŷy do opisanía rozkaźnika: niechai sie vciéka 82, 13; niechai bądzie wymowiono 50, 1; niech ben-dzie panowala 92, 22.
- nieczystota, incestus — nyczystothy nye stroy 41, 5.
- niedotkniony, a, e, intactus — nam narodzon ŷ nam się dal z dziewice niedotknoneŷ 126, 8.
- niegdŷ — niegdŷy, to — to, łac. modo — modo — ano sz wyrz-chu szla przygoda, nyegdi mrosz, nyegdi woda 36, 106.
- niektóry, a, e, pewien, niejaki, — masz niekotori z Grecium Jan 114, 37; wsdibi nyectora pomocz miał 143, 66.
- nienajźrzyć, nienawidzić, invidere — nienayźrzał biskupa świętego 37, 20.
- niepoboźnik, człowiek nie boiacy się Boga — niepoboźnika pan z gruntu wywroci 180, 33.
- nieporuszony, a, e, intactus, incolumis — panno nieporuszona 66, 29.

- nieprzebadany, a, e, niepojęty — zawitaŷ strasliwi panie w bostwie  
nieprzebadanŷ 95, 20.
- nieprzyjaciel — L. mn. dopeł. nieprzyaczol 46, 31; bier. nieprzya-  
cyele 95, 34; narząd nyeprzyaczelmy 26, 7.
- nierówny, a, e, impossibilis, niemożliwy — czo u lyudzy nyerowno,  
u boga wszysztko podobno 7, 83.
- niestatek — 1) lekkomyślność: w próżności niestatku twego nie bierz  
imienia Bożego 43, 3 — 2) rzecz zła, niecna: pletly nany wsitky  
nyestatky 144, 100.
- niestojcie, niestocie, wykrzyknik, zam. nastojcie (rozkaźnik sło-  
wa nastojec, persequi), dzisiejsze: niestety — ach niestoycie mnie  
grzeszney 113, 17; czart z dawna shwoya chitroszczyą zdradzyl,  
nyestoczeye, gdi yadama przerazyl 138, 89. Porówn. A. A. Kryń-  
ski, Żywot ś. Eufraksyi w Pracach filol. III. 258.
- niewczas, niewygodą, incommodum — alboz my jest nyewczasz  
albo vzdi cheze czego 134, 106.
- niewdzięczny, a, e, ingratus, z dopełniaczem — widzac pan nie-  
wdzięcznego łaski swey człowieka 85, 7.
- niewolstwo, niewola, servitus — (serca) nie chcą sie wyłomić z nie-  
wolsthwá 163, 53.
- nieutulnie, przysłówek: bez ukojenia — nievtulnie nárzekáiac 176, 79.
- nigdy, nunquam — nygdysz masza nye posznyala 5, zwr. 2; nygdy  
nye szagynye 37, 3; szwych starszych nykdy nye gnyewa(y) 36,  
73; vycz go posslal jest shędzymv, nygdi nyespravyedlyvem  
144, 166.
- nikakie, przysłówek: nijak, nullo modo — przeto wiedz o nadobny,  
jż nikákie cie nie pussezę 67, 55.
- nikam, przysłówek: nigdzie, nusquam — nikam nie oddáláy 66, 54.  
Nikodem, imię własne — Nykodym 170, 37; Nykodemowy 26, 52;  
Nykodemem 25, 95.
- ninie, przysłówek: terazn. nunc — ya nyeboga nynye dzysz sze-  
szrzala ó, 34; veszelny szya dzýsza nýne 22 a, 5; z śmierci wstał  
ninie Chrystus Pan, 29 A, 1.
- niniejszy, a, e, terażniejszy, praesens — szbaw nasz szmuthkv y za-  
loszczy nynyayszych y thesz vycznych 11, 31; žycz nam wspo-  
mozenia niniessego 47, 10; racz nas strzedz ode zlego ninieissego  
i badaczego 49, 6.
- niskąd, dzis. znikad — glowka twoya nachilona nyskat podpareczya  
nye ma 144, 60.
- niż, niżli, spójnik: quam — pyrwey, nyszlysz szthworzona, thy yesz  
w bosztwe byla 12, 8; tho then byl czeszarcz pyrwy, Archodoius  
nyszly 36, 55; przedtym, niżli rodzila, j potym panna byla 65,  
55; czudnieszy, nysz malowani 96, 14.
- noga — nodze obie 1, 43; 30, 8; ręce, nogi przsz(y)bjaiąc 25, 70;  
od głowy aż do nog 82, 12.
- nuż, wykrzyknik: ergo — ey nusz rzeczniczko nasza ony tway (twoje)  
miloszedrne oczí k nam obraczi 3, tekst 1; nusz vy bjelszezy pa-

- nnovye... daŷcze bogv chvala 22 b, 1; nvz my dziatki zaspiewamy 157, 1
- nynać, spać (o dziecku) — nynaŷ 105, 3; niechaŷ nyna 105, 8; mały sinu, ninay, nynu 127, 36.
- o, przyimek — 1) z biernikiem: o laszką proszyl 26, 14; otrzymaŷ my, ocz tu załam 58, 65; o prawdę odpowieć dal 128, 31 — 2) z miejscownikiem: o duszy o grzesznej sam Bog pieczą ima 1, 52; mocne boszkye thayemnosczy o mariey vyelebnosczy 9, 2; szama o szobye nye vyedzacz 9, 65; boć o nas źle z káždey strony 171, 43.
- o b a c z y ć, — 1) ujrzeć, spostrzedz: gwiazdą obaczyli 61, 42; wielkieu smutek obacza 159, 28 — 2) upamiętać: abych sye obaczył w złościach 152, 64.
- obeować, przebywać, commorari — a na swiecie iest opezował 126, 9. obelżenie, ulga — dacz vam obelzenye, grzechow odpuszczenie 134, 47. obiad — od obyada sza precz bral 36, 85.
- obiata, obietnica, — spelnyl shwą obiata dla yey shwyetey mylosczy 138, 49.
- o b a, o b i e, ambo, ae, — ręce, nodze obie 1, 43; racze nasze oby 23, 17; a gdy tak stana obiedwie (sprawiedliwość z miłosierdziem) 172, 13; (woł z oslem) oba nan dŷchaly 113, 8; gdy badzewa oba (maż i żona) 36, 65.
- o b i e s i ć, powiesić, pendere — yest amon obyeszon 5, zwr. 3.
- o b l i c z e — 1) twarz, facies: ku dzyevyczy, naklonyl swoye oblycze 7, 40; s nŷego szŷa nassmyewaly na oblyczye plwaly 25, 48; k themv volali obliczv swŷęci oŷcowie w otchchlani 140, 61, — 2) podobieństwo, instar: narodzyl szya sz dzyevycze na czlovyecze oblycze 7, 10.
- o b l a p i ć, uściskać, objąć rękoma — Judasz k niemu przystapił: zdradliwie obłapił 25, 21; kogoć ya obłapię, całuyę y pozdrowię, patrzcie pilno yego 25, 25; serdecznie cię poczaluwam, a chutki obłapiam 66, 55; obinę cię pieluskami ŷ obłapyę cię rączkami 101, 48.
- o b l i c z n o ś ć, oblicze, obecność — ku tweŷ sladkie miloscŷ wssytek sie wydawam, iesli twey oblicznoscŷ swięte nie obrażam 66, 50; bez twę oblicznoscŷ nie chce matuchna być 67, 62; nad miod ŷ nad wsitkie slotkosi iego mila iest oblyčnoszcz 116, 4; idźcie od meŷ oblyčności 174, 74.
- o b l i c z n i e, przysłówek: osobiście, personaliter — z boga bog dzŷsz sie vkazał oblycznie 98, 7.
- o b o j, a, e, uterque — pod oboią osobą 120, 42.
- o b r o n i c i e l, defensor — swego zboru obroniciel 56, 8.
- o b r z a d z i ć, sprawić — duch czya szwyathy navyedzy, yen tha wszythka rzecz obrzadzy 7, 56; mylosczy bozey yesz pelna, lasko boza obrzadzona 9, 57.
- o b r z a z a ć, o b r z e z a ć, circumeidere — dzieciatko obrzezano 83, 22; Jezusza milego obrzazano bolesznie 109, 6.

- obrzym, gigas — obrzim shylni 134, 26.
- obrzynski, a, e, giganteus — z plemienia obrzynskiego 150, 9.
- obrzynać, obrzezać, circumcidere, — gdi ye obrzynacz nossyl tam vshylny czestokroc gy ezalował 134, 137; panna po obrzynanyv gdi dzyeczyatko vzyela 134, 153.
- obwinać, obinać, — (członki) w chustky obwinionè 66, 84; obinę czię pieluskami 101, 47; w przescieradło obiano ciało, w grob nowi schowano 128, 181.
- obyczaj — 1) mos, consuetudo; any z obiezaya twego byerzÿ gymena mogego 45, 4 — 2) modus, sposób: twoie iasli słussalo . . . wsselkim obycaiem dostoyne pozlocisz 66, 94; z ciebie sie narodzil obiezaiem dziunim 93, 36.
- obzarny, a, e, cheiwy, vorax, avidus — tak obzarnÿ nieprzyjaciel wsitkie wiernie iest potraczil, 103, 55.
- ocemgnienie dziś, okamgnienie — w oczemgnyenyv tamo do panni stapył 145, 22.
- odić, odejść — cheessli odemnie odÿdz 66, 75; pirwey, nizli odÿdziess 67, 49; gdziesz ti odsedł mistrza twego 128, 28; dyabli przed nim vćiekaią, dzis go cāło nie odiyda 159, 82; odeszłe bydło — bydło, które padło 163, 34.
- odłożyć — kto nam kamieñ odłoży, za którym iest grób boży? 74, 7; wołał ku Bogu Oycu, by mu mąk odłożył 85, 30.
- odpoczynienie, odpoczynek — w robocze othpoczynienye 31, 10; nye mayacz odpoczynienya od yeczya as do vitchnyenya 144, 183.
- odpoczynąć, dziś, odpocząć — v tey skale opoczÿstÿ odpoczina szmÿele 149, 39.
- odpowiedać, dzis, odpowiadać — azas tak odpovyedaya xazetom, gdi ocz pitaya 144, 81.
- odprosić, prosbami zjednać odpuszczenie — odproysz winę wsitke v sÿnaczkā swojego 109, 29.
- odzienie, odzianie, vestimentum — Jezusz (z)wlyeczon w (zam. z) odzyenÿa 25, 57; kathom odzenÿe szwoyge dal 26, 25; gdzie poduski, pierzinki y odzianie roskosne 113, 65.
- ofiarować, ofierować — w koscÿeles ofyarovana 15, 11; dary my offyerovalÿ 22 c, 14; przyimi, czocz ofiaruimÿ 50, 5; Bogu tam ofierowan 68, 80.
- ogładać, oglądać — day . . . Jezusza ogladacz 13, 23; duszo mÿla ogluday mylosnÿka szvego 25, 8; ogladay kroła narodzonego 67, 6; wssytek go swiat ma ogladacz 70, 12; tajemnose tę oględal 103, 74; ogliadaymi dzÿs iego 112, 35; bich cię rasz ogledala 113, 55.
- ogrodzić, ogród — Jezusz w ogrodzÿecz wstapył 25, 5; żydowie zá nim biegli do ogroycā iego 25, 9; kwiatku naroskoszuiejszi wzięty z ogroyca raÿskiego 101, 8; nychayze yvsz stapy, namilshi, w ogrodzecz shvoy 138, 148.
- ohaj, wykrzyknik — ohey! ohey! 147, 4.
- o(j)ciec — L. poj. mian. oczecz 7, 26; 34, 5; 36, 125; oczÿecz 25, 2; 36, 39; oćyec 25, 12; ociecz 65, 22; 78, 11; 100, 7. Dopeł.

- oczczą 26, 34; 36, 36; oycza 66, 88; oyteza 69, 27; 78, 25; oycza 83, 47. Cel. oczczv 26, 51; 36, 44; ojęzcv 25, 6; 55, 21; oycu 86, 32; oytczowi 65, 21; 69, 61; oycowi 159, 50. Wol. oczczye 26, 8; oczcze 36, 46; otczeze 31, 4; oycze 25, 80. Narzęd. oczczem 9, 17; oytcem 68, 95. — L. mn. mian. ojęcevie 125, 95; ojęczowie 98, 15; 140, 62. Dopeł. oczczow 5, zwr. 2. Bier. oczcze 9, 32; ojęce 125, 64.
- okrasa, ozdoba, decus — Jesus iest wielka okrasza niebieska 116, 82; masz okraszzy nybyeszkye, w nych zawszdy przebywasz 32, 17,
- okrasić, ozdobić — twoie iasli slussalo pawłoką okrasicz 66, 93; cnotami okrassony 114, 4.
- Olofarn, imię własne: Holoformes — jacosz tho Judyth olopharna zabyła 5, zwr. 3.
- omglewać, dzis. omdlewać — yako czensto omglewała vonczas kyedi narzekala 143, 97; zleknała ssyę, as pravye omglala 145, 27.
- omięskanie, zwłoka — bez omięskania kthorego do staýnie co wskok przibiegły 127, 46.
- omowa, obmowa — ci doktorowie, mistrzowie zostali w wielkiej omowie 181, 46.
- on, ona, ono, zaimek: is, ea, id — yest on chezial 5, zwr. 3; on kamień 74, 11; ona (n)as domeschyla nybyeskyego chora 19, 22; gdzye yesth ono thwe weszelye 6, 27; żydowie za nim biegl... yakoby na onego złodzyeyá wyelkyego 25, 11; ale pan z oney chęcy, by lud swoy wykupił, swemu milemu synu w niezym nie przepuścił 85, 31; oný myli pasterzowie 125, 54; ony czasy 162, 10; ony święte niewiasty 85, 73; ony twoie milosierne oczy 57; one tway (twoje) miloszerdne oczci 3, tekst 1; one iaslki 114, 49.
- ondzie, przysłówek: tam, w onej stronie — nyelvba mv phala byla, czo są mv ondzie wodzyla 36, 49.
- opaczyć, przekreślić — ktory twé słowá zwykl opaczyć swoią chytrą sprawą 168, 72.
- opak, przysłówek: z tyłu — opak racze szwazaly panu nybyeskyemu 25, 39.
- opętany, a, e, opanowany — vidz, yszechsni opanthani velikimi nemoczami 2, 10.
- opiekać się dzis, opiekować się — szethl do thego czlowyeka, gen są cluczem opyeka 36, 110; ta panna to shoby obrala, bi ssyę namy grzesnimy opyekała 145, 70.
- opłatek, hostya, — vydżo czó w szwanthem oplatheze, yakosz szó poczól w swoye matcze 33, 7.
- opowiadać, opowiadać, narrare — stampyl przeto angol... they tayemnycze ynnim nye opowyedayancz 138, 62; vstá me będą zwiástowác chwałę twoię, opowiadać 152, 100; opowiem im o mocy twey 169, 36.
- oprawić, sprawić, efficere — szwyathlosez boza tho opravy, czyebye przy thwey czystoseczy zostavy 7, 75.
- opytać, interrogare — biskupowie y kaplaný tesz w teý radzie opi-



- tani 128, 68; Jozeph shwyeti opital panni, mathky yego: alboz mu yest nyeweczash, albo vzdi chce czego? 134, 105.
- ortyl, niem. Urtheil, wyrok — w osmą drogę ortil zdano 128, 121.
- osiaść — 1) zająć miejsce w koło czego: a gdycz wszythky stoly oszada, thedycz ya ivsch w drodze banda 36, 38; — 2) zaludnić się: mnożcie się, niech świat spustoszały wssędzie znowu osiędzie 162, 56.
- osła wić = wsła wić — dzywya shyę temv angely y wshiscei lvdzye na zyemy, yako shyę bog w tim osshlavył 137, 12.
- osoba, postać, kształt, powierzchowność — w osobie chlebá wssytky swiętym ciałem sprawił 85, 23; ony swięte niewyasty, znaiac go w piękności... swięta twarz ze krwi ocierały; znaky swiętey osoby przy nich zostawały 85, 76; thi przyawshi shmyertelna ossobę, ottworzilesh vyerzacam krolestwo nyebyeskye 136, 19.
- osobliwy, a, e, — 1) osobny: iaslek takich vczynyc masz ten byłby nie smial, bý bil osoblivego dozwozenia nie mył 114, 14 — 2) wyborny, szczególny: Panno osobliwa, miedzy wssemi lutosciwá 79, 17; kto chce pannie Maryey służyć, a iey osobliwym miłośnikiem być 126, 2.
- osobny, a, e — 1) odosobniony, odłączony, odrębny, separatus: dal gym oszobne trzi stoly 36, 20; drugie piesnki osobné noty 173, tyt.; wziawszy krol osobno mędrce, pytał ich tajemnie 61, 29; zgothowano gest wszem dobrim, a oszobno w bodze szczodrim 2, 23, — 2) wybrany, przedni, eximius, singularis: dzyewyeco oszobna, nad wszytky pokorna 13, 17; sluzebnik Jezusow osobny 114, 2.
- ostać — 1) zostać, pozostać: oczecz w szalosz(i) ostal 36, 92; — 2) stać się, fieri: ktory le chorobą myal, nathemyesz(e) szdrow ostal 36, 217.
- oswięcić, poświęcić, sanctificare — oswięc nasse serce 108, 17; oswięczileś stworzenie przes tve narodzenie 112, 12; chcey nasz zawsze oswięzić 119, 6.
- otemknąć, otworzyć — othemkny mv koszczol boszy 36, 113; wstawszy, koszczol othemknął 36, 116.
- owo, owa, przysłówek: oto, ecce, eia — owocjem ia iest sluska twoy 96, 18; owoz maćie człowieká mem zdaniem prawego 85, 58; owa racze nasse obyie palmy noszacz yedzem k thobye 23, 18; owaze tho = eia ergo 3, tekst 2.
- owszejki, owszeki, przysłówek — 1) ze wszytkiem, zupełnie, do szczętu: s toba panie bicz ządami, swiath ivsz omyerzl (nam) owszeki 129, 207 — 2) zaiste, zaprawdę: w moiey dussy owsseki raczyż się obiawicz 66, 40; owsseyki, człowiecze, posłuchay vpoiminania mego, jesli wiernie miłuiess stworzycielá swego 82, 1; owsseyki, chcessli máto posłuchác twego zbáwiciela, musiss sie odrzec sam siebie y przyiacielá 82, 5.
- ożalać, ożelać, oplakać, — yednegocyem szyna myala y thego-

czyem ozyalyala 6, 8; iednegom shinaezka myala, tegom yvs ozelala 143, 49,

- padol, dolina, przepaść — ktobe wsdechami lkayocz y placzocz w temto slesz padolu 3, tekst 1 (padole, tekst 8, 3, 5, 6); wybaw nasz s padolu, ysz-ze nye zagyniem poszpolu 10, 11; w padol straszliwi y głębokie vodi bez twej pomocy będziem pograżeni 123, 13.
- pamiata, pamięć, memoria — na thysziacz kroc z nasłotszeyszą iego pamyatha namnyezsza 130, 64.
- panicz, chłopiec znakomitego rodu — nadobnego panycza, wiecznego krolewycza, porodila Maria 104, 64; kto mi cię da panica y braczyska mego 113, 33; movylash mv: moy panycze, vytay, vytay krolewycze 139, 41.
- panię, pan, magnat — rzymie gyedno panya bilo, czosch bogv rado szluzilo, a myal barszo wyelky dwor 36, 11.
- panosza, urzędnik dworski — myal barszo wyelky dwor, procz panosz trzisztha riezczow 36, 14.
- para, wyziew, dech, vapor — kogo kole para szaleczala oth thego szwyathego czala 36, 214; bi nye wolek z oshyelkyem nad nym tak nye staly, para szwoyą dichayancz, yego tesh nye grzaly 134, 118.
- paschowy, a, e, wielkanocny — tego dnua Paschowego wyslawiaymy Pana tego 29 B, 11.
- pasterz — L. mn. mian. pasterze 20, 5; pastyrze 68, 29; 155, 9; pasterzowie 127, 54; 133, 64; pasterzewie 68, 22; 127, 41. Dopeł. pasterzow 98, 29. Cel. pastyrzom 65, 41; 83, 17; pasterzom 89, 6.
- pastucha, pasterz — anjöl paszthucham obyavyl 22 c, 40.
- pastuszek, pasterz — pastueschkam szzö angel zyawyl 21, 11.
- pastwa, pasza — pastwy bydłu y żywiolow inszych nie dostało 163, 29.
- patrzac = patrzeć — patrzacz 112, 48; patrzala 143, 29; patrzali 132, 14.
- pawloka, cienka tkanina purpurowa — twoie iasli slussalo pawloka okrasicz 66, 93; zgardzil krolem k lekosci, a w pawloke przydzial 85, 48.
- pehać — glowka twoia... vranyona v pyerszy peha 143, 61; pchnely go w rzeke ezedrowa 144, 63; nas pan pchnyon do pyvnycze 144, 98.
- ped, szybki ruch, lot — pedem wielkim biezelu do miasta swietego 25, 32.
- peg, wiązka, kawał, — gdi lotrowio biczowaly, pegi s cziala wiriwali 128, 94.
- perlany, a, e, zrobiony z pereł — vplotecz wjanek rozany y nan czy wdzieie perlany 96, 34.
- persona, osoba — nye przeby(e)rasz w perszonach, yek ludzye mny-maya, kthorzy thylky vyelmnosznym czeszecz, chwala dawaya 32, 13; Bog oczecz y thy syn yego, persona ducha swyatego, wyseze trzezy bostwa gyednego 34, 6.
- piac, śpiewać — kthoremu dzyeczynnny glosz pyve (zam. poje) 23, 3;

- języku poy chwalebny boy 67, 7; wsitko mądre stworzenie poŷ bogu dziękowanie 104, 80.
- piechota, pieszo, chodząc — nabral szoby szrebra, szlotha doszicz, czo go mogli piechotę noszycz 36, 90.
- pięćnaście dzis. piętnaście — pŷacznaszczye rosmŷslŷanŷa w boszŷm vmŷeczyenu 25, 107.
- pięćdziesiąt, miara równajaca się trzem dłoniom — od nyego na pyedzy nye odstepowała 134, 166.
- piekielny, piekielny, a, e, infernalis — starostę skowal piekielnego 1, 21; swata ne chezalo dacz, by gŷ zarla piekielnŷa przepasz 35, 16; skasila pyekyelny samyck (czyt. zamek) 19, 17; by wnye (czyt. nie) wszedl w pyekyelne myeszczŷe 26, 12; nie vkusi na wieki ognia piekielnego 82, 4.
- piekło — Judasz pyeklo thesz otrzymal 26, 56; dyabla y pŷekla zwalczeny 26, 40; Annasz . . . w pieklu towarzisz Judasow 127, 34; stapyłczy do pieklow (w) wielki piątek 125, 9.
- pierścień, annulus — pŷrszczen 36, 62; piercień 181, 24.
- pierzechność, popędliwość, zapalczywość — pohamuy bystrych pierzechność 164, 35.
- piosenka, piesnka — piesnki 71, tyt., piosnkami 120, 3.
- pirwy, pŷrwy, pierwy, pŷrwszy, pŷrwszy, a, e, primus — spomional człowieka pŷrwego 1, 23; pŷrwa radocz twoya bila, gdish panno poczela shina 139, 13; poszdrowyeny tho yesth pŷrwe od anyola vyelmy myle 11, 1; pŷrwa kaŷŷ Tworca naszego: nie masz mieć Boga innego 43, 1; dzŷsz iest nowe lato ŷ tesz pŷrwe święto 109, 2; o maria tŷs czorka boska . . . pŷŷerm grzechem nŷezmazana 15, 7; pŷziwiedzyon przed Annassa pŷrwszego sędziego 85, 36; pŷrwsse napisz w sercu tobye 86, 7; pŷrwshey zlozczy nye poznala 137, 36; pŷrwszi wierni krzeszczyani thego prorocz-twa czekali 132, 128.
- pirwej, pŷrwej, przysłówek — 1) przedtem, poprzednio, antea, — thoye rownyya nye szthworzil pŷrvey any pothem 5, zwr. 1; pŷrwey, nyszlysz szthworzona, thy yesz w bosztwye byla 12, 8 — 2) najprzód, z poczatku, primum, initio: piesnki o zmartwychwstaniu zbawiciela naszego a napŷrwey na procesyŷa 71, tyt.; ktora sobie ivz byl wybral, gdi napŷrweŷ swŷ(a)t stworzŷe myal 111, 20.
- plec, humerus, — matka, wydŷac strudzonego, na pleczu krzisz noszacego, padla (z) smętku 128, 126; ten (krzyŷ) na plecy swoje wlozil 128, 123.
- plemień, plód, potomstwo, rodzaj — szmuthne uczyeszyla adamowo plemya 9, 19; wyacz czy yaly boga proschicz . . . aby gym gydno plemya dal 36, 31; w człowyeczym plemienu swe kochanie obral 85, 134; pun stuozył Jadama z liuczkiego plemienu 94, 26; nye kczyala myecz posznanya plemyenu maszkiego 9, 64.
- pleć, ciało — dal vkrzŷowacz swa shwyetŷa plec 142, 24.
- pnieć, sterczeć — wytay prawe boze ezalo thako, yako yesz na krzŷszu pnało 33, 6; schyl gałęzię, drzewo silne . . . aby tak ciało nie pniało 69, 53.

- po, przyimek — 1) z celownikiem: rozszłał (czyt. rozszłał) po wszim zemyam lud 36, 127 — 2) nieprawidłowo z biernikiem pod wpływem łacińskiego post: po czterdziesti dnŷ potym powstała z oney ssopy panna s synaczkim swoim 68, 73, — 3) z miejscownikiem: dzezczŷ, yesz sline po wssem swece 21, 15; po wszthkych domyech szvkano 36, 197; shukalas go po vlyeczach, po gospodach, kamyenyczach 139, 69; krew po thobye plynne 6, 23; owocz zivotba twego nam po tey puszczi ukaszi 3, tekst 1—4; potym po trzydziestym lecie . . . na mękę sie sam wydal 69, 37; day po naszym skonaniu niebieskie radosci 25, 104; nye myal po szobye zadnego plodv 36, 28; kogokoly nauczysz po szwey voly chodzyecz, na vyek vyekom nye moze ku szlemu ugodyzycz 32, 11; nye byerzi po prŷszniczi gymena bozego 44, 5.
- pobydlenie, pobyt, byt, życie — daŷ nam szasne pobŷdlyenŷe, po szmŷerczŷ wyeczne sbawyenye 34, 27.
- pocałować, całować, osculari — sercem cię pocałuwam 66, 55; oczi szierala iego, pocałuwaiąc iego 110, 40.
- pocieszny, a, e, pocieszający, radosny, laetus — O maria swiatw pocŷesna 15, 9; powiecz mŷ co pociesnego o weselu serca twego 101, 19.
- poćwierdzić, pokrzepić — abi mgłoseczy czyala naszego mocza vyezchną raczil poczvverdnicz 148, 24.
- poczesny, a, e, czciogodny — nie leńmy się służyć Maryey kaŷdy, bo to Panna iest poczesna 176, 103.
- poczliwość, poczciwość, cześć, poszanowanie — nie maiąc w poczliwosczy iego świętey miłoscy 25, 44; tamo zadny nye znal, przeto nye myana w poczlywosczy 134, 181; posdrowy ya lagodnye z vyelyka poczlywosczya, 138, 55; wzięli ćiało z poczciwościa, niešli ie na skalę z radością 37, 71; czyń podćiwose oycu, matec 86, 32.
- poczta, dar dany na uczezenie — podarowali mu pocztę: złoto, kadzidło, mirrhę 61, 51; dalić mu też y pocztę: złoto, kadzidło, mirrhę 145, 30.
- podarzenie, podarunek, dar — vitaŷ boskie podarzenie 95, 9.
- podle, podla, przyimek: obok, iuxta — szyedzysz podla yego 5, zwr. 3; thu leszal pothle proga 36, 104; karm niebieskiego stolu podle osla ŷ volv porodziła Maria 104, 69.
- podobny, a, e, — 1) możliwy, possibilis: czo u lyudzy nyerowno, u boga wszystko podobno 7, 84; nigdyecz podobno nie bedzie, by zgineli nudzni ludzi(e) 63, 10. — 2) similis: abyście mu nie ieli brata podobnego 25, 27; nasseies postaci podobien byl 54, 3.
- poganiń — L. mn. mian i bier. pogany 37, 88; 68, 67. Dopeł. poganow 58, 69. Narzęd. poganmi 115, 76.
- poigrać, pograć, zabawić się — to yest przistoyno z mylim iezuskyem poygracz 133, 214; s tobą pograymy 134, 208; wam to yest przy(z)woyto . . . z yezuskyem pograczy 134, 219.
- pojąć żonę — pogym za gyegocz (czyt. pojimże jekać) szoną szo-  
bye 36, 41.

- pojedynność, jedność, unitas — z bogiem oycem y duchem trzyma poedinose 112, 13.
- pokój, pax — racz nas w pokoyu postawicz 55, 7; upros tu rzadne miesskanie... byez pokoia od poganow, Turkow, Moskwy, i Tatarow 58, 69.
- policzek, uderzenie w twarz — viczyal mv policzek 144, 79; Jezusz yesth polyeczyek wszal v anaszą wyelkŷ 25, 49.
- pomiészkać, zatrzymać się, morari — krotką chwile tamo pomiészkanie 125, 54.
- pomnoźca, pomnażający — Jesus, pomnosczo mylosczy 130, 77.
- pop, ksiądz — rozszal szwe rucho szembrakom, szrebro, szlotho pomom, szakom 36, 98.
- pościć się = pościć — cziala nasze posilaj poscić się 123, 26.
- poścignąć, dogonić — towarziski swoje poscignęła 125, 178.
- pospolity, a, e — 1) zwyczajny, prosty: w pospolythą w sthąnie wiele 132, 37; bo tho pospolita v ciebie samego, kogo thy iusz karzesz, chceš go mieć za swego 160, 37, — 2) powszechny: po sądzie pospolitym gdy zaplate dadza wssytkým, bŷch ŷa thez czesz z wami wziął 59, 46; czyni podciwosc oycu, matce y swemu przelożonemu, od Boga postawyonemu ku dobru pospolitemu 86, 35; ścisnął głod stany pospolite 163, 28.
- pośród, pojsród, w pośrodku, in medio — lotri dwa s nim vmęczono, wposzrod Krista zawiesono 128, 142; kazał mistrze społęm wiązać, poyśzrod rynku w ogień wielki miotać 181, 56.
- pośrodek, pojsrodek, pojszrodek, medium — iako lotr miedzy lotry w posrodku zawieszon 85, 84; duch milose pojszrodek nieroszdzialny trzyma 112, 11; grzechi zgladza s poyśzrotku zlich ludzi 122, 15; vkazal się wsitkim w galileŷ... sam w poyśzrotku stal 125, 131.
- postawa — 1) postać, vkazal sie ŷm prawie w pątnicze teź post(a)wie 75, 12; vkazal sie w pielgrzymskieŷ postawie 125, 228; — 2) powierzchowność, pozór: klamayacz szya czastokroc z lyudzye na postawy 32, 15 — 3) ułożenie ciała, mina: obheocz panni marieŷ zalosc wsitką shyłą shwoyą, vyarą y czlovyeczą postawą 142, 48.
- postawić, umieścić — myedzy lotry posthavon 25, 74; w vŷelkich smętkach postawŷony 15, 3; 15, 3; racz nas w pokoyu postawicz 55, 7; tam świętych oycow dusse z mak wiecznych wybawił; w niebie nam otworzonym tedyż ie postawił 85, 108; — postawić się = ukazać się: wam się postawie, apostoli sklopotu wibawie 125, 55.
- poświęcać, zam. poświadcząć — poświęczą to vmęczenie 130, 65.
- poszycie, strzecha słomiana — drudzy poszycie z domu dawali (sc. bydłu) 163, 36.
- potkać, spotkać — potkhal oczcza swego 36, 164; Pana Jezusa potkaly 124, 87; potkala się z swym synem 176, 62.
- potrzeba, potrzeb — 1) necessitas: by są do Boga uczekal

- wschelki człowiek w potrzebach w zwych 26, 47; thi potrzebi zbawienia mego znasz 125, 126 — 2) opus est: potrzebci nam twoiey rady 161, 41; bać sie nie potrzeba 85, 63; iściec niepotrzeba iest więcey w tym mizernym padole 82, 17.
- powiedać, powiadać — weselę wam powiedam 65, 43; powidam 116, 51; powedal 116, 51; powedal 5, zwr. 2, szwoye krzywdy powyedały 9, 118; radosezy wam powyadam 7, 1; powyadały 9, 12.
- powiesić, przepowiedzieć, prorokować — Chrystus się nam narodził, jenż dawno powieszczon był 20, 2.
- powojnik, pielucha, powijak — ciebie sciska powoynik 66, 85,
- powróż, — powroz nań wrzucyli 25, 30; powrozem ręce związano 128, 16; s powrozow go rozwiązali 144, 139; uw. 39.
- pożądliwy = pożadany, desiderabilis — o dnje napoządliwszy 103, 22; aby ogliądały panskie oblicze napoządliwsze 124, 92.
- pozór, bacznie, troska — by wam nad dzyathkamy nje byly thakye tho pozory 6, 33.
- pożywać, używać, frui — nic też tak roskossnego iestem pożywał 66, 62; dziecię piersi panieńskich pożywa z nieba pełnych 68, 37.
- prawy, a, e, — 1) dexter: na stronu (stronę) prawą 58, 52; rzekł do łotra prawego, pokutującego 85, 87; — 2) prawdziwy, rzeczywisty, verus: prawey czystoty korzeń 4, 23; thego svyatha pravy rodzyecz 23, 7; thysz szyn sprawey dzewky czysthey 33, 2; wytay prawe boze czalo 33, 5; kupił świeckie inienie prawą niesprawiedliwości 37, 23.
- prawie, przysłówek — 1) recte: byśmy prawie uwierzyli 61, 69; — 2) fere: prave do rzeczygo dnja albo do czwartego plakalo barzo dzyeczye 134, 157.
- procz, przyimek: — 1) extra: procz panosz trzisztha riczerzow 36, 14; nie czyn grzechu nieczystego procz urzędu małżeńskiego 43, 12; — 2) sine: procz wspomoszenia twego nje masz ve mnie nicz dobrego 140, 7.
- prog, limen, aedes — leszal pothle progą 36, 103; niechay lud ubogi nawiedzi twe święte progi 167, 48.
- prorocki, a, e, pochodzący od proroka — wikład na(th) pizma prorocka 5, zwr. 2; gdysz sie wssytkym prorockym pismom dosyc stało 84, 99.
- proście, prosto, przysłówek — 1) recta via: gwiazdę nad sobą są myli, ta ie prosto prowadzila 115, 23; wyedly pana w rzeke prosczye 144, 66 — 2) simpliciter: rozrzewnilo się me serce, nje smialam go podnieyse prosczie 101, 30.
- prosić, orare — to dać raczy, jego-ż prosimy 1, 12; prosimy synka twego, aza nas uchowa ode wszego złego 1, 62; poprosimy-ż już Boga za krola polskiego i za dziatki jego, aby ie Bóg uchował ode wszego złego 1, 73; prosź za nami gospodna 1, 107; proszyla o tho boga, by thego szyna mathka byla 9, 48; prosz nam grzechom odpuszczenye 10, 44; thwey milosezy prosym sobye 23, 19; Boga oczą, proszyl za nyeprzyaczelmy 26, 6; proszyl go o la-

- szka 26, 14; proszyli boga za tho, aby gym bog pomokł 36, 227; prosiz ieŷ, by mie przyiela 58, 33; Jozeph, gdy gospody pro-szyl, brzemiasko przed panną noszył 132, 34.
- prostota, simplicitas — chować nas racz Panie w tey prostoci 168, 69,
- prożnica, vanitas, — nye byerzi po prozniczi gymena bozego 44, 5.
- prożność, vanitas — w prożności niestatku twego nie bierz imienia Bo-żego 43, 3; prozność swiata falssywego 58, 44.
- prze, przyimek: dla, causa — pysznego myeczem głowa szczala (czyt. ścięła) prze lud bozy 5, zwr. 3; żyw nasz prze nasze szbavienye 34, 35; dal bych szwoy szywoth prze czą 36, 47; prze szwego syna gyedinego rosłal po wszim zemyam lud 36, 126; wyele mu prze bog dawano 36, 124; czego zaluiem, ize prze nas iest popelniono 50, 2; prze cie moie wnętrności są sie rospalily 67, 29; prze to nas vczin pravemi 92, 11.
- przebaczyć, zapomnieć — Piłat potym przebaczył boskiej niewinności 85, 65; Piłat ich prośby niwczym nieprzebaczył 170, 39.
- przechylać, przyciągać — bron nas i k sobie przechilai 92, 52.
- przeciw, przeciwko, przyimek: contra, adversus — przeczyw szwemu praw 5, zwr. 2; przecywko przykazanyu 7, 61; prze-cziwko wam zadny wrog niestogi 125, 46; przezyw ym wybiezał 25, 13.
- przečyść, dziś. przeczytać — prorockie pisma przeczedł wszystkie 177, 20.
- przed, przyimek — 1) ante: przethobą w nyebo vstapyvancz 11, 20; zydowie przedemną padaycie 25, 20; yał przed grodem go pro-szycz 36, 165; pred tobą na oblicze padam 67, 31; wasze mocy przedemną związane 125, 42; — 2) prae: lwięta będą po lesie przed głodem ryczały 180, 21.
- przedłużać, zwlekać — k nam przydz, nie przedłużay 66, 11.
- przedpiekle, przedsiónek piekła — po śmierci boską mocą na przed-piekle stąpił 85, 105.
- przegniwać, obrazić, do gniewu pobudzić — ieslismy cie prze-gniwiali, będziem sie tobie kaiali 161, 17.
- przejma, vices; na przejm y, vieissim — vyencz na przeymi wsisci zidzy, gyedny stlv, v ozi drvdzi, s głowi, s brodi vlossi rvaly 144, 85.
- przejrzeć, przeźrzeć, upatrzeć, wybrać — przed wieki jescie przeżrzana, by matuchna tey mogła bycz 58, 18; gdys tak sobie przeżzał, żeś w człowyczym plemienyu swe kochanie obrał 85, 133; bi to richley spełnył, czo bil zdawna obyeczal i teze, czo od vyekoŷ bil przezyzał 138, 42; z plemienia obrzymskiego obrał Krystopha świętego tak, gdy ten był od Boga przeżrzany 150, 11.
- przekazać, przeszkodzić — nie moze mv nycz przekazycz 130, 167.
- przeklęctwo, dziś. przekleństwo — przeklęctwo będzie zgładzone, ktore iest wsem przyrodzone 153, 19; strzegący sie pańskiego przeklęctwa 163, 54.

- przekowa, okucie, kajdany, pęto — rozwież zwiazaniach przekowy 55, 9.
- przełożęństwo, zwierchniey — przepuse the moc między nas popolstwo, kthorą barzo trapisz nasse przelożęństwo 160, 29.
- przełożyć, ustanowić zwierchnikiem, wywyższyć — (raczyłeś człowieka) nad wssytkim stworzenim przedniejssym przełożyć 25, 4; te panne wshithkym przeloził 137, 22; przelożeny ym kazaly 144, 48.
- przepuścić — 1) wysłać: przepusc na myę shmýercz 134, 39; przepuse the moc między nas 160, 19 — 2) darować: przepuść człowieczey krewkości 174, 24; swemu miłemu synu w niezym nie przepuścił 85, 32.
- przespieczny, bezpieczny — day nam szyvoth czysty y chodnyk przeszpyeczny 13, 22; ciebie przespiecznie chwalili 58, 72.
- przestać — desinere, intermittere: nye mogła placzv przestacz 36, 145; nye mogly go nygdzey nayecz, a wszdy nye chzely przestacz (sc. szukacz) 36, 199; lał deszcz nie przestaiac 162, 13; — 2) contentum esse: przestay na tym, nye pragni cudzego 165, 51.
- przezto = przeto, itaque — przestos panno domyescis nas nyebyeskye radoschy 19, 25; mylvym czyę przesto 134, 236.
- przez, przyimek — 1) z biernikiem = per: przez nie nam ucieszná 1, 84; prz(esz) they thwey (ten twój) naszwanczsi owoc milá panno racz nam pomocz 2, 7; przesz nya wszyszthek szwyath vyeszelyl 9, 27; krwawy pot przezen plýnul 25, 7; wssedłeś ku apostołom przeze drzwi zamknione 83, 41; przez psy strawiono, przez ptaki skarmiono 37, 48; przez kogosz stworzona była 46, 19; przedano sýna bozego przez Judasza zdradliwego 128, 7; — 2) z dopełniaczem = sine: porodysz gy przyses boleschy 7, 44; szloncze szvyatle przesz zachodu 9, 83; panna szyna poródzyla przesse wssey stradzy czelestney 21, 3; výdzac ýego przesz výný 25, 55; przez mylosýercza okrvtnýe býczowan 25, 58; thoby chwała przez przestanýa 35, 7; nasz pan przez przyczyny znakow nie vkazał 85, 47; przesz gwaltu ktorego . . narodzil się dla grzesznego 98, 5.
- przezdzia tkini, niewiasta nieplódna — przeszdyathkyny poczala, ysz bogu uvyerzyla 7, 82.
- przodek — 1) początek: stań sie swému panu miękssé, niżlis z przodku stworzoné 69, 52; chwały przodek osobliwi 120, 7; ottos mam przodek shvego sbavyenya — 2) maiores: co za naszych przodkow trwało 161, 44.
- przybrać = ubrać, przystroić — koronke yey vczynými y v nye panne przibyrzemi 139, 6; ve sbroye ssye przibyraly 144, 47.
- przygodzić się, przytrafić się — gdy szyą mv szyn narodzyl, then szyą w lepsze przygodzyl 36, 34.
- przygrozić, groźbami zmusić do czego — sýmuna tesz przimeczono, bý noszil krzisz, przygroziono 128, 130.
- przyić, dzis. przyjść, venire — raczyż przyýdz k nam 79, 1; k nam raczil przicy 147, 2; skąd cie przydz wierzymy 158, 20; przez pannę przic na świat raczil 121, 20; tobieć to łacno przyść może



152, 82; przydzy otcze ubogwich 31, 4; dziecię namilsseć k nam przydz 66, 11; przŷdzi do mnie, myli Jezu 116, 136; przydzisz dzysia do mey dusze 111, 50; przydzye tha godzyna 32, 25; przydą czasy takowe 85, 79; przidzież (= przyjdziesz) nam w oblocech srodze 159, 104.

prz y j a ć, accipere — (racz) modlitwy nasse przyiacz 49, 2; w godzinie szmierci (nas) przjimi 46, 33; przym go za lvezkye vyni 135, 50; iechał do Jeruzalem, przyiet znamienicie 85, 21; thi, przyawsbi shmyertelną ossobę, ottworzilesh vyerzaczim krolestwo nyebyeskye 136, 9; plakalo dziecię niewinne, placzac występk iewne, ktore na się s hecią przjäl 127, 31; prosisz ieŷ, by mie przyiela 58, 33.

prz y j a ć, prz y j a ć h a ć. prz y j e ć h a ć — trze(y) krolowe przyely 12, 17; trzeŷ krolovye przjŷachaly 15, 27; trzjeŷ krolevje przyŷechaly 22 c, 13; gdy do Rzyma przjal 36, 158; trzey krolowie przyieli 83, 19; przjachaly 102, 11; gdi przigeli, nawiedzili 128, 173; ja teŷ do niego przyiadę 61, 39; przyiechawssy, w dom wessli 68, 63.

prz y j a ć i e ł, amicus — przyiacyel 25, 22; przyiaciela 82, 6; praczyelya 143, 78; przyaczylom 142, 42.

prz y ł a ć z y ć, połączyć z kim, przywieść do czego — tv lotrum yesth przyluczon 25, 66; vyekvyseze przilancz shwyetim twoym 136, 23; (ktoreś raczył) do swych swiętych przylęczyć 158, 22; nasz przyloczy k sobye 35, 36; przilac nas k wiecney radosci 128, 198.

prz y m e ć z y ć, w gwałtowny sposób przyprowadzić kogo — Sýmuna tesz przimeczono, by noszil krzisz, przigroziono 128, 129.

prz y m n a ż a ć, przyczyniac, adaugere — rozumu przymnazasz, kyedy thy czasz baczysz 32, 8; ziemia nowe zrzodła pobudzaiac, rzek przymnazala 162, 15.

prz y p e ć d z a ć, zniewalać, zmuszać — grzechy tego swiata przipedzaiac cie plakacz 67, 4; milosc goraca pobudza, zadza slotka mnie przipadza 116, 68; czom mu przisiakl kromia przipedzenia 125, 130.

prz y p r a w i ć, przygotować, przyrzadzić — temv panu palac prziprawila 100, 37; na gorze krzjusz prziprawialy 128, 134; ktorzy eye tez korunuye, mylosyerdzim prziprawuye, zadza twą dobrem napelnya 151, 14; smuczili się apostołi z niewinnej Jezusa smiercy, ktorego bely zidowie prziprawili na smierc zlosnie 124, 80.

prz y r o d n o ś ć, przyrodzenie — prirodnoszcz zelonosczy 5, zwr. 2.

prz y r z a d z i ć, przygotować, przysposobić — panna slye przyrzadzyszwi, offyare zgotowawshi, pokornye z yozefem shla 135, 42.

prz y s ł u c h a ć, wysłuchać co — po euangelj kazanie vezinil... ludzie wsiecy spjlnoseya tego przisluchaly 114, 47; powym czy nowyne, przisluchay yey s pylnosczya 138, 82.

prz y s ł u s z a ć, być stosownym, godziwym, nalezytym — bo mu przyslusza spiewac z anioły 20, 15; takye rodzenye na boga przislusse 148, 4.

prz y s t e p i ć, przystąpić — i panyam nye shromoti... przistepycz do yashleczek 134, 222; chciała k niemu blisko przystapic 176, 49.

- przywiałać — 1) uwiązać u czego: widząc syna tak krwawego, do słupa przywiązanego 128, 92 — 2) skłonić do czego: przywiazze ją ktemv, cheze-ly moją myślą bicz 138, 58.
- pytać, zapytywać się kogo — pýlath zydów ýesth pýthal 25, 54; jusia nie pitham człowieka 131, 29.
- pytać się, dowiadywać się o kim — wyącz szą po nym pythano, po wszthkych domyech szvkano 36, 196; tegoć y mędry szukali, o nim się pytali 61, 6; Jezusa szukacie, o nym się pytacie 74, 22.
- rad, a, o, w połączeniu z czasownikiem = chętnie, zwykle — przedliud boży, ktorzisz ýest on chezal rad zagubiez 5, zwr. 3; dla szýnaczka swoýego radaby vmarla 25, 72; w rzymie gyedno panya bilo, czosh bogv rado szluzilo 36, 12; wszthko czyrpyal prze bog rad 36, 183; o maria da nam rada syna swego 131, 55; kto mieczem boiue, od miecza rad ginie 25, 36.
- rano, reno (dyalekt.), mane — wstala rano matka smętna 128, 38; wyącz thó szawszdy wstawal reno 37, 101.
- robotować, pracować — nie trzebać będzie cięssko robotować, ani też kosić, ani roley orać 81, 15.
- równień, równy, podobny — thbye rownya nye szthworzil pirviev any pothem 5, zwr. 1; slotkoscz iego niewymowną, pogadanie nie ma równią 130, 48.
- rozdrzeć, otworzyć — nye mogli rozszdrzeecz nyecht ranky gyemv 36, 225.
- rozdzielić — 1) podzielić: s tajności troyce świętey bostwo swe rozdzielił 85, 11; roszdyel sz mathka szwoya rany 6, 15; byłoby sie serce iey smutkiem rozdzieliło (se. z synem) 85, 92 — 2) rozłączyć: bych sie s tym rozdzielil 67, 35.
- rozdzierzgać, rozwiązywać, rozgrzeszać — ciebie sciska powoynik, ien rozdzierzgass grzessné 66, 85.
- rozkrwawić, zranic aż do krwi — vydząc rozskrwawyone me myle narodenye 6, 10; dał szwe szyercze rosskrwawycz 7, 19; tam pirwey rozkrwawyon, na swe święte oblicze o kamień obrazon 85, 35.
- rozkwilić, rozrzewnić, pobudzić do płaczu — wielki plać wsitkiem dzialala, panie, panni rosquielyla 127, 195.
- rozkwitniony, a, e = rozkwitły — Aaronowa rozga zielona stala się rozkwitnona 141, 24.
- rozlenie zam. rozlanie — rozlenie krwi 130, 66.
- rozmawiać się, rozmawiać — czudnye szya sz nya ýest roszmavyal 9, 40; raczi się s nami rozmawiać 115, 79; na drodze rozmawialý tak ty wielmożneć rzeczy 68, 52.
- rozmilować kogo, rozmilować się kogo, ukochać — bismi czę mogli roszmilovacz 140, 74; rozmiluyemy się Jezussa 172, 38.
- rozmiotać, rozrzucić, rozproszyc — rozmiotał w pole kawalee, święte ciało, święte palce 37, 43.

- roz m n o ż y c i e l — rozmnożyciel pocieszenia 116, 63; rozmnożyćyelu światłości 167, 5.
- roz u m i e ć, r o z m i e ć — iż tak iest, rozumiał 61, 18; nye rosmyes, czo movysh 138, 32.
- r u c h o, szaty, odzienie, vestitus — rozszdal szwe rucho szembrakom 36, 97.
- r u m i o n y, a, e, dzis. rumiany — vitay stisziacza wibrany, biały, sli-czny, rumiony 95, 25; lyczko twoie rumione 96, 21; dziecię nas-liczniesse... rumiensse nad rożą 66, 16.
- r y b i t w, rybak, piscator — za krolasz yey rybitywa dal 26, 26; iedna ryba palec ziadła... rybitwi ją wlowili 37, 67.
- r y c e r z, wojownik, żołnierz — przed Jeshuszem klyakaly rycerze nyewjeryny 25, 42; myal barszo wyelky dwor, procz panosz trzi-sztha riczerzow 36, 14; wyplynela krew z woda, ta rycerz iest okrzezon 85, 115; w stajni lezi krol, rycerze spiewaję 99, 13.
- r y c h l e j, przysłówek: prędzej, weześniej — samocz, samocz czo rych-ley 66, 12. — w rychle, wkrótce: badzyesz w rychlye szyna myala 9, 36; potym w rychle robotes zrzadzila 66, 90.
- r z a d — 1) porządek, ład, ordo: nie czyni grzechu nieczystego, tak scho-wasz rzad stadla swego 43, 18; tegoz dziala rzad zbawienia na-ssego potrzebował 69, 19 — 2) rządzenie, regnum: uczyeszny tho-warzyszu nyebyeskyego rzadu 32, 21.
- r z a d n y, a, e, porządny, dobry — ku rzadnemu szkladany (se. wier-szy) raczysz nye szposobycz 32, 4; upros tu rzadne miesskanie, potym w niebie krolowanie 58, 67.
- r z a d z i c i e l, zawiadowca, rector — rzadzycielu wsitkich rzeci 124, 34.
- r z e c, rzeknąć — Imiesłów terażn.: szrkanczō = rzkać 2, 27; rzek-kacz 36, 160; rzekaczy 6, 29; odpowyedzial angol bozi, rzekeczy 138, 94; wszyavyl nam vyelka radosc, rzekacz 7, 8; przyvytala ye mathka, pokornye rzeknezy 134, 66. Imiesłów przeszl. bier.: rzeczon 20, 13. Rozkaznik: rzeczmi 124, 112.
- r z e c i a d z, łańcuch — rzecziac wielki nan wlozono 128, 60.
- r z e c z n i c a, r z e c z n i c z k a, orędowniczka, obrońcielka, advocata — raczy nam bycz myloseczywa k themu szynu rzecznycza 9, 122; stana też rzeczniczki przed nim, sprawiedliwosc z miłosierdziem 174, 9.
- r z e c z n i k, obrońca, procurator — vas też, wy mogli rzecznici, prosse, stojcie przy mnie wssytcy 59, 43.
- r z e d z i ć, r z a d z i ć, regere — vbłogosław dziedziwo twoie a racz ie rzędzić 158, 24; w niem siedzial bog wierny, czo wssytek swiat rżadzi 87, 79; kto sie tu s kristem zlaży... takiego panna rżadzi 68, 100.
- r z e s z a, tłum, gromada, zastęp — od nyebyeszkyey rzyszy gyesesz oszvyeczona 12, 24; Jezussa rzessa niebieska chwały 116, 172; naglec z onem anyodem y nyebyeskye rzesse, z nyewymownem weselem wespōł zebrawssy sye, Pana Boga chwalili 155, 17.
- r z e w l i w y, a, e — 1) płacziwy, do płaczu skłony: o me mile dzie-cziatko, czemvsh tak rzewliwe 113, 9; mali yak robaczek, yedno

- ish rzevlivi 134, 15 — 2) żałosny: z nabozenstwa wielkiego rze-  
wlywie plakaly 114, 48.
- Rzym, imię własne — Dopeł. Rzymą 36, 158. Miejsce w Rzymie 36, 11.
- sadzić się, opierać się, gruntować się — tak łaską twoją gardzą,  
gdy sye na swych cnotach sadzą 152, 40.
- sam, a, o — 1) ipse: dal szwe szyerze rosskrwawycz, kezyal szam  
dusze sz mak wybawycz 7, 20; thocz ya wybral nyebyeszka...  
by szama mathkó byla 7, 27; szama o szobye nye vyedzacz a yusz  
matką bożą badacz 9, 65; kiedy przez most biezeli, sami po nim  
biegli, a Jezusa miłego w rzekę Cedron wlekli 25, 41; szam szo-  
bye lyst napyszal 36, 187; szamy szwony szwonyli 36, 194; du-  
chu swieti zawitay k nam, dusse swoich ty nawyedz sam 52, 2;  
musiss sie odrzec sam siebie 82, 6; błdziem, dobrze widziem ssami  
89, 5; lilia samieh pokornich 95, 5; — 2) solus: krzyżu wierny  
y wyborny, samo drzewo sslachetné 69, 2; bo ty samo godne bylo  
niescz myto swiata 69, 55; a sam raz chodziez przed nami 78,  
20; zawitay skarbie zamknioni samim dobrim, ktore ty znasz pra-  
wdziwie otworzony 95, 18; nye yemeg boga ginnego, gedno mne  
tworcza szamego 45, 2; ten sam sŷn iest iedini 104, 36.
- samnienie, sumnienie, dzisiaj. sumienie — szamnyenyé 34, 33;  
sumnienie 163, 52.
- schodzić — 1) zachodzić: gdi yvsz shloncze prawye tv (czyt. ku) za-  
chody schodzylo 138, 159 — 2) schodzić z tego świata, umierać:  
thv zlye zyvŷa, nądnŷe schodzą 88, 35.
- schować, zachować, utrzymać — nie poządaj żony jego, tak scho-  
wasz rząd stadła swego 43, 18.
- sędzia — mian. sędzia(ć) 128, 71. Dopeł. sądziego 47, 5. Cel. shę-  
dzyemv 144, 165. Narzęd. przed sędziem 174, 5.
- siedm — szyedm radoszczy 11, 29; do siedmi lat tam mieskal 68,  
84; pieśń czwarta o siedmi słowach 169, tyt.
- siedmiory, a, e, septenarius — day thwym milim thwoya miloscz  
wyrzacam sethmiora swyathoscz 31, 19.
- sierce, serce — wszakom czya szynku myly w szwem szerczu no-  
szyła 6, 16; dal szwe szyerze rosskrwawycz 7, 19; smuthnego  
syercza vczesyenyé 19, 1; gnyew, myerszączką y sle syerze 26,  
11; przydzy szwyecza sercz 31, 6; thy wszystko vydzysz, czocz  
jest w szyerczu pravye 32, 16; w szerczach pokornych czasto  
odpoczywasz 32, 18; mocz wyelka sercza cirpié 66, 17; napŷss  
to w swŷm sŷerczu słowo 88, 2; Jesus, slotkŷie wspomnianie  
czŷni na sierczu kochanie 130, 2.
- sierdeczny, serdeczny, a, e — napelny wnathnoszczy serdecz-  
nye thwich wyernih slug 31, 13; bos ty sladkoscz serdeczna 67,  
28; pomnosz sierdecne slotkosci 116; 44.
- siestrzyca, siestrzyczka — nie boycie się, o siestrzyce 62,  
11; tisz sama nacziszca siestrzyczko angielska 93, 52.
- silno, przysłówek: magnopere, valde — thv szylno rzewno zaplakal  
36, 172; szylno wyelka cyszczba byla 36, 213.

- siła — 1) moc, vis: dręczyłem na świecie wszystkie moje siły 83, 10; myał w sposobie przeczywne slyli dwye, a obyeli vyełkye 144, 29 — 2) mocarstwo, potestas: gdzie się nam radują wsze niebieskie siły 1, 70. — 3) mnóstwo, multitudo: thv wyacz byla lvdzy szyla 36, 212; wybaw mie ze krwi grzechow mych, bom ia siła poczynił ich 152, 82.
- siodmynaćcie, siedmnasty — szyothmegonaczce latha za morzem byl 36, 184.
- sirota, sierota — echował szyrothy i wdowy 38, 19; ach! mój synu miły, iam sýrota teýto chwili 128, 187; nedzna ya shyrota, nye mam kv komv ssey sklonycz mam 143, 45; nie zostawiaýe nas iesscze sierotami 160, 18.
- skamiała, a, e, skamieniały, zatwardziały — o trzykroć byłby serca skamialego, ienżeby nie był wdzięczen daru tego 81, 17.
- skazca, niszczyciel — vkrzizvý skasę nasego pýsma 128, 113.
- skazić, zniszczyć, zepsuć — skasila pyekyelny samyek (czyt. zamek) 19, 17; nie skaziwssy dziewictwa, zstapileś w żywot iey 83, 10.
- składacz, ten, który składa (wiersze) — nie opusezaj malutkiego vbogiego, wsgardzonego skladacza pýenią nowego 131, 44.
- skłonić, spuścić, nachylić, nakłonić — sklonze k nam swego ucha 47, 2; słońił (skłonił) swą świętą głowę 85, 100; sklony galasky, drzewo shwyete 143, 7; weyżrzy na głowę skloniona 172, 9. — skłonić się = schylić się, zniżyć się: sloncze ku vyezney szvyatlosczy szklonylo szya 9, 86; skłoił sie do niego (krzyżu święty) 159, 14.
- skonieczny, a, e, ostateczny — zachowam ie (moie święte rany) wsitkim zlim k zalosci, sprawiedliwim ku wieczney radosci na dzien skoniećni 124, 243.
- skromliwy, a, e, skromny, modestus — pothesthaczy a skromliwy sathanskyey moczy luczy bronly 16, 9.
- skrzypać, grać na skrzypcach — skrzypcy przed nim gdy skrzypali, w niemocy go nieco poćieszali 179, 93.
- skrzypiec, grający na skrzypcach — skrzypcy przed nim gdy skrzypali 178, 93.
- skrzypice, skrzypce — gąslami, skrzypiczami y wszystkie narzędem 66, 106; garsć robakow z swego ćiała wyiał; gdy ie też tam w skrzypce wrzucił, Pan Bog ie w szczyre złoto obrócił 179, 107.
- skuszać, próbować, doświadczać — pan Bog poznał swą roskosz w ćłowieku, rozlicnie go przeyrzał aż do wieku, skussaiąc rodzaiu każdego 150, 8.
- ślawetny, a, e, sławny, znakomity — sz gyeý szlawathney nabosznosczy szukay v nyeý mylosezy wszelky vyerný szluga yey 9, 70; o dzieziatko slawetne, wielmi sliczne 66, 2.
- słuch, wieść, sława — widząc poselstwo duchowne, iż o nim słuchy chwalebne... wzięli go za biskupa swego 37, 14.
- słusza, słusze, należy się, przystoi — syn odpowye oczeczv szvemv, wszeko (czyt. jeko) szluszą starszemv 36, 45; twoie iasli slussalo

- pawłoką okrasicz 66, 93; czynysz nam gwałt, tocz na czię nie słusze 125, 33; nye myana w poczlyvoseczy, jako shlvsse yey shvyetey mylosczy 134, 182; Tobie moia dussa będzie spiewać, iako słussa 154, 54.
- słychać co = słyszeć o czem — myedzy pannamy w yerusalem zadney giney nye szlychalem 9, 107; ktho sblichal ten dzyw troy 134, 38; shromala ssye panna takyego pozdrowyenia, ys go nye schlichala od shwego narodzenya 138, 74; kto słychał: kto tak miłował, aby siebie nie żałował 159, 57.
- słza, łza, lacryma — L. mn. mian. lzÿ 103, 65; 110, 7; dopel, slesz 3, tekst 1, 4, 5; 57; 133, 203; narząd. slzami 67, 30; lzami 85, 119.
- smęcić, smucić — mnie matuchne tim smęczyez chezial 109, 22; bi ktho dzysziã iãł się smęcicz 131, 35; będa się smęcić wszysey 174, 6; maria matka bosza thedy szyã smuczyla 25, 63; złęknãł się i zmucił barzo 61, 19; smuczili się apostoli z niewinney Jezusa smiercy 124, 77.
- smętek, smutek — w smętek vjelky yestes wpadla 15, 38; poczyessh w smãthkv duszą iego 88, 43; stãpylci do pieklow (w) wielki piãtek, bi oddalil od swich swietich smętek 125, 10; ya pelna szmuthku y zalosey 6, 30; a nam szmuthku (czyt. Anna w smutku) szwego czyala thego na bodze zadala, by ya bog plodem navyedzyl 9, 25.
- smętny, smutny, a, e. — O maria, pod krzyzem smętna 15, 41; czo Jewa smętna straczila, tysz przez syna naprawila 46, 21; kto widziãł smętnã matkę okrutnie zdrczonã 85, 121; przesz nya wszyszthek szwyath vyeszelyl, ioachym szmutnego 9, 28; apostoli szwe smvtnye szwogya krwã napawal 25, 4; kto go widzi we dnie albo w noey, w ten dzien smucien nie moze byc 150, 78.
- śmierny, a, e, pokorny, cierpliwy — czesczyansthwo wyerzy wyer-nye, yest nabossne czy szmyerne 9, 4; Maria, dzyvevycha szmyerna 9, 60; movyl sz nya velmy szmyerneye 7, 34.
- smutliwy, a, e, smutny — stala matka bolesciwa, pod krzyzem barzo smutliwa 173, 8.
- snadź, może, pewnie — widzieliśmy gwiazdę jego, snadź nas dowiedzie do niego 61, 12.
- spieszliwie, przysłówek: szybko, pospiesznie — biezelil do Bethleiem spiesliwie 141, 8.
- spodziwić się, podziw okazać nad czem — iest sie czemu spodziwić 159, 73.
- spoić, uczynić twardem, spoistem — spoil cięszkiem zimnem Bog ziemię 163, 19.
- spokojenie, ucieszenie, pacificatio — pan wielki powstanie, ktori vczynil spokojenie 98, 25.
- spolu, społem, przysłówek: una — chuala tobie kroleucize... z oiczem spolu, z duchem swiatym 46, 39; day nam społem mięskac s toba 120, 77; Jozeph dwye golebycze oddal mariey v ręcze... Jesus społem shwe rãczky sheczyagnãł, offyarvyancz ye 135, 62.

- spomienie, wspomnieć — spomyen dzyssya dusso wselka na mąkę cristvssowe 142, 43.
- spominać, rozpamiętywać — maka bożą zpomynamy 26, 1; mękę pańską spominamy 70, 22.
- spomocnica, auxiliatrix — grzesznych vyelka spomocznyca 10, 27.
- spomódz, udzielić pomocy, wesprzeć — spomozý nas mylosýerna 15, 58.
- sposobić, sposobiać, przygotować, parare — ku rzadnemu szkładanu raczysz mye szposobycz 32, 4; kiedili mie vweszelis a mnie szobie ivsz sposzobysz? 130, 108; racz nam pokoy sposobić 126, 115; iego miłosz mnie przywabia ý wsitkiego mnie sposobia 116, 145; Oicze nasz, czo w niebie mieszkasz, nasz sobie sini sposobiasz 92, 2.
- sprochnieć, zepsuć się, zniszczyć — sprochnyalo wemnye czyalo y mogye wszythky koseczy 6, 31.
- szrebro, srebro, argentum — ni srebrem, ni złotem nas djabłu odkupił 1, 36; nabral szoby szrebra, szloth doszicz, czo go mogl pyechotą noszycz 36, 89; roszał szwe rucho szebrakom, szrebro, szlotho popom, szakom 36, 98.
- szrod, dzis. sród, wpośród, in medio — z zalosczyą shrzoth noczi shyę pospyeshę 138, 139; nalaslasz gy dnya trzeczego shrzod doctorow shyedżącego 139, 72.
- sromieźliwie, przysłówek: wstydliwie — oczi gzyemý shwoye shromylyewye spuszcýla 138, 110.
- stąd, przysłówek: inde, ea de causa — stąd przyniosł wleczenie, skąd bylo przedtym skażenie 69, 23; okaż moc twey Boskyey ręki, nyech cyę ztąd sławią ná wieki 87, 8; tysz nasz krwią twoią przenaslachtetniejszą omýł od grzechu, stądze prosiemy, aby miłość twoia, (w)wnetrznosci nasze była zawsze wlana 123, 21; narodzył shyę myłye z yey nashwyęczshy mylosczy, stant shyę stala mathka nám grzessnim 138, 155.
- stal, u, m. niem. der Stahl — helm żelazny rozpalić dał, ná głowe mu ý włożyć kazał, rozpłynął się by woda stal 146, 55.
- staruchna, babka, ava — shmylvy shyę nad namy dla tvey myley matvchni y dla shwyetey anni, tvey namylshy starvchni 138, 176.
- stary, a, e — 1) podeszły w latach: poszaly mya stary, mlody 6, 5; nvsh vý stharzy a gy mlodzý, niechay wam nigth nie zaskodzi 96, 53 — 2) będący w pewnym wieku, natus: ysze byl star dwadzieszca k themv czthirzy latha 36, 38 — 3) starszy = przełożony: syn odpowye oczeczv szvemv wszeko (czyt. jeko) szluszą starszemv 36, 45; szwych starszych nykdy nye gnyewa 36, 73; pamya thay swyeczycz dny szwyathe y k themv starsche thwe cz(c)ycz 41, 4.
- statek, sprzęt, przybory, supplex — twoie iasli . . . statki znamienitymi godno bylo vezeycz 66, 96.
- stół, mensa — dopoł. stola 36, 169; stolu 103, 68; celow. stolu 36, 16.
- stolec, tron, solium — Jezus gdy vbýczowan, na stolczv poszaczon 25, 45; (Bog), abi slugę wybawil, sstapil s stolcza swego 65, 74; iaslek takich vezinýc masz ten býlby nie smial, bý bil osobliwego dozwozenia nie mył od stolcza papieskiego 114, 15.

- stradza, szkoda — panna szyna porodzyła przesse wssey stradzy czestney 21, 3.
- straża, straż, opieka, tutela — nie będzie-li straszi twoyei, vpadnyemi w mocz sathanowi 87, 7; panna z naszwięthszych wybrana . . . Jozephowi w straza dana 132, 9.
- stroić, czynić — nyczystoty nye stroy 41, 5; cupye, targy, grzechy stroją 88, 27; pokutę stroją 151, 64.
- stroża, straż, czaty — przez trud Bóg swój lud odjął djablej strozej 1, 19; na gorze sthrozą mieli 132, 130.
- stworzec, dziś. stwórca, creator — zdziwily się stworeczu swemu tak vkorzonemu 102, 12.
- studnica, studnia — wssytek w mię raczy wstepicz studnicze slodkoscý 66, 43; cziekl oleý nad przyrodzenie, a cziekl tham z iedney studnice 132, 85.
- swiaczyć zam. świadczyć — o nym swiacý pismo 102, 14.
- swowolny, a, e dzis. swawolny, lekkomyślny — zgrom swowolnych ludzi dumy 164, 29; podiał mękę dobrowolna prze naszą krewkość swowolną 171, 12; tak nas bárzo rozbuiáło w grzechach naszych márne ciáło, które swowolnie kochamy, że twej láski nie nie dbamy 171, 31.
- syn — L. p. cel. szynu 9, 122; woł. szynu 6, 38; synie 95, 21; miejsce. synie 81, 20; po sýnu swim 128, 196. L. mn. narzęd. nad synmi 151, 67.
- szonować, szanować, niem. schonen — gymyenia bozego shonvy, darmo go nýgdý nye myanvy 88, 15; iego pan Jezus sanuie 116, 125; pańskiego herbu ssánymy 159, 98.
- szczepie, dzis. szczep, drzewko — rowni szczepyu oliwnemu, sięda twoi potomkowie 153, 14.
- szczesny, a, e, szczęśliwy — daý nam szczasne pobýdlyeny 34, 27; szczesna vlyczko niebieska 55, 4; tha mylosez . . . wielmi poszyla roskosznie ý thesz lvboscz dawą szczesnie 130, 152; prössis za nami synaczka . . . bysmy sie polepszyli, szczesnie dokonali 67, 83.
- szczycić, zasłaniać, bronić — szczycz nasz od szmyerezy 34, 26; od nieprzyiáciela racz szczycziez 78, 17; od niezgodnych ludzi buntow szczycý kościóla twego gruntow 164, 26.
- szczyrnieć, szczernieć, zsinieć — Maria matka patrzala na czlonky, ktore powyala . . . therash ye vydzy sczyrnyale 143, 33.
- sześnaćcie, dzis. szesnaście — leszał thv szeszcznaczcze lat 36, 182.
- śkło, szkło, dzis. szkło, vitrium — słońce skła nie kazý, gdy promienie puszcza 65, 51; 83, 15; iako promien przez szkło, tak tak to slonce wyslo 108, 11.
- szkodzić komu lub kogo, nocere — aby my czarth ne mogli skoczyc 35, 19; pannie sýna porodzić, panienstwu namni nie skodzicz 127, 24; zdraicze, zboycze ý costarze svoje blýzne zawzdi skodzą 88, 59.
- szyroki, szeroki, a, e — bog (bok) ýego wloczna przekloth, szýroko othworzon 25, 90; roztworz żądzą ssýroko 66, 46; przyiał



- w się ŷ ogarnął tako serokiego 112, 27; bok sseroko otworzyli 159, 52.
- t a j e m n o ś ć, tajemnica, tajnia — moczne boszkye thayemnosczy o mariey vyelebnosczy crzeszczyanthwo wyerzy wyernye 9, 1; ten ma zaczmycz thayemnoscz shercza thwoyego 145, 47.
- t a k o, tak, przysłówek: ita, sic — tako Bóg daj, bychom szli wszyćcy w raj 1, 71; gdzye yesth ono thwe weszelye, czoszesz my go obyeczował thako bardzo vyelye 6, 28; wytay prawe boze czalo thako, yako yesz na krzyszu pnało 33, 6; gdy yest yemu tak lyubo uczynycz wemnye takye czudo 7, 59; zydowie mu niewierni thak odpowiedzieli 25, 15; yaćyem yest, kogo wy tak pilnie ssukaće 25, 19; szbaw nasz Chryste thak dostoyne 34, 32; a tak przez twoie prossenie mozemy miecz odpusezenie 48, 13; jesscze mu sie nie zdało, by nas tak wybawił 85, 19.
- t a k i e ż, dzis. także, etiam — a thakyesz runo yedeonowo dzywno sz nyeba szmokło, thakysz thy panno nydgysz masza nye posznyala 5, zwr. 2; wszakom czya szynku myly w szwem szerczu noszyla a thakyesz thobye vyernye szluzyla 6, 17; any cesarz, any papyesz, any wszthko kaplanyszthwo takyesz 36, 223; w moyem rozumye badalem y takyesz w pyszmye czytalem 9, 105.
- t a k o w y, a, e = taki — przyda czasy takowe, ktorzych beda mowić 85, 79; dziekuymy swemu panu s takowey miłości 85, 130; wdziali są gwiasdę iasnie... takowi xtalt maiacza 115, 12.
- t a m o, t a m, ibi — thamosz myala roszyv vyelky 11, 3; aby nasz tham domjeszczyl do przybythkv szwojego 22 d. 12; thamo yesth wplwan 25, 50; w pyrschem zlowye tham są modyl 26, 5; wthore szlowo tam przemowil 26, 13; zebrali się tamo wszysey 37, 70; támoć nie máss żadnego kłopotu 81, 13.
- t a w t a, tafta, kitajka — vkazal zidom krwawego, nago tawtą odzianego 128, 110.
- t a ż y ć, tęsknić — komu tazi serce twoie 125, 126; taziła po s'jnu 128, 196; pan'ye' thazicz mvsze 140, 36.
- t e g d y, t e d y, wtedy, wtenczas — thy naszwenz(a) modlisz kegdy, modlō szwiczci szwanci tegdi 2, 17; matka bosza thedy sz'ya smuczyla 25, 63; gdy tho oczecz wszliszal tha szlowa, thedy gyego szalosez byla nowa 36, 143; gdy szie mila panno modlisz, ted' szie teze swieci modla 48, 10.
- t e n, t a, t o — then vyelebny gosz 9, 53; ta panna 19, 4; poszdrovyenye tho yesth pyrve 11, 1; na them szwyeczye; na thim lyscze 36, 231; po tem przemienieniu 49, 11; po tym wygnaniu 57; w thym pylath sgrzeszyl 25, 62; w them nauka Chrystus nam dal 26, 17; potesthaczy a skromliwy... czy sathany othpadzily 16, thy dary 9, 30; thy odrobiny 36, 168; ty rzeczy 68, 53; ty wirzssyki 83, 55; wynnyce th' 132, 91; tha szlowa 36, 142.
- t e s k l i w i ć, stawac się tęsknym — serce teskliweie 67, 27.
- t e s k l i w y, a, e — 1) tęskniący: o me mile dziecziatko, czemysz tak rzewliwe, lezacz na s'janku placzesz, a barzo teskliwe 113, 10 —

- 2) wzbudzający tęskność, niepokój: vspokój pogaństwo y walki tes-  
kliwe 112, 82.
- teskliwość, tęsknota — gdy Jan s piotrem z grobu wýchodzili s te(s)-  
kliwością po stronach patrzili 125, 211.
- tesknić, tęsknić — żąda szam skonania, tesknacz bozego wydzenia  
130, 128.
- tesknica, teskność, tęsknota — vkażal się potim Jozefowi w onej  
ciemnici, w ktorej siedzial (w) wielkiey tesknici 125, 196; gdzie  
sa chwały anyelskie y spiewanie rozkossne bezewssey teskności  
156, 50.
- teże, też, etiam — szbaw nasz szmuthkv y zaloszczy nynyeyszych  
y thesz viecznych 11, 31; Israelsky yesz kroleyevycz, Davydov  
syn y thesz rodzycz 23, 15; lyuth zydovsky vysethl k tobje s pal-  
mamy na czesz thobye y my thesze krzesczyany chphalem czy(e)-  
bye modlytvamy 23, 16; gdy szie mila panno modliss, tedj szie  
teze swieci modla 48, 10; twego viecznego yedinego shina i shwyet-  
tego teze vczynszczyela ducha shwyetego 136, 14.
- tłuszcza, gromada, rzesza — ziwi chlepy zbawienni przed nami iest  
polozon, ktori podal na wiecerzi apostolsky miley tlusci 120, 11.
- towarzysz — uczyeszny thowarzyszu nyebeskyego rzadu 32, 21;  
Annasz, swiekier kayfaszow, w pieklu towarzisz Judasow 128, 34;  
day nam spolem mieskać s soba, vezin dzieziami laska twa y to-  
warzismi swiętich 120, 79.
- troj, a, e triplex, trini — ktho shlichal ten dzyw troy? 134, 38; troie  
mu dari prziniesly 115, 70; w vczéiwosci miey to wszystko troie  
164, 26; damci tylo troie 179, 124.
- trunek, napój, potus — czialo pokarm, krew iest trunek wszakze  
przedsie kristus wsitek pod oboia osoba 119, 40.
- trzewa, wnętrzości — zeslan z nieba syn od oytca czlowieku na  
zbawienie, ien wstapil w trzewa dziewicze 69, 29
- trzeźwi, a, e — trzeźwe cyalo 86, 46.
- trzymać, mieć, uważać — sza szwyatwego gy trzimano 36, 123.
- tu, tuta — 1) hic, ibi: my czó yusz thw vydzyimi 35, 23; gdzye-  
koly thy nawydzysz, thw wypadysz grzechy 32, 19; tuta odpo-  
czyvayacz, krziza ssa nyevsca 149, 41 — 2) dehinc, quo facto  
tum: zawynal szobye plaszczem glowa, thv szya byl weny szamath  
wkrathl 36, 176; gdy bogv dusza dal, thv sza wylky dzyw sstal  
16, 193.
- tulić, tolić, przyciskać płaczące dziecię — dzyczyatko tvlycz bę-  
dzymi 97, 37; czestokroczye czalował, tvlecze ye pylno 134, 138;  
iego tolię angioliowie 107, 3; iego toly z angiolj 107, 10.
- twarz — 1) oblicze, facies: okrutnie go káth zá to w swięta twarz  
vderzył 85, 40 — 2) istota; ienżes ssie moie twarzy raczył przy-  
rownacz, day grzessnému sluzebnikowi twemu dóstojnie cie chwali-  
licz 66, 33; wszechmogacy nasz panie, dziwnos swoy swiat sprá-  
wil a swa nieswykla miłosć czlowiekowi wziawil, nákstál swey  
swiętey twarzy raczył go stworzyć 85, 3 — 3) stworzenie, cre-  
atura: they, gey szwithiny (czyt. ten, jenż switkim) swathem ru-  
sza, gego wsza twarsz slubsza (czyt. slusza) 2, 15.

twierdzić, wzmocnić, firmare — thwyerdzy, czocz vladnye 31, 16.  
 tworzec, dzis. stworca, creator — było widzenie tworca anielskie bez  
 końca 1, 32; trze krolowe przyely . . . dawayóez dary yemu, twor-  
 czu swoyemu 21, 20; pirzwa kaźń tworca naszego: nie masz mieć  
 Boga innego 43, 1.

tylo, tyle, tot — com ci był wziął, daméi tylo troie 178, 124.

tylko, tylky, telko, tantum, solum — nye przebyrasz w per-  
 szonach, yek ludzye mnymaya, kthorzy thylky vyelmnosznym  
 czeszcz, chwala dawaya 32, 14; tilko w tobie mam doszic 111,  
 52; nie cirpi kristus lamania, telko lamie tam zuamiona 120, 60.

u b a c z y ć, spostrzedz, animadvertere — taką poczieche myala panna,  
 gdy vbaczila, iz syna vtvlila 110, 46.

u c i a ź y ć, opatrzeć jakim ciężarem, onerare — Jesus s mastha vywyed-  
 dzon krzyzem vczuszony 25, 65.

u c i r p i e ć, znosić męki — on vzyal człowyczenskye czyalo, ktorebi  
 tv za nas vczyrpyecz myalo 145, 12; przez swe ciężskie vcirpie-  
 nie rozwiazol nasse więzienie 56, 11.

u c i e s z n o ś ć, uciecha — Jesus . . . nadzieia wssey vciesznosci 130, 78.

u c i e s z n y, a, e, przyjemny, roskoszny — Marya dziewice prosi syna  
 twego za krola polskiego i za braci jego, krola węgierskiego, a za  
 krolowę Zofią, przez nie nam ucieszna 1, 84; uczyeszny thowa-  
 rzyszu nyebyeskyego rządu 32, 11.

u c i e s z y c i e l o Duchu św., consolator, paraclitus — nalepszy ucze-  
 szczelu 31, 7; shwyetego teze vczyessiczelya, ducha shwyetego  
 136, 14.

u c z c i ć, u c i ć — statky znamienitymi godno bylo vczeycz 66, 96;  
 od synas vyelce vcycyona 15, 51; abyśmy go w tym vtčili 86, 3.

u c z c i w o ś ć, u c z l i w o ś ć, cześć, poszanowanie, verecundia — z uc-  
 cziwoseyą czy (sc. trzej krolowie) tam wessli 115, 69; oycá, matkę  
 y theż stársze twoie w vcćiwości miey to wssystko troie 165, 24;  
 krolewie się szykowali, skarby swoje gotowali y z vczywosczią  
 dali 132, 153; klaniali shye z vczywosczią i z wyelką glebokos-  
 czyą 132, 153.

u c z c i w i e, u c z l i w i e, reverenter — przistampil ku pannie, pozdro-  
 wil vcziwie 122, 32; vshedshi tham do panni, vczywywe shye  
 vklonyl 138, 70.

u c z e ś t n i k, u c z e ś t n i k — rzekł do łotra prawego, pokutującego: bę-  
 dziesz dzis vcześniykem ráyu nyebyeskiego 85, 88; sebastianie święty  
 męczenniku, chrześciánskiey wiary pierwszy vcześniku 178, 10.

u d z i a ł a ć, uczynić — ten cie nám lodzią vdzialal 69, 59; ktos to  
 moze dzis vdzialacz 143, 35.

u f, hufiec, szereg, zastęp — zacny uff męczennikow 158, 9.

u g o d z i ć, u g a d z a ć — 1) trafić: kogoly nauczysz po szwey voly  
 chodzyez, na vyek vyekom nye moze ku szlemu ugodycz 32, 12;  
 tak snadnye w tho wshitko vgodzy, ys panyenstwa twego ny-  
 wezim nye vskodzy 145, 43; z przygody na pustelnika ugodził 150,  
 26 — 2) pobleżać: aby vmyal vgodzić grzesnemu, gdisz się pod-

- dal vpadowi twemu 125, 221; długoć on (se. Pan Bóg) człowieku vgadza, chcąc go hánować, rad vehadza 163, 7.
- u i ć, dzis. ujęć, uniknąć — chcesły vjecz potępienia, chziejy być wdzięczna zbawienia 110, 62.
- u k u si ć, skosztować — niez nigdy tak słodkiego iestem vkusil 66, 61; nie vkusi na wieki ognia piekielnego 82, 4; przez iablka vkussenie smiercz sobie byl vrodzil 69, 15.
- u l i c z k a, brama, porta — vlyczko nyebyeska 13, 4; ty iesz vliczka krolewska, najasniesza brona rajska 46, 25.
- u m a v i a ć si ę, pieścić mową, rozmawiać — matuchna przed nim klęczała, k niemu sie vmawiała 127, 34; zumiawszi się pasterzewie, vmawiali się ku sobie 127, 41.
- u p a d dzis. upadek — 1) stoczenie się z wysokości: gwyaszda yaszna bez upadu 9, 84 — 2) upadek moralny, występek: aby vmýal vgodzić grzesnemu, gdisz się poddal vpadowi twemu 125, 222; abysmy w łasce twej żyli a vpad swoj nápráwili 161, 48; nie lituiąc swej trudności dla narodu człowieczego, widząc wielki vpad iego 171, 6.
- u r y c h l i ć si ę, pokwapić się do czego — pomny swanciez nedzele y swante czy (czyt. dni), aby sze ne vrich(l)il na uczjnek przeklanty 45, 7.
- u s i l n o ś ć, zakusy — potlum ich wssytkę vsilność, co sye ze mnie vragaia 153, 30.
- u s t a ć, osłabnąć wskutek zmęczenia — wssytki siły w nim vstały 158, 28; tys ustalych moc i syła 4, 21.
- u s t a w n i e, ustawicznie, bez przestanku — Panna tes vstawnye plakala sh nym rzewnye 133, 159.
- u w i ć, obwinąć — w pieluski go vwiela 127, 27; byl vwian (zam. uwity) szatami vbogimi 117, 49.
- u z n a ć, poznać, dowiedzieć się, pojać — vsznalczy vol a oszyel, ysz nam (się) narodzył pan 22 c, 7; gdysz tho po nym vsznaly, wye- lika mv phalą daly 36, 121; wsznano, ysz byl szyn Evfamyanow 36, 288; krista krola vznaycie 68, 18; duszę iego tak vkogi, co Jezus(a) yusz vznawa, s nym się miłosnie rozmawia 116, 79; yam vmishyla meza nygdí nye vznacz 138, 92.
- u ź r z e ć, u j ź r z e ć, u j r z e ć — vzrzicie 65, 46; uzrzieli 55, 19; vzrzaly 79, 9; vyzrzal 130, 84; vyzrzawszy 37, 69; vyrzal 25, 13; vyrzawszi 125, 137; vyzral 111, 11; vzrysz 153, 29.
- w, przyimek — 1) z biernikiem: uszlyszycze moy zamathek, gyen my szya szthal w wyelky pyatek 6, 4; potymes go w trzy dny nalazla 15, 40; mnyecz thoby w poszelsztwo poszlal 7, 68; thv szya byl weny (czyt. weń) szamath wkrathl 36, 176; w gymya szyna boszego 36, 65; do stajnie co w skok przvbiegly 127, 47. Przed głosem „w“ znika często: pocz wybrana vyechna swyathloszcz (= w wieczną światłość) 11, 27; uielku (= w wielką) chuale wsziehta 93, 22. Niekiedy zachodzi dwa razy, przed przymiotnikiem i przed rzeczownikiem: w cziasne go w iaslky wlozila 111,

- 27; w pospolythą w sthajnę wielý 132, 37 — 2) z miejscowni-  
kiem: w thwey mlodoszezy 5, zwr. 1; pyszaly vednye y w noczy  
9, 7; badzysz w rychlye szyna myala 9, 36; by są do Boga  
uczekal wschelki czlowjek w potrzebach w zwych 26, 47; racz  
nasz wspomyonący, w szwey pamący myeczy 5, zwr. 3; w szwem  
szerczu noszyla 6, 16; sprochnyalo wemnye czyalo 6, 31; badzysz  
gy noszycz w radoszezy 7, 43; od vyeku w radzye posznana 9,  
16; shyedzysz we chwale v oycza 136, 119.
- walecznik, wojownik, rycerz — podwissone glowy swą mocą po-  
tlumi ten walecznyk mocny 122, 20.
- wczesność, wczesność, wygoda — thak wssytcy odstapiwssy ná czás  
swych wczesności, dziękuyny swemu panu s takowey miłości 85,  
129; thamo rzewno plakaly, bo wczesności nie miely 129, 45.
- wdzięczny, a, e, gratus — wdzięczen dāru tego 81, 18; chciej  
być wdzięczna zbawienia 110, 65.
- wedle, wedla, według, — 1) iuxta: mass wielka mocz we wssem  
niebie, siedzancz wedla dziewki swoiey — 2) secundum: offyarv-  
yancz ye vedluk vbowsta shwego 92, 25; nygdi zabładzicz nye  
mogą, ktorzi wedlye czyebye chodzą 133, 130.
- węjrzyć, węźrzyć — wejrzy na lvd chrzescyānsky 15, 2; Jezus  
na nie pokornie swym okiem werzał 25, 17; wezrzy na lud pla-  
czliwy 65, 95; rać weyrzyć na krzescyāny 101, 63.
- wesele, wiesele, gaudium — czemu nam smutek, gdi ta panna  
wyesele 19, 4; day nam wyecznye wyessele 31, 22; przyuiodl  
ku wiecznemu weselu 49, 12; anieli to pastyrzom z weselim wia-  
wiali 83, 17; z weselem raduiac spiewajmy 108, 24.
- weselić, wieselić, ucieszyć — przesz nya wszyszthek szwyath vye-  
szel 9, 27 — wieselić się, weselić się: matko krzescyā-  
anszka wyeszel szya 14, 3; weszel są polska korono, ysz masz tha-  
kyego patroną 37, 5; z Bożego Narodzenia anieli się weselą 68, 2.
- wesoły, wiesoły, a, e — wyacz wyeszol byl, ysh gy thim bog  
nawyedzyl 36, 136; vydzacz czya, veshely byly 12, 33. — Przy-  
słówek: wesele, wesoło: szpyewaymy ya veshelye 8, 5; wzdān  
on powstal wesele 124, 72; wesolo spiewaly 100, 12.
- wespolek, spółnie, razem, pomiędzy sobą — gdy na drodze byly, wes-  
polek mowily 74, 6; potem wespolek wesli do domu onego 156, 91.
- wetować, odpłacić, wywzajemnić się za co — mylvycie mylvia-  
czego, wethvycie mu mylosez iego 130, 74.
- wezbrać się, udać się — wyancz są na morze weszbral 36, 91;  
hnet sie diabla asukać wezbral 150, 20.
- wezgłówko, poduszka — nye mam czo poszlaeczy, vesglowka po-  
dusky yedorne, pyelusky 134, 99.
- wgardzić, wzgardzić, contemnere — czyersnym yesth korono-  
wan, a przeto yesth wgarczon 25, 46; lotrum yesth przyluczon, yak  
robak wgarczony 25, 60; Betleem cię myasto wzgardzilo 106, 8.
- wiarać się, zaklinać się — przyczyw themv wshisy grzeszą, czo sya  
kv przyssyadze spyeshā, vyaraya sya, przyssyagaia 88, 19.
- wiarować się, strzedz się, unikać — vyaruy sya lganya 88, 62;  
wiaruy sie przysięgy 165, 14; wiaruymy się grzechow 172, 37;

- wiatr, wietr — wyącz sza wyedr obroczył 36, 156; wnet zginye dzyeń yego, gdy wyátr mocny vderzy 151, 57.
- wichrować, zamieszki wzniecać — nie daj słowem twym wichrować, rozmaitych sekt budować 163, 31.
- widzieć, widać — wydź czo w swanthem oplatheze 33, 7; my czó yusz thw wydzymi 35, 23; błdziem, dobrze widziem szami 89, 5; iaslky zamknone wydzyemi 97, 29; thys uliczka, ktorzasz yest wydzal Ezechiel 5, zwr. 2; widz, yszezesmi opanthani velikimi nemocezami 2, 10; mystrzovye w pyszmye badaly, czo proroczy powyadaly, ysz yą w figurach vydaly 9, 13; zydowye my powyedaly, ysh tvoje czvda vydaly 144, 152; na wschod słońca gwyazdę yego widali 155, 25.
- wieca, mowa, sermo — naszwansza wecza = naświętszą wiecą 2, 26.
- wiek, nieograniczony lub długi przeciąg czasu, wieczność — od vyeku w radzye posznana, bogiem oczczem przeszegnaną, by thego syna mathką byla 9, 16; porodzyła czlowyęka y odkupyczyela y szbavyczelya, obyeczanego nam w bostwye od vyeka 12, 14; by ludzye nye bladzyly do vyeku vyezcznego 32, 10; kogoly nauczysz po szwey voly chodzyecz, na vyek vyekom nye moze ku szlemu ugodzyecz, 32, 12; zdał go był na męczenie prawie aż do wieku 85, 8.
- wielić, nakazywać — chw(a)lmi yego s weselim, tocz nam fsche pismo vely 30, 5; to tobie wiele, by czeił święto i niedzielę 43, 5.
- wieliki, wielki, a, e — velikimi nemocezami 2, 11; krolu wyeliki 36, 1; w wyelky pyathek 6, 4; wyelky dwor 36, 13; wyetshą mocz 137, 13; na yego vyetsse nasmyeny 144, 159; nawiętsze ivz roskoszy 100, 133; z oną zapalną naywiętszą 152, 167.
- wielmi, przysłówek: bardzo — movyl sz nya velmy szmyernye 7, 34; dziecie to wielmi dziwné 65, 5.
- wielmożny, a, e — 1) potężny, znakomity urodzeniem: nyę przebyrasz w perszonach, yek ludzye mnymaya kthorzy thylky vyelmnosznym czeszcz, chwala dawaya 32, 14 — 2) wspaniały, cudowny: na drodze rozmawialy tak ty wielmożnée rzeczy 68, 52.
- wiera, przysłówek: zaiste, zaprawdę — huczac, piiac, tam być chemy, wiera sie tak zawiedziemy 159, 96.
- wierzyć — wierzyć w to człowięcze zbożny 1, 17; wierzimi isz czó wiszlusza 2, 13; mocne boszkye thayemnosczy o mariey vyelebnosczy czresczyanstwo wyerzy wyernye 9, 3; wierzeli iego zmar-twevstaniu 125, 188.
- wietnica, izba zgromadzeń — siodma droga do wietnyce 128, 105.
- więzać, wiązać — dal sie więzacz, podiał plwany 69, 41.
- wirszyk, wirszzyk, versus — regina celi w wirsyyki przelożone 73, tyt.; Bakalarz Jan z Kossyzcek czynił ty wirszyyki 83, 55.
- wirzech, wierzech — ano sz wyrzchu szła przygoda, nyegdi mrosz, nyegdi woda 36, 105; zbudował korab dobrze opatrzony, na ktorym pływał cżasu złey przygody po wierzchu wody 162, 36.
- wirzchni, a, e, górny, niebieski — wirzchnie, ziemskie, piekielne mocyć sie kłaniają 83, 3.
- wisieć, wisać, — od zydow yesth nasmyewan, gdy na kryszu vy-

- szal 25, 75; thwoya głowka krzywa wysza 6, 22; w bratnich rzeczach nie korzyści, na tem Boża miłość wisi 43, 20.
- wjać, wjachac — w pospolytą w sthaynie wielę 132, 37; w Jerusaleme gdi wiachali, o królu się tam pýtali 115, 25.
- własny, włosny, a, e, proprius — musiss też od siebie oddalić żądze własnego ciała 82, 7; w iego własnim domu go postawił 125, 200; omý swoia krwia nadrossa grzechi nasze włosne 121, 11; włosne czialo na to widal z woły oýca swego 124, 15.
- wnet, hnet, zaraz, szybko, mox, statim — piekielne wrotá zbrozył, czárthá wnet zwyciężył 85, 106; hnet sie diabla ssukać wezbrał 150, 20.
- wnętrności — 1) żywot: panienskie wnatrności 46, 8 — 2) serce: napelny wnatrności serdecznye (czyt. serdeczne) thwih wyernih slug 31, 13; ty, ktoris stworzil wnatrności 52, 4; ze wssytkich wnatrności w tobie sie wesele 66, 48; prze cie moje wnatrności są sie rozpálily 67, 29.
- wnętrzny, a, e, wewnętrzny, intestinus — zapali się wnętrna myloszcz 130, 60.
- wnić, dziś wejść — wnycz tam nam weń wspomagaý 104, 96.
- wodzić, przywodzić, czynić — nyeczistosci nye plodzy, ani lsziwego swadeczstwa wodzi 44, 10 — wodzić się, szerzyć się (o sławie), powodzić się — nye lyba mv phala byla, czo szą mv ondze wodzyla 36, 149; tak sye błogo temu wodzi, co w boiáźni boskiey chodzi 153, 17.
- wolaszek, wołek — thi wolaskv z oszielkiem 96, 45.
- wonia, dzis. woń, zapach — iego wonia taky smak dá 130, 75; k iego wonýeý przyspieszayezie 130, 75.
- woniać, woń wydawać z siebie — wssytko iestes zadliwé wielmi woniaiacé 66, 60.
- wschód — 1) wschody, scala: thv pod wschodem leszal 36, 180 — 2) ortus: od wschod skloneczazmi przyelý 139, 62.
- wspamiętać, wspomnieć — rácz wspomiatác ná nas 176, 108.
- wspomagać, dawać pomoc — bych czya nyszko myala, nyeczocz bych czy wspomagala 6, 21; wspomagay nam wnycz tam 104, 96; gdzieby miał mścić, to wspomaga 175, 16.
- wspominać, wspomnieć — wspomionał człowieka pirwego 1, 23; racz nasz wspomyonaczy, w szwey pomagazy myeczy 5, zwr. 3; gymv szynowo gymya szpomyonal 36, 171; sbawiczielu racz wspomionacz, izes czlowýeczenstwo chczial przýiancz 54, 1; rácz Panie ná to wspominać 174, 17.
- wstecz, nazad, w tył — weýrzala na wstec 125, 143.
- wstąpić, wstąpić — ty yesz za nasz na krzýż wstampil 33, 3; w mié raczy wstepicz 66, 43.
- wszak, wszak, przecie — a wszakom czya szynku myly w szwem szerczu noszyla 6, 16; śmierć z żywotem iest walczyla, wszakoż nie zwycięzyla 62, 6; rzekł pan: wssákom sie nigdy swa náuka nie krył 86, 39; prorokuy, kto cie biye, wssák cie krolem zwáli 85, 56.
- wszelki, wszeliki, wszelaki, a, e, wszystek, każdy, omnis —

- szukay v nyey mylosczy wszelky vyerny szluga yey 9, 72; szthwo-  
rzyeyel szthworzenya wszelkyego 12, 16; by są do Boga oczekal  
wschelki czlowytek w potrzebach w zwyeh 26, 47; nadzicia nassa  
w tobie y zbawienye wsselkie 65, 84; sluchaj tego wshelyka glovo  
88, 1; nye chéyey zápominác yego dobrodzyeystwá wsselákyego  
151, 6.
- w s z y, w s z a, w s z e, każdy, cały — gego wsza twarsz slubsza (słu-  
sza) 2, 15; tocz nam fsche pismo vely 30, 5; matka wszego szwyata  
9, 15; panna szyna porodzyła przesse wssey stradzy czelestney  
21, 3; pelnasz wsze swiatlosczy 93, 19; wszemu światu badzye  
radosz 9, 52; dzieczó, yesz sline po wssem swecze 21, 15; masz  
wielka mocz we wssem niebie 58, 30; rayszka roza wsech  
nakrassa 10, 12; wszem dobrim 2, 22; roszył po wszim zemyam  
lud 36, 127; Jezusz szje ojezu modlył za wszje krzyzownykj  
25, 81; przelátuiąc na wsze strony 37, 59; Boże nad wsse dobry  
66, 14; my(e)dzy wszemy pannamy 9, 111.
- w s z y t e k, s z w y t e k, w s z t e k, w s z y s t e k, a, o, omnis — ku  
twey slodkie miloscy wssytek sie wydávám 66, 49; any cesarz  
any papyesz any wszthko kaplanyszthwo takyesz y wszthek lud  
k themv nye mogli roszzdrzez nycht ranky gyemv 36, 223; wszy-  
szthek lyud uweszelysz 7, 47; plakala i wdychala, ysz wszythska  
szemglala 25, 64; raczy mu tho wszythsko dacz 8, 15; u boga  
wszysztko podobno 7, 84; miluy nade wsziczko boga 44, 3; wssyt-  
czy só swaczy radwya 35, 28; chphaly(a)cz cze wszyscy 23, 10;  
wyącz wszthczy proszyli boga 36, 226; modló szwiczezi szwan-  
czy 2, 17; wssytki sily palaiá 67, 27; yvysz thv chcza czyrzpyecz  
maká y wszthky szle phyle ymyecz 36, 161; oddal od nasz wszythky  
slosczy 23, 24.
- w y c h ó d, w s c h ó d, ortus — trze krolowe przyely od wychoda slonca  
22, 18.
- w y c z e r p á ć, wyczerpać — liska morze wiczirpnela 133, 8.
- w y d a ć, w y d a w a ć — Bog oczýecz szyna vđdal na sbawýeny d-  
nye 25, 2; Jezusz staroscze vđdan 25, 53; by swego mistrza wy-  
dal, co rychley pospiessyl 85, 28; tham nauka nam yesth wydal  
26, 9; w koscyeles ofyarovana, potym na yozeffa vđdana 15, 12  
— wydawać się, oddawać się czemus: ku twej slodkie mi-  
loscy wssytek sie wydavam 66, 49; na pichá sja vđdavaýa  
88, 26.
- w y d z i e r z e ć, znieść, wytrzymać — kto tę twogę wydzierzy 159, 108.
- w y g r o z i ć s i ę, groźbami uwolnić się od czego — od shmyerczy ssye  
nye vıgrozy 144, 120.
- w y j a ć, wyjechać — skoro z miasta są wigely, gwiasdę zasię tusz vř-  
rzeli 115, 57.
- w y k ł a d, objaśnienie — wiklad nath (zam. na) pizhma prorocka 5,  
zwr. 2; thy roszdawasz wykłady pizhma glabokyyego 32, 9.
- w y k r ę t n y, a, e, przewrotny — vsmierz wykretne rozумы 164, 30.
- w y p o w i e d n i k, wygnaniec, exsul — wypowiedniczi szynowe yevinj  
3, teskt 4.



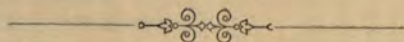
- w y s e p, dzis. wyspa — iedencki był w wýspu tarski 115, 5.
- w y s t ę p, przestępstwo, grzech — odpusc wistempý, omý plugawosci 123, 10; od pocztakv swyata od boga vibrana, s ktorey shyę myal shin bozi narodzyez, a tak nasse vshithky vistępi nagrodzyez, 145, 16.
- w y s w o b o d z i ę, w ý s w i e b o d z i ę — wyswobodź mię ze krwi, Boże 152, 81; gdzie sie ten Pan narodził coby grzessne wýswiebodził 156, 89.
- w y t w a r z e n i e, twór, plód — nade wsitkie stworzenie czudniejsze witwarzenie przez swe vpokorzenie porodzila Maria 104, 32.
- w z, przyimek: starosłow vzbz, in — weźrzał wzgorę 85, 97.
- w z b r a ę s i ę, wybrać, wyprawić się — thv szą wszbrał gyeko moga, wszyathl na morze w boga (kogę) 36, 150.
- w ę d a m, w ę d y, przecie, jednak — maria szýna povýla, pannen-szthva ne szthracýla, a wszdý panna zoszthala 22 d, 5; nye mogli go nygdzey nacyz, a wszdy nye chezey przestacz 36, 199; dostoýnie mowie nie mogę, mýleec przetos wzdi nie będe 116, 66; chwal go, wzdam tego nie traffýsz 120, 5; liub go pýlnie strzegli stroze, a wzdam on powstal wesele 124, 72; acz nie mogę slusznie wýrzecz o thobie, wsdim nie chezę mýleczecz 130, 86.
- w z d z i a ę, w d z i a ę, w ł o ę y ę — vzdzyely mv lanczvch na ramyę 144, 115; vplotęcz wýanek rozaný ý nan czý wdzieię perlaný 96, 34.
- w z d z i e r z ę ę s i ę, utrzymać się — w płacz sie iuz rozplynę, wzdzierzecz sie iuz nie mogę 66, 74.
- w z g ł a d n a ę, wejrzec — swiata maria racz wzgladnac 49, 1.
- w z w i e d z i ę ę, dowiedzieć się, przekonac się — gynako po mnye nye wszwyesz, doyath thy ziw, ya thesz, 36, 82.
- z, przyimek — 1) z dopełniaczem: szeszal anyola k thoby sz nye-beszkego koru 5, zwr. 1; vybavyl sz mak dusza vynna 7, 16; narodzyl szya sz dzyevyze 7, 9; thocz umyszyl sz wyecz-nosczy 7, 65; s pocztakvu szwyatha proroczy pyszaly vednye y w noczy 9, 6; angyol gabriel k nyey poszlan, by yey thy dary wszwysztoval, sz tayemnyce szvyathey troyce 9, 31, narodzony ze cznei dziewicze 46, 38 — 2) z narzędnikiem: zydwie za nim biegli do ogroyca iego z swiecami, s pochodnikami, z kými y z włocz-niami 25, 10; gdy sza sz nýa pocladal, they noczy sz nýa gadal 36, 60; skwapieným sie pospieszmy 68, 9; wyacz mv cze-szarz dzewka dal a papyesz gy sz nýa oddal 36, 50. Niekiedy wypada przed głosem „z“ lub „s“: dostoynego stansylawa, yenszye wyszedl sczyepanowa 37, 8; Jezusz w ogrodzýecz wstapyl szwýmy mylosnýky 25, 5; papyesz sz kardynaly, cesarz szwimy kaplany szly sza k nyemu sz chorakwamy 36, 208; bo cię tolią angeli zwierzatkami 115, 42.
- z a j r z e ę, z a ę r z e ę, zobaczyć, conspicere — zdalęká pod krzyżem krwa-wego ząrzzała 85, 71; oczy płacza, mátki ząrzyła 159, 38.
- z a k u s i ę, skosztować — razem cie zakussyła (zam. zakusił), a wię-ceiem zlacznial 67, 47; kto Jezusza zakusi, jego pragnac zawdsi mvshi 116, 73.

- zależeć, polegać na czym — syodine (sc. przykazanie) zależy w czystości 86, 43.
- zamęt, zamętek, smutek — uszlyszycze moy zamathek, gyen my szya szthal w wyelky pyathek 6, 3; zamath czyaszky dostal szya mye ubogyey zenye 6, 9.
- zapalny, a, e, przeznaczony na spalenie — w ofyerze zápálney ty sye nierad kochasz w żadney 152, 103.
- zapamiętać, zapomnieć, obliwisci — nýe zapamýethaycýe mnýe grzesznego 140, 80.
- zasię, zaś, znowu — they noczy sz nya gadal, wroczył szaszya pyr-szczen gyey 36, 62; wyącz sza wyedr obroczył, then czy szaszã nawroczył 36, 157; nie wiem, iako rychlo semna sie zasię zlą-cýyss 67, 52; wiele dzie tesz czi gniewali, alie dzie zasz vblagali 91, 18.
- zasmęcać, zasmucać — nýe raczi dvsze moyey zasmęczacz 140, 14; thý ýesthesý nasza nadzýeýa yedýna czassu thego zasmę-czenýa 24, 12; plac'e nasze wesele, tracząc nasze zasmuczenie 103, 68.
- zatorzyć, zamknąć — ludzom nýebo othworzył, ktore byl Jadam zathworzył 26, 36; w twym szia zýuocze zatorzył 46, 12.
- zawięznąć, zagrzaść, — zawiaziesz w moým szierczu 130, 95.
- zawždy, zawsze, semper — zawszdy gým dobrze czýnjly 26, 32; masz okraszzy nyebeszykwe, w nych zawszdy przebywasz 32, 17; wyącz thv zawszdy wstawal reno 36, 101; chwalebna matko boza y zawszdy panno 55, 3; ktoreś przez krzyż odkupil, by zawssse rządzil ý zbawil 70, 28.
- zazęnie, zapalenie — blogoslawione zazęnie ý gorące požądanie 130, 157.
- zburzyć, zburzyć, zniszczyć — piekielne wrotã zburzył 85, 106.
- zboże, szczęśliwość — thý ýesz krol w rayszkem szboży 33, 10.
- zbożny, a, e, pobożny, szczęsny — daj na świecie zbożny pobyt 1, 13; trwa sprawýedliwość yego do pókolenya trzedeýego nád synmi synow dobrych ludzi wssytkich zbożnych, co testãment trzymãya 151, 68.
- zbrojny, a, e, należacy do zbroi — wiczyagnavssi zid pravyczą, a myal zbroynã rękavyczę 144, 78.
- zecznać, obmierzić sobie — duch w tim lubviącz, nie zeczkanie 130, 156.
- zejmować, dziś. zdejmować — Jezusz s krýsza szyeýmowan 35, 93; czasow nieszpornych byl z krzyżã zeymowan 170, 41.
- zemdleć, zemgłeć — plakala i w(z)dýchala, ysz wszythska szem-glala padl na zyemýe, zemglal wssitek 144, 80; na poły wszytkã vmãrlã, zemdlawszy, ná ziemię pádlã 173, 41.
- zeźrzeć, zejrzeć, baczyć na co, troskać się — by wam nad dzyath-kamy nye byly thakye tho pozorny, yelye ya nyeboga nynye dzysz szeszrzala nad szwym, nad mylem szynem krasznym 6. 35.
- zginęły, a, e, stracony — sgynełe nam dobra pravye yest przivro-cýyla 145, 64.

- ziemny, a, e, ziemski — nye za szyemne pyenyadze, alye szwa krwya nyewynną wybavyl sz mak dusza vynna 7, 14.
- zimnieć, stawać się zimnym, oziębiać się — przes ciebie, namilejšzi, sierce me zimnieie 113, 47.
- złubić się, spodobać się — tak yemv shye złvbyło, ysh chceze bicz człowyekyem 138, 127.
- złutowanie, zlitowanie, miłosierdzie — day laszkave zlutowane 10, 34; przyvyedzy ku szluthowaniu xpa nazarenszkyego 10, 54.
- złacnieć, stać się łakącym — razem cie zakusyła (zam. zakusił), a więceiem złacznial 67, 47.
- złomić, złamać, przestąpić — mdłe przyrodzenye człowieczey krewkosci słomiło przykazánye páńskyey wyelmożności 85, 6.
- złośny, a, e, pełen złości — vsmierz zlosné pogany 65, 96; smuczili się apostołi z niewinneŷ Jezusa smiercy, ktorego belŷ zidowie prziprawili na smierć zlosnie 124, 80.
- zmierzyć się, zmirzyć, sprzymierzyć się — przedtŷm w gniewie z Piłatem bil, widząc krysta, s nŷm się zmierzil 128, 80.
- zmódz, wzmocnić — mila panno racz nam pomocz, na duszi, na czele szmoc 2, 9.
- zoczyć się, z oczu się usunąć — gdi się iusz mŷal krystus od nieŷ zocić, kazal ieŷ apostołi nawiedzic 125, 173.
- zoglądać, widzieć — pyathesz thy veszele myala, gdisz szyna zoglądala 11, 18; tego doczekacz żądali, bi tv yego zoglądaly 133, 96.
- zoltarz, psalterz, pieśń — Jezuszow zoltarsz czczyćczye czyestho ŷ spyewajczye 25, 97.
- zopytać, zapytać — pokornie ych zopytał, kogoby szukáli 25, 14.
- zorza, zarza, jutrzienka — o maria, zorza yaszna 9, 101; zorzo wszey yasznosczy racz sye modlycz za namy 12, 30; o maria, tŷs zarza ŷasna 15, 45; s thego lvdv gwiazda wŷnidzie, iako zarza iasną bęndzie 132, 125.
- zradzić, zdradzić, oszukać, trahere, circumvenire — maiacz lutoscz nad Adamem, ŷŷ go byl diabel zradzil, gdy przez iablká vkuszenie smierz sobie byl vrodzil 69, 14; nie zabiaŷ bratha thwego slovem, vezŷnkyem anŷ radą, bo syą taczy barzo zdradzą 88, 40; nie czynŷ kradzyezy, nye zdradzay 86, 50.
- zrządzic, sprawić, uczynić — do na(z)a(reth) poselsztwo szr(z)ądzily vyerne bosztwo, by Gabryel navyedzyl, dzyevyczy poszelsztwo szrądzyl 7, 29; szbawenyesz lyuczkye szrądzyla 10, 3; szrądzily boga laszkavego 10, 39; twŷ mŷloseczŷ racz tho strzŷdzycz 35, 20.
- zwierchność wysokość — bi wszitko s pomoczą iego tak sie tu dzialo na ziemi, iako w niebieskiei zwierchnosczy 92, 30.
- zwirciadło, zwięściadło dziś, zwirciadło — pámŷetaymy przykazánye, to bądŷ zwięściadłem káždemu 86, 76; toć iest Boże przykazanie: yak w zwiersciedle w nim sie przegładaymy 165, 89.
- zwierzchni, a, e, najwyższy — Jezu, tŷsz zwierzchnia laskawosc 116, 93; Jezus, kwiatek panni czisteŷ, zwierzchnia miłosć iest za-

- giste 116, 133; iemu chwala na wieki, bo iest pan zwierzchnie wissoki 116, 135.
- z w o n dzis. dzwon — szamy szwony szwonyli 36, 194; trąbami y organy, bębny y też zwony 66, 105.
- z w o n i ć, dzis. dzwonić — szamy szwony szwonyli 36, 194.
- z w y c i ę ż n o ś ć, łatwość zwyciężania — krolv wieczney zwyciezności, krolv wielką (zam. wielkiej) wielmożności 130, 197.
- z u m i e ć się, dzis. zdumieć, zdziwić się — znmiawszy się pastierzewie, vmawiali się ku sobie 127, 41; pastherzewie się zvmieli 132, 115.
- z u f a ł o ś ć, dzis. zuchwałość — pychá, łakomstwo y zuffálosc nima miáry 163, 4.
- ż a c z e k, chłopiec — nus z vŷ byĕlszczy pannovŷe, pannŷ, pannŷe, szaczkovŷe daŷce bogv chwala za tho 22 b, 2; jeszcze żaczkiem bŷdác, koronkę mawiaĭ 176, 12.
- ż a d a ć, ż e d a ć — raczy mu tho wszytko dacz, czo badze u czyebye żadacz 2, 16; thego na bodze zadala 9, 25; żada wydzyecz thwoyego oblicza 9, 99; wolamŷ we dnŷe ŷ w noczŷ, żadayacz thwoŷeŷ pomocy 34, 27; otrzymamŷ mŷ, ocz tu żadam 58, 65; nie żadać po was nie więcej inego 81, 5; beda k tobie wolacz, a twoiey pomoczi zedać 58, 12; ŷnsego nŷc nie chce zedać 115, 73; nad niego nicz nie zędać 116, 97; wielka pociecha myłowacz, nad iesusa nŷcz nie zęndacz 130, 122.
- ż a d a ć się, brzydzić się — thi kv vibawyenyv mayac czlowyeka, nŷe zadales sŷyę panyenskyego ziwota (= non horruisti virginis utero) 136, 17.
- ż a d e n, a, o, ż a d n y, a, e, nullus — czyrpy maky, nŷe badacz w zadney wynŷe 6, 36; Jezusá miĕgo w rzekę Cedron wlekli, maczaiac y narzaiac bez żadney łutosci 25, 43; w them nauką Chrystus nam dal, by zadny z nasz nŷe rozspaczal 26, 18; nŷe myał po szobyte zadnyego plodv 36, 28; nŷe posznal żadny gŷego 36, 139.
- ż a d l i w y, a, e, pożądanía godny, pożądaný — tys rzęsa dusse moié, nad wssytko żadliwy 66, 9; vytay od dawna zadlyvi, sherczv memv barzo chczyvi 139, 43; oblicze naszlicznŷeŷsze, nadewsithko nazadliwsze 140, 38.
- ż a d n y, a, e, pożądaný, przyjemny, — mylye y zadne maczyory 6, 32; — Przysłówek = chętnie, pożądliwie: za tobą do nieba żadnie bich się kwapila 113, 36.
- ż a k, diaconus, kościelny — rozszal szwe rucho szembrakom, szrzebro, szlotho popom, szakom 36, 98; szethl do thego czlowyeka, gen są kluczem opyeka i rzecl gŷest thako do nyego: „ . . . othemkny mv koszczol boszy . . . ;“ zak sza theko barzo lenknaĭ 36, 115.
- ż a ł o ś l i w y, a, e, żalсны — wtora droga zalosliwa, matka place, lzŷ wileva 128, 17.
- ż o n a, ż e n a — 1) małżonka, uxor: o thym nykth nŷe wyedzal gŷedno zoná gŷego 36, 87; czud(z)ŷeŷ rzeczi nŷe szŷoday, a szony twego

- blisznego nychaŷ 44, 12; zenye gyego dzaŷo Aglias 36, 25; —  
 2) niewiasta: zamath czyaszky dostal szya mye ubogyey zenye,  
 wydzaŷc roszkrwyawyone me myle narodzenye 6, 9.
- żóraw, rogatka przedmiejska — pothkal na szoraw oczcza swego  
 36, 164.
- żydowstwo, naród, kraj żydowski — do żydowsthwa samŷ iedziecie  
 132, 133.
- żydowin, pogardliwie = żyd — wydacz nyewyernego zydowna, ysz  
 on bygye, maczy mego mylego syna 6, 12.
- żywić — utrzymywać przy życiu: żyw nasz prze nasze szbawŷenye  
 34, 35; żyw krolá 164, 45 — 2) żyć: thv zlye zyvyá, nádznye  
 schodzá 88, 35; s panienskich piersi ziwie 103, 59; widzialam  
 grob ziwiaŷego 118, 12; ziwieŷy iego pomoczá 124, 8.
- żywiól — 1) element: słońce, myesiáŷ, stworzenye y wszytki żywióły  
 85, 109; — 2) żywność: pastwy bydłu y żywiólow inszych nie  
 dostało 163, 29.
- źródło, dzis. źródło — Jesus zrzodlo laski wselkiew 116, 61; ziemiá  
 nowe źródlá pobudzáiáŷ, rzek przymnažáiá 162, 14.





## A. Rejestr abecadłowy.

	Nr.
Ach królu wielki nasz . . . . .	XXXVI
Anieli słodko śpiewali . . . . .	XVI
Anioł pasterzom mówił . . . . .	CXLI
Anno, matko Matki Bożej . . . . .	LVIII
Archanioła posłał, który moc Bożą miał. . . . .	CXXII
Bądź pamiątka wieczna każdemu . . . . .	CLXIII
Bądź pozdrowiona królowa miłosierdzia . . . . .	LVII
Barankowi Chrystusowi siercem . . . . .	CXXIV
Będę ja zawsze wielbił imię Boga . . . . .	CLXXIX
Biskup święty Wojciech . . . . .	XXXX
Bogarodzica dziewica, Bogiem sławiona . . . . .	I
Bóg wszechmogący wstał zmartwy . . . . .	XXX
Bogu Ojcu chwałę dajmy . . . . .	CXXXII
Boże Ojczy przy słowie twem . . . . .	LXXXVII
Boże Ojczy prosim Ciebie . . . . .	CLXI
Chryste królu miłościwy . . . . .	LIII
Chrystus już zmartwychwstał . . . . .	LXXII
Chrystus Pan dzisiaj zmartwychwstał . . . . .	XXIXb
Chrystus się nam narodził (XV w.) . . . . .	XX
Chrystus się nam narodził (XVI w.) . . . . .	CXXVIII
Chrystus zmartwychwstał jest . . . . .	LXII
Chrześcijanie posłuchajcie . . . . .	CLV
Chrześcijanie posłuchajcie . . . . .	CLXIII
Chwał człowiecze Zbawiciela . . . . .	CXX
Chwał duszo ma Pana mego . . . . .	CLI
Chwalmyż wszyscy z weselem . . . . .	CLVI
Chwała, sława, wszelka cześć . . . . .	XXIII
Chwała Tobie Gospodynie . . . . .	XXXVII
Ciebie Boga chwalimy . . . . .	CXXXVI
Ciebie Boga chwalimy . . . . .	CLVIII
Czas jest łaski wszystkim chrześcijanom . . . . .	CLXVIII

	Nr.
Czcij Boga jednego . . . . .	XLI
Czemu płaczesz Jezu . . . . .	CVI
Czyste panieńskie wnętrzości . . . . .	LI
Daj nam Chryste wspomnienie . . . . .	CLXXIII
Daj nam Panno wspomnienie . . . . .	XVIII
Duchu święty raczyż przyić k nam . . . . .	LXXVIII
Duchu święty zawitaj k nam . . . . .	LII
Dziecię najmilejsze proszę Cię . . . . .	LXVII
Dziecię światłości wielkiej . . . . .	XLV
Dziękuję już wszytey oddajmy . . . . .	LXIV
Dziesięcioro przykazanie dał nam . . . . .	LXXXVI
Dzisiaj dzień narodzenia . . . . .	CXII
Dzisiaj dzień obrazania . . . . .	CX
Dzisiaj jest nowe lato . . . . .	GVIII <span style="margin-left: 20px;">CIX</span>
Dzisiaj pana nad pany . . . . .	CIV
Ej dzieciątko z panny czystej . . . . .	CII
Gdy się Pan Jezus narodził . . . . .	CXV
Hejnał świta, już dzień biały . . . . .	CLXVII
Idą królewskie proporce . . . . .	LXX
Jaśniejsza tysiąc nad słońce . . . . .	CXXXVII
Jezu Chryste nasza radość . . . . .	XXXV
Jezu Chryste wszechmogący . . . . .	CXLIX
Jezu synaczku panieński . . . . .	CI
Jezusa Judasz sprzedał za pieniądze . . . . .	XXV
Jezus jest słodki w pamięci . . . . .	CXVI
Jezus słodkie wspomnianie . . . . .	CXXX
Już Cię żegnamy o rokoszne dziecię . . . . .	CV
Już k nam morowe powietrze . . . . .	CLXXVIII
Już nam też czas iście przestać . . . . .	XCI
Kiedy król Herod królował . . . . .	LXI
Królewno niebieska (XV w.) . . . . .	XIV
Królowa niebieska (XVI w.) . . . . .	LXXIII
Krzyżu święty i chwalebny . . . . .	CLIX
Krzyżu święty nadewszystko . . . . .	CXLIII
Krzyżu wierny i wyborny . . . . .	LXIX
Kto chce Pannie Maryej służyć . . . . .	CLXXVI
Którego świat, ziemia, morze . . . . .	CLVII
Kwiatek czysty smutnego serca . . . . .	XIX
Mądrość Ojca niebieskiego . . . . .	CLXXI
Marya czysta dziewice . . . . .	II



	Nr.
Marya Panno czysta . . . . .	XXIIe
Marya Panno szlachetna . . . . .	XVII
Maryej wywodzenie, pokorne oczyszczenie . . . . .	CXXXV
Mękę Bożą wspominajmy . . . . .	XXVI
Mesjasz wierny Chrystus nasz . . . . .	XXIIc
Mocne Boskie tajemności . . . . .	IX
Narodził się nam Zbawiciel . . . . .	XCVII
Narodził się nam Zbawiciel . . . . .	CXXXVIII
Nastał nam dzień wesoły . . . . .	LXV
Nasza nadziejo przemiała . . . . .	IV
Nasz Chryste namilóściwszy . . . . .	CXXI
Nasz Zbawiciel Pan Bóg wszechmogący . . . . .	CXXV
Niechaj będzie przez cię wymowiono . . . . .	L
Nie imiej Boga innego . . . . .	XLV
Nie ma świat skarbu takiego . . . . .	CIII
Nuż my dziatki zaśpiewajmy . . . . .	CLVII
Nuż wy bielscy panowie . . . . .	XXIIb
O ciało Boga żywego . . . . .	XXXIV
O duszo moja, oto miłość twoja . . . . .	XCIX
O duszo wszelka nabożna . . . . .	CLXXII
O Jezu miłociwy, królu wiecznej chwały . . . . .	LXXXIII
O krzyżu naświętszy bądź pozdrowion . . . . .	XXIV
O Marya kwiatku panieński . . . . .	XV
O najdroższy kwiateczku . . . . .	CLXXVII
O naświętsza Panno Marya . . . . .	XCVIII
O nieskończona dobroci . . . . .	CXLX
O przenasławniejsza Panno czysta . . . . .	XII
Oblicze Jezu Chrystusowe . . . . .	CXL
Ofierze wielikonocnej dajcie chwałę . . . . .	CXVIII
Ojczy Boże wszechmogący . . . . .	CXLIV
Ojczy nasz, co w niebie mieszkasz . . . . .	XCH
Owszejki człowiecze posłuchaj . . . . .	LXXII <del>b</del>
Panna Pana porodziła . . . . .	XXIIa
Pasterzu nasz sam niebieski . . . . .	LXXXIX
Pieśń o św. Mikołaju . . . . .	XXXIX
Pilnuj Panie domu swego . . . . .	XC
Pierzwa kaźń Twórcy naszego . . . . .	XLIII
Płacze dzisiaj duszo wszelka . . . . .	CXLII
Pochwalmyż wszytcy społem . . . . .	CLV
Podźmy do jasłek nowych . . . . .	CXXXIV
Podźmy przed obraz Maryej . . . . .	CXXXIX
Pomóż mi święty Dusze . . . . .	XXXII
Posłuchajcie bracia miła . . . . .	VI
Pozdrowienie to jest pierwe . . . . .	XI
Prawa dziewice po porodzeniu . . . . .	XLVIII

	Nr
Przeciwne chmury słońce nam zakryły . . . . .	CLXII
Przez twe święte zmartwychwstanie . . . . .	XXVII
Przydzi Dusze święty k nam . . . . .	XXXI
Przyjął dziś Pan Bóg ofiarę . . . . .	C
Przywítajmy Jezusa, iż k nam raczył . . . . .	CXLVII
Raczie posłuchać tej sprawy . . . . .	CLXXIV
Racz skłonić uszy k nam . . . . .	CXXIII
Raczy przyić odkupicielu . . . . .	CXLVIII
Radości wam powiadam . . . . .	VII
Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijany . . . . .	CLXX
Słuchaj tego wszelika głowo . . . . .	LXXXVIII
Śmierć Chrystowę, śmierć swą zawždy . . . . .	LXIII
Śpiewaj języku człowieczy . . . . .	CXXVI
Śpiewajmy dziś wesele . . . . .	CXXIX
Stałać się rzecz wielmi dziwna . . . . .	CXVII
Stała się nam nowina, nigdy taka . . . . .	XXIII
Stała się nam nowina tego to księżyca . . . . .	CXIII
Stała uliczka otworzona . . . . .	LVI
Stworzycielu Panie nieba . . . . .	CLX
Świata wszego Stworzycielu . . . . .	LIX
Święta Barbarko bądź z nami . . . . .	XXXVIII
Święta Marya racz wzglądnać . . . . .	XLIX
Tak Bóg człowieka miłował . . . . .	CXI
Tenci jest syn mój chrześcijany . . . . .	LXXXI
Toć Bóg przykazał wiedzieć . . . . .	XLIV
Toć jest miejsce duchowne . . . . .	CXIV
Toć jest wola Boga naszego . . . . .	XLII
Trzy Marye poszły . . . . .	LXXIV
Ukazał się Maryej . . . . .	LXXV
Uliczko wiecznego żywota . . . . .	XLVII
W Betleem tej nocy . . . . .	CVIII
Wesoły nam dzień nastał (wielkan.) . . . . .	XXVIII
Wesoły nam dzień nastał (wielkan) . . . . .	LXXI
Wesoły nam dzień nastał (wniebowst) . . . . .	LXXVI
Witaj Jezu malutki . . . . .	XCIV
Witaj Jezu przenasłodszy . . . . .	XCV
Witaj, witaj Jezu Chryste . . . . .	XXXIII
Witaj, witaj żadający . . . . .	CXXXI
Witajże dziecię roskoszne . . . . .	XCVI
W jasłkach leży kwiatek śliczny . . . . .	CVII
W Nazaret dziewica czysta . . . . .	CXXXVIII
Wspominając Boże słowa . . . . .	CLXIX

Wszchemogący Panie miły . . . . .	CLXXXIX
Wszchemogący nasz Panie . . . . .	LXXXV
Wszycy są błogosławieni . . . . .	CLIII
W Tobie Panie nadzieję mam . . . . .	CLIV
Wykład Słopuchowskiego . . . . .	VIII
Wy wszycy, co miłujecie . . . . .	LXXXIV
Zawitaj Duchu Święty, a promień . . . . .	CXIX
Zawitaj k nam Duchu święty . . . . .	LXXVII
Zbawicielu racz wspomoniąć . . . . .	LIV
Zbawienie człowieka wszelkiego . . . . .	CXLV
Z Bożego narodzenia anieli . . . . .	LXVIII
Zdrowa bądź Marya . . . . .	XCIII
Zdrowa bądź Naświętsza Królewno . . . . .	V
Zdrowa Królewno miłosierdzia . . . . .	III
Zdrowaś gwiazdo morska (XV w.) . . . . .	XIII
Zdrowaś gwiazdo morska (XVI w.) . . . . .	LV
Zdrowaś gwiazdo morska (XVI w.) . . . . .	LXXIX
Zdrowaś Królewno miłosierdzia . . . . .	LXXX
Zdrowaś Królewno wyborna . . . . .	X
Zdrów bądź Jezu maluśki . . . . .	LXVI
Ze wszech stron nam smutki . . . . .	CXXVII
Zmiłuj się nademną Boże . . . . .	CLII
Z pomocą Boga miłego . . . . .	CLXXV
Z pomocą cesarza tego . . . . .	CLXXXI

## B. Rejestr rzeczowy.

### I. Pieśni adwentowe.

	Nr.
X Archaniola posłał, który moc Bożą miał . . . . .	CXXII
Raczy przyić odkupicielu . . . . .	CXLIX

### II. Pieśni na Boże Narodzenie.

Anioł pasterzom mówił . . . . .	CXLI
Bogu Ojcu chwałę dajmy . . . . .	CXXXII
X Chrystus się nam narodził (XV w.) . . . . .	XX
Chrystus się nam narodził (XVI w.) . . . . .	LXI
Chwalmyż wszycy z weselem . . . . .	CLVI
Czemu płaczesz Jezu . . . . .	CVI
Dziecię światłości wielkiej . . . . .	CXLVI

	Nr.
X Dziecię najmilsze proszę Cię . . . . .	LXVII
X Dzieki już wszytce oddajmy . . . . .	LXIV
Dzisiaj dzień narodzenia . . . . .	CXII
Dzisiaj dzień obrzazania . . . . .	CX
Dzisiaj jest nowe lato . . . . .	CIX
Dzisiaj pana nad pany . . . . .	CIV
Ej dzieciątko z panny czystej . . . . .	CII
Gdy się Pan Jezus narodził . . . . .	CXV
Jezu synaczku panieński . . . . .	CI
Już Cię żegnamy o rokoszne dziecko . . . . .	CV
X Kiedy król Herod królował . . . . .	LXII
X Marya Panno czysta . . . . .	XXIIe
X Mesyasz wierny Chrystus nasz . . . . .	XXIIc
Narodził się nam Zbawiciel . . . . .	XCVII
Narodził się nam Zbawiciel . . . . .	CXXXIII
Nastał nam dzień wesoly . . . . .	LXV
Nie ma świat skarbu takiego . . . . .	CIII
X Nuż wy bielscy panowie . . . . .	XXIIb
Nuż my dziatki zaśpiewajmy . . . . .	CLVII
O duszo moja, oto miłość Twoja . . . . .	XCIX
O naświetsza Panno Marya . . . . .	XCVIII
X Panna Pana porodziła . . . . .	XXIIa
Pochwalmyż wszytce społem . . . . .	CLV
Podźmyż do jasłek nowych . . . . .	CXXXIV
Przyjął dziś Pan Bóg ofiarę . . . . .	C
Przywítajmy Jezusa, . . . . .	CXLVII
Spiewajmy dziś wesele . . . . .	CXXVIII
Stała się nam dziś nowina . . . . .	CXVII
X Stała się nam nowina, nigdy taka . . . . .	XXIIId
Stała się nam nowina tego to księżycy . . . . .	CXIII
X Stałać się rzecz wielmi dziwna . . . . .	XIX
Tak Bóg człowieka miłował . . . . .	CXI
Toć jest miejsce duchowne . . . . .	CXIV
W Betleem tej nocy . . . . .	CVIII
Witaj Jezu malutki . . . . .	XCIV
Witaj Jezu przenasłodszy . . . . .	XCV
Witaj, witaj żądający . . . . .	CXXXI

	Nr.
Witajże dziecię roszkoszne . . . . .	XCVI
W jaskłach leży kwiatek śliczny . . . . .	CVII
⊗ Z Bożego narodzenia anieli . . . . .	LXVIII
⊗ Zdrow bądź Jezu malutki . . . . .	LXVI
Ze wszech stron nam smutki giną . . . . .	CXXVII

## III. Pieśni postne.

Chrystus syn Boga żywego . . . . .	CXXVIII
⊗ Chwała, sława, wszelka cześć . . . . .	XXIII
⊗ Daj nam Chryste wspomnienie . . . . .	CLXXIII
⊗ Idą królewskie proporce . . . . .	LXX
Jezu Chryste wszechmogący . . . . .	CXLVIII
⊗ Jezusa Judasz przedał . . . . .	XXV
Krzyżu święty i chwalebny . . . . .	CLIX
Krzyżu święty nadewszystko . . . . .	CXLIII
⊗ Krzyżu wierny i wyborny . . . . .	LXIX
⊗ Mądrość Ojca niebieskiego . . . . .	CLXXXI
⊗ Mękę Bożą wspominajmy . . . . .	XXVI
O duszo wszelka nabożna . . . . .	CLXXII
Ojczy Boże wszechmogący . . . . .	CXLIV
O krzyżu naświetszy bądź pozdrowion . . . . .	XXIV
⊗ Płacz dzisiaj duszo wszelka . . . . .	CXLII
Racz skłonić uszy k nam . . . . .	CXXIII
Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijany . . . . .	CLXX
⊗ Wspominając Boże słowa . . . . .	CLXIX
⊗ Wszechmogący nasz Panie . . . . .	LXXXV

## IV. Pieśni Wielkanocne.

Barankowi Chrystusowi siercem . . . . .	CXXIV
⊗ Bóg wszechmogący wstał zmartywy . . . . .	XXX
Chryste królu miłościwy . . . . .	LHI
⊗ Chrystus już zmartywychwstał . . . . .	LXXII
⊗ Chrystus Pan dzisiaj zmartywychwstał . . . . .	XXIXb
⊗ Chrystus zmartywychwstał jest . . . . .	LXII
⊗ Nasz Zbawiciel Pan Bóg wszechmogący . . . . .	CXXV

	Nr.
Ofierze wielikonocnej dajcie chwałę . . . . .	CXVIII
X Przez two święte zmartwychwstanie . . . . .	XXVII
X Trzy Marye poszły . . . . .	LXXIV
X Ukazał się Maryej . . . . .	LXXV
X Wesoly nam dzień nastał, gdyż Pan Chrystus . . . . .	XXVIII
X Wesoly nam dzień nastał, gdyż Zbawiciel . . . . .	LXXI
X Z śmierci wstał ninie Chrystus Pan . . . . .	XXIX

#### V. Pieśni na Zielone Świątki.

X Duchu święty raczyż przyić k nam . . . . .	LXXIII
X Duchu święty zawitaj k nam . . . . .	LII
Pomóż mi święty Dusze . . . . .	XXXII
X Przydzi Dusze święty k nam . . . . .	XXXI
Zawitaj Duchu Święty . . . . .	CXVIII
X Zawitaj k nam Duchu Święty . . . . .	LXXXII

#### VI. Pieśni na Wniebowstąpienie.

Wesoly nam dzień nastał . . . . .	LXXXVI
-----------------------------------	--------

#### VII. Pieśni na Boże Ciało.

Chwal człowiecze Zbawiciela . . . . .	CXX
Czas jest łaski wszystkim chrześcijanom . . . . .	CLXVIII
X Jezu Chryste nasza radość . . . . .	XXXV
Nasz Chryste namiłościwszy . . . . .	CXXI
X O ciało Boga żywego . . . . .	XXXIV
Śpiewaj języku człowieczy . . . . .	CXXVI
Witaj, witaj Jezu Chryste . . . . .	XXXIII

#### VIII. Pieśni o Bogu.

Ciebie Boga chwalimy . . . . .	CXXXVI
--------------------------------	--------

	Nr.
Ciebie Boga chwalimy . . . . .	CLVIII

## IX. Pieśni o Chrystusie.

Jezus jest słodki w pamięci . . . . .	CXVI
Jezus słodkie wspomnianie . . . . .	CXXX

Oblicze Jezu Chrystusowe . . . . .	CXL
✓ O Jezu miłościwy, królu wiecznej chwały . . . . .	LXXXIII
✓ Owszejki człowiecze posłuchaj upominania . . . . .	LXXXII
Raczie posłuchać tej sprawy . . . . .	CLXXIV
✓ Tenci jest syn mój chrześcijany mili . . . . .	LXXXI
Wy wszyscy, co miłujecie Jezusa . . . . .	LXXXIV

## X. Pieśni o Matce B.

✓ Anieli słodko śpiewali . . . . .	XVI *
— Bądź pozdrowiona królowa . . . . .	LVII
— Bogarodzica dziewica, Bogiem sławiona . . . . .	I *
— Czyste panięskie wnętrzości . . . . .	LI
— Daj nam Panno spomożenie . . . . .	XVIII
— Jaśniejsza tysiąc nad słońce . . . . .	CXXXVII
✓ Królowo niebieska (XV w.) . . . . .	XIV
— Królowa niebieska (XVI w.) . . . . .	LXXIII
— Kto chce Pannie Maryej służyć . . . . .	CLXXV
✓ Którego świat, ziemia, morze . . . . .	XLVI
✓ Kwiatek czysty smutnego serca . . . . .	XIX
✓ Marya czysta dziewice . . . . .	II
✓ Marya Panno szlachetna . . . . .	XVII
— Maryej wywodzenie, pokorne oczyszczenie . . . . .	CXXXV
✓ Mocne Boskie tajemności . . . . .	IX
✓ Nasza nadziejo przemiła . . . . .	IV
— Niechaj będzie przez cię wymowiono . . . . .	L
✓ O Marya kwiatku panięski . . . . .	XV
— O najdroższy kwiateczku . . . . .	CLXXXVII
✓ O przenasławniejsza Panno czysta . . . . .	XII

	Nr.
— Podźmy przed obraz Maryej . . . . .	CXXXIX
X Posłuchajcie bracia miła . . . . .	VI
X Pozdrowienie to jest pirwe . . . . .	XI
— Prawa dziewice po porodzeniu . . . . .	XLVIII
X Radości wam powiadam . . . . .	VII
— Stała uliczka otworzona . . . . .	LVI
— Święta Marya racz względnać . . . . .	XLIX
— Uliczko wiecznego żywota . . . . .	XLVII
— W Nazaret dziewica czysta . . . . .	CXXXIX
— Wykład Słopuchowskiego . . . . .	VIII
— Zbawicielu racz wspomonać . . . . .	LIV
— Zbawienie człowieka wszelkiego . . . . .	CXLV
Zdrowa bądź Marya . . . . .	XCH
Zdrowa bądź Naświętsza Królewno . . . . .	V
Zdrowa królewno miłosierdzia . . . . .	III
+ Zdrowaś gwiazdo morska (XV w.) . . . . .	XIII
X Zdrowaś gwiazdo morska (XVI w.) . . . . .	LV
Zdrowaś gwiazdo morska (XVI w.) . . . . .	LXXIX
Zdrowaś królewno miłosierdzia . . . . .	LXXX
X Zdrowaś królewno wyborna . . . . .	X
Z pomocą Boga miłego . . . . .	CLXXV

### XI. Pieśni o Świętych.

X Ach królu wielki nasz (św. Aleksy) . . . . .	XXXVI
Anno, matko Matki Bożej . . . . .	LVIII
Biskup święty Wojciech . . . . .	XL
X Chwała Tobie Gospodynie (św. Stanisław) . . . . .	XXXVII
Już k nam morowe powietrze (św. Sebastyan). . . . .	CLXXVIII
X O nieskończona dobroci (św. Krzysztof) . . . . .	CL
Pieśń o św. Mikołaju . . . . .	XXXIX
Świata wszego Stworzycielu (15 św. Pomocników) . . . . .	LIX
Święta Barbarko bądź z nami . . . . .	XXXVIII
X Wszchemgący Panie miły (św. Job) . . . . .	CLXXIX
X Z pomocą cesarza tego (św. Katarzyna) . . . . .	CLXXXI



## XII. Pieśni okolicznościowe i przygodne.

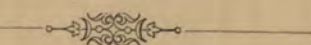
	Nr.
Bądź pamiątka wieczna każdemu . . . . .	CLXIII
Boże Ojczy prosił Ciebie . . . . .	CLXI
Boże Ojczy przy słowie twem . . . . .	LXXXVII
Chwała Tobie Panie Boże . . . . .	CLXIV
Hejnał świta, już dzień biały . . . . .	CLXVII
Już nam też czas iśćce przestać . . . . .	XCI
Ojczy nasz, co w niebie mieszkasz . . . . .	XCII
Pasterzu nasz sam niebieski . . . . .	LXXXIX
Pilnuj Panie domu swego . . . . .	XC
Przeciwnie chmury słońce nam zakryły . . . . .	CLXII
✕ Śmierć Chrystową, śmierć swą zawždy . . . . .	LXIII
Stworzycielu Panie nieba, morza, ziemi . . . . .	CLX

## XIII. Dekalogi.

Chrześcijananie posłuchajcie (większy) . . . . .	CLXV
Chrześcijananie posłuchajcie (mniejszy) . . . . .	CLXVI
Czcij Boga jednego . . . . .	XLI
Dziesięcioro przykazanie dał nam . . . . .	LXXXVI
✕ Nie imiej Boga innego . . . . .	XLV
✕ Pierwsza kaźń Twórcy naszego . . . . .	XLIII
✕ Słuchaj tego wszelika głowo . . . . .	LXXXVIII
Toć Bóg przykazał wiedzieć . . . . .	XLIV
Toć jest wola Boga naszego . . . . .	XLII

## XIV. Psalmy.

33. Będę ja zawždy wielbił imię Boga . . . . .	CLXXX
50. Zmiłuj się nademną Boże . . . . .	CLII
70. W Tobie Panie nadzieję mam . . . . .	CLIV
102. Chwał duszo ma Pana mego . . . . .	CLI
127. Wszytcy są błogosławieni . . . . .	CLIII



XII. The following is a list of the

- 1. The first of these is the
- 2. The second is the
- 3. The third is the
- 4. The fourth is the
- 5. The fifth is the
- 6. The sixth is the
- 7. The seventh is the
- 8. The eighth is the
- 9. The ninth is the
- 10. The tenth is the

XIII. Details

- 1. The first of these is the
- 2. The second is the
- 3. The third is the
- 4. The fourth is the
- 5. The fifth is the
- 6. The sixth is the
- 7. The seventh is the
- 8. The eighth is the
- 9. The ninth is the
- 10. The tenth is the

XIV. Details

- 1. The first of these is the
- 2. The second is the
- 3. The third is the
- 4. The fourth is the
- 5. The fifth is the
- 6. The sixth is the
- 7. The seventh is the
- 8. The eighth is the
- 9. The ninth is the
- 10. The tenth is the



t. krakowski I z XV wieku.

1. Bogw rodzicza dzewicza bogem slawena maria W twego syna gospodzina mathko swolona maria Szyszezi nam spwszezi nam kyrieleyson.

2. Twego dzela krzeczela bozide vslisz glossy napelni misli czlowecze.

Slisz modlithwa yanz noszymi oddacz radzy yegosz prosimi a na swecze sboszni pobith po szywoce rayski przebith kyrieleon.

3. Nasz dla wstal zmarthwich syn bozy werzisz w tho czlowecze zbozny ysz przez trud bog swoy lud odyal dyable strozey.

4. Przydal nam sdrowa wiecznego starostu scowal pkelnego zmerez podyal swpomonal czloweka pirwego.

t. warszawski z XV wieku.

1. Boga rodzyczna dzewyca bogem slawiona maria Vthwego syna gospodzyna mathko swolona maria Schiszezy nam spuszezy nam kyrieleyson.

2. Thwego dzela krzeczela sbosnyca Vslisch gloszy napelni misly czlowyeczce.

Slich modlythwa yasz nosymi a dacz raczy yegosz przosymi Day naswyecze sbosny pobythk po szywoce raysky przebythk ky-eon.

3. Nasz dla wstal smarthwych syn bozy wyersze wtho czlowyeczce sbosny ysz przez trud bog swoy luth odyal dyable strzorze.

4. Przydal nam sdrowa wyecznego starosta skowal pkyelnego smyerez podyal wspomonal czlowyeka pyrzwego.

t. krakowski II z XV wieku.

Bogw rodzicza dzewicza bogem slawena maria Vthwego syna gospodzina matko swolona maria Siszzezi nam spwezi nam Kyrieleyson.

Twego dzela krzeczela boszicze Vslisz glosi napelni misli czlowecze.

t. czestochowski z XV wieku.

1. Boga rodzyczna dzewyca bogiem szlawiona maria Vthwego szyna gospodzyna mathko szbolenya maria Szyszczysz nam spuszczysz nam kyon.

2. Thwego dzela krzeczyczela sbosnyca Vszlysz gloszy napelni mysly czlowyeczce.

Szlysz modlythwa yenszecz noszemy O dacz raczy yegosz przoszymy day na szwyeczce sbosny pobyth po zywoce raysky przebyth kyon.

3. Nasz dla wstal zmarthwych szyn bozy wyerzy czlowyeczce sbosny ysz przez trud bog swoy lud odyal dyable stroszy.

4. Przydal nam zdrowia wyecznego starostha szkowal pkyelnego szmyerez podial wspomonal czlowyeka pyrzwego.

Slisz modlitwę yosz nosimi Odacz raczy yegosz prosimi a na swecze zbozni pobith posziwoce raski przebith Kyrieleyson.

t. sandomirski <sup>1)</sup>

1. Boga rodzyczna dzyenicza bogiem szlawiona Maria V tweg(o) szyna gosp(od)zyna mathko szwolona Maria syszczysz nam spuszczysz nam Kyrieleyson.

2. Thweg(o) d(z)yczela krzeczyczela bozyczela Wszlysz gloszy napelni mysly czlowyeczce. (Slysz modlythwa yanz noszymi Odacz raczysz yego przosymi a na szwyeczce sbosny pobyth po zywoce raysky przebyth kyrieleyson.

3. Narodzil szy(a) nasz dla szyn boszy wyerzisz w tho clouieczce sbosny ysz przez trud bog swoy lud odyal dyable stroza.

4. Przydal nam zdrowia wyecznego starostha szkowal pkyelnego szmyerez (po) dyal wspomonal czlowyeka pyrzwego.

<sup>1)</sup> Miejsce uszkodzone w tym tekście przez mole wypełnił Dr. Kalina (Przeł. powsz. 1887. Zesz. 7. str. 333), za którym go powtarzamy.

Laski 1506.

1. Bogarodzyczna dzewyca Bogiem slawiona maria V thwego szyna gospodzyna mathko szwolona maria Zysezy nam spuszezy nam Kyrieleyson.

2. Thwego szyna krzeczyczela zbosny czas Vslisch glossy napelni mysly czlowyeczce.

Slysch modlythwa yenszecz przoszymy. O o dacz raczy yegosz przoszymy day na swyeczce zbosny pobith po zywoce Rayski przebyth kyrieleyson.

3. Narodzil ssya nasz dla szyn bozy wtho wyerzi czlowyeczce zbozny ysz przez trud bog swoy lud odyal dyable stroza.

4. Przydal nam zdrowia wyecznego starostha skowal pkyelnego szmyerez podial wspomonal czlowyeka pyrzwego.

Mateusz z Kościana 1543.

1. Bogarodzicia dzewica bogiem slawiona Marya. W twego syna gospodzyna mathko zwolona Marya. Zysszezy nam spust wnam Kyrieleyson.

2. Twego syna zbawicyela zboznika: Vslisch glosy napelni mysli czlowyeczce.

Slysz modlitwy yenz cyę prosimy Oddac raczy yegosz prosimy day nam na swyeczce zbozny pobyt po zywoce rayski przebyth kyrieleyson.

3. Narodzil syc nas dla syn bozy w to wyerzy czlowyeczce zbozny iz przez trud bog swoy lud odyal dyable stroza.

4. Przydal nam zdrowia wyecznego starostę skowal pkyelnego smyerez podial wspomonal czlowyeka pyrzwego.

t. Krakowski z p. poł. XVI wieku.

1. Boga rodzicza dzewicza bogiem slawiona Maria U thwego sina u gospodina mathko zwolienia: Maria. Ziszezi nam spust wnam Kirielleison.

2. Thwego sina . . . ziczela zbawicyela Vslisch glosi napelni misli czlowyeczce.

Slisz modlitwi . . . . . ięgosz prosimy dai na swiecie dobri pobit po ziwocie raski przebit Kirielleison.

3. Narodzil sie dla nas sin bozy w to wtho czlowyeczce kozdi iz przez trud bog swoy lud odyal dyable stroza.

4. Przydal nam bog zdrowia wiecznego staroste skowal piekielnego smiercz podial wspomonal czlowieka grzesznego.

Herburt 1570.

1. Bogarodzicia Dziewica Bogiem slawiona Maria v twego Syna Gospodynia Matko zwolona Maria ziszezi nam spuszezi nam Kyrieleyson.

2. Twego Syna Krzeczela zbosny czas. Vslisch glosy: napelni mysli czlowyeczce:

slysz modlitwę ienz cyę prosimy: Daj nam na swiecie zbozny pobyt po zywoce Rayski przebyth Kyrieleyson.

3. Narodzil sie nas dla Syn Bozy: w to wierzy czlowyeczce zbozny iz Bog lud przez trud bog swoy lud odyal dyable stroza.

4. Przydal nam zdrowia wiecznego: Starostę skowal piekielnego smiercz podial wspomonal czlowieka pyrzwego.

Skarga 1579.

1. Bogarodzicia dzewica Bogiem slawiona Marya: v twego Syna hospodynia matko zwolona Marya ziszezi nam spuszezi nam kyrieleyson.

2. twego syna Krzeczela zbozny czas. vslisch glosy napelni mysli czlowyeczce.

slysz modlitwę ienz cyę prosimy. to dac raczy ięgoz prosimy: day na swiecie zbozny pobyt po zywoce Rayski przebyth Kirieleyson.

3. Narodzil sie nas dla syn Bozy wto wierzy czlowyeczce zbozny iz przez trud Bog swoy lud odyal dyable stroza.

4. Przydal nam zdrowia wiecznego: starostę skowal piekielnego smiercz podial wspomonal czlowieka pyrzwego.



t. krakowski I z XV wieku.

5. Jense trudi czirpal zawerne yeszcze bil neprzespal zazmerne alis sam bog zmarthwich wstal.

6. Adame thi bozi kmeczwi thi syedzisz w boga weczw domeszczisz thwe dzieci gdzesz krolwya angely.

7. Thegosz nasz domeschisz iesu xpe mili bichom stoba bili gdzie sie nam radwya swe nebeszke sily.

8. Bila radoseczy bila miloseczy bilo widzenie thworeza angelszke beszkoncza thweczze nam swidzalo dyable potampene.

9. Ny szrebrem ny szlothem nasz diablu othkupil szwa moecz za zastapil.

t. warszawski z XV wieku.

5. Jen sze trudy czyrzpyal przesmyerneyeszcze byl nyepzyszpayał: zawyerne alysz szam bog smarthwychwstal.

6. Adamy thy bozy kmyeczwi thy syedzisz v boga . . . . . do nyech s nasz swych dzieczy sdszech koluya angeli.

por. 28.

8. Tam radoszcz tam myloszcz tam wydzenie tworeza angelszke tucz nam wsyavilo dyable pothapyenye.

9. Ny szrebrem ny szlothem naasz dyablu othkupil swa moecz za zastapil.

t. częstochowski z XV wieku.

5. Yensze trudy czyrpial beszmyerneyeszczesz byl nyepzyszpial zawyerne alesz szam bog zmarthwychwstal.

6. Adamy thy bozy kmyeczwi thy syedzisz v boga wyeczwy domyszcz nasz szwe dzieczy gdzye krolwya angeli.

por. 28.

8. Byla radoszcz byla myloszcz bylo wydzenie thworeza angelszkye besz konczaz tucz szye nam wsyawylo dyable pothapyenye.

9. Ny szrebrem ny szlothem nasz dyablu odkupil szwa moecz za zastapil.

t. sandomirski.

5. Jense trudi czyrpial za wy(erne) gyeszczecz byl nye przyszpial za wyerne alysz szam bog smarthwychwstal.

6. Adamy thy bozy kmyeczwi thy syedzisz v boga wyeczwy domyszcz nasz szwe dzieczy gdzye krolwya angeli.

por. 15.

8. Byla radoszcz byla myloszcz bylo wydzenie thworeza angelszkye besz konczaz tucz szya nam wsyawylo dyable pothapyenye.

9. Ny szrebrem ny szlothem nasz dyablu odkupil szwa moecz za zastapil.

Laski 1506.

5. Jense tridy czyrpial bezmyerneyeszczecz byl nyepzyszpial zawyerne alysch szam bog smarthwychwstal.

6. Adamy thy bozy kmyeczwi thy syedzisz v bogaz wieczw donyesh nasz swe dzieczy gdzyesh krolwya angeli.

por. 28.

7. Tam Radosch, tam mylosecz, tam widzenie thworeza angelszkye Besch konczaz tucz szya nam wsyawylo dyable potapyenye.

9. Ny szrebrem ny szlothem nasz dyablu odkupil szwa moecz za zastapil.

Mateusz z Kościana 1543.

5. Tenze trud czyrpial bezmyerneyeszczecz byl nye przyspial za wyerne alez sam bog zmarthwychwstal.

6. Adamy thy bozy kmyecywi thy syedzisz v bogaz wieczw domyesh nasz swe dzieczy gdzye krolwya anyeli.

por. 28.

8. Tam radość tam miłość tam widzenie tworeza anyelszkye bez konczaz tam sie nam zyawilo dyable potapyenye.

9. Ni szrebrem ni szlothem nasz dyablu odkupil swa moecz za zastapil.

t. krakowski z p. poł. XVI wieku.

5. Jen ze thrud czirpial niezmiernie ieszczecz bil nie przyspial za wierne alisz sam bog zmarthwychwstal.

6. Adamy thi bozi kmieczwi thi syedzisz u bogaz wieczw domiesz nasz swoie dzieczy gdzye krolwya angeli.

por. 28.

8. Tam radoszcz tam miloszcz tam widzenie thworeza angelszkye besz konczaz tam sie nam zyawilo dyable pothapienye.

9. Ni szrebrem ni szlothem nasz dyablu odkupil swa moecz za zastapil.

Herburt 1570.

5. Jenze trudy cierpial bezmierne: ieszczecz byl nie przyspial za wierne alisz sam Bog zmarthwychwstal.

6. Adamy ty Bozy kmieczwi ty syedzisz v Bogaz wieczw domiesz nasz swe dzieczy gdzye krolwya Angeli.

por. 28.

Tam radość: tam miłość: tam widzenie Tworeza Angelszkye bez konczaz tam sie nam zyawilo Dyable potapyenye.

9. Ni szrebrem ni szlothem nasz dyablu odkupil swa moecz za zastapil.

Skarga 1579.

5. ieszczecz trudy cierpial bezmierne: ieszczecz byl nie przyspial za wierne alisz sam Bog zmarthwychwstal.

6. Adamy ty Bozy kmieczwi ty syedzisz v Bogaz wieczw domiesz nasz swe dzieczy gdzye krolwya Anieli:

por. 28.

8. tam radość tam miłość tam widzenie tworeza Anielszkye bez konczaz tu sie nam zyawilo dyable potapyenye.

9. Ni szrebrem ni szlothem nasz dyablu odkupil swa moecz za zastapil.

I. Wskazywanie

Wskazywanie jest to wyrażenie, które wskazuje na przedmiot, osobę, rzecz, miejsce, czas, sposób, cel, przyczynę, skutek, itp.

Wskazywanie może być wyrażone przez wyrazy, zwroty, zdania, a także przez gesty i mimikę.

100

Wskazywanie jest to wyrażenie, które wskazuje na przedmiot, osobę, rzecz, miejsce, czas, sposób, cel, przyczynę, skutek, itp.

Wskazywanie może być wyrażone przez wyrazy, zwroty, zdania, a także przez gesty i mimikę.

II. Wskazywanie

Wskazywanie jest to wyrażenie, które wskazuje na przedmiot, osobę, rzecz, miejsce, czas, sposób, cel, przyczynę, skutek, itp.

Wskazywanie może być wyrażone przez wyrazy, zwroty, zdania, a także przez gesty i mimikę.

100

Wskazywanie jest to wyrażenie, które wskazuje na przedmiot, osobę, rzecz, miejsce, czas, sposób, cel, przyczynę, skutek, itp.

Wskazywanie może być wyrażone przez wyrazy, zwroty, zdania, a także przez gesty i mimikę.

III. Wskazywanie

Wskazywanie jest to wyrażenie, które wskazuje na przedmiot, osobę, rzecz, miejsce, czas, sposób, cel, przyczynę, skutek, itp.

Wskazywanie może być wyrażone przez wyrazy, zwroty, zdania, a także przez gesty i mimikę.

Wskazywanie jest to wyrażenie, które wskazuje na przedmiot, osobę, rzecz, miejsce, czas, sposób, cel, przyczynę, skutek, itp.

Wskazywanie jest to wyrażenie, które wskazuje na przedmiot, osobę, rzecz, miejsce, czas, sposób, cel, przyczynę, skutek, itp.

Wskazywanie może być wyrażone przez wyrazy, zwroty, zdania, a także przez gesty i mimikę.



t. krakowski I z XV wieku.

10. Czebye dla czlowecze dal bog przeklocz szobe rancze nodze obe kry swantha sla zboga nasbawene thobe.

11. Werzisz wtho czlowecze iz iezu cristh prawi czirpal zanasz rani swa swantha crew przelal zanasz crzeszyani.

12. O dwszy o grzeszne sam bog peczy yma dyablw yó odthima gdzie tho sam krolywe xobyv przyma.

13.

por. 11.

14.

Brak

t. warszawski z XV wieku.

10. Czyebye dla czlowecze dal bog przeklacz szoby bok rancze nodze oby kry sryantha sla sboka nasbawyeny thoby.

11. Vyerzshe wtho czlowyecze ysch ihu cristh prawy cyrpyal sza nasz rany swa swyatha krew przelal sza nasz krzeszyany.

12. O duschy o grzeszney szam bog pyeczaz ymyal dyablu ya odeymaal gdzech tho sam przebywal thó ya ksoby przyma.

por. 11.

14. Jusz nam czas godzyna grzechow szy kayaczy bogu chwala daczy szewszemy sylami boga milowaczy.

t. częstochowski z XV wieku.

10. Czyebyedla czlowecze dal bog przekloczy szoby bok rancze nodzy oby krew szwyatha szla z bokv naszbawyeny thoby.

11. Wyerzy w tho czlowyecze ysz ihu cristh prawy czyrpyal za nasz rany szwa szwyatha krew przelal za nasz krzeszyany.

12. O duszy o grzeszney szam bog pyeczaz ymyal dyablu ya odeymaal gdzesztho szam przebywa thv ya k szoby przyma.

por. 11.

14. Yusz nam czas godzyna grzechow szya kayaczy panu bogu chwala daczy zewszemy szylamy pana boga mylowaczy.

t. sandomirski.

10. czyebye dla czlowecze dal bog przeklocz szoby bog rancze nodze oby kry szwyatha szla sz boku na szbawyeny thoby.

11.  
por. 13.

12. O duszy o grzeszney szam bog pyeczaz ymyal dyablu ya othymaal gdzyesz tho szam (p)rzyebywa thu ya k szoby wszywa.

13. (Wyerz)sze w tho clowiece esz yeszu criszth prawy czyrpyal sza nasz r(any) (szwa) szwyatha krew przelal za nasz krzeszyany.

14. Juszczy czas g(odz)yna grzyechom szya kayaczy bogu fala daczy szewszemy szylami crista milowaczy.

Laski 1506.

10. Czyebye dla czlowecze dal bog przeklocz szoby bog rancze nodze oby krew szwiantha szwa sboku nasbawyeny thoby.

11. Vyerzzye wtho czlowyecze ysch iezu cristh prawy czyrpyal zanasz rany szwa szwiantha krew przelal za nasz krzeszyany.

12. O duschy o grzeszney szam bog pyeczaz yma dyablu ya odeymaal gdzesz tho szam przebywa thv ya k sobye przyma.

por. 11.

14. Jusch nam czas godzyna grzechow sya kayaczy bogu chwala daczy zewszemy sylamy boga mylowaczy.

Mateusz z Kościana 1543.

10. Cyebye dla czlowecze dal bog przeklocz sobye bok ręce nodze oby krew święta sśla z boku ná zbawyeny tobye.

11. Wyerz że w to czlowyecze iz Jezu kryst prawy cyerpyal za nas rany swa święta krew przelal za nas krzeszyany.

12. O dussy o grzeszney sam Bog pyeczaz yma dyablu ya odeymaal gdzyez to sam przebywa tu ya ksoby przyma.

por. 11.

14. Już nam czas godziná grzechow sye káyci bogu chwale dáci ze wssytkyemi silami bogá miłowáci.

t. krakowski z p. poł. XVI wieku.

10. Cziebie dla czlowecze dal bok przeklocz. ssobie I ręczę nodze obie krew swianta sśzla z boku na zbawienię thobie.

11.  
por. 13.

12. O dusszi o grzeszney sam bog pieczaz ima dyablu ia odieymaal gdzesz tho sam krolywe thu ia sobie przyma.

13. Vierzshe wtho czlowecze iz iezu Krist prawi czirpal za nas rani swa svieta krew przelal za nas krzeszyani.

14. Jusz nam czas godziná grzechow sie kaięci panu bogu czesz chwale dაცი ze wszemi silami pana boga milowáci.

Herburt 1570.

10. Ciebie dla Czlowiece dal Bog przeklocz sobie Ręce Nodze obie: krew święta szla z Boku ná zbawienie tobie.

11. Wierzshe w to Czlowiece iz Jezu Christ prawy cierpial za nas Rany swa święta krew przelal za nas Chrzeszyany.

12. O Duszy o grzeszney sam Bog pieczaz ima Diablu ja odeymaal gdzesz to sam przebywa tu ia k sobie przyma.

por. 11.

14. Już nam czas godziná Grzechow sie kaięci Bogu chwale dáci ze wssytkyemi silami iego miłowáci.

Skarga 1579.

10. Ciebie dla czlowiece dal Bog przeklocz sobie bok ręce nodze obie krew święta szla z boku ná zbawienie tobie.

11. Wierzshe w to czlowiece isz Jezu Chryst prawy cierpial za nas rany swa święta krew przelal za nas chrzeszyany.

Brak

por. 11.

14. Jusz nam czas godziná grzechow sie kaięci Bogu chwale dáci ze wszemi silami Bogá miłowáci.





t. krakowski I z XV wieku.	t. warszawski z XV wieku.	t. częstochowski z XV wieku.	t. sandomirski.	Łaski 1506.	Mateusz z Kościana 1543.	t. krakowski z p. poł. XVI wieku.	Herburt 1570.	Skarga 1579.
15.  por. 7.	por. 28.	por. 28.	15. Thegosz nasz domyeszczy ihu criste mi-ly byehom s (to)ba by-ly gdyecz szya nam raduya wsze nyebyszkye szyly.	por. 28.	por. 28.	por. 28.	por. 28.	por. 28.
16. Maria dziewicze psmy sinka thwego krola nebyeszkego ha-za nasz wehowâ othe-wszego szlego.	16. Maria dzewycza przoszy syna twego krola nyebyeskyego abyech nasz vchova odewschego slego.	16. Maria dzewycze proszy syna thwego krolâ nyebyeszkyego y za bratha yego krola wagyerszkyego a za krolowa zophia przeszye nam vzyeszna.	16. Maria dzwyicye proszy szynka thwego krola nyebyszkyego aby nasz vchował othe wszego szlego.	16. Maria dzewycza proszy szyna thwego krola nyebyeskego aby nasz vchował odewschego szlego.	16. Marya dzewicâ prosi synâ swego krolâ nyebyeskyego aby nas vchował odewschego zlego.	16. Maria dzewiczo prosi sina swego krolâ niebieskiego aby nas vchował odewschego zlego.	16. Maria Dzewico prosi Synâ twego krolâ Niebieskiego aby nas vchował ode wszego Zlego.	16. Maryâ dziewicâ prosi synâ swego krolâ niebieskiego aby nas vchował ode wszego zlego.
17.  Brak.	Brak.	17. Maria dzewycze proszy synâ thwego za krola polszkyego y za bratha yego krola wagyerszkyego a za krolowa zophia przeszye nam vzyeszna.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.
18.  Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	18. Svieti Stanislawie nasz mili pathronie proszâ cziebie polianie modl sie bogu za nie.	Brak.	Brak.
19.  Brak.	19. O swyathy voczysesze vbogasz wezesse prosz sza nasz gospodna panny marey syna.	19. O szwyathy woczyeszse v bogasz wezyseszyâ proszy zanamy gospodna panny mariey szynâ.	Brak.	Brak.	Brak.	19. Biskup S. Voiczeech vzial do Polski pospiech . . . niewierni prusovie zabili go przy sobie.	Brak.	Brak.
20.  Brak.	20. Swyantha Katharzyna thy yesz bogu mila prosz sza nasz gospodna panny mariey syna.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.

1. Książka XV wiersz	1. Książka XV wiersz	1. Książka XV wiersz
16	16	16
17	17	17
18	18	18
19	19	19
20	20	20
21	21	21



t. krakowski I z XV wieku.	t. warszawski z XV wieku.	t. częstochowski z XV wieku.	t. sandomirski.	Łaski 1506.	Mateusz z Kościana 1543.	t. krakowski z p. poł. XVI wieku.	Herburt 1570.	Skarga 1579.
21. Brak.	Brak.	21. Szważy stani- slawy thysz v boga w szlawye prosz za nasz gospodna panny mariey syna.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.
22. Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	22. Swiethi FFlo- rianie nasz mili patro- nie pros za nami gos- podna paniei mariei syna.	Brak.	Brak.
23. Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	23. Zakonniku S. Ffranciszku pokorni przez thve S. rany vspomosz krzescziani.	Brak.	Brak.
24. Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	24. Matko Klaro S. u boga za vziata pros za nami gospodna pa- niei mariei sina.	Brak.	Brak.
25. Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	25. Vssithki S. pa- ni proscie S. Anni bi za nami prosila panni mariei sina.	Brak.	Brak.
26. Brak.	26. Wszyszyszwy- czy przoseczye nam grzesnim spomosczie bysmy svamy bydlily viecznye boga chwa- lily.	26. Wszyczy szwa- czy prosczye nasz grzeszny vspomosz- czye bychmy szwamy byly iesu crista chwa- lily.	Brak.	26. Vshytechyszwy- czy prosczye nasz grzeschnye vspomosch- cze bysmy svamy by- ly iesu crista chwa- lily.	26. Wssysey swye- ci proscye nas grze- ssne spomozeye bysmy s wami byli Jezu Kry- sta chwalili.	26. Vszischi S. pro- sczie nas grzeszne vsp- moszcze bismi svami bili wiecznie boga chwa- lili.	26. Wszysey Swięci proście nas grzesznych wspomozcie: bysmy z wami byli Jezu Chry- sta chwalili.	Wszysey święci pro- ście: nas grzesznych wspomosczie bysmy z wami przebyli: Jezu Chrysta chwalili.

21	21	21	21	21	21
22	22	22	22	22	22
23	23	23	23	23	23
24	24	24	24	24	24
25	25	25	25	25	25

26. Wskazywanie na...  
 27. Wskazywanie na...  
 28. Wskazywanie na...  
 29. Wskazywanie na...  
 30. Wskazywanie na...



t. krakowski I z XV wieku.	t. warszawski z XV wieku.	t. częstochowski z XV wieku.	t. sandomirski	Laski 1506.	Mateusz z Kościana 1543.	t. krakowski z p. poł. XVI. wieku.	Herburt 1570.	Skarga 1579.
27. Brak.	27. Poprzosmych yusz boga sza krola polskiego y sza dzyakky gyego aby ye bog vchowal ode wschego slego.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	por. 29.	Brak.	Brak.
28. por. 7.	28. Thegosz nasz domyesczy ihu xpe mili byszmy stobą bily gdzesz sza nam raduya wszthe nyebeske szyly.	28. Thegosz nasz domyesczy ihu xpe myly bychmy stobą byly gdzyeszą nam radvya wszye nyebyeszkye szyly.	por. 15.	28. Thegosch nasch domyesczy ihesu chri-ste myly byszmy stoba byly czdye sza nam Raduya iusch nyebyeske ssyly.	28. Tegossz nas domyesci Jezu Kryste miły bysmy stobą byli gdzye sye nam raduya wssytki nyebyeskye siły.	28. Tegoż nas domiesci iezu Kriste mili bismi stoba bili gdzie sie nam raduia vszithki niebieskie ssili.	28. Tegoż nas domieści Jezu Christe miły byśmy z tobą byli: gdzie sie nam raduią wszystkie Niebieskie Siły.	28. Tegoż nas domieści Jezu Chryste miły bysmy z tobą byli gdzie się nam raduią iusz niebieskie siły.
29. Brak.	por. 27.	Brak.	Brak.	Brak.	Brak.	29. Poprosmi iusz boga za krolia polskiego i za rad. . iego bi gi pan bog uchowal odevszego zlego.	Brak.	Brak.
30. Amen tako bog day bichom szly swyeczcy w ray.	30. Amen amen amen amen amen amen amen amen amen thako bog day byszmy poszly vschysezy w ray.	30. Amen amen amen amen amen amen amen amen amen thako bog day bychmy poszly wszyeczy w ray. Amen.	30. Amen amen amen amen amen amen amen amen amen th(ak)o bog day bychom (po)szly wszyeczcy w ray.	30. Amen amen amen amen amen amen amen amen amen thako bog day byszmy poschly wszythezy w ray gdzyeek krolvya Angely.	30. Amen amen amen amen amen amen amen Amen tako bog day bysmy possli wssyesy w nyebyeski ray.	30. Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen Thako bog dai bismi vszisezi poszli v rai.	30. Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen tako Bog day bysmy poszli wszysecy w Ray. Gdzie kroluią Angeli.	30. Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen Amen tako Bog day bysmy poszli wszysecy w ray: gdzie kroluią Anieli.
31. Brak.	31. Swyanthy stanslawye thysz v boga wszlawye przosz sza nasz gospodna panny marey syna.	por. 21.	Brak.	Brak.	Brak.	por. 18.	Brak.	Brak.

INSTITUT  
BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA  
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72  
Tel. 26-68-63



NOWSZE WYDAWNICTWA  
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI  
WYDZIAŁÓW FILOLOG. I HISTOR.-FILOZOF.

- Rozprawy Wydziału filologicznego, Serya II, tom I. lex 8° str. 401.  
Cena 3 zlr.
- Serya II, tom II. lex. 8° str. 476. Cena 3 zlr.
  - Serya II, tom III, lex. 8° str. 457. Cena 3 zlr.
- Rozprawy Wydziału historyczno-filozoficznego, Serya II, tom I.  
lex. 8° str. 440, z 16 tablicami. Cena 6 zlr.
- Serya II, tom II. lex. 8° str. 410, z tablicą fotolitograficzną. Cena 4 zlr.
  - Serya II, tom III. lex. 8° str. 453, z 5 tablicami i mapą. Cena 5 zlr.
  - Serya II, tom IV. lex 8° str. 516. Cena 4 zlr.
- W. Abraham: Sprawa Muskaty, 8° str. 59. Cena 60 ct.
- A. Blumenstok: Studya nad historią własności nieruchomości u ludów germańskich: I stosunek człowieka do ziemi u Franków salickich przed wkroczeniem na terytoryum rzymskie, lex. 8° str. 126. Cena 1 zlr. 20 ct.
- A. Brückner: Średniowieczna poezya łacińska w Polsce, lex. 8° str. 69. Cena 70 ct.
- Z. Celichowski: Ars moriendi. Rozprawa bibliograficzna, lex. 8° str. 25.  
Cena 40 ct.
- L. Ćwikliński: Opis zarazy ateńskiej w dziele Tukidydesa II. 47.2—54. Studyum krytyczne lex. 8° str. 52. Cena 50 ct.
- Klemens Janicki, poeta uwieńczony (1516—1543) lex. 8° str. 193. Cena 1 zlr. 50 ct.
- B. Dembiński: Rzym i Europa przed rozpoczęciem trzeciego okresu soboru trydenckiego. Część pierwsza, lex. 8° str. 264. Cena 2 zlr. 50 ct.
- L. Finkel: Bibliografia historii polskiej, tom I. lex. 8° str. 527. Cena 6 zlr.
- A. Kalina: Jana Parum Szulcego. Słownik języka połabskiego, Część I. lex. 8° str. 80. Cena 75 ct.
- J. Kallenbach: Szymonowicza dramat «Castus Joseph», lex. 8° str. 20. Cena 30 ct.
- M. Kawczyński: Adama Mickiewicza Dziadów część trzecia w stosunku do romantyzmu francuskiego, lex. 8° str. 74. Cena 1 zlr.
- W. Kętrzyński: Studya nad dokumentami XII w., lex. 8° str. 122 z 16 tabl.  
Cena 3 zlr. 50 ct.
- Granice Polski w X. wieku. Z mapą. lex. 8° str. 32. Cena 75 ct.
- J. Kleczyński: Spisy ludności w Rzeczypospolitej Polskiej, lex. 8° str. 29.  
Cena 40 ct.
- F. Koneczny: Walter v. Plettenberg, landmistrz inflancki, w obec Zakonu, Litwy i Moskwy 1500—1525. lex. 8° str. 76. Cena 75 ct.
- J. Łatkowski: Mendog, król litewski, lex. 8° str. 154 z mapą. Cena 1 zlr. 50 ct.
- A. Lewicki: Powstanie Świdrygiełły, lex. 8° str. 389. Cena 3 zlr.
- W. Lutosławski: O logice Platona. Część pierwsza. O tradycyi tekstu Platona, lex. 8° str. 69. Cena 60 ct.
- WL Łuszczkiewicz: Reszty romańskiej architektury dawnego opactwa Cysterskiego w Wąchocku, folio str. 26 z 11 cynkotypami i 8 tablicami fotolitograficznymi.

Dolęz na odwrotnej stronie.)



- 80
- L. Malinowski: O niektórych wyrazach ludowych polskich; zapiski porównawcze, lex. 8<sup>o</sup> str. 102. Cena 1 zlr.
- Matlakowski: Budownictwo ludowe na Podhalu, 4-to str. 93 z 23 tablicami litograficznymi i 25 rysunkami w tekście, oprawne, tablice w osobnej oprawnej lecce. Cena 7 zlr. 50 ct.
- J. Milewski: Stosunek wartości złota do srebra, lex. 8<sup>o</sup> str. 118. Cena 1 zlr. 50 ct.
- A. Miodoński: Czas powstania historyi Florusa, lex. 8<sup>o</sup> str. 10. Cena 20 ct.
- Miscellanea latina; lex. 8<sup>o</sup> str. 9. Cena 20 ct.
- Incerti auctoris exhortatio de paenitentia, lex. 8<sup>o</sup> str. 10. Cena 20 ct.
- K. Morawski: Andrzej Patrycy Nidecki, jego życie, dzieła, 8<sup>o</sup> str. 402. Cena 3 zlr.
- Jakób Górski, jego życie i dzieła, lex. 8<sup>o</sup> str. 37. Cena 40 ct.
- De rhetoribus latinis observationes, lex. 8<sup>o</sup> str. 20. Cena 30 ct.
- Fr. Piekosiński: Uwagi nad ustawodawstwem wiślicko-piotrkowskiem króla Kazimierza W., lex. 8<sup>o</sup> str. 91. Cena 90 ct.
- J. Radliński: Słowniki narzeczy ludów kamczackich: I. Słownik narzecza Ainów (ze zbiorów Prof. B. Dybowskiego), lex. 8<sup>o</sup> str. 67. Cena 60 ct.
- II. Słownik narzecza Kamczadałów wschodnich, lex. 8<sup>o</sup> str. 88. Cena 90 ct.
- III. Słownik narzecza Kamczadałów południowych. (Ze zbiorów prof. B. Dybowskiego), lex. 8<sup>o</sup> str. 20. Cena 50 ct.
- IV. Słownik narzecza Kamczadałów zachodnich. (Ze zbiorów prof. B. Dybowskiego), lex. 8<sup>o</sup> str. 84. Cena 75 ct.
- Ramult: Słownik języka pomorskiego czyli kaszubskiego, 4<sup>o</sup> str. XLVIII i 298. Cena 4 zlr.
- W. Rubczyński: Traktat o porządku istnień, lex. 8<sup>o</sup> str. 33 z tablica. Cena 40 ct.
- J. N. Sadowski: Miecz koronacyjny polski »Szczerec« zwany. Z 2. tablicami i 12 rycinami, lex. 8<sup>o</sup> str. 60. Cena 1 zlr. 50 ct.
- M. Sas: Przyczynek do poezyi polsko-lacińskiej XVI wieku, lex. 8<sup>o</sup> str. 32. Cena 40 ct.
- O miarach poematów lacińskich Jana Kochanowskiego, lex. 8<sup>o</sup> str. 51. Cena 50 ct.
- St. Smolka: Stanowisko mocarstw w obec konstytucyi Trzeciego Maja, 16<sup>o</sup> str. 27. Cena 30 ct.
- L. Sternbach: Curae Menandreae, lex. 8<sup>o</sup> str. 78. Cena 1 zlr.
- Joannis Geometrae Carmen de s. Panteleemone, lex. 8<sup>o</sup> str. 86. Cena 1 zlr. 50 ct.
- Photii patriarchae opusculum, lex. 8<sup>o</sup> str. 82. Cena 1 zlr. 50 ct.
- Analecta Photiana, lex. 8<sup>o</sup> str. 42. Cena 75 ct.
- Uchwały w sprawie pisowni. Cena 40 ct.
- B. Ulanowski: O założeniu i uposażeniu klasztoru Benedyktynek w Staniątkach, lex. 8<sup>o</sup> str. 131 z 5 tabl. Cena 2 zlr.
- S. Windakiewicz: Pierwsze kompanie aktorów w Polsce, lex. 8<sup>o</sup> str. 21. Cena 30 ct.
- S. Witkowski: Stosunek »Szachów« Kochanowskiego, do poematu Vidy »Scachia ludus«, lex. 8<sup>o</sup> str. 39. Cena 60 ct.
- De vocibus hybridis apud antiquos poetas romanos, lex. 8<sup>o</sup> str. 29. Cena 60 ct.
- A. Zakrzewski: Wzrost w królestwie polskiem, 8<sup>o</sup> str. 39 z 2 mapkami i tablicą graficzną. Cena 75 ct.
- M. Zdziechowski: Karol Hynek Macha i bajronizm czeski, lex. 8<sup>o</sup> str. 69. Cena 1 zlr.

~~~~~

Skład główny wydawnictw Akademii znajduje się w Księgarni  
Spółki wydawniczej Polskiej w Krakowie.

—————

Kraków, 1893. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządkiem A. M. Kosterkiewicza.



Dode





K  
114